

Polskie Towarzystwo Nauk o Bezpieczeństwie

WYBRANE TEORETYCZNE I PRAKTYCZNE PROBLEMY W NAUKACH O BEZPIECZEŃSTWIE

Redakcja naukowa:

Agnieszka Filipek, Daria Krzewniak

Siedlce 2019

Redakcja naukowa

dr hab. AGNIESZKA FILIPEK, prof. uczelni; dr DARIA KRZEWNIAK
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Wydział Humanistyczny

Recenzenci

prof. dr hab. Marian Cieślarczyk – Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie
dr hab. Henryk Wyřębek, prof. uczelni – Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Komitet Wydawniczy

Andrzej Barczak, Mikołaj Bieluga, Andrzej Borkowski, Grażyna Anna Ciepiela, Janina Florczykiewicz (przewodnicząca), Robert Gałgżkowski, Jerzy Gieorgica, Arkadiusz Indraszczyk, Beata Jakubik, Jarosław Kardas, Wojciech Kolanowski, Agnieszka Prusińska, Zofia Rzymowska, Sławomir Sobieraj, Stanisław Socha, Maria Starnawska, Grzegorz Wierzbicki, Waldemar Wysocki

© Copyright by Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2019

Żaden fragment tej publikacji nie może być reprodukowany, umieszczany w systemach przechowywania informacji lub przekazywany w jakiegokolwiek formie – elektronicznej, mechanicznej, fotokopii czy innych reprodukcji – bez zgody posiadacza praw autorskich.

ISBN 978-83-7051-938-4



Wydawnictwo Naukowe
Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach
www.wydawnictwo-naukowe.uph.edu.pl

08-110 Siedlce, ul. Żytnia 17/19, tel. 25 643 15 20
Ark. 18,3. Ark. druk. 18,1.

Druk i oprawa: volumina.pl Daniel Krzanowski

Spis treści

Wstęp.....	5
Monika Wojakowska, Magdalena Gikiewicz Istota planowania w procesie badawczym wobec wyzwań i interdyscyplinarnego charakteru bezpieczeństwa.....	7
Andrzej Pieczywok Aktualne tendencje i wyzwania w edukacji dla bezpieczeństwa.....	19
Jan Swół Eksperyment jako sposób poznania edukacyjnych potrzeb i aktualnych wyzwań.....	49
Marian Lutostański Zagrożenie i jego istota. Teoria problemu.....	71
Damian Jarnicki Hegemonia w Arktyce jako współczesne wyzwanie bezpieczeństwa międzynarodowego – wysiłki rosyjskie.....	89
Andrzej Potoczek Prawno-organizacyjne, społeczne i terytorialne aspekty bezpieczeństwa.....	107
Izabela Aldona Trzpil Dylematy budowania bezpieczeństwa społecznego.....	137
Sławomir Mroczek Procedura Niebieskiej Karty jako narzędzie do walki z przemocą w rodzinie.....	179
Jerzy Gąsiorowski Technologie wykrywania w pracy organów ścigania w Unii Europejskiej.....	187
Grzegorz Pietrek Planowanie cywilne w systemie zarządzania kryzysowego. Wnioski z badań.....	257
Marcin Krause Analiza porównawcza statystyki wypadków przy pracy dla Polski oraz branż budownictwa i górnictwa – analiza wskaźnikowa.....	275
Zakończenie.....	289

Wstęp

W dniach 25-26 września 2017 roku w Siedlcach został zorganizowany I Kongres Polskiego Towarzystwa Nauk o Bezpieczeństwie. W jego ramach odbyła się konferencja naukowa, której uczestnicy podejmowali problemy metodologiczne, edukacyjne i praktyczne w zakresie materialnym i formalnym nauk o bezpieczeństwie. Czynni uczestnicy konferencji mieli możliwość złożenia do publikacji referatów konferencyjnych, a pozostali – artykułów związanych z tematyką konferencji.

Niniejsza książka prezentuje zbiór referatów i artykułów nadesłanych przez uczestników konferencji. Poszczególni Autorzy w swoich tekstach charakteryzowali i wyjaśniali zarówno zagadnienia metodologiczne, edukacyjne, jak i bardzo praktyczne, występujące w obszarze nauk o bezpieczeństwie.

Monika Wojakowska i Magdalena Gikiewicz swój artykuł poświęciły zagadnieniom planowania działań poznawczych w kontekście interdyscyplinarnego charakteru bezpieczeństwa. Kolejny Autor, Andrzej Pieczywok, swą uwagę skupił na zarysowaniu aktualnych tendencji w edukacji dla bezpieczeństwa i wyzwań, którym sprostać muszą uczestnicy przedmiotowej edukacji. Tematykę edukacyjną kontynuował Jan Swół, wyjaśniając znaczenie eksperymentu w poznaniu wyzwań i potrzeb w edukacji dla bezpieczeństwa.

Z kolei Marian Lutostański zajął się problemem pojmowania „zagrożenia”, jako jednej z podstawowych kategorii bezpieczeństwa podmiotów. Autor ten dostrzegł polisemiczność przedmiotowego pojęcia i zaproponował własną metodę tworzenia klasyfikacji i rozumienia poszczególnych klas i rodzajów zagrożeń. Natomiast Andrzej Potoczek scharakteryzował bezpieczeństwo państwa w kontekstach ustrojowych, prawnych i instytucjonalnych.

Kolejni Autorzy w swoich tekstach podjęli się opisu różnorodnych problemów analizowanych w zakresie materialnym nauk o bezpieczeństwie. W tej części książki podjęto tematykę od bezpieczeństwa międzynarodowego i społecznego przez zarządzanie kryzysowe do bezpieczeństwa pracy. Zagadnieniami wyzwań dla bezpieczeństwa międzynarodowego, które tworzy Rosja w rejonie Arktyki, zajął się Damian Jarnicki. Natomiast Izabela Aldona Trzpil podjęła się trudnego zadania wyjaśnienia

dylematów budowania bezpieczeństwa społecznego w Polsce. Autorka ta scharakteryzowała relacje zachodzące między jednostkami a grupami społecznymi, aspekty integracji społecznej, kompetencje i wzorce kulturowe służące solidarności społecznej. Na bardzo praktycznym, instrumentalnym kontekście bezpieczeństwa rodziny skupił uwagę w swym tekście Sławomir Mroczek, charakteryzując *Niebieską kartę* jako narzędzie walki z przemocą w tej podstawowej, kształtującej od podstaw wzorce kulturowe komórce społecznej. Inny praktyczny aspekt bezpieczeństwa jednostki, rodziny i państwa w wymiarze europejskim podjął Jerzy Gąsiorowski. Autor ten wyjaśnił, jakie techniki i sposoby jej wykorzystania stosowane są w Unii Europejskiej (UE) w ściganiu przestępców, w tym terrorystów, z jednoczesnym zachowaniem praw i wolności obywateli państw członkowskich UE. Do tematyki krajowego systemu zarządzania kryzysowego przeszedł Grzegorz Pietrek, prezentując w swym tekście wnioski z badań planowania cywilnego w tym systemie. Niniejszą książkę kończy tekst Marcina Krausego, poświęcony tematyce bezpieczeństwa pracy w budownictwie i górnictwie. Bezpieczeństwo to Autor charakteryzuje przez wzgląd na zróżnicowane ryzyko w wymienionych branżach naszej gospodarki.

prof. dr hab. inż. Andrzej Glen

Prezes Zarządu Głównego
Polskiego Towarzystwa Nauk o Bezpieczeństwie

Monika Wojakowska
Magdalena Gikiewicz

Szkoła Główna Służby Pożarniczej w Warszawie
Wydział Inżynierii Bezpieczeństwa Cywilnego

ISTOTA PLANOWANIA W PROCESIE BADAWCZYM WOBEC WYZWAŃ I INTERDYSCYPLINARNEGO CHARAKTERU BEZPIECZEŃSTWA

THE ESSENCE OF PLANNING IN THE RESEARCH PROCESS
OF THE CHALLENGES AND INTERDISCIPLINARY SAFETY CHARACTER

Streszczenie: Przedmiotem artykułu jest istota planowania w procesie badawczym wobec wyzwań i interdyscyplinarnego charakteru bezpieczeństwa. Skupiono się na określeniu celu badań, by w konsekwencji przedstawić różne ujęcia procesu badawczego. W dalszej części scharakteryzowano trzy poziomy poznania w badaniach naukowych, a mianowicie ontologię, epistemologię i metodologię. Niniejsze treści dały podstawę do określenia, na czym polega samo planowanie i jakie są jego zasady oraz etapy. Nawiązując do przedmiotu refleksji metodologicznej bezpieczeństwa, w ostatniej części przedstawiono modele sieciowe, a w szczególności skupiono się na metodzie stosowanej do planowania, organizowania i kontrolowania realizacji przedsięwzięć, do których można zaliczyć proces badawczy.

Słowa kluczowe: *proces badawczy, planowanie, modele sieciowe*

Summary: The subject of the article is the essence of planning in the research process towards challenges and the interdisciplinary nature of security. In the first place, the focus was on determining the purpose of research, in order to present various approaches to the research process. In the following, three levels of cognition were characterized in scientific research, namely ontology, epistemology and methodology. These contents provided the basis for determining what the planning itself is and what are its principles and stages. Referring to the subject of methodological reflection of security, the last part presents network models, and in particular, focused on the method used to plan, organize and control the implementation of projects to which the research process can be included.

Keywords: *research process, planning, network models*

Wraz z rozwojem cywilizacyjnym zmieniło się podejście, postrzeganie i organizacja systemu bezpieczeństwa. Zróżnicowanie kierunków działań nastawionych na minimalizowanie skutków zagrożeń generuje potrzebę naukowego nimi zainteresowania. Istotne staje się prowadzenie interdyscyplinarnych badań, w wyniku których wyznacza się nowe trendy i koncepcje działania w przyszłości. Wartością dodaną stają się również

interdyscyplinarne zespoły badawcze, które zapewniają szerokie ujęcie problemu bezpieczeństwa w praktyce. Przykładem są chociażby badania prowadzone w dziedzinie inżynierii bezpieczeństwa, w których głos w dyskusji i formułowaniu założeń do badań zabierają badacze nauk społecznych, nauk o zarządzaniu czy nauk ścisłych. Dodatkowym atutem realizowanych badań jest uchwycenie wciąż zmieniającej się istoty bezpieczeństwa, identyfikując kluczowe zmienne mające wpływ na minimalizowanie ryzyka oraz determinanty efektywnego zarządzania bezpieczeństwem.

Celem badań naukowych jest rozwiązanie sformułowanego problemu badawczego. Wymaga to uwzględnienia wielu informacji i zjawisk, które miały miejsce w przeszłości, oraz właściwego ich umiejscowienia w aktualnej sytuacji problemowej, w perspektywie możliwości rozwoju w przyszłości.

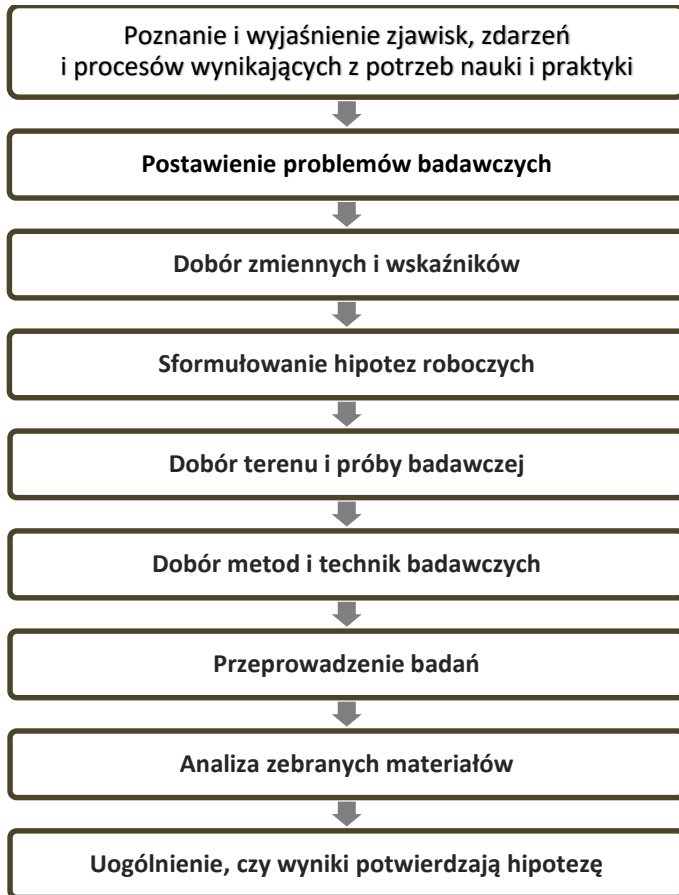
Badania naukowe to proces zróżnicowanych działań poznawczych, skupiający się na poznawaniu rzeczywistości we wszystkich jej przejawach. Jest to proces wieloetapowy, świadomy i celowy, a podejmowane w nim działania są regulowane konkretnymi zasadami i procedurą badawczą w celu osiągnięcia pełnych, ścisłych, rzetelnych i adekwatnych do zgłębianej rzeczywistości wyników¹. Badania naukowe stanowią celowe i świadome poznanie obranego wycinka rzeczywistości społecznej², ekonomicznej, gospodarczej czy technicznej. Świadczą również o postępie i rozwoju danej dziedziny wiedzy oraz o mobilności naukowej badaczy.

Bolesław R. Kuc i Zbigniew Ścibiorek w swoim opracowaniu z zakresu podstaw metodologicznych podają następujące ujęcie procesu badawczego: „Badanie naukowe jest procesem wieloetapowym, składającym się z zespołu czynności badawczych. Powinny one zapewnić relatywnie pełne i obiektywne poznanie i wyjaśnienie interesujących badacza zjawisk, jak i udzielenie odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Zespół owych czynności składa się na tzw. proces badawczy”³.

¹ M. Wojakowska, *Porównanie właściwości badań w naukach o zarządzaniu i w naukach o bezpieczeństwie*, [w:] *Nauki o bezpieczeństwie. Wybrane problemy badań*, A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Zboina (red.), Wydawnictwo CNBOP-PIB, Józefów 2017, s. 131.

² J. Apanowicz, *Metodologiczne elementy procesu poznania naukowego w teorii organizacji i zarządzania*, Bernardinum, Gdynia 2000, s. 19.

³ B.R. Kuc, Z. Ścibiorek, *Podstawy metodologiczne nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo Menedżerskie PTM, Warszawa 2013, s. 122.



Rysunek 1. Schematyczne ujęcie podstawowych czynności w procesie badawczym

Źródło: M. Wojakowska na podstawie: B.R. Kuc, Z. Ścibiorek, *Podstawy metodologiczne nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo Menedżerskie PTM, Warszawa 2013, s. 122.

Bez względu na to, w obrębie jakiej dziedziny nauki realizowany jest proces badawczy, wyróżnić można trzy podstawowe funkcje badań naukowych⁴:

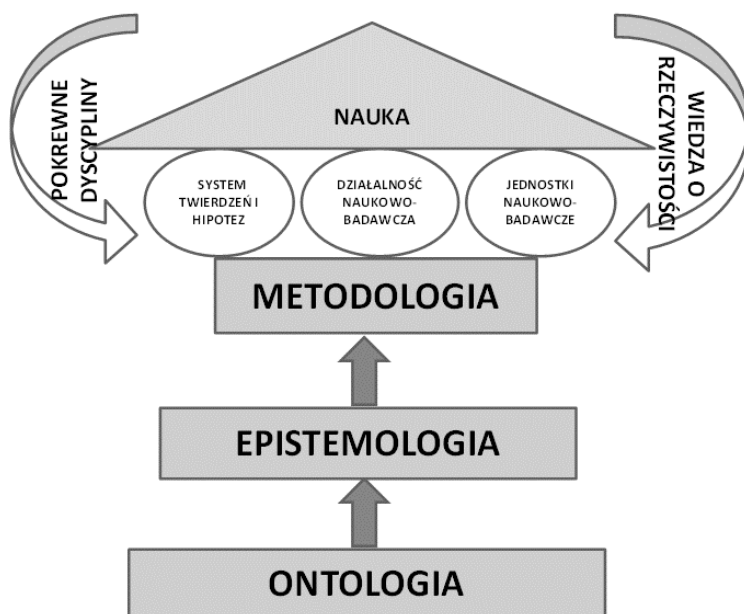
- teoretyczną – polegającą na konfrontowaniu aktualnie funkcjonującej teorii z nowymi prawami naukowymi;
- metodologiczną – polegającą na rozwijaniu metod badawczych pozwalających na stawianie śmiałych hipotez, ich empiryczną weryfikację, doszukiwania się istotnych zmiennych oraz zachodzących pomiędzy poszczególnymi zjawiskami czy procesami korelacji i związków;

⁴ J. Apanowicz, *Metodologiczne elementy procesu poznania...*, dz. cyt., s. 20.

- praktyczną – polegającą na konstruowaniu modeli możliwych do wdrożenia w praktyce.

W badaniach naukowych nie można kierować się dowolnością i przypadkowością. Proces badawczy winien być przemyślany i zaplanowany, czego konsekwencją jest także odpowiednie dobranie metod, technik i narzędzi badawczych. Wynikiem badań naukowych powinien być zawsze wymierny oraz nowy rezultat twórczej i autorskiej pracy jednego badacza lub zespołu badawczego, polegający na dostrzeżeniu związków przyczynowo-skutkowych danego procesu czy zjawiska.

Rozważając motywy podejmowania badań, wspomnieć należy, że przy realizacji procesu badawczego wyznaczyć można zwykle trzy podstawowe poziomy poznania, a mianowicie ontologię, epistemologię i metodologię. Graficzne ujęcie poziomów poznania wraz ze wskazaniem zależności między nimi a nauką przedstawiono poniżej (rys. 2).



Rysunek 2. Poziomy poznania w badaniach naukowych

Źródło: M. Wojakowska, *Porównanie właściwości badań w naukach o zarządzaniu i w naukach o bezpieczeństwie*, [w:] *Nauki o bezpieczeństwie. Wybrane problemy badań*, A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Zboina (red.), Wydawnictwo CNBOP-PIB, Józefów 2017, s. 132.

Podejmując badania w danej dziedzinie, ontologia pozwala zgłębić podstawy funkcjonowania danego podmiotu. Epistemologia bada sposoby funkcjonowania badanego podmiotu, natomiast metodologia skupia się na wypracowaniu skutecznych metod poznania i doskonalenia danej dziedziny nauki.

Jednakże przy opracowywaniu instrumentarium badawczego nie można zapominać, że naukę, będącą terminem wieloznacznym, należy rozważać w trzech aspektach: treściowym, czynnościowym i instytucjonalnym. Na tej płaszczyźnie można odnaleźć pewne cechy wspólne, jak potrzebę wypracowywania twierdzeń i hipotez, podejmowanie działalności naukowo-badawczej oraz rozwijanie jednostek naukowo-badawczych w obrębie danej dziedziny. Niezbędna jest także świadomość wpływu wiedzy o otaczającej nas rzeczywistości czy też dorobku naukowego innych, często pokrewnych dziedzin, na kształt i jakość danej dziedziny nauki. Przemawia to za wspomnianym już podejściem multidyscyplinarnym, a nawet transdyscyplinarnym.

Potrzebę takiego podejścia dostrzega także w swoich rozważaniach nad bezpieczeństwem Marian Cieślarczyk. Píše on, że „istota bezpieczeństwa posiada charakter interdyscyplinarny (nieodparte postrzeganie bezpieczeństwa z różnych perspektyw w obszarze styku różnych dziedzin naukowych), jak i transdyscyplinarny (wykraczanie bezpieczeństwa poza sztywne granice wyznaczające dziedziny naukowe)”⁵.

Wieloaspektowość bezpieczeństwa można również dostrzec, rozważając perspektywy badawcze, bezpośrednią i pośrednią. Bezpośrednie zainteresowanie instytucjami odpowiedzialnymi za daną dziedzinę przejawia się w następującej relacji, np. socjologia/socjologia bezpieczeństwa, historia/historia bezpieczeństwa. Pośrednie zainteresowanie sferą nauki wyrażać się będzie w studiowaniu zagadnień i wiedzy pokrewnej, na pozór niezwiązanej z daną dziedziną. Przejawia się to m.in. w zgłębianiu wiedzy z zakresu badań operacyjnych, teorii decyzji, teorii organizacji, socjologii czy wręcz mechaniki i wytrzymałości materiałów⁶. W konsekwencji poznawanie zagadnień na styku wielu dziedzin oraz realizowanie badań w obu perspektywach badawczych zapewnia racjonalne kształtowanie kultury bezpieczeństwa.

Kolejnym argumentem przemawiającym za interdyscyplinarnym charakterem bezpieczeństwa jest współzależność z wieloma dziedzinami i dyscyplinami nauki (choćaby poprzez korzystanie z bogactwa psychologii, ekonomii, politologii czy socjologii), ponieważ bezpieczeństwo dotyczy prawie wszystkich sfer funkcjonowania człowieka. Warto dodać, że fakt ten, chociaż prawdziwy, niekiedy utrudnia jednoznaczne określenie tożsamości nauk o bezpieczeństwie. Problemy z tożsamością pojawiają się chociażby na gruncie tożsamości badacza. W praktyce oznacza to, że wielu badaczy nauk społecznych utożsamiających się z naukami o bezpieczeństwie, pozostaje również przedstawicielami innych nauk, co determinuje ich styl poznawczy.

⁵ M. Cieślarczyk, *Metody badań w naukach o bezpieczeństwie*, [w:] *Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych*, B. Wiśniewski (red.), Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2011, s. 133.

⁶ M. Wojakowska, *Porównanie właściwości badań...*, dz. cyt., s. 133.

Z podobnymi dylematami spotykają się także badacze innych nauk. Jednakże warto podkreślić, że wprawdzie perspektywa poznawcza pojedynczego specjalisty jest wąska, gdyż inna jest perspektywa poznawcza specjalisty np. z zakresu taktyki dowodzenia od badającego ryzyko katastrof albo badacza w zakresie zachowań organizacyjnych. Wyjściem z tego impasu jest wprowadzanie do praktyki badawczej interdyscyplinarnych zespołów badawczych, co wzmacnia nie tylko rzetelność prowadzonych badań, ale także poszerza perspektywę badawczą i wzbogaca doświadczenie badaczy z różnych dziedzin.

Ponadto rzetelność badań naukowych zapewnia wierność misji naukowej. Wyraża się ona może w roli poznawczej i praktycznej, koncentrującej się wokół poznawania potrzeb i wrażliwości jednostki w celu budowania odporności społecznej w razie wystąpienia zdarzeń niekorzystnych. Zbigniew Ścibiorek, rozważając istotę nauk o bezpieczeństwie, twierdzi, że nauki o bezpieczeństwie „zajmują się sposobami wykorzystywania wiedzy o bezpieczeństwie w tworzeniu instytucji stojących na straży takich wartości jak bezpieczeństwo”⁷. Propozycja takiej interpretacji zagadnienia podkreśla rolę człowieka w kształtowaniu bezpiecznej, ale i efektywnej przestrzeni działania. W konsekwencji zaś wskazuje na rolę człowieka/badacza w rzetelnym realizowaniu badań naukowych, a determinowane to jest poprzez odpowiednie zaplanowanie i sprawną organizację procesu badawczego.

W konsekwencji powyższych treści stwierdza się, że sposób prowadzenia badań, jak i etapy postępowania badawczego w dziedzinie, jaką jest bezpieczeństwo, wymagają odpowiedniego przygotowania, a zatem zaplanowania. Planowanie można zdefiniować jako określenie pożądanego przyszłego stanu i czasu jego osiągnięcia oraz ustalenie działań niezbędnych do osiągnięcia zamierzeń, mających formę planu, które nie mogłyby się urzeczywistnić naturalną kolejną rzeczy⁸. Planowanie ma zatem wpływ na przyszłe zdarzenia, a tym samym na kształt i jakość efektów końcowych danego przedsięwzięcia. W kontekście procesu badawczego jest to o tyle istotne, że pomaga w rzetelnym zrealizowaniu założonego celu badań, jak i rozwiązaniu przyjętego problemu badawczego w ściśle określonym przedziale czasowym.

W pragmatyce zarządzania planowanie wszelkiego rodzaju działań jest niezbędnym warunkiem realizacji ustalonej polityki organizacji. Umożliwia ono również lepsze i skuteczniejsze wykorzystanie zasobów. Planowanie także obejmuje określenie

⁷ Z. Ścibiorek, *Tożsamość nauk o bezpieczeństwie*, [w:] *Teoretyczne i metodologiczne podstawy problemów z zakresu bezpieczeństwa. Podręcznik akademicki*, Z. Ścibiorek, Z. Zamiar (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016, s. 211.

⁸ *Zarządzanie. Podstawowe zasady*, B. Kożuch (red.), Wydawnictwo Akademickie, Warszawa 2001, s. 78.

celów, które ze względu na kryterium czasu można podzielić na długoterminowe, średnio- i krótkoterminowe. Realizacja planowania ustalonych działań dla osiągnięcia wytyczonych celów powinna być monitorowana, a wyniki monitorowania wykorzystywane do ewentualnej aktualizacji planu. Planowanie jest bowiem pracą na informacjach, które pozwalają utrzymać ciągłość planowania, a w konsekwencji możliwość korekt i realizacji konkretnego planu.

Uwzględniając powyższe, planowanie winno opierać się na zasadach sprawnego planowania, takich jak celowość, prymat planowania, kompleksowość, skuteczność we wdrażaniu.

Planowanie służy wspomaganie procesu podejmowania decyzji. Zatem na ogólny model procesu planowania składają się następujące etapy:

- ustalanie celów,
- identyfikacja problemu,
- poszukiwanie alternatywnych rozwiązań,
- ocenianie konsekwencji,
- dokonanie wyboru,
- wdrażanie planu,
- kontrola realizacji⁹.

Wobec tego proces badawczy powinien być tak zaplanowany, aby umożliwić realizację założonych celów. Ponadto stwierdza się, że poszczególne czynności w procesie badawczym powinny być ujęte w ciąg następujących po sobie czynności, które winny wpływać na siebie, a wszystkie razem współdecydować o wartości zgromadzonego materiału badawczego¹⁰. Jak zauważa Albert W. Maszke, „kolejność czynności w procesie badawczym niekiedy ulega zmianie lub modyfikacji”¹¹, niemniej istotne jest, aby nie pominąć żadnego z nich, gdyż wnioski z jednego etapu badawczego najczęściej stanowią początek następnego. W konsekwencji proces badawczy charakteryzuje się prowadzeniem sekwencji czynności zmierzających do osiągnięcia celu badania, rozwiązania problemu badawczego czy też weryfikacji hipotezy w określonych ramach czasowych.

⁹ M. Gikiewicz, *Metody programowania sieciowego w zarządzaniu bezpieczeństwem*, Pomorskie Forum Bezpieczeństwa 1/2016/2017, Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej, Gdynia 2016, s.85-86.

¹⁰ M. Gikiewicz, *Badania operacyjne bezpieczeństwa*, [w:] *Nauki o bezpieczeństwie. Wybrane problemy badań*, dz. cyt., s. 107.

¹¹ A.W. Maszke, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008, s. 85.

Konstatując, każdy proces badawczy posiada określony czas trwania i można pokusić się o stwierdzenie, że z reguły jest on niepowtarzalny. Zarządzanie takim procesem badawczym można zdefiniować jako planowanie (co należy zrobić), organizowanie (jak należy zrobić), implementację (oznaczającą realizację zaplanowanych czynności) oraz kontrolę (czyli utrzymanie wyznaczonego kierunku badań). Powyższe daje podstawę do traktowania procesu badawczego jako swojego rodzaju projektu, który rozumiany jest przez Magdalenę Gikiewicz jako unikalne zadanie, którego efektem jest pojedynczy produkt. Ma on określony moment rozpoczęcia i zakończenia, a wszystkie prace w tym przedziale czasowym muszą być koordynowane. Podążając dalej, niniejsze pozwala traktować proces badawczy jako projekt i zarządzać nim zgodnie z metodycznym zarządzaniem projektami.

Z punktu widzenia zastosowań praktycznych cały kompleks metod optymalizacyjnych, które można implementować w kierunku bezpieczeństwa, można podzielić na następujące grupy problemowe:

- podział środków finansowych na bezpieczeństwo (problem alokacji kapitału),
- podział środków produkcji na bezpieczeństwo (problem alokacji środków produkcji),
- optymalizacja transportu związanego z bezpieczeństwem (zagadnienie transportowe),
- sterowanie zapasami sił i środków,
- planowanie, organizowanie i kontrolowanie przedsięwzięć związanych z bezpieczeństwem,
- podejmowanie decyzji w warunkach ryzyka (teoria decyzji, teoria gier),
- podejmowanie decyzji w warunkach niepewności.

Nawiązując do przedmiotu refleksji metodologicznej bezpieczeństwa, modele sieciowe, a w szczególności metody stosowane do planowania, organizowania i kontrolowania realizacji przedsięwzięć, mogą być, zdaniem Magdaleny Gikiewicz, implementowane na gruncie problematyki metodologii badań naukowych w zakresie planowania, organizowania oraz kontrolowania realizacji procesu badań naukowych dotyczących bezpieczeństwa.

Poniżej przedstawiono ogólną charakterystykę metod programowania sieciowego, następnie odniesiono się do metody CPM (z ang. Critical Path Method), by w konsekwencji zawartych treści przedstawić harmonogram planowania przedsięwzięcia dotyczącego procesu badawczego przy wykorzystaniu metody CPM.

Realizacja każdej decyzji podmiotu powinna być związana z zaplanowaniem określonych przedsięwzięć, mających swoje miejsce w określonym czasie i odbywających się przy określonych kosztach realizacji. Owo planowanie przedsięwzięć może odbywać się przy wykorzystaniu metod planowania złożonych przedsięwzięć organizacyjnych, nazywanych w literaturze przedmiotu także metodami programowania sieciowego. Przez przedsięwzięcie rozumie się tu „zorganizowane działanie ludzkie, zmierzające do osiągnięcia określonego celu, zawarte w skończonym przedziale czasu, z wyróżnionym początkiem i końcem oraz realizowane przez skończoną liczbę informacji, osób, środków technicznych i materiałowych, a także środków finansowych”¹².

Podstawą metod programowania sieciowego jest zdefiniowanie zależności czasowych między poszczególnymi czynnościami, czyli ściśle określenie kolejności i czasów ich wykonywania, co pozwala zbudować sieć czynności obrazującą przebieg całego danego przedsięwzięcia będącego przedmiotem rozważań. Sama sieć czynności, przedstawiająca kolejność wszystkich czynności przedsięwzięcia, składa się z następujących elementów: czynności, zdarzenia, czynności pozornej, ścieżki krytycznej.

Sieć czynności realizowanych w przedsięwzięciu dotyczącym procesu badawczego przedstawia się w postaci zbioru czynności, ze wskazaniem dla każdej z nich czynności przed i po. Na metodykę tworzenia sieci przedsięwzięć składają się następujące etapy:

- sporządzenie dokładnego wykazu czynności,
- ustalenie zdarzeń inicjujących początek i koniec przedsięwzięcia,
- określenie kolejności wykonywania czynności, w tym czynności poprzedzających, równoległych oraz następujących,
- określenie czasów poszczególnych czynności,
- przedstawienie w formie graficznej sieci czynności zaplanowanych w przedsięwzięciu¹³.

Metoda Ścieżki Krytycznej powstała w 1957 r. jest jedną z metod analizy czasu realizacji przedsięwzięcia. Pozwala ona na graficzną prezentację zaplanowanych czynności w ramach danego przedsięwzięcia, z zaznaczeniem szacowanego czasu ich trwania. Parametrami sieci jest czas wykonywania poszczególnych czynności, przypisany krawędziom grafu jako wagi. Wszystkie czynności przedstawione w strukturze przedsięwzięcia muszą być zrealizowane, musi również być możliwe jednoznaczne określenie czasu ich trwania. Metodę tę można stosować, gdy znane są czasy trwania poszczegól-

¹² *Badania operacyjne w przykładach i zadaniach*, K. Kukula (red.), PWN, Warszawa 2016, s. 223.

¹³ M. Gikiewicz, *Badania operacyjne bezpieczeństwa...*, dz. cyt., s. 104.

nych czynności i są one zdeterminowane, czyli takie, gdzie czas określany jest za pomocą jednej liczby, np. przez minuty, dni, tygodnie itp. Pozwala to na zarządzanie czasem w ramach realizacji przedsięwzięcia. Niniejszą metodę stosuje się w większości przypadków do przedsięwzięć w pewnym stopniu powtarzalnych, co pozwala na zasadzie podobieństwa określić czasy trwania poszczególnych czynności.

W tabeli 1 przedstawiono przykładowy, rozpisany za pomocą Metody Ścieżki Krytycznej proces badawczy, który jest, jak literatura przedmiotu wskazuje, „procesem wieloetapowym, składającym się z zespołu czynności badawczych, mających na celu relatywnie pełne i obiektywne poznanie i wyjaśnienie interesujących badacza zjawisk”¹⁴.

Tabela 1. Zestawienie danych dla przykładowego przedsięwzięcia badawczego

Czynność badawcza	Opis czynności badawczej	Czynności poprzedzające	Czas realizacji t [tygodnie]
A	Ustalenie podjęcia problematyki badań	-	1
B	Ustalenie celu badań, problemu badawczego, hipotezy badawczej ¹⁵	A	1
C	Krytyczna analiza literatury przedmiotu	A	7
D	Wybór metod, technik oraz narzędzi badawczych	B	2
E	Określenie obszaru badań	C	2
F	Opracowanie kwestionariusza ankiety (w przypadku wyboru metody empirycznej)	C, D	4
G	Zebranie materiału badawczego	F	14
H	Opracowanie wyników badań	G	2
I	Analiza wyników badań	H	5
J	Uzasadnienie hipotezy, Podsumowanie badań, wyciągnięcie wniosków	I	2

Źródło: M. Gikiewicz, *Badania operacyjne bezpieczeństwa*, [w:] *Nauki o bezpieczeństwie. Wybrane problemy badań*, A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Zboina (red.), Wydawnictwo CNBOP-PIB, Józefów 2017, s. 107.

¹⁴ B.R. Kuc, Z. Ścibiorek, *Podstawy metodologiczne...*, dz. cyt., s. 122.

¹⁵ J. Gnitecki, *Zarys metodologii badań w pedagogice empirycznej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Tadeusza Kotarbińskiego, Zielona Góra 1993, s. 129.

W niniejszym przedsięwzięciu istotne było sporządzenie dokładnego wykazu czynności, z którego składa się przedsięwzięcie badawcze. W tym przypadku posługiwano się czynnościami, składającymi się na proces badawczy według Janusza Gnitckiego, następnym etapem było ustalenie zdarzeń inicjujących początek i koniec przedsięwzięcia, w dalszej kolejności określono dokładną kolejność wykonywania czynności, w tym czynności poprzedzających oraz następujących, dalej, z punktu widzenia kryterium czasu, istotne stało się wskazanie czasu realizacji poszczególnych czynności.

Biorąc pod uwagę ograniczenia natury redakcyjnej, nie przedstawiono wyliczeń czasowych dla poszczególnych czynności, odsyłając tym samym do materiału źródłowego. Niemniej jednak, aby wyznaczyć najkrótszy czas realizacji przedsięwzięcia, w pierwszym etapie wyznaczono dla wszystkich czynności ES – najwcześniejszy moment rozpoczęcia danej czynności oraz EF – najwcześniejszy moment zakończenia danej czynności. Następnie, w drugim etapie wyznaczono LS – najpóźniejszy moment rozpoczęcia danej czynności oraz LF – najpóźniejszy moment zakończenia danej czynności. W trzecim, ostatnim kroku wyznaczono rezerwę czasową, czyli czas, o jaki można opóźnić realizację danej czynności, tak aby nie opóźniła ona realizacji całego przedsięwzięcia. Jeżeli po tak dokonanych obliczeniach rezerwa czasowa czynności jest równa 0, oznacza to, że jest to czynność krytyczna. Czynności krytyczne znajdujące się w sieci czynności tworzą tzw. ścieżkę krytyczną.

Reasumując, istota planowania w kontekście procesu badawczego sprowadza się do usystematyzowanych działań, w ramach których można wyodrębnić następujące etapy:

- określenie celu badań;
- analizę i ocenę sytuacji problemowej/danego zagadnienia;
- ustalenie zasad, procedur działania w ramach trzech podstawowych kwestii: co i kiedy ma być zrobione oraz kto będzie odpowiedzialny za realizację, co wiąże się z ustaleniem terminu rozpoczęcia badań oraz terminu zakończenia badań, a następnie ustalenia, czy za realizację badań odpowiedzialny jest badacz, czy podwykonawca – firma zewnętrzna).

Wartością dodaną planowania procesu badawczego z pewnością są:

- możliwość wpływania na kształt przyszłości, zamiast biernej akceptacji tego, co czas przyniesie;
- określanie celów badań oraz kierunku przyszłej eksploracji problemu;
- redukcja poziomu niepewności w realizacji badań;
- skupianie uwagi na optymalnym wykorzystywaniu niezbędnych zasobów, zwłaszcza czasowych;

- ułatwianie badaczom zrozumienia istoty i celów badań oraz korelacji, jakie występują pomiędzy poszczególnymi etapami procesu badawczego;
- umożliwienie przygotowania się badacza do przetrwania różnych kryzysów.

Planowanie porządkuje rzeczywistość, kreując tym samym transparentny proces badawczy, w konsekwencji gwarantujący ciągłe monitorowanie czynności badawczych oraz weryfikację osiągnięcia założonych celów.

Bibliografia

Apanowicz J., *Metodologiczne elementy procesu poznania naukowego w teorii organizacji i zarządzania*, Bernardinum, Gdynia 2000.

Badania operacyjne w przykładach i zadaniach, K. Kukuła (red.), PWN, Warszawa 2016.

Cieślarczyk M., *Metody badań w naukach o bezpieczeństwie*, [w:] *Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych*, B. Wiśniewski (red.), Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2011.

Gikiewicz M., *Badania operacyjne bezpieczeństwa*, [w:] *Nauki o bezpieczeństwie. Wybrane problemy badań*, A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Zboina (red.), Wydawnictwo CNBOP-PIB, Józefów 2017.

Gikiewicz M., *Metody programowania sieciowego w zarządzaniu bezpieczeństwem*, Pomorskie Forum Bezpieczeństwa 1/2016/2017, Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej, Gdynia 2016.

Gnitecki J., *Zarys metodologii badań w pedagogice empirycznej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Tadeusza Kotarbińskiego, Zielona Góra 1993.

Kuc B.R., Ścibiorek Z., *Podstawy metodologiczne nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo Menedżerskie PTM, Warszawa 2013.

Maszkę A.W., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008.

Ścibiorek Z., *Tożsamość nauk o bezpieczeństwie*, [w:] *Teoretyczne i metodologiczne podstawy problemów z zakresu bezpieczeństwa. Podręcznik akademicki*, Z. Ścibiorek, Z. Zamiar (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016.

Wojakowska M., *Porównanie właściwości badań w naukach o zarządzaniu i w naukach o bezpieczeństwie*, [w:] *Nauki o bezpieczeństwie. Wybrane problemy badań*, A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Zboina (red.), Wydawnictwo CNBOP-PIB, Józefów 2017.

Zarządzanie. Podstawowe zasady, B. Kożuch (red.), Wydawnictwo Akademickie, Warszawa 2001.

AKTUALNE TENDENCJE I WYZWANIA W EDUKACJI DLA BEZPIECZEŃSTWA

CURRENT TENDENCIES AND CHALLENGES IN EDUCATION FOR SAFETIES

Streszczenie: Współczesny człowiek mocno akcentuje potrzebę bezpieczeństwa we wszystkich aspektach życia społecznego i indywidualnego. Treść artykułu dotyczy bezpieczeństwa człowieka i jego edukacji. Autor pokazuje w nim związki i zależności pomiędzy bezpieczeństwem a edukacją. Na bezpieczeństwo państwa patrzy przez pryzmat wykształcenia obywateli. Wiele miejsca poświęca charakterystyce globalnych, regionalnych i narodowych zagrożeń bezpieczeństwa. Wobec dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości szczególną uwagę autor nakazuje zwrócić na nowoczesne sposoby edukacji dla bezpieczeństwa. Treść artykułu pokazuje, jak istotnym aspektem życia człowieka jest szeroko pojęta profilaktyka oraz racjonalne wychowanie we wszystkich możliwych etapach życia człowieka.

Słowa kluczowe: *zagrożenia, edukacja dla bezpieczeństwa, poczucie bezpieczeństwa, paradygmaty kształcenia*

Abstract: A modern man stresses hard the need of security in all aspects of social and personal life. The content of the article relates to man and his education safeties. The author shows in him relationships and dependence among safety and education. National security must be conceived with the fact how well citizens are educated. Many places dedicates the profile of the global, regional and national threats of the safety. In the face of the changing dynamically reality, the author orders to turn the special attention on the modern ways of the education for the safety. The father-in-law of the article shows as he the essential aspect of the man life is comprehended wide prophylaxis and rational education in all possible stages of the man life.

Keywords: *threats, education for safeties, the feeling of the safety, the paradigms of the education*

Wprowadzenie

Edukacja jest jedną z podstawowych dróg kształtowania bezpieczeństwa człowieka – wpływa na jego postawy, wartości, wiadomości i umiejętności niezbędne do zapobiegania, radzenia sobie w sytuacjach zagrożeń i usuwania ich skutków. Można zatem stwierdzić, że droga do lepszego poznania i rozumienia świata wiedzie właśnie

przez edukację, opartą jednak na nowym paradygmacie – poznaniu sposobów i możliwości zdobywania wiedzy niezbędnej do dobrego funkcjonowania w zmiennej oraz napiętnowanej ryzykiem rzeczywistości.

Edukacja to ogół procesów, których celem jest zmiana ludzi, przede wszystkim dzieci i młodzieży, stosownie do panujących w danym społeczeństwie ideałów i celów wychowawczych¹. Edukacja jest z jednej strony czynnikiem kształtowania tożsamości człowieka, z drugiej nieodzownym warunkiem twórczym jego naturalnego rozwoju. W zależności od przesłanek teoretycznych i uwarunkowań społeczno-politycznych edukacja jest traktowana jako: proces permanentnego uczenia się człowieka przez całe życie; prawo a zarazem obywatelska powinność człowieka oraz imperatyw społeczny; instrument władzy politycznej do realizacji określonych interesów i celów społecznych, partyjnych, związkowych, narodowych, kulturowych itp.; obszar samoregulacji społecznej, główny czynnik rozwoju ludzkiego kapitału, jakości życia społeczeństw czy cywilizacji; typ przemocy symbolicznej narzucającej kulturę grupy dominującej przedstawicielom innych grup społecznych, tym samym czynnik stratyfikacji społecznej, która generuje mechanizmy i szanse awansu społecznego oraz selekcji i marginalizacji; „ekran kultury” tłumaczący złożoność jej pola znaczeń i symboli; typ normatywnego dyskursu, przedstawiającego określoną perspektywę myślową, a umożliwiającą opowiedzenie się po jednej ze stron konfliktów światopoglądowych, ideologicznych czy moralnych².

Edukacja to pojęcie wieloznaczne, zgodnie z najszerszą definicją to forma praktyki społecznej nastawionej na kształtowanie osobowości i dostarczanie wiedzy, umiejętności i kompetencji pozwalających człowiekowi na życie wśród ludzi i dla ludzi. W tym obszarze rozumowania mieści się opieka i wychowanie, socjalizacja i kształcenie, nauczanie i uczenie się oraz samodoskonalenie. Edukacja to wielość zarówno teoretycznych, jak i praktycznych działań. Jedne z nich są zaplanowane, systemowe, ale mogą być też spontaniczne, niezaplanowane. Mogą być długotrwałe, jak i krótkotrwałe, jednostronne, jak i wielostronne. Zatem edukacją jest wszystko to, co wzbogaca człowieka i jego poznanie, czyni go pięknym i otwartym na innych ludzi i otaczający świat. A skutkiem jej jest umiejętność funkcjonowania w grupie, wspólnocie i społeczeństwie. Należy także przy tym podkreślić, że edukacja to także umiejętność wykorzystania wiedzy i informacji. Obecnie liczy się szybka wymiana myśli, ciągłe szukanie nowych rozwiązań i elastyczne reagowanie na daną sytuację.

¹ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2012, s. 44.

² *Edukacja dla bezpieczeństwa. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Akademię Wychowania Fizycznego w Katowicach pod honorowym patronatem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji RP*, S. Mazur (red.), Akademia Wychowania Fizycznego, Katowice 2006, s. 26.

Szczególne znaczenie w kreowaniu właściwych postaw i wartości, zdobywaniu wiadomości i umiejętności w obszarze przeciwdziałania różnym zagrożeniom odgrywa edukacja dla bezpieczeństwa. Jest ona istotną częścią procesu dydaktyczno-wychowawczego i działań profilaktycznych, ukierunkowanych głównie na wychowanie obywatelskie, komunikacyjne oraz na edukację prozdrowotną i ekologiczną. Uznaje się ją również za niezbędny element wychowania oraz przygotowania do pracy i życia we współczesnych warunkach. Zaczątki edukacji dla bezpieczeństwa pojawiają się w rodzinie, a później ulegają stałym modyfikacjom pod wpływem: środków masowego przekazu, szkoły, grupy rówieśniczej, pracy zawodowej i samokształcenia. Bardzo wiele zmian w świadomości obronnej ludzi powodują konkretne uwarunkowania bezpieczeństwa – zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego. Nie bez znaczenia pozostają ogólne warunki życia, poziom zagrożeń politycznych, militarnych, bezpieczeństwa publicznego, zagrożeń społecznych itp.

Edukacja dla bezpieczeństwa to także działalność poznawcza. Najprostszą jej postacią jest *poznanie zmysłowe* (za pośrednictwem wzroku, węchu, słuchu, dotyku). Kolejne to *poznanie myślowe* (opierające się na pojęciach, sądach i wnioskach) i *poznanie empiryczne*, czyli *doświadczalne* (przez działanie). Istotą poznania zmysłowego jest wnikanie w rzeczywistość przez zmysły i przyswajanie jej w postaci wrażeń i spostrzeżeń. Do metod dydaktycznych na poziomie poznania zmysłowego zalicza się: pokazywanie rzeczy, procesów, zjawisk w naturze, rejestrowanie ich na taśmie magnetycznej, filmowej, względnie papierze fotograficznym; opisywanie rzeczy, procesów, zjawisk, faktów w formie ustnej i pisemnej; pokazywanie i opisywanie (demonstrowanie). Wśród metod dydaktycznych na poziomie poznania myślowego wyróżnia się: analizowanie, porównywanie, syntetyzowanie, abstrahowanie, uogólnianie, wnioskowanie dedukcyjne (tłumaczenie i dowodzenie), wnioskowanie indukcyjne (zupełne i niezupełne), dyskutowanie. Natomiast do metod dydaktycznych na poziomie poznania empirycznego zalicza się: działanie praktyczne, eksperymentowanie, praktykowanie. Podział ten rozróżnia formy od metod dydaktycznych. Uwidacznia się w nim nierozłączność metod nauczania i uczenia się. Wspólnie tworzą one metody kształcenia, ponieważ wytyczają wspólny tok postępowania nauczyciela i osób uczących się w osiągnięciu celów kształcenia³.

W obszarze metodologii nauk o bezpieczeństwie w zakresie wyzwań w edukacji dla bezpieczeństwa można przyjąć dwa główne źródła inspiracji – przemiany zachodzące we współczesnej nauce i przeobrażenia w praktyce edukacyjnej. Obserwowane

³ H. Smarzyński, *Podstawowe zagadnienia dydaktyki szkoły wyższej*, PWN, Warszawa-Kraków 1985.

dzisiaj faworyzowanie epistemologicznego pluralizmu, preferowanie zmiany, podmiotowości itp. – jako kategorii przeciwstawnych dotychczasowym zasadom teorii i praktyki życia społecznego – spowodowały, że wiedza gromadzona przez wiele lat przez nauki o bezpieczeństwie (nauki wojskowe) stała się w znacznej części niewystarczająca. Większą trwałość zachowały treści bardziej wolne od ideologicznego obciążenia, oparte na zasadach racjonalności logiki, powstałe w wyniku badań podstawowych⁴.

Zależności między bezpieczeństwem i edukacją mogą być opisane na różnych poziomach, które są ze sobą powiązane. Punktem wyjścia jest znaczenie bezpieczeństwa dla jednostki (bezpieczeństwo personalne). Kształtowanie człowieka w procesie edukacji – niezależnie od tego, czy jest to działanie zinstytucjonalizowane (szkoła, policja, straż pożarna, miejska, wojsko, zakład pracy itp.) czy naturalne (w rodzinie, w bliższym i dalszym środowisku społecznym), czy w drodze samokształcenia – ma za swój cel pomóc ludzkiej jednostce w poznaniu i zrozumieniu siebie, poznaniu i zrozumieniu otaczającego ją świata (rzeczywistości przyrodniczej i kulturowej), rozwinięciu własnych zdolności i zainteresowań, ukształtowaniu własnego charakteru, światopoglądu, postawy wobec siebie i świata. Proces ten trwa całe życie człowieka – bo zmienia się sam człowiek (etapy rozwoju biologicznego i psychicznego – dzieciństwo, młodość, dojrzałość, starość), zmieniają się w związku z tym jego funkcje i zmienia się (ostatnio coraz intensywniej) rzeczywistość, w której jednostka ludzka egzystuje.

Interdyscyplinarny charakter edukacji dla bezpieczeństwa wymaga od nauczycieli bogatego warsztatu pracy, a co za tym idzie powoduje konieczność stałego kształcenia się i podnoszenia kwalifikacji. Nie wystarczy ukończyć studia kierunkowe i kurs kwalifikacyjny uprawniający do nauczania pierwszej pomocy, by móc z powodzeniem realizować podstawę programową tego przedmiotu. Specyfika przedmiotu oraz szeroki wachlarz zagadnień realizowanych podczas zajęć wymuszają na nauczycielu konieczność ciągłego doskonalenia się i aktualizowania wiedzy.

Edukacja dla bezpieczeństwa jest jednym ze sposobów walki z narastającą falą wypadków, zagrożeń oraz niską kulturą bezpieczeństwa. Jest skoncentrowana na wzbudzeniu i kształtowaniu poczucia osobistej odpowiedzialności nie tylko za własne zdrowie i życie, ale przede wszystkim innych ludzi, oraz na uzmysłowieniu i kształtowaniu przekonania, że każdy człowiek odpowiada i wpływa na stan bezpieczeństwa.

Należy stwierdzić, że możliwości edukacji dla bezpieczeństwa w zakresie kreowania bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego znajdują znaczące miejsce zarówno w teorii, jak i praktyce działania wielu różnych instytucji. Edukacja ta realizowana

⁴ J. Saran, *Niektóre metodologiczne implikacje współczesnych przeobrażeń w edukacji dorosłych*, [w:] *Teraźniejszość i przyszłość edukacji dorosłych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1997, s. 33.

systematycznie i za pomocą różnych form i metod kształcenia może znacznie przyczynić się do wzrostu efektywności przekazywania wiedzy o bezpieczeństwie m.in. w szkołach, zakładach pracy oraz mediach, co ma duże znaczenie w przygotowaniu młodzieży i dorosłych do racjonalnych zachowań w obliczu zagrożeń cywilizacyjnych, społecznych i militarnych oraz aktywnego ich uczestniczenia w przedsięwzięciach obronnych prowadzonych przez organy administracji państwowej, samorządu terytorialnego i organizacje społeczne.

Celem artykułu jest charakterystyka najważniejszych globalnych, regionalnych i narodowych zagrożeń wpływających na poziom bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego człowieka, a także zaprezentowanie sposobów (paradygmatów) wykorzystania różnych form i metod edukacji dla bezpieczeństwa przeciwdziałających tym zagrożeniom.

Zagrożenia spójności społeczno-kulturowej obywateli

W ostatnim czasie zmniejszyło się poczucie bezpieczeństwa obywateli (nasilenie zamachów terrorystycznych, migracje, wzrost przestępczości itp.). Nastąpiły wybuchy w metrze, powodzie, zabójstwa w szkołach, samobójstwa będące wynikiem m.in. nękania i upublicznienia wizerunku osób prywatnych w sieci komputerowej. Otoczenie, w którym we współczesnym świecie działają szkoły/placówki, zmienia się dynamicznie, często nieprzewidywalnie. Stres, samobójstwo, gwałt, przemoc seksualna, agresja czy inne sytuacje kryzysowe – wszystko to powoduje, że zapewnienie bezpieczeństwa wymaga w pierwszej kolejności dogłębnego poznania zagrożeń. Wzrasta potrzeba kształtowania świadomości obronnej oraz wiedzy o bezpieczeństwie. Rozważania nad problemem edukacji dla bezpieczeństwa wskazują, iż trudno rozpatrywać to zagadnienie w oderwaniu od współczesnych uwarunkowań oraz otaczającego środowiska.

Pojawiające się nowe płaszczyzny zagrożeń (zagrożenia terrorystyczne, asymetryczne, cyberterrorystyczne, ekonomiczne itp.) to przede wszystkim wynik ewolucji konfliktów od tradycyjno-przemysłowych do konfliktów ery postprzemysłowej, gdzie zaczynem jest nie tyle frustracja z powodu braku dostępu do dóbr materialnych, co kwestie udziału w coraz ważniejszej dla powodzenia społecznego puli dóbr niematerialnych, takich jak zdrowie, edukacja, kultura, informacja. I wreszcie trzecia nowa cecha – to nowi uczestnicy, przede wszystkim grupy profesjonalistów.

W związku ze współczesnymi zagrożeniami pojawia się tendencja zarysowana przez T. Borowską, która nawiązuje do potrzeb edukacyjnego przygotowania jednostki ludzkiej do radzenia sobie z różnymi zagrożeniami, głównie poprzez rozwój jej zdolności

kreowania własnej egzystencji. Autorka twierdzi, że moc kreatywną mogą mieć zasoby moralno-kognitywno-emocjonalne, które dzięki edukacji może osiąść *homo construens* – człowiek budujący”⁵. Trzon tych zasobów stanowią wartości, zwłaszcza wolność i odpowiedzialność, pozwalające „człowiekowi budującemu” na wychodzenie poza granice własnego życia w warunkach zagrożeń płynących zarówno ze świata rzeczywistego (stresy), jak i ze świata iluzji, stwarzanego przez media techniczne. Iluzoryczny świat kultury techno jest dla T. Borowskiej jednym z głównych źródeł zagrożeń i stresów, powodujących negatywne reakcje człowieka i oddziałujących destrukcyjnie na wszystkie obszary jego psychospołecznego funkcjonowania. Szczególnie chodzi tu o lęk, stres i różnego rodzaju zaburzenia emocjonalne⁶.

Współczesne zagrożenia różnią się w porównaniu do tych, jakie istniały w przeszłości, następującymi cechami:

1. Charakteryzują się przede wszystkim powszechnością, tzn. że dotyczą wszystkich państw współczesnego świata;
2. Cechują się znacznie większą intensywnością w porównaniu z przeszłością;
3. Mają znacznie większą skłonność do kumulatywności. Pojawienie się zagrożeń w jednym obszarze równocześnie wpływa na pozostały typ zagrożeń, który już istnieje, bądź znajduje się w trakcie powstawania;
4. Pojawił się wreszcie nowy, specyficzny typ zagrożeń, w postaci ich wizualności. Wpływ ten przejawia się głównie w tym, że o każdym zagrożeniu czy jego efektach dowiaduje się świat nie tylko w postaci słowa, ale przede wszystkim obrazu. Jest to skutek rewolucji informacyjnej i szerokiego wpływu mediów na funkcjonowanie współczesnych społeczeństw⁷.

Pośród zagrożeń globalnych możemy wyróżnić następujące ich główne typy:

1. Brak ładu światowego, tzn. brak jasnych, ogólnych, równoprawnych reguł gry w sferze politycznej, ekonomicznej i społecznej, przestrzeganych przez podmioty systemu światowego, zarówno polityczne, społeczne, a przede wszystkim ekonomiczne;

⁵ T. Borowska, „*Homo construens*” – człowiek budujący. Edukacyjne przygotowanie do radzenia sobie z różnymi zagrożeniami, [w:] *Pedagogika i edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności. Materiały z III Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego*, J. Gnitecki, J. Rutkowiak (red.), Naukowe ITE, Warszawa-Poznań 1999, s. 351.

⁶ Zob. T. Borowska, *Następstwa zagrożeń występujących w życiu człowieka. Zamówienia składane edukacji wynikające z eksploracji współczesnej psychiatrii oraz psychologii*, [w:] *Edukacja nauczycielska w perspektywie wymagań zmieniającego się świata*, A. Siemak-Tylińska, H. Kwiatkowska, S.M. Kwiatkowski (red.), Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1998.

⁷ J. Kleer, *Identyfikacja zagrożeń globalnych*, [w:] Konferencja naukowa pt. „Zagrożenia globalne barierami rozwoju”, pod honorowym patronatem Prezydenta RP 26.10.2012 r., BBN, Warszawa 2012, s. 25-26.

2. Sprzeczność między procesami globalizacyjnymi a interesami państw narodowych. Stanowi ona efekt olbrzymiego ich zróżnicowania politycznego, ekonomicznego, społecznego i kulturowego, które w najbliższych kilku dekadach nie ulegną zbyt daleko idącemu złagodzeniu. Nastąpią natomiast dosyć głębokie przetasowania w roli, jaką odgrywać będą poszczególne państwa.
3. Ostatnie dwa stulecia charakteryzowały się gwałtownymi zmianami we wszystkich obszarach działalności człowieka. W obecnym stuleciu należy oczekiwać co najmniej równie szybkich zmian, a zapewne szybszych. Zmianom tym nie towarzyszą jednak równie szybkie procesy dostosowawcze społeczności światowej. Rytm zmian, jakie tworzy człowiek, jest dużo szybszy aniżeli jego zdolności dostosowawcze do zachodzących zmian.

Zagrożenia globalne można pogrupować w pewne silnie ze sobą powiązane segmenty. Są ze sobą nie tylko silnie zespolone, ale charakteryzują się swoistą kumulacją oraz zmiennością wpływu jednego segmentu na pozostałe. W poniższej grupie zagrożeń można wyróżnić swoisty czworobok: kryzys współczesnego etapu kapitalizmu, który charakteryzuje się: kryzysem polityczno-ustrojowym; specyficznym typem kryzysu ekonomicznego; kryzysem społecznym. Zmiany demograficzne stanowią istotny składnik owego kryzysu. Do tego jeszcze możemy dodać kompleks zagrożeń, określony jako zagrożenia związane z przetrwaniem, jest niesłuchanie bogaty i, co ważniejsze, różnorodny. Można w nim wyróżnić cztery podstawowe grupy.

Pierwsza dotyczy surowców, żywności oraz wody pitnej, zarówno w zakresie ich dostępności, jak i rywalizacji czy wręcz wojny o ich posiadanie. A także zagrożenia związane z niszczeniem środowiska oraz z szeroko rozumianymi skutkami ocieplenia.

Druga wiąże się z szeroko rozumianym rynkiem pracy, różnymi przejawami bezrobocia, nietrwałością zatrudnienia, zanikiem pewnych zawodów, zmiennością charakteru pracy oraz konkurencyjnością techniki w stosunku do człowieka. Ściślej – zmieniających się relacji człowieka do techniki i techniki do człowieka jako czynnika wytwórczego. Pojawi się problem robotyzacji i jego konsekwencji dla rynku pracy. A przede wszystkim nowy typ napięć między pracodawcami a pracownikami.

Trzecia obejmuje szeroki kompleks zagadnień związanych z postępem technicznym oraz rozwojem nauki. Wzajemnymi relacjami między człowiekiem a techniką, nakładami na naukę, a zwłaszcza rolą tej ostatniej, zarówno w kształtowaniu zagrożeń, jak i w sposobach ich przezwyciężenia. A także w rywalizacji między państwami w zakresie autonomicznego i imitacyjnego wykorzystania techniki dla rozwoju społeczno-gospodarczego. Jest to problem szczególnie złożony, bowiem zróżnicowanie gospodarcze, społeczne i techniczne jest olbrzymie i niezależnie od dokonujących zmian, nie tylko nie

będzie malało, ale będzie narastało. Ponieważ system powiązań będzie się zwiększał, owe różnice staną się barierami rozwoju, nie tylko ze względów obiektywnych (materialnych), ale także wizualnych.

Czwarty obszar zagrożeń wiąże się z procesami przemieszczania się ludności w skali globu, wielkimi migracjami i ograniczonymi zdolnościami dostosowawczymi do nowych warunków. Podstawowe problemy pojawią się nie tylko ze względu na umiejętności zawodowe owych grup, ile z uwagi na odmienną kulturę. Problemy związane z wielokulturowością staną się jednym z najważniejszych zagrożeń. Dotychczasowe doświadczenia, zarówno te stare, jak i te, jakie pojawiły się w okresie drugiej fazy globalizacji, świadczą, że przezwyciężenie różnic kulturowych jest znacznie trudniejsze aniżeli różnic ekonomicznych⁸.

Zdaniem profesora J. Kleera trzy typy zagrożeń wydają się szczególnie ważne do uwypuklenia w całym tym bardzo złożonym kompleksie zagrożeń globalnych.

Pierwszy typ dotyczy człowieka z jego zdolnościami kreatywno-innowacyjnymi, jego skłonnościami do ekspansywności i zachłanności w powiększaniu dostępnych dóbr, władzy, a jednocześnie ze zbyt powolnymi i ograniczonymi czasowo zdolnościami dostosowawczymi do zmieniających się warunków.

Drugi typ stanowi zespół czynników związanych głównie ze zjawiskami ekonomicznymi, ale mającymi istotny wpływ zarówno na politykę, problemy społeczne, jak i procesy ideologiczno-kulturowe. Wśród głównych tych zagrożeń należy wspomnieć o gwałtownych przetasowaniach w układzie sił ekonomicznych na świecie.

Trzecia grupa wiąże się ze wzajemnymi relacjami między człowiekiem a szybko rozwijaną techniką. Tu, jak się wydaje, głównym problemem jest możliwość zastępowania pracy człowieka przez technikę, nie tylko przez robotyzację, ale być może pojawienie się nadmiernej inteligencji maszyn, które nie tylko będą substytucją jego działalności, ale być może będą nim w jakimś stopniu sterowały⁹.

Nie ulega wątpliwości, że strategiczne środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego podlega dziś niezwykle dynamicznym zmianom. Pogłębia się zapoczątkowana na przełomie XX i XXI wieku deregulacja systemu funkcjonującego w erze zimnej wojny. Względna stabilizacja wypierana jest przez destabilizację. Wskutek kryzysu finansowego chwieją się fundamenty gospodarcze bezpieczeństwa. Nabierają znaczenia nowe wyzwania i zagrożenia. Wymienić choćby należy proliferację broni masowego rażenia,

⁸ Tamże, s. 25-26.

⁹ Tamże, s. 26-27.

terroryzm globalny, cyberzagrożenia czy asymetryczne zagrożenia rakietowo-nuklearne. Mówiąc krótko: rośnie niepewność, nasilają się ryzyka¹⁰.

Wśród zagrożeń spójności społeczno-kulturowej obywateli należy także wymienić zmiany demograficzne. Na terenie państw Europy Środkowej i Wschodniej, w tym w Polsce, dochodzi do niekorzystnych zmian w tym zakresie, rzutujących na stan bezpieczeństwa kraju. W Polsce nastąpił wprawdzie nieznaczny wzrost poziomu dzietności, ale wciąż jest daleki do ideału. Spadek dzietności, starzenie się populacji oraz wzrost świadczeń alimentacyjnych mają negatywny wpływ na rynek pracy, system emerytalny oraz system polityczny (niechęć do reform), co ma wpływ na zdolność Polski do kontynuowania szybkiego tempa rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego. Należy stwierdzić, że osłabienie bezpieczeństwa demograficznego państwa ma też negatywny wpływ na jego wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo.

Obok negatywnych tendencji demograficznych niepokój budzą skutki obecnego systemu emerytalnego. Współcześnie systemy emerytalne znajdują się pod silną presją związaną ze zmianami zachodzącymi na rynku pracy, na rynkach finansowych, a także w sferze demograficznej (proces starzenia się populacji postępujący w krajach rozwiniętych gospodarczo, również w Polsce, w efekcie którego wzrasta liczba osób w wieku poprodukcyjnym w relacji do osób w wieku produkcyjnym). Prowadzona w tym zakresie polityka przyczyniła się do stworzenia bardzo dużej grupy emerytów, spadku liczby miejsc pracy, utrzymywania przez dłuższy czas niskich zarobków i znaczącej emigracji ludności zawodowo czynnej za granicę.

Katalog negatywnych zjawisk społecznych, co do których powinny zostać podjęte działania interwencyjne, jest długi: emigracja młodego pokolenia; duże koszty realizowanej polityki prorodzinnej; poczucie bezsilności w konfrontacji z machiną biurokratyczną; bardzo trudno poddające się procesom niwelacyjnym nierówności wynikające z płci, wieku, miejsca zamieszkania i dostępu do edukacji.

Przed wieloma problemami stoi nauka polska. Najważniejsze z nich to: brak podstaw proinnowacyjnych, brak szerszego związku między badaniami a praktyką, biurokratyczny sposób funkcjonowania i finansowania w kręgach decyzyjnych gospodarki oraz „drenaż mózgów”. Zagrożeniem jest: „drenaż mózgów”, stosowany wobec specjalistów z Polski przez bogatsze państwa Zachodu; obawa, że Polski finansowo nie stać na

¹⁰ S. Koziej, *Identyfikacja zagrożeń globalnych*, [w:] Konferencja naukowa pt. „Zagrożenia globalne barierami rozwoju”..., dz. cyt., s. 33.

stworzenie systemu zachęt (np. podatkowych) dla emigrantów powracających do ojczyzny i gotowych inwestować w Polsce swój kapitał¹¹.

Zagrożeniem dla Polski jest w tym obszarze negatywny wpływ kryzysu finansowego w krajach UE na stabilność rozwoju gospodarczego, sektora finansów publicznych oraz sektora instytucji finansowych w pozostałych państwach Unii, ale także brak gwarancji udzielanych przez odpowiednie polskie instytucje finansowe dla depozytów zgromadzonych w oddziałach zagranicznych instytucji kredytowych; negatywny wpływ kursu walutowego na rynek wewnętrznych kredytów walutowych oraz deregulacja rynków i potrzeba ich ponownej regulacji¹².

Równie istotną kwestią pozostaje poziom niezależności energetycznej (chodzi tu nie tylko o ropę i gaz, ale także węgiel oraz energię elektryczną). W tym względzie nasila się problem braku odpowiednich inwestycji w infrastrukturę energetyczną, m.in. firmy energetyczne stają się coraz bardziej nieefektywne, podwyższając koszty energii.

Nie bez znaczenia pozostaje także infrastruktura krytyczna państwa, rozumiana jako te elementy infrastruktury, które mają podstawowe znaczenie dla utrzymania niezbędnych funkcji społecznych: zdrowia, bezpieczeństwa, ochrony, dobrobytu materialnego lub społecznego ludności oraz tych, których zakłócenie lub zniszczenie miałyby istotny wpływ na właściwe funkcjonowanie państwa.

Na podstawie danych statystycznych organów ścigania można wskazać pewien trend w działalności grup przestępczych w ostatnich latach. Jest nim rezygnacja z działań w zakresie przestępczości kryminalnej na rzecz popełniania przestępstw ekonomicznych, w szczególności na szkodę Skarbu Państwa. W tym aspekcie można przewidywać angażowanie się grup zorganizowanych w wyłudzenie środków pochodzących z dotacji i subwencji oraz środków pomocowych i strukturalnych UE. Należy też zakładać, że organizacje przestępcze działające na terenie Polski, podobnie jak międzynarodowe struktury kryminalne, wykorzystywać będą w swojej działalności najnowsze zdobycze technologiczne, a procesy globalizacyjne spowodują, że zyskają one wymiar transgraniczny¹³.

Realnym zagrożeniem pozostają naturalne klęski żywiołowe lub katastrofy spowodowane przez człowieka, które stanowią nieodłączny element kształtujący warunki bezpieczeństwa wewnętrznego Polski.

Utrzymująca się na wysokim poziomie, a wręcz systematycznie rosnąca, aktywność człowieka na wielu – często obciążonych dużym ryzykiem – polach działalności

¹¹ J. Onyszkiewicz, *Główne zagrożenia dla Polski*, [w:] Konferencja naukowa pt. „Zagrożenia globalne barierami rozwoju”..., dz. cyt., s. 43-44.

¹² Tamże, s. 44.

¹³ Tamże, s. 45.

(np. energetyka, przemysł wydobywczy, ingerowanie w środowisko naturalne) w oczywisty sposób generować będzie zagrożenie wystąpienia zdarzeń o charakterze katastrof na dużą skalę, o potencjalnych skutkach na mieniu, zdrowiu czy życiu ludzkim. Szczególnie w związku z faktem, że w najbliższych latach Polska nadal należeć będzie do krajów rozwijających się i często nadrabianie dystansu do krajów wysoko rozwiniętych wiązać się będzie z niedoinwestowaniem i koniecznością wykorzystywania przestarzałych elementów infrastruktury czy rozwiązań technologicznych, a co za tym idzie podwyższone będzie ryzyko wystąpienia katastrof¹⁴.

Podobnie rzecz ma się z klęskami żywiołowymi spowodowanymi czynnikami naturalnymi, takimi jak obfite opady deszczu czy gwałtowne wiatry, huragany i trąby powietrzne.

Potencjalnie realne wydają się być ataki terrorystyczne w sieci, hakerskie próby przejęcia danych czy blokowania stron oraz inne, wciąż mocno ewoluujące działania teleinformatyczne zmierzające do pozbawienia braku kontroli nad informacją lub przejęcia informacji. Czy to oznacza, że w niedalekiej przyszłości bomba e-mailowa będzie większym zagrożeniem od broni konwencjonalnej, a cyberwojna stanie się największym niebezpieczeństwem dla globalnej wioski? W obliczu globalizacji, ochrona cyberprzestrzeni ochrona stała się jednym z podstawowych celów strategicznych w obszarze bezpieczeństwa każdego państwa. W czasie, gdy panuje swoboda przepływu osób, towarów, informacji i kapitału – bezpieczeństwo demokratycznego państwa zależy od wypracowania mechanizmów pozwalających skutecznie zapobiegać i zwalczać zagrożenia dla bezpieczeństwa cyberprzestrzeni. Niezbędne jest wypracowanie rozwiązań krajowych, tak aby w skoordynowany sposób zapobiegać i zwalczać pojawiające się zagrożenia, w szczególności szybko i efektywnie reagować na ataki wymierzone przeciwko systemom, sieciom teleinformatycznym i usługom oferowanym w sieci lub z jej wykorzystaniem.

Na podkreślenie zasługuje konieczność posiadania wykwalifikowanych kadr, mogących skutecznie podejmować walkę z ciągle zmieniającymi się formami działań w cyberprzestrzeni. W perspektywie kolejnych lat znaczenie środowiska informacyjnego i bezpieczeństwa w tym obszarze zdecydowanie będzie rosło i stanie się jednym z priorytetów w dostosowywaniu mechanizmów zapewniających bezpieczeństwo narodowe.

Podsumowując tę część artykułu, należy stwierdzić, że z analizy dotychczasowych zagrożeń dla Polski wynika fakt, że szczególnego znaczenia nabierają te dziedziny zagrożeń, które związane są z obszarami społecznymi i ekonomicznymi, w dalszej kolejności ze sferą obronną. Można wręcz powiedzieć, że mamy do czynienia z coraz dokuczliwymi swego rodzaju „klęskami żywiołowymi w sferze społecznej”, czego przejawem

¹⁴ Tamże, s. 46.

były np. burdy skrajnych ruchów społecznych w Warszawie 11 listopada, jak i wystąpienia i strajki na podłożu prawnym, ekonomiczno-strukturalnym. Tak jak naturalne klęski żywiołowe, również i te są następstwem rozwoju cywilizacyjnego, w tym np. rozwoju demokracji.

Paradygmaty nowoczesnej edukacji dla bezpieczeństwa

Dobre organizowanie i planowanie zespołów ludzkich do działań w warunkach zagrożeń musi się odwołać do dorobku nauki o zarządzaniu i kierowaniu. Bez znajomości prakseologii nie uzyskamy efektów sprawnego działania zespołów ludzkich. Bez edukacji prakseologicznej trudno być dobrym menedżerem systemów zarządzania kryzysowego. Każde działanie o charakterze regulacyjnym jest działaniem zorganizowanym.

Kształcenie dla bezpieczeństwa polegać powinno na: szkoleniu obronnym kadr kierowniczych, szkoleniu resortowym oraz szkoleniu ogólnobronnym całego społeczeństwa. Celem kształcenia obronnego społeczeństwa¹⁵ powinno być ukształtowanie pożądanych postaw moralno-obronnych, a także przygotowanie ludzi do konkretnego działania w okresie wystąpienia zagrożeń w czasie pokoju (katastrofy, awarie, powodzie, terroryzm itp.¹⁶) oraz ewentualnych konfliktów zbrojnych. Ze względów obiektywnego występowania co jakiś czas sytuacji kryzysowych nowoczesne państwa powołują powszechne systemy ratownicze. Systemy takie są wspólne na czas pokoju i okres wojny. Bazę systemów stanowią funkcjonujące służby ratownicze. Przygotowane są koncepcje kierowania państwem i poszczególnymi regionami w sytuacji kryzysu. Sytuacja kryzysowa będąca następstwem klęski lub katastrofy może prowadzić do zerwania więzi społecznych, gospodarczych i strukturalnych. Na takie okoliczności musi być przygotowana administracja rządowa i samorządowa. Po ustąpieniu przyczyn kryzysu w danym rejonie należy prowadzić długotrwałą działalność rozległej pomocy społecznej oraz socjalnej.

W poszczególnych obszarach bezpieczeństwa i porządku publicznego niezbędne jest wyznaczenie liderów, instytucji specjalizujących się w gromadzeniu wiedzy (teoretycznej i praktycznej) z danego zakresu oraz koordynacji działań wszystkich elementów podsystemu obronno-ochronnego. Dotyczy to zwłaszcza:

- zwalczania terroryzmu, w tym monitorowania terroryzmu międzynarodowego, prewencji ogólnej i szczególnej w kraju, ochrony infrastruktury krytycznej, szkolenia jednostek przeznaczonych do czynnego zwalczania aktów terrorystycznych,

¹⁵ A. Krauz, *Zawody sprawnościowo-obronne „Military Żak” 2006*, „Gazeta Uniwersytecka Pracowników i Studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego”, nr 4-5/41, kwiecień-maj 2006, s. 16-17.

¹⁶ Zob.: A. Olak, A. Krauz, *Edukacja a bezpieczeństwo*, MAX-Druk, Rzeszów 2009.

- a także sposobów i procedur przygotowania ludności na wypadek aktu terrorystycznego. Niezbędna ku temu jest nowa ustawa o zwalczaniu terroryzmu;
- zwalczania przestępczości zorganizowanej, z precyzyjnym określeniem wiodącej roli Biura Bezpieczeństwa Narodowego w realizacji tego zadania. Dziś zdarzają się obszary przestępczości, którymi zainteresowane są prawie wszystkie podmioty.

Niezbędne jest powołanie platformy współpracy publiczno-prywatnej ds. zwalczania cyberprzestępczości, jak również opracowanie (zmiana) regulacji prawnych określających obowiązki i uprawnienia jej członków, wskazanie źródeł finansowania, ustalenie reguł współpracy krajowej i międzynarodowej (podejście międzyinstytucjonalne, a także transgraniczne), włącznie z oszacowaniem ilości przetwarzanych danych i wskazaniem rozwiązań technicznych dla tej platformy.

Rozwiązania prawne powinny stwarzać możliwości budowania nowoczesnego bezpieczeństwa obywatelskiego, rozumianego i współtworzonego przez ogół społeczeństwa. Obywatel ma być świadomym uczestnikiem budowania systemu ochrony ludności z powinnościami, jakie są mu przypisane, świadomością zagrożeń, które mogą go dotyczyć, jak również świadomością uzyskania stosownej pomocy od właściwych organów i podmiotów państwa w sytuacjach zagrożeń. W ramach zwiększania świadomości społeczeństwa należy przewidzieć promocję edukacji i szkolenia w zakresie zasad bezpiecznego zachowania się w sytuacjach codziennych i w sytuacjach zagrożeń, ostrzegania i alarmowania.

Konieczne jest powołanie organu na rzecz kreowania skoordynowanej polityki badań naukowych i prac rozwojowych z obszaru bezpieczeństwa i obronności państwa, w skład którego powinni wchodzić kierownicy instytucji państwowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa, kierownicy instytucji dysponujący środkami budżetowymi na badania naukowe i cele rozwojowe, przedstawiciele nauki z uczelnianych platform bezpieczeństwa, uczelnianych centrów badawczych obronności i bezpieczeństwa lub uczelnianych centrów technologii obronnych oraz przedstawiciele przemysłu.

Zasadne wydaje się prawne określenie metodologii oraz klarownych kryteriów wyboru tematów prac naukowo-badawczych w dziedzinie bezpieczeństwa. Należy utworzyć bazę danych ekspertów i ośrodków naukowych, które mają potencjał i zasoby, aby posiadaną wiedzę wspierać działania podmiotów odpowiedzialnych za obronność i bezpieczeństwo RP (poprzez opinie lub ekspertyzy), zarówno w czasie prac koncepcyjnych, jak również w chwili reagowania na określone rodzaje zagrożeń.

Edukacja na rzecz bezpieczeństwa to wiele obszarów poznawczych i empirycznych, które podlegają licznym analizom. Są to procesy dydaktyczno-wychowawcze obejmujące kształcenie i wychowanie oraz szeroko pojętą edukację, zmierzającą

do właściwego przygotowania młodzieży i dorosłych do sytuacji zagrażających ich egzystencji oraz funkcjonowaniu państwa. Jako główne obszary problemowe (badań) wymienienia się wyzwania i zagrożenia, a także podmiotową oraz przedmiotową strukturę bezpieczeństwa. Pojawiają się też nowe obszary w badaniach nad edukacją dla bezpieczeństwa – chodzi m.in. o: określenie istoty i zasadności poszanowania tolerancji jednostki ludzkiej na ryzyko i niepewność; kształtowanie i rozwijanie zdolności człowieka w zakresie pracy nad lękiem i strachem; budowanie umiejętności obchodzenia się z własnymi i cudzymi emocjami; poszerzanie wizji człowieka uwikłanego i narażonego na zagrożenia.

Ze względu na potrzebę wzajemnego uzupełniania się i zależności działań różnych podmiotów biorących udział w minimalizowaniu skutków zagrożeń proponuje się – z zachowaniem specyfiki tych podmiotów – utworzenie jednego ośrodka koordynującego zakres ich działania i współdziałania. Mogłoby to być np. Biuro Edukacji dla Bezpieczeństwa (funkcjonujące w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa). W jego skład powinni wejść przedstawiciele wszystkich resortów partycypujących w edukacji dla bezpieczeństwa społeczeństwa, a przede wszystkim MSW, MEN i MON. Takie biuro zajęłoby się opracowaniem ogólnych celów i zadań edukacji dla bezpieczeństwa, diagnozowaniem stanu edukacji, zasadami funkcjonowania systemu itp. W ten sposób edukacja dla bezpieczeństwa byłaby zorganizowana według zasady powszechności i ustawiczności.

Zmian wymagają także układ strukturalny i organizacja instytucji, które bezpośrednio wywierają wpływ na edukację dla bezpieczeństwa. Zmiany te powinny dotyczyć głównie kwestii normatywnych i organizacyjnych w zakresie współdziałania i usuwania skutków zagrożeń. Słuszne wydaje się wyjście od założeń konstytucyjnych oraz strategii bezpieczeństwa wyrażających potrzeby społeczne. *Panujący w niektórych instytucjach niesprzyjający klimat społeczny do podejmowania racjonalnych i perspektywicznych działań w zakresie upowszechniania szeroko rozumianej problematyki obronności i bezpieczeństwa powinien być zastępowany pogłębioną refleksją nad możliwościami wykorzystania w praktyce „minipedagogicznej” doktryny edukacji dla bezpieczeństwa – pedagogiki bezpieczeństwa.*

Ośrodkiem koordynującym na szczeblu centralnym w zakresie bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego mogłoby być Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. Takie rozwiązanie nadaje logiczny sens całości zarządzania systemem. Obecnie procesy edukacyjne są realizowane według różnych programów i możliwości. Niezbędne jest jedno centralne kierowanie działalnością edukacyjną.

Media powinny w sposób systemowy uczestniczyć w podnoszeniu świadomości społecznej w zakresie bezpieczeństwa, występujących zagrożeń i ich zapobiegania.

Ze względu na szeroki i powszechny dostęp odbiorców do telewizji publicznej należy – w ramach promowania wiedzy o bezpieczeństwie – częściej prowadzić w niej programy edukacyjno-profilaktyczne.

Edukacja dla bezpieczeństwa powinna być procesem ustawicznym, zmierzającym do możliwie wszechstronnego rozwoju osobowości oraz ogólnej sprawności umysłowej. Człowiek doskonaląc swą osobowość poprzez pogłębianie wiedzy, realizuje się jako osoba ludzka. Wiedza, umiejętności oraz walory moralne i duchowe to wartości same w sobie, związane z realizacją jego potencjalności.

Człowiek żyje w kręgu wartości, wobec których musi się w jakiś sposób samookreślić: jedne wybiera, a inne pomija. Wówczas odkrywa się wolność, która jest korzeniem stawiania się człowieka dobrym lub złym poprzez czyny.

Profesor O. Czerniawska stwierdza, iż uczenie się przez całe życie staje się bazą XXI wieku, staje się stylem życia (...). Uczenie się zawiera cztery wymiary: uczyć się, aby poznać; uczyć się, aby działać; uczyć się, aby żyć wspólnie; uczyć się, aby być (...). Ucząc się, zdaniem autorki, to nie tylko uczestniczyć w zorganizowanych formach kształcenia, to uświadamiać sobie sytuacje edukacyjne w życiu i przez życie¹⁷. Analizując dzisiejsze czasy, zauważa się, że współczesny człowiek uczy się, aby mieć wyższe stanowisko, lepiej płatną pracę. Wszystko to nie daje pełnego rozwoju jego osobowości. Działamy przeciwko swojej naturze. Uczenie się przez życie jest upodmiotowieniem się człowieka. W każdym etapie rozwojowym człowiek powinien zastanowić się nad tym, co ma realizować w danym czasie. Z ilości powinien przejść do jakości. Da to możliwość przetrwania człowiekowi w XXI wieku¹⁸.

Wiele osób zajmujących się edukacją, w tym także edukacją dla bezpieczeństwa, zastanawia się nad modelem człowieka XXI wieku. Zwracają uwagę na konieczność rozwoju cech jednostki oraz aby realizowała swoje ambicje tak, by nie krzywdzić społeczeństwa. Stąd też potrzebny jest rozwój indywidualny i społeczny – jest to nowoczesny model kształcenia, który powinien charakteryzować się wieloma cechami, m.in.:

- 1) człowiek (młodzież, dorośli) będzie wykształcony nowocześnie, jeśli będzie kształcony dla przyszłości,
- 2) jeśli będzie miał orientację w rozwiązywaniu zadań o charakterze problemowym,

¹⁷ B. Juraś-Krawczyk, *Obszary andragogicznych rozważań profesor Olgi Czerniawskiej*, [w:] *Pedagogiczne drogowskazy*, B. Juraś-Krawczyk, B. Śliwerski (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2000.

¹⁸ J. Półturzycki, *Wskazania raportu J. Delorsa dla kształtowania osobowości w procesach edukacyjnych XXI wieku*, [w:] *FIDES ET RATIO. W poszukiwaniu ideału człowieka XXI wieku*, I. Mroczkowski, E.A. Wesołowska (red.), Wyższe Seminarium Duchowne w Płocku, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku, Płock 2001, s. 38.

- 3) jeśli będzie potrafił przeciwdziałać wszelkim zagrożeniom,
- 4) jeśli będzie umiał pokierować rozwojem swojej osobowości,
- 5) jeśli będzie potrafił wykorzystać swoją wiedzę w bliższej i dalszej przyszłości.

Edukacja dla bezpieczeństwa współczesnego człowieka musi opierać się na wartościach ogólnoludzkich, narodowych, społecznych czy też osobistych. Z tego wyra-
sta potrzeba obrony pokoju, ochrona środowiska naturalnego, dążenie do przestrzega-
nia pewnych zasad w swoim życiu. Zauważyć przy tym należy, że ostatnio zachwiana
została hierarchia wartości, zmieniły się cele i priorytety życiowe wielu obywateli.
Podaje się w wątpliwość dotychczas obowiązujące normy zwyczajowe, a nawet
prawne, rozwijają się nowe formy patologii społecznych. Warto zatem zwrócić uwagę
na prakseologię edukacji dla bezpieczeństwa.

W aksjologicznej i emocjonalnej warstwie bezpieczeństwa poczesne miejsce
powinny zajmować wartości podstawowe, a wśród nich zaufanie. Kategoria ta w sensie
systemowym wymaga jednak większej troski i zainteresowania ze strony wszystkich
światłych i cieszących się społecznym prestiżem jednostek i instytucji. Idea zaufania
w różnym stopniu – pośrednio i bezpośrednio – występuje u wielu zwolenników poko-
jowego urzędnika świata.

Skoro bezpieczeństwo ma tak wielką rangę w potrzebach ludzkich, nie powin-
niśmy pomijać tej wartości w procesach wychowania. Takie wychowanie kierunkowe
będzie częścią securitologii. Ma być przyczynkiem do kształtowania osobowości ludzi
wolnej od skłonności do działań niebezpiecznych¹⁹. Ogólna teoria wychowania po-
winna być podstawą formułowania zasad wychowania kierunkowego – wychowania
dla bezpieczeństwa. Państwo powinno uznać za konieczne zadanie instytucjonalizacji
wychowania dla bezpieczeństwa. Istnieje powszechna świadomość narastania niebez-
pieczeństw ludzkiego bytowania. Powinniśmy bezpieczeństwo traktować jako zjawisko
ogólnospołeczne i życia każdej jednostki ludzkiej. Stąd też ideał osobowości powinien
uwzględniać pierwiastki myślenia o bezpieczeństwie człowieka. Dotychczasowe wycho-
wanie obronne²⁰ w nowej sytuacji zagrożenia globalnego powinniśmy traktować jako
element wychowania dla bezpieczeństwa.

Większy nacisk należy położyć na kształtowanie zdolności młodzieży do rozpo-
znawania wokół siebie rozległych zagrożeń oraz niebezpieczeństw. Potrzebna jest nowa

¹⁹ J. Ziarko, *Wychowanie dla bezpieczeństwa*, [w:] *Edukacja alternatywna. Rocznik Edukacji Alternatywnej*, B. Owczarska (red.), Naukowe Wyższej Szkoły Kupieckiej, Łódź 2001, s. 49-69.

²⁰ L. Mesarosova, *Optimalizacia vyucovania v studijnom programe bezpecnostny manazment*, [w:] *Manazerstvo bezpecnosti, Zbomik vedeckych prac*, Kosice 2008, s. 181-187.

teoria wychowania²¹ dla bezpieczeństwa i jej metodologia. Nie możemy poprzestawać na intuicji, lecz prakseologicznie projektować procesy wychowania dla bezpieczeństwa. Określić czynniki moralne, poznawcze, emocjonalne, czynnościowe i rzeczowe – jako składniki wychowania dla bezpieczeństwa. Określić kryteria tworzenia i doskonalenia teorii wychowania dla bezpieczeństwa (twierdzenia, definicje, hipotezy, cele, zadania). Dostrzegać podmiotowy charakter wychowania dla bezpieczeństwa.

System oświaty stara się obecnie dostosować swoje działania do potrzeb wynikających z funkcjonowania w realnym świecie. Kształcenie społeczeństwa w zakresie bezpieczeństwa jest planowane i realizowane na różnych szczeblach systemu edukacji, jak i poza nim. Jednak główny wysiłek powinien być zwrócony ku młodszemu pokoleniu, bowiem dzisiejsza młodzież będzie kreowała stosunki społeczne, a prezentowane obecnie przez nią wartości i sposoby myślenia wpływać będą na ich zachowanie w dorosłym życiu. System oświaty w zakresie kształtowania bezpieczeństwa dokonał przez ostatnie lata wielu przemian, chociażby to, iż żadna instytucja państwowa nie ma monopolu na bezpieczeństwo, a ono najbardziej zależne jest od naszych postępowań. Podnoszenie tej świadomości jest jednym z głównych zadań oświaty w zakresie kształtowania bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego.

Ponadto programy edukacji w zakresie praw człowieka i różnorodności kulturowej od dawna stanowią priorytet w międzynarodowej polityce edukacyjnej. Aby mógł dokonywać się rozwój wykształcenia, świadomości człowieka, należy podejmować działania edukacyjne wspólne dla Europy, świata międzynarodowego. Potrzeba jest rządowych programów, które będą mobilizować działania zbiorowe do stawienia czoła wyzwaniom współczesności (terroryzm, migracje). Obywatel powinien także mieć świadomość, że może zaistnieć konieczność ograniczenia jego praw w sytuacji wyższej konieczności dla prawidłowego funkcjonowania bezpieczeństwa i porządku społecznego²².

Również edukacja na rzecz pokoju jest jedynym sposobem powstrzymania wojny i przemocy. Różne formacje polityczne powinny przyczynić się do dyskusji na tematy związane z bezpieczeństwem. Wychodząc naprzeciw potrzebom społecznym i nieuchronnym zmianom w tej materii, wprowadza się np. kolejne reformy edukacyjne. W Polsce wprowadzono przedmiot „edukację dla bezpieczeństwa” do obowiązkowego

²¹ W. Walat, *Metaprogramowanie dydaktyczne. Perspektywa wykorzystania technologii informacyjnych w edukacji*, [w:] *Współczesne problemy pedagogiki i edukacji*, E. Sałata (red.), Instytut Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy, Radom 2007, s. 265-272.

²² T. Konopka, A. Zagórska, *Edukacja gwarantem bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Społeczny kontekst bezpieczeństwa w obliczu zagrożeń cywilizacyjnych*, A. Zagórska (red.), Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce 2016, s. 106.

kanonu nauczania na III etapie edukacyjnym. Nie jest to najpewniej ostatnie słowo zinstytucjonalizowanych zabiegów państwa polskiego o wysoki poziom przygotowania młodego człowieka i obywatela do dojrzałego, szczęśliwego i bezpiecznego życia. To także odpowiednie cele edukacyjne, które muszą być zrealizowane. Celem jest wszechstronna osobowość człowieka, który świadomie przyjmuje odpowiedzialność za swoje czyny. Odpowiednia edukacja umożliwia udział w debatach publicznych, uczestniczenie w życiu politycznym, a co za tym idzie podejmowanie decyzji w czasie. Zatem poznawcze, emocjonalne i społeczne umiejętności będą rozwijać racjonalne poczucie bezpieczeństwa, rozumieć bezpieczeństwo, gotowość do dyskursów bezpieczeństwa i zachowanie bezpieczeństwa w sytuacjach kryzysowych²³.

W edukacji szkolnej powinien znaleźć się czas i miejsce na kształtowanie świadomości młodych ludzi o możliwości wystąpienia zagrożeń terrorystycznych, konfliktów, wojen. Instytucje oświatowe powinny skupić uwagę na przekazywaniu rzetelnej wiedzy o zagrożeniach współczesnego świata, kształtowaniu postawy czujności obywatelskiej, ukazywaniu szerokiego kontekstu uwarunkowań bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego. Konieczne jest kształtowanie świadomości różnorodności rodzajowej i światopoglądowej ludzi na świecie, niwelowanie postaw nietolerancji i ksenofobii, kształtowanie kultury pokoju, która jest fundamentem bezpieczeństwa człowieka²⁴.

Wyraźną potrzebą w rozwoju edukacji dla bezpieczeństwa jest odchodzenie od jednego paradygmatu, a poszukiwanie różnych modeli rozumienia i uprawiania kształcenia. Rysujący się trend wynika z rozwoju nauk o bezpieczeństwie, z którymi związana jest edukacja dla bezpieczeństwa. Wyraźnie widoczny jest związek edukacji dla bezpieczeństwa z psychologią, a w szczególności teoriami rozwoju osobowości człowieka, czy też psychologicznymi teoriami uczenia się. Ekspozowanie psychologii poznawczej w interpretacji rozwoju człowieka i analizie procesu uczenia się z perspektywy edukacji dla bezpieczeństwa staje się podstawą do innego rozumienia i uprawiania kształcenia. Osobę uczącą się postrzega się jako sprawcę swoich działań, jako istotę aktywną, działającą pod wpływem potrzeby samorealizacji, według systemu uznanych wartości, zgodnie z przyjętym planem czy orientacją życiową. Proces uczenia się jako proces poznawania rzeczywistości i samego siebie przez aktywnego studenta (ucznia) jest analizowany w świetle różnych dyscyplin naukowych, a wykorzystanie najnowszych osiągnięć w ich zakresie pozwala na inne podejście do procesu i inne jego traktowanie oraz

²³ Tamże, s. 106-107.

²⁴ Tamże, s. 107.

inną realizację. Zwraca się uwagę na proces uczenia się z perspektywy heutagogicznej²⁵, według której proces jest analizowany z punktu widzenia osoby uczącej się i jego doświadczeń. Jest to przeniesienie akcentu z wykładowcy, który był inspiratorem procesu uczenia się, na studenta (ucznia), który jako osoba świadoma swoich dotychczasowych doświadczeń, jest w stanie bardziej efektywnie kierować procesem własnego rozwoju. Według tej koncepcji człowiek w ciągu swojego życia sam odkrywa różne idee i nie musi być karmiony mądrością innych. Stąd też niezbędna jest wielostronność kształcenia w obszarze edukacji dla bezpieczeństwa.

W poszukiwaniu wyzwań edukacji dla bezpieczeństwa w obszarze wielostronności kształcenia podstawą interpretacji czyni się kognitywistykę, naukę zmierzającą do zrozumienia natury ludzkiego umysłu poprzez integrację wyników badań różnych nauk²⁶.

Wyraźnie rysuje się tendencja odchodzenia od modelu edukacji dla bezpieczeństwa tradycyjnego, opartego na podejściu behawioralnym do osoby uczącej się i procesu kształcenia, a podążania do modelu edukacji dla bezpieczeństwa konstruktywistycznej, według której proces edukacyjny jest postrzegany jako proces konstruowania wiedzy przez samych uczących się. Według założeń konstruktywizmu punktem wyjścia uczenia się jest zawsze aktywność studenta. Kluczową czynnością nauczyciela jest stawianie go w sytuacji problemowej, wywołującej konflikt poznawczy i umożliwiającej samodzielność koncepcyjną. Nauczanie polega na rozpoznawaniu przez wykładowcę, co ma na myśli studiująca osoba, co skonstruowała w swoim umyśle. Studiowanie treści nie polega na przyswajaniu cudzych pojęć, ale na społecznym negocjowaniu znaczeń i nadawaniu ich rzeczywistości (na co szczególnie zwracali uwagę S. Wygotski, J.B. Bruner, A. Bloom czy D. Barnes). W pamięci studentów pozostają bardziej poznawcze procedury dojścia do wyniku niż same wyniki ich aktywności umysłowej.

Wyraźnie rysuje się perspektywa wielostronności edukacji dla bezpieczeństwa, a jej głównym przedmiotem jest złożony proces rozwoju człowieka, dokonujący się pod wpływem kształcenia, i to nie tylko nauczania szkolnego i uczenia się. W rozważaniach

²⁵ *Heutagogy* – przedrostek *heuta* w starożytnej Grecji oznaczał ja. Stewart Hase i Chris Kenyon są twórcami heutagogiki, podejścia, według którego stawia się nacisk na autodeterminację i niezależność w uczeniu się.

²⁶ Kognitywistyka jako samodzielna dziedzina nauki wyodrębniła się w roku 1975 w Stanach Zjednoczonych. W roku 1976 zaczęto wydawać kwartalnik „Cognitive Science”. Program badaczy kognitywistyki został przedstawiony w tym samym roku przez Allena Newella oraz Herberta Simona w artykule *Informatyka jako badania empiryczne*. Historia kognitywistyki w Polsce zaczęła się w Toruniu i koncentrowała wokół naukowców z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

na temat rozwoju człowieka chodzi zarówno o rozwój poszczególnych jednostek poddanych edukacji, jak i rozwój całego – młodego i starszego – pokolenia, w swoisty sposób wpływający na rozwój i postęp w życiu społeczeństwa.

Z analizy literatury poświęconej chociażby w części teorii wielostronnego kształcenia wynika, że najczęściej kojarzy się ona z czterema drogami nauczania i uczenia się. Zresztą takie miano nadał jej W. Okoń w artykule opublikowanym w „Nowej Szkole”, nazywając ją „teorią wielostronnego nauczania i uczenia się”²⁷. W swej propozycji W. Okoń wyróżnia cztery drogi uczenia się i nauczania, będące połączeniem zbliżonych metod²⁸. Drogi te tworzą integralną całość, zapewniającą możliwie wszechstronny rozwój uczących się w takim procesie nauczania, który inspiruje uczenie się poprzez cztery, wzajemnie uzupełniające się grupy metod nauczania i odpowiadające im strategię dydaktyczne.

Pierwszą grupę stanowią metody nauczania podającego, które przekazują wiedzę w formie słowa mówionego lub drukowanego oraz innych środków informacji. W takiej sytuacji dydaktycznej osoba ucząca się przyswaja przekazywane jej wiadomości. Ta grupa wzajemnie powiązanych metod nauczania i uczenia się jest obecnie szczególnie rozpowszechniona w szkolnictwie. Powoduje to osiągnięcie rezultatów jednostronnych, co nie zapewnia pełnego rozwoju w procesie kształcenia. Jednak jest to droga uczenia się i nauczania niezbędna dla tych treści, których inaczej nie można skutecznie przekazać uczącym się, a samodzielne dochodzenie do ich poznania wymagałoby zbyt wiele czasu i nakładu pracy. Dla tego typu treści właściwe są sądy opisowo-wyjaśniające, wymagające od uczących się jedynie przyswojenia gotowych wiadomości. Rezultatem takiego uczenia się staje się zdobycie zasobu wiadomości mniej lub bardziej trwałych, natomiast znacznie mniej zdobywa się umiejętności i nawyków. Wśród zdolności poznawczych zostaje wyćwiczona pamięć i te umiejętności pracy intelektualnej, które są związane z pamięcią²⁹.

Dla dydaktyków widoczne jest, że ta droga postępowania metodycznego nawiązuje do poglądów J.F. Herberta oraz jego dawnych i współczesnych zwolenników. O ile jednak Herbert zakładał, że jego system jest jedynie słuszny i w pełni wystarczający, o tyle W. Okoń i jego współpracownicy twierdzą, że jest to (ze wszelkimi naturalnymi unowocześnieniami) tylko jedna droga dydaktycznego postępowania w systemie wielostronnego kształcenia. Właściwa jest dla niej strategia dydaktyczna polegająca na

²⁷ W. Okoń, *Wielostronne uczenie się a problem aktywności uczniów*, „Nowa Szkoła” 1965, nr 7/8.

²⁸ Por. W. Okoń, *Podstawy wykształcenia ogólnego*, WSiP, Warszawa 1967; W. Okoń, *Wielostronne uczenie się a problemy aktywności uczniów*, [w:] *O intensyfikacji nauczania i wychowania*, PZWS, Warszawa 1966.

²⁹ J. Półturzycki, *Dydaktyka dla nauczycieli*, Naukowe Novum, Płock 2002, s. 138.

przyswojeniu wiedzy gotowej, oparta na psychologii asocjacji i dlatego nazywana jest „strategią A”³⁰. Podawanie wiedzy, jej porządkowanie, kojarzenie i zastosowanie – to najważniejsze etapy i jednocześnie elementy tej strategii.

Drugą drogą uczenia się w omawianej teorii jest odkrywanie. Osoba ucząca się sama dochodzi do kolejnych odkryć, które stają się rezultatami samodzielnego, aktywnego myślenia, niezbędnego przy rozwiązywaniu problemów. Rolą nauczyciela jest inicjowanie metod poszukujących i tworzenie sytuacji problemowych skłaniających do poszukiwania prawidłowych rozwiązań. Droga ta wymaga badawczej aktywności, formułowania pytań i konstruowania hipotez, których weryfikacja przynosi nowe informacje o rzeczywistości. Istotną cechą tej metody jest samodzielne dochodzenie do wiedzy, która ukazuje się w coraz szerszych i bardziej złożonych strukturach³¹. Takie uczenie się daje efekty wyższe niż przy uczeniu podającym. Uczący się trwalej przechowuje wiadomości samodzielnie zdobyte. Sprzyja temu strukturalne ujmowanie wiedzy, logiczne operowanie dotychczasowym jej zasobem i aktywne rozwiązywanie trudności. Oprócz zdobycia nowej wiedzy następuje także rozwój zdolności poznawczych, kształtujących rozwój ogólnej kultury umysłowej, a także rozbudowanie zainteresowań, co wyzwała tendencje samokształceniowe.

Uczenie się problemowe zostało zaliczone przez W. Okonia do drogi dydaktycznego postępowania, jaką jest odkrywanie, samodzielne dochodzenie do wiedzy przy pomocy i opiece nauczyciela. Tu nauczyciel nie jest już jedynym źródłem i dawcą wiedzy, a staje się organizatorem procesu poznania. W metodach uczenia się przez odkrywanie źródłem wiedzy jest rzeczywistość, materiały dydaktyczne, sytuacje problemowe, a nawet sam uczący się, który poprzez myślenie w procesie rozwiązywania problemu dochodzi do nowych stwierdzeń, odkryć, poglądów. Jest to nowa strategia dydaktyczna, nazywana „strategią P” – gdyż jej podstawą jest problem i jego rozwiązywanie³².

Uczenie się przez rozwiązywanie problemów jest szczególnie ważne w edukacji dla bezpieczeństwa, w kształceniu sprawności umysłowej i zdolności poznawczych osób uczących się. W nauczaniu problemowym osoba stawiana jest w sytuacji, która inicjuje realną działalność poznawczą w postaci naukowego poznawania rzeczywistości. Dzięki czemu student kształtuje i rozwija w sobie wiele cech osobowych, łącznie z etycznymi. Zdolności poznawcze nie są ćwiczone formalnie, bowiem wykształcają się w toku stawianych pytań, formułowania propozycji odpowiedzi na te pytania czy w toku zbierania materiałów. Nauczanie problemowe w edukacji dla bezpieczeństwa jest po prostu

³⁰ Por. W. Okoń (red.), *System dydaktyczny*, PZWS, Warszawa 1971, s. 45.

³¹ J. Półturzycki, *Dydaktyka dla nauczycieli...*, dz. cyt., s. 138.

³² Tamże, s. 139.

wprowadzaniem osoby w tajniki dokładnego i adekwatnego poznawania zagrożeń i sytuacji kryzysowych. Tak rozumiane siły i zdolności poznawcze człowieka kojarzą się z rozwojem zainteresowań i potrzeb poznawczych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rozwiązywanie problemów w edukacji dla bezpieczeństwa i towarzyszące temu przeżywanie sukcesów odkrycia, prowadzi do poszukiwania odpowiedzi na ustawicznie intrygujące pytania poznawcze.

Trzecią strategię – emocjonalną, zwaną „strategią E”, stanowi uczenie się przez przeżywanie. Nauczyciel eksponuje wówczas treści programowe, a uczący się poznają je przy wzmożonej emocji. Przeżycie może być wywołane treścią lub przedmiotem eksponowanym w formie obrazu, ilustracji, muzyki, może towarzyszyć treściom fabularnym, opisom i prezentacji atrakcyjnych informacji. Jest to szczególnie ważne z tego powodu, że uczenie się przez przeżywanie nie tylko pozwala poznać nowe zagadnienia, ale też przyspiesza ich trwałe zapamiętanie, kształtuje sądy wartościujące, rozbudza uczucia, sprzyja rozwojowi i kształtowaniu osobowości zgodnie z ideałem wychowawczym. Jednakże w edukacji dla bezpieczeństwa uczenie się przez przeżywanie nie może być uznawane za wyłączne, ani nawet za dominujące w procesie kształcenia. Musi być traktowane jako niezbędne w wielostronnym, możliwie pełnym procesie kształcenia. Jest to oczywiście droga niezbyt jeszcze znana i w pełni opracowana, ale niewątpliwie ważna i pożyteczna. Jej rozwinięcie może znacznie unowocześnić nie tylko kształcenie w szkołach współczesnych, ale także proces upowszechniania różnych wartości nauki i kultury.

Obecność pierwiastka emocjonalnego w edukacji dla bezpieczeństwa jest niezwykle korzystna. Trudno bowiem rezygnować z przeżyć emocjonalnych o znaku dodatnim, gdy się wie, że przeżycia wpływają korzystnie na zapamiętywanie przyswajanych przez osoby uczące się treści. Widzimy wtedy, że idea kształcenia wielostronnego jest wielorako uzasadniona, a hasło łączenia intelektualnego treści z przeżyciami emocjonalnymi zdaje się być oczywiste.

Problemem aktualnie ważnym staje się dla dydaktyki edukacji dla bezpieczeństwa kwestia takich działań dydaktycznych nauczyciela, w których i dzięki którym następować będzie owo pożądanе łączenie tych dwóch często przeciwstawianych sobie pierwiastków – umysłu i uczucia, racji i emocji.

Dla zaistnienia sytuacji emocjogennej konieczne są jeszcze sposobne treści, bogate aksjologicznie. Trudno bowiem wyobrazić sobie skuteczne działania na rzecz przeżyć u studentów przy treściach w tym względzie ubogich. Studiujący musi mieć co przeżywać.

Wydaje się, że dalszym składnikiem (może nawet koniecznym), którego obecność stanowi także o zaistnieniu sytuacji dydaktycznej i emocyjnej, jest styl kierowania, a więc charakter więzi emocjonalnej łączącej nauczyciela ze studentami. Nie jest bowiem tak, aby styl demokratyczny nie różnił się atmosferą uczuciową od stylu autokratycznego kierowania pracą osób uczących się.

Wszystko to, połączone harmonijnie ze sobą, tworzy pewną całość, którą określam „strategią”. Jest to całość prawdziwie żywa, właściwie niepowtarzalna, którą niepodobna ująć w macierz czynników z wagami ilościowymi.

T.S. Kuhn twierdzi, że „czymkolwiek byłyby paradygmaty, są one własnością każdej naukowej społeczności, włącznie ze szkołami tak zwanego okresu przedparadygmatycznego”³³. Problem ten jest częścią refleksji Wolfganga Welscha nad istotą nowoczesności XX wieku i obligatoryjnością pluralizmu, przejawiającego się w uznaniu i praktykowaniu wielości³⁴. Czesław Kupisiewicz definiuje paradygmat jako wzór, model: „Potocznie – typowy przykład lub model do wzorowania się lub wykorzystania; w znaczeniu filozoficznym – powszechnie uznane osiągnięcie naukowe, dostarczające modelowych rozwiązań w określonej dziedzinie nauki, a także w dziedzinach pokrewnych”³⁵.

Problem funkcjonowania paradygmatów w edukacji dla bezpieczeństwa wyjątkowo trafnie interpretuje J. Rutkowiak, wskazując na istnienie w dydaktyce pewnych wyodrębnionych podzbiorów przekonań tkwiących w paradygmatach, umożliwiających wyodrębnienie jako szczególnie obecnie znaczących pomysłów, koncepcji, sposobów i ukierunkowań kształcenia. Są to: „paradygmat nauczania podającego i poszukującego, odtwórczo-transmisyjnego i twórczego, dydaktykę nauczania – uczenia się, dydaktykę scjentyistyczną, jako techniczno-instrumentalną i humanistyczną, nauczanie eksploracyjne i w «wersji ostatecznej», dydaktykę obiektywizmu i subiektywizmu, paradygmat kształcenia pozytywnego i krytycznego, edukacyjną «teorię wpływu» – jako przekazu i «teorię rozwoju», przedstawianą w formule konstruktywistycznej”³⁶.

Optymalnym rozwiązaniem problemu istnienia i funkcjonowania wieloparadygmatyczności w edukacji jest, zdaniem J. Rutkowiak, wykorzystanie projektu przekładów paradygmatycznych, zakładającego m.in. tworzenie płaszczyzny współgrania paradygmatów, rozumianego jako „ciągłe problematyzowanie/upewnianie się, tworzące ruch

³³ T.S. Kuhn, *Dwa bieguny. Tradycja i nowatorstwa w badaniach naukowych*, PIW, Warszawa 1985, s. 408.

³⁴ W. Welsch, *Nasza postmodernistyczna modernia*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1997, s. 110-111.

³⁵ C. Kupisiewicz, M. Kupisiewicz, *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 2009, s. 131-132.

³⁶ J. Rutkowiak, *Wielość paradygmatów dydaktyki a wspólny mianownik realności życia. Ku pytaniom o przykłady międzyparadygmatyczne*, [w:] *Paradygmaty współczesnej dydaktyki*, L. Hurlo, D. Klus-Stańska, M. Łojko (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2009, s. 34.

myśli, sprzyjający ogarnianiu komplikacji stanu realnej wieloparadygmatyczności”³⁷. Z kolei Stanisław Dylak wyróżnia dwa podstawowe, odległe od siebie, choć mogące współistnieć, paradygmaty w edukacji: „Pierwszy z nich wynika z traktowania wiedzy jako produktu i związanej z tym konieczności jej upowszechniania. Drugi to ujmowanie wiedzy jako procesu, głęboko osadzonego w osobistych odniesieniach, emocjach i doświadczeniach. Oba te ujęcia istnieją równoległe od dawna – ten pierwszy głównie w instytucjach formalnego kształcenia, ten drugi w edukacji nieformalnej”³⁸.

W dość uproszczonym ujęciu paradygmat to pewnik, którego nikt nie podważa. Otóż w edukacji i w szeroko rozumianej oświacie takie rozumienie paradygmatu jest bardzo trudne do zaakceptowania. Wystarczy przywołać tok rozumowania C. Kupisiewicza, który konstruując paradygmaty reform oświatowych, zaproponował następujący ich podział:

- „wymierzone przeciwko obecnej szkole (społeczeństwo bez szkoły),
- usiłujące ją zastąpić za pomocą alternatywnych rozwiązań edukacyjnych (szkoła alternatywna),
- takie, które zmierzają do zachowania zasadniczej konstrukcji strukturalno-organizacyjnej szkoły istniejącej, konwencjonalnej, przy równoczesnym ustawicznym doskonaleniu realizowanych przez nią celów i treści, a także stosowanych metod, form organizacyjnych oraz środków pracy dydaktyczno-wychowawczej (szkoła ustawicznie doskonalona)”³⁹.

Czwartą strategię – operacyjną, zwaną „strategią O”, tworzą praktyczne metody nauczania i uczenia się poprzez działanie. Struktura tych zajęć wspiera się na takim układzie ogniw dydaktycznych, jak⁴⁰:

- sformułowanie przez nauczyciela zadania praktyczno-poznawczego oraz stworzenie bodźców do aktywnego opanowywania wiadomości, umiejętności i nawyków niezbędnych do mistrzowskiego wykonywania swych obowiązków w zespole,
- pokaz wzoru określonej czynności, praktycznego wykorzystania sprzętu komputerowego, biurowego itp.,
- korzystanie przez uczestników kształcenia praktycznego z wiadomości teoretycznych wzmacniających motywację do praktycznej doskonałości,
- analiza stopnia opanowania umiejętności i nawyków praktycznych.

³⁷ Tamże, s. 34.

³⁸ S. Dylak, *Koniec „nauczania” czy nowy paradygmat dydaktyczny*, [w:] *Paradygmaty współczesnej...*, dz. cyt., s. 40-41.

³⁹ C. Kupisiewicz, *Paradygmaty i wizje reform oświatowych*, PWN, Warszawa 1985, s. 26.

⁴⁰ P. Tyrała, *Kształcenie menedżerów*, Mado, Toruń 2006, s. 47.

Można stwierdzić, że taki system zasad nauczania (uczenia się), w którym podstawowe ogniwa procesu dydaktycznego podlegają ewolucji, ułatwia organizację i kierowanie procesem dydaktycznym na rzecz bezpieczeństwa. System ten obejmuje zasady⁴¹:

- świadomego i aktywnego udziału w procesie kształcenia,
- wiązania teorii z praktyką (realizmu),
- pogłębowości,
- jedności kształcenia indywidualnego i zespołowego,
- postępującej złożoności i stopniowania trudności,
- systematyczności i logicznej kolejności,
- trwałości wiedzy, umiejętności i nawyków,
- jedności kształcenia i wychowania,
- kształcenia ustawicznego.

Spośród wymienionych zasad dydaktycznych decydujący wpływ na wyniki kształcenia w edukacji dla bezpieczeństwa ma bez wątpienia – odnosząca się do wszystkich ogniw procesu dydaktycznego – *zasada świadomego i aktywnego udziału w procesie kształcenia i wychowania*⁴². Zgodnie z jej zaleceniami należy uaktywnić uczących się, traktować ich podmiotowo, a nie jako tylko biernych uczestników zajęć dydaktycznych. Istotnego znaczenia w procesie edukacji dla bezpieczeństwa nabierają też postulaty wynikające z *zasady wiązania teorii z praktyką*, którą można przypisać do kategorii realizmu. Podkreślając jedność teorii i praktyki w działalności dydaktycznej, wymaga ona, aby cele i programy kształcenia przewidywały podanie nie tylko naukowo-teoretycznych założeń, pojęć, praw i teorii, ale przede wszystkim przejawów określonej rzeczywistości społecznej, mającej wpływ na kształtowanie poczucia bezpieczeństwa obywateli.

Zasada pogłębowości, rozpatrywana w ścisłym związku z aktywnością, prowadzi do ukształtowania w świadomości uczących się jasnych, dokładnych i prawidłowych wyobrażeń oraz obrazów poznawanych urządzeń i zjawisk. Obserwacja naturalnych obiektów w rzeczywistych warunkach wiąże postrzeganie z myśleniem abstrakcyjnym. Zakłada ona, że proces przyswajania wiedzy, umiejętności, nawyków i kształtowania postaw będzie najbardziej efektywny wówczas, gdy obok poznania teoretycznego

⁴¹ Tamże, s. 48.

⁴² P. Tyrła, *Teoria wychowania. Bliżej uniwersalnych wartości i realnego życia*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002; P. Tyrła, *Metodyka wychowania. Bliżej nauczycielskiej prakseologii*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001.

zostanie zaangażowane poznanie zmysłowe i praktyczne. Respektowanie zasady pogłębłości wiąże poznanie zmysłowe z poznaniem umysłowym i zapewnia sprawdzanie efektów dydaktyczno-wychowawczych w praktycznym działaniu podczas praktyk edukacyjnych.

Przeważająca większość czynności wykonywanych przez słuchaczy w edukacji dla bezpieczeństwa wymaga działania kolektywnego. Z tego powodu szczególnego znaczenia nabiera *zasada jedności kształcenia indywidualnego i zespołowego*. Do najważniejszych zadań we wszelkiej działalności dydaktycznej na rzecz kształtowania bezpieczeństwa indywidualnego i strukturalnego należy przygotowanie ludzi do działań w zespołach. Nie tylko pojedyncze osoby, ale również mniejsze czy większe zespoły każdej instytucji muszą ze sobą współdziałać, jak też możliwie perfekcyjnie posługiwać się określonym zasobem wiadomości i umiejętności.

Ważne znaczenie w edukacji dla bezpieczeństwa ma również *zasada postępującej złożoności i stopniowania trudności*. O kształceniu przystępnym mówi się wówczas, gdy jest ono dostosowane do intelektualno-poznawczych, emocjonalno-wolicjonalnych i fizycznych możliwości uczących się oraz posiadanych przez nich wiadomości, umiejętności i doświadczeń.

Kolejną zasadą, ułatwiającą kształcenie właściwych postaw i przyzwyczajień na rzecz bezpieczeństwa człowieka, jest *zasada systematyczności i logicznej kolejności*. Od nauczycieli wymaga ona zachowania planowego, logicznego porządku w nauczaniu i wychowaniu oraz konsekwentnego kierowania pracą uczących się w celu opanowania przez nich określonego zasobu wiadomości, umiejętności praktycznych i nawyków. Treści wiedzy programowej należy podawać we właściwej kolejności i w określonym porządku, wiązać te nieznanne z już znanymi, łączyć wszystko w jedną logiczną całość, podkreślać to, co jest najbardziej istotne, troszczyć się, aby nabyte wiadomości i umiejętności stanowiły podstawę do opanowania nowego materiału.

Pewne nadzieje na stworzenie wartościowego systemu edukacji dla bezpieczeństwa budzi istnienie ogólnoteoretycznych podstaw szkoły przyszłości. Tworzy je m.in. aktywistyczna koncepcja człowieka, według której poznaje on rzeczywistość, przekształca ją oraz w procesie działania i społecznego współżycia sam się zmienia.

Drugim źródłem przesłanek do budowy modelu takiej szkoły jest transgresyjna koncepcja człowieka. Traktuje ona go jako układ samodzielny, ekspansyjny i twórczy – usiłujący przekroczyć granicę swoich osiągnięć. Refleksje naukowe na temat kształcenia myślenia i działania oryginalnego oraz twórczego są obecnie szczególnie cenne i użyteczne.

Edukacja dla bezpieczeństwa staje się skuteczniejsza, gdy w szerszym zakresie nauczyciel będzie przestrzegał w działalności dydaktycznej *zasady trwałości przyswajania wiedzy, umiejętności i nawyków*. W myśl tej zasady wykładowca powinien tak dobrać treści kształcenia, stosować takie metody i środki, aby przyswojone wiadomości, umiejętności, nawyki i postawy stawały się coraz bardziej trwałe, dokładne, głębokie, usystematyzowane i praktycznie użyteczne.

Ważną prawidłowością w edukacji dla bezpieczeństwa jest stosowanie *zasady jedności nauczania i wychowania*. Integralne ujęcie obu tych procesów zapewnia wszechstronniejsze kształtowanie osobowości ludzi, a więc ich ideałów, umysłu, uczuć i woli. Cały proces kształcenia musi być wspomagany *zasadą kształcenia ustawicznego*⁴³. Zakłada ona konieczność nieprzerwanego kształcenia i samokształcenia jak najszerszej rzeszy ludzi, którzy mogliby wypełnić swoje zadania w sytuacji zmienności zjawisk społeczno-gospodarczych.

Przedmiot edukacja dla bezpieczeństwa realizowany w szkolnictwie powinien w większym stopniu przygotowywać młodzież i dorosłych do współczesnych wyzwań cywilizacyjnych oraz społecznych. Jednocześnie powinien mniej koncentrować się na przekazywaniu młodzieży wiedzy i kształtowaniu u niej prostych umiejętności poznawczych, a bardziej uwzględniać potrzeby praktyki (umiejętność udzielenia pierwszej pomocy, wsparcie społeczne). Młodzież oczekuje umiejętności poznawczych wyższego rzędu, które są niezbędne w dostrzeganiu, określaniu i rozwiązywaniu problemów oraz podejmowaniu trafnych decyzji. Stąd coraz większe zainteresowanie rolą dialogu w uczeniu się oraz współpracą i współdziałaniem, współzależnością słuchaczy (uczniów, studentów) w procesie kształcenia. Są to cechy konstytutywne interaktywnej nauki, która zaczyna dominować w społeczeństwie informacyjnym. Szkoła wykorzystująca w szerokim zakresie technologię informatyczną powinna coraz bardziej zmieniać organizację uczenia się, uwzględniając przy tym zarówno potrzeby społeczne, potrzeby osób uczących się, jak i wyzwania współczesności.

Ścisły związek z obowiązującymi przepisami prawa, a także cyklicznie zmieniające się wytyczne Europejskiej Rady Resuscytacyjnej warunkują potrzebę ciągłego śledzenia zachodzących zmian. Celową wydaje się być również potrzeba zapoznania się nauczyciela z zakresem podstaw programowych przedmiotów, takich jak: geografia, biologia, chemia, fizyka i innych, których związek z zagadnieniami realizowanymi podczas zajęć edukacji dla bezpieczeństwa jest nierozzerwalny. Tylko ścisłe korelacje z wieloma dziedzinami nauki, np. medycyną, mogą gwarantować sukces w osiąganiu celów

⁴³ B. Żechowska, *Efektywność pracy nauczyciela. Wyznaczniki, tendencje, problemy*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1982, s. 44-45.

edukacyjnych. Niemożliwym jest nauczanie zagadnień związanych z ratownictwem medycznym bez podstawowej wiedzy nt. anatomii i fizjologii człowieka. Podobnie w przypadku realizacji problematyki dotyczącej zagrożeń naturalnych. Elementarna wiedza i zrozumienie przyczyn narodzin światowego terroryzmu wydają się być niezbędne. Przykładów tego typu zależności można by tu mnożyć bez końca.

Do pozyskania nowych obszarów, podczas planowania sposobu i miejsca realizacji zajęć warto jest rozważyć możliwość podjęcia współpracy z lokalnymi przedstawicielstwami centrów zarządzania kryzysowego, straży pożarnej, policji, ratownictwa medycznego i innych.

Dlatego tak ważnym jest, by nauczyciel edukacji dla bezpieczeństwa, charakteryzujący się wysoką kulturą pracy i bardzo dobrym przygotowaniem warsztatowym, potrafił sam poszukiwać nowych sposobów realizacji poszczególnych zagadnień. Głównym impulsem dokonywania zmian w praktyce edukacyjnej jest otwartość nauczycieli i wychowawców na zmiany i świadomość barier wynikających m.in. z nieakceptowanych dotychczas sposobów pracy z młodzieżą. Stymulatorem tych zmian może być również uświadomienie sobie przez nauczycieli faktu, że szkołę obarcza się bardzo trudnymi, coraz szerszymi zakresowo i merytorycznie zadaniami profilaktycznymi. W tej sytuacji zarówno szkoła, jak i nauczyciel muszą mieć sojuszników. Ich działanie ma na celu tworzenie społecznych sił nacisku, wśród których mogą być również politycy, przedstawiciele administracji samorządowej i pracownicy placówek pomocy społecznej oraz rodzice.

Podsumowując treści zawarte w niniejszym artykule, należy stwierdzić, że przedstawione drogi, metody, strategie i paradygmaty kształcenia stanowią integralną całość w zapewnieniu jak najlepszych rezultatów w edukacji dla bezpieczeństwa. Przyczyniają się do możliwie pełnego rozwoju osobowości człowieka oraz kształtują jego postawy i system wartości. Ponadto aktywizują różne drogi i metody uczenia się, angażując w procesie zdobywania wiedzy liczne umiejętności poznawcze i zdolności intelektualne. W procesie edukacji dla bezpieczeństwa jest to szczególnie istotne, ponieważ nie nuży i nie męczy jednostajnością postępowania dydaktycznego, a uaktywnia różne sposoby i możliwości poznawania i przyswajania wiedzy. Realizacja edukacji dla bezpieczeństwa z wykorzystaniem najbardziej skutecznych teorii kształcenia zapewnia nie tylko możliwe wszechstronny rozwój uczących się, ale także właściwe ich przygotowanie do przeciwdziałania różnych zagrożeń społecznych, cywilizacyjnych, czy też kulturowych.

Bibliografia

Borowska T., „*Homo construens*” – człowiek budujący. Edukacyjne przygotowanie do radzenia sobie z różnymi zagrożeniami, [w:] *Pedagogika i edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności. Materiały z III Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego*, J. Gnitecki, J. Rutkowiak (red.), Naukowe ITE, Warszawa-Poznań 1999.

Borowska T., *Następstwa zagrożeń występujących w życiu człowieka. Zamówienia składane edukacji wynikające z eksploracji współczesnej psychiatrii oraz psychologii*, [w:] *Edukacja nauczycielska w perspektywie wymagań zmieniającego się świata*, A. Siemak-Tylińska, H. Kwiatkowska, S.M. Kwiatkowski (red.), Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1998.

Dylak S., *Koniec „nauczania” czy nowy paradygmat dydaktyczny*, [w:] *Paradygmaty współczesnej dydaktyki*, L. Hurlo, D. Klus-Stańska, M. Łojko (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2009.

Juraś-Krawczyk B., *Obszary andragogicznych rozważań profesor Olgi Czerniawskiej*, [w:] *Pedagogiczne drogowskazy*, B. Juraś-Krawczyk, B. Śliwerski (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2000.

Kleer J., *Identyfikacja zagrożeń globalnych*, [w:] Konferencja naukowa pt. „*Zagrożenia globalne barierami rozwoju*”, pod honorowym patronatem Prezydenta RP 26.10.2012 r., BBN, Warszawa 2012.

Konopka T., Zagórska A., *Edukacja gwarantem bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Społeczny kontekst bezpieczeństwa w obliczu zagrożeń cywilizacyjnych*, A. Zagórska (red.), Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce 2016.

Koziej S., *Identyfikacja zagrożeń globalnych*, [w:] Konferencja naukowa pt. „*Zagrożenia globalne barierami rozwoju*”, pod honorowym patronatem Prezydenta RP 26.10.2012 r. BBN, Warszawa 2012.

Krauz A., *Zawody sprawnościowo-obronne „Military Żak” 2006*, „Gazeta Uniwersytecka Pracowników i Studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego”, nr 4-5/41, kwiecień-maj 2006.

Kuhn T.S., *Dwa bieguny. Tradycja i nowatorstwa w badaniach naukowych*, PIW, Warszawa 1985.

Kupisiewicz C., *Paradygmaty i wizje reform oświatowych*, PWN, Warszawa 1985.

Kupisiewicz C., Kupisiewicz M., *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 2009.

Mazur S. (red.), *Edukacja dla bezpieczeństwa. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Akademię Wychowania Fizycznego w Katowicach pod honorowym patronatem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji RP*, Akademia Wychowania Fizycznego, Katowice 2006.

Mesarosova L., *Optimalizacia vyucovania v studijnom programe bezpecnostny manazment*, [w:] *Manazerstvo bezpecnosti. Zbornik vedeckych prac*, Kosice 2008.

Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2012.

Okoń W., *Podstawy wykształcenia ogólnego*, WSiP, Warszawa 1967.

Okoń W. (red.), *System dydaktyczny*, PZWS, Warszawa 1971.

Okoń W., *Wielostronne uczenie się a problem aktywności uczniów*, „Nowa Szkoła” 1965, nr 7/8.

Olak A., Krauz A., *Edukacja a bezpieczeństwo*, MAX-Druk, Rzeszów 2009.

Onyszkiewicz J., *Główne zagrożenia dla Polski*, [w:] Konferencja naukowa pt. „Zagrożenia globalne barierami rozwoju”, pod honorowym patronatem Prezydenta RP 26.10.2012 r. BBN, Warszawa 2012.

Pólturzycki J., *Dydaktyka dla nauczycieli*, Naukowe Novum, Płock 2002.

Pólturzycki J., *Wskazania raportu J. Delorsa dla kształtowania osobowości w procesach edukacyjnych XXI wieku*, [w:] *FIDES ET RATIO. W poszukiwaniu ideału człowieka XXI wieku*, I. Mroczkowski, E.A. Wesołowska (red.), Wyższe Seminarium Duchowne w Płocku, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku, Płock 2001.

Rutkowiak J., *Wielość paradygmatów dydaktyki a wspólny mianownik realności życia. Ku pytaniom o przykłady międzyparadygmatyczne*, [w:] *Paradygmaty współczesnej dydaktyki*, L. Hurło, D. Klus-Stańska, M. Łojko (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2009.

Saran J., *Niektóre metodologiczne implikacje współczesnych przeobrażeń w edukacji dorosłych*, [w:] *Teraźniejszość i przyszłość edukacji dorosłych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1997.

Smarzyński H., *Podstawowe zagadnienia dydaktyki szkoły wyższej*, PWN, Warszawa-Kraków 1985.

Tyrała P., *Kształcenie menedżerów*, Mado, Toruń 2006.

Tyrała, *Metodyka wychowania. Bliżej nauczycielskiej prakseologii*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001.

Tyrała P., *Teoria wychowania. Bliżej uniwersalnych wartości i realnego życia*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002.

Walaś W., *Metaprogramowanie dydaktyczne. Perspektywa wykorzystania technologii informacyjnych w edukacji*, [w:] *Współczesne problemy pedagogiki i edukacji*, E. Sałata (red.), Instytut Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy, Radom 2007.

Welsch W., *Nasza postmodernistyczna moderna*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1997.

Ziarko J., *Wychowanie dla bezpieczeństwa*, [w:] *Edukacja alternatywna. Rocznik Edukacji Alternatywnej*, B. Owczarska (red.), Naukowe Wyższej Szkoły Kupieckiej, Łódź 2001.

Żechowska B., *Efektywność pracy nauczyciela. Wyznaczniki, tendencje, problemy*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1982.

EKSPERYMENT JAKO SPOSÓB POZNANIA EDUKACYJNYCH POTRZEB I AKTUALNYCH WYZWAŃ

EXPERIMENT AS A METHOD OF RECOGNIZING EDUCATIONAL NEEDS AND CURRENT CHALLENGES

Streszczenie: Edukacja na rzecz naszego bezpieczeństwa, w szerokim rozumieniu, musi być postrzegana jako proces zdobywania wiedzy i doświadczenia oraz umiejętnego przekazania innym, aby radzić sobie z zagrożeniami. Także cywilizacyjnymi. Artykuł związany jest z problematyką bezpieczeństwa oraz edukacją na jej rzecz. Zaprezentowane zostały wyniki eksperymentu, którego pierwszoplanowym celem było uzyskanie wiarygodnych informacji od studentów, kiedy i jaką literaturę czytają w związku z realizowanym przedmiotem w trakcie ich studiów. Syntetyczne podsumowanie oraz nasuwające się wnioski, stanowią jego zakończenie.

Słowa kluczowe: *badania, bezpieczeństwo, edukacja, eksperyment, informacja, kryminalistyka, kryminologia*

Abstract: Education aimed at improving our, broadly understood, security, must be perceived as a process of gaining knowledge and experience, skillfully transmitted to others, in order to improve their ability to deal with threats, also civilizational. The following paper is related to safety issues and related education. Author presents the results of the experiment, which primary aim was to ask students what literature related to the subject they read in the course of their studies. Design and results of this study, along with conclusion and discussion, are presented in the paper.

Keywords: *research, safety, education, experiment, information, crime detection, criminology*

Wstęp

Edukacja¹ rozumiana może być wieloznacznie. Przyjmijmy, że chodzi o wychowanie, głównie pod względem umysłowym, wykształcenie lub naukę². Rozpoczyna się na długo przed postaniem dziecka do szkoły. Z chwilą przekroczenia drzwi przedszkola (szkoły) możemy mówić, że dziecko takie włączone zostało w system edukacyjny³.

¹ łac. *educatio*, wychowanie.

² *Mały słownik języka polskiego*, E. Sobol (red.), PWN, Warszawa 1993, s. 178.

³ R. Pawelec, *Słownik wyrazów obcych i trudnych*, Wilga, Warszawa 2003, s. 152.

W polskich uwarunkowaniach prawnych system wymaga współpracy wielu podmiotów. Biorąc pod uwagę, że poczucie bezpieczeństwa jest jednym z podstawowych potrzeb człowieka, to na każdym etapie rozwoju człowieka wymagane jest, aby dostarczyć mu odpowiedni zasób wiedzy. Zagrożenia, z którymi spotyka się człowiek w okresie swojego życia, ulegają zmianie, zatem edukacja na rzecz bezpieczeństwa musi być postrzegana jako proces. Współczesnym zadaniem nauk o bezpieczeństwie jest wyjście naprzeciw takim potrzebom.

O potrzebie edukacji oraz badań na rzecz bezpieczeństwa

„Bezpieczeństwo” jako pojęcie ma wiele znaczeń oraz w różnym kontekście jest używane⁴. Wieloznaczność sprawia, że często zachodzi potrzeba rozważania znaczenia tego pojęcia w różnych sytuacjach i odniesieniach. Andrzej Urban w podręczniku akademickim podaje, że „w słowniku terminów w zakresie bezpieczeństwa narodowego zaproponowano kilkaset definicji związanych z bezpieczeństwem i obronnością”⁵.

Trafnie zauważa Antoni Olak, że bezpieczeństwo jest wartością konieczną do życia i prawidłowego rozwoju człowieka⁶. Chociażby z tego powodu troskę człowieka o własne bezpieczeństwo oraz osób mu najbliższych należy poznawać i przybliżać przez pryzmat istniejących zagrożeń oraz działań ukierunkowanych na budowania coraz wyższego poziomu poczucia bezpieczeństwa. Aktywność człowieka, ukierunkowana na tworzenie warunków do eliminowania (ograniczania) zagrożeń, w różny sposób była i jest uzewnętrzniana. Dlatego w zależności od dyscypliny naukowej możemy poznawać, w jaki sposób i poprzez jakie działania człowiek tworzył dla siebie bezpieczną przestrzeń i przyjazne otoczenie.

Obrazowo podchodząc do zagadnień eliminowania zagrożeń w życiu człowieka i budowania poczucia bezpieczeństwa, można odwołać się do badań i odkryć archeologicznych. Pozwalają one stwierdzić, że prehistoryczny człowiek zakładał obozowiska nad rzekami i jeziorami. Przez to miał zapewnioną wodę, a także możliwość łowienia ryb (pożywienia). W ten sposób tworzył warunki pozwalające mu na przetrwanie. Ponieważ na otwartym terenie, pozbawionym wody oraz możliwości zdobycia wyżywienia, obozowisk raczej nie budowano, mamy dowód na to, że człowiek dysponował takim zasobem wiedzy, który pozwalał mu na egzystencję. Na podstawie wykopalisk oraz

⁴ J. Swół, *Statystyczne bezpieczeństwo w Polsce*, „Przegląd Strategiczny” 2014, nr 7, s. 445 i nast.

⁵ A. Urban, *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Łośgraf, Warszawa 2011, s. 12-15.

⁶ A. Olak, *Człowiek jako podmiot systemu bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo w procesach globalizacji – dziś i jutro*, t. II, Z. Grzywna (red.), WSZM i JO, Katowice 2013, s. 463.

badania możemy mówić, że jaskinia dawała schronienie przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, ogień – ciepło, a także zabezpieczał przed drapieżnikami⁷.

Z postępującą przez wieki edukacją ludzi wiąże się postęp technologiczny i naukowy. Przesuńmy punkt odniesienia na temat budowania bezpieczeństwa przez człowieka o wiele wieków. Artur Jasiński w niezwykle ciekawy sposób opisuje, jakimi metodami można przeciwdziałać i przeciwdziała się zagrożeniom terrorystycznym, albo jak rozwój techniki i taktyki wojskowej wpłynął na obronność miast⁸. Czy wystarczająco wiele osób zdaje sobie sprawę, że współczesne budownictwo, rozwiązania architektoniczne i przestrzenne uwzględniają osiągnięcia nauk o bezpieczeństwie? A przecież terroryzm to nie jedyne współczesne zagrożenie naszego bezpieczeństwa. Omawiając typologię zagrożeń bezpieczeństwa człowieka, Józef Stępak wskazuje na ich charakterystyczne cechy⁹. Lektura artykułu nie pozostawia wątpliwości, że zagrożenia to zjawiska powodowane wieloma przyczynami. Dlatego „poszukiwanie rozwiązań przeciwdziałającym skutkom zagrożeń w dużej mierze jest uzależnione od sposobu przeprowadzenia diagnozy zagrożenia”¹⁰. Uzupełniając to trafne spostrzeżenie, dodać należy, że nie było i nie jest to proste i łatwe¹¹.

Próba klasyfikacji zagrożeń bezpieczeństwa prowadzić musi do wniosku, że są wieloczynnikowe oraz wywołują zawsze negatywne skutki. Dlatego „ważne jest określenie źródeł pochodzenia tych czynników”¹². Tylko wówczas, w ocenie Stanisława Pieprznego, możliwe będzie podjęcie działań eliminujących albo znacznie minimalizujących zagrożenia¹³. Człowiek wykorzystujący współczesne osiągnięcia techniki wielokrotnie staje się sprawcą zagrożeń, np. w ruchu drogowym albo dopuszczając się czynu zabronionego. Fakt ten nie zawsze sobie uświadamiamy z należytą ostrością. Brak wiedzy to także zagrożenie we współczesnym świecie. Przy aktualnym tempie życia i sposobie komunikowania się ludzi wiedza niedostosowana do potrzeb oraz otoczenia może

⁷ J. Jelinek, *Wielki atlas prehistorii człowieka*, PWRiL, Warszawa 1977, s. 212-213.

⁸ A. Jasiński, *Architektura w czasach terroryzmu. Miasto – przestrzeń publiczna – budynek*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.

⁹ J. Stępak, *Typologia zagrożeń bezpieczeństwa człowieka*, [w:] *Edukacja dla bezpieczeństwa. Służby specjalne z bezpieczeństwie państwa. Praktyczne aspekty bezpieczeństwa*, M. Iliniecki, A. Piotrowski (red.), Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa, Poznań 2012, s. 211-220.

¹⁰ Tamże, s. 220.

¹¹ Przez wiele wieków człowiek nie był w stanie zrozumieć, czym powodowane są epidemie, klęski żywiołowe (susze, powodzie, wybuchy wulkanów, huragany) czy chociażby wyładowania atmosferyczne.

¹² S. Pieprzny, *Administracja bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2012, s. 26.

¹³ Tamże.

być hamulcem postępu cywilizacyjnego, a także destruktywnie oddziaływać na poczucie bezpieczeństwa. Niedobór informacji (luka informacyjna) albo jej nadmiar (zalew informacji) także mogą okazać się szkodliwe¹⁴. Mając to na uwadze, zauważyć należy, że edukacja oraz współczesne jej uwarunkowania muszą uwzględniać także to, że w przestrzeni publicznej może pojawiać się dezinformacja. Pomińmy kwestię, czy zamierzona, czy nie. Z akademickiej praktyki wynika, że źródła (informacje) internetowe, wykorzystywane przez studentów podczas ćwiczeń, a nawet w pracach dyplomowych, często są nieaktualne, chociażby w związku ze zmieniającym się prawem. Trudno jest jednak nakłonić studenta, aby sięgnął po akt prawny albo książkę. Przyczyna takiego stanu rzeczy też wymaga zdiagnozowania. Zjawisko narasta i jest to problemem, którego wiele uczelni nie chce zauważyć.

Współcześnie wiemy, że duże znaczenie w diagnozowaniu i prognozowaniu zagrożeń ma wiedza, a dla budowania bezpieczeństwa i jego poczucia – poziom wyedukowania społeczeństwa. Podkreślam, poziom, a nie skala działań czy liczba prowadzonych programów edukacyjnych lub prewencyjnych. Pomimo postępu zbyt często tak bywa, że wielu chce, lecz nie każdy potrafi. Niestety (aby nie pisać – katastrofą) jest sytuacja, kiedy ten, co nie wie, uczy tego, co nie umie¹⁵. Diagnoza jako pojęcie w pedagogice „to rozpoznanie stanu rzeczy i jego tendencji rozwojowych na podstawie jego objawów i w oparciu o znajomość ogólnych prawidłowości”¹⁶. Bo podstawowym celem diagnozy jest optymalizacja procesu wychowania i kształcenia.

Własne doświadczenia, studia nad literaturą oraz informacje zwrotne od studentów uwidoczniły potrzebę podjęcia własnych, przemyślanych kroków i działań, aby znaleźć sposób skuteczniejszego przekazywania wiedzy oraz zachęcać do korzystania z literatury¹⁷. Tadeusz Pomianek oceniał nie tak dawno, że pod względem jakości kształcenia Polacy są daleko za wieloma krajami. A praktyczne aspekty edukacji wymagają

¹⁴ L. Hyb, *Bezpieczeństwo i znaczenie przekazu informacji w komunikacji społecznej we współczesnym świecie*, [w:] *Współczesne zagrożenia w zarządzaniu bezpieczeństwem*, Z. Grzywna (red.), WSZM i JO, Katowice 2014, s. 201.

¹⁵ J. Swół, *Bezpieczeństwo wewnętrzne. Praktyczny przewodnik. Techniki interwencji – materiały do ćwiczeń*, Rzeszów 2014, <http://e-terroryzm.pl/bezpieczenstwo-wewnetrzne-praktyczny-przewodnik>.

¹⁶ *Co to jest diagnoza pedagogiczna?*, [www.odz.edu.pl/files/Diagnoza%20-%20notatki\[1\].doc](http://www.odz.edu.pl/files/Diagnoza%20-%20notatki[1].doc) (dostęp 8.09.2017).

¹⁷ J. Swół, *Edukacja dla bezpieczeństwa. Blaski i cienie*, [w:] *Współczesne problemy bezpieczeństwa i marketingu*, Z. Grzywna (red.), WSZM i JO, Katowice 2015, s. 543-578.

zmiany. Problem tkwi w złych programach studiów i w złym prowadzeniu zajęć¹⁸. Co zostało zrobione przez kilkanaście lat, aby stan ten uległ zmianie?

W systemowym ujęciu procesu edukacji uwzględnić musimy cztery elementy: rozwiązania prawne, uczelnię, nauczyciela akademickiego oraz studenta, który odgrywa istotną rolę¹⁹. Ilu studentów ma tego świadomość, że nie są już uczniami, a wiedzę powinni zdobywać we współpracy z nauczycielem akademickim? Ilu studentów korzysta z konsultacji w trakcie studiów? Dla nauczyciela akademickiego są one obowiązkowe, ale dla studenta już nie. Jedno zdanie do tej uwagi, aby nie odchodzić od zasadniczego wątku. Dlaczego władze uczelni nie wyciągają z tego powodu wniosków? A co zrobiono na uczelniach, zwłaszcza niepaństwowych, aby uzmysłowić studentom, że w gospodarce rynkowej wiedza jest towarem; płacą za przekazywaną im wiedzę, a uiszczenie czesnego nie gwarantuje zdobycia dyplomu. Wprowadzenie Krajowych Ram Kwalifikacyjnych nie zmieniło w widoczny sposób postaw studentów oraz ich oddziaływanie na uczelni, a także kadry dydaktycznej prowadzącej zajęcia²⁰.

Jerzy Chłopecki już w 2004 roku zwracał uwagę, że uczelnie stają się fabrykami produkującymi magistrów na skalę masową²¹. Podobne zjawisko, kto zechce, może bez trudu zaobserwować na studiach licencjackich. Dla zweryfikowania tego zapatrywania może należałoby zbadać, dlaczego student przedkładając do oceny pracę projektową lub licencjacką, nie wykorzystuje w niej literatury obowiązkowej i uzupełniającej rekomendowanej przez wykładowcę do tego przedmiotu? A ile uczelni dokonało analizy, czy student albo wykładowca był w stanie wypełnić założenia programu nauczania? Stąd tak dużo improwizacji, programów naprawczych, nowych koncepcji i ślepa rywalizacja o studenta. Może jeszcze jedno nawiązanie do zapatrywań J. Chłopeckiego, który uważa, że każdy uczony ma obowiązek badań i publikowania swoich odkryć. Polskie rozwiązania w środowisku akademickim wprowadziły swoisty terror – „publikuj albo giń”²². Wydaje się, że potrzeby edukacyjne wymagają poznania pozytywnych oraz negatywnych następstw przyjętych rozwiązań prawnych. Niniejsza publikacja, przynajmniej w części, takiemu celowi ma służyć.

¹⁸ T. Pomianek, *Co z tą edukacją? Nie do końca subiektywna analiza stanu polskiej nauki i szkolnictwa wyższego*, [w:] J. Chłopecki, S. Paszczyński, T. Pomianek, *W poszukiwaniu syntezy. O problemach szkolnictwa wyższego w Polsce*, WSiL, Rzeszów 2004, s.82.

¹⁹ J. Swół, *Edukacja na rzecz bezpieczeństwa to szansa i jedyna droga*, „e-Terroryzm.pl” 2017, nr 1 (56), s. 48-52.

²⁰ J. Swół, *W konfrontacji z rzeczywistością*, „e-Terroryzm.pl” 2014, nr 4 (28), s. 49-51.

²¹ J. Chłopecki, *Czy jest dzisiaj możliwy uniwersytet?*, [w:] J. Chłopecki, S. Paszczyński, T. Pomianek, *W poszukiwaniu syntezy...*, dz. cyt., s. 33.

²² Tamże, s. 16.

Eksperyment i jego cel

Jednym z najważniejszych składników każdego procesu badawczego jest jego cel. Warunkuje on sposób postępowania badawczego i wykorzystywanych narzędzi do zdiagnozowania interesującego go problemu (zjawiska). Na podstawie literatury naukowej możemy mówić o celu poznawczym badań, teoretycznym albo praktycznym²³. Przyjmując taki podział, eksperyment, o którym szerzej za chwilę, miał charakter poznawczy. Miał dostarczyć wiarygodnych informacji – mówiąc ogólnie – o aktywności studentów ukierunkowanej na przyswajanie wiedzy z przedmiotu: kryminologia i kryminalistyka.

Klasyczny eksperyment świadomie ingeruje w istniejący stan rzeczy (zjawisko) i polega na analizie skutków tej ingerencji. Satyryk i aktor Jacek Fedorowicz jeszcze w okresie PRL dostarczał nam rozrywki w następującej sytuacji. Na stoisku wystawione były portmonetki w cenie 50 ówczesnych złotych. W każdej portmonetce był banknot o takim samym nominale. Dzięki wykorzystaniu kamery można było obserwować reakcję i zachowanie kupujących. Okazywali zdziwienie, informowali sprzedającego o banknocie, jeszcze inni kupowali identyczne portmonetki. Możemy powiedzieć, że zdefiniowanemu obiektowi dostarczono bodźców, a następnie obserwowano jego reakcję. Była to metoda uzyskiwania informacji o dość zabawnej treści.

W kryminologii taką metodą uzyskujemy informacje np. o popełnionych przestępstwach²⁴ albo do poznania reakcji osób (osoby) w sytuacji zauważenia kradzieży. Można w ten sposób badać stopień gotowości obywateli do niesienia pomocy innym albo ich stosunek do poczynąń osoby – rzekomego złodzieja.

Eksperyment w kryminalistyce jest czynnością przeprowadzaną w ramach procesu przez organ procesowy, np. policję. Jego celem jest sprawdzenie okoliczności mającej istotne znaczenie dla prowadzonej sprawy. Eksperyment taki weryfikuje możliwość nastąpienia zdarzenia w jego ujęciu dynamicznym, tzn. sprawdzając przebieg²⁵ albo jego fragment. Przykładowo, bardzo prosty eksperyment polegający na próbie wyciągnięcia ręką kilograma cukru przez wycięty otwór w szybie potwierdził przypuszczenia, że produkt ten nie mógł być łupem włamywaczy. Twierdzenie sklepowej, że zginał cukier, zostało obalone w tak prosty sposób. Potwierdziły to ustalenia procesowe w śledztwie. Poznane zostały także przyczyny.

²³ D. Hryszkiewicz, *Spółeczna odpowiedzialność Policji. Teoria i praktyka*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2012, s. 99.

²⁴ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Arche s.c., Gdańsk 2007, s. 228.

²⁵ T. Hanausek, *Zarys taktyki kryminalistycznej*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1994, s. 128.

Ogólnie możemy powiedzieć, że eksperymenty wykonuje się w celu potwierdzenia lub sfalsyfikowania określonego założenia. Dla tego eksperymentu, który opisany zostanie za chwilę, cel podyktowało życie oraz potrzeba zdiagnozowania przyczyn, z powodu których egzamin w poprzednim semestrze zakończył się niepowodzeniem bardzo wielu studentów. Dla piszącego także. Podczas tego egzaminu, z uwagi na zadania problemowe do rozwiązania, okazało się, że ściągki, które przygotowali sobie studenci, były bezwartościowe. Przed egzaminem poprawkowym studenci zostali poproszeni o udzielenie kilku informacji związanych z przedmiotem kryminologia i kryminalistyka. Informacje były bardzo istotne, gdyż egzamin prowadzony był według wymagań określonych Krajowymi Ramami Kwalifikacyjnymi (KRK). Jedynie zaliczenie wszystkich efektów dawało ocenę pozytywną.

- | | | |
|---|-------|-----|
| 1. Czy obawiasz się nadchodzącego egzaminu? | Tak | Nie |
| 2. Podaj w ilu wykładach uczestniczyłeś? | | |
| 3. W jakim stopniu udział w ćwiczeniach wzbogacił Twoją wiedzę? | | |
| 4. Czy przedmiot wywołał u Ciebie zainteresowanie? | Tak | Nie |
| 5. W jakim stopniu zainteresowała Cię problematyka kryminalistyczna? | | |
| 6. Czy korzystałeś z konsultacji w celu uzupełnienia wiedzy? | Tak | Nie |
| 7. Określ skalę trudności dla zagadnień z kryminologii | | |
| 8. Czy korzystałeś w uczelnianej bibliotece dla pogłębienia wiedzy? | Tak | Nie |
| 9. Czy podczas wykładu dzieliłeś (-łaś) się swoimi wątpliwościami? | Tak | Nie |
| 10. Ile razy zauważyłeś, że prowadzący zajęcia nie był do nich przygotowany? | | |
| 11. Ile razy po zakończonym wykładzie sięgnąłeś (-ęłaś) po fachową literaturę? | | |
| 12. Czy w oparciu o treści przekazane podczas wykładu można zdać egzamin? | Tak | Nie |
| 13. Czy przed wykładem wiedziałeś, co będzie jego treścią? | Tak | Nie |
| 14. Ile poświęciłeś (-łaś) do tej pory godzin na czytanie literatury kryminologicznej? | | |
| 15. Ile poświęciłeś (-łaś) do tej pory godzin na czytanie literatury kryminalistycznej? | | |
| 16. Ile godzin przewidujesz poświęcić na przygotowanie się do egzaminu? | | |

Podziel się swoimi spostrzeżeniami, przekaz swoje przemyślenia co zmienić, co poprawić, czego było za mało, czego było za dużo, co Twoim zdaniem było niepotrzebne itp.

.....

.....

.....

.....

Dziękuję za przekazane informacje oraz wyrażoną opinię.

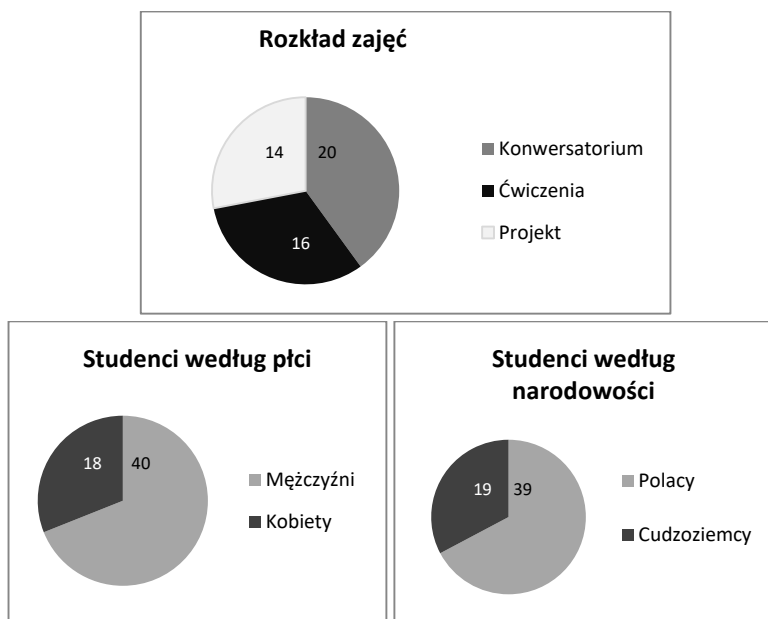
Uzyskane informacje zrodziły wątpliwości, czy istotnie pytania były zbyt trudne albo zabrakło wiedzy, czy też umiejętności w jej wykorzystaniu. Wszystkie te przyczyny musiały być brane pod uwagę, a to zainspirowało piszącego do zweryfikowania przypuszczeń.

Informacja, jak wiadomo, jest podstawą wszelkiej aktywności człowieka i jego uzewnętrznionych zachowań. Dlatego suma informacji uzyskanych podczas oceny arkuszy egzaminacyjnych²⁶, informacje o przyczynach niepowodzenia na egzaminie od studentów, a także informacje z „otoczenia”, napływające do piszącego, stały się impulsem do zbadania, gdzie upatrywać przyczyn niepowodzenia. Podstawowym celem była chęć zdobycia informacji o popełnionych błędach podczas wykładów oraz co i kiedy czytają studenci. Z praktyki autora wiadomo, że każdy eksperyment dostarcza także informacji wykraczających poza jego cel, stąd pytania do studentów z prośbą o ustosunkowanie się do nich. Chociaż przebieg eksperymentu został przemyślany i był realizowany według wcześniejszego opracowanego planu, to pytania, zaprezentowane w ramce powyżej, sformułowane zostały ad hoc. Dostosowane zostały do potrzeb informacyjnych, które w pewnym zakresie zmieniały się w okresie semestru.

Czas, miejsce i uczestnicy eksperymentu

Badania prowadzone był w semestrze zimowym roku akademickiego 2014/2015. Zajęcia (10 spotkań po dwie godziny lekcyjne) odbywały się od 2 października do 10 lutego. Miejscem były sale wykładowe WSiIZ w Rzeszowie. Grupa GK01 z przedmiotu kryminologia i kryminalistyka, w ramach której prowadzono badania, według listy obecności początkowo liczyła 55 studentów. W trakcie semestru grupa dokumentacyjnie zwiększyła się do 60 osób. Dwie osoby nie uczestniczyły w zajęciach. W badaniach wzięło udział 58 studentów (40 mężczyzn i 18 kobiet) studiów dziennych (3LBD/2013) oraz prowadzący zajęcia. Trzydzieści dziewięć osób to studenci z Polski, a dziewiętnastu z Ukrainy. Łącznie na przedmiot przewidziane było 50 godzin lekcyjnych: 20 godzin – zajęcia w ramach konwersatorium; 16 jako ćwiczenia oraz 14 godzin w ramach pracy projektowej, pisanej pod kierunkiem nauczyciela akademickiego innego aniżeli prowadzący konwersatorium. Studenci zostali poinformowani o prowadzonych badaniach, a także o możliwości poproszenia ich w przyszłości o informacje związane z przedmiotem.

²⁶ Biorąc pod uwagę treść wypowiedzi i popełniane błędy, można mówić, że w nieformalnym obiegu podczas egzaminu były trzy rodzaje „ściąg”. Ponieważ zadania, jakie mieli do wykonania studenci, w ramach zakładanych efektów miały charakter problemowy, to pisali, aby cokolwiek napisać.



Źródło: badania własne.

Rozpoczęcie i przebieg badań

Przebieg eksperymentu wymaga szerszego omówienia. Za moment jego rozpoczęcia należy przyjąć pierwsze zajęcia. Zgodnie z zasadami obowiązującymi na uczelni, studentom zostały przekazane informacje o przedmiocie, liczbie godzin zajęć i formie, w jakiej będą prowadzone, celach przedmiotu, realizowanych tematach. Podana została literatura obowiązkowa i uzupełniająca, informacja o zakładanych efektach kształcenia i sposobie ich weryfikacji. Omówiono kwestie organizacyjne, a także te, które obejmowały zasady oraz sposób prowadzenia zajęć.

W oparciu o wypowiedzi studentów oraz prowadzącego zajęcia zawarta została umowa, której zobowiązali się przestrzegać wszyscy. Podstawowe postanowienia takiej umowy to: wszyscy mamy wpływ na prowadzone zajęcia; każdy ma prawo wypowiedzieć się podczas zajęć; każdy zabierający podczas zajęć głos może być w błędzie, a z tego powodu nie będzie ośmieszany czy narażany na przykrości. Każdy ma prawo pytać i oczekiwać odpowiedzi od prowadzącego zajęcia. Podnoszenie wątpliwości jest jak najbardziej wskazane, a wykładowca jest do dyspozycji studentów nie tylko podczas zajęć czy dyżurów konsultacyjnych. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom studentów, do każdego realizowanego tematu studentom podawana była zalecana literatura, łącznie z podaniem numerów stron.

Każde kolejne zajęcia przebiegały następująco:

- Przedstawienie tematu zajęć przez prowadzącego, łącznie z literaturą.
- Krótkie nawiązanie do problematyki omawianej podczas poprzednich zajęć, a w ramach tego pytanie, co studentów zaciekało, co wymaga dodatkowego omówienia i czy coś czytali na ten temat.
- Zaproszenie do indywidualnych wystąpień i wypowiedzi studentów odnoszące się do poprzednio omawianej problematyki albo przewidzianej na zajęciach.
- Omawianie problematyki (zagadnień) przewidzianej planem zajęć.
- Podsumowanie zajęć.

Po pięciu spotkaniach (10 godz. lekcyjnych) studentom przekazana została informacja (prośba, rada, wskazówka), że najwyższy czas, aby sięgnąć po książki oraz zacząć czytać literaturę zalecaną do przedmiotu. Podyktowane to zostało informacjami zwrotnymi oraz milczącym potwierdzeniem, że żadna osoba będąca na zajęciach nie zainteresowała się literaturą. Na kolejnych zajęciach zachęceni byli do analizy treści sylabusów i konieczności przygotowywania się do zaliczenia przedmiotu. Podczas dziewiątego spotkania (przedostatnie zajęcia) studenci poproszeni zostali o pisemną, anonimową wypowiedź. Zostali zapewnieni, że nie będą podejmowane próby ustalenia, kto jest autorem wypowiedzi²⁷. Uzasadniając treść pytań, studentom przekazana została informacja, że dostarczą wiedzy, pozwalając w ten sposób dostosować program nauczania do potrzeb, zainteresowań oraz oczekiwań. Udzielenie odpowiedzi zajęło studentom nie więcej niż 10 minut.

W dniu zaliczenia zajęć, po omówieniu warunków zaliczenia i wymagań z tym związanych, studenci poproszeni zostali o dwie informacje: 1. Jaka pozycja literatury i jakiego autora była najbardziej przydatna? 2. Wpisanie, ile godzin lekcyjnych poświęcił każdy z nich na przygotowanie się do zaliczenia. Te odpowiedzi nie były już anonimowe. Należało je umieścić w arkuszu zaliczeniowym zajęć.

Informacje studentów, opinie, oceny oraz propozycje zmian

W badaniach w sposób anonimowy (3.02.2015) wypowiedziało się 30 studentów oraz 56 w dniu zaliczenia przedmiotu (10.02.2015). W takiej też kolejności zostaną zaprezentowane informacje utrwalone w ich pisemnych wypowiedziach w ujęciu tabelarycznym, w postaci wykresu albo w inny sposób.

²⁷ Np. porównując charakter pisma na kartce oraz teście egzaminacyjnym, w którym student podawał imię i nazwisko.

Pyt. 1. Czy obawiasz się nadchodzącego egzaminu?

Udzielając odpowiedzi, można było zakreślić: tak, nie albo nie udzielić odpowiedzi. Wykres obrazuje udzielone odpowiedzi.

**Pyt. 2. Podaj, w ilu wykładach uczestniczyłeś?**

Tabela 1. Obecność na zajęciach oraz liczba studentów

Liczba zajęć	9	8	7-8	7	6-7	6	4	3
Liczba stud.	4	4	1	8	2	2	1	3

Źródło: badania własne

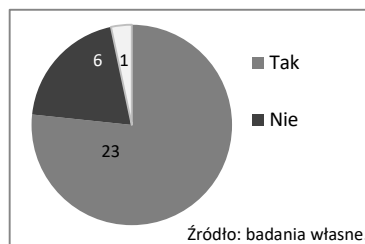
Maksymalna liczba zajęć to dziewięć. Pięcioro studentów nie podało konkretnej liczby zajęć, w których uczestniczyli (w tabeli nie zostali uwzględnieni).

Pyt. 3. W jakim stopniu udział w ćwiczeniach wzbogacił Twoją wiedzę?

Na to pytanie odpowiedzi udzieliło 27 osób. Wypowiadający się studenci użyli jeszcze innych określeń. Oto ich wypowiedzi i oceny: 75% (1 student); 70% (2 studentów); 50% (4 studentów); 40% (1 student); w wielkim (2 studentów); dużym (4 studentów); dobrym (1 student); średnim (5 studentów); małym lub dostatecznym (2 studentów); nieznacznie (1 student); liczbę 9 podała 1 osoba; liczbę 5 – 2 i liczbę 4 – 1.

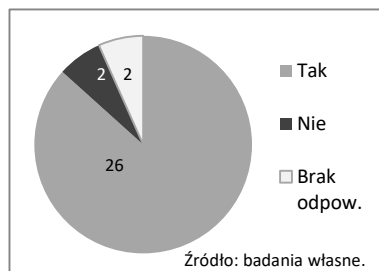
Pyt. 4. Czy przedmiot wyzwolił u Ciebie zainteresowanie?

Jak widać z wykresu, zdecydowana większość wypowiadających się (23 osoby), wybrała odpowiedź „tak”. Przedmiot nie wzbudził zainteresowania sześciu studentów, jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi.

**Pyt. 5. W jakim stopniu zainteresowała Cię problematyka kryminalistyczna?**

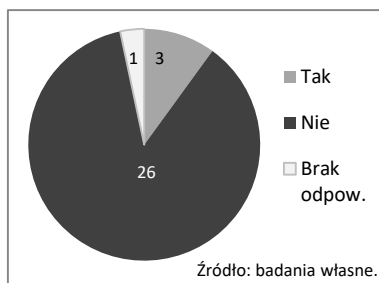
Pytanie postawione zostało z powodu obserwowanej niskiej aktywności studentów podczas zajęć oraz brakiem zainteresowania literaturą. Sugerowane odpowiedzi to: tak lub nie, ewentualnie brak odpowiedzi. Ogólną ocenę obrazuje wykres. Oceny na „nie”, to wypowiedzi o braku zainteresowania albo „0” zainteresowania. Trzy osoby

zainteresowanie wyraziły w postaci ułamka, cztery osoby liczbowo, inne użyły słownych określeń (ciekawcy, znaczący, wysoki, średni, dostateczny). Zbiór odpowiedzi, że przedmiot wyzwoili zainteresowanie w stopniu co najmniej dostatecznym jest granicą dokonanego podziału na wykresie, który oznaczono „tak”.



Pyt. 6. Czy korzystałeś z konsultacji w celu uzupełnienia wiedzy?

W okresie semestru ani jeden student (studentka) nie przyszedł na konsultacje w dniach, godzinach i wyznaczonym miejscu. Podczas zajęć także nikt niczego nie konsultował. Zastanawiać może fakt, że trójka studentów podała, że korzystała z konsultacji. Chyba że przyjmujemy, iż konsultowali z innym wykładowcą treści poruszane podczas zajęć. To jedyne wytłumaczenie, przy założeniu, że takie fakty miały miejsce.

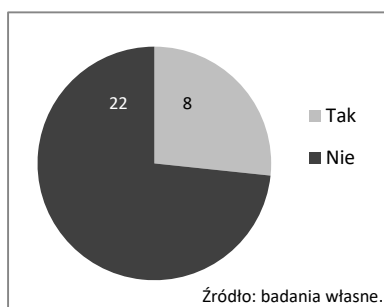


Pyt. 7. Określ skalę trudności dla zagadnień z kryminologii?

Wykres nie odzwierciedlił pełnej gamy odpowiedzi i sformułowanych ocen. Stopień trudności podany został w postaci ułamka (9/10), procentach (75%), w sposób opisowy (bardzo trudne, wysoki, trudne, średnio) albo cyfrowo (od 3 do 10). Dla jednej osoby poruszane zagadnienia nie stanowiły trudności. Osób, które nie wypowiedziały się, nie było.

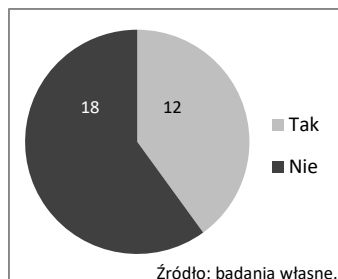
Pyt. 8. Czy korzystałeś z uczelnianej biblioteki dla pogłębienia wiedzy?

Pytanie sformułowane zostało z myślą o literaturze realizowanego przedmiotu. Kryminologia i kryminalistyka wykazują ścisły związek z innymi naukami, np. prawem. Informacje zawarte w odpowiedziach sugerowały, aby skonkretyzować pytanie. Tydzień później studenci zostali poproszeni o udzielenie odpowiedzi. Nawiązanie do nich nastąpi na koniec tej części artykułu.

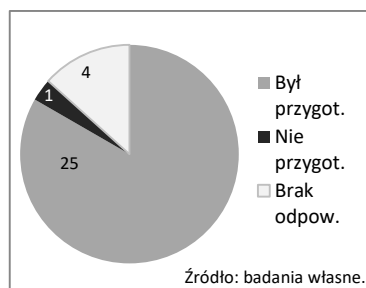


Pyt. 9. Czy podczas wykładu dzieliłeś (-łaś) się swoimi wątpliwościami?

Dwanaście spośród wypowiadających się osób podało, że dzieliło się swoimi wątpliwościami podczas zajęć. Nie było czytelnej wypowiedzi studenta (studentki), z której wynikało, że ma wątpliwości. Zajęcia przebiegały zawsze w podanym wcześniej porządku.

**Pyt. 10. Ile razy zauważyłeś, że prowadzący zajęcia nie był do nich przygotowany?**

Dwudziestu pięciu studentów nie zauważyło, aby prowadzący zajęcia był do ich prowadzenia nieprzygotowany (odpowiedzi: nigdy, zero, zawsze przygotowany, nie zauważyłem, zawsze gotowy, ani razu, żadnego, żadnego razu, brak). Cztery osoby nie udzieliły odpowiedzi. Jedna z osób podała, że prowadzący nie był do nich przygotowany trzy razy. Student ten uczestniczył w ośmiu zajęciach.

**Pyt. 11. Ile razy po zakończonym wykładzie, sięgnąłeś (-ęłaś) po fachową literaturę?**

Odpowiedzi zostały zaprezentowane na wykresie zawierającym dane ogólne oraz tabelarycznie, z wyszczególnieniem, ile razy student korzystał z literatury po zajęciach.



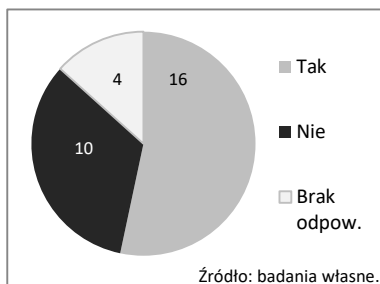
Tabela 2. Studenci czytający literaturę po wykładzie oraz ile razy fakt taki miał miejsce

Liczba stud. czyt.	3	2	1	4	3	1
Ile razy	4	3-4	3	2	1	kilka

Źródło: badania własne.

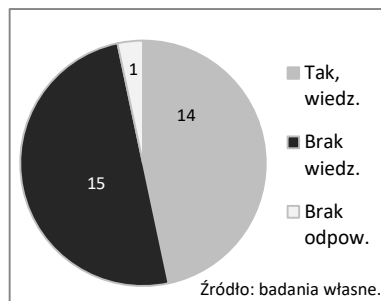
Pyt. 12. Czy w oparciu o treści przekazane podczas wykładu można zdać egzamin?

Ponad połowa studentów (16) uważała, że jest to możliwe, dziesięciu studentów, że nie można, cztery osoby nie wypowiedziały się.



Pyt. 13. Czy przed wykładem wiedziałeś, co będzie jego treścią?

Połowa studentów (15 osób) nie wiedziała, czteremastu wypowiedziało się na „tak”, jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi. Problematyka zajęć mogła być poznana przez studentów na dwa sposoby. W ciągu dwóch tygodni od pierwszych zajęć na Wirtualnej Uczelni zamieszczany był sylabus albo informacja taka mogła być przekazana przez prowadzącego zajęcia.



Pyt. 14. Ile poświęciłeś (-łaś) do tej pory godzin na czytanie literatury kryminologicznej?

Na pytanie o to, czy czytają literaturę kryminologiczną, udzieliło odpowiedzi dwadzieścia dwie osoby, cztery z tej grupy podały, że ani jednej godziny, osiem nie wypowiedziało się. Osoby deklarujące czytanie literatury kryminologicznej podały zróżnicowaną liczbę godzin.

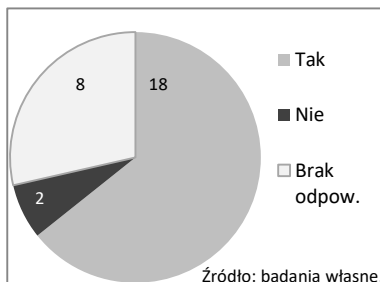


Tabela 3. Liczba studentów i liczba godzin poświęconych na czytanie literatury kryminologicznej

Liczba stud.	1	1	1	1	5	1	3	3	1	1
Ilość godz.	15	14	10	6-8	5	4	2	1	2 dz.	nie wiem

Źródło: badania własne.

W przedostatniej kolumnie „2 dz.” to informacja studenta, że na literaturę kryminologiczną poświęcał dwie godziny dziennie.

Pyt. 15. Ile poświęciłeś (-łaś) do tej pory godzin na czytanie literatury kryminalistycznej?

Wykres przedstawia podział czytających literaturę kryminalistyczną: trzynastu studentów podało, że nie czytało takiej literatury, a czternasty napisał „właśnie zaczynam”.

Jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi. Piętnastu studentów udzieliło odpowiedzi twierdzącej. Liczbę deklarowanych godzin przez każdego z nich obrazuje tabela.

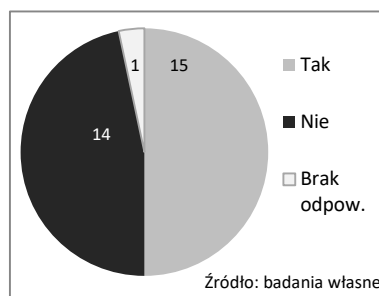


Tabela 3. Liczba studentów i liczba godzin poświęconych na czytanie literatury kryminalistycznej

Liczba stud.	1	2	1	4	1	3	3
Liczba godz.	14	10	8	5	3	2	1

Źródło: badania własne.

Pyt. 16. Ile godzin przewidujesz poświęcić na przygotowanie się do egzaminu?

Na to pytanie odpowiedzieli wszyscy studenci. Dwadzieścia jeden osób określiło godzinowo: jedna 3-5 dni, jedna nie przewidywała poświęcić ani godziny. Siedem pozostałych osób napisało przykładowo: całą noc, tyle, ile będzie konieczne, bardzo dużo lub dużo, aż coś będę umiał. W tabeli zostaną zaprezentowane odpowiedzi i przewidywana liczba godzin przez każdą osobę, która udzieliła odpowiedzi zgodnie z treścią pytania.

Tabela 4. Liczba studentów i przewidywana przez nich liczba godzin na przygotowanie się do zaliczenia zajęć

Liczba stud.	1	2	2	1	1	4	3	2	3	1	1	1
Liczba godz.	48	24	20	14	13	12	10	6	5	3	1	0

Źródło: badania własne.

Pyt. 17. Podziel się swoimi spostrzeżeniami, przekaz swoje przemyślenia, co zmienić, co poprawić, czego było za mało, czego było za dużo, co Twoim zdaniem było niepotrzebne itp.

Pytanie otwarte, ukierunkowane na wyzwolenie aktywności studentów jako współuczestników procesu kształcenia. Jak wynika z obserwacji własnych oraz wypowiedzi innych nauczycieli akademickich, wystąpienia na forum grupy nie są silną stroną studentów. W okresie poprzedzającym pytanie (8 zajęć po 2 godz.) żaden student nie postulował zmian. Nie padła nawet sugestia, aby jakieś zagadnienie omówić wnikliwiej.

Była już mowa, że aktywność studentów podczas zajęć pozostawiała u prowadzącego zajęcia niedosyt. Okoliczność, że mogło to być wynikiem braku zainteresowania studentów literaturą rekomendowaną do przedmiotu, jest jedynie częściowym wytłumaczeniem tej bierności. Teza, że istnieje nieformalny nacisk grupy na osoby, które chcą być aktywne, wymaga badań. Taka informacja, uzyskana podczas rozmowy ze studentami, podsunęła myśl o zadaniu takiego pytania. Co pozostali studenci uznali

za istotne, wynika z wypowiedzi. Zostaną one przytoczone w dosłownym brzmieniu. Podana kolejność wypowiedzi jest przypadkowa.

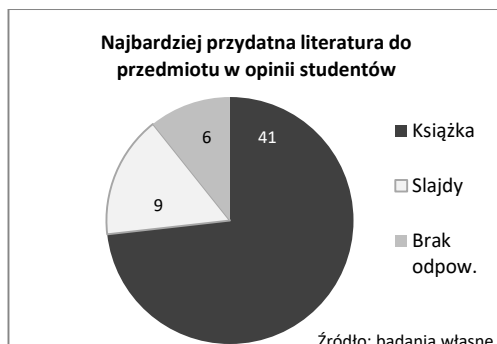
1. *U naszej grupy nie było do tego czasu takich przedmiotów jak: Prawo karne i Prawo procesowe. Jeśli te przedmioty byłyby wcześniej, byłoby łatwiej i korzystniej dla zrozumienia, różnych definicji i pojęć związanych z przedmiotem Kryminologia i kryminalistyka.*
2. *W danym momencie wszystko jest dobrze.*
3. *Mało materiałów na slajdach.*
4. *Więcej czasu poświęcić informacji dot. egzaminowi.*
5. *Wszystko jest dobrze. Nauczyciel dobrze odnosił się do nas.*
6. *Wszystko było potrzebne, chciałby pan mnie zaliczyć egzamin.*
7. *Dobrze by było żeby na końcu na slajdach były zagadnienia, co trzeba umieć, co wiedzieć.*
8. *Bardzo dużo treści do przyswojenia. Materiały na slajdach. Brak konkretnych zagadnień przed egzaminem. Trudne definicje.*
9. *Bardzo dużo treści, materiału, mało treści na slajdach, prezentacjach, podanie zagadnień przed egzaminem.*
10. *Wszystko podoba się, można trochę więcej zrobić zajęć praktycznych.*
11. *Kłopoty są dla studentów z Ukrainy w terminologii prawa karnego i procesowego, ciężko zrozumieć, o co chodzi, jako skutek – zmniejszenie wydajności zajęć.*
12. *Zwiększyć ilość informacji i definiującej zagadnienia w sposób jednoznaczny, jawny, konkretny.*
13. *Mogłoby być więcej treści na slajdach. I powinny być bardziej, głębiej omawiane.*
14. *Wszystko było potrzebne, jednak ilość godzin jest zbyt mała, aby przyswoić materiał.*
15. *Więcej praktyki.*

Co oraz przez ile godzin czytali studenci?

O informacje na ten temat studenci poproszeni zostali w dniu zaliczenia przedmiotu. Ścisłej mówiąc, o podanie najbardziej przydatnej literatury, z podaniem autora i tytułu książki, a także informację, ile godzin student (studentka) poświęcił na przygotowanie się do zaliczenia przedmiotu. Informacje te nie były anonimowe.

Do zaliczenia zajęć konwersatoryjnych przystąpiło 56 studentów. Połowa z nich miała arkusz egzaminacyjny „A”, druga połowa arkusz „B”. Zauważalnej różnicy co do

podanych pozycji książkowych (lub autora) nie można zauważyć, dlatego wykres obejmuje ogół studentów.



Odpowiedzi nie udzieliło 6 studentów (wszyscy Polacy). Studenci, którzy wypowiedzieli się w przedmiocie literatury (41 osób), podali 45 autorów lub opracowań książkowych. Wśród autorów znalazły się nazwiska osób oraz pozycje książkowe, które nie były rekomendowane do przedmiotu jako literatura obowiązująca oraz uzupełniająca w sylabusach. W tym miejscu uściślenie. *Kryminologia* prof. Brunona Hołysta z 2009 roku liczy ponad 1400 stron, a podręcznik do kryminalistyki z 2010 roku – prawie 1500 stron. To przydatne opracowania do studiowania, ale termin ten jest obcy bardzo wielu uczestniczącym w zajęciach na poziomie studiów wyższych. Liczba stron podręcznika do kryminalistyki przewyższa znacząco liczbę stron wszystkich pozycji literatury podanej jako obowiązkowa. Wygląda na to, że niektórzy studenci podjęli się bardziej ambitnego zadania aniżeli mógł sądzić autor karty przedmiotu oraz sylabusu.

Podanie autora oraz pozycji książkowej (albo samego autora), który pisał o zagadnieniach kryminologicznych lub kryminalistycznych, uwzględnia przyjęty podział. Są to istotne informacje „pracujące” na korzyść studentów. Przykładowo, jeden ze studentów podał, że Tadeusz Hanausek jest autorem podręcznika *Kryminologia i kryminalistyka*, a inny student, że Jan Widacki jest autorem podręcznika *Kryminologia*. Jeszcze inny do zaliczenia zajęć przygotowywał się z Kodeksu karnego. Gdyby przyjąć podział, biorąc za kryterium narodowość, to 25 polskich studentów podało tyleż samo pozycji literatury. Cudzoziemcy (16 osób) przekazali informację o 20 pozycjach literatury, z której korzystali. Deklarowany czas poświęcony na lekturę przedmiotu przez cudzoziemców (4 osoby nie podały) to łącznie 90 godzin. Daje to średnią 7½ godz. na statystycznego studenta. Liczba godzin podana przez nich zawierała się w przedziale od 3 do 15 godz. Czas poświęcony na czytanie literatury przez polskich studentów to 131 godzin łącznie. Dwie

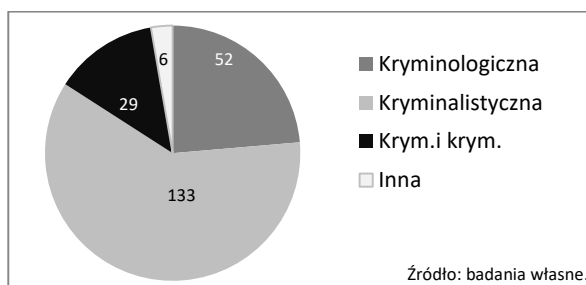
osoby nie podały liczby godzin. Średnio polscy studenci poświęcili na czytanie literatury niecałe 5½ godz. Deklarowana liczba godzin zawierała się w przedziale od 2 do 20 godzin.

Tabela 5. Liczba studentów i deklarowana przez nich liczba godzin poświęcona literaturze przedmiotu

Liczba stud.	1	1	1	1	1	4	3	8	4	3	5	3
Liczba godz.	20	15	13	10	9	8	7	6	5	4	3	2

Źródło: badania własne.

Przytoczone dane w tabeli 5 nie różnicują literatury na tę o charakterze kryminologicznym i kryminalistycznym, jednak poniższy wykres przedstawia wyniki takiego podziału.



Na wykresie czarnym kolorem zaznaczona jest literatura kryminologiczna oraz kryminalistyczna – wynika z to z podania dwóch pozycji literatury oraz łącznej liczby godzin. W zbiorze „Inna” zawiera się Kodeks karny, z którego student przygotowywał się do zaliczenia przedmiotu. Oprócz literatury studenci podali inne źródła oraz czas, który przeznaczali na przygotowanie się do zaliczenia przedmiotu. Były to materiały z zajęć udostępnione studentom (slajdy) oraz inne, bliżej nieokreślone przez nich opracowania. Łączny czas podany przez 44 studentów, jako poświęcony na przygotowywanie się do zaliczenia, wyniósł 280 godzin. Statystyczny student poświęcił więc niecałe 6½ godziny na przygotowanie się do zaliczenia zajęć.

Ponieważ z wcześniejszych wypowiedzi podczas zajęć nie wynikało, aby studenci czytali literaturę, stąd nasuwające się spostrzeżenie związane z nakładem pracy studenta. Dla przedmiotu przewidziano 4 punkty ETCS. Sumaryczne obciążenie pracą studenta, to 91 godzin. Tak wynika z karty przedmiotu²⁸. Ponieważ badania przeprowadzone zostały na grupie studentów studiów stacjonarnych, rozkład obciążenia dla poszczególnych rodzajów zajęć ograniczymy tylko do tej grupy. Zajęcia z udziałem nauczyciela akademickiego (konwersatorium, ćwiczenia) to łącznie 32 godziny. Jeżeli od

²⁸ Z innych dokumentów WSiZ wynika, że 1 punkt ECTS to 25-30 godzin pracy studenta.

ogólnego obciążenia odejmiemy „wsparcie” studenta wiedzą, umiejętnościami i kompetencjami, jakie posiadają prowadzący zajęcia, to na samodzielne przygotowanie się do zajęć powinni poświęcić co najmniej 59 godzin.

Na samodzielne studiowanie tematyki zajęć konwersatoryjnych przewidziano 10 godzin, a na przygotowanie się do egzaminu dwie. Jak już wiemy, studiowania tematyki zajęć nie było, więc należałoby przyjąć, że każdy ze studentów przewidziany na tę formę zajęć czas powinien wykorzystać jako przygotowanie do zaliczenia. Tak jednak nie stało się. Przy analizowaniu, jakie pozycje literatury czytali studenci i przez ile godzin, należy także uwzględnić pozostałe formy zajęć. Na przygotowanie się do ćwiczeń i ich zaliczenia, jak założono, student poświęci 26 godzin. Pozostałe godziny (21) poświęcone miały być pracy projektowej. Przy założeniu, że student w pracy projektowej powinien wykorzystać przynajmniej jedną pozycję literatury obowiązkowej oraz uzupełniającą, podanie przez studenta autora oraz tytułu dzieła nie powinno stanowić problemu. Jak wiadomo z wcześniejszych informacji, dla wielu studentów był to problem. Z krótkiego przybliżenia wynika, że o wiele za mało czasu studenci poświęcili na samodzielną pracę nad literaturą przedmiotu.

Podsumowanie

Ograniczając swoją wypowiedź do syntetycznego omówienia wyników badań, niezależnie od końcowych wniosków, można zakładać, że cele eksperymentu zostały osiągnięte. Mimo niedoskonałości warsztatu badawczego, uzyskaliśmy wiele wiarygodnych informacji. Wydaje się, że mniej istotne stają się te, z których wynika jakie pozycje literatury albo przez ile godzin czytali studenci. Eksperyment wykazał przede wszystkim potrzebę wielokierunkowych działań nie tylko ze strony nauczyciela realizującego dany przedmiot. Nie sposób w posumowaniu odnieść się do wszystkich pytań, tym bardziej ustosunkowywać się do wszystkich propozycji studentów zawartych w pytaniu otwartym. Co jest zauważalne? Studentom towarzyszy wysoki stopień niepokoju (obawa przed egzaminem), ale stosunkowo mało zrobili, aby go zmniejszyć. Jak zatem oceniać bądź co bądź występujący optymizm, że w oparciu o zajęcia można zaliczyć pozytywnie egzamin (pyt.12)? Brak przygotowywania się studentów do zajęć w trakcie ich trwania jest faktem. Jego następstwem jest zmniejszenie efektywności zajęć oraz niewykorzystywanie przez studentów możliwości uzyskiwania wiedzy z doświadczeń praktyki.

Kilka zdań należałoby poświęcić wypowiedziom (postulatom) studentów. Niewątpliwie, przedmiot w dużej części wykazywał związek z prawem karnym materialnym i procesowym. Brak tej wiedzy u studentów utrudniał zrozumienie zagadnień kryminalistycznych związanych np. z problematyką oględzin, przygotowaniem i taktyką

przesłuchania świadka lub podejrzanego albo potrzebą dokonaniem przeszukania (miejsca, osoby, rzeczy) itp.

Treści realizowane podczas zajęć były uprzednio zaplanowane i udostępnione studentom w sposób powszechny. Tematyczna objętość zajęć dostosowana do omawianego zagadnienia, a treść slajdów oraz ich liczba dostosowania do zaleceń²⁹. Z czasem treści i liczba slajdów dostosowana została do oczekiwań studentów. Przykładowo, dla problematyki *Kryminalistyka, jej funkcje i działy kryminalistyki* przygotowane zostało oraz udostępnione ponad sto slajdów. Jest oczywiste, że wszystkie zagadnienia związane z tematem zajęć nie mogły być omówione. Brak zainteresowania ze strony studentów nie sprzyjał dyskusji i wymianie poglądów podczas zajęć.

Ostatnią kwestią wymagającą ustosunkowania się w ramach podsumowania są wypowiedzi studentów w ramach pytania otwartego, ich oczekiwania, postulaty i opinie. Informacje te uzewnętrzniają indywidualne potrzeby studentów, które nie były sygnalizowane podczas zajęć. Żaden ze studentów, także tych, którzy nie wypowiedzieli się podczas badań, nie skorzystał z możliwości konsultacji z prowadzącym zajęcia w ramach dyżurów w okresie semestru. Wydaje się, że na odpowiedzi te należy patrzeć w kategoriach myślenia studentów, że nauczyciel akademicki (uczelnia) ma nauczyć studenta. Tymczasem nowoczesny proces kształcenia na wyższej uczelni powinien zmierzać do spowodowania, aby student nauczył się sam. Oczywiście przy wsparciu nauczyciela akademickiego. Wypowiedzi wskazują na potrzebę poszukiwania właściwych metod dydaktycznych.

Wnioski

Autonomia programowa nauczania na polskich uczelniach od kilku lat jest faktem. Uczelnie uzyskały możliwość w tworzeniu kierunków oraz kształtowania programów studiów. Nowe kierunki obejmujące problematykę szeroko rozumianego bezpieczeństwa oraz dostosowane do nich programy edukacyjne z czasem wpłyną na poprawę jakości kształcenia. Doprowadzą też do lepszego wykorzystania potencjału i talentów naszych studentów. To wymaga czasu, analiz i badań. Zaprezentowane wyniki badań w ramach eksperymentu na tle literatury wykorzystanej w tym tekście pozwalają sformułować następujące wnioski:

²⁹ W trakcie dwugodzinnych zajęć nie powinno ich być więcej niż 15-20. Zob. *Wykładowca doskonały. Podręcznik nauczyciela akademickiego*, A. Rozmus (red.), Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010, s. 61.

1. Każdy kierunek studiów i zamierzone przez uczelnie efekty powinny być przemysłane. Program kształcenia powinien prowadzić studentów różnymi ścieżkami (zależnie od indywidualnych predyspozycji i zainteresowań), aby jak najefektywniej osiągnęli zamierzone cele.
2. System zapewniający jakość kształcenia w każdej uczelni, w swojej strukturze i powiązaniach organizacyjnych, uwzględniać musi w większym stopniu studenta jako istotne ogniwo procesu kształcenia. Pozwoli to na skuteczniejsze monitorowanie efektów kształcenia, a także dokonywanie niezbędnych korekt w tym procesie, aby studenci umieli to, co dla nich zaprojektowano i czego oczekiwali podejmując studia.
3. Edukacja w ujęciu systemowym powinna w sposób wiarygodny identyfikować mocne i słabe strony procesów kształcenia, także przy wykorzystaniu badań empirycznych. W ten sposób stanie się podstawowym źródłem informacji dla zewnętrznego odbiorcy w zakresie poziomu i jakości kształcenia.
4. Procesowi tworzenia nowych kierunków i specjalizacji powinien towarzyszyć obowiązek opracowywania i udostępniania studentom przydatnych pomocy naukowych do danego przedmiotu (podręcznik, praktyczny przewodnik po zagadnieniach lub przedmiocie). Opracowanie takie powinno uzyskać pozytywną opinię np. Polskiego Towarzystwa Nauk o Bezpieczeństwie.
5. *W modelowym ujęciu edukacji (prawo, uczelnia, wykładowca, student), w podnoszeniu poziomu wiedzy, wiele zależy od studiujących.* Większy nacisk należy kłaść na uświadomienie tego studentom, a poprzez ich aktywność dostosowywać treść (tematykę) zajęć do oczekiwań oraz stawianie im praktycznych zadań do rozwiązania. Także podczas końcowych egzaminów. To wymusi na nich konieczność czytania literatury oraz analizy aktów prawnych.

Bibliografia

Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Arche s.c., Gdańsk 2007.

Chłopecki J., *Czy jest dzisiaj możliwy uniwersytet?*, [w:] J. Chłopecki, S. Paszczyński, T. Pomianek, *W poszukiwaniu syntezy. O problemach szkolnictwa wyższego w Polsce*, WSiIZ, Rzeszów 2004.

Co to jest diagnoza pedagogiczna?, [www.odz.edu.pl/files/Diagnoza%20-%20notatki\[1\].doc](http://www.odz.edu.pl/files/Diagnoza%20-%20notatki[1].doc)

Hanausek T., *Zarys taktyki kryminalistycznej*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1994.

Hryszkiwicz D., *Spółeczna odpowiedzialność Policji. Teoria i praktyka*, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Szczytno 2012.

Hyb L., *Bezpieczeństwo i znaczenie przekazu informacji w komunikacji społecznej we współczesnym świecie*, [w:] *Współczesne zagrożenia w zarządzaniu bezpieczeństwem*, Z. Grzywna (red.), WSZM i JO, Katowice 2014.

Jasiński A., *Architektura w czasach terroryzmu. Miasto – przestrzeń publiczna – budynek*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013.

Jelinek J., *Wielki atlas prehistoryczny człowieka*, PWRiL, Warszawa 1977.

Mały słownik języka polskiego, E. Sobol (red.), PWN, Warszawa 1993.

Olak A., *Człowiek jako podmiot systemu bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo w procesach globalizacji – dziś i jutro*, tom II, Z. Grzywna (red.), WSZM i JO, Katowice 2013.

Pawelec R., *Słownik wyrazów obcych i trudnych*, Wilga, Warszawa 2003.

Pieprzny S., *Administracja bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2012.

Pomianek T., *Co z tą edukacją? Nie do końca subiektywna analiza stanu polskiej nauki i szkolnictwa wyższego*, [w:] J. Chłopecki, S. Paszczyński, T. Pomianek, *W poszukiwaniu syntezy. O problemach szkolnictwa wyższego w Polsce*, WSiIZ, Rzeszów 2004.

Stępak J., *Typologia zagrożeń bezpieczeństwa człowieka*, [w:] *Edukacja dla bezpieczeństwa. Służby specjalne z bezpieczeństwie państwa. Praktyczne aspekty bezpieczeństwa*, M. Iliniecki, A. Piotrowski (red.), WSB, Poznań 2012.

Swół J., *Bezpieczeństwo wewnętrzne. Praktyczny przewodnik. Techniki interwencji – materiały do ćwiczeń*, Rzeszów 2014, [w:] <http://e-terroryzm.pl/bezpieczenstwo-wewnetrzne-praktyczny-przewodnik/>.

Swół J., *Edukacja dla bezpieczeństwa. Blaski i cienie*, [w:] *Współczesne problemy bezpieczeństwa i marketingu*, Z. Grzywna, red., WSZM i JO, Katowice 2015.

Swół J., *Edukacja na rzecz bezpieczeństwa to szansa i jedyna droga*, „e-Terroryzm.pl” 2017, nr 1 (56), [w:] <http://e-terroryzm.pl/archiwum/>.

Swół J., *Statystyczne bezpieczeństwo w Polsce*, WNPiD UAM, „Przegląd Strategiczny” 2014, nr 7.

Swół J., *W konfrontacji z rzeczywistością*, „e-Terroryzm.pl” 2014, nr 4 (28), [w:] <http://e-terroryzm.pl/archiwum/>.

Urban A., *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Oficyna Łośgraf, Warszawa 2011.

Wykładowca doskonały. Podręcznik nauczyciela akademickiego, A. Rozmus (red.), Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010.

ZAGROŻENIE I JEGO ISTOTA. TEORIA PROBLEMU

THREAT AND ITS ESSENCE. THE THEORY OF PROBLEM

Streszczenie: W rozważaniach o problemach bezpiecznej egzystencji i rozwoju jednostki oraz jej wielokrotności, znajdującej wyraz w grupie społecznej, społeczności, narodzie, a także o takich samych problemach dotyczących państwa jako jednostki geopolitycznej, dominuje problem zagrożeń. Oznacza to (w dużym skrócie), że do trwania i rozwoju wskazanych podmiotów potrzebna jest wiedza o zagrożeniach. A skoro tak, to gromadzenie takiej wiedzy powinno opierać się na rozumieniu, czym jest zagrożenie jako takie i co jest jego istotą. W związku z dostrzeganymi rozbieżnościami w tym zakresie w artykule zawarto autorską perspektywę badania problemu semantycznego terminu zagrożenie i jego istoty.

Słowa kluczowe: *zagrożenie, istota zagrożenia, teoria zagrożenia, organizacja zażegnывania zagrożeń*

Abstract: In the author's opinion problem of the threat prevails in discussing about problems of safety existence and development of the unit and also social group, community, nation, as well as the same issues for the State as a geopolitical entity. Because of that knowledge of the threats should be gather and develop of the identified entities. And if so the accumulation of knowledge should be based on the understanding of what the threat is a and what the essence of threat is. Therefore the perceived discrepancies in the article contains the author's perspective of the research problem the semantic term threats and its substance.

Keywords: *threat, essence of threat, theory of threat, eliminating threats*

*Debatowanie o zagrożeniach ... bez rozumienia
znaczenia pojęć „zagrożenie” i „istota zagrożenia”
jest mocno niekonkretne.
M.L.*

Wprowadzenie

Analiza problemów egzystencjalno-rozwojowych jednostki, grupy społecznej, społeczności, narodu, a także państwa jako zorganizowanej grupy społecznej lub jako jednostki geopolitycznej, pozwala dostrzec, że są one determinowane różnymi, także nowymi zagrożeniami. Sytuacja taka sprawia, że kwestie zagrożeń należą do wciąż

interesujących poznawczo. Metodyka gromadzenia wiedzy o nich – zdaniem autora – powinna jednak opierać się na rozumieniu, czym jest (jako takie) zagrożenie i co jest jego istotą. Rozumienie takie, zgodnie z podejściem K. Ajdukiewicza¹, powinno nie ulegać bezkrytycznemu przyjmowaniu istniejących na ten temat poglądów. Wskazując na tę kwestię, autor bierze pod uwagę istniejący w naukach zajmujących się problemami bezpieczeństwa dorobek, w którym – jego zdaniem – występują nieścisłości, m.in. o charakterze semantycznym, i które mogą wpływać na projekcję organizacji mikro- i makrosystemów zapewniających bezpieczeństwo zarówno w wymiarze personalnym, jak i instytucjonalnym. Uwzględniając powyższe, autor w niniejszym opracowaniu dążył do uzyskania pogłębionej odpowiedzi na pytanie: czym jest zagrożenie oraz czym jest jego istota?

Zaprezentowanie zaś autorskiej perspektywy badawczej tego problemu, służącej próbie wyjaśnienia wątpliwości, które zidentyfikowano podczas analizy rzeczy, stało się celem tego opracowania. W trakcie prezentacji z zastosowaniem w szczególności indukcyjno-dedukcyjnej optyki zostały wskazane – obok autorskiej konceptualizacji – reprezentatywne poglądy z literatury przedmiotu. Przyjęte podejście pozwoliło ograniczyć abstrakcyjność rozważań oraz obniżyć stopień ich aksjomatyczności. Być może nadało im również bardziej interesujący poznawczo charakter. W próbie tej autor zawarł także zamiar urealnienia teorii zagrożenia, która pozostaje nie bez znaczenia dla organizacji zaęgnywania zagrożeń².

O aktualnej teorii pojęcia „zagrożenie”

Termin „zagrożenie” należy do pojęć o społecznym charakterze i jako taki jest bardzo popularny w praktyce życia publicznego oraz w literaturze przedmiotu dotyczącej wszystkich aspektów życia jednostki i innych form zbiorowości ludzkiej (grupa społeczna, społeczność, naród, państwo jako zorganizowana grupa społeczna, a także państwo jako jednostka geopolityczna). Mimo tego, że termin ten zajmuje ważne miejsce w rzeczywistości społeczno-politycznej, gospodarczej i edukacyjno-naukowej, to wciąż nie posiada w teorii zagrożenia (a także w porządku prawnym) jednej, legalnej definicji oraz interpretacji. A to oznacza, że w tym zakresie występuje brak klarowności. Niedostatek taki może nie sprzyjać jakości teorii oraz praktycznej części tworzenia organizacji zaęgnywania zagrożeń. W myśl bowiem Kartezjańskiego ideału poznania: jasność (...)

¹ K. Ajdukiewicz, *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Czytelnik, Warszawa 1983, s. 71.

² Niniejsze opracowanie jest częścią rezultatu pracy naukowo-badawczej nad ładem terminologicznym w naukach o bezpieczeństwie i naukach o obronności. Zawiera ono również fragmenty autorskiego opracowania monograficznego pod roboczym tytułem: *Naród i państwo w sytuacjach szczególnych zagrożeń* – maszynopis, Warszawa 2017.

Tylko to poznajemy trafnie, co rozumiemy jasno³. A skoro tak, to redukowanie niejasności znaczeniowych oraz ujednolicenia teorii zagrożenia wpisuje się w zakres działań pożądanych. Zajmowanie się wyświetlaniem problemów znaczeniowych w tej teorii uważa się za zasadne również z uwagi na ewolucję zagrożeń, która potwierdza istnienie nieprzemijającej potrzeby także naukowego rozpoznawania zagrożenia jako negatywnego, lecz podstawowego składnika rzeczywistości społecznej. Należy zaznaczyć, że dotychczas o „zagrożeniach” pisali między innymi: R. Jakubczak i in.⁴, Z. Ciekanowski⁵, E. Nowak i M. Nowak⁶, Z. Smalko⁷, R. Zięba⁸ i wielu innych ludzi nauki.

E. Nowak i M. Nowak odnosząc się do zjawiska „zagrożenie”, wskazują, że „(...) w literaturze przedmiotu traktującej o zagrożeniach bezpieczeństwa narodowego często pojawiają się takie pojęcia, jak: wyzwania, szanse i zagrożenia”⁹. Sytuacja taka może świadczyć, że zagrożenie w rzeczywistości społecznej nie jest zjawiskiem ani pierwotnym, ani ostatecznym. Pojawienie się bowiem zagrożenia bywa bardzo często poprzedzone identyfikacją i zdefiniowaniem jego zapowiedzi jako wyzwania zarówno co do możliwości urzeczywistnienia, jak i natężenia. Oznacza to, że zanim zagrożenie zmaterializuje się, może być traktowane jako wyzwanie, które, jak podnoszą E. Nowak i M. Nowak, rozpatrywane w systemie wartości, interesów, zamiarów i celów działania może przybrać wartość pozytywną i stać się szansą¹⁰, a więc czymś, co sprzyja pożądanemu kształtowaniu wieloaspektowych wymiarów rzeczywistości społecznej. Okoliczność taka z kolei może wpłynąć na rozwój i tworzenie nowych kierunków aktywności podmiotu, intensywności jego działania, co w konsekwencji może, i to jest podstawowym celem wyzwania, doprowadzić do zażegnania zagrożenia przed jego urzeczywistnieniem się. W sytuacjach skrajnych zagrożenie może być przyczyną powstania szkód, strat, a nawet unicestwienia egzystencji obiektu (podmiotu bądź przed-

³ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. II, *Filozofia nowożytna do roku 1830*, PWN, Warszawa 1978, s. 64.

⁴ *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP. Podręcznik dla studentek i studentów*, R. Jakubczak (red.), Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2013.

⁵ Z. Ciekanowski, *Rodzaje i źródła zagrożeń bezpieczeństwa*, [w:] *Nauki humanistyczne i społeczne na rzecz bezpieczeństwa*, www.yadda.icm.edu.pl/.../httpwww_bg_utp_edu_plartbtp2012010 (dostęp: 01.06.2017).

⁶ E. Nowak, M. Nowak, *Zarys bezpieczeństwa narodowego*, Difin, Warszawa 2015.

⁷ Z. Smalko, *Wprowadzenie do cybernetycznej teorii zagrożeń (Introduction to Cybernetic Theory of Hazard)*, „Journal of KONBiN” 2011, no. 4 (20), [www.degruyter.com/.../\\$002fj\\$002fjok.2011.20.issue-1\\$002fv10040-012-0047-z\\$002](http://www.degruyter.com/.../$002fj$002fjok.2011.20.issue-1$002fv10040-012-0047-z$002) (dostęp: 01.06.2017).

⁸ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2001.

⁹ E. Nowak, M. Nowak, *Zarys bezpieczeństwa narodowego*, dz. cyt., s. 39.

¹⁰ Tamże. s. 39.

miotu). Analizując przywołane podejście, obrazujące postrzeganie zagrożenia w kontekście „wyzwania”, można je uzupełnić o „ryzyko”. Warto wskazać, że niekiedy terminy „zagrożenie” i „ryzyko” są (błędnie) utożsamiane. Ryzyko pozostaje również w bliskich relacjach z wyzwaniem i szansą. Oznacza to, że wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z zagrożeniem, wyzwaniem i szansą, występuje również ryzyko. Fenomen ryzyka wiąże się, co do zasady, z negatywnymi bądź pozytywnymi skutkami podejmowanych decyzji. A skoro tak, to ma miejsce także przy decyzjach związanych z rozpatrywaniem konkretnego zagrożenia.

Przywołane pojęcia (wyzwanie, szansa, ryzyko) i ich relacje z terminem „zagrożenie” można zobrazować na przykładzie wyeksploatowanego na skutek czynnika czasu, jakości użytkowania, konserwacji itp. mostu przez rzekę. Most przed wyeksploatowaniem był ważnym elementem w komunikacji przez przeszkodę wodną i pozwalał między innymi na skrócenie czasu dotarcia na przeciwległy brzeg rzeki. Jednakże, już jako obiekt wyeksploatowany, grozi zawaleniem. Dostrzeżenie w porę problemu (zagrożenia) zawalenia się mostu i podjęcie jego naprawy bądź budowa innej, alternatywnej przeprawy może być uznane za wyzwanie. Jeżeli podjęcie takiego wyzwania będzie twórcze, to zaowocuje otwarciem nowych możliwości przeprawowych dla mieszkańców żyjących po obu stronach rzeki. O takiej sytuacji można mówić jako o szansie (szansach), a więc o pojawieniu się korzystnej, często nowej okoliczności. Podejmowanie zaś decyzji co do sposobu rozwiązania problemu może wiązać się z ryzykiem np.: budżetowym – zwłaszcza w sytuacji np. nieuwzględnienia w planie budżetowym wydatków finansowych; czasowym – w sytuacji występowania trudnych warunków technicznych; komunikacyjnym – w sytuacji wyłączenia przeprawy z użytku. Zasygnalizowaną powyżej różnicę znaczeniową pojęć „zagrożenie” i „ryzyko” można przedstawić również, opierając się na przykładzie wyeksploatowanego mostu, jako obiekt grożący zawaleniem i z tego powodu stanowiący zagrożenie np. dla osób korzystających z niego i przebywających pod nim. Natomiast z ryzykiem będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy osoby będą świadomie podejmują próby korzystania ze zdewastowanego mostu, bowiem jego zawalenie się może spowodować u nich obrażenia lub nawet utratę życia. Innymi słowy:

„wyeksploatowany most” – most w złym stanie – może się zawalić, przez co stanowi (realne) zagrożenie, zaś świadome korzystanie z „mostu w złym stanie” nie jest zagrożeniem, lecz ryzykiem.

Z. Ciekanowski wskazuje, że „(...) **Zagrożenie najczęściej rozumie się, jako brak bezpieczeństwa**, przez co staje się niezmienną i nieuniknioną, a w niektórych przypadkach powszechną, rzeczywistością życia ludzkiego. Jednocześnie ma ono związek z bezpieczeństwem, które w ten sposób czyni zagrożenie jego podstawową kategorią”¹¹ (podkreśl. M.L.). W przytoczonym *passusie*, wyrażającym powszechny pogląd na temat zagrożenia, na uwagę i refleksję zasługują, co najmniej trzy kwestie:

- 1) *kwestia pierwsza* dotyczy podkreślonego (tłusty druk) fragmentu, który kwalifikuje się do uznania za co najmniej mocno nieprecyzyjny. Termin „zagrożenie” nie może oznaczać (teraz) brak bezpieczeństwa. Jest bowiem zapowiedzią, sygnałem, ostrzeżeniem, że realną może być sytuacja, w której – w określonych okolicznościach (była o tym mowa powyżej) – **może** nastąpić deficyt bądź brak bezpieczeństwa; a skoro tak, to kwestia ta pozwala na zrekapitulowanie jej ogólnym stwierdzeniem definiującym termin „zagrożenie”:

zagrożenie to zapowiedź (zwiastun) deficytu lub braku bezpieczeństwa

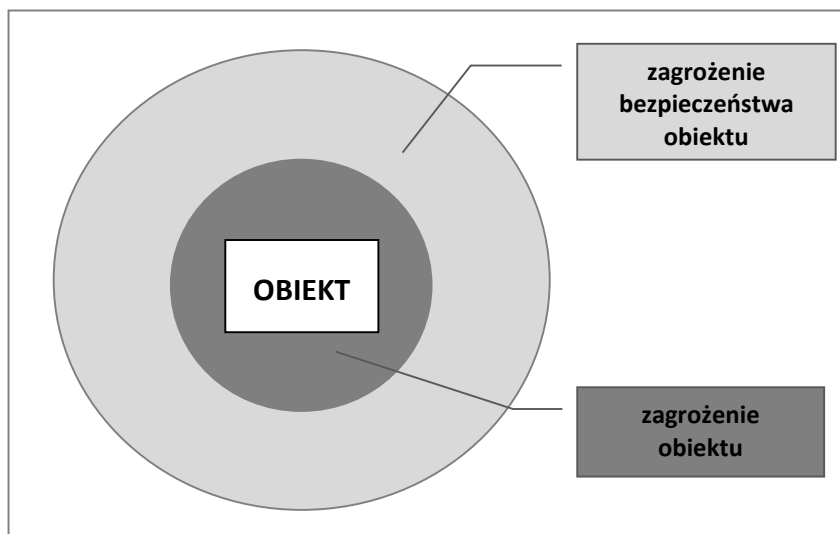
zagrożenie to zapowiedź (zwiastun) niebezpiecznej sytuacji

Warto w tym miejscu nadmienić, że samo pojęcie „zagrożenie” nie określa również charakteru (przyszłej) niebezpiecznej sytuacji. Dopiero łącznie z przydawką (wyrażoną rzeczownikiem), np.: „powódź” – „zagrożenie powodzią” (zagrożenie powodziowe), „pożar” – „zagrożenie pożarem” (zagrożenie pożarowe), „agresja” – „zagrożenie wojną” (zagrożenie zbrojne) itp. sprawia, że rozumiemy, o jakiego typu niebezpiecznej sytuacji jest mowa i która **może nastąpić** (co nam zagraża);

- 2) *kwestia druga* pozwala wskazać, że w teorii zagrożenia (podobnie jak w teorii bezpieczeństwa) konieczne jest wyodrębnienie dwóch sytuacji – rys. 1:
 - a) zagrożenie bezpieczeństwa konkretnego obiektu (podmiotu, przedmiotu)
 - b) zagrożenie (bezpośrednie) konkretnego obiektu (podmiotu, przedmiotu);
- 3) *kwestia trzecia*, to trafne wskazanie badacza na nierozłączność fenomenu „zagrożenia” z egzystencją człowieka oraz nadanie temu zjawisku kontekstu personalnego, a więc upodmiotowienie zagrożenia. Jednocześnie warto zauważyć, choć z analizowanego zapisu mniej wybrzmiewa kontekst instytucjonalny i strukturalny zagrożenia, to w rzeczywistości społecznej konteksty takie występują i pozostają

¹¹ Z. Ciekanowski, *Rodzaje i źródła zagrożeń ...*, dz. cyt., (dostęp: 30.05.2017).

w relacji z bytem oraz funkcjonowaniem tak pojedynczych jednostek organizacyjnych, jak i ich zbioru – struktury państwa.



Rysunek 1. Zagrożenie bezpieczeństwa obiektu i zagrożenie obiektu

Źródło: opracowanie własne.

Nieco inne rozumienie pojęcia „zagrożenie” znajduje się w bardzo ciekawym pod względem treści podręczniku dla studentów¹². Z zaprezentowanej w nim przez zespół badaczy wykładni znaczeniowej zagrożenia płynie informacja, że badane zjawisko oznacza: „(...) splot zdarzeń wewnętrznych lub w stosunkach międzynarodowych, w których **z dużym prawdopodobieństwem może nastąpić** ograniczenie lub utrata warunków do niezakłóconego bytu i rozwoju wewnętrznego bądź naruszenie lub utrata suwerenności państwa oraz jego partnerskiego traktowania w stosunkach międzynarodowych – w wyniku zastosowania przemocy politycznej, psychologicznej, ekonomicznej, militarnej itp.”¹³ (podkreśl. M.L.). Tak opisane znaczenie pojęcia „zagrożenie” wskazuje jego podmiotowy i strukturalny charakter, który koncentruje się na jakości bytu państwa (podmiotu prawa międzynarodowego) w kontekście realnego wystąpienia zarówno niepożądanych, groźnych sytuacji i zjawisk zachodzących w jego wnętrzu, jak i wieloaspektowej przemocy zewnętrznej.

Na zakończenie odwoływania się do literaturowych przykładów naukowego rozumienia znaczenia wyrazu „zagrożenie” wypada wskazać na inną zespołową syntezę

¹² *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP...*, dz. cyt.

¹³ Tamże, s. 92.

poglądu w tym zakresie zawartą w słowniku terminów bezpieczeństwa¹⁴. Zdaniem zespołu autorów „zagrożenie” to: „(...) (ang. *threat hazards*) – **sytuacja, w której pojawia się prawdopodobieństwo powstania stanu niebezpiecznego dla otoczenia**”¹⁵ (podkreśl. M.L.). W dalszej części tej definicji znajduje się podział zagrożeń¹⁶. Przywołana definicja z kilku powodów, w tym ze względu na charakter opracowania, skłania do głębszej refleksji. O ile bowiem z wcześniejszym (zespołowym) opisem pojęcia „zagrożenie” można się zgodzić, to w przypadku tej definicji trudniej o taką zgodę, ponieważ:

- a) zagrożenie jako takie jest samo w sobie **zapowiedzią sytuacji** niepożądaną, niebezpieczną, bądź **zapowiedzią niebezpiecznego** zjawiska, stanu. A skoro tak, to twierdzenie, że zagrożenie jest sytuacją, w której **pojawia się** prawdopodobieństwo powstania **stanu niebezpiecznego**, jest pewnego rodzaju pleonazmem. Zagrożenie jest bowiem „autozapowiedzią” (ewentualnością) zmaterializowania się, wystąpienia. Zagrożenie nie jest czymś abstrakcyjnym, o czym świadczy fakt, że jest elementem rzeczywistości społecznej, przedmiotem debaty. Zagrożenie ma charakter, siłę, które podlegają szacowaniu. Zagrożenie to coś niebezpiecznego, o czym wiemy, co przewidujemy lub co nas zaskakuje. Można przyjąć więc, że:

zagrożenie to realna lub potencjalna niebezpieczna sytuacja, w której może się znaleźć konkretny obiekt w nieokreślonym czasie

- b) wskazanie „otoczenia” jako jedyne adresata „stanu niebezpiecznego” wydaje się być co najmniej niewystarczające. „Adresatem zagrożenia” bywa bowiem głównie konkretny obiekt (podmiot lub/i przedmiot). Niewątpliwie zagrożenie może negatywnie oddziaływać na coś, co znajduje się w sąsiedztwie obiektu, co jest jego otoczeniem, środowiskiem. Jednakże w pierwszej kolejności odnosi się do bezpieczeństwa danego obiektu (może być nim również otoczenie) lub bezpośrednio do bytu danego obiektu. Warto także zaznaczyć, że sytuacja groźna dla danego otoczenia nie musi być groźną dla danego obiektu (zależy w szczególności od charakteru obiektu, przestrzeni, którą on zajmuje oraz od otoczenia). A skoro tak, to:

zagrożenie dla konkretnego obiektu nie jest tożsame z zagrożeniem dla konkretnego otoczenia, tak jak zagrożenie dla danego otoczenia obiektu nie musi oznaczać zagrożenia dla danego obiektu

¹⁴ Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, B. Zdrodowski (red.), AON, Warszawa 2008.

¹⁵ Tamże, s. 172.

¹⁶ Podział ten podlegał dalszemu doprecyzowaniu w innych dostępnych opracowaniach poświęconych zagrożeniom.

Przytoczone fragmenty dociekań w zakresie postrzegania, określania i definiowania, a także interpretowania terminu określającego zjawisko, jakim jest „zagrożenie”, pokazują, że termin je oznaczający jest postrzegany jednolicie wyłącznie co do negatywnego charakteru. Natomiast są zauważalne rozbieżności w definiowaniu i interpretowaniu jako takiego zagrożenia. Sytuacja taka skłania do formułowania pytań o jakość teorii zagrożenia. Pytania w tym zakresie należy uznać za ważne, bowiem dotyczą fundamentów teorii i pozostają w bezpośrednim związku z gotowością właściwych podmiotów do projektowania teoretycznych i praktycznych modeli organizacji zażegnывania zagrożeń. W reasumpcji tego fragmentu rozważań można przyjąć (kontekst podmiotowy), że:

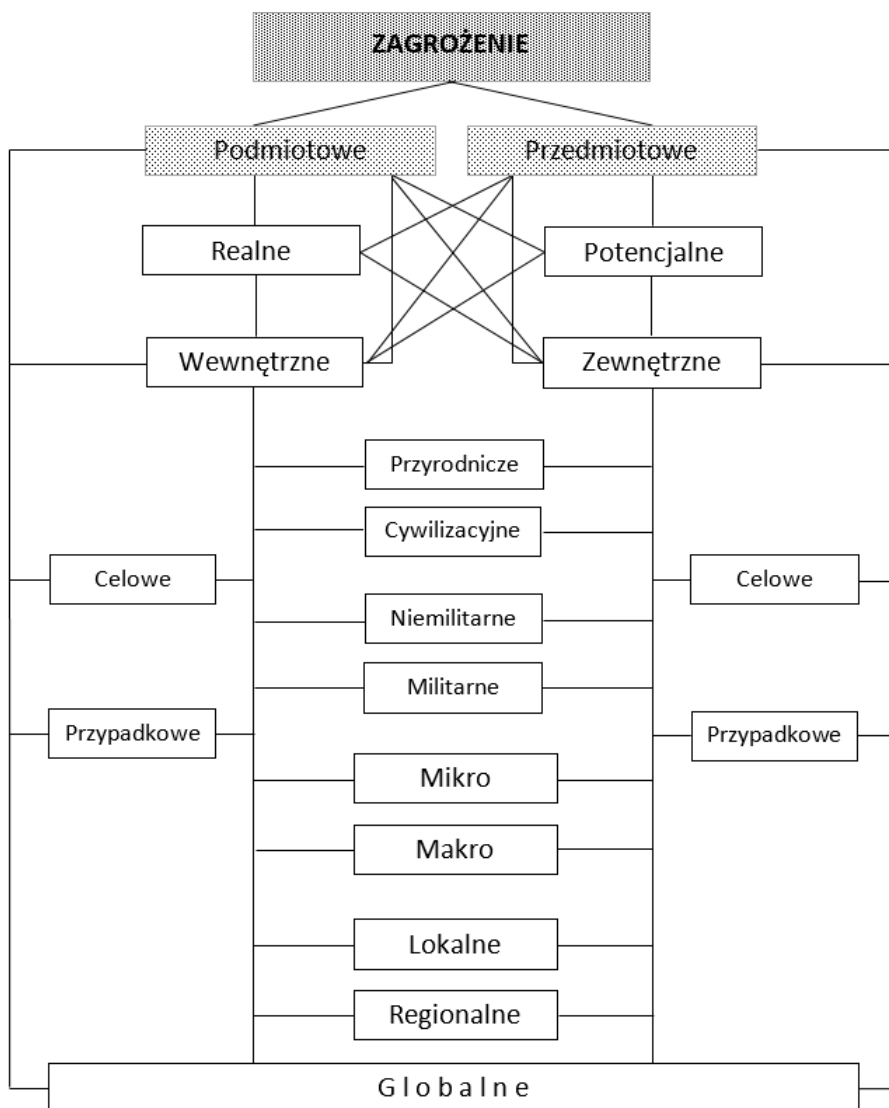
*zagrożenie, poprzez swoją stałą obecność w rzeczywistości społecznej,
jest głównym determinantem jej kształtu oraz kształtu procesu
egzystencjalno-rozwojowego podmiotu*

Analiza wykorzystanej w rozważaniach literatury przedmiotu skłania do przyjęcia kilku uogólnień związanych z pojęciem „zagrożenie”, między innymi:

- zagrożenie, choć podlega szacowaniu, to jednak jest zjawiskiem konkretnym, o konkretnie określonym i zawsze negatywnym charakterze i jest wywoływane przez różne czynniki;
- każde zagrożenie, niezależnie od czynnika wywołującego je, ma wspólną cechę – negatywny charakter;
- każde zagrożenie jest elementem konkretnej rzeczywistości społecznej;
- w każdej rzeczywistości społecznej znajduje się konkretny obiekt zajmujący konkretną przestrzeń w określonym środowisku (otoczeniu), który jest narażony na różnego rodzaju zagrożenia w nieokreślonym czasie;
- organizacja zażegnывania zagrożeń powinna odpowiadać konkretnej, lecz wielowymiarowej rzeczywistości społecznej.

Mając na uwadze rezultaty dotychczasowych dociekań, można dostrzec, że społeczna rzeczywistość nie jest stała, a jej kształt jest stymulowany przez różnorodne czynniki, w tym przez te wywołujące zagrożenia, a także przez już „uformowane” zagrożenia. Z uwagi na rolę zagrożeń w społecznej rzeczywistości można je skatalogować¹⁷ (rys. 2).

¹⁷ Podział zagrożeń nie jest niczym nowym w naukach o bezpieczeństwie, które tworzą teorię bezpieczeństwa. Wydaje się, że bardziej odpowiednimi naukami do poznawania zagrożeń byłyby nauki o zagrożeniach (także bezpieczeństwa), które tworzyłyby „teorię zagrożeń” („teoria zagrożeń bezpieczeństwa”). Teoria zagrożeń nie jest zjawiskiem obcym nauce. To nowa, rozwijająca się nauka (także techniczna – szerzej: Z. Smalko, *Wprowadzenie do cybernetycznej teorii zagrożeń...*, dz. cyt. (dostęp: 01.06.2017).



Rysunek 2. Podstawowy podział zagrożeń

Źródło: opracowanie własne.

Cel takiego zestawienia sprowadza się w szczególności do próby logicznego pogrupowania zagrożeń (z wykorzystaniem odpowiednich kryteriów) i czynników je wywołujących oraz związków pomiędzy nimi, a także ich scharakteryzowania. Uzyskane informacje w tym zakresie uprawniają do przyjęcia następujących ustaleń:

- relacje zagrożenia z obiektem pozwalają wyróżnić zagrożenie podmiotowe oraz zagrożenie przedmiotowe;

- zagrożenie podmiotowe obejmuje zbiór zagrożeń personalnych – np.: moje, twoje, jego, ich, nasze, narodu itp., oraz instytucjonalne (strukturalne) – państwowych organów, państwa, grupy państw, sojuszy itp.;
- zagrożenie przedmiotowe obejmuje zbiór zagrożeń związanych z materialnym stanem posiadania podmiotu oraz zbiór zagrożeń psychologicznych związanych ze sferą wolnościową podmiotu;
- miejsce źródła inicjacji zagrożenia pozwala wyróżnić zagrożenia wewnętrzne (zbiór wewnętrznych zagrożeń obiektu) oraz zagrożenia zewnętrzne (zbiór zagrożeń zewnętrznych obiektu);
- charakter czynnika wywołującego zagrożenie umożliwia wyodrębnienie zagrożenia przyrodniczego¹⁸ (zbiór zagrożeń wywoływanych czynnikami przyrody) oraz zagrożenia cywilizacyjnego, kulturowego (zbiory zagrożeń wywołane czynnikami ludzkim i technicznym);
- charakter niemilitarny czynnika wywołuje, co do zasady, zagrożenie (głównie) niemilitarne, natomiast militarny charakter czynnika wywołuje zagrożenia (głównie) militarne¹⁹;
- zagrożenia mogą być wywoływane różnymi czynnikami w sposób zamierzony bądź przypadkowy – w zależności od sposobu wywołania można wyróżnić zagrożenia celowe i przypadkowe;
- zagrożenia mogą być wywoływane różnymi czynnikami w sposób jawny i zakamuflowany, a więc mylący, ukrywający zamierzony sens i cel (np. „zielone ludziki”, wywoływanie niepokojów społecznych o politycznym i innym charakterze, premyt i pozyskiwanie ludzi do pracy pod pozorem pomocy uchodźcom itp.) – w zależności od sposobu i charakteru aktywności można wyróżnić zagrożenia jawne i skryte (zakamuflowane);
- zagrożenia mogą być wywoływane różnymi czynnikami oraz różnymi metodami w jednym interwale czasowym na określonej przestrzeni – zaistnienie wielu, co do liczby i charakteru, czynników wywołujących zagrożenie jednocześnie w określonej (konkretnej) przestrzeni pozwala mówić o zaistnieniu zagrożenia mieszanego – zbiór zagrożeń powstałych w tym samym czasie w konkretnej przestrzeni na skutek różnorodnych czynników;
- poziom zagrożenia pozwala wyróżnić zagrożenie w skali (na poziomie kraju, świata) mikro i makro, a także zagrożenie lokalne, regionalne, globalne.

¹⁸ W teorii spotykane jest – zamiennie – określenie „naturalne”.

¹⁹ „Głównie”, a więc „co do zasady”, jednakże zdarzają się odstępstwa od zasady. Może się zdarzyć (hipotetyczne sytuacje), że zagrożenie niemilitarne wywoła czynnik militarny i odwrotnie – np. na skutek awarii spadająca rakietą (przypadkowo) uszkadza zapórę zbiornika wodnego, w następstwie może dojść do zatopienia miejscowości; albo – na skutek pożaru lasu może dojść do zapalenia platform startowych z uzbrojonymi raketami, które mimo zabezpieczeń, mogą samoczynnie wystartować i eksplodować na terytorium innego państwa.

W teorii przedmiotu²⁰ charakterystyka zagrożeń odbywa się według wielu kryteriów, np.: podmiotowego, przedmiotowego, miejsca źródła inicjacji (zagrożenia), środowiska, charakteru czynnika wywołującego (zagrożenie), zasięgu, skali itp. Najczęściej stosowanym do określania zagrożenia bądź zbioru zagrożeń jest jednak, jak wskazują E. Nowak i M. Nowak, kryterium przedmiotowe, które pozwala wyodrębnić zagrożenia: polityczne, ekonomiczne, militarne, społeczne, ekologiczne, informacyjne i terrorystyczne²¹.

Przyjęta perspektywa badawcza uprawnia do przybliżenia hipotetycznej natury zagrożenia i zaproponowania (projektującej) jego definicji:

zagrożenie to zapowiedź możliwości zaistnienia w określonych warunkach i/lub uwarunkowaniach niepożądaney (pośredniej lub/i bezpośredniej), niebezpiecznej sytuacji (zjawiska) dla konkretnego obiektu (podmiotu, przedmiotu) znajdującego się w określonym czasie w konkretnej, fizycznej przestrzeni oraz w konkretnym, fizycznym środowisku (otoczeniu)

oraz do stwierdzenia, że pojęcie „zagrożenie” nie należy do terminów abstrakcyjnych, co oznacza, że jest rozpoznawalnym pojęciem społecznym o uniwersalistyczno-kontekstowym charakterze. Uniwersalność pojęcia „zagrożenie” przejawia się tym, że obejmuje ono całą rzeczywistość podmiotowo-przedmiotową. Kontekstowy zaś charakter zagrożenia jest szczególnie doniosły i wyraża się najczęściej wspólną (ale również o cechach zbliżonych – wspólnotowych) genezą historyczną, geograficzną, kulturową, filozoficzną, a także techniczną²². Sprawia to, że zagrożenia i czynniki je wywołujące, pozostając we wzajemnych, często ścisłych relacjach, utrudniają przyjmowanie jednolitych, a tym bardziej ostatecznych definicji. Natomiast społeczny charakter zagrożeń pozwala widzieć je jako fragment rzeczywistości. Zdaniem autora, które nie jest rezultatem wyłącznie aksjomatycznego założenia, lecz zostało poprzedzone pogłębionym procesem myślowym i wynika z prakseologicznej perspektywy obserwacji rzeczywistości, na zagrożenie należy patrzeć, stosując kryterium kontekstowej konkretności. Oznacza to, że badanie zagrożenia, a także tworzenie organizacji zażegnania zagrożeń powinno się

²⁰ Do tworzenia systematyki zagrożeń często używane jest wyrażenie „zagrożenie bezpieczeństwa narodowego”, przykładowo: E. Nowak, M. Nowak, *Zarys bezpieczeństwa narodowego*, dz. cyt., s. 39-43. Autor preferuje określenie „zagrożenie bezpieczeństwa narodu i państwa”. Kwestie te zostały opisane między innymi w: M. Lutostański, *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Studium problemów teoretycznych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014, s. 127-155.

²¹ E. Nowak, M. Nowak, *Zarys bezpieczeństwa narodowego*, dz. cyt., s. 40.

²² Genezę techniczną wyszczególniono głównie z uwagi na wyjątkowo „ekspansywny” rozkwit techniki i technologii, która w pewnym sensie mieści się w genezie kulturowej.

odbywać w kontekście konkretnego zagrożenia i zagrożonego obiektu oraz miejsca w założonym (przybliżonym, szacowanym) czasie. Z miejscem zagrożenia wiąże się konkretna przestrzeń należąca do obiektu (przez niego zajmowana) oraz konkretne otoczenie (jego środowisko bliższe i dalsze). Zakres czasowy i zasięg przestrzenny zagrożenia oraz oddziaływanie zagrożenia na konkretny podmiot lub przedmiot – na przykład: człowieka jako jednostkę, grupę społeczną, naród, czy państwo bądź na ich dobra niematerialne i materialne, np. na wolność, zdrowie, życie, majątek i inne, mogą być zmienne, co nie oznacza, że nie powinny być starannie szacowane. Zmienność oddziaływania jest warunkowana wieloma czynnikami o różnej wartości, różnym natężeniu, jakością sprawności psychofizycznej uczestników (umiejętność podejmowania trafnych decyzji i ich realizacji), stopniem zaawansowania zaangażowanej techniki, jakością układu antropotechnicznego („człowiek – maszyna”) itp.

Dociekania powyższe prowadzą między innymi do konstatacji, że konstruktywne rozważania o zagrożeniach i sposobach ich zażegnania wymagają zrozumienia tego, co jest ich istotą, a więc tym czymś zasadniczym, stałym i niezmiennym. W dostępnej literaturze przedmiotu trudno jednak wskazać *expressis verbis* odniesienie się badaczy i wyczerpujące opisanie przez nich tej kwestii. A skoro tak, to problem istoty zagrożenia zasługuje na podjęcie próby ukonkretnienia jej pojmowania.

O teorii rzeczy i jej istoty

Jako że „zagrożenie” zasługuje, by uznać je za kluczowe pojęcie „teorii zagrożenia”²³, zaś jego pojmowanie i definiowanie sprawia pewne problemy, to warto – jak się zdaje z pożytkiem zarówno dla teorii i praktyki – znać nie tylko znaczenie tego terminu, ale także wiedzieć, co stanowi jego istotę, czyli coś, co jest zasadniczym, stałym i niezmiennym w tym negatywnym zjawisku. Dociekania dotyczące tej kwestii będą prowadzone z wykorzystaniem metodologii, jaka została zastosowana do badania istoty bezpieczeństwa²⁴. Za takim podejściem – przyjęciem wspólnej metodologii badania istoty bezpieczeństwa i istoty zagrożenia – przemawia wspólnota (części) rzeczywistości społecznej. Uznając za trafny pogląd turańskiego filozofa Al-Farabiego odnoszący się do

²³ Teoria zagrożenia, nie wiedzieć z jakich powodów, została zdominowana przez „teorię bezpieczeństwa”. O zagrożeniach więc „głośno” w teorii bezpieczeństwa, która notabene byłaby zbędna, gdyby nie istniał problem zagrożeń.

²⁴ M. Lutostański, *Bezpieczeństwo i jego istota. Refleksja terminologiczna*, (maszynopis) – artykuł po recenzjach, w druku, SAN w Łodzi, 2017.

istoty rzeczy: „(...) To, co jest związane z istotą rzeczy zawiera się w jej pojęciu”²⁵, można postawić pytanie między innymi o to, czy na podstawie dotychczasowej teorii zagrożenia można zidentyfikować w zagrożeniu to coś, na które wskazuje turański filozof?

W pogłębionych rozważaniach nad tą kwestią, obok przywołanej refleksji Al-Farabiego, odwołano się także do teorii poznania T. Kotarbińskiego – „**istnieją tylko rzeczy**”²⁶ (podkreśl. M.L.) oraz do arystotelesowskiej teorii dotyczącej kategorii bytu (substancje – dobytek, mienie oraz przypadłości – cecha, stan, działanie danej substancji), a także do rozróżnianych przez tego filozofa substancji; w sensie pierwotnym i w sensie wtórnym, gdzie w „(...) sensie pierwotnym substancja jest **czymś konkretnym** – konkretną rzeczą, natomiast w sensie wtórnym jest **istotą rzeczy: «czym to coś jest»**”²⁷.

Przyjęte podejście badawcze pozwoliło sformułować schemat poglądu dotyczący (jako takiego) zagrożenia oraz (jako takiej) jego istoty. W przyjętej perspektywie badawczej autor, nie odrzucając dotychczasowego dorobku naukowego w tym zakresie, uwzględniał również opisane w literaturze poglądy m.in., obok wskazanego powyżej K. Ajdukiewicza, także A. Comte’a²⁸ czy K. Poppera²⁹, którzy zwracali uwagę, by badacz nie pozostawał biernym wobec znanych faktów, by je nieustannie rozpoznawał. Analiza problemu w takiej perspektywie badawczej doprowadziła do sformułowania pięciu, jak się zdaje podstawowych, stwierdzeń dotyczących badanej konkretnej rzeczy i jej istoty³⁰:

- każda konkretna rzecz znajduje się w określonym czasie, w określonej przestrzeni i w określonym środowisku;
- każda konkretna rzecz nie jest jednolita – składa się z wielu „konkretnych rzeczy mniejszych” (części, elementów);
- zbiór konkretnych rzeczy mniejszych tworzy „konkretną rzecz większą”;
- konkretne rzeczy mniejsze (składniki konkretnej rzeczy większej), tworząc konkretną rzecz większą (zbiór konkretnych rzeczy mniejszych), pozostają we wzajemnych, określonych związkach zależnościowych właściwych danej rzeczy (związkach fizycznych innych – niezależnych od uwarunkowań zewnętrznych, łączących różne wartości);

²⁵ B. Dąbkowski, *Filozofia jako mądrość*, Flos Carmeli Sp. z o.o., Poznań 2008, s. 58, za: <https://books.google.pl/books?id=oFapHhzRYCcC&pg> (dostęp: 09.01.2017).

²⁶ Zgodnie z teorią poznania T. Kotarbińskiego istnieją tylko rzeczy.

²⁷ B. Dąbkowski, *Filozofia jako mądrość...*, dz. cyt.

²⁸ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii...*, dz. cyt., s. 19-20.

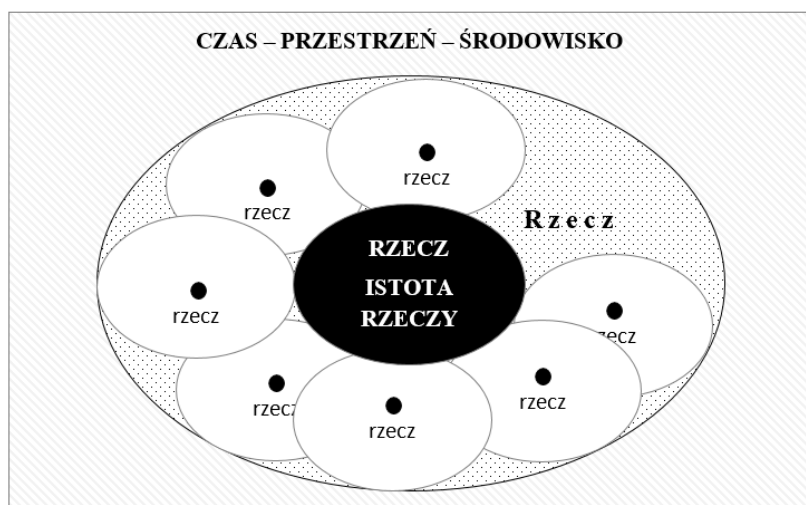
²⁹ Za: M. Heller, J. Życiński, *Pasja wiedzy*, Petrus, Kraków 2011, s. 60.

³⁰ M. Lutostański, *Bezpieczeństwo i jego istota...*, dz. cyt. (maszynopis).

- każda konkretna rzecz (większa i mniejsza) istnieje dzięki pewnemu „czemuś”, które składając się na daną rzecz, jest jednocześnie dla niej czymś zasadniczym (elementem stanowiącym centrum, osnowę tej rzeczy).

Przyjęte w dotychczasowych rozważaniach ustalenia pozwalają na konstatację (rys. 3)³¹:

Każda konkretna rzecz „większa” będąca całością rzeczy, i każda konkretna rzecz „mniejsza” składająca się na konkretną rzecz „większą”, posiada coś, co jest dla niej zasadnicze. To coś zasadniczego można określić istotą danej rzeczy.



● – istota danej rzeczy

Rysunek 3. Rzecz i jej istota

Źródło: opracowano na podstawie: M. Lutostański, *Naród i państwo w sytuacjach szczególnych zagrożeń* – roboczy tytuł opracowania monograficznego, maszynopis, Warszawa 2017.

O teorii rzeczy i jej istoty jako narzędziu do rozpoznania zagrożenia i jego istoty

Prowadzone wyżej rozważania i podjęte ustalenia pozwalają posłużyć się teorią rzeczy, by sformułować nasuwające stwierdzenia:

zagrożenie jest konkretną i rzeczywistą rzeczą w konkretnym fragmencie rzeczywistości zawsze przynależną do konkretnego, rzeczywistego obiektu (podmiotu, przedmiotu)

zagrożenie, jako rzecz konkretna i rzeczywista, jest mierzalne

³¹ Tamże.

Wskazując na mierzalność zagrożenia, koniecznie należy dodać, iż o ile zagrożenie jako takie jest trudne do zmierzenia, to *poziom zagrożenia*, a także *istota zagrożenia* mogą być sprawdzalne empirycznie, zwłaszcza **w kontekście jakości życia i funkcjonowania konkretnego podmiotu** w konkretnej przestrzeni i w określonym czasie³².

Można przyjąć, że podobnie jak w przypadku dociekań dotyczących (jako takiej) konkretnej rzeczy i jej istoty, przedstawia się kwestia (jako takiego) zagrożenia i jego istoty postrzegane w kontekście wielowymiarowym (wojskowym, politycznym, ekonomicznym, społecznym i środowiskowym)³³. Jeżeli się zważy, że wszelkie zjawiska, jakie zachodzą w dowolnym czasie, o dowolnym natężeniu i skali – niezależnie od kontekstu – tworzą określoną rzeczywistość zawsze o określonym zasięgu, to rzeczywistość ta nie jest zawieszona w próżni, lecz „dzieje się” w określonym miejscu – w określonej, rzeczywistej, fizycznej przestrzeni³⁴.

Uwzględniając dotychczasowe rozważania i poczynione w ich toku ustalenia, można przedstawić dwa (a i b) równorzędne (alternatywne) uogólnione określenia (jako takiego) zagrożenia (rys. 4), które warto poprzedzić konstatacją podkreślającą podmiotowość zagrożenia:

***zagrożenie** każdego przedmiotu jest (w konsekwencji) zagrożeniem podmiotu, do którego przedmiot taki przynależy i któremu służy*

a)

***zagrożenie** oznacza możliwość wystąpienia niebezpieczeństwa zwróconego ku określonemu podmiotowi zajmującemu (zawsze) określoną, rzeczywistą, fizyczną przestrzeń konieczną do życia i funkcjonowania (istnienia i rozwoju) danego podmiotu w określonym czasie*

b)

***zagrożenie** oznacza możliwość utraty przez określony podmiot w określonej, rzeczywistej, fizycznej przestrzeni w nieokreślonym czasie warunków koniecznych do jego życia i funkcjonowania (istnienia i rozwoju)*

³² Ogólnym czynnikiem wskazującym na występowania zagrożenia bądź skutków z nim związanych może być jakość egzystencjalna i rozwojowa (komfort życia i rozwoju) człowieka jako jednostki, społeczności, a także narodu i państwa itp., wyrażająca się między innymi: w rodzajach i skali popełnionych czynów niedozwolonych, przestępstw, w relacjach społecznych w kraju i w przestrzeni międzynarodowej na różnych płaszczyznach, a także w jakości niemilitarnego oraz militarnego systemu przeciwdziałania i zwalczania skutków niebezpiecznych zjawisk.

³³ Pięć wymiarów bezpieczeństwa preferowanych przez Barry Buzana, za: R. Wróblewski, *Od nauk wojсковych do nauk o bezpieczeństwie*, [w:] *Metodologiczne i dydaktyczne aspekty bezpieczeństwa narodowego*, W. Kitler, T. Kośmider (red.), Difin, Warszawa 2015, s. 20.

³⁴ Należy zaznaczyć, że wolna od zagrożeń przestrzeń może być określana również jako występowanie wolnych od zagrożeń warunków.



Rysunek 4. Zagrożenie i jego warunki

Źródło: opracowano na podstawie: M. Lutostański, *Naród i państwo w sytuacjach szczególnych zagrożeń – roboczy tytuł opracowania monograficznego, maszynopis*, Warszawa 2017.

Powyższe ustalenia pozwalają również na sformułowanie następujących uogólnień:

- zagrożenie, postrzegane ogólnie (zagrożenie jako takie), to negatywne zjawisko dotyczące konkretnego podmiotu, czasu i miejsca (rzeczywistej, fizycznej przestrzeni), które może być wywoływane przez wiele czynników wewnętrznych (warunków) i zewnętrznych (uwarunkowań);
- zagrożenie jest zbiorem warunków wewnętrznych, który pozostając we wzajemnych związkach zależnościowych niezależnych od zbioru uwarunkowań zewnętrznych, jest zdolny do zainicjowania negatywnego oddziaływania na konkretny podmiot żyjący lub funkcjonujący³⁵ w określonym czasie, w konkretnej przestrzeni wydzielonej w konkretnym środowisku;
- warunkiem zasadniczym zagrożenia konkretnego podmiotu jest brak dla niego wolnej od zagrożeń rzeczywistej, fizycznej przestrzeni w określonym środowisku w hipotetycznym czasie (czas podlega szacowaniu).

Konsekwencją dotychczasowych dociekań może być następująca konstatacja w postaci projektującej definicji pojęcia (jako takiej) „istoty zagrożenia”:

³⁵ W odniesieniu do osoby zamiast określenia „funkcjonuje” określenie „żyje” (poprawniej).

istota zagrożenia to brak obiektywnie wolnej od zagrożeń rzeczywistej, fizycznej przestrzeni jako zasadniczy i niezbędny warunek do utrudniania bądź uniemożliwienia życia i/lub funkcjonowania (istnienia i rozwoju) określonego podmiotu w nieokreślonym czasie

Zakończenie

Podjęte w opracowaniu rozważania potwierdziły istnienie w teorii przedmiotu problemu niejednolitego postrzegania zjawiska „zagrożenie” i jego konstytutywnej części – „istoty zagrożenia”. Można przyjąć, że sytuacja taka utrudnia debatowanie nad zagrożeniami i organizację zażegnania zagrożeń.

Przyjęta perspektywa badawcza pozwoliła zaprezentować autorską koncepcję postrzegania zagrożenia i jego istoty. Zagrożenie jako zjawisko społeczne o zawsze negatywnym charakterze jest związane z konkretnym podmiotem zajmującym w konkretnym czasie konkretną, fizyczną przestrzeń niezbędną do jego funkcjonowania. Trudniej natomiast określić czas, kiedy ono może wystąpić. Fundamentalną częścią (istotą) zagrożenia jest możliwość wystąpienia (w hipotetycznym czasie) braku obiektywnie wolnej od zagrożeń fizycznej przestrzeni, którą uznaje się za niezbędną do życia/funkcjonowania danego podmiotu.

Rozważania dowodzą także istnienia potrzeby zgłębiania teoretycznych problemów zagrożenia. Od ich rozpoznania bowiem zależy efektywność komunikacji oraz „praktycznego działania” organizacji zażegnania zagrożeń.

Bibliografia

Ajdukiewicz K., *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Czytelnik, Warszawa 1983.

Ciekanowski Z., *Rodzaje i źródła zagrożeń bezpieczeństwa*, [w:] *Nauki humanistyczne i społeczne na rzecz bezpieczeństwa*, www.yadda.icm.edu.pl/.../httpwww_bg_utp_edu_plartbtp2012010.

Dąbkowski B., *Filozofia jako mądrość*, Flos Carmeli Sp. z o.o., Poznań 2008.

Heller M., Życkiński J., *Pasja wiedzy*, Petrus, Kraków 2011.

Lutostański M., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Studium problemów teoretycznych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014.

Lutostański M., *Naród i państwo w sytuacjach szczególnych zagrożeń – maszynopis*, Warszawa 2017.

Lutostański M., *Bezpieczeństwo i jego istota. Refleksja terminologiczna*, artykuł w druku, SAN w Łodzi, 2017.

Nowak E., Nowak M., *Zarys bezpieczeństwa narodowego*, Difin, Warszawa 2015.

Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP. Podręcznik dla studentek i studentów, R. Jakubczak (red.), Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2013.

Smalko Z., *Wprowadzenie do cybernetycznej teorii zagrożeń*, *Introduction to Cybernetic Theory of Hazard*, „Journal of KONBiN” 2011, no. 4 (20), [www.degruyter.com/.../\\$002fj\\$002fjok.2011.20.issue-1\\$002fv10040-012-0047-z\\$002f](http://www.degruyter.com/.../$002fj$002fjok.2011.20.issue-1$002fv10040-012-0047-z$002f).

Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, B. Zdrodowski (red.) AON, Warszawa 2008.

Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. II, *Filozofia nowożytna do roku 1830*, PWN, Warszawa 1978.

Wróblewski R., *Od nauk wojskowych do nauk o bezpieczeństwie*, [w:] *Metodologiczne i dydaktyczne aspekty bezpieczeństwa narodowego*, W. Kitler, T. Kośmider (red.), Difin, Warszawa 2015.

Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2001.

HEGEMONIA W ARKTYCE JAKO WSPÓŁCZESNE WYZWANIE BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO – WYSIŁKI ROSYJSKIE¹

HEGEMONY IN THE ARCTIC AS A CONTEMPORARY CHALLENGE OF INTERNATIONAL SECURITY – RUSSIAN EFFORTS

Streszczenie: Stworzenie kompletnej, przedmiotowej matrycy wyzwań bezpieczeństwa międzynarodowego jest zadaniem obiektywnie wykonalnym. O wiele trudniej przychodzi badaczom rozwijanie refleksji strategicznej i stwarzanie wiarygodnych projekcji ewolucji tychże wyzwań oraz nakreślanie rzetelnych scenariuszy. Z pewnością komplikuje to przenikanie się wielu z nich. Wówczas właściwe zdaje się traktowanie tej synergii jako pewnego holistycznego kompleksu wyzwań. Niewątpliwie, spłot ważkich czynników ekologicznych, gospodarczych, politycznych, technologicznych, a przede wszystkim militarnych (oraz wielu innych) powinien sytuować Arktykę w czołówce takich analitycznych i prognostycznych zestawień. Artykuł porusza zagadnienie potencjalnej hegemonii w Arktyce, a dokładniej – perspektywy rosyjskiej dominacji w tym regionie i jej implikacji dla regionalnego systemu bezpieczeństwa (docelowo niezwykle istotnego dla systemu bezpieczeństwa globalnego).

Słowa kluczowe: *Arktyka, hegemonia, Federacja Rosyjska, surowce energetyczne, geopolityka*

Abstract: The creation of a complete, objective matrix of international security challenges is an objectively feasible task. It is much harder for researchers to develop strategic reflection and create reliable projections of the evolution of these challenges and to draw up reliable scenarios. This certainly complicates the interpenetration of many of them. It seems then appropriate to treat this synergy as a certain holistic complex of challenges. Undoubtedly, a combination of important environmental, economic, political, technological and, above all, military factors (and many others) should place the Arctic at the forefront of such analytical and prognostic combinations. The article discusses the issue of potential hegemony in the Arctic, and more specifically -- the prospects of Russian domination in this region and its implications for the regional security system (ultimately extremely important for the global security system).

Key words: *Arctic, hegemony, Russian Federation, natural resources, geopolitics*

¹ Wyniki badań zrealizowane w ramach tematu badawczego nr 196/17/MN, zostały sfinansowane z dotacji na naukę, przyznanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Wstęp

Środowisko przyrodnicze i środowisko antropogeniczne są wzajemnie warunkującymi się komponentami szerszego globalnego systemu bezpieczeństwa. Prognozy badaczy różnych dziedzin wskazują, że bezpieczeństwo ekologiczne może stanowić w kolejnych dekadach zmienną coraz większych ilości symulacji poświęconych rozwojowi cywilizacyjnemu. Może stanowić jeden z ważniejszych wymiarów rzeczywistości wpływających na poczucie bezpieczeństwa jednostki, ale przede wszystkim odkrywać nowe strefy rywalizacji. Skrajnie – generować ostre spięcia o dobra egzystencjalne². Przewiduje się, że istotnie, budowanie bezpieczeństwa narodowego i bezpieczeństwa międzynarodowego w oparciu o czynniki „ekosystemowe” będzie już nie tyle implikacją zaborczości, rywalizacji czy władzy, ale być może wizytówką i przejawem dojrzałej kultury strategicznej³.

Przedmiotem tego artykułu będzie zjawisko interferowania między ekosystemem Dalekiej Północy – *stricte* Arktyki a strukturą systemu bezpieczeństwa regionalnego. Relacja ta może mieć ogromne znaczenie nie tylko dla procesu formowania obecnego kształtu świata, ale także jego przyszłości. Już na wstępie należałoby zadać pytanie, które żywioły są łatwiejsze do ujarznienia – te pochodzące ze środowiska naturalnego, czy te związane z odwiecznym dążeniem poszczególnych grup społecznych czy narodów do akumulacji swojej potęgi?

Analiza sytuacji w tym niezwykle istotnym fragmencie Ziemi jest ważnym zadaniem z racji szerokiego konglomeratu uwarunkowań – „sił sprawczych”, których dynamizm strukturalny może wpływać na sytuację poza regionem. Bezpieczeństwo międzynarodowe w Arktyce jest bowiem determinowane, oprócz spektrum decyzji okoopolitycznych, przede wszystkim ewolucją stanu środowiska przyrodniczego – biosfery, litosfery, hydrosfery i atmosfery⁴. Z punktu widzenia poznania potencjalnych efektów spotkania tych dwóch światów, mogą wypłynąć szczególnie interesujące wnioski.

W związku z powyższym autor chciałby zwrócić uwagę na zestawienie trzech konstruktów współczesnych nauk o bezpieczeństwie, na podstawie których można oprzeć aspekty metodologiczne artykułu. Są nimi „ład pokojowy”, „pulsowanie bezpieczeństwa” i „hegemonia” w stosunkach międzynarodowych. W nawiązaniu do pierwszego należy postawić problem badawczy umożliwiający zadanie pytania: jak zapewnić

² R. Wróblewski, *Wprowadzenie do nauk o bezpieczeństwie*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, 2017, s. 308-318.

³ M. Modrzejewska, *Pojęcie zagrożenia i bezpieczeństwa w ujęciu prakseologicznym*, [w:] *Bezpieczeństwo – współczesne wymiary*, J. Osiński (red.), Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2014, s. 15-21.

⁴ L.K. Korzeniowski, *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Difin, Warszawa 2017, s. 119-144.

sprawiedliwy i stabilny ład w Arktyce?⁵ Zważywszy na termin drugi – „pulsację bezpieczeństwa” – należy zapytać: o pulsowaniu jakich tendencji w dziedzinie bezpieczeństwa można mówić w obecnej Arktyce?⁶ Dopełniającym scenierię czynnikiem jest fakt wystąpienia na pozycję zdecydowanego lidera, a według niektórych hegemonia, którym ma szansę się stać Federacja Rosyjska. W literaturze przedmiotu hegemonia została opisana do tej pory ambiwalentnie. Znajdują się apologeci jej zbawionego wpływu dla stabilności systemowej, jak i autorzy wskazujący na jej atrybuty negatywne. Zgromadzony przez hegemonia potencjał generuje względem peletonu taki komfort, który prędzej czy później może, lecz nie musi, implikować skrajne formy kształtowania i egzekwowania zasad oraz mechanizmów w systemie międzynarodowym, w czym hegemon *de facto* zgromadził największą siłę. Dlatego stosownym jest zapytać, jakie szanse na hegemonię w Arktyce ma Rosja i jakie niosłoby to implikacje?⁷

Należy oczekiwać, że bardzo trudno będzie Rosji zdywersyfikować w kolejnych dekadach jej makroekonomiczną strukturę gospodarki, której fundamentem są węglowodory i ich eksport, dlatego zasobne koło podbiegunowe północne – Arktyka będzie jedną z jej priorytetowych orientacji i skoordynowanych działań, ukierunkowanych na objęcie jej rosyjską jurysdykcją. W cieniu metod formalnoprawnych Federacja Rosyjska prowadzi rozciągniętą w czasie grę akumulacji instrumentarium militarnego, docelowo mogącego stanowić atut przewagi. Jednak do realnej, pełnej hegemonii w Arktyce, czyli systemowej dominacji nad podmiotami i zasobami, potrzebna jest nie tylko zręczność eksploracji naukowej czy argumentacji literą prawa, militarnej zdolności szantażowania czy zdominowania szlaków handlowych, ale przede wszystkim technologiczne, praktyczne zdolności eksploatacji bogactw w skrajnym entourage’u.

Arktyka jako strategiczna arena bezpieczeństwa międzynarodowego

Znamienne refleksje płyną w tym aspekcie od Ryszarda Wróblewskiego, który zauważa, że gros zadań badawczych nauk o bezpieczeństwie powinna zostać zogniskowana na prognozowaniu przyszłości (m.in. poprzez instrumentarium „planowania wstecznego”), które jawi się jako główne zadanie eksperckie, ale też wręcz cywilizacyjne.

⁵ Szerzej: J. Kukułka, *Pojęcie i istota międzynarodowego ładu pokojowego*, [w:] *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, J. Kukułka (red.), Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1991, s. 298.

⁶ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2011, s. 58.

⁷ W. Michnik, *Hegemonia*, [w:] *Leksykon bezpieczeństwa – wybrane pojęcia*, K. Dziubińska i inni (red.), Kielce 2017, s. 175.

Szczególnie, że na rosnącą ilość elementów megatrendów cywilizacyjnych ludzkość zyskuje realną sterowność⁸.

Co się tyczy Rosji – okres strategicznej inercji związanej z brakiem możliwości precyzyjnego określenia swojej roli we współczesnym świecie, co miało miejsce w latach dziewięćdziesiątych minionego stulecia w Rosji, obiektywnie minął. Nie jest to już nawet etap dynamizowania pewnych działań. Coraz bardziej widoczna jest determinacja i sukcesy w realizowaniu jasno nakreślonej strategii geopolitycznej, której częścią jest instalacja rosyjskich zasobów technologiczno-militarnych w strategicznych geopolitycznych przyczółkach. Jednym z ich rodzajów są akweny morskie, takie jak Morze Bałtyckie⁹ czy Morze Czarne, ale także, bądź przede wszystkim – Arktyka. Każdy z nich służy Federacji Rosyjskiej do osiągnięcia synergicznych celów. Jednak przypadek Dalekiej Północy jest wyjątkowy. Pretekstem do takiej hierarchizacji jest potencjał strategiczny tego obszaru globu.

Przestrzeń Arktyki jest źródłem wielu bogactw oraz odsłaniających się walorów geostrategicznych, co generuje zainteresowanie rosnącej liczby aktorów sceny międzynarodowej, szczególnie w obrębie północnego koła podbiegunowego. Zainteresowanie Arktyką może być tym samym traktowane jako przejaw troski o przyszłość dziedzictwa (i strategiczne bogactwa) ludzkości, ale także jako partykularna-narodowa kampania zabezpieczenia i maksymalizacji swojej potęgi w przyszłości.

Nie dziwi zatem opinia Romana Kiliska, że Arktyka jest na dobrej drodze, by zaznaczyć się w historii XXI wieku jako centrum światowej polityki¹⁰. Uwagę na ważkość tego regionu zwraca Raport Globalnych Ryzyk (The Global Risk Report), opublikowany po Światowym Forum Ekonomicznym w 2017 roku. Jednym z naczelných „ryzyk geopolitycznych” jest osłabienie zaufania międzynarodowego, między innymi przez stosowanie technologii podwójnego zastosowania – co raport wyszczególniająco stosuje do Arktyki (obok np. tendencji do unilateralnych działań państw, kompaktowości zagrożeń czy inercji organizacji międzynarodowych)¹¹.

Obecne znaczenie Arktyki stale postępuje. Przykładowo, w czasie zimnej wojny była ona przede wszystkim atrakcyjna strategicznie dla militarnej rozgrywki między

⁸ R. Wróblewski, *Zarządzanie bezpieczeństwem narodowym (aspekty przedmiotowe i metodologiczne)*, [w:] *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego*, t. IV, P. Sienkiewicz, M. Marszałek, H. Świeboda (red.), Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012, s. 63.

⁹ Szerzej: H. Bukowiecka, *Polityka Federacji Rosyjskiej w regionie Morza Bałtyckiego*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012.

¹⁰ R. Kilisek, *Why is the Arctic at the center of world politics?*, <https://breakingenergy.com/2014/10/07/why-is-the-arctic-at-the-center-of-world-politics/> (dostęp: 17.12.2017).

¹¹ *The Global Risk Report 2017. 12th Edition*, Cologny/Geneva 2017, s. 16, http://www3.weforum.org/docs/GRR17_Report_web.pdf (dostęp: 17.12.2017).

dwoma podmiotami: ZSRR i USA – z racji korzystnych trajektorii rażenia ich rakiet balistycznych oraz szans wynikających z niespodziewanych ataków przy użyciu okrętów podwodnych¹². Po okresie dekady marginalizacji w latach dziewięćdziesiątych, Arktyka wraca na mapę świata jako arena, z którą wiąże się coraz więcej newralgicznych procesów globalnych, co potwierdza rosnące zainteresowanie coraz większej liczby – często egzotycznych – państw oraz transnarodowych, onipotentnych korporacji. Swoje zainteresowanie strategiczne, wyrażane m.in. w dokumentach bezpieczeństwa podkreślają: Kanada, Norwegia, Stany Zjednoczone, Rosja czy Dania, ale także Islandia, Szwecja, Finlandia, Wielka Brytania, Francja, Holandia, Polska, państwa azjatyckie, tj. Chiny, Japonia, Korea Południowa oraz Indie, oceaniczna Australia, Egipt (z racji zagrożenia obecnej trajektorii handlowej via Kanał Sueski), ale także państwa *de facto* bliskie drugiemu biegunowi, czyli Chile czy RPA¹³.

Tym samym można skonstatować, iż w świadomości międzynarodowej rośnie przeświadczenie o tym, że obligatoryjnym zadaniem jest włączenie Arktyki w swoje strategiczne kalkulacje. Choć, jak zauważa Robert Jakimowicz, realny wpływ na arktyczne rozstrzygnięcia przypadną w udziale państwom dysponującym niezbędną triadą w tej części świata: po pierwsze kapitałem – napędzającym zdolności technologiczne (po drugie) oraz siłą twardego (wojskowego) ochraniać realizację arktycznych projektów¹⁴. Tym samym, za Morgan Felt-Malek, można zauważyć, że instrumentarium siłowe i miękkie – idzie „ręka w rękę”¹⁵.

Sytuacja w Arktyce niemal każdego dnia balansuje między pozorami współpracy a podprogowej rywalizacji¹⁶. Spełnieniem arktycznego wyścigu może być dla państw uzyskanie niepodważalnego prawa do czerpania z surowcowego „spichlerza świata” – jakim zdaje się być Arktyka, przejęcia (ze wszystkimi formalnoprawnymi implikacjami tranzytowymi) kontroli nad szlakami arterii północnych (tzw. Przejściem Północno-Za-

¹² K. Kubiak, *Interesy i spory państw w Arktyce w pierwszych dekadach XXI wieku*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2012, s. 49.

¹³ A.P. Spohr et al., *The Militarization of the Arctic: Political, Economic and Climate Challenges*, "UFRGS Model United Nations Journal" 2013, Vol. 1, p. 52-62, <https://www.ufrgs.br/ufrgsmun/2013/wp-content/uploads/2013/10/The-Militarization-of-the-Arctic-Political-Economic-and-Climate-Changes.pdf> (dostęp: 17.12.2017).

¹⁴ R. Jakimowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec regionu Azji i Pacyfiku, Azji Centralnej i Arktyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015, s. 266.

¹⁵ M. Fert-Malka, *Russia's Arctic: Soft and Hard Power Go Hand in Hand*, <http://www.worldpolicy.org/blog/2017/01/18/russias-arctic-soft-and-hard-power-go-hand-hand> (dostęp: 18.12.2017).

¹⁶ S.R. Closson, *Kennan Cable No.24: Russian foreign policy in the Arctic: Balancing Cooperation and Competition*, <https://www.wilsoncenter.org/publication/kennan-cable-no24-russian-foreign-policy-the-arctic-balancing-cooperation-and> (dostęp: 27.12.2017).

chodnim oraz Przejściem Północno-Wschodnim), a także rozszerzenie obecności kontyngentów naukowych i militarnych za granicami, szczególnie ważne dla mocarstw. Państwem o takiej orientacji jest wśród wcześniej wymienionych Rosja, która nawet w zestawieniu z Chinami czy USA, realizuje w Arktyce mocarstwową politykę w pełnym tego słowa znaczeniu. W każdym aspekcie „triady hegemoni” w Arktyce Federacja Rosyjska jest coraz dalej przed arktycznym peletonem¹⁷.

Rosja w Arktyce – zarys ambicji i przedsięwzięć

Wszystkie ważniejsze dokumenty strategiczne Federacji Rosyjskiej zawierają zapisy dotyczące rosyjskich intencji lub diagnozy sytuacji w Arktyce. W porównaniu z „Koncepcją polityki zagranicznej” z 2013 roku, zdaniem Anny Marii Dyner, dokument z 2017 roku znacznie bardziej eksponuje rolę regionu arktycznego dla Rosji na tle wielu priorytetów geopolitycznych na świecie. Symptomatyczne jest w niej, zdaniem Dyner, zdiagnozowanie perspektywy intensyfikacji arktycznej konkurencji, w tym szczególnie zaostrenia wyścigu zbrojeń oraz eksploatacji surowców¹⁸. Jeśli chodzi o sferę militarną sytuacji w Arktyce, to syntetycznie, ale precyzyjnie wyjaśnia ją „Doktryna Wojenna FR”. Do strategicznych obowiązków rosyjskich sił zbrojnych należy od 2014 roku troska o interesy narodowe Rosji w Arktyce¹⁹.

Dalszych wskazówek co do znaczenia Arktyki dla Rosji należy szukać w „Strategii Bezpieczeństwa Ekonomicznego” do 2030 roku. Jako jeden z kilkunastu desygnatów bezpieczeństwa ekonomicznego Rosjanie wymieniają maksymalne wykorzystanie ekonomicznego potencjału m.in. skrajnej północy Rosji²⁰. Zaś jako jedno z naczelných zagrożeń bezpieczeństwa ekonomicznego Kreml traktuje widmo

¹⁷ L.P. Jacob, *Keys to Understanding Russia's Arctic Policy*, <http://natoassociation.ca/keys-to-understanding-russias-arctic-policy/> (dostęp: 17.12.2017).

¹⁸ A.M. Dyner, *Nowa koncepcja rosyjskiej polityki zagranicznej*, „Biuletyn PISM” 2017, nr 1 (1443), <https://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-1-1443> (dostęp: 18.12.2017).

¹⁹ *Военная доктрина Российской Федерации*, Федеральный выпуск № 6570 (298), 30 декабря 2014 г., <https://www.rg.ru/2014/12/30/doktrina-dok.html> (dostęp: 29.12.2017).

²⁰ *Указ Президента Российской Федерации от 13 мая 2017 года № 208 "О Стратегии экономической безопасности Российской Федерации на период до 2030 года"*, с. 12, <https://cdnimg.rg.ru/pril/140/28/53/strategiya2030.pdf> (dostęp: 27.12.2017).

wyczerpania modelu, którego fundamentem jest eksport i handel surowcami energetycznymi²¹ (choć jednym z najnowszych celów jest rosyjska eksportowa konkurencyjność na rynku LNG²²).

Ponadto od 2014 roku wcielane w życie są zapisy „Strategii Rozwoju Arktyki FR”. Do jej priorytetów, które mają zostać zweryfikowane w 2020 roku, należą: socjalno-ekonomiczne rozwinięcie strefy arktycznej, utworzenie infrastruktury telekomunikacyjno-informacyjnej w Arktyce, rozwój technologiczno-naukowy, bezpieczeństwo ekologiczne, współpraca międzynarodowa w Arktyce oraz, co zdaje się być wyjątkowo ważne dla Rosji, bezpieczeństwo militarne oraz zabezpieczenie arktycznych granic Rosji²³.

Warto zaznaczyć, że w sąsiedztwie północnego koła podbiegunowego zamieszkuje ok. 2 milionów ludzi, z czego połowa to obywatele Federacji Rosyjskiej, co jest dodatkowym argumentem przemawiającym za zdwojonymi wysiłkami w Arktyce²⁴, które opierają się na szerokim wachlarzu przedsięwzięć, czerpiących z każdego rodzaju siły i wpływu w stosunkach międzynarodowych.

Klasyfikując spektrum niemilitarnych rosyjskich aktywności względem budowy jej pozycji w tym regionie, Cadra Peterson-McDaniel zwraca uwagę na pięć sfer²⁵:

- dialog kulturowy oraz wspieranie warunków bytowania rdzennej ludności arktycznej;
- akcentowanie rosyjskiego wkładu w eksplorację Arktyki – odwoływanie się do arktycznej tożsamości;
- promowanie rozwiązań implementujących zrównoważony i ekologiczny rozwój Arktyki;
- inicjowanie szeregu przedsięwzięć naukowych i edukacyjnych (ekspedycje, działalność propagatorska pływającego „Arctic Floating University”, naukowe stacje badawcze);

²¹ Е. Слободян, *Стратегия экономической безопасности России до 2030 года*. Справка, http://www.aif.ru/dontknows/file/strategiya_ekonomicheskoy_bezopasnosti_rossii_do_2030_goda_spravka (dostęp: 28.12.2017).

²² J. Ambrose, *Russia's eyes global gas dominance with first export from \$27 bn Arctic LNG project*, <http://www.telegraph.co.uk/business/2017/12/05/russia-eyes-global-gas-dominance-first-export-27bn-arctic-lng/> (dostęp: 27.12.2017).

²³ О стратегии развития Арктической зоны Российской Федерации и обеспечения национальной безопасности на период до 2020 года, <http://government.ru/info/18360/> (dostęp: 14.01.2018)

²⁴ E. Roston, B. Migliozi, *How Melting Arctic Changes Everything*, Part II, *The Political Arctic*, <https://www.bloomberg.com/graphics/2017-arctic/the-political-arctic/> (dostęp: 16.12.2017).

²⁵ C. Peterson McDaniel, *Russia's Arctic Strategy: An Analysis of the Role of Diplomatic, Cooperative, and Domestic Policies*, <https://www.thearcticinstitute.org/russias-arctic-strategy-analysis-role-diplomatic-cooperative-domestic-policies/> (dostęp: 18.12.17).

- prowadzenie złożonych zabiegów dyplomatycznych wśród zainteresowanych (szczególnie na forum Rady Arktycznej, ONZ oraz podczas spotkań bilateralnych).

Szczególnym celem „polubownego” ustalenia zakresu uprawnień narodów w Arktyce jest formalne uznanie, poprzedzone wykazaną argumentacją naukową, państwowej jurysdykcji powierzchni szelfu kontynentalnego, który to stanowi w prawie międzynarodowym naturalne przedłużenie faktycznych granic państw. Można więc powiedzieć, że wymienione wcześniej działania są wsparciem negocjacyjnym, kreującym atmosferę zasadności i sprawiedliwości roszczeń.

Wizerunkową klamrą kompozycyjną, zamykającą pewien etap i otwierającą nowy, było zatknięcie w 2007 roku przy użyciu batyskafu rosyjskiej flagi w arktycznych głębinach.

W tle czynności merytorycznych i PR-owych część państw realizuje twarde zabiegi na rzecz uznania swoich racji. Tymi działaniami są ruchy militarne, w których Rosja zdecydowanie przoduje²⁶.

W zabezpieczeniu starań dotyczących m. in. Grzbietu Łomonosowa w Arktyce, aktywnie angażowane są siły zbrojne Federacji Rosyjskiej. W zasadzie od desantu na wyspie Kotelnyj w 2012 roku ma miejsce regularne akcentowanie rosyjskiej obecności wojskowej. Jak analizuje Michał Żeliszewski, Kreml czyni to np. poprzez rozszerzanie infrastruktury wojskowej, m.in. budowę baz wojskowych, rozlokowanie radarów i systemów ochrony obrony powietrznej, wzmocnienie arktycznych granic usługami Federalnej Służby Bezpieczeństwa, jak również wzmoczoną względem *de facto* martwego okresu przed 2001 roku – obecność okrętów podwodnych, jak i nawodnych. Pojedyncze, sektorowe militarne działania Rosji zunifikowało utworzenie w 2014 dowództwa arktycznego²⁷.

Właśnie działania Floty Północnej jawią się według ekspertów, m.in. admirała Jonathana Greenerta czy generała Philipa Breedlova, jako główny instrument perswadowania rosyjskiej wizji przyszłości Arktyki. Choć północ Rosji ma być wzmocniona przez m.in. bazę bezzałogowych systemów rozpoznania lotniczego (z lokalizacją na Czukotce), nagromadzenie w bliskości Półwyspu Kolskiego międzykontynentalnych rakiet balistycznych, gros funkcjonalnych zadań na rzecz rosyjskiej ekspansji w Arktyce i północny szlaku morskim przejęło 41 okrętów podwodnych (tj. np. Jurij Dołgorukij o napędzie atomowym czy okrętów wyposażonych w systemów „Kalibr” – docelowo rażących

²⁶ W. Chaber, *Rywalizacja o wpływy w rejonie Arktyki*, <http://psz.pl/115-strefa-wiedzy/rywalizacja-o-wplywy-w-rejonie-arktyki> (dostęp: 18.12.2017).

²⁷ M. Żeliszewski, *Rosja w Arktyce*, <https://sztab.org/rosja-w-arktyce/> (dostęp: 18.12.2017).

obiekty morskie i lądowe) oraz 38 okrętów nawodnych. Część z nich jest elementem tzw. triady atomowej FR. Rozpatrując szerzej, również jako mechanizm strategii antydostępowej A2/D2²⁸. Tzw. fazę defensywną tego procesu ma umożliwić rozwój sieci radarów na daleko wysuniętych rosyjskich punktach arktycznych, tj. Wyspy Nowosyberyjskie, Wrangla, Franciszka Józefa, Ziemia Północna czy Przylądek Schmidta²⁹.

Militarnym *novum*, tym razem w wariantcie ofensywnym, także przewidzianym na 2018 rok, ma być objęcie arktycznej części rosyjskiego nieba systemem obrony przeciwlotniczej Tor-M2DT, który nawet w skrajnych warunkach zakłóceń radioelektronicznych będzie zdolny niszczyć bomby i obiekty bezzałogowe odległe nawet o 12 km³⁰. Niewielu badaczy wskazuje ponadto na program wykorzystania sił specjalnych w Arktyce, który niebawem będzie realizowany dekadę³¹. Mimo że NATO i USA posiadają większe zdolności technologiczne, brak priorytetowości Arktyki w polityce innych państw powoduje, że Rosja uzyskuje tam obiektywną przewagę *de facto* niskimi kosztami³².

Dodatkowo rosyjski prymat w Arktyce wyraża liczebność i funkcjonalność floty lodolamaczy, których, jak zauważa Joseph Micallef, pod biało-niebiesko-czerwoną banderą pływa więcej niż pod pozostałymi barwami na świecie łącznie. Należą do nich także unikalne lodolamacze, zdolne do torowania drogi statkom przez cały rok kalendarzowy³³. Dalsze priorytety, do których należeć będzie militarna i logistyczna nuklearyzacja, uzależnione będą, zdaniem Pavla Baeva, od płynności finansowania tych projektów³⁴.

Arktyka – między „połączeniem” a projekcją sił. Synteza konsekwencji

Obierając perspektywę antycypacji możliwej hierarchii geopolitycznej w Arktyce, należy uwzględnić szerszy kontekst geopolityczny obecnego ładu światowego.

²⁸ L. Maxey, *Kremlin and U.S. Circle Each Other in Warming Arctic*, <https://www.thecipherbrief.com/kremlin-u-s-circle-warming-arctic> (dostęp: 08.02.2018).

²⁹ *Rosja: niebo nad Arktyką pod kontrolą całą dobę*, <http://www.defence24.pl/716348,rosja-niebo-nad-arktyka-pod-kontrola-cala-dobe> (dostęp: 27.12.2017).

³⁰ *Arktyczne Tory dla żołnierzy operujących na północy Rosji*, <http://www.defence24.pl/arktyczne-tory-dla-zolnierzy-operujacych-na-polnocy-rosji> (dostęp: 07.01.2018).

³¹ S.T. Weezeman, *Military capabilities in the Arctic: a New Cold War in the High North?*, Solna 2016, p. 13-16, <http://www.css.ethz.ch/content/dam/ethz/special-interest/gess/cis/center-for-securities-studies/resources/docs/SIPRI%20Military-capabilities-in-the-Arctic.pdf> (dostęp: 19.12.2017).

³² J. Staun, *Russia's Strategy in the Arctic*, Copenhagen 2015, p. 29-30, https://pure.fak.dk/ws/files/7120599/Russias_Strategy_in_the_Arctic.pdf (dostęp: 18.12.2017).

³³ J.V. Micallef, *Polar Politics: The Competition to the Arctic Heats Up*, https://www.huffingtonpost.com/joseph-v-micallef/polar-politics-the-compet_b_11920192.html (dostęp: 16.12.2017).

³⁴ P.K. Baev, *Militarization and Nuclearization: The Key Feature of The Russian Arctic*, <https://jamestown.org/program/militarization-nuclearization-key-features-russian-arctic/> (dostęp: 17.12.2017).

Relacje w Arktyce to *de facto* wypadkowa relacji natowsko-rosyjsko-chińskich, a więc głównych podmiotów ładu międzynarodowego w ogóle. Relacje rosyjsko-chińskie na Bliskim Wschodzie czy w kontekście Korei Północnej pokazały, że mają duży potencjał, bilansujący zachodnią dominację w wielu dziedzinach³⁵.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że arktyczni przedstawiciele NATO w tym regionie nie są monolitem. Również między nimi występują wzajemne roszczenia, co Rosja może pożytkować w polityce zagranicznej dotyczącej Arktyki. Duży potencjał poróżnienia leży np. w relacji spornej delimitacji rosyjsko-kanadyjskiej, co powoduje po stronie Kanady gorączkową próbę odbudowy infrastruktury logistyczno-militarnej na kierunku arktycznym³⁶.

Państwem szczególnie zainteresowanym przeniesieniem rozstrzygnięć arktycznych na poziom relacji NATO-Rosja zainteresowana jest, zdaniem Justyny Gotkowskiej, Norwegia. Obszarem o szczególnym strategicznym znaczeniu dla Norwegii jest zde-militaryzowany archipeląg Svalbard, z newralgicznym znaczeniem Wyspy Spitsbergen³⁷.

Swoją partykularną opinię o niekorzystnym kierunku transformacji układu sił w Arktyce zaprezentowali w 2017 roku Brytyjczycy. Brytyjska diagnoza zakłada konieczność prowadzenia pogłębionego dialogu z Rosją, połączonego z wybadaniem jej realnych intencji względem Arktyki. Innym postulatem Brytyjczyków jest wplecenie odniesień do Arktyki w przyszłej aktualizacji koncepcji strategicznej Sojuszu, a także bliskiej synchronizacji polityk bezpieczeństwa i współpracy z państwami z arktycznego sąsiedztwa NATO, czyli państwami polityki neutralności – Finlandią i Szwecją³⁸.

Natomiast w nowym arktycznym rozdaniu strona rosyjska liczy właśnie na możliwość nawiązania strategicznej arktycznej koalicji z jednym z tych państw, mianowicie Finlandią, szczególnie w aspekcie technologicznym. Za tą kooperacją przemawia nie tylko geograficzna bliskość, ale także tradycyjna pragmatyczność relacji między oboma państwami³⁹.

³⁵ S. Pezard et al., *Maintaining Arctic Cooperation with Russia. Planning for Regional Change in the Far North*, Santa Monica 2017, p. 50-59, https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/research_reports/RR1700/RR1731/RAND_RR1731.pdf (dostęp: 19.12.2017).

³⁶ A. Braun, S. Blank, *Why is Russia getting ready for war in the Arctic?*, <https://ipolitics.ca/2017/02/27/why-is-russia-getting-ready-for-war-in-the-arctic/> (dostęp: 17.12.17).

³⁷ J. Gotkowska, *Osło się zbroi. Co słysząc na Dalekiej Północy, czyli norweska polityka bezpieczeństwa*, „Polska Zbrojna”, nr 1, styczeń 2017, s. 110-112, <https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/norwegia.pdf> (dostęp: 18.12.17).

³⁸ A. Foxall, *Russia's Policies towards a Changing Arctic: Implications for UK Security*, *Russia Studies Centre. Research Paper No. 12*, 2017, s. 13-14, <http://henryjacksonsociety.org/wp-content/uploads/2017/09/Russias-Policies-towards-a-Changing-Arctic-1.pdf> (dostęp: 18.12.17).

³⁹ K. Synberg, *Finnish-Russian co-operation opportunities in the Arctic region* [w:] *Special issue on the future of the Arctic*, E. Laaksonen (ed.), November 2014, Issue no. 5, Turku 2014, s. 11,

Niewątpliwie ważnym czynnikiem zmian, podobnie jak w innych obszarach globalnej polityki, tak również w Arktyce, pozostaną Stany Zjednoczone. W przeciwieństwie do pozimnowojennej zachowawczości (i peryferyjności Arktyki w hierarchii przemysłowej, polityki zagranicznej i obronnej) wobec tego regionu, przewiduje się intensyfikację zainteresowania obecnej administracji USA w najbliższych latach⁴⁰. Przede wszystkim z racji „biznesowej” orientacji prezydenta Trumpa oraz Rexa Tillersona (będącego *de facto* prezesem Exxon Mobile), ale przede wszystkim w kontekście rewolucji w amerykańskiej polityce energetycznej, ukierunkowanej na wzrost energetycznej autarkii, oraz przywiązywanie mniejszej wagi do kwestii klimatycznych. Arktyka może stać się dla USA areną równoważenia bliskowschodniego lobby energetycznego kartelu OPEC⁴¹. Poza tym nową jakością jest zaangażowanie gracza, jakim są w Arktyce Chiny. Uzyskały one status stałego obserwatora w multilateralnym gremium dialogu – Radzie Arktycznej, a ponadto nawiązują pragmatyczne porozumienia o współpracy z państwami w Arktyce, m.in. z Islandią, którą Chińczycy przewidzieli jako swoją arktyczną forpocztę⁴².

Rosyjskie podejście względem rozwoju chińskiej aktywności na północy globu jest ambiwalentne i dualne. Z jednej strony, chińskie zaangażowanie to argument na rzecz promowanego przez Rosję modelu komercjalizacji rozwoju regionalnego Arktyki, z drugiej strony barierą przed perspektywą wejścia w szerszą interakcję z Chinami. U podstaw rosyjskiej percepcji tej relacji leżą kwestie suwerenności, jakie mogą być naruszane poprzez zwiększenie chińskiego handlu północnymi arteriami. Mimo to, zdaniem Toma Røsetha, większe szanse ma współpraca, aniżeli konfrontacja między Moskwą a Pekinem w tym regionie świata⁴³. Choć równie dobrze wzrost rosyjskiej siły w Arktyce może wywołać współpracę technologiczno-naukową między Pekinem

https://www.utu.fi/en/units/tse/units/PEI/BRE/Documents/BRE%205_2014%20final.pdf (dostęp: 18.12.17).

⁴⁰ M. Fert-Malka, *Trump, Russia and the Arctic*, <http://www.russia-direct.org/analysis/trump-russia-and-arctic> (dostęp: 18.12.17).

⁴¹ B. Słomińska, *Polityka energetyczna USA. Co dalej?*, <http://cse.ibngr.pl/polityka-energetyczna-usa-co-dalej/> (dostęp: 10.02.2018).

⁴² J. Rojewski, *Władimir Putin szuka skarbów pod lodami Arktyki*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/rynek/1734960,2,wladimir-putin-szuka-skarbow-pod-lodami-arktyki.read> (dostęp: 10.02.2018).

⁴³ T. Røseth, *Russia's dual policy towards China in the Arctic*, <https://sustainablesecurity.org/2017/05/09/russias-dual-policy-towards-russia-in-the-arctic/> na podstawie: T. Røseth, *Russia's China Policy in the Arctic, Strategic Analysis*, 38.6, 2014, s. 841–859 (dostęp: 17.12.2017).

a Waszyngtonem⁴⁴. Póki co jednym z ostatnich aktów jest rozwijanie współpracy technologicznej między Rosją a Chinami. Od 2017 roku ma miejsce użytkowanie chińskich platform wiertniczych przez Gazprom⁴⁵.

Zakończenie

Formalnoprawna droga zwrócenia się przez Rosję o legitymizację jej działań w Arktyce może skutkować wejściem w posiadanie dodatkowego 1,2 miliona kilometrów kwadratowych powierzchni globu, gdzie w głębinach występować może nawet 5 miliardów ton węglowodorów o charakterze strategicznym. Mówiąc jeszcze bardziej obrazowo, w głębinach Arktyki, potencjalnej wyłącznej ekonomicznej strefy, którą Rosja zamierza przy pomocy merytorycznych argumentów delimitować, znajdować się może bogactwa, których wartość może wynosić nawet 30 bilionów dolarów amerykańskich⁴⁶.

Jak zauważa Helga Haftendorn, wiele zależeć będzie od systemu arktycznego zarządzania – wydolności arktycznych instytucji, jak również wzajemnego poszanowania dotychczasowego wkładu eksploracyjnego państw arktycznych oraz partykularnych interesów⁴⁷.

W literaturze przedmiotu kreuje się zasadniczo dwojaką perspektywę rozwoju sytuacji w Arktyce. Pierwszy scenariusz to aksjologiczny prymat dobra wspólnego. To scenariusz dominacji skoordynowanych i multilateralnych wysiłków oraz konsensualnego dialogu wszystkich zainteresowanych państw, skutkujący usankcjonowaniem trwałego systemu regionalnego makroregionu arktycznego – na co przewiduje się 10-15 lat. Drugi scenariusz to supremacja interesów narodowych, czyli wzmożona rywalizacja oparta na partykularnym interesie i licytacji własnych racji oraz walka o przewagę w strategicznej akumulacji potencjałów narodowych w Arktyce⁴⁸.

⁴⁴ P. Zhang, *Sino-U.S. Scientific Cooperation in the Arctic: Challenges, Opportunities, and the New Approaches* [in:] *U.S.-Sino Relations in the Arctic. A Roadmap for Future Cooperation*, H.A. Conley (ed.), Washington 2017, p. 25-27, https://www.cusef.org.hk/wp-content/uploads/2017/04/170127_Conley_USSinoRelationsArctic_Web.pdf (dostęp: 19.12.2017).

⁴⁵ N. Filimonova, *Gazprom and China's 'Breakthrough' in the Russian Arctic*, <https://thediplomat.com/2017/08/gazprom-and-chinas-breakthrough-in-the-russian-arctic/> (dostęp: 17.12.2017).

⁴⁶ *Rosja przesuwa granice. Marzenia Moskwy o milionie km² nowego terytorium*, <http://forsal.pl/artykuly/922412,rosja-marzy-o-arktyce-surowce-kusza-moskwe.html> (dostęp: 29.12.2017).

⁴⁷ H. Haftendorn, *The case for Arctic governance. The Arctic puzzle*, Institute of International Affairs, Centre For Arctic Policy Studies, University of Iceland, 2013, p. 42, <https://ams.hi.is/wp-content/uploads/old/thecaseforarcticgovernance.pdf> (dostęp: 10.02.2018).

⁴⁸ L. Heininen, A. Sergunin, G. Yarovot, *Russian strategies in the Arctic: avoiding a new Cold War*, Moscow 2014, p. 91, https://www.uarctic.org/media/857300/arctic_eng.pdf (dostęp: 18.12.2017).

Aleksander Sergunin jest zdania, że wielu badaczy bardzo łatwo myli rewizjonizm z obroną racji stanu oraz dojrzałym myśleniem strategicznym, które związane jest z tym, że arktyczna baza przemysłowa dostarcza nawet 20% rosyjskiego produktu krajowego brutto. Motywuje to ponadto wyliczeniami, zgodnie z którymi prawie 100% metali rzadkich, 95% rosyjskiego gazu oraz około 70% ropy pochodzi z rosyjskiej Arktyki, a blisko 200 kolejnych złóż tych surowców zostało w tym regionie potwierdzonych. Topniejący lód może tę liczbę, jak i zyski z zakładanej wyłącznej strefy ekonomicznej jeszcze podnieść⁴⁹.

„Arktyczny marsz Rosji” przekrojowo oddają, zdaniem Krzysztofa Wilewskiego, przetargi na przystosowany do polarnych warunków wojskowy specjalistyczny sprzęt wojskowy, zdolny do utrwalenia obecności w Arktyce, rozbudowa infrastruktury (15 lotnisk do końca drugiej dekady XXI wieku) oraz sympozja naukowe⁵⁰.

Co się tyczy zdolności wojskowych, większość obecnych rosyjskich kroków i działań, w tym posiadanych zasobów, ma zdolności defensywne, które są na ogół hiperbolizowane pod kątem potencjalnej konfrontacji w tej części świata. Adam Lajeunesse i Whitney Lackenbauer przyznają, że Rosja istotnie pomnożyła swój północny potencjał, ale w świetle działań operacyjnych ma zdolność penetrowania koła podbiegunowego poza rosyjską Arktykę⁵¹.

Niemniej większość badaczy, jak Lars Lervik⁵² czy Ryszard Szpyra⁵³, wykluczają możliwość całkowitej demilitaryzacji Arktyki. Ewentualność posiadania odpowiednich sił zbrojnych jest alternatywą w razie fiaska innych kroków. Dopóki tak będzie, wykorzystywana będzie tzw. nowa obecność wojskowa w Arktyce (czyli niezapowiedziane przeloty, rotacyjne akcentowanie siły militarnej), znacznie baczniej obserwowane i prawdopodobnie piętnowane będą wszelkie przejawy „tradycyjnej” obecności wojskowej, polegającej na strategicznym szachowaniu polarnej przestrzeni instalacjami na przyczółkach wojskowych. Sam status Arktyki będzie ulegał podnoszeniu, wraz z obniżaniem się poziomu stabilności innych „rezerwuarów” surowcowych

⁴⁹ A. Sergunin, *Is Russia going hard or soft in the Arctic*, <https://wilsonquarterly.com/quarterly/into-the-arctic/is-russia-going-hard-or-soft-in-the-arctic/> (dostęp: 28.12.2017).

⁵⁰ K. Wilewski, *Arktyczny marsz Rosji*, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/22573?t=Arktyczny-marsz-Rosji> (dostęp: 10.02.2018).

⁵¹ A. Lajeunesse, W. Lackenbauer, *Russia's Arctic Militarization: A Reality Check*, <https://www.newsdeeply.com/arctic/community/2017/03/17/russias-arctic-militarization-a-reality-check> (dostęp: 18.12.2017).

⁵² L.S. Lervik, *The Arctic – Economic Growth or Future Battlefield?*, <https://thestrategybridge.org/the-bridge/2017/9/27/the-arcticeconomic-growth-or-future-battlefield> (dostęp: 18.12.2017).

⁵³ R. Szpyra, *(Nie)bezpieczeństwo militarne w regionie Arktyki – zarys problematyki*, [w:] *Arktyka na początku XXI wieku: między współpracą a rywalizacją*, M. Łuczuk (red.), Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013, s. 151-160.

świata lub poziomu rezerw strategicznych⁵⁴. Narracja militarna pozostanie czynnikiem wspierającym, a w pewnym sensie komunikującym gotowość do obrony swoich interesów w Arktyce⁵⁵.

Póki co, zgodnie z tytułem czwartego forum arktycznego w rosyjskim Archangielsku, Arktyka pozostaje „terytorium dialogu”⁵⁶ (o „sprawiedliwym ładzie”) z możliwym prawdopodobieństwem zaistnienia dialogu erystycznego („pulsacji bezpieczeństwa”), którego argumentami będą zgromadzone w cieniu dialogu (mające potencjał uruchomienia w odpowiednim czasie) instrumenty twardego wpływu i uzyskania, bądź co bądź specyficznej, wymagającej i niełatwej do osiągnięcia w pojedynkę przewagi („hegemonii”). W myśl powyższego Arktyka to arena złożonych wyzwań dla bezpieczeństwa międzynarodowego, której stawką są zasoby strategiczne. Arktyczną szansą jawi się technologiczno-naukowe przywództwo – w służbie całej cywilizacji i sprawiedliwej redystrybucji zasobów, a zagrożeniem militarna hegemonia i dyktat surowcowo-handlowy. Supremacja technologiczno-naukowa w Arktyce, przynajmniej na czas sankcji zachodnich, jest zablokowana⁵⁷. Do czasu ewentualnego zwrotu akcji racjonalne zdaje się skupienie na „zamrożeniu” zdolności innych, poprzez projekcję obecności na trasach Dalekiej Północy⁵⁸.

Bibliografia

Akty i dokumenty prawne:

Военная доктрина Российской Федерации, Федеральный выпуск № 6570 (298), 30 декабря 2014 г., <https://www.rg.ru/2014/12/30/doktrina-dok.html> (dostęp: 29.12.2017).

О стратегии развития Арктической зоны Российской Федерации и обеспечения национальной безопасности на период до 2020 года, <http://government.ru/info/18360/> (dostęp: 14.01.2018).

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Szerzej: M. Smolarek, *Interdyscyplinarność bezpieczeństwa militarnego*, [w:] *Interdyscyplinarność nauk o bezpieczeństwie. Paradygmat, wiedza, demarkacja*, K. Raczkowski, K. Żukrowska, M. Żuber (red.), Difin, Warszawa 2013.

⁵⁶ E. Bergquist, *Russia about the Arctic: „Territory of Dialogue”*, <http://www.highnorthnews.com/russia-about-the-arctic-territory-of-dialogue/> (dostęp: 16.12.2017).

⁵⁷ *Rosja nie radzi sobie ze swoimi zasobami ropy i gazu w Arktyce*, <http://www.cire.pl/item,157920,1,0,0,0,0,rosja-nie-radzi-sobie-ze-swoimi-zasobami-ropy-i-gazu-w-arktyce.html> (dostęp: 10.02.2018).

⁵⁸ J. Targalski, *Arktyka to zamrożony konflikt*, <http://www.cire.pl/item,157920,1,0,0,0,0,rosja-nie-radzi-sobie-ze-swoimi-zasobami-ropy-i-gazu-w-arktyce.html> (dostęp: 10.02.2018).

Указ Президента Российской Федерации от 13 мая 2017 года № 208 "О стратегии экономической безопасности Российской Федерации на период до 2030 года", <https://cdnimg.rg.ru/pril/140/28/53/strategiya2030.pdf> (dostęp: 27.12.2017).

Opracowania:

Bukowiecka H., *Polityka Federacji Rosyjskiej w regionie Morza Bałtyckiego*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012.

Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2011.

Jakimowicz R., *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec regionu Azji i Pacyfiku, Azji Centralnej i Arktyki*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2015.

Korzeniowski L.K., *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Difin, Warszawa 2017.

Kubiak K., *Interesy i spory państw w Arktyce w pierwszych dekadach XXI wieku*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2012.

Kukułka J., *Pojęcie i istota międzynarodowego ładu pokojowego*, [w:] *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, J. Kukułka (red.), Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1991.

Leksykon bezpieczeństwa - wybrane pojęcia, K. Dziubińska i inni (red.), Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce 2017.

Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego, t. IV, P. Sienkiewicz, M. Marszałek, H. Świeboda (red.), Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012.

Michnik W., *Hegemonia*, [w:] *Leksykon bezpieczeństwa – wybrane pojęcia*, K. Dziubińska i inni (red.), Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce 2017.

Modrzejewska M., *Pojęcie zagrożenia i bezpieczeństwa w ujęciu prakseologicznym*, [w:] J. Osiński (red.), *Bezpieczeństwo – współczesne wymiary*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2014.

Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych, J. Kukułka (red.), Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1991.

Smolarek M., *Interdyscyplinarność bezpieczeństwa militarnego*, [w:] *Interdyscyplinarność nauk o bezpieczeństwie. Paradygmat, wiedza, demarkacja*, K. Raczkowski, K. Żukrowska, M. Żuber (red.), Difin, Warszawa 2013.

Szpyra R., *(Nie)bezpieczeństwo militarne w regionie Arktyki – zarys problematyki*, [w:] *Arktyka na początku XXI wieku: między współpracą a rywalizacją*, M. Łuczuk (red.), Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013.

Wróblewski R., *Wprowadzenie do nauk o bezpieczeństwie*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2017.

Wróblewski R., *Zarządzanie bezpieczeństwem narodowym (aspekty przedmiotowe i metodologiczne)*, [w:] P. Sienkiewicz, M. Marszałek, H. Świeboda (red.), *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego*, t. IV, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012.

Źródła internetowe:

Ambrose J., *Russia's eyes global gas dominance with first export from \$27 bn Arctic LNG project*, <http://www.telegraph.co.uk/business/2017/12/05/russia-eyes-global-gas-dominance-first-export-27bn-arctic-lng/> (dostęp: 27.12.2017).

Arktyczne Tory dla żołnierzy operujących na północy Rosji, <http://www.defence24.pl/arktyczne-tory-dla-zolnierzy-operujacych-na-polnocy-rosji> (dostęp: 07.01.2018).

Baev P.K., *Militarization and Nuclearization: The Key Feature of The Russian Arctic*, <https://jamestown.org/program/militarization-nuclearization-key-features-russian-arctic/> (dostęp: 17.12.2017).

Bergquist E., *Russia about the Arctic: „Territory of Dialogue”*, <http://www.highnorthnews.com/russia-about-the-arctic-territory-of-dialogue/> (dostęp: 16.12.2017).

Braun A., Blank S., *Why is Russia getting ready for war in the Arctic?*, <https://ipolitics.ca/2017/02/27/why-is-russia-getting-ready-for-war-in-the-arctic> (dostęp: 17.12.2017).

Chaber W., *Rywalizacja o wpływy w rejonie Arktyki*, <http://psz.pl/115-strefa-wiedzy/rywalizacja-o-wplywy-w-rejonie-arktyki> (dostęp: 18.12.2017).

Closson R.S., *Kennan Cable No. 24: Russian foreign policy in the Arctic: Balancing Cooperation and Competition*, <https://www.wilsoncenter.org/publication/kennan-cable-no24-russian-foreign-policy-the-arctic-balancing-cooperation-and> (dostęp: 27.12.2017).

Conley H.A. (ed.), *U.S.-Sino Relations in the Arctic. A Roadmap for Future Cooperation*, Washington 2017, https://www.cusef.org.hk/wp-content/uploads/2017/04/170127_Conley_USSinoRelationsArctic_Web.pdf (dostęp: 19.12.2017).

Dyner M.A., *Nowa koncepcja rosyjskiej polityki zagranicznej*, „Biuletyn PISM” 2017, nr 1 (1443), <https://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-1-1443> (dostęp: 18.12.2017).

Fert-Malka M., *Russia's Arctic: Soft and Hard Power Go Hand in Hand*, <http://www.world-policy.org/blog/2017/01/18/russias-arctic-soft-and-hard-power-go-hand-hand> (dostęp: 18.12.2017).

Fert-Malka M., *Trump, Russia and the Arctic*, <http://www.russia-direct.org/analysis/trump-russia-and-arctic> (dostęp: 18.12.2017).

Filimonova N., *Gazprom and China's 'Breakthrough' in the Russian Arctic*, <https://thediplomat.com/2017/08/gazprom-and-chinas-breakthrough-in-the-russian-arctic/> (dostęp: 17.12.2017).

Foxall A., *Russia's Policies towards a Changing Arctic: Implications for UK Security*, *Russia Studies Centre. Research Paper No. 12 (2017)*, <http://henryjacksonsociety.org/>

wp-content/uploads/2017/09/Russias-Policies-towards-a-Changing-Arctic-1.pdf (dostęp: 18.12.2017).

Gotkowska J., *Osło się zbroi. Co słysząc na Dalekiej Północy, czyli norweska polityka bezpieczeństwa*, „Polska Zbrojna”, nr 1, styczeń 2017, <https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/norwegia.pdf> (dostęp: 18.12.2017).

Haftendorn H., *The case for Arctic governance. The Arctic puzzle*, Institute of International Affairs, Centre For Arctic Policy Studies, University of Iceland, 2013, <https://ams.hi.is/wp-content/uploads/old/thecaseforarcticgovernance.pdf> (dostęp: 10.02.2018)

Heininen L., Sergunin A., Yarovot G., *Russian strategies in the Arctic: avoiding a new Cold War*, Moscow 2014, https://www.uarctic.org/media/857300/arctic_eng.pdf (dostęp: 18.12.2017).

Jacob L.-P., *Keys to Understanding Russia's Arctic Policy*, <http://natoassociation.ca/keys-to-understanding-russias-arctic-policy/> (dostęp: 17.12.2017).

Kilisek R., *Why is the Arctic at the center of world politics?*, <https://breakingenergy.com/2014/10/07/why-is-the-arctic-at-the-center-of-world-politics/> (dostęp: 17.12.2017).

Lajeunesse A., Lackenbauer W., *Russia's Arctic Militarization: A Reality Check*, <https://www.newsdeeply.com/arctic/community/2017/03/17/russias-arctic-militarization-a-reality-check> (dostęp: 18.12.2017).

Lervik L.S., *The Arctic-Economic Growth or Future Battlefield?*, <https://thestrategybridge.org/the-bridge/2017/9/27/the-arcticeconomic-growth-or-future-battlefield> (dostęp: 18.12.2017).

Micallef J.V., *Polar Politics: The Competition to the Arctic Heats Up*, https://www.huffingtonpost.com/joseph-v-micallef/polar-politics-the-compet_b_11920192.html (dostęp: 16.12.2017).

Peterson McDaniel C., *Russia's Arctic Strategy: An Analysis of the Role of Diplomatic, Cooperative, and Domestic Policies*, <https://www.thearcticinstitute.org/russias-arctic-strategy-analysis-role-diplomatic-cooperative-domestic-policies/> (dostęp: 18.12.2017).

Pezard S. et al., *Maintaining Arctic Cooperation with Russia. Planning for Regional Change in the Far North*, Santa Monica 2017, p. 50-59, https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/research_reports/RR1700/RR1731/RAND_RR1731.pdf (dostęp: 19.12.2017).

Rojewski J., *Władimir Putin szuka skarbów pod lodami Arktyki*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/rynek/1734960,2,wladimir-putin-szuka-skarbow-pod-lodami-arktyki.read> (dostęp: 10.02.2018).

Røseth T., *Russia's dual policy towards China in the Arctic*, <https://sustainablesecurity.org/2017/05/09/russias-dual-policy-towards-russia-in-the-arctic/> (dostęp: 17.12.2017).

Rosja nie radzi sobie ze swoimi zasobami ropy i gazu w Arktyce, <http://www.cire.pl/item,157920,1,0,0,0,0,rosja-nie-radzi-sobie-ze-swoimi-zasobami-ropy-i-gazu-w-arktyce.html> (dostęp: 10.02.2018).

Rosja przesuwa granice. Marzenia Moskwy o milionie km² nowego terytorium, <http://forsal.pl/artykuly/922412,rosja-marzy-o-arktyce-surowce-kusza-moskwe.html> (dostęp: 29.12.2017).

Rosja: niebo nad Arktyką pod kontrolą całą dobę, <http://www.defence24.pl/716348,rosja-niebo-nad-arktyka-pod-kontrola-cala-dobe> (dostęp: 27.12.2017).

Roston E., Migliozi B., *How Melting Arctic Changes Everything*, Part II, *The Political Arctic*, <https://www.bloomberg.com/graphics/2017-arctic/the-political-arctic/> (dostęp: 16.12.2017).

Sergunin A., *Is Russia going hard or soft in the Arctic*, <https://wilsonquarterly.com/quarterly/into-the-arctic/is-russia-going-hard-or-soft-in-the-arctic/> (dostęp: 28.12.2017).

Słomińska B., *Polityka energetyczna USA. Co dalej?*, <http://cse.ibnrg.pl/polityka-energetyczna-usa-co-dalej/> (dostęp: 10.02.2018).

Special issue on the future of the Arctic, Laaksonen E. (ed.), November 2014, Issue no. 5, https://www.utu.fi/en/units/tse/units/PEI/BRE/Documents/BRE%205_2014%20final.pdf, Turku 2014, (dostęp: 18.12.2017).

Spohr A.P. et al., *The Militarization of the Arctic: Political, Economic and Climate Challenges*, "UFRGS Model United Nations Journal" 2013, Vol. 1, <https://www.ufrgs.br/ufrgsmun/2013/wp-content/uploads/2013/10/The-Militarization-of-the-Arctic-Political-Economic-and-Climate-Changes.pdf> (dostęp: 17.12.2017).

Staun J., *Russia's Strategy in the Arctic*, Copenhagen 2015, https://pure.fak.dk/ws/files/7120599/Russias_Strategy_in_the_Arctic.pdf (dostęp: 18.12.2017).

Targalski J., *Arktyka to zamrożony konflikt*, <http://www.cire.pl/item,157920,1,0,0,0,0,0,rosja-nie-radzi-sobie-ze-swoimi-zasobami-ropy-i-gazu-w-arktyce.html> (dostęp: 10.02.2018).

The Global Risk Report 2017. 12th Edition, Cologny/Geneva 2017, http://www3.weforum.org/docs/GRR17_Report_web.pdf (dostęp: 17.12.2017).

Weezeman S.T., *Military capabilities in the Arctic: a New Cold War in the High North?*, Solna 2016, <http://www.css.ethz.ch/content/dam/ethz/special-interest/gess/cis/center-for-securities-studies/resources/docs/SIPRI%20Military-capabilities-in-the-Arctic.pdf> (dostęp: 19.12.2017).

Wilewski K., *Arktyczny marsz Rosji*, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/22573?t=Arktyczny-marsz-Rosji> (dostęp: 10.02.2018).

Żeliszewski M., *Rosja w Arktyce*, <https://sztab.org/rosja-w-arktyce/> (dostęp: 18.12.2017).

Слободян Е., *Стратегия экономической безопасности России до 2030 года. Справка*, http://www.aif.ru/dontknows/file/strategiya_ekonomicheskoy_bezopasnosti_ros-sii_do_2030_goda_spravka (dostęp: 28.12.2017).

PRAWNO-ORGANIZACYJNE, SPOŁECZNE I TERYTORIALNE ASPEKTY BEZPIECZEŃSTWA

LEGAL-ORGANIZATIONAL AND PUBLIC SECURITY ASPECTS

Streszczenie: Analizując pojęcie bezpieczeństwa w różnych jego kontekstach, należy zwrócić uwagę na jego aspekty prawno-ustrojowe. W szczególny sposób wyeksponowane zostało bezpieczeństwo państwa, co wynika z faktu, iż jest ono najdoskonalszą formą zabezpieczenia potrzeb człowieka i tworzonych przez niego wspólnot. Stąd celem działań władz publicznych w dziedzinie bezpieczeństwa powinno być przede wszystkim utrzymanie zdolności do reagowania w przypadku wystąpienia zagrożeń związanych z ochroną porządku prawnego, życia i zdrowia obywateli oraz majątku narodowego przed skutkami klęsk żywiołowych, katastrof naturalnych i awarii technicznych. Zarazem zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty w zakresie bezpieczeństwa wymaga reakcji na związane z tym oczekiwania. W tym kontekście bezpieczeństwo jest jedną z najważniejszych wartości w życiu człowieka. Tak więc problematyka bezpieczeństwa ma istotne znaczenie dla rozwoju każdej społeczności, a dla jego zapewnienia niezbędne jest trafne rozpoznanie pojawiających się zagrożeń oraz zapobieganie im na różnych poziomach życia społecznego, politycznego czy gospodarczego. Konieczne staje w związku z tym inicjowanie i wspieranie przedsięwzięć zgodnych z preferencjami i wartościami danej społeczności oraz perspektywicznymi zamierzeniami w zakresie szeroko pojmowanego bezpieczeństwa. W efekcie samorząd terytorialny, stosując instrumenty interwencjonizmu w procesie rozwoju, ma możliwość koordynowania wspólnych działań dla zapewnienia bezpiecznej, z długookresowego punktu widzenia, struktury zagospodarowania i rozwoju jednostki terytorialnej.

Słowa kluczowe: *bezpieczeństwo, prawo, organizacja, potrzeby, samorząd, rozwój*

Summary: Analyzing security in various context, we should pay attention on legal and institutional aspects. In a special way they have been exposed security of the state, due to the fact that it is the most perfect form of security and human needs created by its communities. Therefore, the aim of public authorities' actions in the field of public security should be, first of all, to maintain the capacity to respond to public security threats related to the protection of the legal order, life and health of citizens and national assets from the effects of natural disasters, and technical failures. At the same time meeting the collective needs of the community with regard to the security of citizens requires a response to the needs and expectations associated with them. In this context, security is one of the most important values in human life. So safety issues are important for the development of each community, and it is essential to recognize the dangers and to prevent them at different levels of social, political or economic life. There is necessary to initiate and support ventures that are in harmony with the preferences and values of

a given community and the prospects for broadly understood security. As a result, local governments use the instruments of interventionism in the development process to coordinate their joint efforts to ensure a long-term, secure development and development structure of the territorial unit.

Keywords: *safety, law, organization, needs, self-government, development*

Bezpieczeństwo jako wartość konstytucyjna

Konstytucyjne postanowienia odnoszące się do bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego zawierają w sobie bogate treści. Można je rozpatrywać w trzech płaszczyznach, a każda z nich wywiera realny wpływ na kształt ustroju, system wartości oraz funkcjonowanie państwa. Bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny należy zatem traktować w kategoriach tych wartości, których realizacja pozwala na urzeczywistnienie podstawowych zadań i celów państwa, silnie zaakcentowanych przez Konstytucję RP, do których należy zagwarantowanie niepodległości państwa i nienaruszalności jego granic oraz zapewnienie sprawnego funkcjonowania jego organów i wszelkich innych instytucji publicznych, a także zagwarantowanie wolności i praw jednostki. Bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny należy rozpatrywać w kategoriach wartości konstytucyjnych, których ochrona może następować kosztem innych i uzasadniać ich ograniczenie lub zawieszenie, co odnosi się głównie do konstytucyjnych wolności i praw¹. Dotyczy to stanów nadzwyczajnych, których wprowadzenie nieuchronnie wiąże się z ograniczeniami w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw oraz postrzeganiem bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego jako konstytucyjnych podstaw wprowadzenia tych stanów. W tej płaszczyźnie bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny, a ściślej mówiąc ich zagrożenie, stanowi przesłankę ustanowienia tzw. dyktatury konstytucyjnej². Należy do tego dodać, że chodzi oczywiście o dyktaturę, której celem jest jak najszybsze uchYLENIE zagrożenia i w konsekwencji przywrócenie bezpieczeństwa i porządku publicznego, leżące we wspólnym interesie, będące podstawą normalnego funkcjonowania państwa³.

¹ J. Prońko, *Bezpieczeństwo państwa. Zarys teorii problemu i zadań administracji publicznej*, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, 2007, s. 31.

² J. Zając, *Bezpieczeństwo – aspekty terminologiczne*, [w:] *Współczesny wymiar bezpieczeństwa. Między teorią a praktyką*, J. Pawłowski (red.), Stowarzyszenie Ruch Wspólnot Obronnych, Warszawa 2011, s. 19.

³ M. Brzeziński, *Rodzaje bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, S. Sulowski, M. Brzeziński (red.), Elipsa, Warszawa 2009, s. 34.

Odwołania do różnych aspektów bezpieczeństwa i porządku publicznego znajdują wyraz w wielu postanowieniach konstytucyjnych. Z analizy ich treści wynika, że zapewnienie i ochrona bezpieczeństwa oraz porządku publicznego znajdują się u podstaw systemu normatywnego państwa, co znalazło swój wyraz już we wstępie do Konstytucji RP, w słowach: „W trosce o byt i przyszłość naszej Ojczyzny, odzyskawszy w 1989 roku możliwość suwerennego i demokratycznego stanowienia o Jej losie (...), zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku”. Zatem troska o byt i przyszłość naszej ojczyzny jest celem nadrzędnym, determinującym sposób rozumienia wszystkich postanowień konstytucyjnych. Sformułowania wstępu do Konstytucji RP podkreślają wolność i suwerenność, które pozwalają na kształtowanie losów ojczyzny zgodnie z wolą suwerena oraz zobowiązują do podejmowania działań, których celem ma być utrzymanie solidarności pokoleniowej i zapewnienie następnym pokoleniom tego, co najlepsze z dorobku minionych pokoleń. Nie ma żadnych wątpliwości, że tak określone zadania można zrealizować tylko wtedy, kiedy zapewnione zostanie bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne państwa oraz porządek publiczny, pozwalające na pomyślny, niczym niezakłócony rozwój państwa, umożliwiający nie tylko pielęgnowanie, ale i rozwijanie kultury oraz tego wszystkiego, co ustrojodawca określa mianem dorobku składającego się na dziedzictwo narodowe⁴.

Analizując pojęcie bezpieczeństwa w różnych jego kontekstach oraz związane z nim pojęcie porządku publicznego, należy stwierdzić, że obydwa wymieniane są w Konstytucji RP wielokrotnie, co wskazuje na wagę, jaką przywiązuje do nich ustrojodawca, uznając je za najważniejsze elementy funkcjonowania państwa. Pojęcie bezpieczeństwa w Konstytucji RP występuje (poza kilkoma ujęciami szczegółowymi) w trzech podstawowych kontekstach. W pierwszym z nich chodzi o samą ochronę bezpieczeństwa w ogólności lub o ochronę bezpieczeństwa określonego. W drugim kontekście ustrojodawca zezwala na ograniczenia wolności i praw, jeżeli to konieczne dla potrzeb bezpieczeństwa, co oznacza wyniesienie bezpieczeństwa nad inne osiągnięcia konstytucyjne pomyślane dla ochrony człowieka i obywatela⁵. Jednocześnie z walorem bezpieczeństwa zostały zrównane takie wartości, jak: porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralność publiczna, a przy publicznym prawie do uzyskiwania

⁴ J. Prońko, *Bezpieczeństwo państwa...*, dz. cyt., s. 32.

⁵ H. Zięba-Załuka, *Konstytucyjne aspekty bezpieczeństwa*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2014, nr 22, s. 417.

informacji również ważny interes państwa (obok ochrony porządku publicznego i bezpieczeństwa). W trzecim kontekście w postanowieniach Konstytucji określa się organy odpowiedzialne i zapewniające bezpieczeństwo⁶.

W Konstytucji RP bezpośrednie odniesienia do bezpieczeństwa można znaleźć w artykułach: 5 (określającym zadania państwa), 31 ust. 5 (wprowadzającym ogólną klauzulę limitacyjną), 45 ust. 2 (wyrażającym zasadę jawności postępowania), 53 ust. 5 (przewidującym ograniczenie wolności uzewnętrzniania religii), 61 ust. 3 (wprowadzającym ograniczeni obywatelskiego prawa do informacji), 74 ust. 1 (nakładającym obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego), 76 (gwarantującym ochronę przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi), 126 ust. 2 (określającym funkcje i zadania Prezydenta RP), 135 (odnoszącym się do Rady Bezpieczeństwa Narodowego), 146 ust. 4 pkt 7 i 8 (wymieniającym kompetencje Rady Ministrów), 228 ust. 1 (wskazującym ogólne przesłanki wprowadzenia stanu nadzwyczajnego), 229 (wskazującym przesłanki wprowadzenia stanu wojennego), 230 (wskazującym przesłanki wprowadzenia stanu wyjątkowego)⁷.

Bezpieczeństwo, o którym mowa w przywołanych artykułach, zostało doprecyzowane i występuje jako bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo obywateli, bezpieczeństwo ekologiczne, bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa. Jedynie w treści art. 76 Konstytucji RP użyto określenia bezpieczeństwo bez jego bliższego dookreślenia („Władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa”). Poza tym w Konstytucji RP znajdują się także sformułowania odpowiadające niebezpieczeństwu, takie jak: zewnętrzne zagrożenie państwa, zbrojna napaść na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, szczególne zagrożenia, stopień zagrożenia. Liczba bezpośrednich lub pośrednich odniesień do bezpieczeństwa pomieszczonych w Konstytucji RP wskazuje na świadomość prawodawcy co do różnorodności zagrożeń, zarówno tych już istniejących, jak i tych, które dopiero ujawnią się lub za takie zostaną uznane w bliżej nieokreślonej perspektywie czasowej⁸.

⁶ S. Pikulski, *Podstawowe zagadnienia bezpieczeństwa publicznego*, [w:] *Prawne i administracyjne aspekty bezpieczeństwa osób i porządku publicznego w okresie transformacji ustrojowo-gospodarczej*, W. Bednarek, S. Pikulski (red.), Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2000, s. 102.

⁷ W.J. Wołpiuk, *Interes publiczny jako kategoria regulacji konstytucyjnych w ustawie zasadniczej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, [w:] *Przemiany doktrynalne i systemowe prawa publicznego. Studia dedykowane Prof. Wincentemu Bednarkowi*, S. Pikulski, W. Pływaczewski, J. Dobkowski (red.), Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2002, s. 387.

⁸ H. Zięba-Załuka, *Konstytucyjne aspekty bezpieczeństwa...*, dz. cyt., s. 417-418.

Ustrojodawca w szczególnie sposób wyeksponował bezpieczeństwo państwa, co wynika z faktu, że jak dotąd, jest ono najdoskonalszą formą zabezpieczenia potrzeb człowieka i tworzonych przez niego wspólnot. Bezpośrednie odwołanie do bezpieczeństwa państwa występuje w Konstytucji RP w art. 31 ust. 3 w ogólnej klauzuli limitacyjnej jako przesłanka ograniczenia wolności i praw; art. 45 ust. 2, stanowiąc przesłankę wyłączenia jawności rozprawy sądowej; art. 53 ust. 5 jako przyczyna ograniczenia wolności uzewnętrzniania religii oraz wyrażonego w art. 61 ust. 3 prawa do informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Zapewnienie bezpieczeństwa państwa jest zadaniem Prezydenta RP, co znalazło wyraz w treści art. 126 ust. 2 oraz w art. 130 w treści roty składanej przez niego przysięgi. Do bezpieczeństwa państwa nawiązuje także art. 135 w kontekście określenia celu istnienia Rady Bezpieczeństwa Narodowego; art. 136 w kontekście zarządzenia powszechnej lub częściowej mobilizacji i użycia Sił Zbrojnych do obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 146 ust. 4 pkt 7 i 8 w kontekście funkcji i zadań Rady Ministrów⁹.

Wynika stąd, że w Konstytucji RP centralne miejsce zajmuje pojęcie bezpieczeństwa państwa, które odnoszone jest zarówno do sytuacji zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Przyjęte rozwiązanie wydaje się w pełni uzasadnione. Bezpieczeństwo państwa jest nadrzędne w stosunku do innych sfer życia. Odnosi się ono do sytuacji istniejącej na obszarze określonym granicami administracyjnymi w sposób, który pozwala na prawidłowe i niczym niezakłócone funkcjonowanie urządzeń państwowych oraz spokojne i wolne od strachu funkcjonowanie osób, które tam mieszkają¹⁰.

Wskazane powyżej regulacje normatywne podkreślają szczególną rolę państwa w zagwarantowaniu i ochronie bezpieczeństwa w różnych jego aspektach. Bezpieczeństwo państwa jest nadrzędne w stosunku do innych dziedzin życia państwowego i dotyczy kategorii publicznej, która obejmuje różny zakres spraw i sytuacji na obszarze państwa¹¹. W literaturze zwraca się uwagę na to, że z bezpieczeństwem państwa należy wiązać i z niego wyprowadzać pozostałe pojęcia, które obecnie swobodnie krążą wokół kategorii państwa. Pojęcia te powinny funkcjonować w oparciu o bezpieczeństwo państwa. Powinny także analizować jego problemy w sposób szczegółowy i wyspecjalizowany. W niektórych przypadkach jako rodzaje, w innych jako pojęcia powiązane. Zawsze jednak jako pojęcia o ściśle ustalonych relacjach odnoszonych do bezpieczeństwa państwa jako swobodnego punktu orientacyjnego¹².

⁹ J. Prońko, *Bezpieczeństwo państwa...*, dz. cyt., s. 32.

¹⁰ W.J. Wołpiuk, *Interes publiczny jako kategoria...*, dz. cyt., s. 388.

¹¹ H. Zięba-Załuka, *Konstytucyjne aspekty bezpieczeństwa...*, dz. cyt., s. 419.

¹² M. Brzeziński, *Rodzaje bezpieczeństwa państwa*, dz. cyt., s. 35.

Bezpieczeństwo lokalne i regionalne jako cel aktywności władz publicznych

Celem działań władz publicznych w dziedzinie bezpieczeństwa publicznego powinno być przede wszystkim utrzymanie zdolności do reagowania w przypadku wystąpienia zagrożeń bezpieczeństwa publicznego, związanego z ochroną porządku prawnego, życia i zdrowia obywateli oraz majątku narodowego przed skutkami klęsk żywiołowych, katastrof naturalnych i awarii technicznych¹³. Należy zwrócić uwagę, że bezpieczeństwo jednostek samorządu terytorialnego jest swoistym dobrem publicznym, a także ma zdolność do zaspokajania potrzeb indywidualnych i zbiorowych, przy czym korzystają z niego wszyscy członkowie danej społeczności. Jest także dobrem podstawowym, bowiem warunkuje korzystanie z innych dóbr, jak też warunkuje trwanie danej wspólnoty oraz stały rozwój poziomu życia.

Bezpieczeństwo społeczności lokalnych i regionalnych można postrzegać jako bezpieczeństwo polityczne, odnoszące się do całokształtu środków i metod działania mających na celu wykrycie, zapobieżenie i likwidację tych czynników, które mogą zagrozić interesom politycznym na poziomie lokalnym i regionalnym. Można również postrzegać je jako bezpieczeństwo społeczne, będące swoistą ochroną, którą dostarcza społeczeństwo swoim członkom poprzez zapobieganie ekonomicznej i społecznej degradacji; a także bezpieczeństwo kulturowe, postrzegane jako utrwalanie i podtrzymywanie wartości składających się na tożsamość kulturową jednostki terytorialnej¹⁴. Ponadto można wskazać na bezpieczeństwo ideologiczne, które dotyczy pewności i wolności wyznawania oraz przetrwania, a także funkcjonowania i rozwoju ideologii świeckich i religijnych, jak też bezpieczeństwo ekonomiczne, wiążące się z zapewnieniem podstawowego zaplecza surowcowego, finansowego, technologicznego oraz rolno-spożywczego. Należy też uwzględnić bezpieczeństwo energetyczne oraz bezpieczeństwo ekologiczne, dotyczące zagrożeń dla trwałego rozwoju, zachowania środowiska naturalnego człowieka na poziomie lokalnym lub regionalnym. Wydaje się, że zadania władz publicznych w zakresie bezpieczeństwa powinny koncentrować się na ochronie członków wspólnoty przed niebezpieczeństwami z zewnątrz. Zarówno naturalnymi (wszelkiego rodzaju żywioły i kataklizmy), jak i generowanymi przez inne jednostki i zbiorowości ludzkie. Ponadto ważna jest wzajemna ochrona członków wspólnoty poprzez regulowanie uzewnętrzniających się napięć emocjonalnych we wspólnocie,

¹³ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2007.

¹⁴ M. Mączyński, *Samorząd terytorialny a ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego na szczeblu lokalnym*, [w:] *Funkcjonowanie samorządu terytorialnego – doświadczenia i perspektywy*, S. Dolata (red.), Uniwersytet Opolski, Opole 1998, s. 184.

w tym skuteczna kontrola dewiacji społecznych, a także działania prewencyjno-informacyjne. Należy też wskazać na ochronę dóbr materialnych i intelektualnych, głównie poprzez wymuszanie poszanowania prawa własności oraz takie rozumienie niebezpieczeństw o charakterze ekonomicznym, które rozróżnia teoretyczne i faktyczne zagrożenie wpływów powodujących dobrobyt i warunkujących wzrost jakości życia we wspólnocie¹⁵.

Bezpieczeństwo publiczne odnosi się przede wszystkim do ochrony społeczeństwa przed negatywnymi działaniami, a jego ochrona, bez względu na model ustrojowy państwa, stanowi najstarszy obszar aktywności administracji publicznej jako władzy wykonawczej w państwie demokratycznym. Odnosząc się do ochrony bezpieczeństwa publicznego, należy zwrócić uwagę na charakter tej sfery zadań publicznych, co wynika z podwójnego wymiaru: indywidualnego i ponadindywidualnego. Oznacza to, że bezpieczeństwo publiczne przedstawia określoną wartość zarówno dla pojedynczego podmiotu (człowieka jako jednostki) oraz podmiotu zbiorowego, pojmowanego jako zbiorowość czy społeczeństwo¹⁶.

Bezpieczeństwo publiczne jest stanem braku zagrożenia dla funkcjonowania jednostki terytorialnej oraz realizacji jej interesów, co umożliwia jej normalny i swobodny rozwój. Tak więc ochrona bezpieczeństwa społeczności lokalnych jest podstawową formą faktycznej ochrony bezpieczeństwa całego społeczeństwa. To właśnie na poziomie jednostek terytorialnych powinny być rozwiązywane podstawowe problemy dotyczące ograniczania różnego rodzaju niebezpieczeństw oraz aspołecznych zachowań. Skuteczne przeciwdziałanie zagrożeniom na poziomie lokalnym wpływa bowiem na utrzymanie wysokiego poziomu bezpieczeństwa całego regionu.

Z punktu widzenia zagadnień rozwojowych kwestie bezpieczeństwa można podzielić na obszar bezpieczeństwa pasywnego, co jest związane z przygotowaniem środowiska, w którym funkcjonuje człowiek, do minimalizowania możliwości wystąpienia wcześniej zdiagnozowanego zagrożenia. Można również mówić o bezpieczeństwie aktywnym jako systemie reagowania i likwidowania zaistniałych już zagrożeń oraz procesie odbudowywania ewentualnych zniszczeń¹⁷.

W kontekście roli, jaką ma pełnić bezpieczeństwo w zakresie ochrony dynamicznego rozwoju jednostki terytorialnej, można zidentyfikować szczególnie istotne sfery, jakimi są: minimalizacja zagrożeń, rozwój infrastruktury systemów monitoringu,

¹⁵ Tamże, s. 184-185.

¹⁶ A. Misiuk, *Administracja porządku i bezpieczeństwa publicznego*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 17.

¹⁷ Tamże, s. 18-19.

ostrzegania i alarmowania w sytuacjach kryzysowych oraz optymalizacja funkcjonowania służb publicznych odpowiedzialnych za wszystkie aspekty bezpieczeństwa. Należy też zwrócić uwagę na dodatkowe, ponadstandardowe aspekty, aspiracje i potrzeby w tym zakresie. Z punktu widzenia procesów rozwojowych istotą bezpieczeństwa jest zapewnienie funkcjonowania danego układu terytorialnego, stanowiąc warunek jego swobodnego rozwoju. Ważny jest tutaj proces tworzenia i utrzymywania koniecznego poziomu rozwoju w celu zapewnienia żywotnych interesów danego obszaru, w tym zabezpieczenia interesów społeczności lokalnej we wszystkich sferach jej funkcjonowania. Stąd duże znaczenie działań zmierzających do ochrony przed zagrożeniami wewnętrznymi i zewnętrznymi, zapewnienie trwałego rozwoju społeczno-gospodarczego, a także przeciwdziałanie niepożądanym zmianom oraz ochrona wartości istotnych dla danego terytorium.

Poczucie bezpieczeństwa można odnieść do wielu płaszczyzn gospodarki lokalnej i regionalnej, przyjmując, że stymuluje ono procesy rozwojowe i sprzyja osiągnięciu stabilizacji społecznej i gospodarczej. Olbrzymi kapitał społeczny, jakim dysponuje sektor pozarządowy, winien być wykorzystany przede wszystkim do tworzenia bezpieczeństwa na wszystkich poziomach życia społecznego i gospodarczego oraz w wymiarze lokalnym i regionalnym¹⁸.

Zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty w zakresie bezpieczeństwa obywateli wymaga reakcji na związane z tym oczekiwania. Jednym z warunków efektywności działań podejmowanych na rzecz bezpieczeństwa publicznego jest współpraca samorządów lokalnych w wymiarze instytucjonalnym oraz z organizacjami pozarządowymi, sektorem prywatnym i obszarem obywatelskim. Dzięki temu powstaje system ochrony ludności na poziomie lokalnym, którego celem jest zaspokojenie jednej z podstawowych potrzeb społecznych – potrzeby bezpieczeństwa.

Współpraca administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa obejmuje takie obszary jak: doskonalenie i wdrażanie zasad oraz procedur współpracy; realizowanie przedsięwzięć zmierzających do utrzymywania i zwiększania posiadanych potencjałów; wzajemne wsparcie, przejawiające się realizacją zadań na korzyść współdziałających podmiotów, a także wymianę informacji¹⁹.

¹⁸ Tamże, s. 29-30.

¹⁹ B. Wiśniewski, *Podstawowe problemy współpracy administracji publicznej*, [w:] *Współpraca służb porządku publicznego z administracją rządową i samorządową*, A. Osierda, B. Wiśniewski (red.), Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2008, s. 152.

Wykorzystywanie efektów współpracy na rzecz bezpieczeństwa zarówno lokalnego, jak i personalnego powinno mieć charakter priorytetowy a instytucje pozarządowe zajmujące się kształtowaniem bezpieczeństwa publicznego powinny współpracować ze wszystkimi podmiotami, które odpowiadają za bezpieczeństwo w układzie terytorialnym. Pozwoli to na spełnienie oczekiwań społecznych i indywidualnych i będzie mieć swoje odzwierciedlenie w poziomie oraz zakresie współpracy wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za kształtowanie obszaru bezpieczeństwa²⁰.

W aspekcie problemów wspólnoty niezwykle ważne wydaje się zwrócenie uwagi na problematykę potrzeb w obszarze bezpieczeństwa, których zaspokojenie warunkuje szeroko pojęty rozwój jednostki. Potrzeba bezpieczeństwa to właściwość człowieka sprowadzająca się do unikania sytuacji zagrażających jemu i jego dobrom w relacji z otoczeniem. Do czynników zagrażających bezpieczeństwu człowieka zalicza się brak stabilności i możliwości przewidzenia sytuacji, nienormalność sytuacji życiowej, brak uznania, akceptacji i życzliwości, przewidywanie braku pomocy czy oparcia. Mówiąc o życiu bezpiecznym w skali lokalnej, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na podmioty środowiskowe bezpieczeństwa, jego zorientowanie aksjologiczne, podstawowe warunki, czyli czynniki bezpieczeństwa, formy i główne kierunki działania zorientowane na zaspokajanie potrzeby bezpieczeństwa i innych potrzeb społeczności lokalnej oraz przezwyciężanie sytuacji trudnych, problemowych, szkodliwych ludziom i ich dobru wspólnemu, a także niezbędne warunki optymalizacji tej działalności²¹. Podmioty środowiskowe istotne dla problematyki bezpieczeństwa, tak jego kreatorzy, jak i konsumenci to: cała społeczność lokalna, wszystkie jednostki i grupy społeczne, jednostki i rodziny zamieszkałe w danym rejonie; wszystkie organizacje, stowarzyszenia, instytucje edukacyjne, socjalne, religijne czy usługowe. Za podstawowe i zarazem pożądane w aspekcie bezpieczeństwa należy uznać takie kierunki działań, jak: działalność edukacyjna, opiekuńcza, pomocy społecznej, wspierająca, religijna, gospodarcza, administracyjna, organizacyjna, interwencyjno-porządkowa, architektoniczna, usługowo-handlowa, medyczna, ekologiczna, prawno-restrykcyjna²².

Istotne znaczenie z punktu widzenia kreowania i poszerzania zakresu bezpieczeństwa w środowisku ma działalność edukacyjna, sprowadzająca się w głównej mierze do: rozszerzania, wzbogacania zasobu wiedzy z różnych dziedzin nauki, techniki, kultury i sztuki, a także samowiedzy – wiedzy o samym sobie, swoim środowisku lokalnym i regionalnym; kształtowania umiejętności instrumentalnych związanych z praktycznym

²⁰ Wg ustawy o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. z 2007 r. nr 89, poz. 590 z późn. zm.).

²¹ Z. Dąbrowski, *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, WSP, Olsztyn 1997, s. 68-69.

²² Tamże, s. 69.

działaniem w różnych sferach życia ludzkiego; rozwijania predyspozycji osobowościowych (takich jak: zainteresowania, zdolności, postawy prospołeczne); zakorzeniania i rozwijania motywacji i postawy ukierunkowanej na uprawianie nauki przez całe życie.

W konsekwencji będzie to sprzyjać budowaniu społeczeństwa obywatelskiego zaangażowanego w problematykę bezpieczeństwa, społeczeństwa, które musi wciąż przeddefiniowywać swoje cele, obszary działań, jak i same działania. Społeczeństwo obywatelskie w szczególności działa na rzecz swoiście pojmowanego bezpieczeństwa jednostek oraz wspólnot i z powodu zagrożenia określonych interesów oraz dla zabezpieczenia swoich praw czy rozwiązania jakichś problemów podejmuje wysiłek wspólnego działania.

Aktualnie widocznym jest, że bezpieczeństwo staje się dobrem deficytowym i w kontekście wyzwań, przed jakimi stają współczesne, modernizujące się społeczeństwa. Właśnie nowoczesne społeczeństwo obywatelskie daje możliwości zmierzenia się z występującymi wyzwaniami. Staje się to podstawą dla wdrożenia efektywnego systemu zarządzania bezpieczeństwem nastawionego na uświadomienie członkom wspólnoty lokalnej spraw związanych ze specyfiką zagrożeń. Jest to podstawa również dla kształtowania zachowań adekwatnych do występującej i zmieniającej się sytuacji zagrożenia²³.

Bezpieczeństwo w kategorii potrzeb człowieka

Bezpieczeństwo jest jedną z najważniejszych wartości w życiu człowieka. Człowiek wraz z rozwojem cywilizacji stwarza dla siebie i innych coraz większe zagrożenia, dlatego bezpieczeństwo jako wartość doceniane jest zarówno przez poszczególne jednostki, jak i całe społeczeństwa. Bezpieczeństwo osobiste i indywidualne poczucie bezpieczeństwa staje się najważniejszą, konstytucyjną wartością. Bezpieczeństwo jest zdolnością do kreatywnej aktywności podmiotu i oznacza stan obiektywny, polegający na braku zagrożenia, odczuwany subiektywnie przez jednostki lub grupy²⁴.

Człowiek chce żyć w bezpiecznym i uporządkowanym świecie. Z definicji bezpieczeństwa wynika, że jest ono ściśle związane z zagrożeniem, które w to bezpieczeństwo

²³ K. Czerwiński, *Nowoczesne społeczeństwo obywatelskie wobec wybranych aspektów globalizacji w kontekście bezpieczeństwa*, [w:] *Komunikowanie społeczne w wielokulturowych społeczeństwach. Wielowymiarowe zagrożenia bezpieczeństwa*, K. Czerwiński, M. Fiedor, K. Węc (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 11-33.

²⁴ L.F. Korzeniowski, *Zarządzanie bezpieczeństwem. Rynek, ryzyko, zagrożenia, ochrona*, PSB, Kraków 2000, s. 437.

godzi, jednocześnie determinując sposób jego rozumienia. Nie ma przecież wątpliwości, że bezpieczeństwo jest czymś z istoty swojej odmiennym od zagrożenia, czy to realnego, czy tylko potencjalnego. Jego pojawienie się zawsze wzbudza lęk, niepewność, niepokój i obawę²⁵. Zagrożenie jest antonimem bezpieczeństwa, które określane jest jako stan niezagrożenia, pewności i spokoju. To z kolei decyduje o psychicznym nastawieniu człowieka do otoczenia, w którym egzystuje, oraz o jego aktywności. Człowiek czuje się bezpiecznie, kiedy nie widzi zagrożenia, które mogłoby godzić w uznane przez niego dobra i wartości. Świadomość zagrożenia skutkuje obniżeniem poczucia bezpieczeństwa albo wręcz jego brakiem. Bezpieczeństwo i zagrożenie są ze sobą nierozzerwalnie związane, wzajemnie się przenikają i zarazem warunkują²⁶. Źródłem poczucia bezpieczeństwa jest poczucie braku zagrożenia. Poczucie bezpieczeństwa wiąże się zatem z postrzeganiem oraz identyfikacją zagrożeń i oceną ich wpływu na życie człowieka. Tam, gdzie ludzie mają pełne poczucie bezpieczeństwa, nie występuje poczucie zagrożenia, i odwrotnie. Tylko pełne poczucie bezpieczeństwa w sensie czasu i obszaru funkcjonowania człowieka likwiduje do zera poczucie zagrożenia. Pojawienie się zagrożenia w jakiegokolwiek formie likwiduje poczucie bezpieczeństwa i ukierunkowuje czynności człowieka na przywrócenie owego poczucia. Wówczas człowiek postępuje tak, aby przywrócić stabilizację i uporządkowanie świata, wolnego od nieoczekiwanych i niespodziewanych zdarzeń o nieprzewidywalnych skutkach. Inaczej mówiąc, czuć się bezpiecznie to tyle samo co czuć się wolnym od jakichkolwiek potencjalnych lub realnych zagrożeń, być pewnym niezakłóconego bytu i rozwoju. Nie zawsze jest to możliwe do osiągnięcia i zależne od człowieka. Bezpieczeństwo uwarunkowane jest bowiem przez wiele różnorodnych czynników, na które człowiek nie zawsze ma wpływ²⁷.

Należy zauważyć, że jakkolwiek potrzeba bezpieczeństwa występuje u każdego człowieka, to jednak ludzie różnią się między sobą stopniem tolerancji na jej niezaspokojenie i w konsekwencji różnie będą postrzegali zagrożenia. Poczucie bezpieczeństwa uzależnione jest bowiem nie tyle i nie tylko od wielkości realnie istniejących zagrożeń, ale także od sposobu ich postrzegania, świadomości dostępności wsparcia potrzebnego do ich przezwyciężenia w sytuacji ich wystąpienia, a także od osobowości człowieka. Z uwagi bowiem na różną wrażliwość i konstrukcję psychiczną odbierania bodźców

²⁵ A. Korwin-Szymanowska, *Psychospołeczne aspekty poczucia bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, I. Pabisz-Zarębska, J. Szewczyk (red.), Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, 2010, s. 30.

²⁶ W.M. Marciniak, *Psychologiczne aspekty poczucia bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, s. 55.

²⁷ J. Potrzeszcz, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 2013, s. 191.

i postrzegania zjawisk każdy człowiek inaczej będzie odczuwał zagrożenie, inaczej również będzie rozumiał poczucie pewności i poczucie zagrożenia²⁸. To, co dla jednych będzie już stanowiło zagrożenie, dla innych będzie zaledwie mieszczącym się w granicach akceptowalności nieznacznym odstępianiem od stanu normalności. W zależności od indywidualnej sytuacji człowieka i okoliczności tworzących środowisko jego życia inne czynniki będą powodowały stan zagrożenia i poczucie niepewności. W konsekwencji inaczej będzie artykułował swoje potrzeby w zakresie realizacji prawa do bezpieczeństwa i czego innego będzie oczekiwał od organów władzy publicznej²⁹.

Wyeliminowanie niepewności i stworzenie wokół siebie uporządkowanej przestrzeni egzystowania, w której człowiek mógłby normalnie żyć i prawidłowo się rozwijać, jest podstawową potrzebą każdego człowieka, determinującą sposób jego zachowania w środowisku społecznym i określającą jego stosunek do państwa. Potrzeby są bowiem zasadniczym motywem działania na rzecz osiągnięcia pożądaných wartości, które określają ogólny kierunek oraz cel aktywności danego podmiotu³⁰. Oczywiście nie każda wartość stanowi przedmiot pożądania, zarówno ze względu na możliwości danego podmiotu czy jej rzeczywistą użyteczność. Bezpieczeństwo bez wątpienia jest wartością pożądaną i konieczną do życia w godnych warunkach, i dlatego będącą przedmiotem dążeń i zabiegów podejmowanych przez człowieka – zarówno indywidualnie, jak i zbiorowo. Brak poczucia bezpieczeństwa powoduje niepewność, wzbudza strach, który z kolei wywołuje różne, z reguły nieracjonalne i nie zawsze przemyślane działania, powodujące często negatywne w skutkach konsekwencje. Co więcej, brak poczucia bezpieczeństwa może stać się przyczyną generowania bądź wzmacniania istniejących lub wyimaginowanych zagrożeń, spowodować utratę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, wzbudzić brak tolerancji wobec innych, zniechęcić do organizowania się w ramach grup samopomocy i nasilenia skłonności do zastępowania państwa w zarezerwowanych dla niego sferach aktywności³¹.

Poczucie bezpieczeństwa jest ściśle związane z potrzebą bezpieczeństwa, co ukierunkowuje działania człowieka, który zmierza do zaspokojenia deficytu czegoś, co ma dla niego istotne znaczenie. Uwzględniając aspekt konieczności utrzymania równowagi psychicznej w celu normalnego egzystowania, potrzebę bezpieczeństwa należy zaliczyć do potrzeb psychicznych, indywidualnych, ale mających charakter powszechny,

²⁸ A. Korwin-Szymanowska, *Psychospołeczne aspekty...*, dz. cyt., s. 31.

²⁹ W.M. Marciniak, *Psychologiczne aspekty...*, dz. cyt., s. 56.

³⁰ A. Korwin-Szymanowska, *Psychospołeczne aspekty...*, dz. cyt., s. 31-32.

³¹ J. Potrzeszcz, *Bezpieczeństwo prawne...*, dz. cyt., s. 191.

bo właściwych każdemu człowiekowi. Potrzeba bezpieczeństwa jest jedną z egzystencjalnych potrzeb człowieka o fundamentalnym znaczeniu. Jej doniosłość plasuje ją w jednym rzędzie z potrzebą zaspokojenia głodu i pragnienia. Nie będzie więc przesadą stwierdzenie, że potrzeba bezpieczeństwa stanowi naczelną potrzebę człowieka³². Aby poczucie bezpieczeństwa, ze swej natury subiektywne, stało się inspiracją do działania, musi wynikać z racjonalnych przesłanek, mających uzasadnione podstawy znajdujące potwierdzenie w rzeczywistości, które można poddać krytycznej analizie na podstawie posiadanej wiedzy i doświadczenia. W ten sposób można zweryfikować istniejące lub potencjalne zagrożenie oraz podjąć działania zmierzające do jego przezwyciężenia³³. Zasadne wydaje się zwrócenie uwagi na to, że potrzeba bezpieczeństwa oraz dążenie do racjonalnego wyjaśnienia zjawisk, które zachodzą w otaczającej człowieka rzeczywistości, są ze sobą wzajemnie powiązane w ten sposób, że odczuwana instynktownie potrzeba bezpieczeństwa aktywizuje umysł do analizowania sytuacji pod kątem ewentualnych zagrożeń. Wiedza płynąca z poznania otaczającej rzeczywistości i prawidłowości występowania pewnych zjawisk, umożliwiając także przewidywanie przyszłych zdarzeń i planowanie własnych działań, zaspokaja potrzebę bezpieczeństwa pod warunkiem, że nie towarzyszy temu świadomość zagrożeń, którym nie można zaradzić³⁴.

Spółeczny i terytorialny wymiar bezpieczeństwa

Należy podkreślić, że problematyka bezpieczeństwa ma istotne znaczenie dla rozwoju każdej społeczności, dlatego należy rozważać to zagadnienie zarówno jako stan oraz proces społeczny. Dla jego zapewnienia niezbędne jest trafne rozpoznanie pojawiających się zagrożeń oraz zapobieganie im na różnych poziomach życia społecznego, politycznego czy gospodarczego. Stąd konieczność stałej analizy najważniejszych procesów społecznych mogących mieć wpływ na poziom bezpieczeństwa. W związku z tym zasadnym wydaje się, aby aspekty bezpieczeństwa rozpatrywać jako sekwencje występujących po sobie zmian jakościowych i ilościowych prowadzących do osiągnięcia pożądanej jakości bezpieczeństwa. Jest to niezwykle ważne, gdyż dotyczy zapewnienia najważniejszych potrzeb człowieka i struktur społecznych, w których musi funkcjonować. Bezpieczeństwo jest więc zjawiskiem mającym bardzo dużą wartość w systemie społecznym³⁵.

³² A. Korwin-Szymanowska, *Psychospołeczne aspekty...*, dz. cyt., s. 32.

³³ W.M. Marciniak, *Psychologiczne aspekty...*, dz. cyt., s. 56.

³⁴ J. Potrzebszcz, *Bezpieczeństwo prawne...*, dz. cyt., s. 192.

³⁵ J. Maciejewski, *Procesy społeczne a zmiany świadomości w kwestii bezpieczeństwa. Kontekst socjologiczny*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 3096, Socjologia XLV, Wrocław 2009.

Z punktu widzenia promowania i realizowania idei szeroko pojmowanego bezpieczeństwa niezwykle istotne jest budowanie trwałych relacji społecznych, a także budowanie wiary w skuteczność jakichkolwiek działań. We wzroście wzajemnego zaufania upatruje się szansę na budowę społeczeństwa opartego na samoorganizacji obywateli i podejmowaniu przez nich działań na rzecz rozwoju wspólnot lokalnych. Ma to służyć wspólnemu rozwiązywaniu problemów społecznych³⁶.

Problematyka współdziałania jest bardzo ważna w kontekście współpracy różnych organizacji pozarządowych w realizacji wspólnych działań na rzecz społeczności lokalnej i regionalnej. Takim obszarem współpracy jest bez wątpienia problematyka bezpieczeństwa i związane z tym zagadnienia o charakterze planistycznym oraz realizacyjnym. Każda z organizacji, podejmując wysiłek na rzecz osiągania celów statutowych i jest zaangażowana w zintegrowany system przedsięwzięć w zakresie poprawy bezpieczeństwa w regionie. Współdziałanie to właściwość każdego zorganizowanego działania ludzi. Warunki, w jakich współczesne organizacje publiczne realizują cele, dla których zostały powołane, zmuszają do wchodzenia w relacje oparte na współdziałaniu. Bowiem faktycznie wyzwała ono możliwości realizacji przyjętych celów³⁷.

Analiza współdziałania jako instrumentu zarządzania pokazuje, że przynosi ono korzyści niezależnie od jego zakresu, form i natężenia oraz od tego, czy dotyczy nieformalnych związków między organizacjami, czy ścisłych powiązań w ramach partnerskiej współpracy. Ww. warunki wpływają na charakter i skalę tych korzyści oraz znaczenie w realizacji celów współdziałających organizacji³⁸. Współpraca jest rozumiana jako współdziałanie polegające na realizacji wspólnych lub zbieżnych celów, w szczególności na koordynacji realizowanych przedsięwzięć i funkcji ustalonych w ramach podziału pracy.

W przypadku współdziałania na obszarze jednostki terytorialnej jego istotę stanowią poziome powiązania między różnymi organizacjami, wynikające z zawartych porozumień umożliwiających realizację wspólnie ustalonych celów. Podejmując wysiłek współpracy, organizacje uczestniczą w wielorakich oddziaływaniach z elementami ich otoczenia. Ważne jest, czy oddziaływania te mają charakter jednorazowych czy trwałych kontaktów. Ważne jest także, czy są one dobrowolne czy wymuszone. Mając na uwadze jakość owego współdziałania, konieczne jest systematyczne analizowanie relacji między poszczególnymi podmiotami, co nie pozostanie bez wpływu na zakres i charakter partnerskiej współpracy.

³⁶ P. Sztompka, *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Znak, Kraków 2007, s. 12.

³⁷ *Strategiczne zarządzanie miastem w teorii i praktyce Urzędu Miasta Poznania*, B. Koźuch (red.), ISP UJ, Kraków 2011, s. 21-24.

³⁸ T. Pszczołowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 273.

Warunki, w których współczesne organizacje realizują cele, dla których zostały powołane, zmuszają je do wchodzenia w relacje oparte na współdziałaniu. W procesie współdziałania ważne jest, aby podmioty zaangażowane oraz wspierające ten proces posiadały odpowiednią wiedzę i umiejętności, a także wykazywały się postawami kooperatywnymi, tak aby zdolność do współdziałania między organizacjami stała się ich atrybutem³⁹.

Funkcjonujące w układzie terytorialnym organizacje publiczne są szczególnymi elementami sektora publicznego oferującymi dobra i usługi publiczne. Stanowią zarazem złożoną całość posiadającą cechy charakterystyczne dla wszystkich organizacji w zakresie relacji ze środowiskiem zewnętrznym. Organizacje te wyróżniają się specyficznym systemem celów i wartości, a w konsekwencji właściwym im charakterem zadań oraz relacji z partnerami zewnętrznymi. Uczestniczą zarazem w procesie zarządzania publicznego.

Z perspektywy organizacji pozarządowych zajmujących się szeroko pojętą problematyką bezpieczeństwa bardzo istotne staje się zaangażowanie w tym zakresie obywateli jako swoiste oczekiwanie społeczne, a także zapewnienie możliwości korzystania z dobrobytu ekonomicznego, samodzielności społecznej oraz określonego statusu, umożliwiającego wpływ na rozwiązywanie lokalnych problemów. Z kolei wartość, jaką jest fizyczne przetrwanie, widziana jest w aspekcie zwiększania pewności. W tym kontekście bezpieczeństwo jest stanem dynamicznym, którego poziom zależy od wielu zmiennych⁴⁰.

W społeczeństwach najwyżej rozwiniętych, dostrzegając wielość zagrożeń, największą wagę przywiązuje się do bezpieczeństwa ekologicznego, zdrowotnego, ekonomiczno-gospodarczego, socjalnego, a także bezpieczeństwa politycznego, bezpieczeństwa technologicznego oraz ochrony wolności i praw obywateli⁴¹.

Podstawowym zagadnieniem z punktu widzenia organizacji pozarządowych w kontekście zarządzania strategicznego bezpieczeństwem obywateli jest identyfikacja jakości, jakiej obywatele oczekują w zakresie zapewnienia im bezpieczeństwa. Ważne jest także uczestniczenie w projektowaniu i zapewnianiu jakości procesów realizacji

³⁹ B. Kozuch, *Skuteczne współdziałanie organizacji publicznych i pozarządowych*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2011, s. 115-120.

⁴⁰ W. Fehler, *O pojęciu bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Bezpieczeństwo państw i narodów w procesie integracji europejskiej*, W. Śmiałek, J. Tymanowski (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002, s. 169-170.

⁴¹ M. Cieślarczyk, *Teoretyczne, metodologiczne i praktyczne aspekty zarządzania bezpieczeństwem w pierwszej dekadzie XXI wieku*, [w:] *Zarządzanie bezpieczeństwem – wyzwania XXI wieku*, M. Lisiecki (red.), WSZIP, Warszawa 2008, s. 23.

usług na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa, od czego zależeć będzie poziom zadowolenia środowiska społecznego.

Należy podkreślić, że współczesne zarządzanie bezpieczeństwem obywateli, ze względu na szerokie rozumienie tego terminu, dotyczy nie tylko instytucji publicznych, a obejmuje także różnorodne organizacje przyczyniające się do zapewnienia bezpiecznego bytu, rozwoju, a także działalność na rzecz samych obywateli. System bezpieczeństwa obywateli obejmuje współcześnie bardzo wiele podmiotów w różnym zakresie odpowiedzialnych za ich bezpieczeństwo. Stąd dla sprawnego zarządzania bezpieczeństwem bardzo istotny jest aspekt właściwej identyfikacji i klasyfikacji zagrożeń, formułowanie właściwych strategii, konstruowanie dla nich odpowiednich rozwiązań organizacyjnych oraz odpowiedniego przewodzenia. Dlatego ważne jest tutaj wypracowanie odpowiednich metod i technik działania organizacji oraz właściwe wykorzystanie zasobów organizacyjnych⁴².

Współcześnie zapewnienie szeroko pojętego bezpieczeństwa staje się obowiązkiem wszystkich, zarówno tych rządzących, jak i tych, którzy nie działają w strukturach władzy. Podmiotami, które aktywnie angażują się w działania na rzecz bezpieczeństwa, są organizacje pozarządowe, których działalność jest znana i uznawana w środowisku lokalnym i regionalnym. Stanowią one jedną z istotnych form samoorganizowania się społeczeństwa, a ich zaangażowanie tworzy ogromny społeczny kapitał. Należy zatem kłaść duży nacisk na profesjonalizację tych organizacji w celu zapewnienia warunków dla skutecznego wykonywania zadań publicznych. Stworzy to warunki do szerokiego udziału organizacji publicznych w działaniach na rzecz bezpieczeństwa powszechnego poprzez wykorzystywanie różnych wymiarów społeczeństwa obywatelskiego, reagującego na ważne oraz różnorodne problemy na obszarze jednostki terytorialnej⁴³. W omawianym podejściu do rozwoju przedmiotem interwencji staje się terytorium, które jest dynamicznym, zmieniającym się w czasie i przestrzeni układem różnorodnych powiązań⁴⁴. Na tym właśnie terytorium następuje proces integracji różnorodnych działań oraz rodzajów aktywności stanowiących podstawę dla wypracowania form i metod umożliwiających reagowanie na współczesne wyzwania bezpieczeństwa w środowisku lokalnym. Istotne jest zatem tworzenie całościowych strategii

⁴² M. Lisiecki, *Sprawność zarządzania organizacjami publicznymi funkcjonującymi na rzecz bezpieczeństwa obywateli*, „Studia Ekonomiczne” 2013, nr 168, s. 162-173.

⁴³ J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1996, s. 23.

⁴⁴ D. Mantey, *Potrzeba zintegrowanego zarządzania miastami i obszarami metropolitalnymi*, „Samorząd Terytorialny” 2013, nr 6.

i skoordynowanych działań, koordynowanie kluczowych obszarów polityki bezpieczeństwa czy godzenie różnych interesów w obrębie jednostki terytorialnej. Istotne staje się też systematyczne poszerzanie wiedzy na temat dengo obszaru, co umożliwi podjęcie wysiłku na rzecz rozpoznawania szans i zagrożeń związanych z bezpieczeństwem, jak też podejmowanie decyzji oraz sformułowanie zasad działania i koncentrowania się na najważniejszych sprawach dotyczących problemów bezpieczeństwa układu terytorialnego. Jest to związane z szeroko pojmowanymi aspektami społecznymi, z uwagi na zbiorowe poczucie występowania lub braku zagrożenia w układzie terytorialnym. W działaniach na rzecz rozwoju układu terytorialnego istotną kategorią jest idea bezpieczeństwa pojmowanego jako obszar powiązany z podmiotami polityki rozwoju, sposobem ich funkcjonowania, stabilnością systemu społeczno-gospodarczego, jakością przestrzeni publicznej oraz charakterem procesów decyzyjnych⁴⁵.

Z uwagi na mnogość znaczeń pojęcia bezpieczeństwo, trudno jest zbudować jedną i jedynie słuszną koncepcję tego pojęcia w odniesieniu do układu terytorialnego. Przy omawianiu pojęcia bezpieczeństwa układu terytorialnego (lokalnego) należy szczególnie podkreślić rolę, jaką odgrywa w życiu człowieka jego własne poczucie bezpieczeństwa. Na drodze procesu socjalizacji poszczególne jednostki uznają za własne narzucane im wartości i cele, dzięki którym wzrasta poziom ich bezpieczeństwa, gdyż warunkują one sprawne funkcjonowanie grupy społecznej, a tym samym zezwalają na jej przetrwanie. Środowisko lokalne, podobnie jak bezpieczeństwo, jest pojęciem wieloznacznym, a niezwykle skomplikowana sieć powiązań pomiędzy komponentami tego pojęcia stanowi o jego wielowątkowości i utrudnia precyzyjne zdefiniowanie⁴⁶. Rozpatrując bezpieczeństwo w wymiarze terytorialnym, należy opierać się na kryterium przestrzennym, biorąc pod uwagę kategorię globalną, regionalną, subregionalną i lokalną. Takie odniesienie do problematyki bezpieczeństwa lokalnego pozwala opisać go jako pewien stan spokoju i zdolności do neutralizowania zagrożeń w geograficznie ograniczonej przestrzeni sąsiedzkiej, dotyczących przede wszystkim relacji bilateralnych i multilateralnych podmiotów państwowych niewywierających bezpośrednio znaczącego wpływu na szerszy terytorialnie wymiar bezpieczeństwa⁴⁷.

W zakresie edukowania dla bezpieczeństwa niezwykle istotne jest określenie wyzwań rozwojowych oraz działanie na rzecz usprawniania systemu bezpieczeństwa,

⁴⁵ W. Kitler, *Wewnętrzne uwarunkowania bezpieczeństwa politycznego Polski*, [w:] B. Balcerowicz, *Bezpieczeństwo polityczne Rzeczypospolitej Polskiej*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2004, s. 58.

⁴⁶ Por. D. Drozdowski, *Podstawowe elementy bezpieczeństwa lokalnego*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2016, vol. 10, nr 1.

⁴⁷ W. Fehler, *Lokalny wymiar wewnętrznego bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Bezpieczeństwo w środowisku lokalnym*, W. Fehler (red.), Arte, Warszawa, 2009, s. 23.

co wymaga skuteczności oraz konsekwentnej koordynacji. Kluczem do sukcesu będzie tutaj zrozumienie otoczenia i jego potrzeb, właściwe wytyczenie celów oraz optymalne wykorzystanie mechanizmów strategicznego programowania dla zwiększenia skuteczności i efektywności zarządzania. Umożliwi to wzmocnienie systemu bezpieczeństwa w układzie terytorialnym oraz poprawi sprawność działania podmiotów realizujących zadania na rzecz bezpieczeństwa.

Z punktu widzenia specyfiki poszczególnych obszarów problematyka bezpieczeństwa w największym stopniu odnosi się do przedsięwzięć związanych z rozwojem nowoczesnego społeczeństwa, a jednocześnie pośrednio oddziałuje na proces modernizacji przestrzeni wsi i miast. Integralną częścią ogólnie rozumianego bezpieczeństwa jest także wykształcanie odpowiednich postaw społecznych, przede wszystkim polegających na odpowiedzialności za kwestie bezpieczeństwa innych osób i stanu środowiska. Dlatego też niezwykle istotne staje się systematyczne kształtowanie postaw społecznych i obywatelskich umożliwiających skuteczne działanie we wskazanych obszarach. Szczególne znaczenie będą tu odgrywać takie elementy jak dobro ogółu oraz poczucie obowiązku wobec innych⁴⁸.

Dynamicznie zmieniające się realia współczesnego świata, takie jak rozwój cywilizacyjno-kulturowy, rosnące potrzeby edukacyjne nowoczesnego społeczeństwa, procesy globalizacji, przeobrażenia społeczno-ekonomiczne i związane z tym zagrożenia cywilizacyjne oraz środowiskowe skłaniają do przewartościowań w procesie edukacyjno-wychowawczym. Stąd ważnym zadaniem staje się wykształcenie ludzi świadomych swej odpowiedzialności wobec własnej społeczności, a także dążenie do rozumienia uwarunkowań, a w szczególności zagrożeń procesu rozwojowego. Ponadto ważne jest również rozwijanie w sobie zaangażowania na rzecz lokalnego środowiska pod kątem tego, by wszyscy, którzy zamieszkują dany obszar, czuli się w nim bezpiecznie i mogli godnie żyć⁴⁹.

Znaczenie problematyki zachowania bezpieczeństwa skłania do podjęcia przedsięwzięć edukacyjnych i wychowawczych, mających na celu ułatwienie transferu informacji i wiedzy w dziedzinie bezpieczeństwa. Edukacja do bezpiecznego, twórczego i satysfakcjonującego życia w środowisku lokalnym powinna się opierać na spójności celów kształcenia i wychowania z oczekiwaniami społecznymi. Sprzyja temu edukacja w szkołach, akcentująca ideę organizowania działań włączających młodzież do aktyw-

⁴⁸ M. Cieślarczyk, *Modele i wymiary bezpieczeństwa*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 1999, s. 20-21.

⁴⁹ R. Bierzanek, *Współczesne stosunki międzynarodowe*, PWN, Warszawa 1980, s. 279.

ności na rzecz bezpieczeństwa, a także szeroko pojęte działania edukacyjne podejmowane w stosunku do wszystkich członków społeczności. Tak więc edukacja dla bezpieczeństwa ma ścisły związek z przygotowaniem młodzieży i całego społeczeństwa jednostki terytorialnej do racjonalnych zachowań w obliczu potencjalnych zagrożeń. Jest to proces długotrwały, zmierzający do kształtowania świadomości oraz pogłębiania wiedzy i doskonalenia umiejętności w zakresie zagadnień dotyczących bezpieczeństwa w skali lokalnej, jak i w kontekście krajowym i międzynarodowym⁵⁰.

Wiedza o bezpieczeństwie człowieka oraz zbiorowości społecznych powinna być przydatna do wyjaśniania związków pomiędzy zjawiskami społecznymi, przyrodniczymi, technicznymi czy też militarnymi, co wymaga poszukiwania i konstruowania fundamentalnych paradygmatów w myśleniu i działaniu poznawczym w sferze bezpieczeństwa. Powinno to udostępnić myślenie o bezpieczeństwie w sposób kreatywny, umożliwiający pokonywanie pojawiających się problemów, a także tworzenie nowych rozwiązań w obszarze wspólnoty terytorialnej. Konieczne jest w związku z tym poszukiwanie lepszych i bardziej skutecznych sposobów kształcenia i upowszechniania wiedzy w społeczeństwie, a także lepszego dostępu do informacji, kształtowania właściwych relacji społecznych i kreowania świata wartości, umożliwiającego odniesienie się do współcześnie pojmowanego bezpieczeństwa. Pomocne tu będzie rozwijanie myślenia analitycznego, twórczego i praktycznego, a także jak najszerokie pojmowanie procesu wychowania jako działania pozwalającego na kształtowanie postaw oraz wydobywanie i wyzwalamie w członkach danej społeczności wszystkiego, co może być pomocne w edukacji dla bezpieczeństwa. Istotne jest tutaj również dostrzeganie zmian i przeobrażeń współczesnego świata oraz zachodzących w nim procesów społecznych. Co niewątpliwie będzie miało znaczenie dla oczekiwań wobec edukacji dla bezpieczeństwa, a także będzie wyznaczać treść i kierunek kształcenia, jak też nowe zadania i priorytety oraz wynikające stąd nowe formy i metody działań w zakresie kształcenia i wychowania⁵¹.

Dla zachowania bezpieczeństwa ważne jest poczucie solidarności, umiejętności współpracy, zrozumienia i tolerancji, co pomaga w kształtowaniu i rozwijaniu zaufania społecznego. Znaczącą rolę odgrywa tutaj zaufanie społeczne, które jako podstawowy składnik życia społecznego jest obecne w każdym jego wymiarze⁵².

⁵⁰ M. Cieślarczyk, *Modele i wymiary...*, dz. cyt., s. 74.

⁵¹ Z. Witaszek, *Bezpieczeństwo społeczne*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.), Społeczno-Prawne, Słupsk 2013, s. 32.

⁵² Tamże, s. 22.

W aspekcie problematyki rozwoju lokalnego bezpieczeństwa to jedna z podstawowych potrzeb człowieka, odznaczająca się brakiem ryzyka utraty czegoś, co człowiek szczególnie ceni w sferze społecznej, ekonomicznej i kulturowej. Z punktu widzenia zadań i funkcji władzy publicznej konieczne jest zwrócenie uwagi na pojmowanie bezpieczeństwa jako ogółu warunków wewnętrznych i zewnętrznych, które zagwarantują stabilny rozwój danej społeczności oraz ochronę obszaru jednostki terytorialnej przed zagrożeniami będącymi wynikiem działalności człowieka, jak też zjawisk przyrodniczych. Stąd bierze się potrzeba postrzegania bezpieczeństwa w aspekcie interpersonalnym, grupowym i społecznym oraz traktowanie go jako swoistej wartości, pewności i niezawodności. Zgrupowane wokół tego celu priorytety i kierunki interwencji powinny przedstawiać działania sektora bezpieczeństwa na rzecz wzmacniania realizacji celów polityki rozwoju. Powinny też wskazywać na możliwości wykorzystania potencjału społeczeństwa obywatelskiego na rzecz bezpieczeństwa.

Istotne zatem będzie umacnianie powiązań między szeroko pojmowanym bezpieczeństwem a obszarem działań społeczno-gospodarczych, jak również kształtowanie przestrzeni publicznej. Ważne jest także rozwijanie współpracy z partnerami społecznymi działającymi na rzecz bezpieczeństwa, co będzie bezpośrednio związane z kształtowaniem kapitału społecznego na danym obszarze. Wiąże się to ze wzrostem poziomu aprobaty społecznej dla działań władz publicznych w obszarze przeciwdziałania zagrożeniom, co stanowi istotny czynnik budowy zaufania publicznego⁵³.

W konsekwencji pozwala to na podejmowanie i realizację wspólnych inicjatyw oraz skuteczne rozwiązywanie problemów. Doświadczenie samorządowe wskazuje na szczególne znaczenie szeroko pojętego zaufania w procesie programowania rozwoju, zwłaszcza w odniesieniu do wyznaczania celów, wśród których znajdują się te związane z kształtowaniem systemu bezpieczeństwa lokalnego. Ważnym elementem jest tutaj podejście o charakterze integralnym, uwzględniające współczesne prorozwojowe aspekty jednostek terytorialnych. Kształtowany na tej podstawie proces rozwoju obejmuje współcześnie bardzo szeroki zakres zagadnień niezwykle istotnych z punktu widzenia lokalnej społeczności. Zaufanie społeczne jest jednym z warunków funkcjonowania samorządności oraz zapewnienia udziału społeczności lokalnych w procesie zarządzania. Wpływa to także na rozwój form aktywności charakterystycznych dla społeczeństwa obywatelskiego. Kształtują się w ten sposób mechanizmy współpracy na poziomie lokalnym, gwarantujące realizację zadań na rzecz szeroko pojętych przemian społecznych. Daje to także podstawy do

⁵³ K. Dziurzyński, A. Sawicki, *Doświadczenie bezpieczeństwa w wymiarze lokalnym*, [w:] *Bezpieczeństwo w środowisku lokalnym*, W. Fehler (red.), Arte, Warszawa 2009, s. 32.

inicjowania różnych form dialogu społecznego i budowania społeczeństwa obywatelskiego na bazie wzajemnego zaufania. W związku z tym wspólnoty lokalne jako społeczności terytorialne powinny integrować mieszkańców w celu rozwiązywania problemów w swoim środowisku. Wpływa to na zmiany w funkcjonowaniu wspólnot lokalnych w ramach określonej przestrzeni terytorialnej, przejawiające się w realizacji potrzeb życiowych i kształtowaniu tożsamości opartej na więziach lokalnych wspartych poczuciem bezpieczeństwa. Taki stan w istotnej mierze odnosi się do wzmacniania potencjału społecznego wspólnoty lokalnej, który powstaje w wyniku interakcji pomiędzy kapitałem ludzkim, kapitałem społecznym oraz zasobami jednostki terytorialnej, które istnieją w danej społeczności lokalnej i które mogą być wykorzystane do rozwiązywania wspólnych problemów, a także do poprawy lub utrzymania jakości życia. Potencjał ten może być kształtowany przez formalne procesy społeczne lub w ramach zorganizowanych działań jednostek, organizacji i sieci społecznych oraz w większych systemach, wewnątrz których mieści się dana społeczność lokalna⁵⁴.

Należy podkreślić, że poczucie bezpieczeństwa jest czymś bardzo istotnym w życiu każdego człowieka, będąc jedną z podstawowych potrzeb człowieka w relacji jednostka – społeczeństwo. Jego brak może być przyczyną poważnych zaburzeń społecznych. Zagadnienia bezpieczeństwa są swoistym tłem, a jednocześnie niezbędnym warunkiem dla osiągnięcia wysokiej jakości życia oraz stabilności prowadzenia działalności społeczno-gospodarczej. Z punktu widzenia specyfiki danego układu terytorialnego problematyka bezpieczeństwa w największym stopniu odnosi się do zakresu przedsięwzięć związanych z rozwojem nowoczesnego społeczeństwa, a jednocześnie pośrednio oddziałuje na proces modernizacji przestrzeni publicznej. Ważna staje się tutaj także budowa zintegrowanej wspólnoty społecznej i jej bezpieczeństwa w określonej przestrzeni oraz w danych uwarunkowaniach społecznych, ekonomicznych, politycznych, kulturowych czy też środowiskowych. Nadają one charakter jakości życia zarówno pojedynczego człowieka, jak i całej zbiorowości. Ponadto kształtuje się postać ładu przestrzennego determinująca formy relacji z otoczeniem, gdzie kształtują się zintegrowane społeczności oraz ujawniają się oczekiwania wskazujące ten aspekt bezpieczeństwa, który obejmuje związki między jakością życia a tożsamością i identyfikacją terytorialną⁵⁵.

⁵⁴ R.J. Chaskin, P. Brown, S. Venkatesh, A. Vidal, *Budowanie potencjału społeczności lokalnej*, [w:] T. Kaźmierczak, *Zmiana w społeczności lokalnej. Szkice o kapitale społecznym w praktyce społecznej i nie tylko*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2007, s. 37-38

⁵⁵ W. Pokruszyński, *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie, Józefów 2010, s. 112.

Stopień i charakter zintegrowania danej społeczności wpływa na podejmowane działania i wyraża związki między jakością życia a bezpieczeństwem. W ten sposób bezpieczeństwo i jego pojmowanie staje się tożsame dla ludzi i ich zbiorowości, a mechanizmy społeczne odnajdywane w strukturach, normach i instytucjach wskazują na sposoby myślenia o zapewnianiu bezpieczeństwa przez instytucje władzy politycznej i społeczeństwo. Bezpieczeństwo jednostki administracyjnej kształtowane jest przez więzi społeczne, które są wpisane w określoną przestrzeń terytorialną, społeczną, kulturową, polityczną i ekonomiczną. Dzieje się tak poprzez: relacje między społecznościami tworzącymi wspólnoty kulturowe, polityczne, ekonomiczne i inne; akceptację, tolerancję lub odrzucenie innych społeczności, ich wartości, utożsamianych z nimi postaw, metod i form działania. Wpływ na kształtowanie bezpieczeństwa jednostki administracyjnej mają również: podejmowane lub zaniechane działania w stosunku do innych społeczności uwarunkowane postawami społecznymi⁵⁶.

Zmiana w sposobach zapewniania bezpieczeństwa oznacza redefinicję bądź utrzymanie preferowanych wartości, identyfikowanych z nimi potrzeb, formułowanych w stosunku do nich interesów oraz celów związanych z określoną postacią egzystencji i rozwoju społecznego, kulturowego, politycznego czy ekonomicznego. Kreowanie współczesnych wspólnot bezpieczeństwa odbywa się między innymi poprzez wspieranie inicjatyw w zakresie lokalnego rozwoju gospodarczego, tworzenia miejsc pracy, edukacji, prospołecznych zachowań⁵⁷. Z tego punktu widzenia niezwykle istotne stają się takie przedsięwzięcia, jak: budowa więzi społecznych między instytucjami władzy politycznej a społeczeństwem poprzez upowszechnianie dobrych praktyk aktywności indywidualnej i zbiorowej służącej ogółowi; inicjowanie oraz udział w działaniach organizacji społecznych instytucji państwa w takim zakresie, jaki podyktowany jest potrzebami, a niekiedy koniecznością; kreowanie adekwatnych, prospołecznych polityk i strategii służących wzmocnieniu bezpieczeństwa wspólnot społecznych; zarządzanie działaniami instytucji publicznych przez ich ukierunkowanie na reaktywną oraz pro-aktywną formę działań służących ładowi, stabilności, bezpieczeństwu indywidualnemu i zbiorowemu w różnych jego wymiarach⁵⁸.

⁵⁶ Tamże, s. 118.

⁵⁷ Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Strategia Rozwoju Kraju lata 2007-2015 – dokument przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 29 listopada 2006 r., Warszawa, listopad 2006, s. 48.

⁵⁸ J. Gryz, *Wspólnota bezpieczeństwa*, „Humanities and Social Sciences” 2015, vol. XX, 22 (1), s. 33-46.

Interwencjonizm samorządowy jako czynnik wzmacniający bezpieczeństwo publiczne

Prowadząc określoną politykę rozwoju, władze publiczne oddziałują bezpośrednio lub pośrednio na strukturę, tempo oraz kierunki kształtowania sytuacji partnerów społeczno-gospodarczych⁵⁹. W tym przypadku mówimy o interwencjonizmie samorządowym, który można podzielić na interwencjonizm regionalny i lokalny. Aktywność na poszczególnych płaszczyznach interwencjonizmu zależy od istnienia i skutecznego wykorzystania odpowiednich narzędzi⁶⁰. Istotnym obszarem interwencjonizmu samorządowego jest proces identyfikowania i wykorzystywania posiadanych zasobów, a także potrzeba udostępnienia ich środowiskom lokalnym. Konieczne staje się również inicjowanie i wspieranie przedsięwzięć zgodnych z preferencjami i wartościami oraz perspektywicznymi zamierzeniami w zakresie szeroko pojmowanego bezpieczeństwa. Kolejną kwestią jest umacnianie pozycji jednostki terytorialnej w obszarze społeczno-gospodarczym oraz tworzenie warunków dla poprawy jakości życia⁶¹. Należy też zwrócić uwagę na potrzebę zaspokojenia coraz szerszego katalogu potrzeb społecznych. Wiąże się to z koniecznością modyfikowania form działań przy zastosowaniu narzędzi pośrednich, stymulujących lub też wyznaczających określone wzorce zachowań⁶².

Poprzez stosowanie odpowiednich instrumentów interwencjonizmu zmierza się do osłabienia występujących niedomagań oraz do korygowania niekorzystnych uwarunkowań, tak by wprowadzić jednostkę terytorialną na długofalową ścieżkę dynamicznego rozwoju⁶³. Samorząd terytorialny poprzez instrumentalny interwencjonizm rozwiązuje sprzeczności pomiędzy podmiotami uczestniczącymi w procesie rozwoju, a także ma możliwość koordynowania wspólnych dla owych podmiotów działań. Tak więc główne cele interwencjonizmu samorządowego to: bezpieczny z długookresowego punktu widzenia, strukturalny i funkcjonalny stan zagospodarowania jednostki terytorialnej. Mają one bezpośredni wpływ na osiąganie efektów związanych z podstawowymi potrzebami terytorialnego systemu społeczno-gospodarczego oraz jego bezpieczeństwa. Do owych celów można zaliczyć: zapewnienie sprzyjających warunków dla rozwoju istniejących struktur społeczno-gospodarczych; wykreowanie aktywności

⁵⁹ A. Sztando, *Strategia rozwoju gospodarczego gminy jako element lokalnego otoczenia przedsiębiorstwa*, [w:] *Gospodarka lokalna w teorii i praktyce*, Prace Naukowe AE we Wrocławiu, nr 755, Wrocław 1997.

⁶⁰ S.L. Bagdziński, *Lokalna polityka gospodarcza*, Uniwersytetu M. Kopernika, Toruń 1994, s. 45.

⁶¹ Tamże, s. 70.

⁶² A. Sztando, *Lokalny interwencjonizm samorządowy, czyli kształtowanie gminnego rozwoju gospodarczego*, „*Studia Regionalne i Lokalne*” 2000, nr 1 (1).

⁶³ L. Patrzalek, *Funkcje ekonomiczne samorządu terytorialnego w okresie transformacji systemowej w Polsce*, Prace Naukowe AE we Wrocławiu, nr 714, Wrocław 1996.

mieszkańców w zakresie podejmowania różnych form działalności; ukształtowanie przestrzeni publicznej odpowiadającej wymogom poczucia bezpieczeństwa; pozyskanie pożądanych instrumentów, które wzmacniają poczucie bezpieczeństwa socjalnego; racjonalna eksploatacja zasobów środowiska naturalnego, co zapewnia bezpieczeństwo ekologiczne; koordynowanie korzystnych form współpracy podmiotów społeczno-gospodarczych; racjonalizacja procesu zarządzania układem terytorialnym⁶⁴.

Realizując przedsięwzięcia w sferze interwencjonizmu, samorząd terytorialny może posługiwać się odpowiednim zestawem narzędzi oddziaływania zarówno na struktury społeczno-gospodarcze jednostki terytorialnej, jak i sferę bezpieczeństwa. Szczególną rolę odgrywa tutaj kształtowanie relacji społecznych oraz tworzenie warunków dla aktywnego uczestnictwa społeczności lokalnej w procesie planowania i zarządzania rozwojem w obszarze bezpieczeństwa. W tym kontekście niezwykle istotne staje się zaufanie społeczne jako ważny czynnik sprzyjający rozwiązywaniu problemów występujących w życiu wspólnoty terytorialnej. Staje się to tym bardziej istotne, gdyż podstawą rozwijania aktywnej społeczności jest podmiotowość, która potrzebuje stabilności i transparentności. Stanowi to istotny czynnik kształtowania decyzji związanych z realizacją władzy publicznej. Ważne jest również zaufanie między aktywnymi uczestnikami wspólnoty lokalnej, którzy są postrzegani jako aktorzy lokalnej sceny rozwoju. Pozwala to na zwiększenie szansy wykreowania kierunków oraz zbudowania programów działań, które odzwierciedlą realne potrzeby społeczności zamieszkującej dany obszar. Efekty współpracy na rzecz rozwoju w dużej mierze zależne są od praktycznego wymiaru zaufania, co staje się także czynnikiem budowania kultury działalności w sferze publicznej i równocześnie ma wpływ na kulturę bezpieczeństwa. Tak więc poziom zaufania społecznego ugruntowuje wartości demokratyczne, a także przyczynia się do stabilności i trwałości lokalnego systemu w sferze społecznej, politycznej, gospodarczej oraz w sferze bezpieczeństwa⁶⁵.

Wraz z procesem modernizacji zmienia się charakter i typ więzi społecznych, które powstają w układzie lokalnym i stają się pomocne w wykreowaniu sieci relacji wpływających na procesy zachodzące w jednostce terytorialnej. Wymogi modernizującego się społeczeństwa stają się obecnie istotnym i wciąż poszerzającym się wyzwaniem i bodźcem rozwojowym dla jednostek samorządu terytorialnego. Wydaje się, że

⁶⁴ A. Zalewski, *Rola samorządu terytorialnego w rozwoju gospodarki lokalnej*, [w:] *Samorząd terytorialny i gospodarka lokalna*, Monografie i opracowania, nr 381, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 1994.

⁶⁵ *Zarządzanie rozwojem lokalnym – studium przypadków*, R. Brol (red.), AE we Wrocławiu, Wrocław 1998, s. 65.

dla wzmocnienia potencjału rozwojowego konieczne będą działania na rzecz usprawnienia sfery instytucjonalnej i organizacyjnej, rozwijanie form partycypacji społecznej, a przede wszystkim zdecydowane przejście od modelu administrowania do zarządzania rozwojem jednostki terytorialnej. Wymaga to ukształtowania i funkcjonowania profesjonalnego systemu zarządzania w sektorze publicznym, co z kolei stworzy warunki odpowiedniego reagowania na występujące uwarunkowania, strategiczne wyzwania oraz zagrożenia bezpieczeństwa⁶⁶. System zarządzania w sektorze publicznym powinien uwzględniać współpracę z różnymi partnerami oraz umiejętnie angażować ich w realizację zadań na rzecz zarządzania rozwojem. Zarządzanie to wymaga zaangażowania społeczeństwa obywatelskiego w sprawy bezpieczeństwa. Związane z tym oczekiwania wymagają również większego otwarcia się na idee i propozycje płynące od obywateli.

Rozwój społeczny nie polega bowiem jedynie na rozwoju świadczeń i usług społecznych, lecz jest zjawiskiem znacznie szerszym. Zjawisko to obejmuje społeczne wartości, normy zachowań oraz praktyki determinujące gotowość do przeciwstawiania się zagrożeniom oraz podejmowania ryzyka i działań na rzecz ochrony wartości, które z kolei mają istotne znaczenie dla danej społeczności. Owe wartości nadają sens działaniom indywidualnym i zbiorowym, stają się przestrzenią poszukiwań oraz tworzą klimat mający bezpośredni, a także pośredni wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy⁶⁷. Stąd też podstawowym założeniem w aspekcie współczesnego rozwoju w perspektywie 2020+ powinno być określenie kierunków i zakresu modernizacji. Modernizację tę należy rozumieć jako przebudowę i zasadnicze przyspieszenie związane ze zmianą profilu społeczno-gospodarczego i z wydobyciem walorów dotąd słabo eksponowanych. Można modernizację wiązać również z wykreowaniem całkiem nowych walorów i kierunków działań oraz z doskonaleniem procesów związanych z postrzeganiem i przeciwdziałaniem współczesnym zagrożeniom. Wydaje się, że zagadnienia, które z punktu widzenia procesu modernizacji będą miały istotne znaczenie dla aktywności administracji w zakresie bezpieczeństwa, powinny być wyznacznikami rozwoju i jako takie muszą być osiągnięte w wyniku podejmowanych działań. Konieczne jest w związku z tym wypracowanie nowych form oraz metod aktywności, co zmusza do podjęcia wysiłku polegającego na poszukiwaniu i wdrażaniu innych niż dotychczas rozwiązań prawno-organizacyjnych. Jednym z elementów jest przywrócenie i utrwalenie ładu przestrzennego, który uwzględnia potrzeby społeczne, gospodarcze, środowiskowe, a także kulturowe.

⁶⁶ M. Malec, *Percepcja bezpieczeństwa: definicje, wymiary, paradygmaty*, MON, Departament Polityki Obronnej, Warszawa 2006, s. 32.

⁶⁷ *Strategia Rozwoju Kraju 2020*, Warszawa 2012.

Uporządkowana i zintegrowana przestrzeń ułatwia funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki poprzez tworzenie warunków dla sprawnego przebiegu procesów rozwojowych, poprawy stanu bezpieczeństwa, a w efekcie dla poprawy jakości życia. W związku z tym ważnym zagadnieniem jest kreowanie polityki i działań samorządów lokalnych w zakresie tworzenia i wykorzystywania kapitału intelektualnego. Owo kreowanie polityki jest jednym z bardzo istotnych czynników rozwoju oraz skutecznego zarządzania bezpieczeństwem na poziomie lokalnym. Należy też wskazać na ideę rozwoju odpowiedzialnego, podejmowanego z myślą o przyszłych pokoleniach, w którym aktualne potrzeby mogą być zaspokajane bez umniejszania szans rozwojowych w przyszłości⁶⁸. Odpowiedzialny rozwój odnosi się zarówno do kwestii gospodarczych, społecznych, środowiskowych, terytorialnych, jak i instytucjonalnych. Koncepcja odpowiedzialnego rozwoju wpisuje się w realizację celów zrównoważonego rozwoju, obejmującego szeroki zakres zagadnień. Wlicza się w to również zagwarantowanie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa, traktowanego w kategorii zaspokojenia podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności zarówno obecnie, jak i w odniesieniu do przyszłych pokoleń. Istotne jest w tym kontekście zwiększenie odpowiedzialności organów samorządowych za kształtowanie procesów społeczno-gospodarczych i terytorialnych. Odpowiedzialny rozwój to także wielowymiarowa solidarność społeczna, której celem jest troska o dobro wspólne, w tym solidarność między pokoleniami teraźniejszymi i przyszłymi, między poszczególnymi obszarami oraz środowiskami społeczno-zawodowymi.

Zakładane efekty w wymiarze terytorialnym będą możliwe do osiągnięcia m.in. poprzez wzmocnienie zintegrowanego podejścia do rozwoju oraz poprzez właściwie funkcjonujący, zintegrowany system zarządzania. Stwarza to możliwość właściwego uwzględnienia roli przestrzeni w procesach rozwojowych i łączenia działań z zakresu poszczególnych polityk publicznych, w różnych przekrojach terytorialnych. W praktyce powinno to sprzyjać strategicznej koordynacji i zarządzaniu politykami publicznymi poprzez realizację wielowymiarowych działań, obejmujących także obszar szeroko pojmowanego bezpieczeństwa⁶⁹. Współczesna administracja podejmuje wysiłek na rzecz prowadzenia polityki rozwoju w wymiarze terytorialnym, dzięki czemu podejmowane inicjatywy rozwojowe mogą doprowadzić do pożądanych zmian na określonym terytorium. Ważnym obszarem aktywności w tym zakresie jest realizacja zadań dotyczących szeroko pojmowanego bezpieczeństwa. Ten wymiar polityki rozwoju można przełożyć

⁶⁸ S. Dudzik, *Działalność gospodarcza samorządu terytorialnego: problematyka prawna*, Zakamycze, Kraków 1998, s. 150.

⁶⁹ A. Sekściński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w ujęciu teoretycznym. Geneza i współczesne rozumienie w naukach politycznych*, Kwartalnik Naukowy Ośrodka Analiz Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego „e-Politikon” 2013, nr 6.

na realne efekty podejmowanych inicjatyw oraz konkretnych interwencji o charakterze infrastrukturalnym, społecznym bądź edukacyjnym. Ww. inicjatywy eliminują dysproporcje rozwojowe oraz zwiększają poczucie bezpieczeństwa, w tym w odniesieniu do kształtowania bezpiecznej przestrzeni publicznej. Związany jest z tym również wysiłek w zakresie zarządzania rozwojem, gdzie administracja publiczna podejmuje wielokierunkowe działania. Obejmują one różnorodne obszary aktywności, wśród których jednym z kluczowych staje się zagadnienie szeroko pojmowanego bezpieczeństwa. Umożliwia ono funkcjonowanie i rozwój innych sfer życia publicznego. Należy podkreślić, iż system kreowanego w ten sposób bezpieczeństwa powinien być dostosowany do specyfiki oraz potencjalnych zagrożeń danego układu terytorialnego oraz pożądanego poziomu bezpieczeństwa⁷⁰. Konieczne jest uwzględnienie w tym zakresie wymogów modernizującego się społeczeństwa, co staje się obecnie istotnym oraz stale poszerzającym się wyzwaniem i bodźcem rozwojowym dla jednostek samorządu terytorialnego. Wymaga to funkcjonowania w pełni profesjonalnego systemu zarządzania w sektorze publicznym⁷¹.

Bibliografia

- Bagdziński S.L., *Lokalna polityka gospodarcza*, Uniwersytetu M. Kopernika, Toruń 1994.
- Bierzanek R., *Współczesne stosunki międzynarodowe*, PWN, Warszawa 1980.
- Brzeziński M., *Rodzaje bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, S. Sulowski, M. Brzeziński (red.), Elipsa, Warszawa 2009.
- Cieślarczyk M., *Modele i wymiary bezpieczeństwa*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 1999.
- Cieślarczyk M., *Teoretyczne, metodologiczne i praktyczne aspekty zarządzania bezpieczeństwem w pierwszej dekadzie XXI wieku*, [w:] *Zarządzanie bezpieczeństwem – wyzwania XXI wieku*, M. Lisiecki (red.), WSZIP, Warszawa 2008.
- Czerwiński K., *Nowoczesne społeczeństwo obywatelskie wobec wybranych aspektów globalizacji w kontekście bezpieczeństwa*, [w:] *Komunikowanie społeczne w wielokulturowych społeczeństwach. Wielowymiarowe zagrożenia bezpieczeństwa*, K. Czerwiński, M. Fiedor, K. Węc (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011.
- Dąbrowski Z., *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, WSP, Olsztyn 1997.

⁷⁰ A. Misiuk, *Administracja porządku i bezpieczeństwa publicznego*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 16.

⁷¹ Tamże, s. 21.

Drozdowski D., *Podstawowe elementy bezpieczeństwa lokalnego*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2016, vol. 10, nr 1.

Dudzik S., *Działalność gospodarcza samorządu terytorialnego: problematyka prawna*, Zakamycze, Kraków 1998.

Dziurzyński K., Sawicki A., *Doświadczenie bezpieczeństwa w wymiarze lokalnym*, [w:] *Bezpieczeństwo w środowisku lokalnym*, W. Fehler (red.), Arte, Warszawa 2009.

Fehler W., *Lokalny wymiar wewnętrznego bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Bezpieczeństwo w środowisku lokalnym*, W. Fehler (red.), Arte, Warszawa 2009.

Fehler W., *O pojęciu bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Bezpieczeństwo państw i narodów w procesie integracji europejskiej*, W. Śmiałek, J. Tymanowski (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002.

Gryz J., *Wspólnota bezpieczeństwa*, „Humanities and Social Sciences” 2015, vol. XX, 22 (1).

Kitler W., *Wewnętrzne uwarunkowania bezpieczeństwa politycznego Polski*, [w:] B. Balcerowicz, *Bezpieczeństwo polityczne Rzeczypospolitej Polskiej*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2004.

Korwin-Szymanowska A., *Psychospołeczne aspekty poczucia bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, I. Pabisz-Zarębska, J. Szewczyk (red.), Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, Kraków 2010.

Korzeniowski L.F., *Zarządzanie bezpieczeństwem. Rynek, ryzyko, zagrożenia, ochrona*, PSB, Kraków 2000.

Kożuch B., *Skuteczne współdziałanie organizacji publicznych i pozarządowych*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2011.

Lisiecki M., *Sprawność zarządzania organizacjami publicznymi funkcjonującymi na rzecz bezpieczeństwa obywateli*, „Studia Ekonomiczne” 2013, nr 168.

Maciejewski J., *Procesy społeczne a zmiany świadomości w kwestii bezpieczeństwa. Kontekst socjologiczny*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 3096, Socjologia XLV, Wrocław 2009.

Malec M., *Percepcja bezpieczeństwa: definicje, wymiary, paradygmaty*, MON, Departament Polityki Obronnej, Warszawa 2006.

Mantey D., *Potrzeba zintegrowanego zarządzania miastami i obszarami metropolitalnymi*, „Samorząd Terytorialny” 2013, nr 6.

Marciniak W.M., *Psychologiczne aspekty poczucia bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, S. Sulowski, M. Brzeziński (red.), Elipsa, Warszawa 2009.

Mączyński M., *Samorząd terytorialny a ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego na szczeblu lokalnym*, [w:] *Funkcjonowanie samorządu terytorialnego – doświadczenia i perspektywy*, S. Dolata (red.), Uniwersytet Opolski, Opole 1998.

Misiuk A., *Administracja porządku i bezpieczeństwa publicznego*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

Patrzalek L., *Funkcje ekonomiczne samorządu terytorialnego w okresie transformacji systemowej w Polsce*, Prace Naukowe AE we Wrocławiu, nr 714, Wrocław 1996.

Pikulski S., *Podstawowe zagadnienia bezpieczeństwa publicznego*, [w:] *Prawne i administracyjne aspekty bezpieczeństwa osób i porządku publicznego w okresie transformacji ustrojowo-gospodarczej*, W. Bednarek, S. Pikulski (red.), Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Olsztyn 2000.

Pokruszyński W., *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie, Józefów 2010.

Potrzeszcz J., *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 2013.

Prońko J., *Bezpieczeństwo państwa. Zarys teorii problemu i zadań administracji publicznej*, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2007.

Pszczołowski T., *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978.

Sekściński A., *Bezpieczeństwo wewnętrzne w ujęciu teoretycznym. Geneza i współczesne rozumienie w naukach politycznych*, Kwartalnik Naukowy Ośrodka Analiz Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego „e-Politikon” 2013, nr 6.

Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1996.

Strategia Rozwoju Kraju 2020, Warszawa 2012.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2007.

Strategia Rozwoju Kraju lata 2007-2015 – dokument przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 29 listopada 2006 r., Warszawa, listopad 2006.

Strategiczne zarządzanie miastem w teorii i praktyce Urzędu Miasta Poznania, B. Kożuch (red.), ISP UJ, Kraków 2011.

Sztando A., *Lokalny interwencjonizm samorządowy, czyli kształtowanie gminnego rozwoju gospodarczego*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2000, nr 1.

Sztando A., *Strategia rozwoju gospodarczego gminy jako element lokalnego otoczenia przedsiębiorstwa*, [w:] *Gospodarka lokalna w teorii i praktyce*, Prace Naukowe AE we Wrocławiu, nr 755, Wrocław 1997.

Sztompka P., *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Znak, Kraków 2007.

Wiśniewski B., *Podstawowe problemy współpracy administracji publicznej*, [w:] *Współpraca służb porządku publicznego z administracją rządową i samorządową*, A. Osierda, B. Wiśniewski (red.), Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2008.

Witaszek Z., *Bezpieczeństwo społeczne*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.), Społeczno-Prawne, Słupsk 2013.

Wołpiuk W.J., *Interes publiczny jako kategoria regulacji konstytucyjnych w ustawie zasadniczej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, [w:] *Przemiany doktrynalne i systemowe prawa publicznego. Studia dedykowane Prof. Wincentemu Bednarkowi*, S. Pikulski, W. Pływaczewski, J. Dobkowski (red.), Uniwersytet Warmiński-Mazurski, Olsztyn 2002.

Zajęc J., *Bezpieczeństwo – aspekty terminologiczne*, [w:] *Współczesny wymiar bezpieczeństwa. Między teorią a praktyką*, J. Pawłowski (red.), Stowarzyszenie Ruch Wspólnot Obronnych, Warszawa 2011.

Zalewski A., *Rola samorządu terytorialnego w rozwoju gospodarki lokalnej*, [w:] *Samorząd terytorialny i gospodarka lokalna*, Monografie i opracowania, nr 381, SGH, Warszawa 1994.

Zarządzanie rozwojem lokalnym – studium przypadków, R. Brol (red.), AE we Wrocławiu, Wrocław 1998.

Zięba-Załuka H., *Konstytucyjne aspekty bezpieczeństwa*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2014, nr 22.

DYLEMATY BUDOWANIA BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO

DILEMMAS OF BUILDING A SAFE SOCIETY

Streszczenie: Pojęcie bezpieczeństwa społecznego kojarzy się ze spokojem, dobrostanem i przewidywalnością. Można je ujmować na poziomie rozważań o zakresie integracji społecznej, relacji między jednostkami i grupami społecznymi, kompetencjami dla rozwoju współdziałania i solidarności oraz wzorcami kulturowymi. Nobilitacja bezpieczeństwa społecznego we współczesnym świecie jest nieodłącznie związana z dążeniem do poprawy jakości życia i ochroną przed zagrożeniami. W literaturze pojęcie bezpieczeństwa społecznego doczekało się wielu definicji. Ich pierwowzorem są rozważania autorów w ramach dyscypliny naukowej, jaką jest polityka społeczna, która z kolei jako działanie praktyczne jest ważnym narzędziem dążenia do kształtowania bezpieczeństwa społecznego. Szczególna rola jest tu przypisywana polityce socjalnej, systemom zabezpieczenia społecznego oraz podmiotom odpowiedzialnym za kształtowanie warunków rozwoju społecznego. Dylematy bezpieczeństwa społecznego odnoszą się zatem do zagadnień związanych z historycznie ukształtowaną aktywnością państwa i warunkami do urzeczywistniania się aktywności obywatelskiej. Istotą jest tu nie tylko legitymizacja władzy i kreowane przez nią sposoby rozwiązywania kwestii społecznych, ale też nieustanne monitorowanie zagrożeń społecznych i uruchamianie działań prewencyjnych. Bezpieczeństwo społeczne jest szczególną wartością w życiu społecznym. Odwołuje się ono do wartości uniwersalnych, tworzących „przyjazne człowiekowi światy”, określoną kulturę bezpieczeństwa, a wraz z tym warunki postępu społecznego. Ważne jest zatem badanie zależności między poziomem bezpieczeństwa społecznego a kulturą bezpieczeństwa. Istotnymi czynnikami są tu zasady funkcjonowania najważniejszych instytucji społecznych odpowiedzialnych za kreowanie ładu społecznego oraz tworzenie możliwości dialogu społecznego, partycypacji, solidarności, zdolności do działania na rzecz dobra wspólnego i obywatelskości. Wszystko to odnosi się do stanu świadomości społecznej obywateli, stanowiącej podłoże kształtowania bezpieczeństwa społecznego.

Słowa kluczowe: *bezpieczeństwo społeczne, polityka społeczna, jakość życia, dobro wspólne, świadomość społeczna, współdziałanie*

Abstract: The concept of a safe society is associated with peace, well-being and predictability. It may be presented at the level of the discussion on the scope of the social integration, the relations between individuals and social groups, competence for the development of cooperation and solidarity and cultural patterns. The elevation of the social security in the contemporary world is intrinsic to the pursuit of the life standard improvement and protection against danger. In literature the concept of the social security has been defined in many ways. The original ones come from the discussion of the authors within the academic discipline of social policy. Social policy, in turn, as an action is an important tool in the pursuit of social secu-

urity. A special role is attributed to social policy, social security systems and the entities responsible for shaping the conditions for social development. Therefore, the dilemmas of the social security relate to issue connected with the historically developed activity of the state and the conditions for the fulfillment of active citizenship. The essence is not only the legitimization of the authorities and the ways of solving the social issues which they create, but also constant monitoring of the social dangers and implementing the preventive measures. A safe society is a special value in the social life. It refers to the universal values which create 'human-friendly worlds', a specific culture of security, and the conditions for the social progress. Therefore it is important to examine the relation between the level of social security and the culture of security. Here, the principles of the operation of the social institutions responsible for creating the social order and creating the possibility of the social dialogue, participation, solidarity, ability to act for the common good and citizenship are significant factors. This all refers to the condition of the social awareness of citizens, which is the foundation of developing the social security.

Keywords: *social security, social policy, life standard, common good, social awareness, cooperation*

Refleksja nad bezpieczeństwem społecznym towarzyszy ludzkości od zarania dziejów. Bezpieczeństwo społeczne stanowi ważną potrzebę i jedną z naczelných wartości artykułowanych przez narody i społeczności. Społeczeństwo zawsze dążyło do organizowania form życia ludzi i grup społecznych po to, aby doskonalić ich funkcjonowanie tworząc systemy, które mogą poprawić jakość życia ludzi. Zorganizowane formy życia, zdaniem R. Dahrendorfa, stały się podstawą trwania, rozwoju, zgodności i stabilizacji, ale też sprzeczności i konfliktów. „Dla Dahrendorfa jest oczywiste, że ludzie muszą się zrzekać, aby osiągnąć cele czy też aby zaspokajać swoje potrzeby”¹. Pierwotną ideę bezpieczeństwa społecznego stanowiło dążenie do minimalizowania krzywdy i niesprawiedliwości społecznej poprzez różne formy społecznego działania. W dobie powojennej Europy bezpieczeństwo kojarzono przede wszystkim z brakiem wojny i podejmowano działania zmierzające do zapewnienia pokoju rozumianego jako brak działań militarnych między państwami i w skali międzynarodowej. Jednak egzystencja człowieka odnosi się do szeroko rozumianego pokoju społecznego² i wiąże się z dążeniem do two-

¹ J. Turowski, *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*, KUL, Lublin 1994, s. 59.

² Starohebrajskie *shalom*, nowotestamentowe (greckie) *eirene* oraz *pax* z łacińskiego przekładu Biblii znaczą pierwotnie „normalny stan rzeczy, normalny ład całego bytu, a szczególnie życia ludzkiego”. (...) Tradycja ta łączyła pokój ze sprawiedliwością społeczną, wolnością od wrogów, od poczucia trwogi, z dobrobytem materialnym i odpoczynkiem. Był pokój, wedle tradycji, „sumą dóbr materialnych i duchowych”, przedmiotem pragnień i wysiłków człowieka, aby go osiągnąć, stanowił podstawę pojęć etycznych i służył jako metafora zbawcza. *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Oficyna Naukowa, Warszawa 2000, s. 128.

Tak rozumiany pokój społeczny znajduje swoje odzwierciedlenie we wskazaniach dotyczących celów polityki społecznej, takich jak: 1) Wyrównywanie warunków życia i pracy poprzez zaspokajanie potrzeb

zenia bezpiecznych warunków życia w różnych jego wymiarach. Pojęcie bezpieczeństwa kojarzy się ze spokojem, dobrostanem i przewidywalnością. Można je ujmować na poziomie refleksji o zakresie integracji społecznej, relacji między jednostkami i grupami społecznymi, kompetencjami dla rozwoju i samozaradności oraz wzorcami kulturowymi. Dziś bezpieczeństwo społeczne odnosi się do zasad subsydiarności³ oraz solidarności społecznej⁴. Ma swoje odzwierciedlenie w szeroko rozumianej integracji i w działaniach na rzecz dobra wspólnego. Nobilitacja bezpieczeństwa społecznego we współczesnym świecie jest nieodłącznie związana z dążeniem do poprawy jakości życia i ochrony przed pojawiającymi się wraz z rozwojem cywilizacji nowymi zagrożeniami.

Bezpieczeństwo jako stan wolności od zagrożeń różnego rodzaju (ekonomicznych, społecznych i innych, różnie w literaturze klasyfikowanych) jest nieosiągalne. Rozważania w takim kontekście stanowią nie tylko utopijną ideę, ale też mają w sobie ładunek kształtowania roszczeniowości i bierności. Stąd też pewnie stawiane przez J. Supińską pytania – czy bezpieczeństwo jest dobre i na czym może polegać negatywny wpływ nadmiaru bezpieczeństwa? „Jeżeli jednostka żyje jak pod inkubatorem, na co dzień odgradzona od wszelkich zagrożeń całym systemem wymyślonych instytucji i urzędów asekuracyjnych, skazana jest na zagładę w razie – zawsze możliwego, choć

ludności w różnym wieku; 2) Tworzenie równego dostępu do korzystania z praw obywatelskich; 3) Usuwanie nierówności społecznych; 4) Kształtowanie stosunków społecznych; 5) Asekurowanie przed ryzykami żywiołymi. J. Auleytner, K. Głąbicka, *Polityka społeczna pomiędzy opiekuńczością a pomocniczością*, WSP TWP, Warszawa 2000, s. 17-18.

³ Zasada subsydiarności (pomocniczości) oznacza przyjęcie określonego porządku, w jakim różne instytucje społeczne dostarczają jednostce wsparcia, gdy samodzielnie – wykorzystując zasoby dostępne przez rynek – nie jest ona w stanie zaspokoić swoich potrzeb; w pierwszej kolejności pomoc powinna pochodzić od rodziny, w następnej – od społeczności lokalnej, a na końcu od państwa. J. Auleytner, *Polityki społecznej zasady*, [w:] *Leksykon polityki społecznej*, B. Rysz-Kowalczyk (red.), IPS UW, Warszawa 2001, s. 140.

Zasada subsydiarności została wpisana w dokumenty Unii Europejskiej (Traktat z Maastricht art. 3b) „co daje bezpośrednią podstawę do socjalnej integracji w Europie”. Subsydiarność jest tu związana z uprawnieniami Unii i państw członkowskich i „dotyczy nie tylko kwestii, czy Wspólnota powinna podejmować działanie, ale także w jaki sposób i w jakim zakresie powinno być ono podjęte”. Zob. K. Głąbicka, *Polityka społeczna Wspólnot Europejskich*, WSP TWP, Warszawa 1998, s. 50-52.

⁴ Zasada solidarności społecznej – najczęściej rozumiana jako przenoszenie konsekwencji, ryzyk społecznych z jednostek na społeczeństwo; niekiedy utożsamiana z solidaryzmem społecznym, oznaczającym wyższość wspólnych interesów członków społeczeństwa nad interesami poszczególnych klas lub warstw. J. Auleytner, *Polityki społecznej zasady*, [w:] *Leksykon polityki społecznej*, dz. cyt., s. 140.

Solidarność ma pomóc w wyrównywaniu nierówności społecznych między całymi regionami, grupami społecznymi, pokoleniami. Przyczynia się do zbliżania standardu i poziomu życia, równego dostępu do rynku pracy, korzystania z dóbr i usług we wszystkich państwach członkowskich UE. K. Głąbicka, dz. cyt., s. 52.

nawet mało prawdopodobnego – załamania tego systemu asekuracyjnego. (...) Nadmiar asekuracji zmniejsza więc prawdopodobieństwo zagrożeń, ale może – w zamian za to – realnie zwiększyć rozmiar zagrożeń. (...) Gdy rozważamy bezpieczeństwo jako problem społeczny, jako jedną z wartości kształtujących politykę społeczną, ujęcie to wydaje się zbyt szerokie; trudno aby społeczeństwo brało odpowiedzialność za brak absolutnego błogostanu i wszechstronnego rozwoju swych obywateli, a w każdym razie, aby traktowało tę kwestię jako kwestię bezpieczeństwa. (...) Za kolidujące z bezpieczeństwem (jako wartością i jako potrzebą) należy uznać zagrożenia: życia, zdrowia fizycznego, zdrowia psychicznego, samodzielności ekonomicznej”⁵. Bezpieczeństwo społeczne jest więc wyraźnie zachwiane, kiedy to człowiek zaczyna niedomagać, a jednocześnie nie uzyskuje dostępu do leczenia, opieki i pomocy, których sam ze względu na sytuację ekonomiczną nie jest w stanie sobie zapewnić, co w dalszej konsekwencji zagraża jego życiu. Bezpieczeństwo jest „wartością należącą do grona najważniejszych, jeżeli chodzi o egzystencję każdego człowieka. Można nawet powiedzieć, że wyraża zintegrowany wskaźnik wszystkich częściowych wartości, które człowiek najbardziej ceni”⁶. Jest ono, zdaniem J. Supińskiej, odmianą wolności. „Jednostka ludzka osiąga stan bezpieczeństwa wówczas, gdy nie grozi jej nieszczęście, znaczne i trwałe pogorszenie sytuacji życiowej pod tymi względami, które uznaje za najważniejsze. Poczucie bezpieczeństwa wynika z przeświadczenia, że człowiekowi nic nie grozi i ma zaspokojoną potrzebę oparcia”⁷.

M. Księżopolski rozpatruje bezpieczeństwo społeczne w kontekście „wolności od niedostatku materialnych środków utrzymania i istnienia realnych gwarancji pełnego rozwoju jednostek. Obejmuje ono nie tylko stan wolności od ryzyk socjalnych, ale i od zagrożeń rozwoju psychospołecznego jednostki, których źródłem może być całość uwarunkowań społecznych, politycznych i ekonomicznych”⁸. W tym ujęciu bezpieczeństwa społecznego, autor podkreśla nie tylko istotę wolności od niedostatku, ale także istnienie gwarancji rozwoju, zarówno w aspekcie materialnym, jak i osobowym. Daje poczucie zabezpieczenia w sytuacji wystąpienia różnego rodzaju problemów,

⁵ J. Supińska, *Dylematy polityki społecznej*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1991, s. 85-87.

⁶ P. Tyrąta, *Strategia analizy zagrożeń oraz optymalizacja zarządzania bezpieczeństwem*, [w:] *Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju w obliczu wyzwań XXI wieku*, cz. I, R. Rosa (red.), Akademia Podlaska, Siedlce 2001, s. 165.

⁷ J. Supińska, dz. cyt., s. 81.

⁸ Bezpieczeństwo socjalne, w odróżnieniu od bezpieczeństwa społecznego, to stan wolności od zagrożeń, których skutkiem jest brak lub niedostatek środków utrzymania.

M. Księżopolski, *Bezpieczeństwo socjalne*, [w:] *Leksykon polityki społecznej*, dz. cyt., s. 20.

które przybierają postać kwestii społecznych⁹. Wyraźnie też podkreśla prewencyjny charakter działań ku bezpieczeństwu. Jednocześnie poszukuje przyczyn tych problemów w całokształcie uwarunkowań, których źródłem mogą być zarówno zależności społeczne, polityczne, jak i ekonomiczne. Wskazuje, iż przyczyny załamania bezpieczeństwa społecznego uwikłane są w całokształt warunków i zależności, w jakich żyje jednostka czy określona grupa społeczna, zarówno w skali mikro, jak i makro. Bezpieczeństwo społeczne jest więc uwikłane w zakres decyzji jednostkowych, prawnych i politycznych związanych z działaniem doraźnym i systemowym oraz zdolnościami i możliwościami asekuracji.

Rozważania nad bezpieczeństwem przybrały postać systematycznych dociekań wielu dyscyplin naukowych, co sprzyja jego zróżnicowanemu pojmowaniu. „Określenia, które zakreślają jego znaczenie wokół braku zagrożeń lub ochrony przed zagrożeniami, poczuciem i odczuciem pewności istnienia, tracą moc wyjaśniającą i poznawczą. Istota bezpieczeństwa tkwi bowiem w takich formach istnienia, które zapewniają trwanie, przetrwanie, rozwój i doskonalenie lub trwanie, sublimację i rozwój. (...) Chodzi o godne życie, nie za wszelką cenę, lecz w obszarze godności, jego doskonalenie, poprawianie, czyli rozwój”¹⁰.

Godność człowieka i możliwość jego rozwoju, a także jakość życia społecznego, jawią się jako najważniejsze obszary poczucia bezpieczeństwa ludzkiego. Jednostka ludzka jest wówczas zdolna do radzenia sobie z codziennymi przeciwnościami losu i różnego rodzaju zakłóceniami, które w sposób naturalny pojawiają się w życiu, często zaskakująco i nieoczekiwanie. Osiąganie bezpieczeństwa w indywidualnym wymiarze dotyczy zdolności zaradczych jako reakcji na różne trudne sytuacje życiowe poprzez spokojne stawianie czoła temu, co się dzieje. Daje to szansę na zatrzymanie procesu

⁹ Kwestia społeczna nie jest tworem przypadkowym, tkwi wszystkimi swoimi korzeniami w warunkach bytu społecznego, jest wyrazem bólów i cierpień rzesz ludzkich. L. Krzywicki, *Studia socjologiczne*, PIW, Warszawa 1951, s. 81.

Kwestia społeczna stanowi „problem błędnych działań i błędnego rozwoju ładu społecznego. Jest uświadomioną sprzecznością rozwoju gospodarczego, wynikającą z ideowo pomyślanej i w życiu politycznym realizowanej społecznej zasady wolności i równości. To także efekt niezgodności idei społecznej z zastaną rzeczywistością”. J. Auleytner, *Polityka społeczna. Teoria i organizacja*, WSP TWP, Warszawa 2000, s. 96-97.

Kwestia społeczna to problem o najwyższym stopniu dolegliwości, który generuje sytuacje krytyczne w życiu jednostki i zbiorowości, powodując zarazem trwałe zakłócenia w funkcjonowaniu społeczeństwa. B. Rysz-Kowalczyk, J. Danecki (red.), *Studia o kwestiach społecznych*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1991, s. 15.

¹⁰ E. Jeziorowski, *Poczucie bezpieczeństwa w świadomości społeczeństwa polskiego w okresie przemian ustrojowych*, (w:) *Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju...*, dz. cyt., s. 12-13.

kumulacji krytycznych sytuacji życiowych¹¹, a w przypadku problemów społecznych – może przeciwdziałać ich pogłębianiu i potęgowaniu oraz wzajemnemu warunkowaniu. „Potrzeba bezpieczeństwa jest najważniejszą z ludzkich potrzeb – zaraz po potrzebie powietrza, wody i pożywienia. Wydaje się ona bardziej potrzebna do życia niż potrzeba bycia kochanym. Niestety, w sercach i umysłach coraz większej liczby ludzi narasta poczucie zagrożenia (...) Żyjemy w niebezpiecznym świecie i musimy z wysiłkiem wydobywać z niego to, co najlepsze. Chociaż mieszkamy na planecie, która z jednej strony pod wieloma względami stwarza wspaniałe okazje i oszałamiające możliwości, z drugiej strony jest miejscem, w którym aż roi się od niebezpieczeństw i bezdusznego barbarzyństwa”¹². Brak poczucia bezpieczeństwa sygnalizowany jest nie tylko przez grupy i jednostki obiektywnie znajdujące się w sytuacji zagrożenia. Odczuwanie tego stanu rozprzestrzenia się również na te grupy, które do tej pory – wydawać by się mogło – mogą czuć się bezpiecznie. W sposób coraz bardziej wyrazisty artykułowana jest złożoność bezpieczeństwa społecznego i wzrost potrzeb w tym zakresie, przy jednoczesnych ograniczonych możliwościach państwa w aspekcie ich zaspokajania i zagrożeniu zachwianiem równowagi społeczno-gospodarczej. Jednocześnie coraz mocniej akcentowane są postawy idealistyczne, wykreowane przez wyobrażenia dotyczące zmian sytuacji w Polsce na początku lat dziewięćdziesiątych, podtrzymywane przez przedwyborcze obietnice kolejnych ekip aspirujących do władzy, a przede wszystkim utrwalające się rozwarstwienie społeczne.

„Stosunkowo mało rozpoznana naukowo problematyka, jaką jest bezpieczeństwo społeczne, jest rozumiane najogólniej jako ochrona egzystencjalnych podstaw życia ludzi, zapewnienie możliwości zaspokajania indywidualnych potrzeb materialnych i duchowych oraz realizacji aspiracji życiowych przez tworzenie warunków do pracy i nauki, ochronę zdrowia oraz gwarancje emerytalne”¹³. Tak rozumiane bezpieczeństwo społeczne obejmuje szeroki zakres potrzeb ponad potrzebą bezpieczeństwa i ma w so-

¹¹ Krytyczne sytuacje życiowe to sytuacje jednostek i rodzin, polegające na kumulacji następujących okoliczności: 1. Niezaspokojone są ich podstawowe potrzeby; 2. Ludzie stają wobec konieczności podjęcia decyzji o wysokim stopniu ryzyka; 3. Zawodzą dotychczasowe mechanizmy adaptacyjne, dochodzi nawet do załamania się drogi życiowej; 4. Jednostka nie jest w stanie samodzielnie poprawić swojej sytuacji. Okoliczności te mogą pojawiać się gwałtownie, ale mogą też narastać przez dłuższy czas; mogą – pod warunkiem uzyskania oparcia społecznego – trwać krótko, ale mogą też mieć charakter chroniczny.

Krytyczne sytuacje życiowe, I. Sierko, J. Danecki (red.), [w:] *Leksykon polityki społecznej*, dz. cyt., s. 72.

¹² H.H. Bloomfield, R.K. Cooper, *Jak żyć bezpiecznie w niebezpiecznym świecie*, Świat Książki, Warszawa 2000, s. 19.

¹³ *Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia, uwarunkowania, wyzwania*, A. Skrabacz, S. Sulowski (red.), Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2012, s. 7.

bie bardzo idealistyczny, życzeniowy charakter, a jednocześnie wskazuje na najważniejsze zagrożenia dla bezpieczeństwa społecznego w Polsce, wynikające z wysokiego poziomu bezrobocia, niskiego poziomu ochrony zdrowia, niewydolności i chaosu w zarządzaniu Narodowym Funduszem Zdrowia oraz zagrożenia gwarancji emerytalnych.

W myśl przytoczonej definicji, oprócz zaspokojenia potrzeb, istotne są również aspiracje, które mogą mieć charakter związany z rozwojem intelektualnym i duchowym, a mogą też (w dobie konsumpcjonizmu) odnosić się do posiadania określonych dóbr, jeśli w społeczeństwie jest to wyznacznikiem pozycji społecznej. Jednocześnie wielu autorów wskazuje, jako istotny element zaspokajania owych potrzeb i aspiracji, tworzenie warunków do pracy i nauki. Pozostaje zatem pytanie, jak to ma być realizowane, przy oczywistej świadomości ważności tych obszarów dla bezpieczeństwa społecznego. Praca i nauka jawią się bowiem jako te, które warunkują możliwości realizacji ważnych potrzeb i dążeń i stają się podstawą dla aktywności, przedsiębiorczości i samozaradności. M. Leszczyński wskazuje, że bezpieczeństwo społeczne obejmuje całokształt działań prawnych, organizacyjnych, wychowawczych, realizowanych przez podmioty rządowe (narodowe i ponadnarodowe), samorządowe, pozarządowe oraz samych obywateli, które mają na celu zapewnienie pewnego poziomu życia osobom, rodzinom, grupom społecznym oraz niedopuszczenie do ich marginalizacji i wykluczenia społecznego. Chodzi tu zwłaszcza o zapewnienie pomocy ludziom, którzy czasowo lub trwale są niezdolni do pracy zawodowej i znaleźli się przez własną niezaradność w trudnych sytuacjach życiowych lub ze względu na zaistniałe okoliczności zewnętrzne (np. powódź, pożar) doświadczyli pogorszenia warunków życia¹⁴. Wobec powyższych wskazań, za bezpieczeństwo społeczne odpowiedzialnych jest wiele podmiotów różnych szczebli administracji i organizacji, a także rodzina, wszyscy obywatele i każdy z osobna. „Bezpieczeństwo społeczne jest różnicowane i interpretowane przez odwoływanie się do tożsamości zarówno grup społecznych (tożsamość kolektywna), jak również pojedynczych ludzi (tożsamość indywidualna). Tożsamość pełni zatem rolę centralnej wartości wskazującej na specyfikę bezpieczeństwa społecznego, a także na jego umowne, sektorowe granice”¹⁵. Te granice, w wyniku coraz większej specjalizacji, powodują, że coraz trudniej dostrzega się zależności między narastającymi problemami społecznymi i nieskutecznością działań poszczególnych sektorów, które mają wpisane w swoje zadania bezpieczeństwo społeczne w różnych jego

¹⁴ M. Leszczyński, *Wybrane aspekty bezpieczeństwa społecznego*, Stowarzyszenie „Nauka. Edukacja. Rozwój”, Ostrowiec Świętokrzyski-Kielce 2011, s. 57-58.

¹⁵ M. Brzeziński, *Bezpieczeństwo społeczne jako rodzaj bezpieczeństwa. Ustalenia wprowadzające*, [w:] *Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia, uwarunkowania...*, dz. cyt., s. 13.

obszarach i w ten sposób ujmują problemy wyrywkowo, doprowadzając do fragmentaryzacji poszczególnych obszarów bezpieczeństwa społecznego. Kształtowanie bezpieczeństwa społecznego wymaga koordynacji działań na różnych szczeblach, współpracy służb i organizacji oraz aktywności obywatelskiego społeczeństwa.

„Czynienie świata bardziej bezpiecznym wymaga preferencji dla czynów profilaktycznych, realizowanych w połączeniu z dekonstrukcją i konstrukcją. Metodą tego czynienia jest metoda niewojenna i metoda pokojowa. Ale metody te (czyny profilaktyczne) skutkują brakiem rozwoju i postępu, co nie jest do przyjęcia dla wszystkich, w każdym razie tych, których dotychczas marginalizowano, eksploatowano, żyli w nędzy, ubóstwie itp. Jakimś zastosowaniem tego wniosku są koncepcje zrównoważonego rozwoju. Jest to jednak zastosowanie, w którym celują już bogaci i żyjący w dostatku. Niemniej nie ulega wątpliwości, że w czynach profilaktycznych zakotwiczone jest bezpieczeństwo strukturalne, społeczne i otoczenia (TY – ONI), a więc świata”¹⁶. Jak wynika z powyższych rozważań, bezpieczeństwo społeczne musi być za każdym razem okupione walką, szczególnie tych grup społecznych, które zepchnięto na margines ubóstwa, bo ci, którym żyje się lepiej, z różnych powodów nie są skłonni wnikać w problemy tych grup. A w każdym razie nie na tyle, by ich sytuacja zmieniła się tak, by stworzyć im warunki społecznego awansu.

„Filozofowie formułują bezpieczeństwo społeczne jako dobro człowieka, dobro wspólne, skłaniające do starań o nie, do tworzenia i budowania warunków zapewniających trwanie i rozwój życia ludzkiego. W takim kształcie jest ono kategorią istotną, tak dla tendencji uniwersalistycznych globalizującego się świata, jak i systemów pluralizmu, decentralizacji, w celu osiągnięcia podmiotowości człowieka”¹⁷. Pojawia się tu dylemat dotyczący tego, na ile dobro wspólne jest obecnie nadrzędną, albo przynajmniej istotną, wartością życia społecznego. Zostanie to poddane analizie w dalszej części rozważań, nie tylko w kontekście altruistycznego i prospołecznego podejścia społeczeństwa, ale także w ujęciu racji stanu i troski o państwo.

Rozwój i upowszechnienie alternatywnych koncepcji i modeli bezpieczeństwa społecznego, a także dynamika zmian współczesnego świata powodowana globalizacją, ze wszystkimi jej aspektami społecznymi, doprowadzają do tego, że ujmowanie i kształtowanie tego stanu wymaga nieustannego monitorowania zagrożeń i możliwości. Jest

¹⁶ J. Świdorski, *Filozoficzne ujęcie możliwości czynienia świata bardziej bezpiecznym*, [w:] *Czynić świat bardziej bezpiecznym*, A. Cudowska, J. Kunikowski (red.), Akademia Podlaska, Siedlce 2007, s. 40.

¹⁷ W. Pokuszyński, *Bezpieczeństwo społeczne, kategoria bezpieczeństwa narodowego RP*, [w:] *Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia, uwarunkowania...*, dz. cyt., s. 7.

zatem bezpieczeństwo społeczne „zmiennym i dynamicznym procesem, gwarantującym zaspokojenie podstawowych potrzeb społecznych jednostkom na danym terytorium przez dany podmiot, którym może/powinno, lecz nie musi być państwo”¹⁸.

Spojrzenie na bezpieczeństwo społeczne przez pryzmat potrzeb jednostki wiąże się z tym, że „jednostka ludzka osiąga stan bezpieczeństwa wówczas, gdy może zasadnie stwierdzić, że w przyszłości nie grozi jej nieszczęście, znaczne i trwałe pogorszenie sytuacji życiowej pod tymi względami, które uznaje za najważniejsze. Stan bezpieczeństwa ma swój wymiar obiektywny (gdy zagrożenia rzeczywiście nie mają dostępu do pewnego – znacznego – obszaru życia; redukcja ich do zera nie jest wyobrażalna, skoro każdy na pewno umrze). Ma też swój wymiar subiektywny. Poczucie bezpieczeństwa wynika z przeświadczenia (słusznego lub błędnego), że nic człowiekowi nie grozi, a także wynika z zaspokojenia potrzeby oparcia (źródłem psychicznego oparcia może być inny człowiek, grupa, nauka lub wiara, a jeśli go zabraknie, świat jest postrzegany przez jednostkę jako wyludniona pustynia). W wymiarze obiektywnym przeciwieństwem bezpieczeństwa jest więc zagrożenie, a w wymiarze subiektywnym – strach i lęk. Lęk neurotyczny w sytuacji braku realnych zagrożeń jest sytuacją jednostkową. Jeśli jednak lęk neurotyczny szerzy się wśród bardzo wielu członków danego społeczeństwa, staje się faktem społecznym, mającym swój obiektywny wyraz (wg R. Sutermeistera nawet fizjologicznej) potrzeby, proklamacją nadrzędności społecznych działań, chroniących ludzi przed zagrożeniem i przed lękiem”¹⁹. Czyhające na człowieka pułapki we współczesnym świecie, które w krótkim czasie doprowadzają ludzi do trudnej, a czasem wręcz katastrofalnej, sytuacji, często przy tym nieoczekiwane, są znakiem czasów. „Wielu ludzi jest więźniami własnych domów, wyposażonych w rozmaite urządzenia będące dziełem lęku – starają się odzyskać poczucie bezpieczeństwa za zamkniętymi drzwiami, otaczają się siecią systemów alarmowych. Środki te mogą jednak zapewnić jedynie namiastkę bezpieczeństwa i wewnętrznego poczucia komfortu – w rzeczywistości czynią nas więźniami zamkniętymi we własnych domach”²⁰. Jednocześnie lęk, który ich ogarnia, powoduje nienawiść i całkowity brak zaufania i zrozumienia wobec tych, którzy znaleźli się na marginesie i dotknęły ich patologie społeczne. Powoduje to wyrwę w postrzeganiu i relacjach między grupami rozwarstwowanego społeczeństwa, doprowadzając do potęgowania lęku i rozprzestrzeniania się zagrożeń. Jest też przyczyną silnego oporu przed uruchamianiem kompleksowych rozwiązań socjalnych, powoduje stygmatyzację,

¹⁸ K.P. Marczyk, *Bezpieczeństwo społeczne: potrzeba szerokiego ujęcia. Implikacje dla Polski*, [w:] tamże, s. 35.

¹⁹ J. Supińska, dz. cyt., s. 82.

²⁰ H.H. Bloomfield, R.K. Cooper, dz. cyt., s. 21.

negatywne nastawienie i wrogość, która niestety nie sprzyja działaniom wspólnotowym, pluralistycznym i partycypacyjnym²¹. Ci, którym się powiodło w wyniku korzystnej koniunktury, własnego sprytu, odwagi i przedsiębiorczości (zawsze sprzyjają jej gwałtowne zmiany systemowe), nie rozumieją (lub nie chcą rozumieć) tych, którzy ponieśli koszty przemian. Oskarżając ich o niezaradność, często doprowadzają do dziedziczenia statusu ubóstwa, bezrobocia i innych problemów społecznych. Dokonując secesji, separują się od współmieszkańców, wycofują, umywają ręce od odpowiedzialności. „Współczesnym patrycjuszom nie potrzeba usług wspólnoty: w rzeczy samej nie mogą zrozumieć, co pozostawanie we wspólnocie mogłoby im dać takiego, czego już sobie własnym sumptem nie zapewnili albo mieli nadzieję tymże sposobem zapewnić. Potrafią natomiast od ręki wymienić liczne straty, jakie by ponieśli, gdyby przystali na żądania wspólnotowej solidarności²². Nacisk na utrwalenie rozwarstwionej struktury społecznej jest uzasadniany stanem państwa (jego finansów i długów, które będą musiały spłacać kolejne pokolenia zagrożone zminimalizowanym, w wyniku procesów demograficznych, stanem zabezpieczenia społecznego). „Zgodnie z duchem brzemiennej w skutki transformacji, kombinatory polityczni, kulturowi rzecznicy: stadium płynnego” prawie porzucili model sprawiedliwości społecznej jako ostateczny horyzont ciągu prób i błędów – na korzyść reguły/standardu/miary „praw człowieka”, które miały zamiast niego stwarzać warunki dla niekończącego się testowania powszechnie satysfakcjonujących, a przynajmniej akceptowalnych dla wszystkich, form współżycia²³. Nowe elity władzy i biznesu nie są zainteresowane partycypacją w kosztach życia społecznego i kształtowania sprawiedliwej struktury społecznej oraz ładu społecznego. Między rozwarstwowionymi grupami narasta separacja i niechęć, zerwana zostaje komunikacja i dialog społeczny. Nasila się wzajemna wrogość i lęk. Lęk niszczy ludzi, osłabia ich wzajemne zaufanie i wywołuje zachowania i ich skutki, które potęgują trudności niszcząc potencjał społeczny i zdolność państwa do kształtowania bezpieczeństwa społeczeństwa i jednostek. „Bezpieczeństwo społeczne powinno być ujmowane szeroko jako uwzględniające nie tylko bezpieczeństwo socjalne, w tym dostęp do zabezpieczenia społecznego, lecz także godność i „wolność od potrzeb” dla każdego człowieka. (...) Polityka społeczna jest instrumentem służącym osiągnięciu bezpieczeństwa społecznego i jako taka pełni rolę służebną wobec kategorii bezpieczeństwa społecznego. Zaś polityka socjalna jako taka

²¹ Zdaniem socjologa Dane Archera z University of California w Santa Cruz, „Jeśli odczuwamy lęk, już padliśmy ofiarą przemocy”. Tamże, s. 21.

²² Zob. tamże, s. 69-72.

²³ Zob. tamże, s. 100-103.

skupia się na węższym zakresie, dotyczącym głównie redystrybucji środków, będzie zawierać się w obszarze znaczeniowym polityki społecznej”²⁴.

Jest zatem polityka społeczna ważnym narzędziem realizacji bezpieczeństwa społecznego. Od tego, jak wytyczane są cele, zadania oraz kształtowane podmioty polityki społecznej, zależą jakość i sposoby rozwiązywania problemów społecznych oraz poziom bezpieczeństwa społecznego. „W literaturze polskiej i światowej istnieje wiele definicji polityki społecznej. Warto odwołać się do kilku kluczowych definicji wypracowanych przez współczesną szkołę polityki społecznej: Polityka społeczna to sfera działań państwa oraz innych ciał publicznych i sił społecznych, która zajmuje się kształtowaniem warunków życia ludności oraz stosunków międzyludzkich, zwłaszcza w środowisku zamieszkania i pracy (A. Rajkiewicz); Polityka społeczna jest powołana do zaspokajania potrzeb ludzkich, w tym szerokim zakresie, który decyduje o prosperowaniu jednostek, a przez to o prawidłowym rozwoju całego społeczeństwa (W. Szubert); Polityka społeczna polega na celowym organizowaniu postępu społecznego (J. Danecki); Polityka społeczna to działania polityczne, które przez zastosowanie odpowiednich środków ma na celu po pierwsze poprawę pozycji ekonomicznej i społecznej większości osób słabych absolutnie lub w porównaniu z innymi, a po drugie zapobieganie występowaniu ryzyk zagrażających egzystencji tych osób (H. Lampert); Polityka społeczna zmierza przede wszystkim do regulowania procesu rozwoju potrzeb (J. Szczepański); Naczelnym zadaniem polityki społecznej jest obrona człowieka przed niezaspokojeniem jego potrzeb, początkowo najbardziej elementarnych, a następnie potrzeb rozwojowych (J. Supińska); Polityka społeczna oznacza publiczne zarządzanie społecznymi ryzykami, a jej główne cele to łagodzenie nierówności i ubóstwa, minimalizowanie społecznego ryzyka i optymalizacja dystrybucji pomyślności (G. Espino-Andersen). Definicje polityki społecznej określają przedmiot nauki o polityce społecznej, ukierunkowując uwagę i wysiłki badawcze naukowców. Poza tym odgrywają istotną rolę w dydaktyce. Mogą mieć również znaczenie praktyczne, o ile zostaną odczytane jako przekaz normatywny i przenikną do świadomości społecznej”²⁵. Zabieg prostej parafrazy pozwala zatem określić, że polityka społeczna to działalność państwa, polityki i innych podmiotów, ciał publicznych i sił społecznych, które zajmują się kształtowaniem warunków życia ludności oraz stosunków międzyludzkich. To także dążenie do zaspokajania potrzeb decydujących o prosperowaniu jednostek, a wraz z tym o prawidłowym rozwoju społeczeństwa poprzez celowe organizowanie postępu społecznego, poprawę pozycji ekonomicznej i społecznej osób słabszych socjalnie, regulowanie procesów rozwoju potrzeb,

²⁴ K.P. Marczuk, dz. cyt., s. 3.

²⁵ R. Szarfenberg, *Definicje polityki społecznej*, [w:] *Leksykon polityki społecznej*, dz. cyt.

obronę przed niezaspokojeniem potrzeb elementarnych, a następnie rozwojowych. To również zarządzanie społecznymi ryzykami poprzez ich minimalizowanie oraz łagodzenie nierówności i ubóstwa w ramach dystrybucji pomyślności.

Bezpieczeństwo społeczne to zatem możliwość życia w godnych warunkach i prawidłowych stosunkach międzyludzkich. To możliwość zaspokajania potrzeb elementarnych, a następnie rozwojowych, decydujących o prosperowaniu jednostek i społeczeństwa poprzez poprawę pozycji ekonomicznej i społecznej osób, których bezpieczeństwo zostało zachwiane. Organizowanie postępu społecznego oraz ochrona przed ryzykami społecznymi i dystrybucja pomyślności społeczeństwa. Tworzone przez państwo, polityków i innych podmiotów, ciał publicznych i sił społecznych. Bezpieczeństwo społeczne to życie w godnych warunkach i poprawnych relacjach międzyludzkich, które tworzą jednostki, wszystkie grupy i siły społeczne, podmioty publiczne i politycy.

Przyjmuje się, że bezpieczeństwo społeczne jest kategorią wyższą niż bezpieczeństwo socjalne²⁶, „ponieważ ogranicza się do zapewnienia (wystarczających) środków do życia, a jego zagrożenia sprowadzają się do ryzyk socjalnych, a zatem możliwości wystąpienia choroby, choroby zawodowej, wypadku bądź niepełnosprawności etc.”²⁷. Aby zapewnić bezpieczeństwo socjalne, państwo, podejmując zobowiązania Międzynarodowej Organizacji Pracy, kształtuje system zabezpieczenia społecznego, które obejmuje ubezpieczenia społeczne i pomoc społeczną. Zasadniczym celem systemu zabezpieczenia społecznego jest zagwarantowanie obywatelom odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa socjalnego. Idea zabezpieczenia społecznego wiąże się przede wszystkim z ideą wolności od niedostatku. Została ona upowszechniona po II wojnie światowej przez wszystkie powojenne dokumenty oraz praktykę działania organizacji międzynarodowych (ONZ, MOP, Rada Europy). Najpełniej została ona wyrażona w ogłoszonym w Anglii w 1942 roku planie Bereridge’a. Podstawowym założeniem tego planu było stwierdzenie odpowiedzialności państwa w zakresie udzielania pomocy tym, którzy jej potrzebują, ponieważ znaleźli się w określonych sytuacjach społecznych uniemożliwiających im samodzielne rozwiązywanie problemów²⁸.

²⁶ Bezpieczeństwo socjalne to stan wolności od zagrożeń, których skutkiem jest brak lub niedostatek środków utrzymania (...) należy w tym kontekście rozumieć zarówno niedostateczny poziom środków pieniężnych lub rzeczowych będących w dyspozycji danej jednostki czy rodziny, jak i brak odpowiedniej opieki, gdy stan zdrowia lub sytuacja, w jakiej znalazła się dana osoba, wymagają udzielenia jej pomocy w takiej formie. M. Książkowski, *Bezpieczeństwo socjalne*, [w:] *Leksykon polityki społecznej*, dz. cyt., s. 20.

²⁷ Zob. L. Dziewięcka-Bokun, J. Mielecki, *Wybrane problemy polityki społecznej*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 1998, s. 124.

²⁸ Tamże.

Zabezpieczenie społeczne jest systemowym działaniem państwa w zakresie kształtowania bezpieczeństwa społecznego. Funkcją zabezpieczenia społecznego jest świadczenie pomocy osobom znajdującym się w sytuacji życiowej, którzy tej pomocy wymagają, tak aby ustrzec je przed osunięciem się w sytuację krytyczną, z której nie będą potrafiły znaleźć wyjścia. Zabezpieczenie społeczne, w sferze opiekuńczej i zaopatrzeniowej, stanowi jednakże działanie *ex post*. Jest to reagowanie na sytuację, która już się wydarzyła i powoduje trudności. Natomiast w sferze zaopatrzeniowej ma ono charakter zapobiegawczy (profilaktyczny), o ile system ten jest wydolny w długotrwałej perspektywie. „Na klasycznej liście szczegółowych ryzyk socjalnych (wg konwencji 102 MOP z 1952 r.) znajduje się:

- zagrożenie zdrowia (mające bardzo różne źródła, ale podobne w skutkach);
- niemożność zarobkowania i niemożność pokrycia dodatkowych wydatków na usługi lecznicze;
- zagrożenie starością, nieuchronne ze względów biologicznych, tu rozpatrywane ze względu na takie skutki, jak niemożność zarobkowania – w dalszych fazach – niezdolność do samoobsługi;
- zagrożenie trwałą niesprawnością, wyróżnione ze względu na specyficzne źródło jej powstania, a mianowicie inwalidztwo pracy (źródłem zagrożenia jest więc system ekonomiczny);
- zagrożenie bezrobociem, a więc niezdolność do zarobkowania, wynikająca nie z czyjejkolwiek niezdolności do pracy, lecz z niezdolności systemu ekonomicznego do wykorzystania potencjału ludzkiego;
- zagrożenie okresową utratą do zarobkowania (absolutną lub względną w proporcji do zwiększonych potrzeb) z powodu połogu, a potem opieki nad niesamodzielnym życiowo i ekonomicznie dzieckiem;
- zagrożenie osób niezdolnych do pracy, utrzymywanych przez pracownika, śmiercią ich żywiciela (ryzyko śmierci jest tu więc także rozpatrywane jednowymiarowo jako ryzyko utraty źródeł utrzymania)”²⁹.

Liczba ryzyk socjalnych ciągle rośnie. Jest to spowodowane powstawaniem nowych zagrożeń. Można tu wymienić:

- zagrożenie odejściem żywiciela rodziny jako pochodna rozkładu życia rodzinnego, skutkujące nie tylko obniżeniem poziomu życia, ale niosące też inne konsekwencje;
- ryzyko przedłużonego obciążenia uczącymi się, a więc jeszcze niesamodzielnymi ekonomicznie, a potrzebującymi wsparcia materialnego, dziećmi;

²⁹ J. Supińska, dz. cyt. s. 86.

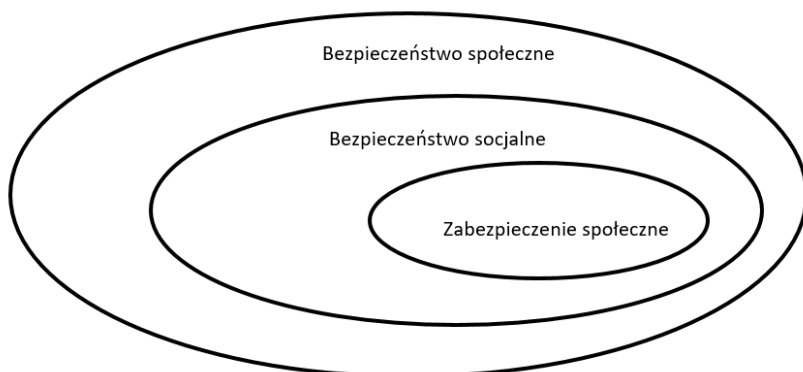
- ryzyko przedłużonego obciążenia utrzymaniem dzieci, które po ukończeniu edukacji nie mogą znaleźć pracy i również stają się niewydolne ekonomicznie;
- ryzyko finansowe szybkiego, okresowego przekwalifikowania się jako pochodna gwałtownych zmian na rynku pracy, postępu techniczno-organizacyjnego, a także niedopasowania systemu edukacyjnego;
- zagrożenie możliwości rozwoju, wynikające z braku perspektyw, skutkujące niewydolnością ekonomiczną, interpersonalną i poznawczą;
- zagrożenie brakiem możliwości zabezpieczenia przed niedostatkiem w starszym wieku, ze względu na niewydolność systemów ubezpieczeń i tzw. „umowy śmieciowe”, tworzące w społeczeństwie grupę „prekariuszy”;
- ryzyko pogłębiania się zjawisk patologii społecznych, zarówno tych, które działają destrukcyjnie na rodzinę, jak i tych, które wzmagają poczucie zagrożeń społecznych.

Tworzenie możliwości ochrony przed różnymi rodzajami ryzyk i zagrożeń socjalnych należy przede wszystkim do instytucji realizujących zadania z zakresu zabezpieczenia społecznego. Przed tymi instytucjami stają coraz trudniejsze zadania i dylematy związane z tym, jak kształtować warunki zabezpieczenia, aby stały się one gwarantem poczucia bezpieczeństwa socjalnego obywateli, a jednocześnie nie hamowały samozadorności i zdolności do podejmowania działań przy trafnie skalkulowanym ryzyku. Zdolność do podejmowania nowych działań jest bowiem warunkiem ekspansywności i przedsiębiorczości, ale też warunkiem poczucia sprawstwa motywującego aktywność społeczną, a wraz z tym większą zdolność społeczeństwa do kształtowania bezpieczeństwa społecznego.

Kształtowaniu podstaw bezpieczeństwa społecznego powinno służyć skuteczne zarządzanie tą sferą bezpieczeństwa na każdym szczeblu administracji, w oparciu o wypracowane, sensowne rozwiązania legislacyjne. Sprzyjać temu powinny warunki współpracy i dialogu społecznego oraz społecznej aktywności na rzecz bezpieczeństwa każdej społeczności, grupy społecznej i jednostki, która musi rozumieć potrzebę troski o bezpieczeństwo własne i innych obywateli.

Historycznie ukształtowana aktywność państwa w zakresie bezpieczeństwa społecznego jest w systemie demokratycznym niezbywalnym warunkiem jego prawidłowego funkcjonowania. Istotą jest tu nie tylko legitymizacja władzy, ale przede wszystkim jakość życia społecznego. Uwaga skierowana na kształtowanie rozwiązań w sferze bezpieczeństwa społecznego ma niezwykle istotne znaczenie, bowiem w zapędach wyborczych można bardzo łatwo doprowadzić do kreowania roszczeniowych

i bezradnościowych postaw społeczeństwa, fragmentaryzacji rozwiązań lub zaniedbań i zaniechań spowodowanych naciskami różnych grup interesów.



Schemat 1. Relacje pomiędzy bezpieczeństwem społecznym, socjalnym a problematyką zabezpieczenia społecznego

Źródło: K.P. Marczuk, *Bezpieczeństwo społeczne: potrzeba szerokiego ujęcia. Implikacje dla Polski*, [w:] *Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia, uwarunkowania, wyzwania*, A. Skrabacz, S. Sulowski (red.), Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2012, s. 33.

Zakres działań na rzecz bezpieczeństwa społecznego nie jest raz danym trwałym elementem, mają one charakter dynamiczny i rozwojowy, a ich realizacja wymaga nieustannego analizowania i koordynacji na różnych szczeblach. Owa dynamika i rozwój (który przecież może pójść w kierunku rozprzestrzeniania się zagrożeń społecznych) powoduje ogromne trudności w określeniu teoretycznych wskazań dla bezpieczeństwa społecznego. Uchwycenie wszystkiego, co niekiedy bywa nieprzewidywalne i trudno poddaje się diagnozom, samo w sobie zaburza poczucie bezpieczeństwa, powoduje niepewność jednostki i społeczeństwa oraz błędne decyzje aparatu władzy. Rzeczą trudną (i w ostatecznym rachunku upokarzającą) jest korzenie się przed zagrożeniami, których nie potrafimy nazwać, a co dopiero zwalczać. Źródła niepokoju są nam często nieznanne i nie figurują na mapach sprzedawanych w marketach, więc nie da się ich zlokalizować ani tym bardziej im zapobiec. Wiele natomiast słyszymy zewsząd na temat zagrożeń dla bezpieczeństwa, co powoduje, że społeczeństwo odczuwa zaburzenia bezpieczeństwa w sposób irracjonalny, potęgowany lękiem, który ma w sobie trudne do nazwania i uchwycenia na poziomie ich zlokalizowania czynników.

A. Skrabacz, rozważając zagadnienia bezpieczeństwa społecznego, dokonuje kompleksowej analizy definicji tego pojęcia. „Jedną z definicji bezpieczeństwa społecznego (*social security*) jest definicja Międzynarodowej Organizacji Pracy z 1984 roku,

która pod tym pojęciem rozumie ochronę (zabezpieczenie), jaką społeczeństwo przewiduje dla swoich członków, z wykorzystaniem środków publicznych, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji gospodarczej i społecznej, spowodowanej zatrzymaniem lub zmniejszeniem środków finansowych, wynikających z choroby, macierzyństwa, wypadku przy pracy, bezrobocia, inwalidztwa, starości, śmierci, a także świadczenia opieki medycznej oraz zapewnienie dotacji dla rodzin z dziećmi. Termin bezpieczeństwo społeczne został po raz pierwszy oficjalnie użyty w ustawodawstwie Stanów Zjednoczonych w tytule ustawy „Bezpieczeństwo społeczne” z 1935 roku, choć ustawa ta odnosiła się tylko do programów stosowanych na wypadek śmierci, starości, inwalidztwa i bezrobocia.

Po raz kolejny termin ten wykorzystano w ustawie uchwalonej w Nowej Zelandii w 1938 roku, wprowadzającej wiele istniejących i nowych świadczeń socjalnych. Używano go również w 1941 roku, w czasie wojny, jako dokumentu pod nazwą Karty Atlantyckiej³⁰. Są to definicje o zawężonym charakterze, ujmują one kwestie bezpieczeństwa socjalnego w kontekście rozważanego już zabezpieczenia społecznego. Nie uwzględniają natomiast szerszych zagadnień profilaktycznych i rozwojowych.

„W Polsce pierwszą definicję dotyczącą bezpieczeństwa społecznego, cytowaną już w tym tekście, można znaleźć w *Leksykonie polityki społecznej* z 2001 roku. Kolejne definicje zostały wypracowane w okresie wyodrębniania się bezpieczeństwa narodowego jako dziedziny naukowej i kierunku studiów. Odnosząc się do ogólnych definicji bezpieczeństwa, bezpieczeństwem społecznym państwa zaczęto określać stan społeczeństwa zapewniający nie tylko trwanie oraz przetrwanie państwa – narodu, lecz również jego rozwój. Trudno nie zauważyć, iż tak sformułowane pojęcie bezpieczeństwa społecznego w swojej treści praktycznie pokrywa się z pojęciem bezpieczeństwa narodowego. Dlatego też w dalszych rozważaniach w przedmiotowej sprawie autorzy podają bardziej precyzyjną definicję, sformułowaną na podstawie niektórych komponentów konstytuujących kategorie społeczeństwa, do których zaliczają strukturę społeczną, kulturę danego społeczeństwa oraz system podziału pracy³¹. „Przy takim założeniu, bezpieczeństwo społeczne państwa to taka jakość kultury społeczeństwa oraz struktury społecznej i systemu podziału pracy, która umożliwia obywatelom osiąganie wartości indywidualnych oraz przejawia się podejmowaniem przez jednostki, grupy naturalne i formalne działań kooperacyjnych zorientowanych na rzecz dobra wspólnego i realizację uznawanych wartości kulturowych przy użyciu akceptowanych środków,

³⁰ Międzynarodowa Organizacja Pracy, *Introduction to social security*, Genewa 1984; *Współczesne bezpieczeństwo społeczne*, M. Kubiak, M. Minkina (red.), Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Warszawa-Siedlce 2013, s. 32.

³¹ Zob. *Współczesne bezpieczeństwo społeczne*, dz. cyt., s. 34.

a także utrzymywanie i umacnianie więzi społecznej, zapewniającej kształtowanie tożsamości wspólnotowej społeczności objętej organizacją polityczną państwa³².

Tak ujmowane bezpieczeństwo społeczne zawiera następujące komponenty:

- jakość kultury społeczeństwa,
- jakość struktury społecznej,
- jakość systemu podziału pracy,
- możliwość osiągania wartości indywidualnych,
- zdolność do działań kooperacyjnych na rzecz dobra wspólnego,
- realizację uznawanych wartości kulturowych przy użyciu akceptowalnych środków,
- umacnianie więzi społecznych, zapewniających utrzymanie tożsamości wspólnotowej,
- społeczność ta jest objęta organizacją polityczną państwa.

Wyodrębnione komponenty wskazują na wiele obszarów i aspektów życia społecznego, podkreślając ogromną rangę bezpieczeństwa społecznego, a jednocześnie niezwykle sieć powiązań i uwarunkowań, które to bezpieczeństwo kształtują. Wymaga to bardziej wnikliwych rozważań i odniesień, które zakreślają postrzeganie bezpieczeństwa społecznego w szerszym kontekście.

Analizując kolejne definicje, warto odwołać się do rozważań Marka Leszczyńskiego, który podaje, że bezpieczeństwo społeczne obejmuje „całokształt działań prawnych, organizacyjnych realizowanych przez podmioty rządowe (krajowe i międzynarodowe), pozarządowe i samych obywateli, które mają na celu zapewnienie pewnego poziomu życia osobom, rodzinom i grupom społecznym oraz niedopuszczenie do ich marginalizacji i wykluczenia społecznego. Chodzi tu zwłaszcza o zapewnienie pomocy ludziom czasowo lub trwale niezdolnym do pracy zawodowej, którzy znaleźli się na skutek własnej niezaradności w trudnej sytuacji życiowej albo padli ofiarą niezależnych od nich zdarzeń losowych, takich jak pożar, powódź i inne klęski życiowe”³³.

Analizując przytoczoną definicję, A. Skrabacz podkreśla, że „ujmuje ona te treści bezpieczeństwa społecznego, które niewątpliwie przesądzają o jego istocie. Nie tylko postrzega bezpieczeństwo systemowo wyróżniając integralne elementy tego systemu, takie jak: instytucje, prawo, uwarunkowania obiektywne i subiektywne, ale równocześnie podchodzi do niego holistycznie, sygnalizując wieloaspektowość omawianych

³² K. Loranty, *Idea bezpieczeństwa społecznego państwa*, [w:] *Współczesne bezpieczeństwo. Perspektywa teoretyczno-metodologiczna*, S. Jacyński, M. Kubiak, M. Minkina (red.), Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Warszawa-Siedlce 2011, s. 179.

³³ M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne a bezpieczeństwo państwa*, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego, Kielce 2009, s. 37.

kwestii”³⁴. Jest to jednak definicja, która nie uwzględnia warunków rozwojowych, wskazuje natomiast na profilaktyczne aspekty działania podmiotów, organizacji pozarządowych i samych obywateli, aby zapewnić im taki poziom życia, który nie zepchnie ich na obrzeża marginesu społecznego, niezależnie od przyczyn, które spowodowały trudną sytuację życiową.

Bezpieczeństwo społeczne dotyczy wszystkich członków społeczeństwa, zarówno tych, którzy utracili pracę lub dotknięci zostali innymi ryzykami społecznymi, jak i tych, którzy pracując w korporacji, nie mają szans na równowagę między pracą a innymi rolami żywioowymi (*work life balance*). Z obawy o utratę funkcji zaniedbują całkowicie inne obszary swego życia, towarzyszy im nieustanny lęk i samotność, dotyka korporalizacja, powodująca olbrzymie szkody mentalne i społeczne. Nie warto bezpieczeństwa społecznego ograniczać do funkcji socjalnych państwa i działalności tradycyjnie wskazywanych podmiotów. Bo bezpieczeństwo społeczne, jak już podkreślano, odnosi się do życia w godnych warunkach i poprawnych relacjach międzyludzkich, ponieważ jest ono wartością, bez której społeczeństwo ulega dezorganizacji.

„Człowiek realizuje swoje życie bezpiecznie, jeśli potrafi w aktach kreacji i autokreacji unikać fałszu, który jest przyczyną zła”³⁵. „Bezpieczeństwo społeczne odnosi się także do poczucia wspólnoty, tworzenia więzi społecznych, opartych na zaufaniu”³⁶.

Bezpieczeństwo jest szczególną wartością w życiu społecznym. Dotyczy spraw egzystencjalnych. W jego zakresie przedmiotowym zawieranych jest mnóstwo wartości, jakie ma chronić, a jednocześnie samo w sobie jest ono uznawane za jedną z najcenniejszych pośród wartości³⁷. Bezpieczeństwo społeczne jako wartość jest porywającym, lecz trudno definiowalnym określeniem. Wartości to coś, co dobre, ważne, pożądane, ale „zgodnie ze starożytną zasadą, dobro może być w pełni sobą, kiedy jawi się

³⁴ A. Skrabacz, *Pojęcie, typologia i uwarunkowania bezpieczeństwa społecznego w XXI wieku*, [w:] *Współczesne bezpieczeństwo społeczne*, dz. cyt. s. 34.

³⁵ K. Najder-Stefaniak, *Wartości uniwersalne i pułapka doraźności z perspektywy bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo człowieka a wartości*, t. 1, E. Jarmoch, A.W. Świderski, I.A. Trzpil (red.), Akademia Podlaska, Siedlce 2010, s. 20.

Bezpieczeństwo społeczne należy opisywać przez pryzmat wielu dyscyplin naukowych, mających dłuższy rodowód i mocniejsze podstawy metodologiczne, takich jak filozofia, antropologia, socjologia, ekonomia czy polityka społeczna. Badanie bezpieczeństwa społecznego ma bardzo skomplikowany charakter ze względu na cały kontekst przemian kulturowych i uwarunkowań (ekonomiczno-społecznych i politycznych) oraz koncepcji modelowych.

³⁶ M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Difin, Warszawa 2011, s. 58.

³⁷ Zob. J. Stańczyk, *Istota kategorii bezpieczeństwa z punktu widzenia wartości*, [w:] *Bezpieczeństwo człowieka a wartości*, t. 2, dz. cyt., s. 11.

w dobrym otoczeniu”³⁸. A zatem bezpieczeństwo społeczne istnieje, jeśli ludzie czują się bezpiecznie, mają oparcie w innych ludziach i w wartościach. „Wartości – to, co się ceni, cecha lub właściwość dóbr, idei, instytucji, struktury społecznej itd. ceniona przez jednostkę lub zbiorowość. Wartość jest cechą względną, a to oznacza, że nie zawsze, nie w każdym miejscu, nie przez wszystkich i nie w każdych okolicznościach przypisywana jest podmiotom podlegającym ocenie”³⁹. Wartości są zatem z założenia relatywne w zależności od zmian, jakie się dokonują w świecie idei, kultury i społeczeństwa, a ich relatywizm obecnie uległ wzmocnieniu ze względu na szybki przekaz informacji, mobilność przestrzenną ludzi, a wraz z tym idei i kultur. Powszechnie funkcjonują różne określenia pojęcia wartości: 1) to, co cenne; 2) to, co zgodne z naturą; 3) to, czego chcemy; 4) to, czego pożądamy; 5) to, co zaspokaja potrzeby; 6) to, co dostarcza zadowolenia, przyjemności; 7) to, co lepiej żeby było, niż żeby nie było; 8) to, co obowiązuje; 9) to, co domaga się istnienia”⁴⁰. „Do wartości zaliczamy zarówno zjawiska niematerialne, jak i materialne: idee, przedmioty, stany rzeczy, osoby, itp., które podlegają ocenie i są aprobowane bądź odrzucane. Stanowią one podstawę ocen, a więc i podstawę norm oraz wzorców kulturowych”⁴¹. Są zatem wartości nie tylko podstawą do realizacji aspiracji i wytyczania celów, ale też standardów, norm, kryteriów i wzorów zachowań w danej grupie społecznej. Wartości nie są pojęciem jednoznacznym, są jednak źródłem podstaw i kryteriów wartościowania oraz nadawania znaczeń i sensów. Stanowią te zagadnienia, które są niewidoczne, ale najważniejsze. „Współczesny człowiek na ogół nie dostrzega niebezpieczeństwa wynikającego z niezrozumienia specyfiki wartości uniwersalnych. Refleksja poświęcona temu zagadnieniu jest bardzo potrzebna, gdy stoimy przed wyzwaniem, jakim jest twórcze przekroczenie tego, co jest. Twórcza aktywność wymaga perspektywy transcendencji i możliwości odwoływania się do wartości, które nie są partykularne i pozwalają wartościować z perspektywy uniwersalnej. (...) Prawda, dobro i piękno zaliczone zostały w metafizyce, czerpiącej inspirację od Platona i Arystotelesa, do transcendentaliów, czyli właściwości przysługujących każdemu bytowi z racji tego, że jest bytem. Jednocześnie prawda, dobro i piękno tworzą triadę podstawowych wartości.

³⁸ Tamże, s. 7.

³⁹ B. Szatur-Jaworska, *Polityki społecznej wartości*, [w:] *Leksykon polityki społecznej*, dz. cyt., s. 138.

⁴⁰ K. Klimek, *Bezpieczeństwo w systemie wartości uniwersalnych w edukacji*, (w:) *Edukacja dla bezpieczeństwa. Wybrane perspektywy*, D. Kowalski, M. Kwiatkowski, A. Zduniak (red.), O’CHIKARA, Lublin-Poznań 2004, s. 22.

⁴¹ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Akademia Podlaska, Siedlce 2007, za: J. Stańczyk, dz. cyt., s. 11.

Realizując te wartości współuczestniczymy, w sposób konstruktywny, w realizowaniu się bycia bytu. W kontekście takiego myślenia postrzegamy je jako wartości uniwersalne, wyznaczające perspektywę dla działań, których efektem mogą być przyjazne człowiekowi światy”⁴². W taki oto sposób można wyrazić filozofię bezpieczeństwa społecznego jako wartości. Tylko twórcze przekraczanie barier, gdzie podstawą jest dążenie do prawdy, dobra i piękna, urzeczywistniane przez każdego pojedynczego człowieka, działającego na różnych stanowiskach, jest gwarancją, że ludzie, przynajmniej w relacjach między sobą, będą się czuli bezpiecznie. „Niestety, człowiek potrafi przyczyniać się do powstawania fałszywych bytów, potrafi też sam stawać się fałszywym człowiekiem. Wartości uniwersalne pomagają pokonywać ograniczenia i fałszywe profanum, transcendować poza nieprzyjazne zależności. Dają szansę uniezależnienia się od popełnionych przez ludzi błędów, których efektem jest niedoskonały kształt środowiska, w jakim funkcjonujemy. Są niezwykle ważne z perspektywy bezpieczeństwa”⁴³. Wartości we współczesnym świecie istnieją, jeśli ludzie szanują to, co dla nich cenne i dostrzegają, co jest ważne dla innych. Bezpieczeństwo w sensie aksjologicznym jest związane nie tylko z ukierunkowywaniem działań ludzi, ale też tworzy podstawy kultury, wskazując cele i wzory zachowań. „W sensie aksjologicznym bezpieczeństwo jest wartością złożoną, niejednorodną i na tyle różnorodną, że i wieloznaczną. I tak – z jednej strony – jest to określona wartość społeczna, cywilizacyjna, kulturowa, polityczna, ekonomiczna, ekologiczna, itp. – z drugiej strony – jest to trudna do przecenienia wartość egzystencjalna, moralna, duchowa. Bezpieczeństwo jest jednocześnie cenną wartością utylitarną stanowiąc środek do uzyskiwania innych wartości, w tym życia, przetrwania, rozwoju i osiągania aspiracji. Dlatego bezpieczeństwo jest wartością niezbywalną i niewymienialną, konieczną i konkretnożyciową, zdecydowanie potrzebną i niezmiernie pożądaną. Formułowany jest pogląd, że jest to wartość fundamentalna, lecz nie autoteliczna. Bezpieczeństwa nie cenimy ze względu na nie samo, ale dlatego że zapewnia i gwarantuje nam inne cenne wartości. Jednak pojawiają się współcześnie także opinie, że bezpieczeństwo nie tłumaczy się innymi

⁴² K. Najder-Stefaniak, dz. cyt., s. 19-20.

⁴³ Jako kategorię filozoficzną pojęcie wartości wprowadził dopiero Rudolf Herman Lotze (1817-1881) w latach sześćdziesiątych XIX wieku. nawiązując do kantowskiego rozróżnienia bytu i powinności, Lotze zauważył, że wartości nie są faktyczne jak rzeczy, które zawierają „treść” i „istnienie”, lecz normatywne, zawierają „treść” i „obowiązywalność”. Lotze wyraźnie odróżnia wartość przedmiotu od jego istnienia i właściwości. Zauważmy, że wartość jest wartością nawet wtedy, gdy jej nie realizujemy, nawet wtedy, gdy jej sobie nie uświadamiamy. Tamże, s. 20-21.

wartościami, lecz że stanowi ono wartość autonomiczną, opartą na własnej jego tożsamości i tym samym wymagającą odrębnych refleksji”⁴⁴.

System trwałych i sprawdzonych wartości, zakorzenionych w kulturze europejskiej, stanowi wał ochronny broniący jednostkę, gatunek *homo sapiens* i cywilizację przed zagładą⁴⁵. Zapożyczony z dziedziny melioracji termin wał ochronny ma w sobie treści kojarzące się z powodzią, katastrofą, zagrożeniem, jeśli tego ochronnego wału zabraknie. Na ile kategori czność tego stwierdzenia przystaje do postmodernistycznego świata relatywizmu wartości? Na ile jest archaicznym wołaniem o powrót do tego, co już bezpowrotne, a na ile wskazaniem mającym ponadczasowe niepodważalne znaczenie? Rozważania tego typu mają charakter dylematu, jeśli przyglądamy się wartościom w zbyt ogólny sposób. Chcąc jednak uniknąć wnikania się w złożone dociekania natury filozoficznej na temat statusu wartości, dla potrzeb niniejszych rozważań warto posługiwać się pojęciem wartości w aspekcie życia społecznego. każda sfera życia ma bowiem określony zestaw wartości, które warto wyodrębnić z perspektywy ich hierarchii i charakteru, w kontekście tego, na ile mają one deklaracyjny charakter, a na ile mogą i wyrażają się w rzeczywistym działaniu? Urzeczywistnianie wartości w życiu społecznym jest bowiem przesłanką dla realizacji tego, co ważne i pożądane w społeczeństwie. „Przedmiotami wartościowania w polityce społecznej są najczęściej stosunki społeczne, stosunki między człowiekiem a przyrodą. Wartościami najczęściej przypisywanymi stosunkom społecznym są: sprawiedliwość społeczna, wolność, solidarność, równość społeczna, tożsamość, zgodność współżycia społecznego. Wartościami związanymi ze stanem zaspokojenia potrzeb są np. bezpieczeństwo socjalne, dobrobyt, zdrowie, godność, samorealizacja.

Wartościami występującymi w ocenach instytucji społecznych są np. samorządność, podmiotowość człowieka, partnerstwo, dobro wspólne, sprawność. Stosunki między człowiekiem a przyrodą określają między innymi wartości takie, jak praca i równowaga ekologiczna. (...) Źródła, z których czerpie wartości polityka społeczna, są bardzo różnorodne. Są to między innymi ideologie, doktryny społeczne i gospodarcze, społeczne oczekiwania wyrażone za pośrednictwem różnych kanałów społecznej komunikacji (opinia społeczna, środki masowego przekazu), normy zwyczajowe, poglądy osób znaczących w społeczeństwie (autorytetów moralnych i naukowych)”⁴⁶. Wyróżnione bogactwo wartości składa się w całości na bezpieczeństwo społeczne. Odnoszą się one

⁴⁴ J. Stańczyk, dz. cyt., s. 18.

⁴⁵ J. Koziński, *Koniec wieku nieodpowiedzialności. Eseje humanistyczne*, Wydawnictwo Jacek Santorski, Warszawa 1995, s. 47.

⁴⁶ B. Szatur-Jaworska, dz. cyt., s. 138.

bowiem do bytowania człowieka, jego godności, jakości życia, szans życiowych i warunków rozwoju. „Kierowanie się cenionymi w społeczeństwie wartościami ma przybliżać człowieka do pełni człowieczeństwa. Wartości pozwalają lepiej rozumieć zachodzące zjawiska, poddawać je ocenie oraz interpretacji w środowisku bliższym i dalszym”⁴⁷. Akceptowane przez człowieka wartości wyznaczają kierunek jego postępowania, choć nie wyznaczają formalnych aspektów zachowania. Nie zawsze bowiem obserwowalne zachowanie odzwierciedla zbudowaną i akceptowaną przez człowieka hierarchię wartości. Dlatego ważna dla rozważań teoretycznych staje się relacja między wartościami a ludzkim działaniem. „Świadomy rozwój człowieka prowadzi do wzrostu znaczenia wartości w stosunku do jego potrzeb, człowiek przyznaje tym pierwszym status samodzielności, natomiast droga wyboru jest drogą ludzkiej wolności”⁴⁸. W świetle rozważań Jerzego Stańczyka „relacje między potrzebami w zakresie bezpieczeństwa a wartościami są złożone i trudno jednoznacznie określić, czy to wartości kształtują te potrzeby, czy też jest odwrotnie. Pozostaje to zależne m.in. od typu wartości i charakteru potrzeb, ich genezy, stopnia ukształtowania wartości i zaspokojenia potrzeb oraz przedmiotu odniesienia w szeroko rozumianej sferze społecznej. Dla przykładu potrzeby wyższego rzędu określane są przez wartości powszechnie uznane w społeczeństwie. Z drugiej jednak strony potrzeby podstawowe wpływają na zakres i hierarchię wartości. Zdaniem Leszka F. Korzeniowskiego należy zauważyć, że potrzeby bezpieczeństwa:

- 1) dotyczą urzeczywistnionych, a nie tylko potencjalnych, a niespełnionych możliwości,
- 2) są obiektem, nośnikiem wartości,
- 3) są wartością dla podmiotowego adresata.

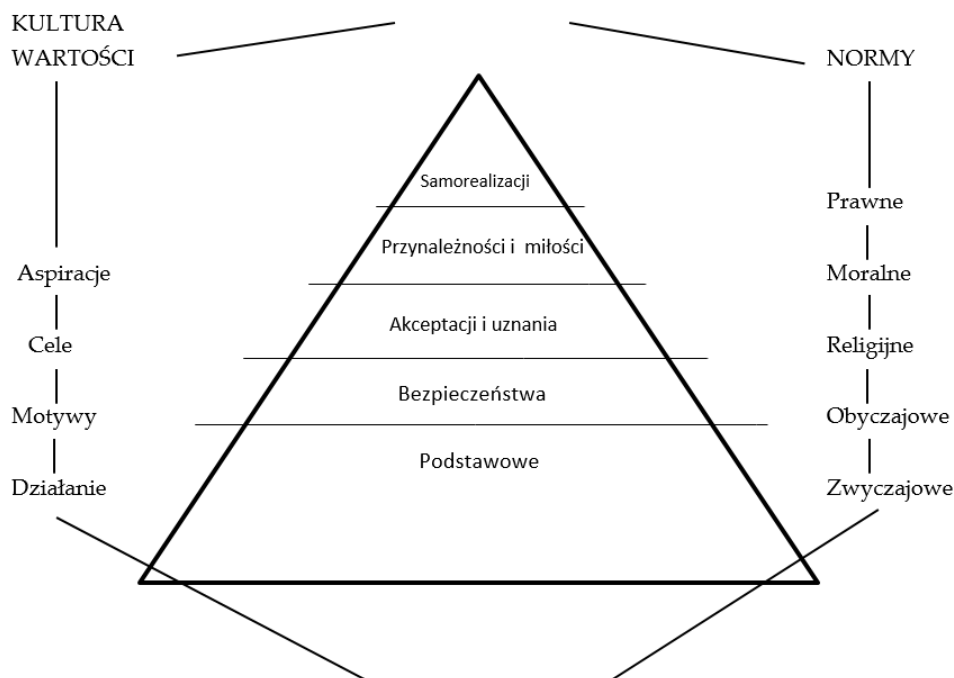
Tym podmiotem są jednostki, grupy i instytucje społeczne (włącznie z narodem i państwem) oraz społeczność międzynarodowa. Ich potrzeby w zakresie bezpieczeństwa są reprezentowane w społecznie akceptowanych, a często uznanych międzynarodowo kategoriach – właśnie jako wartości”⁴⁹. Jeśli zatem potrzeby wpływają na wartości, a wartości na kształtowanie się potrzeb i sposoby ich zaspokajania, to należy jeszcze przyjrzeć się uważnie takiej kategorii życia społecznego, jak różnego rodzaju normy, które stają się swoistym zestawem wskazań dotyczących funkcjonowania społeczeństwa. Normy

⁴⁷ A. Roguska, *Wartości i antywartości w przekazach medialnych*, [w:], *Bezpieczeństwo człowieka a wartości*, dz. cyt., s. 90.

⁴⁸ M. Szpiter, *Aksjologiczny wymiar komunikacji międzypokoleniowej*, [w:] *Kultura, język, edukacja*, t. III, R. Mrózek (red.), Uniwersytet Śląski, Katowice 2000, s. 250.

⁴⁹ J. Stańczyk, dz. cyt., s. 14.

są powiązane z wartościami i tworzą podstawę kultury społecznej i bezpieczeństwa społecznego. „Norma oznacza sposób osiągania wartości”⁵⁰.



Schemat 2. Podstawy kultury społecznej

Źródło: Opracowanie własne.

Wzory zachowań

Bezpieczeństwo społeczne w dużym stopniu zależy od kultury społeczeństwa, która jest uwarunkowana dominującymi systemami wartości i norm oraz ich internalizacją i werbalizacją w zachowaniach społecznych. Pojęcie kultury, wyodrębnione w trzeciej ćwierci osiemnastego stulecia, w krajach stojących u progu nowoczesności zrodziło się ze szczególnego doświadczenia szczególnego rodzaju ludzi, w szczególnych czasach osadzonych. Było więc pojęcie kultury skrojone na miarę wytwórni ładu. Kultura jest w swej istocie procesem ładu twórczym, podkreśla w swoich rozważaniach Zygmunt Bauman, ale nie w zastanym, niezmiennym i skostniałym znaczeniu, lecz

⁵⁰ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków 2002, s. 79.

w ciągłych zmianach i relacjach wielości możliwości⁵¹. „To właśnie w otwarciu się na przyszłość, w wybieganiu poza każdy porządek rzeczy zastany lub już dokonany, w tym splocie marzeń o zaspokojeniu i wstręcie do zaspokojenia, tkwi przyczyna niepokornej dynamiki kultury”⁵².

Pod pojęciem kultury bezpieczeństwa, wg M. Cieślarczyka, „rozumie się charakterystyczny dla danego podmiotu (człowieka, grupy społecznej i zawodowej, społeczności lokalnej, społeczeństwa...):

- zakres i jakość jego wiedzy („pamięć trwała”) oraz sposób myślenia („pamięć operacyjna”) o bezpieczeństwie, czyli o wyzwaniach, szansach i zagrożeniach,
- sposób odczuwania bezpieczeństwa i reagowania na jego brak (sposób zachowania),
- zasady, którymi kieruje się w trudnych sytuacjach człowiek i grupa społeczna, związane z systemem wartości i norm,
- sposób działania podmiotu i jego współdziałania z innymi, wpływając na bezpieczeństwo własne, ale także innych podmiotów w bliższym i dalszym otoczeniu, nie tylko „tu i teraz”, ale także „gdzieś i kiedyś”⁵³.

Wychodząc od definicji kultury J. Szczepańskiego⁵⁴, można stwierdzić, że kultura bezpieczeństwa – to wartości, normy i wzory zachowań dotyczące różnych obszarów funkcjonowania człowieka, społeczeństwa oraz różnych dziedzin kierowania państwem, dotyczące kształtowania bezpiecznych, sprzyjających rozwojowi warunków życia. Według Orlando Petersona – „kultura to repertuar społecznie przekazywanych i wewnątrzpokoleniowo generowanych koncepcji dotyczących tego, jak żyć i co sądzić o świecie, zarówno w kategoriach ogólnych, jak i w odniesieniu do konkretnych aspektów życia”⁵⁵. Ów repertuar koncepcji to także te, które dotyczą kultury bezpieczeństwa. Wiąże się ona z takim repertuarem zachowań, gdzie społeczeństwo oraz państwo tworzą warunki generowania przekonań i koncepcji życia, które służą poczuciu bezpieczeń-

⁵¹ Zob. Z. Bauman, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Sic!, Warszawa 2000, s. 181-196.

⁵² Tamże.

⁵³ M. Cieślarczyk, *Kultura informacyjno-komunikacyjna a funkcjonowanie człowieka i grup społecznych w sytuacjach kryzysowych*, [w:] *Bezpieczeństwo człowieka a komunikacja społeczna*, E. Jarmoch, A.W. Świderski, I.A. Trzpil (red.), Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2011, s. 5-16.

⁵⁴ Kultura to ogół wytworów działalności ludzkiej, materialnych i niematerialnych wartości i sposobów postępowania, uznawanych, zobiektywizowanych i przyjętych w dowolnych zbiorowościach, przekazywanych innym zbiorowościom i następnym pokoleniom.

J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa 1970, s. 78.

⁵⁵ J. Turowski, dz. cyt., s. 68.

stwa oraz umiejętnościom jego kształtowania. Kultura, a więc i wartości, była do niedawna kategorią i podstawą kreowania i opisywania ładu społecznego oraz poczucia przynależności i przystosowania, a także zbiorem dosyć trwałych sensów i znaczeń, które pozwalają się porozumiewać, koordynować swoją aktywność i wytyczać swoją drogę życiową. Tradycyjnie rozumiane uspołecznienie, będące wyrazem adaptacji do życia w określonej kulturze, rozumiane jako baza dla szeregu zjawisk społecznych (pozwalających odnajdować ład i porządek oraz miejsce w społeczeństwie) nie wydaje się już najlepszym sposobem na przystosowanie jednostki do życia w prefiguratywnym⁵⁶, wielokulturowym i dynamicznie zmieniającym się otoczeniu.

Kultura bezpieczeństwa społecznego we współczesnym świecie wiąże się zatem z nieustającym poszukiwaniem nowych paradygmatów odnoszących się do szeroko pojmowanego człowieczeństwa, wymagającego przede wszystkim uzdrowienia emocjonalnego i społecznego oraz poznania zasad bezpieczeństwa⁵⁷. „Poznanie kultury jest także kulturą”⁵⁸, podkreśla S. Czarnowski. Bezpieczeństwo społeczne jest zatem nieustannym poznawaniem i oddziaływaniem na kulturę bezpieczeństwa i bezpieczeństwa w kulturze. Główne przejawy kulturotwórczej roli procesu poznawania kultury, zdaniem M. Golki, odnoszą się do:

- poznawania kultury poprzez wprowadzenie jej elementów do szerszej świadomości społecznej,
- poznawania kultury poprzez przekraczanie jej granic,
- poznawania kultury przez identyfikację jej elementów,
- poznawania kultury przez pobudzanie mechanizmów jej obiegu,
- poznawania kultury przez rozbudzanie potrzeb kulturalnych,
- poznawania kultury przez jej interpretację,
- poznawanie kultury to poznanie i wzbogacenie jej wartościowania⁵⁹.

Dla bezpieczeństwa społecznego istotne staje się wprowadzanie kultury bezpieczeństwa do powszechnej świadomości oraz poznawanie istoty innych kultur, ponieważ tego typu akty poznawcze sprzyjają bezpieczeństwu w zróżnicowanym kulturowo świecie. Wymaga to nieustannej identyfikacji różnych zasad bezpieczeństwa obowiązujących w odmiennych kulturowo zbiorowościach. Ważne jest zatem badanie zależności między bezpieczeństwem społecznym a kulturą bezpieczeństwa, analizowanie wzajemnych uwarunkowań i zmian, jakim podlegają, a także analizowaniem zachowań ludzi

⁵⁶ Zob. M. Mead, *Kultura i tożsamość*, PWN, Warszawa 2000, s. 97-132.

⁵⁷ H.H. Bloomfield, R.K. Cooper, dz. cyt., s. 34.

⁵⁸ M. Golka, *Socjologia kultury*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013, s. 11.

⁵⁹ Tamże, s. 12.

pod kątem istotnych wartości, norm i oczekiwań dotyczących bezpieczeństwa. Uchwycenie tych zależności, ich społecznej genezy, przyswajania zasad bezpieczeństwa staje się ważnym czynnikiem, podobnie jak analiza komunikacyjnych aspektów kultury i jej związków z osobowością i poczuciem tożsamości oraz dynamiki zmian i zdolności adaptacyjnych. Badanie bezpieczeństwa w kulturze i kultury bezpieczeństwa ma bardzo skomplikowany zakres. Poszczególne elementy mają swój pierwotny charakter, a na nie nakładają się procesy dokonujące się wraz z „międzykulturową wędrówką”⁶⁰, tęsknotą za tym, co stabilne i marzeniem o tym, co nieznanne. Przemiany dokonujące się w świecie, ich tempo, nietrwałość i nierównomierność ich wyzwalania się z przestrzennych ograniczeń, implikują zmiany tożsamości indywidualnej. „Jednostka jest dziś uczestnikiem przestrzeni pogranicza, nie tylko w znaczeniu kulturowym, ale także, a może przede wszystkim, w sensie eksterytorialnej przestrzeni polifonicznej i konstruującej nowe antropologiczno-filozoficzne ramy doświadczania i przeżywania świata życia codziennego”⁶¹. Stwarza to potrzebę ukształtowania nowych zachowań indywidualnych i zbiorowych. Wymaga nowych form organizacji życia gospodarczego i społecznego, a także nowych sposobów porozumiewania się ludzi i budowania relacji, których charakter jest coraz bardziej wirtualny, oderwany od realnej przestrzeni i ukształtowanych tradycji. Sprawdzone i utrwalone wzory zachowań nie są już dzisiaj drogowskazami pozwalającymi czuć się bezpiecznie i pewnie w zmieniających się warunkach życia społecznego, nie dają one swobody interakcyjnej, a czasem stają się wręcz barierą w stosunkach międzyludzkich. Można powiedzieć, że zawsze tak było, ale nie aż w tak krótkim czasie. Świat zmienia się na oczach kolejnych pokoleń w zastraszającym tempie. Nieznane i nieoczekiwane jest na każdym kroku i budzi lęk, choć otwiera się wiele nowych możliwości. Mobilność związana z szybkim przemieszczaniem się ludzi i przekazem informacji nie dotyczy wszystkich jednakowo, co powoduje pogłębianie się procesów rozwarstwienia i ekskluzji, przy coraz większej świadomości poznawczej zmarginalizowanych grup społecznych, że można żyć inaczej.

Przemiany dokonujące się w świecie rodzą wiele dylematów, które stają się wyzwaniem dla współczesnego człowieka, przede wszystkim w kontekście kultury bezpieczeństwa, a szerzej bezpieczeństwa społecznego.

⁶⁰ Z. Bauman, *Ponowoczesność...*, dz. cyt., s. 194.

⁶¹ A. Cudowska, *Tożsamość w płynnej nowoczesności – człowiek w przestrzeni pogranicza*, [w:] *Bezpieczeństwo człowieka a wielokulturowość*, J. Dębowski, E. Jarmoch, A.W. Świdorski (red.), Akademia Podlaska, Siedlce 2008, s. 143.

Wśród całej gamy dylematów warto zwrócić uwagę na:

1. Odwieczny dylemat między potrzebą wolności a dążeniem do bezpieczeństwa i wynikające stąd zagrożenie przekraczania granic wolności w imię szczytnych celów.
2. Dylemat „wyższości” jednych kultur nad innymi i wynikający z tego konflikt wartości albo ich relatywizm i płynność, powodujący ambiwalencję norm i postaw oraz moralny koniunkturalizm.
3. Dylemat pogłębiającego się rozdźwięku między kulturą i cywilizacją, powodujący niepewność i niejasność warunków i efektów życia, wynikający ze stosunku do wartości, a środkami do osiągania celów.
4. Dylemat między masowością a indywidualizacją w kulturze, wywołujący nieustanne balansowanie między potrzebą wspólnoty i przynależności a potrzebą oryginalności i niepowtarzalności, co samo w sobie jest naturalne, jeśli nie powoduje zatracenia siebie lub egocentrycznego wyobcowania.
5. Dylemat między wielokulturowością wynikającą z mobilności przestrzennej ludzi i rywalizacją w wielu sferach życia społecznego i gospodarczego a narastającą ksenofobią, nietolerancją i nacjonalizmem.
6. Dylemat celów, roli i zadań państwa i administracji publicznej a samorządności i autonomii społeczności lokalnych, ich potrzeb i interesów rozwojowych, które często bywają sprzeczne, a jeszcze częściej wynikają z rozwarstwienia gospodarczego (strukturalnego i regionalnego).
7. Dylemat sprzeczności wylansowanych i potęgowanych przez reklamę w stylach życia wyrażających się konsumeryzmem i infantyлизacją społeczeństwa a postawami prospołecznymi i altruistycznymi, związanymi z kultywowaniem dojrzałej obywatelskości, umiaru i troski o wspólne dobro.
8. Dylemat – obywatel państwa czy obywatel świata – wyrażający się piękną metaforą „skrzydeł i korzeni”, powodujący jednakże konieczność i zdolność do prawidłowego poruszania się w innych kontekstach kulturowych a potrzebą przynależności i tożsamości.

Powyższe dylematy nie służą poczuciu bezpieczeństwa społecznego, a wręcz powodują swoistą „schizofreniczność” życia społecznego.

Warto jednak zwrócić uwagę, że wartości społeczne związane z bezpieczeństwem brały początek z takich wartości, jak sprawiedliwość, wolność czy równość, których osiągnięcie zapewniałoby poczucie dobrostanu jednostkom, a za ich pośrednictwem także społeczeństwu. Podejmując próbę stworzenia wzorowej listy wartości

niezbędnych w polityce społecznej, Katarzyna Zamorska na pierwszym miejscu wymienia wskazywane już „bezpieczeństwo socjalne, rozumiane jako wolność od niedostatku oraz od rozmaitego ryzyka socjalnego (choroby, inwalidztwo, bezrobocie, itd.). Następnie pojawiają się inwestycje w człowieka będące czynnikiem rozwoju ekonomicznego – chodzi przede wszystkim o tworzenie ludziom równych szans rozwojowych. Ład społeczny umożliwia stabilizację życiową, a także życie rodzinne, które przez podkreślanie znaczenia więzi emocjonalnych tworzących się między ludźmi daje podstawy do poczucia bezpieczeństwa, a w momencie przesilenia staje się automatycznie źródłem wsparcia”⁶². „Bezpieczeństwo socjalne jest wartością wynikającą z poczucia narodowej solidarności oraz zwiększonej odpowiedzialności państwa za swoich obywateli. Ład społeczny stanowią ogólne zasady funkcjonowania najważniejszych instytucji społecznych, m.in. rodziny, gospodarki, władzy publicznej. Określa prawa i obowiązki, pozycje i role, jest więc podstawą struktury społecznej”⁶³. Aby społeczeństwo mogło zapewnić sobie możliwie najlepsze szanse trwania i rozwoju, musi istnieć tak rozumiany ład społeczny, który, według Talcotta Parsonsa, jest wynikiem odpowiedzialności między motywacjami jednostek a wzorcami kulturowymi, czyli oczekiwaniami społecznymi. Dłuższą listę wymogów dotyczących ładu społecznego opracował, opierając się na propozycjach różnych autorów, Paweł Sztompka. Zalicza on do tych wymogów:

- zapewnienie odpowiednich stosunków z otoczeniem;
- zróżnicowanie ról społecznych i właściwe ich przypisanie odpowiednim członkom społeczeństwa;
- komunikację i wymianę informacji w systemie;
- wspólną orientację poznawczą;
- wspólny zestaw celów;
- normatywną regulację sposobów działania;
- socjalizację;
- skuteczną kontrolę dewiacji”⁶⁴.

Wyodrębnione wymogi dotyczące ładu społecznego, mimo ich przyspieszonej dynamiki we współczesnym świecie, są trudne do jednoznacznego uchwycenia w oparciu o stałe wskaźniki, stanowią jednak niezbędny warunek w miarę zorganizowanego, a więc również w miarę bezpiecznego, społeczeństwa. Ład społeczny dotyczy bowiem tworzenia warunków dla prawidłowych kontaktów społecznych, te zaś opierają się na społecznej

⁶² K. Zamorska, *Przemiany w polskiej polityce społecznej*, [w:] *Uwarunkowania współczesnej polityki społecznej*, B. Ponikowski, J. Zarzeczny (red.), Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2001, s. 53-54.

⁶³ B. Szatur-Jaworska, dz. cyt., s. 138.

⁶⁴ R. Szarfenberg, *Ład społeczny*, [w:] *Leksykon polityki społecznej*, dz. cyt., s. 146.

komunikacji, która jest jednym z podstawowych wymiarów bezpieczeństwa człowieka. Ta jej oczywistość powoduje, że nie zawsze przyznajemy jej odpowiednią rangę i zdajemy sobie sprawę z jej wpływu na jakość życia społecznego. „Komunikacja to wieloznaczne słowo, odnoszące się do każdej integracji z innymi ludźmi”⁶⁵. Każda zaś interakcja tworzy obszary relacji, które budują nową jakość. Mogą wzbogacać ludzi, ale też mogą hamować ich rozwój i oddziaływać niszcząco na człowieka, jego kontakty społeczne, a wraz z tym niszczyć lub ubogacać jego poczucie wartości motywujące do rozwoju. Tym samym komunikacja może tworzyć podstawy zdrowego społeczeństwa, może tworzyć podstawy społeczeństwa budującego świat wartości i dążeń, które kształtują poczucie bezpieczeństwa społecznego. Warto jednocześnie podkreślić, na co zwraca uwagę wielu badaczy, że „komunikowanie ma podstawowe znaczenie dla kształtowania stosunków międzyludzkich i stanowi jedną z najważniejszych umiejętności niezbędnych w osiągnięciu pełnego sukcesu i budowania satysfakcji z życia”⁶⁶. Między jakością komunikacji a jakością życia istnieje bezpośredni związek. „Zarówno jednostka, jak i społeczeństwo, czerpie podstawowe znaczenie ze związków międzyludzkich. To dzięki dialogowi staje się cud społeczeństwa i wspólnoty. (...) Jeśli ludzie są rzeczywiście istotami społecznymi, to człowieczeństwo rodzi się w komunikacji. Innymi słowy, choć komunikacja jest niewątpliwie środkiem wyrażania idei, załatwiania spraw, bawienia, przekonywania i perswazji, jest także czymś więcej. Jest procesem określającym to, kim jesteśmy.

W rezultacie, jeśli doświadczamy komunikowania się z dystansem, obiektywnego i bezosobowego, możemy ukształtować się jednostronnie, ale jeśli nasze komunikowanie jest zasadniczo oparte na bliskości, podtrzymujące i interpersonalne, mamy szansę w większym stopniu rozwinąć nasz ludzki potencjał. Właśnie w ten sposób jakość naszej komunikacji oddziałuje na jakość naszego życia”⁶⁷. Komunikowanie ma podstawowe znaczenie dla kształtowania stosunków międzyludzkich i stanowi jedną z najważniejszych umiejętności interpersonalnych, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania w różnych grupach społecznych, współpracy i obywatelskości. Człowiek każdego dnia uczestniczy w różnorodnych sytuacjach społecznych i w ramach porozumiewania się z innymi zaspokaja rozmaite potrzeby, które stają się ważnym czynnikiem budowania własnego bezpieczeństwa. „Ponieważ komunikowanie przenika każdy aspekt naszego życia i jest tak naturalnym procesem, jak jedzenie i oddychanie, mamy skłonność

⁶⁵ J. O'Connor, J. Seymour, *NLP. Wprowadzenie do programu neurolingwistycznego*, Zysk i S-ka, Poznań 1990, s. 37.

⁶⁶ W. Głodowski, *Komunikowanie interpersonalne*, Hansa Communication, Warszawa 2001, s. 11.

⁶⁷ J. Stewart, *Mosty zamiast murów. O komunikowaniu się między ludźmi*, PWN, Warszawa 2000, s. 27.

do traktowania go jak coś, co zostało nam podarowane. Ale umiejętności komunikacyjne nie kształtują się samoistnie, choć niektóre zachowania niewerbalne mają niewątpliwie charakter wrodzony. Samodzielnie lub/i przy pomocy otoczenia poznajemy trudną sztukę. Nabywamy umiejętności metodą prób i błędów, ale także naśladowując podziwianych i szanowanych przez nas ludzi. Choć jesteśmy głęboko przekonani, że o tej czynności wiemy absolutnie wszystko, w rzeczywistości nasza wiedza jest dosyć ograniczona⁶⁸.

Komunikowanie jest procesem porozumiewania i wzajemnego oddziaływania na siebie ludzi. Martin Buber pisał: „Czyms wyjątkowym w świecie ludzkim jest nieustanne dzianie się w przestrzeni pomiędzy jedną a drugą osobą, co nigdy nie zdarza się w świecie zwierząt ani roślin. (...) To dzięki temu dzianiu się, ludzie są ludźmi. Te szczególne wydarzenia rozprzestrzeniając się od jednego człowieka do drugiego, pozwalają na spostrzeganie go jako szczególnego bytu jednostkowego i propozycji wzajemnej komunikacji, dzięki której na bazie świata każdej z jednostek, buduje się świat wspólny⁶⁹. Dążenie do budowania wspólnego świata w dobie koncepcji indywidualistycznych może wydawać się kontrowersyjne. Wyraża ono jednakże nie tylko coraz częściej ponownie uświadamiane potrzeby społeczne, ale też odwieczną tęsknotę za byciem wśród ludzi, za potrzebą wspólnoty i przynależności, chroniącą przed egzystencjalnym lękiem i obawami, że nie ma na kogo liczyć. Świadomość siły wspólnoty i lęk przed osamotnieniem skłania do podtrzymywania kontaktów, szukania oparcia, życzliwości i bezpiecznego ciepła wśród innych ludzi. Społeczeństwo w sieci ogranicza możliwości bezpośredniego kontaktu, ale daje ogromne szanse szerokiego komunikowania się, bycia w przestrzeni. Stwarza globalny świat z całym zakresem zagrożeń, ale też okazję na rozległe kontakty. Komunikacja jest wartością, ponieważ jest czymś, co wydarza się między ludźmi. Jest interakcją, czyli procesem wzajemnego oddziaływania. Pod jej wpływem ludzie stale się zmieniają. Ma ona charakter transakcyjny. Przy tym jest „ekspresyjna”, „instrumentalna”, „budująca osobę”, „budująca związki”. „Jest to proces, który wpływa na to, kim jesteśmy. (...) Zawsze bowiem, gdy ludzie się komunikują, częścią tego, co się między nimi dzieje, jest współpraca w tworzeniu ich tożsamości⁷⁰. „Tęsknimy za wspólnotą, ponieważ tęsknimy za bezpieczeństwem, jakością kluczową dla szczęśliwego życia, którą jednak zamieszkiwany przez nas świat w coraz mniejszym stopniu jest nam w stanie zaoferować i coraz powściągliwiej obiecuje⁷¹. Może zatem najwyższa pora,

⁶⁸ W. Głodowski, dz. cyt., s. 11.

⁶⁹ J. Stewart, dz. cyt., s. 30.

⁷⁰ Tamże, s. 49.

⁷¹ Wspólnota brzmi dobrze: cokolwiek to słowo znaczy, dobrze jest „mieć wspólnotę”, „być we wspólnocie” (...) Czujemy, że wspólnota jest zawsze czymś dobrym. Słowo wspólnota brzmi mile ze względu

aby zacząć nie tylko jej poszukiwać, ale także tworzyć dla wspólnego dobra. Zdolność do współdziałania na rzecz poprawy jakości życia społecznego jest bazą dla ukształtowania się społeczeństwa obywatelskiego, którego siła polega na tym, że ludzie mają zdolność do współdziałania zarówno w ramach wspólnoty, jak i między wspólnotami. „Wśród trudności rozwoju społeczeństwa obywatelskiego istotny jest «model demoralizacji». Opisywany jako rozszerzanie się zachowań antyspołecznych: społecznej bierności, bezpodstawnej roszczeniowości, pasożytnictwa, agresji i przemocy oraz podejmowania działań przestępczych. Demoralizacja jest niechcianym produktem modernizacji i stosunków rynkowych”⁷². Zaburza społeczny ład i niszczy tkankę społeczną, potęgując zagrożenia spowodowane pokusą łatwego i nieodpowiedzialnego życia kosztem innych.

Znaczenia komunikacji społecznej nie da się przecenić, ponieważ odgrywa ona ogromną rolę nie tylko w procesie socjalizacji i budowania tożsamości jednostki, ale także zdolnego do współdziałania twórczego społeczeństwa obywatelskiego. Ważnym aspektem komunikowania jest porozumiewanie się z innymi w sposób afirmujący. „Oznacza to szukanie wyjątkowości każdej osoby”⁷³. Komunikacja przybiera wówczas postać negocjacyjną, budującą relacje i jednocześnie dążenie do poszukiwania najlepszego rozwiązania. Taki rodzaj komunikacji niesie ze sobą wyższy poziom odpowiedzialności w kontaktach międzyludzkich, międzygrupowych i w kontaktach władzy ze społeczeństwem. Daje możliwość lepszego zaspokajania potrzeb społecznych, tolerancji, poszanowania godności i poprawy stanu bezpieczeństwa w społeczeństwie oraz zaufania do władzy. Ten rodzaj bezpieczeństwa niesie ze sobą poczucie wolności i pełni życia. Sprawia, że ludzie mogą realizować się w wymiarze indywidualnym, jednocześnie zachowując poczucie wspólnoty i przynależności. Zależy on jednak od możliwości, świadomości i motywacji oraz determinacji każdego pojedynczego człowieka, zdającego sobie sprawę, że aby tworzyć warunki własnego bezpieczeństwa, musi on także roztropnie działać na rzecz bezpieczeństwa innych, na rzecz dobra wspólnego⁷⁴. Nikt nie ocali siebie, jeśli nie zadba o innych, zresztą, po co miałby wówczas siebie ocalić.

na znaczenia, jakie niesie – wszystkie one obiecują przyjemne doznania i to najczęściej z rodzaju tych, których chcielibyśmy doświadczyć. Z. Bauman, *Wspólnota*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2008, s. 6.

⁷² Z. Bauman, *Effacing the Face. On the Social Management of Moral Proximity*, “Theory, Culture and Society” 1990, No. 7, s. 5-8.

⁷³ J. Stewart, dz. cyt., s. 65.

⁷⁴ Kategorie dobra wspólnego i roztropności (*phronesis*) leżą u podstaw arystotelesowskiej filozofii polityki (...) Dobro wspólne jest najczęściej utożsamiane z pewną wizją powołania człowieka i państwa. (...) W myśl założeń teorii, w której miejsce centralne zajmuje *phronesis*, dobro wspólne jest zakorzenione w zdolności praktycznego osądzania i działania, przenosi ono ciężar decyzji politycznej na jednostki, które stanowią o życiu państwa. Stawia też zbiorowości wymagania zakorzenione w tradycji

W świetle zasad polityki społecznej „zasada dobra wspólnego przejawia się w takich działaniach władz publicznych, które uwzględniają korzyści i interesy wszystkich obywateli i polegają na poszukiwaniu kompromisów, tam gdzie interesy te są sprzeczne”⁷⁵. Jednakże kompromis jawi się współcześnie jako rezygnacja, ustępstwo, które w odczuciu stron powoduje poczucie straty, rezygnacji, przegranej. Stąd też działanie na rzecz dobra wspólnego musi mieć charakter negocjacyjny, kiedy to wszyscy poszukują możliwie najlepszego rozwiązania dla różnych grup społecznych. Tylko takie działania, skupione na wspólnych interesach, pozwolą uzyskiwać rozwiązania, w których myślą przewodnią jest bezpieczeństwo społeczne, dobro państwa i jego obywateli. Bez zdolności społeczeństwa do dialogu i roztropnych działań wypracowanych w społecznym dyskursie, których celem jest działanie na rzecz dobra wspólnego, niemożliwe jest kształtowanie bezpieczeństwa społecznego, w którym istotny element stanowi kultura bezpieczeństwa, rozumiana „jako sposób myślenia, odczuwania i osiągania bezpieczeństwa”⁷⁶.

W praktyce społecznej pojęcie solidarności wymaga myślenia kategoriami dobra wspólnego. Idea ta we współczesnych społeczeństwach, w ich społecznej świadomości wymaga ożywienia i dopracowania na poziomie doktrynalnym jako wypadkowa demokracji. „W systemach demokratycznych nie ma miejsca na grupy uprzywilejowane. Nie ma też naturalnych czy historycznych autorytetów. Dlatego o tym, czym jest, czym być może dobro wspólne, wiedzieć będziemy nie od najlepszych nauczycieli, ale jego sens stanie się bardziej widoczny w toku publicznych debat i we wspólnym działaniu. Problemu dobra wspólnego, z jego etycznym i politycznym przesłaniem, nie da się oddać i pozostawić filozofom. Należy przede wszystkim do obywateli i to oni sami muszą się z tym uporać”⁷⁷. Aby obywatele mogli się uporać z wdrażaniem

narodu i tradycji uprawiania polityki. Uznaje, że o polityce decydują prawa, instytucje, kultura, a przede wszystkim dojrzały osąd. (...) Myślenie o polityce poprzez cnotę prudencką wymaga zakorzenienia w tradycji udziału obywateli w życiu zbiorowym, tak, aby dobro wspólne było wspólnie odkrywane, gromadzone, pielęgnowane i by nie okazało się jedynie przedmiotem instrukcji i nauczania uprzywilejowanych grup. Idea tak rozumianej polityki i tak pojmowanego rozumu praktycznego oznacza, że kryteria racjonalności wyznacza tradycja danej wspólnoty, logika jej rozwoju, wreszcie zdrowy rozsądek, który, jak sądzi wielu filozofów polityki, zapisany jest w tradycji i dyskursie politycznym. Zob. P. Śpiewak, *W stronę wspólnego dobra*, Aletheia, Warszawa 1998, s. 7-14.

⁷⁵ B. Szatur-Jaworska, dz. cyt., s. 141.

⁷⁶ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa. Kilka refleksji o charakterze teoretyczno-metodologicznym i edukacyjnym*, [w:] *Bezpieczeństwo i prawa człowieka*, t. I. *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa i praw człowieka*, M. Ożóg-Radew, R. Rosa (red.), Akademia Podlaska, Siedlce 2004, s. 148.

⁷⁷ P. Śpiewak, dz. cyt., s. 5.

w praktyczne działania idei dobra wspólnego, konieczne jest stworzenie warunków partycypacji⁷⁸, która stanowi podstawową przesłankę dla ustroju demokratycznego. Ważnym elementem jest tu również świadomość społeczna, rozumiana jako „całokształt charakterystycznych dla danego społeczeństwa treści form życia zbiorowego, składających się na sposób myślenia i kulturę umysłową społeczeństwa. (...) Świadomość społeczna jest synonimem «kultury duchowej» danego społeczeństwa”⁷⁹. „Świadomość społeczna we współczesnym, zróżnicowanym kulturowo świecie, wiąże się nierozdzielnie ze stosowaniem sztuki kompromisu, polegającej na znajdowaniu ról i spraw umożliwiających współdziałanie, przy jednoczesnym zachowaniu podstaw swej tożsamości społecznej”⁸⁰. Bezpieczeństwo społeczne, wraz z jego nieodłącznym elementem tak rozumianej świadomości społecznej, jest podłożem kształtowania tegoż bezpieczeństwa jako materialnej i duchowej egzystencji, przy jednoczesnej trosce o zachowanie podstawowych praw i wolności jednostki. „Zależność funkcjonalna świadomości społecznej od bytu społecznego oznacza, że upowszechnione na danym etapie historycznym idee nie są obojętne wobec ekonomicznych i politycznych interesów danej grupy społecznej”⁸¹.

Polityka społeczna, jako ważne narzędzie realizacji zadań z zakresu bezpieczeństwa społecznego, od swego zarania była zorientowana na wartości⁸². Dorobek tej dyscypliny naukowej stanowi bazę dla badania, opisywania i kształtowania bezpieczeństwa społecznego. Solidaryzm społeczny jest bardzo pożądanym we współczesnym życiu, kiedy to jednostka często jest oderwana od własnych korzeni, żyje w zatamizowanej, często zdeorganizowanej lub zreorganizowanej („patchworkowej”) rodzinie lub samotnie, w coraz bardziej zatamizowanym społeczeństwie. Omamiona wiarą w to, że państwo, w wylansowanej na potrzeby polityków w trakcie kampanii wyborczych ideologii opiekuńczych, zatroszczy się o jego bezpieczeństwo, a nawet o jego relacje w rodzinie i społeczeństwie. Solidarność stanowi pewną wartość w świadomości społecznej, odnosi się ona bowiem do odpowiedzialności za dążenia do dobra wspólnego. „Autorzy piszący o pojęciu dobra wspólnego zwracają uwagę na to, że wskazuje ono formalną zasadę

⁷⁸ Zasada partycypacji (uczestnictwa) wyraża się w takiej organizacji życia społecznego, by poszczególni ludzie mieli możliwość pełnej realizacji swoich ról społecznych, zaś poszczególne grupy mogły zajmować równoprawne z innymi miejsce w społeczeństwie. Oznacza prawo do bycia członkiem grup społecznych i zbiorowości oraz do aktywnego w nich działania.

B. Szatur-Jaworska, dz. cyt., s. 140.

⁷⁹ H. Januszek, J. Sikora, *Podstawy socjologii*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań 2000, s. 71-72.

⁸⁰ J. Turowski, dz. cyt., s. 156.

⁸¹ H. Januszek, J. Sikora, dz. cyt., s. 72.

⁸² *Nauka o polityce społecznej*, J. Auleytner (red.), Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1990, s. 16.

(rację) zbiorowego bytu społecznego, posadowioną w obiektywnym porządku moralnym⁸³. Jest więc dobro wspólne podstawowym paradygmatem solidarności społecznej, która uległa w krótkim czasie, podobnie jak idea dobra wspólnego, swoistej dewaluacji i została – jak pisze Paweł Śpiewak „zepchnięta na margines, stając się jedynie ideą ciekawą dla antykwariuszy historii idei, martwą dla aktualnej myśli politycznej”⁸⁴.

Solidarność rozumiana jako siła pozytywna nie odnosi się do określonej, wąskiej grupy wspólnotowej, która solidaryzuje się wokół partykularnych jej celów i wartości, często przeciwstawiając się, a nawet prezentując wrogą postawę wobec „innych”. Dziś pojęcie solidarności musi mieć pierwotny „pluralistyczny” charakter, związany z działaniem na rzecz dobra wspólnego ludzi o różnych poglądach i postawach, zdolnych do poszukiwania tego, co dobre dla danej społeczności, bez krzywdy dla innych. To także działanie dla tych i razem z tymi, którzy doświadczyli jakiegoś nieszczęścia, potrzebują wsparcia i pomocy⁸⁵. Tak rozumiana solidarność nie opiera się na wspólnocie interesów istotnych z perspektywy określonej grupy, ale na poszukiwaniu przez różnorodne zbiorowości możliwie najlepszych rozwiązań. W tym rozumieniu solidarność jest przepełniona cnotą niedyskryminacji. Ten rodzaj solidarności stawia przed ludźmi duże wyzwania, „wiąże się bowiem z pokonaniem w sobie zarówno egoizmu jednostkowego, jak i grupowego, może być traktowany jako wyraz wzniesienia się na najwyższy poziom moralności i dowód osiągnięcia maksymalnego stopnia doskonałości duchowej”⁸⁶. Pojawia się jednak pytanie – na ile jest to możliwe i na ile wynika z aktualnie dominującego pojmowania świata i dominujących trendów w postrzeganiu tych, którym się nie powiodło, którzy nie nadążają za „szybkimi szczurami” albo nie chcą nadążyć. Chcą żyć godnie i w duchu trwałych wartości wychowywać swoje potomstwo. A cóż dopiero z tymi, którzy osunęli się, nie tylko na margines społeczny, ale także w otchłań uzależnień czy innych patologii społecznych.

Wypracowane w teorii nauk humanistycznych zasady i zawarte w dokumentach o randze międzynarodowej prawa nie należą do czysto teoretycznych efektów akademickich debat i wskazań technokratów. Odzwierciedlają one prawdziwe dylematy, problemy i konflikty towarzyszące współczesnemu społeczeństwu. Żyjemy w czasach, w których dążenie do skuteczności i efektywności przesłania często inne wartości. O ile więc rzeczywiście stajemy się coraz bardziej wydajni i perfekcyjni w swoich działaniach, to jednak umiejętności te nie zwiększają automatycznie naszej wrażliwości, wyczucia

⁸³ *Dobro wspólne*, D. Probučka (red.), Uniwersytet Pedagogiczny, Kraków 2010, s. 26.

⁸⁴ P. Śpiewak, dz. cyt., s. 5.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ I. Kochman, *Solidarność społeczna*, [w:] www.edu.uw.edu.pl, s. 1.

dobrego obyczaju, przyzwoitości, solidarności i zwykłej ludzkiej uczciwości i odpowiedzialności. Bywa wręcz przeciwnie, nasze zachowania uwarunkowane wrażliwością i altruizmem ulegają często stępieniu i marginalizacji na rzecz skuteczności i rywalizacji. Zmiany dokonujące się w świadomości społecznej są jednocześnie efektem i skutkiem rozluźnienia więzi międzyludzkich i relatywizmu wartości. Świadomość społeczna „rozumiana jako zbiór zinternalizowanych wartości, idei i nastrojów obejmujących stosunek człowieka do społeczeństwa, przyrody i etc. jest różna od niepowtarzalnej świadomości jednostkowej osoby i służy integracji społecznej”⁸⁷.

Wyartykułowanie w dyskursie publicznym, czym jest solidarność, dobro wspólne i partycypacja, ma szanse tylko wtedy, kiedy ludzie mają poczucie wpływu, a ich przedstawiciele tego wpływu nie blokują w myśl hasła „wiemy lepiej, co będzie dla was dobre”. To jest możliwe zaś tylko wtedy, kiedy system, gospodarka, państwo, są w stanie wypracować warunki partycypacji i wspólnego działania. W sytuacji, kiedy przeciętni obywatele czują się tylko „małym trybikiem jakiejś maszyny”, której działanie służy „niektórym”, pojawia się poczucie odsunięcia, obcości, opuszczenia i braku wpływu. Brak poczucia sprawstwa nie motywuje do działania, a tym bardziej współdziałania. Odbiera pozytywną energię, doprowadza do marazmu, uruchamiając procesy anomii społecznej, marginalizacji, izolacji i demoralizacji.

O solidarności można mówić w sensie historycznym i formalnym, jak o czymś, co ma pierwszeństwo nad indywidualizmem⁸⁸. We współczesnym ujęciu, obok tradycyjnego rozumienia, związanego z rozproszeniem społeczeństwa, indywidualizm dotyczy także problemów związanych z życiem społecznym, modelem uniwersalnej racjonalności i szeroko rozumianą moralnością życia publicznego i prywatnego. Budowany na liberalizmie indywidualizm wzmacniany był ideami wolności, racjonalności, wskazywał na niezbywalność indywidualnych praw i ich pierwszeństwo przed wspólnotą. Idea ta zyskała wymiar teorii etycznej, odmieniła obyczaje i instytucje polityczne, zakorzeniła się w sztuce, religii, handlu, przeniknęła we wszystkie obszary życia⁸⁹. Jednak pod koniec

⁸⁷ *Dobro wspólne*, dz. cyt., s. 460.

⁸⁸ Termin indywidualizm, zgodnie ze słownikowymi konotacjami, określa osobę charakteryzującą się niezależnością w poglądach, odrębnością, oryginalnością, potrzebą sposobu myślenia i postępowania w sposób odbiegający od ogólnie przyjętych wzorów. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów i zwrotów obcojęzycznych*. W innym ujęciu indywidualizm to rodzaj teorii politycznej, socjologicznej lub metafizycznej, zgodnie z którą jednostka stanowi podstawową kategorię bytu, niezależną całość, taką że każda inna całość, większa niż ona, jest jedynie zbiorem jednostek. Samo słowo pojawia się w 1886 roku, użyte przez anonimowego autora w piśmie do Saint Simona, by opisać stan rozproszenia społeczeństwa, które domaga się reform. M. Środa, *Indywidualizm i jego krytycy*, Altheia, Warszawa 2003, s. 19.

⁸⁹ Zob. M. Oakeshott, *Wieża Babel i inne eseje*, Altheia, Warszawa 2002, s. 28.

XIX wieku Herbert Spencer zastanawiał się, dlaczego liberalizm (mając na myśli klasyczną, a wtedy jeszcze jedyną jego formę) uległ zniekształceniu. Pytał, jak doszło do tego, że liberałowie stracili z oczu postulat wolności, stając się coraz bardziej zwolennikami przymusu w swoich postanowieniach prawodawczych. (...) Ponieważ dobro ludu było cechą najbardziej widoczną, zaczęto upatrywać w dobrobycie ludu nie cel, który należało osiągnąć pośrednio przez zmniejszenie przymusu, lecz cel, który należało osiągnąć bezpośrednio⁹⁰. Powodowało to coraz większą ingerencję państwa w sferę wolności, prowadząc do przemocy i rozbicia naturalnej pierwotnej aktywności społecznej w działaniach na rzecz dobra własnego i innych. „Dopóki kategoria «wspólnego dobra» będzie rozumiana jako przedmiot dążenia i powszechnej aktywności, którego materia wyznaczana jest przez rządzących, dopóty działania zmierzające do jego realizacji będą generowały zło, które jak w heglowskiej dialektyce, będzie się stawało celem dla mającego go zwalczać kolejnego «dobra»”⁹¹. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że działanie na rzecz dobra wspólnego musi tkwić w świadomości obywateli i w kulturze społeczeństwa, wyrażającej się solidarnością społeczną, a nie w deklaracjach rządzących. Wówczas bowiem kształtują się postawy bierności, a aktywność kieruje się na rywalizację o względy rządzących (szczególnie w małych społecznościach lokalnych), podważając naturalne wspólnotowe tendencje. A jednak, jak pisze Zygmunt Bauman – „Chcecie bezpieczeństwa? Zrezygnujcie ze swojej wolności, a przynajmniej ze swojej jej części. (...) Jakikolwiek sposób życia wybierasz, coś zyskujesz, ale i coś tracisz. Brak wspólnoty zwiastuje brak bezpieczeństwa; wejście do wspólnoty zapowiada rychłą utratę wolności. (...)

Będąc ludźmi nie możemy obejść się bez wolności i poczucia bezpieczeństwa, ale jednego i drugiego nie możemy mieć jednocześnie w ilościach, które uznamy za w pełni zadowalające”⁹². Ten odwieczny dylemat powoduje nieustanne poczucie niepewności i niepokoju. „Wszyscy jesteśmy współzależni w naszym szybko globalizującym się świecie i z racji tej współzależności nikt z nas nie może sam, w pojedynkę, zapanować nad swoim losem. Przed jednostką piętrzą się zadania, którym nie sposób indywidualnie stawić czoła i z którymi samodzielnie nie można sobie poradzić. Cokolwiek dzieli nas i nakłania do zachowania wzajemnego dystansu, wytyczania granic i wznoszenia barykad, czyni sprostanie im jeszcze bardziej trudnym. Wszyscy potrzebujemy kontroli nad warunkami, w których zmagamy się z wyzwaniami życia – lecz większość z nas taką kon-

⁹⁰ H. Spencer, *Jednostka wobec państwa*, A. Liber, Warszawa 2002, s. 28.

⁹¹ *Dobro wspólne*, dz. cyt., s. 208.

⁹² Z. Bauman, *Wspólnota*, dz. cyt., s. 9.

trołę może uzyskać jedynie działając razem. I właśnie brak wspólnoty odczuwamy najboleśniej; tutaj jednak pojawia się też szansa na to, by wspólnoty przestało brakować. Jeśli w świecie jednostek ma zaistnieć wspólnota, może to być (i musi) jedynie wspólnota utkana ze wspólnej i wzajemnej troski; wspólnota troski i odpowiedzialności za równe prawo do bycia człowiekiem, za jednakową możliwość zgodnego z tym prawem postępowania⁹³. Wspólnota, która niesie za sobą zaufanie, dystans, tolerancję, a jednocześnie pozytywną energię do działania i poczucie przynależności, mimo odmienności, nie jest zwykłą mrzonką, jednak nie stanie się sama. „Człowiek jest istotą społeczną tylko w tym sensie, iż na zasadzie konwencji jednoczy się w działaniu z innymi, mając na uwadze bezpieczeństwo i wspólnotę interesów, w której ty jest traktowane instrumentalnie i postrzeganie wyłącznie przez pryzmat samorealizacji *ja*. Redukując potrzeby życia społecznego do potrzeb ekonomicznych, indywidualizm zapomina o kontaktach międzyludzkich opartych na miłości, przyjaźni, zaufaniu i życzliwości, ponadto pozostawia jednostkę samej sobie, izolując ją od społeczeństwa jako naturalnego źródła siły i hamuje w ten sposób jej rozwój”⁹⁴.

Zapisane w różnej rangi dokumentach hasła solidarności mają często charakter deklaracyjny, a solidarność społeczna jest jak „zakwas w chlebie”, wiąże się z materią, z poczuciem tego, co każe jednoczyć się ludziom ku wspólnemu przeżywaniu i działaniu. „Naród, będąc efektem procesu ewolucji społecznej, której najstarszym ogniwem jest rodzina, następnie ród i plemię, w przeciwieństwie do państwa (tym bardziej struktur państwowych i ponadnarodowych – przypis autorki), nie posiada wyraźnych ram, w przypadku państwa określanych przez prawodawstwo, niemniej charakteryzuje się jednością ukształtowaną przez utwierdzone wiekami tradycje i obyczaje. Te zaś kontynuują naród, godzą w liberalizm, gdyż zamiast skupiać się na odrębności i niepowtarzalności jednostek, ujednolicają społeczność przez pielęgnację tradycji. Pokazują również, że życie społeczeństwa nie polega jedynie na styczności przestrzennej kierowanej własnym interesem i dla jego utrzymania nie wystarczą same reguły formalne, lecz że stanowi on niepowtarzalną, właściwą danemu narodowi jakość moralną”⁹⁵. Bywa jednak tak, że ci, którzy walczyli o demokrację pod hasłem solidarności, kiedy wchodzi w struktury władzy, nie są już w stanie myśleć kategoriami narodu i dobra wszystkich obywateli. Idea solidarności opiera się przecież nie tylko na współbytowaniu i współdziałaniu, ale także na dbaniu w sposób naturalny o równowagę w społeczeństwie. Solidarne działanie sprawia, że zasada partycypacji uwewnętrznia się samoistnie

⁹³ Tamże, s. 199-200.

⁹⁴ *Dobro wspólne*, dz. cyt., s. 212.

⁹⁵ Tamże, s. 212.

i powoduje, że obywatele dążą do wzajemnego wspierania się. Taki rodzaj bytowania społeczeństwa to podstawa demokracji, która niezależnie od jej skomplikowanej natury, krytyki przez obywateli, ze względu na brak stabilności, zapewnia (a w każdym razie powinna zapewniać) równość szans i możliwości⁹⁶.

Taka natura demokracji stawia pewne wymogi związane z tym, że jedynym skutecznym warunkiem jej urzeczywistnienia jest wysoki poziom zasad moralnych, odpowiedzialności społeczeństwa oraz zdolność do działania dla dobra publicznego. Ten rodzaj działania nie jest w opozycji do potrzeby realizacji własnych potrzeb i interesów każdego obywatela z osobna. Wymaga jednak zdolności do myślenia, także kategoriami interesów innych osób i grup społecznych. Taki rodzaj solidarnej demokracji wymaga również od przedstawicieli władz stosowania procedur, które będą w stanie wyłonić do realizacji określonych zadań wykonawczych ludzi odpowiedzialnych, sprawnych, sumiennych, otwartych na informacje płynące ze strony przedstawicielstw społecznych i jednocześnie gotowych do samodoskonalenia i współdziałania. Takich ludzi wyłania zawsze bardziej światłe społeczeństwo. Charakteryzujące się wysokim poziomem wiedzy i kompetencji oraz dojrzałości i kultury politycznej. Podstawę urzeczywistniania zasad partycypacji i solidarności stanowi zatem kreowanie przez władzę, przy współpracy ze społeczeństwem, możliwości różnorodnych inicjatyw, w ramach prawa, zasad kultury politycznej i społecznej oraz dobrego obyczaju. Urzeczywistnianie to jest możliwe właśnie w myśl zasady dobra wspólnego, która określa obowiązki i uprawnienia ludzi. Zobowiązuje do udziału w życiu społecznym wszystkie podmioty tego życia. Realizacja zasady dobra wspólnego warunkuje pełny rozwój społeczeństwa i każdego człowieka indywidualnie. Wynika z niej granica działania władzy oraz stanowionego porządku, w którym znajduje się poszanowanie wolności i tolerancja⁹⁷.

Działania na rzecz bezpieczeństwa społecznego, prowadzone w ramach państwa, muszą uwzględniać wartości i interesy grup społecznych w oparciu o diagnozę i hierarchizację problemów. „Bardzo ważna jest szersza społeczna partycypacja w definiowaniu problemu czekającego na rozwiązanie, ponieważ kto definiuje, ten decyduje. A przecież jakże często w praktyce politycznej dopuszcza się do partycypacji społeczeństwo dopiero w dalszych fazach procesu politycznego, po ogłoszeniu przez czynniki oficjalne programu, gdy już wiele możliwości zostało wyeliminowanych. Ale dla badaczy jest to argument przemawiający za partycypacją obywateli już w fazie diagnozowania

⁹⁶ Zob. *Historia i polityka*, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Puławach, Puławy 2004, s. 363.

⁹⁷ W. Grzywacz, *Polityka społeczno-gospodarcza. Istota i założenia merytoryczne*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Szczecin 2003, s. 262.

problemu i da to co najmniej pozytywny efekt, że politycy wyartykułują i wytłumaczają swoje stanowisko w sposób pełniejszy i bardziej przekonujący”⁹⁸.

Partycypacja społeczna wyraża się istnieniem struktur przepływu informacji i konsultacji społecznych, tworzących warunki dialogu społecznego i współuczestnictwa przedstawicieli różnych grup społecznych w procesach decyzyjnych. Jest to podstawowy warunek działania na rzecz dobra wspólnego, w którym wyraża się roztropność i godność przedstawicieli społeczeństwa. Wedle Hanah Arendt, w czasach współczesnych stoimy przed wyborem polityki partyjnej, oligarchicznej (nawet wspartej legitymizacją) albo polityki partycypacji i uczestnictwa. Pierwsza prowadzi do tego, że obywatele de facto wyrzekają się swojej wolności, uczestnictwa w życiu wspólnym na rzecz elit partyjnych czy finansowych. Tracą w ten sposób nie tylko możliwości publicznego istnienia, ale również zdolność myślenia i oceny polityki. Lud zmienia się w masę, nieorganizowany tłum rządzący się prawem psychologii zbiorowej. Ten tłum nie tylko traci w skrajnych przypadkach zdolność roztropnego osądu albo ucieka od rzeczywistości w „świat fikcji”, ale wręcz traci instynkt samozachowawczy. Nie rozumiejąc polityki, nie znajduje oparcia we wspólnie podzielanym zdrowym rozsądku, tłum jest bardziej skłonny zawierzyć ideologiom niż rzeczywistości, wtedy do władzy dochodzą siły skrajne. Z kolei polityka partycypacji pozwala jednostce nie tylko zachować własny osąd (a tym samym jej indywidualność), ale również daje możliwość sprawdzenia go przez opinię innych ludzi. Dzięki temu wybory dokonywane są w oparciu o zmysł rzeczywistości, są bardziej realistyczne, bo mają mocniejsze podstawy”⁹⁹. Stanowi to podstawy bezpieczeństwa społecznego poprzez kreowanie przyjaznych człowiekowi światów, gdzie ludzie szanują i zabiegają o to, co dla nich cenne, ale też dostrzegają to, co cenne i ważne dla innych i współdziałają, aby to nieustannie odnajdować.

Bibliografia

Auleytner J., Głębicka K., *Polityka społeczna pomiędzy opiekuńczością a pomocniczością*, WSP TWP, Warszawa 2000.

Bauman Z., *Effacing the Face. On the Social Management of Moral Proximity*, “Theory, Culture and Society” 1990, No. 7.

Bauman Z., *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*, Sic!, Warszawa 2000.

⁹⁸ J. Supińska, *Wartości i zasady polityki społecznej*, [w:] *Polityka społeczna*, G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.), PWN, Warszawa 2008, s. 75.

⁹⁹ P. Śpiewak, dz. cyt., s. 146.

Bauman Z., *Wspólnota*, Literackie, Kraków 2008.

Bezpieczeństwo człowieka a komunikacja, E. Jarmoch, A.W. Świderski, I.A. Trzpil (red.), Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2011.

Bezpieczeństwo człowieka a wartości, E. Jarmoch, A.W. Świderski, I.A. Trzpil (red.), Akademia Podlaska, Siedlce 2010.

Bezpieczeństwo człowieka a wielokulturowość, E. Jarmoch, A.W. Świderski, I.A. Trzpil (red.), Akademia Podlaska, Siedlce 2008.

Bezpieczeństwo i prawa człowieka, t. I. *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa i praw człowieka*, M. Ożóg-Radew, R. Rosa, (red.), Akademia Podlaska, Siedlce 2004.

Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia, uwarunkowania, wyzwania, A. Skrabacz, S. Sulowski (red.), Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2012.

Bloomfield H.H., Cooper R.K., *Jak żyć bezpiecznie w niebezpiecznym świecie*, Świat Książki, Warszawa 2000.

Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Akademia Podlaska, Siedlce 2011.

Dobro wspólne, D. Probuscka (red.), Uniwersytet Pedagogiczny, Kraków 2010.

Dziewięcka-Bokun L., Mielecki J., *Wybrane problemy polityki społecznej*, Uniwersytet Wrocławski Wrocław 1998.

Edukacja dla bezpieczeństwa. Wybrane perspektywy, D. Kowalski, M. Kwiatkowski, A. Zduniak (red.), O'CHIKARA, Lublin-Poznań 2004.

Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju w obliczu wyzwań XXI wieku, cz. I, R. Rosa (red.), Akademia Podlaska, Siedlce 2001.

Encyklopedia socjologii, t. 3, Oficyna Naukowa, Warszawa 2000.

Głąbicka K., *Polityka społeczna Wspólnot Europejskich*, WSP TWP, Warszawa 1998.

Głodowski W., *Komunikowanie interpersonalne*, Hansa Communication, Warszawa 2001.

Golka M., *Socjologia kultury*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013.

Grzywacz W., *Polityka społeczno-gospodarcza. Istota i założenia merytoryczne*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Szczecin 2003.

Historia i polityka, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku, Pułtusk 2004.

Januszek H., Sikora J., *Podstawy socjologii*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań 2000.

Kochman I., *Solidarność społeczna*, [w:] www.edu.uw.pl (dostęp: dn. 29.11.2017).

Kozielecki J., *Koniec wieku nieodpowiedzialności. Eseje humanistyczne*, Wydawnictwo Jacek Santorski, Warszawa 1995.

- Krzywicki L., *Studia socjologiczne*, PIW, Warszawa 1951.
- Kultura, język, edukacja, t. III, R. Mrózek, Uniwersytet Śląski, Katowice 2000.
- Leksykon polityki społecznej*, B. Rysz-Kowalczyk (red.), IPS UW, Warszawa 2002.
- Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne a bezpieczeństwo państwa*, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego, Kielce 2009.
- Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Difin, Warszawa 2011.
- Leszczyński M., *Wybrane aspekty bezpieczeństwa społecznego*, Stowarzyszenie „Nauka. Edukacja. Rozwój”, Ostrowiec Świętokrzyski-Kielce 2011.
- Mead M., *Kultura i tożsamość*, PWN, Warszawa 2000.
- Nauka o polityce społecznej*, J. Auleytner (red.), Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1990.
- O'Connor J., Seymour J., *NLP. Wprowadzenie do programowania neurolingwistycznego*, Zysk i S-ka, Poznań 1990.
- Oakeshott M., *Wieża Babel i inne eseje*, Altheia, Warszawa 2003.
- Polityka społeczna*, G. Firlit-Fesnak, M. Szylko-Skoczny (red.), PWN, Warszawa 2008.
- Polityka społeczna. Teoria i organizacja*, J. Auleytner (red.), WSP TWP, Warszawa 2000.
- Spencer H., *Jednostka wobec państwa*, A. Liber, Warszawa 2002.
- Stewart J., *Mosty zamiast murów. O komunikowaniu się między ludźmi*, PWN, Warszawa 1995.
- Studia o kwestiach społecznych*, B. Rysz-Kowalczyk, J. Danecki (red.), Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1991.
- Supińska J., *Dylematy polityki społecznej*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1991.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa 1970.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Katowice 2002.
- Śpiewak P., *W stronę wspólnego dobra*, Altheia, Warszawa 1998.
- Środa M., *Indywidualizm i jego krytycy*, Altheia, Warszawa 2003.
- Turowski J., *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*, KUL, Lublin 1994.
- Uwarunkowania współczesnej polityki społecznej*, B. Ponikowski, J. Zarzeczny (red.), Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2001.

Współczesne bezpieczeństwo społeczne, M. Kubiak, M. Minkina (red.), Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Warszawa-Siedlce 2013.

Współczesne bezpieczeństwo. Perspektywa teoretyczno-metodologiczna, S. Jaczyński, M. Kubiak, M. Minkina (red.), Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, War-

PROCEDURA NIEBIESKIEJ KARTY JAKO NARZĘDZIE DO WALKI Z PRZEMOCĄ W RODZINIE

THE BLUE CARD PROCEEDING AS A TOOL TO COMBAT DOMESTIC VIOLENCE

Streszczenie: W artykule przedstawiono zarys powstawania procedury Niebieskiej Karty w Polsce. Omówiono zadania policji w zakresie walki z przemocą w rodzinie. Przedstawiono i opisano instytucje wspomagające walkę z przemocą w rodzinie. Scharakteryzowano definicję Niebieskiej Karty, przemocy fizycznej i psychicznej. Opisano procedurę wszczynania procedury Niebieskiej Karty. Przedstawiono statystyczne ujęcie wszczętych postępowań procedur Niebieskiej Karty w ostatnich latach.

Słowa kluczowe: *Policja, Niebieska Karta, rodzina, bezpieczeństwo, przemoc*

Abstract: The paper presents the outline of the creation of the blue card proceeding in Poland as well as discusses tasks of the Police in the scope of combating domestic violence. The author indicates and describes the institutions designed to support the fight against domestic violence as well as provides the definitions of a blue card, physical violence and psychological violence. The paper contains the description of proceedings for opening a blue card as well as the statistical portrayal of blue card proceedings which were opened in previous years.

Keywords: *the Police, a blue card, a family, safety, violence*

Ustawa o Policji określa zadania wykonywane przez policjantów w codziennej służbie, jest to między innymi ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed zamachami naruszającymi te dobra, ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicznych oraz w środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania, inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi, wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców¹. Można

¹ Ustawa o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r. (Dz.U. 1990 nr 30 poz. 179).

więc stwierdzić, że zadania policji to przede wszystkim zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zapewnianie ludziom bezpieczeństwa poprzez przede wszystkim, na tyle, ile jest to możliwe, oddziaływanie prewencyjne.

W walce z przemocą w rodzinie bardzo ważną rolę obok innych instytucji pełni Policja. Często od skuteczności przeprowadzonej interwencji zależy dalsza pomoc rodzinie dotkniętej przemocą niesioną przez inne instytucje. Policja od lat zajmuje się przypadkami stosowania przemocy w rodzinie. Procedura Niebieskiej Karty w Policji została wprowadzona pilotażowo w 1997 roku na warszawskiej Ochocie i po pozytywnym zaopiniowaniu została wprowadzona powszechnie w 1998 roku. Wtedy to podjęto próbę stworzenia systemu, który pomógłby w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, angażując w ten problem wszystkie podmioty zajmujące się pomocą rodzinie. Policja jako pierwszy podmiot napotykający to zjawisko odgrywa tu niezwykle istotną rolę. Przyjęto rozwiązanie, aby kontakt z rodziną, w której wystąpiła przemoc, nie był jednorazowy, ale kontynuowany przez inne instytucje, w tym także policję. Tak powstała procedura Niebieskiej Karty².

Jest ona dokumentem służbowym wypełnianym przez funkcjonariusza policji w przypadku stwierdzenia przemocy w rodzinie. Jak określa Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w związku z przemocą w rodzinie w ramach procedury Niebieskiej Karty, to ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez policjantów, zgodnie z przepisami zarządzenia, w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie, rozumianej w sposób określony w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie³. Według ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, przemoc w rodzinie to jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste członków rodziny, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą⁴.

W trakcie przeprowadzania interwencji domowej, którą Zarządzenie nr 162 KGP określa jako natychmiastowe podjęcie czynności policyjnych, będących realizacją ustawo-

² H. Sasal, *Niebieskie karty – przewodnik do procedury interwencji Policji wobec przemocy w rodzinie*, PARPA, Warszawa 1998.

³ Zarządzenie nr 162 KGP z dnia 18 lutego 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w związku z przemocą w rodzinie w ramach procedury „Niebieskie Karty”.

⁴ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. 2005 nr 180 poz. 1493).

wych obowiązków i uprawnień Policji, w mieszkaniu, domu lub innym miejscu prywatnym, w związku z naruszeniem norm prawnych lub zasad współżycia społecznego bądź zagrożeniem ich naruszenia, w celu przywrócenia porządku, zapewnienia spokoju bądź ochrony bezpieczeństwa ludzi⁵, policjanci, którzy dowiedzieli się o wystąpieniu lub możliwości wystąpienia przemocy w rodzinie, powinni podjąć wszelkie kroki, aby zapobiec eskalacji tej przemocy i w jak najbardziej kompetentny sposób udzielić pomocy i niezbędnych informacji osobom dotkniętym tym problemem.

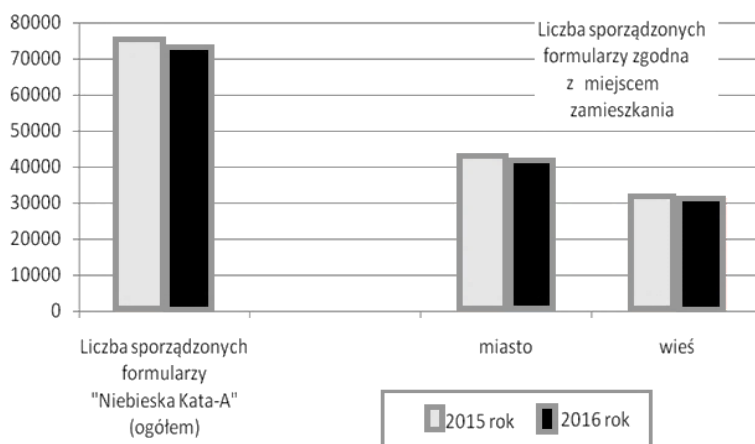
Jak wskazują statystyki z analizy działań Policji podjętych wobec zjawiska przemocy w rodzinie na podstawie danych zgromadzonych podczas realizacji procedury Niebieskiej Karty, policjanci w 2016 roku wypełnili 73 531 formularzy „Niebieska Karta-A”, z czego 59 590 stanowiły formularze wszczynające procedurę. Przemocą w rodzinie zostało dotkniętych 91 789 osób, w tym 66 930 kobiet i 10 636 mężczyzn. Natomiast w roku 2015 wypełnionych formularzy „Niebieska Karta-A” było aż 75 495. Ogólna liczba ofiar przemocy domowej wyniosła 97 501, w tym 69 376 kobiet i 10 733 mężczyzn. Można stwierdzić, że liczba wypełnionych formularzy „Niebieska Karta-A” obniżyła się o 2,60% w roku 2016 w stosunku do 2015 r. Więcej formularzy w 2016 r. było wypełnionych w miastach (42 130) niż na terenach wiejskich (31 401). Porównując te dane z rokiem 2015, kiedy w miastach sporządzono 43 440 formularzy „Niebieska Karta-A”, a na terenach wiejskich 32 055, można zaobserwować spadek o 3,02% liczby wypełnionych formularzy „Niebieska Karta-A” w mieście w roku 2016 w stosunku do 2015 r. oraz spadek tej liczby o 2,04% na terenach wiejskich w 2016 r. w stosunku do roku 2015. Wypełnione formularze „Niebieska Karta-A” stanowiły 57,30% w miastach i 42,70% na terenach wiejskich ogólnej liczby formularzy sporządzonych na terenie całego kraju⁶.

Niebieska Karta służy dokumentowaniu faktów związanych z przemocą w danej rodzinie, ocenie zagrożenia dalszą przemocą. Może być również dowodem w sprawach sądowych. Głównym celem procedury Niebieskiej Karty jest rozpoznawanie przemocy i usprawnienie pomocy oferowanej przez przedstawicieli różnych służb w środowisku lokalnym, ale też tworzenie warunków do systemowego, interdyscyplinarnego modelu pracy z rodziną. Podstawą skuteczności procedury i oferowanej pomocy jest współpraca przedstawicieli różnych służb stykających się z ofiarami lub sprawcami przemocy w rodzinie. Rozpoznanie przemocy w rodzinie i wypełnienie

⁵ Zarządzenie nr 162 KGP z dnia 18 lutego 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w związku z przemocą w rodzinie w ramach procedury „Niebieskie Karty”.

⁶ <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863.dok.html> - dane dotyczą działań podjętych w procedurze „Niebieskie Karty” wyłącznie przez Policję (bez danych z działalności innych, upoważnionych do zwalczania przemocy domowej, podmiotów pozapolicyjnych).

Niebieskiej Karty przez policjanta, pracownika socjalnego czy członka gminnej komisji to początek procesu pomagania. Każda z tych służb ma w swoich zapisach ustawowych możliwość i obowiązek korzystania z pomocy innych osób, instytucji i organizacji, a także obowiązek współpracy, gdy zostanie o to przez nie poproszona. W przypadku przemocy w rodzinie działania w pojedynkę nie przynoszą pożądanych efektów. Niesienie pomocy ofiarom przemocy w rodzinie zatem powinno odbywać się na wielu płaszczyznach i zapewnione powinno być każdą instytucję do tego powołaną.



Wykres 1. Liczba formularzy „Niebieska Karta-A” sporządzonych w roku 2015 i 2016 z podziałem na miejsce zamieszkania: miasto i tereny wiejskie

Źródło: opracowanie własne na podstawie: <https://www.google.com/search?client=firefox-b-d&q=Liczba+formularzy+%E2%80%9ENiebieska+Karta-A%E2%80%9D+spor%C4%85dzonych+w+roku+2015+i+2016+z+podzia%C5%82em+na+miejsce+zamieszkania%3A+miasto+i+tereny+wiejskie>.

Niebieska Karta może zostać założona przez Policję, Ośrodek Pomocy Społecznej, jak i Gminną (Miejską) Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Wypełnienie „Niebieskiej Karty” nie jest jednak równoznaczne ze złożeniem zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Nie stanowi podstawy do wszczęcia postępowania karnego. Jednak w przypadku złożenia zawiadomienia i wszczęcia postępowania może ona zostać wykorzystana jako dowód procesowy. Dokumentacja Niebieskiej Karty jest dla policji informacją, że w danej rodzinie dochodzi do przemocy. Dzielnicy ma obowiązek nie później niż w ciągu 7 dni skontaktować się z daną rodziną. Jest zobligowany do rozpoznania sytuacji i jej systematycznego monitorowania, a także do udzielania pomocy w trakcie comiesięcznych wizyt. Również dla komisji rozwiązywania problemów alkoholowych Karta jest zapisem działań podjętych przez

przedstawicieli tych służb podczas wykonywania swoich obowiązków. Dzielnicy realizujący procedurę Niebieskiej Karty w przypadku wszczęcia tej procedury przez Policję lub inny uprawniony podmiot prowadzi teczkę zagadnieniową „Przemoc w rodzinie” odrębnie dla każdej rodziny. W tezcze gromadzi wszystkie niezbędne dokumenty potwierdzające wszystkie czynności podjęte przez Policję wobec sprawców i ofiar przemocy w rodzinie⁷.

Policjanci, którzy niejednokrotnie w większości przypadków są pierwszymi osobami otrzymującymi informację o przemyśle w rodzinie, są uprawnieni do założenia procedury Niebieskiej Karty, gdyż procedura ta jest przeznaczona dla służb patrolowo-interwencyjnych i dzielnicowych, czyli tych, którzy mają największy kontakt ze społeczeństwem. Policjanci będący na miejscu interwencji muszą pamiętać, że żaden sygnał o przemyśle w rodzinie nie może być lekceważony, sposób przeprowadzania rozmowy z ofiarą przemocy w rodzinie powinien sprzyjać uspokojeniu, wygaszeniu emocji i wsparciu zgłaszającego, pierwszy kontakt z ofiarą dotkniętą przemocą w rodzinie powinien przebiegać w atmosferze zrozumienia bez okazywania przychylności dla którejś ze stron.

Niemieć ważnym elementem podnoszącym skuteczność niesienia pomocy ofiarom przemocy w rodzinie jest tworzenie lokalnego systemu wsparcia i niesienia pomocy dla ofiar przemocy, a co za tym idzie współpraca różnych służb, instytucji i organizacji. Zgodnie z zapisem Zarządzenia nr 162 KGP policjanci na miejscu interwencji przede wszystkim dążą do udzielenia ofiarom przemocy niezbędnej pomocy, w tym udzielenia pierwszej pomocy, wezwania pogotowia ratunkowego lub zawiadomienia innych instytucji, które mogą udzielić pomocy; podjęcia, w razie potrzeby, innych niezbędnych czynności zapewniających ochronę życia, zdrowia i mienia osób będących ofiarami przemocy, włącznie z zastosowaniem, na podstawie odrębnych przepisów, wobec sprawcy przemocy środków przymusu bezpośredniego i zatrzymania; ustalenia przebiegu zdarzenia i jego następstw; przeprowadzenia, jeżeli jest to możliwe, ze sprawcą przemocy rozmowy, w szczególności o odpowiedzialności karnej za znęcanie się fizyczne lub psychiczne nad osobą najbliższą lub inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, oraz wezwania sprawcy do zachowania zgodnego z prawem i zasadami współżycia społecznego; przeprowadzenia na

⁷ Wytyczne nr 2 KGP z dnia 7 grudnia 2011 r. W sprawie sposobu postępowania policjantów podczas realizacji procedury "Niebieskie Karty".

miejscu zdarzenia, w przypadkach niecierpiących zwłoki, czynności procesowych w niezbędnym zakresie, w granicach koniecznych do zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa⁸.

Niebieska Karta składa się z dwóch części, które posiadają funkcjonariusze Policji w trakcie przeprowadzania interwencji domowej dotyczącej przemocy w rodzinie:

- Karta A, w której dokumentuje się zgłoszoną sytuację i co zastało na miejscu, a także jakie działania podjęto.
- Karta B opisuje najważniejsze przestępstwa związane z przemocą domową oraz dane teleadresowe instytucji i organizacji pozarządowych, do których ofiara może się zwracać o pomoc.

Kartę A wypełnia interweniujący funkcjonariusz na miejscu zdarzenia w obecności sprawcy. Stanowi ona zapis faktu interwencji związanej z przemocą i może stanowić dowód w postępowaniu procesowym w sytuacji, gdy ofiara postanowi złożyć doniesienie o popełnieniu przestępstwa. Po interwencji wypełnioną kartę interweniujący policjant przekazuje oficerowi dyżurnemu jednostki, który przekazuje ją kierownikowi jednostki organizacyjnej Policji, a ten z kolei wyznacza osobę sprawującą nadzór nad realizacją działań Policji podejmowanych w ramach procedury „Niebieskie Karty”. Często zdarza się, że ofiara pod naciskiem sprawcy nie składa zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, wycofuje zarzuty, odwołuje lub zmienia zeznania albo całkowicie odmawia ich składania i współpracy z policją. Policja wszczyna postępowanie z art. 207 Kodeksu karnego z urzędu, jeżeli dysponuje odpowiednimi informacjami⁹. Policjant przeprowadzający interwencje każdorazowo sporządza „Notatkę urzędową o przemoc w rodzinie” w postaci „Karty A”. W zależności od zaistniałych okoliczności policjant sporządza ją na miejscu interwencji lub bezpośrednio po jej zakończeniu w jednostce organizacyjnej Policji. Przekazuje ofiarom przemocy w rodzinie „Informację dla ofiar przemocy w rodzinie”, czyli „Kartę B”, informując jednocześnie o uruchomieniu procedury „Niebieskie Karty” i zasadach jej realizacji, w tym o możliwości przekazania przez Policję organom administracji rządowej i jednostkom samorządu terytorialnego bądź podmiotom, którym zleciły one realizację zadań z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, informacji o sytuacji rodziny i potrzebie udzielenia jej pomocy.

⁸ Zarządzenie nr 162 KGP z dnia 18 lutego 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w związku z przemocą w rodzinie w ramach procedury „Niebieskie Karty”.

⁹ Wytyczne nr 2 KGP z dnia 7 grudnia 2011 r. W sprawie sposobu postępowania policjantów podczas realizacji procedury „Niebieskie Karty”.

Bibliografia

Sasal H., *Niebieskie karty - przewodnik do procedury interwencji Policji wobec przemocy w rodzinie*, PARPA, Warszawa 1998.

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. 2005 nr 180 poz. 1493).

Ustawa o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r. (Dz.U. 1990 nr 30 poz. 179).

Wytyczne nr 2 Komendanta Głównego Policji z dnia 7 grudnia 2011 r. w sprawie sposobu postępowania policjantów podczas realizacji procedury „Niebieskie Karty”.

Zarządzenie nr 162 KGP z dnia 18 lutego 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w związku z przemocą w rodzinie w ramach procedury „Niebieskie Karty”.

Źródła internetowe:

<http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,dok.html>

TECHNOLOGIE WYKRYWANIA W PRACY ORGANÓW ŚCIGANIA W UNII EUROPEJSKIEJ

DETECTION TECHNOLOGIES IN WORK OF LAW ENFORCEMENT AGENCIES IN EUROPEAN UNION

Streszczenie: Zwalczanie przestępczości i terroryzmu oraz przeciwdziałanie różnego rodzaju zagrożeniom to istotny wymiar polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej, jak i poszczególnych państw członkowskich. Polityka bezpieczeństwa stanowi duże wyzwanie dla sektora publicznego i prywatnego, dlatego też organy UE inicjują szereg przedsięwzięć związanych z opracowaniem oraz wdrażaniem do praktyki najnowocześniejszych technologii wykrywania, które w coraz większym stopniu mają praktyczne zastosowanie w pracy organów bezpieczeństwa UE, jak i polskiej policji oraz służbach specjalnych w przeciwdziałaniu i zwalczaniu przestępczości, terroryzmu oraz zagrożeń *sensu largo*. Celem artykułu jest zaprezentowanie możliwości wykorzystania tych technologii z jednoczesnym zwróceniem uwagi na wymogi związane z zachowaniem praw i wolności obywatelskich.

Słowa kluczowe: *bezpieczeństwo, kryminalistyka, proces wykrywczy, przestępczość, technologie wykrywania*

Abstract: Fighting crime and terrorism as well as counteracting various threats is an important aspect of security policy of both European Union and its member states. Since security policy turns out to be a big challenge for public and private sector, EU authorities start a number of undertakings connected to preparation and implementation of the latest technologies of detection – into practice. These technologies have and an increasing practical application in the work of EU security agencies, as well as in work of Polish Police and special services in counteracting and fighting crime, terrorism and threats in general. The aim of the paper is to present possibilities of utilisation of those technologies and – simultaneously – to emphasize the requirements of preserving civil rights and freedoms.

Keywords: *security, forensics, detective process, crime, detection technologies*

Wprowadzenie

Zwalczanie przestępczości i terroryzmu oraz przeciwdziałanie i minimalizowanie ewentualnych skutków różnego rodzaju zagrożeń dla państw członkowskich i obywateli Unii Europejskiej, to istotny wymiar polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej.

Polityka europejska w przedmiotowym zakresie stanowi duże wyzwanie dla sektora publicznego, jak i prywatnego państw członkowskich Unii Europejskiej, a wynikające stąd uwarunkowania polityczne i społeczno-gospodarcze stanowią istotny element podejmowania działań w dziedzinie wprowadzania do czynności procesowo-kryminalistycznych realizowanych w procesie wykrywczym (w ramach postępowania karnego) nowoczesnych, a często i innowacyjnych technologii wykrywania, które w coraz większym zakresie mają praktyczne zastosowanie w codziennej pracy organów bezpieczeństwa w celu zwalczania różnych form współczesnej przestępczości, terroryzmu i szeregu innych zagrożeń. Technologie te, tak jak i związane z nimi procedury, są także szeroko stosowane w celu ochrony pasażerów na lotniskach, uczestników imprez masowych, wykrywania niebezpiecznych substancji w powietrzu, wodzie i żywności oraz do ochrony granic i kontroli towarów przywożonych na teren Unii Europejskiej, jak i ochrony prywatnej własności i infrastruktury krytycznej.

Praktyczne zastosowanie technologii wykrywania jest szerokie, nie zmniejsza to jednak inicjatyw Unii Europejskiej w celu poszerzenia zakresu ich stosowania w *sferze bezpieczeństwa*, szczególnie w służbie bezpieczeństwa obywateli. Że jest to materia szczególna, nie trzeba nikogo przekonywać, świadczyć o tym powinno to, że technologie te z natury ingerują w prywatność obywateli lub mogą stanowić wyzwanie dla swobód i praw obywatelskich. Stąd też przy rozważaniu sposobów poprawy i wykorzystania technologii wykrywania, każdorazowo starannie analizuje się powyższe aspekty, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii granic ich ingerencji (np. w ramach biometrycznej identyfikacji/weryfikacji tożsamości człowieka czy wykorzystania sprzętu technicznego w działaniach operacyjno-rozpoznawczych).

System bezpieczeństwa w Unii Europejskiej

Jednym z najważniejszych dla Unii Europejskiej zadań jest zapewnienie jej obywatelom szeroko rozumianego bezpieczeństwa¹, a więc stanu pewności, spokoju,

¹ Bezpieczeństwo było istotnym elementem Unii Europejskiej już z chwilą ustanowienia Traktatu o Unii Europejskiej w Maastricht [Traktat o Unii Europejskiej (ang. *Treaty on European Union*) – umowa międzynarodowa podpisana w Maastricht w Holandii 7.02.1992 r. Traktat wszedł w życie 1.11.1993 r. Tekst skonsolidowany, uwzględniający zmiany wprowadzone Traktatem z Nicei (Dz.Urz. UE C 325 z 24.12.2002 r.)], który ustanowił Unię Europejską opartą na Wspólnotach Europejskich i uzupełnioną o nowe polityki, tzn. unię gospodarczą i walutową, wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa oraz o współpracę w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i wymiaru sprawiedliwości. Unia w Traktacie tym (art. 2) postawiła sobie m.in. następujące cele: (...); 4) *utrzymanie i rozwijanie Unii jako przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, w której zagwarantowana jest swoboda przepływu osób, w powią-*

zabezpieczenia oraz jego poczucia, a tym samym braku zagrożenia oraz ochronę przed niebezpieczeństwem². Tak rozumiane bezpieczeństwo stanowi główne zadanie resortów spraw wewnętrznych (policji, służb, straży, inspekcji) państw członkowskich Unii Europejskiej, do obowiązków których należy m.in. zapewnienie ochrony lub przywrócenie naruszonego porządku, ładu i spokoju społecznego, a w szczególności ochrona życia, zdrowia i mienia obywateli³.

Zapewnienie obywatelom wysokiego poziomu bezpieczeństwa osobistego w przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w ramach Unii Europejskiej osiąga się dzięki ściślejszej współpracy:

- Policji, organów celnych oraz innych właściwych organów w państwach członkowskich, prowadzonej bezpośrednio, jak i za pośrednictwem Europolu (Europejskiego Urzędu Policji);
- organów sądowych oraz innych właściwych organów w państwach członkowskich, w tym współpracy za pośrednictwem Eurojustu (Europejskiej Jednostki Współpracy Sądowej);
- a także zbliżaniu, w miarę potrzeby, norm prawa karnego w państwach członkowskich.

Szerszą możliwość działania Unii Europejskiej w dziedzinie bezpieczeństwa (a więc w sferze wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości), czyli zwalczania przestępczości *sensu largo* oraz walki z terroryzmem dał Traktat Lizboński⁴, który usprawnił proces integracji państw – członków Unii Europejskiej. Wprowadzenie tych

zaniu z właściwymi środkami w odniesieniu do kontroli granic zewnętrznych, azylu, imigracji oraz zapobieganie i zwalczanie przestępczości; (...) [patrz: Traktat o Unii Europejskiej, op. cit.]. Traktat ten wprowadził nową kategorię współpracy na szczeblu wspólnotowym, nazwaną wprost współpracą w zakresie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych (Tytuł VI), co wkrótce nazwano III Filarem Unii Europejskiej. Trzeci filar, Współpraca w Dziedzinie Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, został formalnie zapoczątkowany 7.02.1992 r. Traktatem z Maastricht, a w Traktacie z Amsterdamu (1997) zmieniono nazwę na: Współpraca Policyjna i Sądowa w Sprawach Karnych.

² M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Akademia Podlaska, Siedlce 2011, s. 29.

³ W Polsce obowiązek państwa zapewnienia bezpieczeństwa obywateli został podniesiony do rangi wyraźnie sformułowanego i wysuniętego na czoło Konstytucji (art. 5) zadania państwa obok takich wartości, jak: niepodległość i nienaruszalność granic państwowych, wolności i prawa człowieka i obywatela. Konstytucja nakłada na władze publiczne obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa współczesnemu i przyszłym pokoleniom, gwarantuje obywatelom prawo do ochrony życia, zdrowia i mienia oraz dziedzictwa kulturowego – patrz: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483 z późn. zm.).

⁴ Traktat z Lizbony wszedł w życie w dniu 1.12.2009 r. zmieniając tym samym Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską [umowa międzynarodowa podpisana w Lizbonie w Portugalii dnia 13.12.2007 r. (Dz. Urz. UE 2007/C 306/01). Wersja skonsolidowana (Dz. Urz. UE 2010/C 83/01)].

zmian wynikało z faktu zniesienia barier w swobodnym przepływie towarów, osób i usług, co wymusiło konieczność stworzenia ponadnarodowych ram prawnych dla takich zagadnień, jak: możliwość jednolitej wykładni i praktycznego rozumienia podstawowego katalogu swobód obywatelskich czy egzekwowanie wyroków, które dotyczą obywateli lub podmiotów zbiorowych różnych państw oraz zapobieganie i zwalczanie przestępczości na poziomie współpracy policyjnej. Poszczególne zagadnienia (obszary, dziedziny kompetencji) szeroko rozumianej przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości znalazły się w rozdziale V Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE), w jego Tytule V [*Przestrzeń Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości* (art. 67-89)], na który składają się – obok postanowień ogólnych czy polityki dotyczącej kontroli granicznej, azylu i imigracji – również rozdziały odnoszące się do współpracy sądowej w sprawach cywilnych, karnych i współpracy policyjnej. W tych ramach działają różne specjalistyczne podmioty odpowiedzialne za zarządzanie przestrzenią wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości: wspomniane już Europol (w dziedzinie współpracy policyjnej) i Eurojust w dziedzinie współpracy sądowej w sprawach karnych, jak też CEPOL (Europejskie Kolegium Policyjne), OLAF (Europejski Urząd ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych), BALTCOM (Grupa Zadaniowa ds. Przestępczości Zorganizowanej), CIROC (Centrum ds. Informacji i Badań nad Przestępczością Zorganizowaną), IASOC (Międzynarodowe Stowarzyszenie Badań nad Przestępczością Zorganizowaną), FRONTEX (Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej) odpowiedzialny za koordynację kontroli granic zewnętrznych UE, EMCDDA (Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii), FRA (Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej) zajmująca się prawami podstawowymi i zwalczaniem dyskryminacji, EASO (Europejski Urząd Wsparcia w dziedzinie Azylu) i Europejska Agencja ds. Zarządzania Operacyjnego Wielkoskalowymi Systemami Informatycznymi w Przestrzeni Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości (eu-LISA).

Unia Europejska tym samym rozwija współpracę policyjną, obejmującą wszystkie właściwe organy państw członkowskich, w tym służby policji, służby celne oraz inne organy ścigania wyspecjalizowane w zapobieganiu przestępstwom lub ich wykrywaniu i ściganiu. W tym zakresie Parlament Europejski i Rada, stanowiąc zgodnie ze zwykłą procedurą ustawodawczą, ustanawiają środki dotyczące:

- gromadzenia, przechowywania, przetwarzania, analizowania i wymiany istotnych informacji;
- wspierania szkolenia pracowników, jak również współpracy w zakresie wymiany pracowników oraz wyposażenia i badań w dziedzinie kryminalistyki;
- wspólnych technik śledczych dotyczących wykrywania poważnych form przestępczości zorganizowanej.

W tak rozumianej współpracy podstawą działania organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości jest zasada ich wzajemnego zaufania i respektowania podjętych w danych sprawach decyzji bez konieczności ponownego ich badania (np. weryfikowania przekazanych dowodów, danych kryminalistycznych itp.) w państwie wezwanym do realizacji czynności wskazanej przez państwo wzywające (np. wydające stosowny nakaz⁵ lub wniosek o zabezpieczenie mienia lub dowodów⁶ czy przekazanie stosownych danych kryminalistycznych).

Powyższe zagadnienia w organach ścigania poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej są realizowane w działaniach wykrywczych ujętych i dozwolonych w procedurach karnych przy wykorzystaniu powszechnie już stosowanych metod i technik oraz najnowocześniejszych technologii wykrywania w strukturze tzw. procesu wykrywczego, rozumianego – przy uwzględnieniu kryterium celowości – jako *konkretny, celowy i dynamiczny system działań Policji zmierzający do ujawniania przestępstwa, wykrycia sprawcy wraz z dowodami przestępstwa*⁷, czy uszczegóławiając: *względnie określony, celowy i dynamiczny system działań wykrywczych prowadzonych przez organy ścigania i zamierzonych jako permutacyjne, wiodące do skonkretyzowanych, następujących celów, a więc: do ujawnienia zdarzenia określonego na danym etapie postępowania jako przestępstwo; do uzyskania informacji pozwalających na postawienie hipotezy dotyczącej osoby pozostającej w prawnie relewantnej relacji przyczynowej z tym zdarzeniem; do ustalenia danych odnoszących się do tej osoby (zwłaszcza miejsca jej pobytu); do zabezpieczenia tej osoby; do opracowania wstępnych materiałów uprawdopodobniających hipotezę sprawstwa (sensu largo) tej osoby w stopniu uzasadniającym rozpoczęcie udowadniania*⁸.

Tak skonstruowany proces wykrywczy pozwala stosować szereg metod i technik wykrywczych, szeroko wykorzystywanych w kryminalistyce, której od wielu lat przypada rola wiodąca w tym przedmiocie. Wynika to z faktu, iż kryminalistyka – będąc nauką uniwersalną, multidyscyplinarną – należy do systemu nauk prawnych (gdyż wywodzi się z potrzeb prawa i służy realizacji jego celów), a zatem koncentruje się na *taktycznych zasadach i sposobach oraz technicznych metodach i środkach wykrywania*,

⁵ Chodzi tu o Europejski Nakaz Aresztowania – ogólne zasady jego stosowania kształtowane są w decyzji ramowej z dnia 13.06.2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi (Dz. Urz. WE 2002 L 190/1).

⁶ Zasady zabezpieczania mienia i dowodów uregulowane są w decyzji ramowej 2003/577/WSiSW z dnia 22.07.2003 r. w sprawie wykonywania w Unii Europejskiej postanowień o zabezpieczeniu mienia i środków dowodowych (Dz. Urz. WE 2003 L 196/45).

⁷ Źródło: <http://fotocafee.ugu.pl/proces.wykrywczy.pz.srodki.administracja.php> (dostęp: 15.09.2017).

⁸ T. Hanausek, *Zarys kryminalistycznej teorii wykrywania*, cz. 2, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1987, s. 13.

*zabezpieczania, badania i wykorzystania wszelkich źródeł informacyjnych i informacji o osobach oraz o zdarzeniach i ich okolicznościach*⁹, i mając na względzie zwalczanie (i przeciwdziałanie) przestępczości, opracowuje skuteczne metody działania w celu zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego obywatelom, które wykorzystuje się w procesie wykryczym w postępowaniach karnych prowadzonych na terenie poszczególnych państw-członków Unii Europejskiej, jak i w działaniach procesowo-kryminalistycznych całej Unii Europejskiej. Jest to wynikiem zainteresowania kryminalistyki szeregiem odrębnych dyscyplin naukowych, a w szczególności:

- wśród nauk prawnych: prawem karnym materialnym i procesowym, kryminologią;
- wśród nauk przyrodniczych i technicznych: medycyną sądową, biologią, genetyką, chemią, fizyką, matematyką, elektroniką, informatyką;
- wśród nauk społecznych: psychologią, socjologią.

Zapewnienie społeczeństwu bezpieczeństwa, jak i tak szerokiego zakresu potrzeb w aspekcie prawnym, organizacyjnym, jak i instytucjonalnym wymaga od władz państwowych (i Unii Europejskiej), stworzenia i funkcjonowania odpowiedniego systemu bezpieczeństwa państwa obejmującego *celowo stworzony całokształt norm prawnych, organów ustawodawczych i wykonawczych, a także środków, metod działalności ukierunkowanej na zapewnienie niezawodnego systemu bezpieczeństwa*¹⁰, na który składają się: organy władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, społeczne organizacje i stowarzyszenia, obywatele biorący udział w zapewnieniu bezpieczeństwa zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi, a także ustawodawstwo regulujące sferę bezpieczeństwa. Tak skonstruowany system dotyczy państwa jako całości, natomiast uwzględniając podległość administracyjną, strukturę oraz zadania podmiotów, do obowiązków których należy zapewnić bezpieczeństwo, w tym lokalne, wyróżnić należy trzy podsystemy:

- rządowy, do którego zaliczamy wszystkie instytucje bezpieczeństwa publicznego podległe administracji rządowej (Policja itp.);
- samorządowy, w skład którego wchodzi wszystkie instytucje bezpieczeństwa publicznego podległe samorządowi terytorialnemu, a więc i straż gminna/miejska;
- prywatny, czyli komercyjne podmioty ochrony osób i mienia.

⁹ S. Adamczak, T. Hanausek, J. Jarosz, *Kryminalistyka. Zagadnienia wybrane*, cz. I, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1971, s. 8.

¹⁰ R. Głukowski, *Rola i miejsce straży gminnych w systemie bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Przemiany i perspektywy straży miejskich i gminnych w ochronie bezpieczeństwa publicznego*, K. Rajchel (red.), Wyższa Szkoła Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie, Warszawa 2007, s. 35.

Europejskie instytucje porządku prawnego, a więc i polska Policja, tak jak policje innych państw członkowskich Unii Europejskiej (oraz inne instytucje, do obowiązków których należy strzec bezpieczeństwa i porządku publicznego, w ramach własnych ustawowych uprawnień), aby zrealizować nałożone na nie zadania inicjują i organizują działania mające na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym (art. 1 ust. 2 pkt 3 ustawy o Policji)¹¹, podejmując szereg przedsięwzięć zapewniających ochronę życia i zdrowia obywateli oraz mienia, zapobiegających przestępczości i zwalczających ją, jak też związanych z reakcją na zaistniałe sytuacje szczególne (kryzysowe), w tym o charakterze terrorystycznym. Aby wywiązać się z tych zadań, formacje te muszą być w sposób profesjonalny zarządzane, gdyż – po pierwsze, mają możliwość korzystania z szerokiego spektrum uprawnień (obwarowanych także obowiązkami) umożliwiających im podejmowanie szeregu przedsięwzięć o charakterze procesowym i pozap procesowym, przy czym działania te muszą odbywać się w granicach określonych przez przepisy prawa (unijnego i poszczególnych państw członkowskich), a po drugie – mogą w ramach wykonywania tych czynności głęboko ingerować w prawa i wolności obywatelskie.

Ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego Unii Europejskiej ma jeszcze o tyle istotne znaczenie, iż jest jedną z podstawowych funkcji od dawna zakorzenioną w świadomości społecznej i intuicyjnie zrozumiałą, bez względu na to, czy ochronę pełnią formacje instytucjonalne – szczebla europejskiego i państwowego – zobowiązane do tego, czy podmioty komercyjnie wykonujące powyższe zadania. Funkcja ta realizowana jest za pomocą dwóch wzajemnie skorelowanych form działań legislacyjnych, a więc poprzez podejmowanie działań *politycznych* w celu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, jak i powoływanie i utrzymywanie określonych formacji, które mają za zadanie ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Do działań *politycznych* podejmowanych dla ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego należą przede wszystkim działania ustawodawcze, do których należą: określanie uprawnień funkcjonariuszy publicznych wykonujących zadania z zakresu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, precyzowanie kształtu stosunku służbowego funkcjonariuszy, określanie warunków ingerencji formacji policyjnych w życie społeczne, uchwalanie budżetu państwa, budowa ustawodawstwa karnego i karno-administracyjnego. Do możliwości władzy legislacyjnej w tej sferze należy również decydowanie o dopuszczalności współdziału w zapewnieniu bezpieczeństwa i porządku publicznego podmiotów pozapaństwowych (m.in. agencji ochrony osób i mienia), określenie wymagań kwalifikacyjnych dla pracowników agencji

¹¹ Ustawa z dnia 6.04.1990 r. o Policji (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2067).

ochrony osób i mienia, uprawnień pracowników ochrony, zasad współpracy z rządowymi i samorządowymi organami mającymi na celu zapewnienie porządku i bezpieczeństwa publicznego. Natomiast do powoływanych i utrzymywanych przez państwo określonych formacji, których zadaniem jest ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, zaliczyć należy instytucje porządku prawnego, jak prokuraturę i Policję, oraz samorządowe podmioty sfery bezpieczeństwa [w Polsce np. straże gminne (miejskie)]¹² oraz prywatny sektor ochrony (w Polsce np. pozainstytucjonalne koncesjonowane przedsiębiorstwa komercyjnie zajmujące się ochroną osób i mienia¹³ czy wykonujący na rzecz społeczeństwa szereg zleczanych im zadań – prywatni detektywi¹⁴), które również, tak jak ww. instytucjonalne podmioty, wyposażone zostały – choć w ograniczonym zakresie – w prawo stosowania środków ingerujących w sferę praw i wolności obywatelskich przy wykorzystaniu ustawowych uprawnień, jak też i obowiązków wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa¹⁵.

Wśród instytucji porządku prawnego funkcjonujących w Unii Europejskiej, które strzegą bezpieczeństwa i porządku publicznego, jest przede wszystkim Prokuratura, której zadaniem jest strzec praworządności oraz czuwanie nad ściganiem przestępstw (w Polsce art. 2 ustawy z dnia 20.06.1985 r. o prokuraturze)¹⁶ oraz Policja, która, jako umundurowana i uzbrojona formacja we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej ma przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo i porządek publiczny. Istotnym elementem tych działań jest przeciwdziałanie oraz zwalczanie przestępczości, przy realizacji których formacje te korzystają z wielu

¹² Ustawa z dnia 29.08.1997 r. o strażach gminnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1387 z późn. zm.); patrz też: J. Gąsiorowski, *Straż gminna (miejska) w systemie bezpieczeństwa publicznego*, „Acta Securitatea. Wybrane zagadnienia problematyki bezpieczeństwa wewnętrznego”, nr 2, Katowice 2015.

¹³ Ustawa z dnia 22.08.1997 r. o ochronie osób i mienia (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1099 z późn. zm.); także: J. Gąsiorowski, *Pracownik ochrony osób i mienia w systemie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości*, Szkoła Policji w Katowicach, Katowice 2002.

¹⁴ Ustawa z dnia 6.07.2001 r. o usługach detektywistycznych (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 273 z późn. zm.).

¹⁵ Funkcjonowanie tych instytucji w Unii Europejskiej (jak i na świecie) ma długą tradycję. Państwa członkowskie Unii Europejskiej prywatyzując bezpieczeństwo (w Polsce z początkiem lat 90. XX w.) rezygnowały z podstawowych zadań dotychczas dla nich zarezerwowanych i przekazały je prywatnemu sektorowi ochrony, gdyż organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości nie były w stanie w pełnym wymiarze, z wielu powodów, dóbr tych społeczeństwu zapewnić. Prywatyzacja bezpieczeństwa objęła tzw. prywatny sektor ochrony (*private security sector*), czyli przekazywanie zadań agencjom ochrony osób i mienia oraz wewnętrznym służbom ochrony (*in-house security personnel*). Pracownicy tych agencji zdecydowanie wpływają na poprawę stanu porządku i bezpieczeństwa w kraju, a zwłaszcza na ograniczenie liczby pospolicitych przestępstw kryminalnych, gdyż ich liczba (w Polsce około 250 tys.) oraz wzorowane na uprawnieniach policyjnych – w węższym jednak zakresie – własne uprawnienia dają możliwości podejmowania działań zabezpieczających osoby i mienie, ale i przeciwdziałanie przestępczości.

¹⁶ T.j. Dz.U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599 z późn. zm.

możliwości. Dają im je ustawy regulujące ich funkcjonowanie oraz inne przepisy rangi ustawowej wraz z aktami wykonawczymi w strukturze Unii Europejskiej, jak i w poszczególnych państwach członkowskich. Powyższe zadania realizowane są w ramach czynności o charakterze:

- procesowym, jak np. wszczęcie postępowania, wniesienie aktu oskarżenia itd., a więc czynności określonych w ustawach o charakterze procesowym (k.p.k.; jak również szeregu innych ustaw, w których również zawarto normy o charakterze proceduralnym);
- procesowo-kryminalistycznym, a więc opisanych w ustawach karnoprocesowych i wypracowanych przez kryminalistykę, jak np. oględziny, przesłuchiwanie, przeszukiwanie;
- pozaprocesowym, czyli czynności operacyjno-kryminalistycznych¹⁷ (inaczej: operacyjno-rozpoznawczych), jak rozpoznanie środowisk kryminalnych i ich dezintegracja, inwigilacja, rozpytywanie, obserwacja, które w codziennej praktyce organów ścigania realizowane są przez służby kryminalne.

Proces wykrywczy i technologie wykrywania w Unii Europejskiej

Unia Europejska i jej ponadnarodowe organy bezpieczeństwa, jak i organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości poszczególnych państw członkowskich, których zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa, od szeregu lat wprowadzają (i winny to nadal czynić) odpowiednie technologie wykrywania do procedur karnych. Istotne znaczenie w tym przedmiocie przypisać należy ujednolicaniu procedur, procesowi standaryzacji czynności wykonywanych na miejscu zdarzenia, jak też standaryzacji procedur jakości wykonywanych prac (badań) eksperckich w laboratoriach kryminalistycznych, kompetencji pracowników zatrudnionych w tych laboratoriach oraz kryminalistycznej oceny, interpretacji i opiniowania spraw. Działania takie realizowane są w aspekcie stosowania technologii wykrywania w przedmiocie czynności procesowo-kryminalistycznych i sądowo-lekarskich rygorów przeprowadzania czynności procesowych. Jest to od szeregu lat postulowane w literaturze przedmiotu, gdyż *postępująca*

¹⁷ Czynności operacyjno-kryminalistyczne to: *system pisemnie dokumentowanych, niejawnych, nieprocesowych przedsięwzięć organów policyjnych, opartych na prawie i wiedzy kryminalistycznej oraz ogólnie regulowanych wewnętrznymi przepisami służbowymi, służącymi rozpoznaniu środowisk kryminalnych i ich ewentualnej dezintegracji, a zwłaszcza zmierzających – przy wykorzystaniu taktyki i techniki kryminalistycznej – do wykrycia przestępstw i potencjalnych sprawców oraz przedmiotowego i taktycznego ukierunkowania czynności procesowych, a także podjęcia działań prewencyjnych i profilaktycznych* – patrz: M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Darul, L. Stępka, *Kryminalistyka. Wybrane problemy teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 2005, s. 71.

*globalizacja obejmuje także sferę prawa sensu largissimo, (...), żeby śledcze poznanie stanu rzeczy miało cechę koherentności bez względu na to, czy realizował je prokurator (policjant) polski w Warszawie, czy np. hiszpański w Madrycie*¹⁸. Zatem aby przestrzegać uniwersalnych wzorców wynikających z aktów prawa międzynarodowego i jednocześnie zachować najwyższej jakości procedury postępowania przy realizacji zadań związanych z tymi czynnościami w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej ujednolicią się przepisy prawne oraz spełnia szereg innych obiektywnych i subiektywnych warunków, związanych z normalizacją kryteriów poprawności przedsięwzięć wykrywczo-procesowych w ramach prowadzonych postępowań karnych na każdym ich etapie. Dotyczy to:

- procesu wykrywczego realizowanego w strukturze działań Policji i innych służb bezpieczeństwa;
- technologii wykrywania stosowanych w procesie wykrywczym organów ścigania;
- standaryzacji czynności wykrywczych organów ścigania realizowanych na miejscu zdarzenia o charakterze przestępczym;
- standaryzacji pracy specjalistów w laboratoriach kryminalistycznych Policji.

Proces wykrywczy w strukturze działań Policji i innych służb bezpieczeństwa

W strukturze instytucji porządku prawnego funkcjonujących w Unii Europejskiej strzegących bezpieczeństwa i porządku publicznego istotne miejsce znajduje Prokuratura, która we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej, a więc i w Polsce, strzeże praworządności oraz czuwa nad ściganiem przestępstw przez podległe jej instytucje funkcjonujące w strukturze resortów spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości.

Mimo tak szeroko zakrojonych uprawnień prokuratury, główny ciężar przeciwdziałania i zwalczania zagrożeń związanych z przestępczością oraz terroryzmem spoczywa – tak w aspekcie procesowym, jak i kryminalistycznym, a więc z wykorzystaniem wszelkich możliwości działania o charakterze taktyczno-technicznym realizowanych w procesie wykrywczym – na policji oraz służbach specjalnych. Wszystkie te instytucje, a przede wszystkim Policja, jako umundurowane i uzbrojone formacje mają za zadanie zapewnić bezpieczeństwo i porządek publiczny. Realizując te zadania formacje te mają ustawową legitymację do wykorzystywania szeregu czynności

¹⁸ J. Gurgul, *Standardy postępowania dla kierujących oględzinami miejsca zdarzenia. Próba komentarza (cz. I)*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 10, s. 112.

o charakterze procesowym, procesowo-kryminalistycznym i pozaprocesowym. Konglomerat tych czynności pozwala Policji i innym upoważnionym organom, tak na szczeblu Unii Europejskiej, jak i w poszczególnych państwach członkowskich, skutecznie zwalczać przestępczość każdej kategorii.

Z prawnego-materialnego oraz procesowego punktu widzenia najistotniejsze znaczenie przypisać należy czynnościom o charakterze procesowym, a zatem wykonywanym w ramach prowadzonych postępowań karnych, których zadaniem jest zebrać materiał dowodowy świadczący o winie sprawcy. Powyższe działania jednak często nie pozwalają pozyskać pełnego i wartościowego materiału dowodowego do prawidłowego ukierunkowania czynności zmierzających do zrealizowania celu postępowania przygotowawczego (art. 297 § 1 k.p.k.)¹⁹, a zatem wymagają pogłębienia w celu uzyskania informacji mających walor materiału dowodowego²⁰. Jednym z takich elementów, uregulowanym w policyjnym prawodawstwie, jest szeroki wachlarz uprawnień wchodzących w strukturę działań pozaprocesowych, czyli czynności operacyjno-rozpoznawczych, umożliwiających – na gruncie prawa polskiego – zbieranie danych o jednostce (art. 20 ustawy o Policji), a związanych z danymi osobowymi, szkicami sylwetek osób, opisem wizerunku, oznaczeniem cech i znaków szczególnych oraz danych o wykształceniu, zawodzie, sytuacji materialnej i stanie majątku. Natomiast art. 21a, 21b, 21c, 21d, 21e ustawy daje możliwości uprawnionym policjantom dodatkowo wprowadzania, korzystania i analizowania danych z bazy DNA, która jest bazą umożliwiającą prowadzenie czynności dochodzeniowo-śledczych w sprawach kryminalnych. Jednak szeroki wachlarz możliwości interpretacyjnych odnosi się również do zbierania danych podczas stosowania innych czynności, w tym operacyjnych jak np. zbieranie danych związanych z legalnym naruszeniem zasad konstytucyjnych, określonych w art. 41 (nietykalność i wolność osobista), art. 47 (prawo do prywatności), art. 49 (wolność i tajemnica komunikowania się), art. 50 (prawo do nienaruszalności mieszkania), art. 51 (prawo do autonomii informacyjnej) i art. 52 (wolność przemieszczania się). Zatem kładzie się nacisk na opracowywanie takich sposobów i metod postępowania organów ścigania, które – z poszanowaniem praw i wolności jednostki – najskuteczniej doprowadzą do ujawnienia, wykrycia sprawcy, odzyskania dóbr materialnych będących przedmiotem przestępstwa, zebrania środków dowodowych i przedstawienia ich przed sądem.

¹⁹ Ustawa z dnia 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 89 poz. 555 z późn. zm.).

²⁰ J. Gąsiorowski, *Kryminalistyka w naukach o bezpieczeństwie*, [w:] *Elementy teorii i praktyki transdyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa*, M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świderski, J. Ważniewska (red.), Monografie nr 139, t. I, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2013, s. 102.

Jak dowodzi praktyka, pozyskiwanie tych danych o sprawcach nie jest zadaniem prostym, gdyż realizacja czynności operacyjno-rozpoznawczych – z jednej strony, jak zaznaczono wyżej, ingeruje w prawa i wolności obywatelskie, a z drugiej strony – funkcjonariusze tych służb napotykają szereg utrudnień w zbieraniu dowodów w strukturze realizacji procesu wykrywczego, gdyż sprawcy przestępstw często działają bez specjalnego przygotowania wykorzystując nadarżające się okazje, a z drugiej zaś strony działają sposobami niezwykle wyrafinowanymi, z zastosowaniem i/lub bez stosowania przemocy, powodując duże straty materialne i moralne społeczeństwa. Dlatego też ustawodawca zobowiązał Policję do realizacji zadań związanych z inicjowaniem i organizowaniem działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym (i patologicznym), jak również zadań związanych z wykrywaniem przestępstw i wykroczeń, ściganiem ich sprawców oraz kontrolą przestrzegania przepisów porządkowych i administracyjnych, związanych z działalnością publiczną lub obowiązujących w miejscach publicznych. W tym celu strukturę organizacyjną Policji zorganizowano (art. 4 ust. 1 ustawy o Policji) w oparciu o służbę kryminalną, prewencyjną oraz wspomagającą działalność Policji w zakresie organizacyjnym, logistycznym i technicznym.

Biorąc pod uwagę tak szeroki zakres ustawowych wymagań wobec Policji na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa, nie powinien budzić wątpliwości fakt, że instytucji tej dano ustawową możliwość, a niejednokrotnie i obowiązek ingerowania w każdym przypadku naruszenia bezpieczeństwa i porządku publicznego w gwarantowane przez Konstytucję RP prawa i wolności obywatelskie. Dlatego też Policja przy wykonywaniu swoich zadań winna kierować się zasadą praworządności i przestrzegać ujętej w rozdziale II Konstytucji RP *Wolności, Prawa i Obowiązki Człowieka i Obywatela* zasady, że: *przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela i że jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych* (art. 30 Konstytucji RP). Zasadę tę potwierdzają dalsze przepisy Konstytucji, jak np. art. 31, z treści którego wynika, że *wolność człowieka podlega ochronie prawnej i każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych*, co oznacza, że *nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje*. Biorąc jednak pod uwagę konieczność zapewnienia przez państwo bezpieczeństwa i porządku publicznego dopuszczone są *ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw*, które – zgodnie z ust. 3 tego przepisu – *mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób*, przy

czym ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Zatem w celu zwalczania przestępczości, a przede wszystkim poprawy skuteczności podejmowanych działań w walce z przestępczością, Policji dano możliwość realizacji szeregu czynności procesowych w postępowaniach karnych, określonych przepisami Kodeksu postępowania karnego, jak i – mieszczących się w ramach *prawa policyjnego* kryminalistycznych działań taktyczno-technicznych, w tym i cechującej się poufnością podejmowanych przedsięwzięć policyjnych – *pracy operacyjnej*.

Praca operacyjna ma charakter niejawnny. W aspekcie prawnym określona została – na gruncie prawa polskiego – w ustawie o Policji oraz szeregu aktach wykonawczych, jak np. w zarządzeniu Komendanta Głównego Policji nr pf-634 z dnia 30.06.2006 r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję czynności operacyjno-rozpoznawczych²¹. Czynności te mogą prowadzić ustawowo upoważnione służby państwowe i są one z reguły *niejawnymi działaniami organów ścigania, realizowanymi w celach informacyjnych, przewencyjnych, wykrywczych lub dowodowych (a w przypadku służb wywiadowczych mających ponadto znaczenie polityczne, militarne lub gospodarcze)*²², a zatem są zespołem przedsięwzięć jawnych i niejawnych, które prowadzi się w celu rozpoznania, zapobiegania i wykrywania przestępstw, odnajdywania osób ukrywających się przed organami ścigania lub wymiarem sprawiedliwości oraz osób zaginionych, jeżeli występuje uzasadnione podejrzenie, że ich zaginięcie jest wynikiem przestępstwa, a także odnajdywanie rzeczy utraconych w wyniku przestępstwa lub mających związek z przestępstwem, oraz ustalenia tożsamości osób i zwłok, w przypadku uzasadnionego podejrzenia przestępczego działania. Jak z tego wynika, istotą działań operacyjno-rozpoznawczych jest zdobywanie informacji, czyli *wszelkich danych o świecie zewnętrznym, które uzyskuje się albo przez bezpośrednie poznanie zmysłowe, albo przez odbiór podawanego przez inną osobę opisu jakiegoś stanu rzeczy lub zjawisk*²³, a więc o zdarzeniach, środowiskach i osobach oraz dowodach przestępstwa będących przedmiotem uzasadnionego prawnie zainteresowania ze strony organów ścigania, jak też prowadzenie działań wykrywczych i zapobiegawczych, które realizuje się przy pomocy szeregu form i metod operacyjnych²⁴, wśród których

²¹ Zarządzenie Komendanta Głównego Policji nr pf-634 z dnia 30.06.2006 r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję czynności operacyjno-rozpoznawczych (niepublikowane).

²² J. Konieczny, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze*, [w:] *Kryminalistyka*, J. Widacki (red.), C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 125.

²³ T. Hanausek, *Prywatny detektyw. Przewodnik zawodu*, Polski Dom Wydawniczy Ławica, Warszawa-Poznań 1992, s. 47.

²⁴ Forma pracy operacyjnej to procedura obejmująca gromadzenie i weryfikację informacji dotyczących działalności noszącej znamiona czynu zabronionego (§ 1 pkt 5 zarządzenia nr pf-634 KGP), natomiast me-

wymienić można mniej lub bardziej złożone, jak: wywiad, obserwację, kontrolę korespondencji, prowokację policyjną (*zakup kontrolowany*), działanie *pod przykryciem* czy legalizację oraz współpracę z osobowymi źródłami informacji (tajnymi współpracownikami, agenturą). W praktyce wykorzystuje się także metody o wysokim stopniu złożoności, jak operacje specjalne, wśród których wymienić można: kombinacje i gry operacyjne (z wykorzystaniem obiektów specjalnych)²⁵. Przy wykonywaniu wymienionych czynności korzysta się często ze środków technicznych, a więc wszelkich urządzeń służących do: podsłuchów rozmów telefonicznych, podsłuchów i podglądów pomieszczeń i osób, podsłuchów technicznych środków łączności przewodowej i radiowej, nadzoru elektronicznego osób, miejsc i przedmiotów oraz środków transportu, nadzoru elektronicznego środków łączności przewodowej i radiowej²⁶. Czynności te prowadzić można przed wszczęciem postępowania przygotowawczego, w czasie jego trwania, jak i po zakończeniu, przy czym (dla prawidłowej ich realizacji, przy uwzględnieniu konstytucyjnych praw i wolności obywatelskich) podlegają one kontroli prokuratorsko-sądowej.

Biorąc pod uwagę złożoność prawną, etyczną i organizacyjną tych czynności, zaznaczyć należy, że część z nich budzi w społeczeństwie mniej lub bardziej uzasadnione kontrowersje. Chodzi tu o mieszczące się w strukturze czynności pozaprocessowych – czynności operacyjno-rozpoznawcze. Budzą one kontrowersje nie tylko obywateli, którzy nie chcą być inwigilowani (a z takim zespołem czynności te się kojarzą, bowiem ingerują w sferę prywatności obywateli, zazwyczaj bez ich wiedzy), ale i prawników, prokuratorów, jak i policjantów, którzy w służbie często wykorzystują w ramach pracy operacyjnej taktyczno-techniczne możliwości tych działań. Dlatego też od szeregu lat podejmuje się w Unii Europejskiej inicjatywy ustawodawcze, których zadaniem jest

tody pracy operacyjnej to zespół powiązanych ze sobą jawnych i niejawnych przedsięwzięć i środków zastosowanych w sposób mający doprowadzić do osiągnięcia wyznaczonego celu lub wykonania określonego założeniem zadania (§ 1 pkt 11 zarządzenia nr pf-634 KGP). W pracy operacyjnej Policji stosuje się następujące metody: współpracę z osobowymi źródłami informacji, przedsięwzięcia werbunkowe, kombinację operacyjną, operację specjalną, działania maskujące, kontrolę operacyjną, zakup kontrolowany, kontrolowane wręczenie lub przyjęcie korzyści majątkowej, przesyłkę niejawnie nadzorowaną, obserwację, wywiad operacyjny, zasadzkę i analizę kryminalną (§ 7 ust. 1 zarządzenia nr pf-634 KGP).

²⁵ J. Konieczny, dz. cyt., s. 126-131; także: M. Chrabkowski, *Wykorzystanie metod pracy operacyjnej w czynnościach sprawdzających (uwagi do artykułu K. Chałubek)*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 7-8, s. 186-202; R. Lizak, *Problemy stosowania tzw. ofensywnych metod pracy operacyjnej (kontroli operacyjnej, zakupu kontrolowanego i przesyłki niejawnie nadzorowanej) w sprawach o czyn z art. 299 k.k.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2013, nr 3, s. 1-14 (źródło: <http://www.npw.gov.pl/491-tematy.htm>, dostęp: 5.05.2014).

²⁶ Tego typu urządzenia są wykorzystywane do: kontroli rozmów w różnych okolicznościach oraz ich utrwalania, kontroli wiadomości zawartych w elektronicznych systemach przetwarzania danych oraz ich utrwalania, obserwacji i rejestracji zdarzeń zachodzących w pomieszczeniach.

ochrona konstytucyjnych wolności i praw obywatelskich, a zatem działania z zakresu zwalczania przestępczości, które często ingerują w prawa podstawowe do prywatności i ochrony danych osobowych, muszą być zgodne z istniejącymi ramami prawnymi, jak z Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej²⁷, Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka²⁸ oraz zasadami dotyczącymi ochrony danych i przepisami określonymi w dyrektywie 95/46/WE²⁹.

Polska Policja, jako umundurowana i uzbrojona formacja służąca społeczeństwu (art. 1 ustawy o Policji), tak jak policje innych państw członkowskich Unii Europejskiej, realizując proces wykrywczy na każdym etapie postępowania karnego, a więc przed jego wszczęciem, w trakcie jego trwania lub po jego zakończeniu, korzysta z wszelkich dopuszczonych prawem możliwości³⁰, a zatem – obok czynności operacyjno-rozpoznawczych – wykorzystuje w procesie wykrywcym także metody i środki o charakterze procesowym, pozaprocessowym i administracyjnym dopuszczone przepisami ustawy o Policji, kodeksu postępowania karnego w zakresie zwalczania przestępczości, jak i ustawy o zarządzaniu kryzysowym³¹ – w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych – oraz wielu innych przepisów rangi ustawowej, jak i aktów wykonawczych regulujących przedmiotową problematykę.

Wykorzystanie w procesie wykrywcym najnowocześniejszych technologii wykrywania uwarunkowane jest tym, iż Policja – jeżeli poweźmie uzasadnione podejrzenie, że zaistniało przestępstwo lub wykroczenie w ramach gospodarki lub/i gospodarczej przestępczości (z uwzględnieniem przestępczości podmiotów

²⁷ Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (ang. *Charter of Fundamental Rights of the European Union*) – zbiór fundamentalnych praw człowieka i obowiązków obywatelskich uchwalony i podpisany w dniu 7.12.2000 r. podczas szczytu Rady Europejskiej w Nicei w imieniu trzech organów Unii Europejskiej: Parlamentu, Rady Unii Europejskiej oraz Komisji, powtórnie, z pewnymi poprawkami, podpisany przez przewodniczących tych organów podczas szczytu w Lizbonie 12.12.2007 r. Moc wiążąca dokumentu została mu nadana przez traktat lizboński podpisany 13.12.2007 r., który wszedł w życie 1.12.2009 [tekst Karty w języku polskim (Dz. Urz. UE z 2010 r. C 83 str. 2)].

²⁸ Europejska Konwencja Praw Człowieka (pełna nazwa: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, w skrócie *Konwencja Europejska* lub EKPC) – umowa międzynarodowa z zakresu ochrony praw człowieka zawarta przez państwa członkowskie Rady Europy. Konwencja została otwarta do podpisu 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284).

²⁹ Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24.10.1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych (Dz.U. L 281 z 23.11.1995 r., s. 31).

³⁰ J. Gąsiorowski, *Polish Police in the common public safety and order assurances system*, „Forum Scientiae Oeconomia” Vol. 2 (2014) No. 2, Dąbrowa Górnicza, s. 49-74.

³¹ Art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 26.04.2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. nr 89, poz. 590 z późn. zm.).

zbiorowych)³², w tym i o charakterze zorganizowanym, czy też zaistnienia sytuacji kryzysowej, ma ustawowy obowiązek podjąć wszelkie działania o charakterze procesowo-kryminalistycznym, z wykorzystaniem jak najefektywniejszych sposobów, metod i procedur poznania prawdy o zdarzeniu, które – z jednej strony doprowadzą do ujęcia i skazania sprawcy, a z drugiej – w maksymalnym stopniu zminimalizują, gdyż zupełnie wyeliminować ich się nie da, zagrożenia dla bezpieczeństwa. Policja w trakcie wykonywania tych zadań ma możliwość, jak i obowiązek współpracować z instytucjami państwowymi i samorządowymi powołanymi do utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego, jak np.: prokuraturą, Centralnym Biurem Antykorupcyjnym³³, Kontrolą Skarbową³⁴, Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencją Wywiadu³⁵, itp. czy instytucjami funkcjonującymi w sferze zarządzania kryzysowego, działającymi w ramach własnych ustawowych kompetencji. Policja współpracuje także z jednostkami samorządu terytorialnego i pozainstytucjonalnymi koncesjonowanymi przedsiębiorstwami komercyjnie zajmującymi się ochroną osób i mienia (także prywatnymi detektywami), które także wyposażone zostały – choć w ograniczonym zakresie – w prawo stosowania środków ingerujących w sferę praw i wolności obywatelskich przy wykorzystaniu ustawowych uprawnień, a niejednokrotnie i obowiązków wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa. Istotnym elementem tej działalności jest współpraca na gruncie międzynarodowym z policjami innych państw, organizacjami międzynarodowymi oraz organami i instytucjami Unii Europejskiej na podstawie umów i porozumień międzynarodowych oraz odrębnych przepisów regulujących kwestię współpracy.

Wśród istotnych zadań Policji mających wpływ na przebieg procesu wykrywczego realizowanego w obszarze Schengen ma funkcjonowanie, a więc eksploatacja i utrzymanie Systemu Informacyjnego Schengen (SIS) oraz dostępu do danych gromadzonych w tym systemie³⁶, które pozwalają organom administracji

³² Ustawa z dnia 28.10.2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz.U. nr 197, poz. 1661 z późn. zm.). Patrz też: J. Gąsiorowski, P. Górnik, *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary* [w:] *Unia Europejska – Wspólny Rynek także dla przestępców. Zabezpieczenie mienia oraz dowodów w postępowaniach karnych w sprawach finansowych*, P. Górnik, J. Kaleta, T. Miłkowski, J. Słobosz, M. Wróbel (red.), Katowice 2010, s. 117-127.

³³ Ustawa z dnia 9.06.2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1411).

³⁴ Ustawa z dnia 28.09.1991 r. o kontroli skarbowej (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 553).

³⁵ Ustawa z dnia 24.05.2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1929).

³⁶ SIS II funkcjonuje w oparciu o przepisy Decyzji Rady 2007/533/WSiSW z dnia 12.12.2007 r. w sprawie utworzenia, funkcjonowania i użytkowania Systemu Informacyjnego Schengen drugiej generacji i Rozporządzenia (WE) 1987/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20.12.2006 r. w sprawie utworzenia, funkcjonowania i użytkowania Systemu Informacyjnego Schengen drugiej generacji.

rządowej i wymiaru sprawiedliwości, tak w Polsce, jak i w państwach członkowskich Unii Europejskiej korzystać z wszelkich danych tam zgromadzonych w celu zwalczania przestępczości. Poza tym Policja ma możliwość pozyskiwać szerokie spektrum informacji poprzez Europejską Agencję ds. Zarządzania Operacyjnego Wielkoskalowymi Systemami Informatycznymi w Przestrzeni Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości (eu-LISA), i w ramach wzajemności dzielić się informacjami z ponadnarodowymi organami Unii Europejskiej, jak i organami bezpieczeństwa poszczególnych państw członkowskich uprawnionych do tej działalności. W ogólnym zarysie można zidentyfikować kilka obszarów, w których gromadzenie, przetwarzanie, wymiana i wykorzystywanie informacji jest realizowane w procesie wykrywczym. Z tego punktu widzenia można wyróżnić: 1) działalność instytucji powołanych do ochrony danych i monitorowania sposobu ich wykorzystania, 2) działalność organów, instytucji i urzędów realizujących podstawowe zadania państwa (samorządu), 3) działalność podmiotów gospodarczych, które gromadzą dane dla celów handlowych, biznesowych itp., 4) działalność instytucji i organów uprawnionych do pozyskiwania i gromadzenia informacji w celu realizacji zadań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa, 5) działalność instytucji i organów ponadnarodowych (np. Europol). Gromadzenie, przetwarzanie i wykorzystywanie informacji w tych ramach może m.in. obejmować grupę danych: 1) osobowych mieszkańców, podmiotów gospodarczych lub mienia, zbieranych dla szeroko rozumianego usprawnienia działania państwa (np. rejestry pobytu lub zamieszkania, pojazdów, nieruchomości, gospodarcze, statystyczne, emerytalno-rentowe), wykonywania określonych zadań (np. dowody osobiste, podatki, dokumenty podróży) oraz realizacji działalności merkantylnej (np. banki, sieci handlowe, operatorzy sieci telefonicznych), 2) o osobach dopuszczających się czynów zabronionych (także wykroczeń), zarówno w ramach postępowań przygotowawczych, jak i skazanych prawomocnymi wyrokami sądów, 3) o osobach, podmiotach i mieniu przestępczym, pozyskiwanych w ramach działań o charakterze operacyjno-rozpoznawczym (pozaprocesowym)³⁷.

Jak z powyższego wynika, w zapobieganiu i zwalczaniu przestępczości transgranicznej i terrorystycznej niezbędne jest jak najszersze przekazywanie wyników działań operacyjnych (informacje). Polska policja, jeżeli zachodzi potrzeba, przekazuje niezbędne informacje (na zasadzie wzajemności także pozyskuje) w ramach współpracy

³⁷ Szerzej patrz: J. Gąsiorowski, *Przestępczość gospodarcza jako zagrożenie bezpieczeństwa ekonomicznego państwa* [w:] *Kultura bezpieczeństwa. Potrzeby i uwarunkowania*, t. II, *Bezpieczeństwo współczesnego człowieka. Praca poświęcona Profesorowi Marianowi Cieślarczykowi*, M. Minkina, A. Filipek, J. Ważniewska (red.), Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2016, s. 43-102.

organom ścigania innych państw członkowskich Unii Europejskiej – m.in. poprzez Europol [Europejską Agencję Egzekwowania Prawa (European Law Enforcement Agency)]. Europol jest platformą wielostronnej współpracy służb policyjnych, ochrony granic, celnych, finansowych, imigracyjnych, żandarmerii, jak też i służb specjalnych państw członkowskich UE. Zapotrzebowanie na tego typu współpracę wystąpiło w Europie w następstwie unijnych procesów integracyjnych, które wraz ze zniesieniem ograniczeń w swobodnym przepływie osób, towarów, usług i kapitału, stworzyły nowe perspektywy dla powstawania zagrożeń o charakterze transgranicznym i terrorystycznym. Europol w zakresie zwalczania przestępczości transgranicznej, a więc działań ukierunkowanych na przeciwdziałanie przestępczości zorganizowanej i innych form poważnej przestępczości oraz przestępstwom z nimi powiązanych (które dotyczą co najmniej dwóch państw członkowskich), operuje w myśl przepisów art. 3 i 4 ust. 1 Decyzji Rady z dnia 6.04.2009 r. ustanawiającej Europejski Urząd Policji (Europol) (2009/371/WSiSW)³⁸, a także: Decyzji Rady 2008/615/WSiSW z dnia 23.06.2008 r. w sprawie intensyfikacji współpracy transgranicznej, szczególnie w zwalczaniu terroryzmu i przestępczości transgranicznej (tzw. decyzja Prum)³⁹ oraz Decyzji Ramowej Rady 2006/960/WSiSW z dnia 18.12.2006 r. w sprawie uproszczenia wymiany informacji i danych wywiadowczych między organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej (tzw. inicjatywa szwedzka)⁴⁰. W zakresie przeciwdziałania i zwalczania przestępstw terrorystycznych wymienić można m.in: Decyzję Rady z dnia 3.12.1998 r. polecającą Europolowi objęcie działalnością przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności osobistej lub mieniu, popełnionych lub takich, których popełnienie jest prawdopodobne podczas działań terrorystycznych (1999/C 26/06)⁴¹ oraz art. 88 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej⁴². W odniesieniu do wspomagania dochodzeń zadaniem Europolu jest przekazywanie krajowym służbom państw członkowskich wszelkich istotnych informacji potrzebnych do skutecznego prowadzenia działań operacyjnych. Wykorzystanie informacji i danych wywiadowczych przekazywanych przy udziale Europolu – w ramach prowadzonych dochodzeń i działań wspólnych zespołów śledczych – podlegają krajowym przepisom o ochronie danych obowiązujących w państwie członkowskim otrzymującym informacje – patrz: art. 8 pkt 2 wspomnianej Decyzji Ramowej Rady 2006/960/WSiSW

³⁸ Dz.Urz. UE L 121 z dnia 15.05.2009 r., s. 37.

³⁹ Dz.Urz. UE L 210 z dnia 6.08.2008 r., s. 1.

⁴⁰ Dz.Urz. UE L 386 z dnia 29.12.2006 r., s. 89.

⁴¹ Dz.Urz. UE C 26 z dnia 30.01.1999 r., s. 22 (zakończenie ważności aktu: 31.12.2009 r.).

⁴² Dz.Urz. UE C 326 z dnia 26.10.2012 r.

z dnia 18.12.2006 r. w sprawie uproszczenia wymiany informacji i danych wywiadowczych między organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej⁴³.

Technologie wykrywania stosowane w procesie wykrywczym organów ścigania

Unia Europejska, mając tak szerokie kompetencje, podejmuje szereg inicjatyw mających wpływ na poziom bezpieczeństwa. Należy do nich kształtowanie bezpieczeństwa, jak i badania na rzecz bezpieczeństwa⁴⁴. W głównej mierze chodzi tu o nadanie procedurze karnej, a przede wszystkim procesowi wykrywczemu realizowanemu w postępowaniach karnych na każdym ich etapie w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej – z zachowaniem odrębności państwowej – w miarę jednolitego modelu, którego głównym założeniem jest normalizacja procedur, jak i standaryzacja sprzętu technicznego używanego podczas czynności procesowo-kryminalistycznych, czyli *czynności obejmujących zarówno działania procesowe (oprócz procesu karnego także na gruncie procesu cywilnego i administracyjnego), jak i działania pozaprocesowe*⁴⁵, których celem jest ujawnienie przestępstwa, sprawcy przestępstwa, dowodów przestępstwa oraz udowodnienie winy sprawcy, a przedmiotem wykrywania są zdarzenia, skutki zdarzeń, osoby lub grupy osób, miejsca lub rzeczy pozostające w określonym związku z osobami lub zdarzeniami, jak też korelacje i związki zachodzące między osobami, zdarzeniami i przedmiotami. Zaznaczyć należy, że chociaż w niektórych obszarach *sfer bezpieczeństwa* udało się osiągnąć znaczne postępy w tym zakresie przy ścisłej współpracy z państwami członkowskimi, przemysłem i pozostałymi zainteresowanymi stronami, to nadal istnieje potrzeba ulepszenia polityki europejskiej dotyczącej samych technologii wykrywania. Związane jest to z tym, iż technologie te stosuje się obecnie powszechnie w codziennej pracy organów bezpieczeństwa, np.: w celu przeciwdziałania i zwalczania różnych form przestępczości oraz terroryzmu, dla ochrony lotnisk i pasażerów wchodzących na pokład samolotów, uczestników imprez masowych, do ochrony granic i kontroli towarów przywożonych na teren Unii Europejskiej, jak też w celu wykrywania niebezpiecznych substancji w powietrzu, wodzie i żywności. Technologie wykrywania są także istotnym elementem ochrony prywatnej własności i infrastruktury krytycznej. Pamiętać jednak należy, że technologie te z natury ingerują

⁴³ Szerzej patrz: T. Safjański, *Efektywność działań operacyjnych Europolu w zwalczaniu terroryzmu międzynarodowego – próba oceny*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2013, nr 8 (5), s. 147-152.

⁴⁴ Patrz np.: Technologie wykrywania w Unii Europejskiej. „Zielona księga” w sprawie technologii wykrywania w pracy organów ścigania, celnych i pozostałych organów bezpieczeństwa, Komisja Współnot Europejskich, Bruksela, dnia 1.09.2006 KOM(2006) 474, wersja ostateczna.

⁴⁵ Z. Kegel, *Dowód z ekspertyzy pismoznawczej w polskim procesie karnym*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973, s. 56.

w prywatność lub mogą stanowić wyzwanie dla swobód i praw obywatelskich. Stąd przy rozważaniu sposobów poprawy i wykorzystania technologii wykrywania należy każdorazowo starannie przeanalizować ten aspekt oraz podstawową kwestię granic ich ingerencji w powyższe prawa i wolności. Zatem w kontekście poprawy ogólnego podejścia do technologii wykrywania, należy pogłębiać współdziałanie sektora publicznego i prywatnego w celu skoncentrowania inwestycji na normalizacji, badaniach, certyfikacji, międzyoperacyjności systemów wykrywania oraz przekształcenia wyników badań w pożyteczne i praktyczne narzędzia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że tylko wspólne działanie oraz lepsza koordynacja i wymiana informacji pomiędzy wszystkimi zaangażowanymi stronami w Europie pozwoli osiągnąć zakładany cel (pod względem technologicznym, jak i ekonomicznym). Niezbędne jest zatem szerokie współdziałanie państw członkowskich, sektora prywatnego, jak i innych zainteresowanych stron.

Polityka związana z technologiami wykrywania i technologiami powiązanymi musi być w pełni zgodna z istniejącymi ramami prawnymi, w tym Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka oraz zasadami dotyczącymi ochrony danych i przepisami określonymi w dyrektywie 95/46/WE. Szczególną uwagę zwraca się na zgodność z ochroną danych osobowych i prawem do prywatności, bowiem stosowanie technologii wykrywania zwykle oznacza ingerencję w prawa podstawowe do prywatności i ochrony danych osobowych. Nie ulega też wątpliwości, że w szczególności musi być zgodna z prawem i – co istotne – niezbędna w społeczeństwie demokratycznym do ochrony ważnych interesów publicznych oraz proporcjonalna do realizowanych interesów publicznych.

Realizując powyższe założenia, współczesne technologie wykrywania w Unii Europejskiej koncentrują się na dość szerokim obszarze policyjnych działań w *sferze bezpieczeństwa*. Wymienić tu można m.in.:

- proces standaryzacji czynności wykonywanych na miejscu zdarzenia, jak też standaryzacji procedur jakości⁴⁶ wykonywanych prac (badań) eksperckich w laboratoriach kryminalistycznych, kompetencji pracowników zatrudnionych w tych laboratoriach oraz kryminalistycznej oceny, interpretacji i opiniowania sprawy;

⁴⁶ Definicja jakości (łac. *qualitas*) ustalona przez ISO (*the International Organization for Standardization*), a zawarta w normie międzynarodowej ISO 9000, kładzie nacisk na społeczne aspekty jakości i odnosi się do jakości wyrobu i jego wartości użytkowej: jakość to stopień, w jakim zestaw naturalnych wartości (fizycznych, czasowych, ergonomicznych, funkcjonalnych i innych) wyrobu spełnia potrzeby lub oczekiwania, które zostały ustalone, przyjęte zwyczajowo lub są obowiązkowe – szerzej patrz: M. Pękała, E. Marciniak, *Pojęcie jakości we współczesnej technice kryminalistycznej*, „Problemy Kryminalistyki” 2008, nr 260, s. 45-54.

- metody kryminalistycznej identyfikacji człowieka, które są możliwe do wykorzystania w aspekcie identyfikacji (np. poradnik Interpolu) i/lub weryfikacji tożsamości ludzi poprzez wykorzystanie biometrycznych metod, które wykorzystywane są na potrzeby działań wykrywczych organów ścigania, jak i znajdujących się w strefach bezpieczeństwa obiektów użyteczności publicznej, w tym zwłaszcza w portach lotniczych.

Powyższe działania w kierunku rozwoju technologii wykrywania związane są z szeroko rozumianym bezpieczeństwem oraz realizacją czynności procesowych w strukturze procesu karnego, zmierzających do uzyskania jak najszerszej wiedzy o czynie (zdarzeniu) o charakterze przestępczym i otrzymania w ramach czynności procesowo-kryminalistycznych odpowiedzi na tzw. *siedem złotych pytań*. Czynności te realizowane są na miejscach zdarzeń o charakterze przestępczym, jak też – w ramach prac (badań) eksperckich – w laboratoriach kryminalistycznych, gdzie dokonuje się ich oceny, interpretacji i opiniowania. Technologie te są także szeroko wykorzystywane w ramach procesu wykrywczego realizowanego w różnorodnych działaniach o charakterze procesowym i pozapprocesowym, które sklasyfikować można jako:

- czynności procesowe niekryminalistyczne – to decyzje organów procesowych i uprawnienia stron do składania środków odwoławczych (np. wszczęcie postępowania, wniesienie aktu oskarżenia, wydanie orzeczenia, wniesienie apelacji);
- czynności procesowo-kryminalistyczne – to głównie czynności dowodowe organów ścigania, ale także środek przymusu (np. przesłuchanie, oględziny, przeszukanie, zatrzymanie osoby poszukiwanej, zlecenie ekspertyzy, użycie psa tropiącego w związku z przestępstwem);
- czynności kryminalistyczne – to działania biegłych (ekspertów, konsultantów), ale także czynności funkcjonariuszy służb policyjnych prowadzących odpowiednie zbiory kryminalistyczne (ekspertyzy kryminalistyczne i prowadzenie kryminalistycznych baz danych);
- czynności operacyjno-kryminalistyczne – to czynności operacyjno-rozpoznawcze (m.in. rozpoznanie środowisk kryminalnych i ich dezintegracja, inwigilacja, pościg, rozpytywanie, obserwacja związana z czynnością procesowo-kryminalistyczną).

Wszystkie te działania w powyższych ramach obejmują *szereg interdyscyplinarnych przedsięwzięć, które mają za zadanie ochronę ludności, mienia, środowiska*

przed zagrożeniami naturalnymi i spowodowanymi przez człowieka⁴⁷, a więc przed przestępczością. Zdobywając zatem jak najwięcej informacji o czynie (zdarzeniu) o charakterze przestępczym czy terrorystycznym i uzyskując w ramach powyżej wymienionych czynności odpowiedzi na tzw. *siedem złotych pytań*, winno się podejmować jak najwięcej przedsięwzięć, gdyż – jak dowodzi praktyka – szybkie dotarcie do miejsc zdarzeń o charakterze przestępczym, ich właściwe zabezpieczenie (a więc i źródeł dowodowych) oraz rzetelne przeprowadzenie oględzin warunkuje sprawne prowadzenie postępowania i zapewnia uzyskanie możliwie najszerszego materiału dowodowego, a co za tym idzie – najdokładniejsze wyjaśnienie okoliczności zdarzenia. Warunkuje to podjęcie szeregu innych niezbędnych z procesowego i kryminalistycznego punktu widzenia czynności (z wykorzystaniem wszelkich dostępnych w danej sytuacji metod i technik działania), które jedynie przy ich pełnej koordynacji pozwolą ustalić prawdę obiektywną o zdarzeniu. Przebieg tych czynności charakteryzuje się:

- zróżnicowanym charakterem tych działań, co w kryminalistyce oznacza powiązanie ze sobą w ramach tych (jednostkowych i/ lub złożonych) działań taktycznych metod i zasad postępowania z technicznymi środkami i sposobami ich realizacji, przez co czynności te jednoczą w sobie czynności procesowe (spośród których na plan pierwszy wysuwają się oględziny) z czynnościami pozaprocesowymi (operacyjno-rozpoznawczymi, prewencyjnymi);
- wielością działań taktyczno-technicznych o niejednolitym z punktu widzenia procesowo-kryminalistycznego charakterze i ich ścisłym powiązaniem, wzajemnym uzupełnianiem i podporządkowaniem wspólnemu celowi, którym jest zebranie maksymalnej ilości informacji o badanym zdarzeniu i sprawie, w możliwie jak najkrótszym czasie oraz przy jak najmniejszym nakładzie sił i środków;
- związkiem czasowo-terytorialnym tych działań z popełnionym czynem (miejscem zdarzenia). Zakres tych czynności nie ogranicza się jedynie do przedsięwzięć podejmowanych w czasie i miejscu zdarzenia, gdyż wiele z nich (np. organizacja grupy operacyjno-procesowej, pościg, penetracja terenu, wywiad itp.) wykracza poza obszar zabezpieczenia, jak i oględzin i czas oficjalnego pobytu zespołu oględzinowego na miejscu zdarzenia, a obecnie – w dobie globalizacji (w tym i cybernetyzacji) – z jednej strony czyny zabronione mogą być popełniane w czasie rzeczywistym (cyberprzestępczość, cyberterrorizm), a z drugiej – także na rozległym terenie działania przestępców.

⁴⁷ M. Śnierzynski, *Struktura bezpieczeństwa narodowego w Polsce*, [w:] *Bezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe – uwarunkowania XXI wieku – współczesne aspekty zarządzania bezpieczeństwem*, M. Włodarczyk, A. Marjański (red.), Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania, Łódź 2009, s. 60.

Standaryzacja czynności wykrywczych organów ścigania

W celu zapewnienia społeczeństwu bezpieczeństwa, przede wszystkim w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępczości, przepisy unijne zobowiązują polską Policję – również na gruncie kryminalistyki – do dostosowania szeregu czynności procesowo-kryminalistycznych do standardów europejskich, których wykładnikiem są procedury jakości.

Aby wyniki pracy służb kryminalnych na miejscu zdarzenia oraz prac badawczych (eksperskich) w laboratoriach kryminalistycznych Policji były akceptowane w państwach członkowskich Unii Europejskiej, wprowadzono do procedur oględzinowych, realizowanych w ramach kryminalistycznego badania miejsca zdarzenia, a więc zespołu czynności procesowych i pozap procesowych, taktycznych i technicznych dokonywanych w ramach procesu karnego, których celem jest uzyskanie na miejscu zdarzenia maksymalnej ilości informacji o samym zdarzeniu i osobach w nim uczestniczących oraz utrwalenie i zabezpieczenie materiału dowodowego⁴⁸, odpowiednie standardy⁴⁹ dotyczące zabezpieczania śladów, tak w aspekcie procesowym (a więc protokołowania procesu ujawniania i zabezpieczania śladów i przebiegu oględzin), jak i technicznym (zastosowanie najwyższej jakości sprzętu technicznego, który został zwalidowany wg obowiązujących zasad jakości wymaganych przez UE). Stąd też, zgodnie z przyjętą przez Europejską Sieć Instytutów Nauk Sądowych (*European Network of Forensic Science Institutes – ENFSI*)⁵⁰ polityką

⁴⁸ J. Gąsiorowski, *Oględziny miejsca zdarzenia. Aspekty prawne i kryminalistyczne*, Szkoła Policji w Katowicach, Katowice 2005, s. 20.

⁴⁹ Standard to typowy i przeciętny model czegoś; wspólnie ustalone kryterium, które określa najbardziej pożądane cechy jakiegoś zjawiska – M. Gołaszewski, *Przełom w procesie walidacji i wyrażaniu wartości diagnostycznej testów wykorzystywanych w badaniach poligraficznych*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2013, nr 8, s. 15.

⁵⁰ ENFSI zrzesza wiodące europejskie laboratoria kryminalistyczne. Powołanie tej organizacji podyktowane było potrzebą stworzenia pierwszej w Europie platformy bezpośredniej wymiany wiedzy kryminalistycznej oraz doświadczeń między ekspertami. ENFSI jest postrzegana jako ciało doradcze i eksperckie w dziedzinie szeroko rozumianej kryminalistyki. W ramach ENFSI funkcjonuje 17 grup roboczych (stanowiących naukowe i organizacyjne zaplecze organizacji) zrzeszających ekspertów różnych specjalności z zakresu badań kryminalistycznych oraz komitety ds. jakości i kompetencji, badań i rozwoju oraz edukacji i szkolenia. Korzystając z tych możliwości ENFSI kształtuje politykę w zakresie badań kryminalistycznych w Europie, wyznacza kierunki rozwoju kryminalistyki i włącza się w proces: 1) wdrażania jednolitych standardów postępowania podczas oględzin miejsca zdarzenia oraz 2) akredytacji prac badawczych w trakcie opracowywania ekspertyz w laboratoriach kryminalistycznych – patrz: J. Gąsiorowski, *Standaryzacja pracy specjalistów na miejscu zdarzenia i w laboratoriach kryminalistycznych Policji w świetle prawnych wymogów Unii Europejskiej*, [w:] *Kategoria bezpieczeństwa w prawnym wymiarze Unii Europejskiej*, S.M. Grochalski (red.), Wyższa Szkoła Biznesu, Dąbrowa Górnicza 2013, s. 73-98.

akredytacji, przy aktywnym wsparciu Komitetu ds. Jakości i Kompetencji (*Quality and Competence Committee – QCC*)⁵¹ oraz eksperckiej Grupy Roboczej *Miejsce Zdarzenia*, organizacja ta implementowała (w 2000 r.) do praktyki (procedur karnych) rozwiązania zawarte w normie ISO/IEC 17020⁵², dotyczące pracy grupy oględzinowej⁵³ (w skład której wchodzi specjaliści, a więc prokuratorzy, policjanci i biegli) na miejscu zdarzenia⁵⁴. Procedury te zostały zawarte w dokumencie pt. *Standardy postępowania dla kierujących oględzinami miejsca zdarzenia*, tym samym więc ujednolicono kryteria poprawności przedsięwzięć wykrywczo-procesowych. Odpowiednie standardy postępowania dotyczą także akredytacji prac badawczych w laboratoriach kryminalistycznych, gdzie – zgodnie z wymogami normy ISO/IEC 17025 – badania powinny być prowadzone, a ekspertyzy opracowywane w sposób rzetelny, zgodny z najwyższymi wymaganiami jakości badań laboratoryjnych, przy pomocy zwalidowanych metod badawczych⁵⁵, opracowanych przez

⁵¹ QCC jest naukowym i organizacyjnym zapleczem od początku istnienia ENFSI. Główne cele Komitetu to rozwój polityki jakości oraz kompetencji realizowany poprzez doradztwo dla grup roboczych oraz pomoc laboratoriom zrzeszonym w ENFSI w spełnianiu i utrzymaniu międzynarodowych norm jakości. QCC jest obecnie najprężniej działającym komitetem ENFSI, który przejawia największą aktywność, podejmuje najwięcej inicjatyw, otrzymuje też największe wsparcie w ramach organizacji.

⁵² Normę ISO/IEC 17020 opracował Europejski Komitet Techniczny w celu zwiększenia zaufania klientów i innych stron zainteresowanych do czynności wykonywanych przez jednostki kontrolujące. Norma dotyczy jednostek, których zakres działalności obejmuje sprawdzanie oraz ustalanie zgodności z wymaganiami: materiałów, wyrobów, instalacji, urządzeń, procesów, procedur roboczych lub usług, a następnie przekazywanie wyników tych działań właściwym podmiotom oraz jednostkom administracji publicznej – odnośnie do polskiego odpowiednika normy (PN) patrz: *Ogólne wytyczne dotyczące akredytacji jednostek inspekcyjnych w odniesieniu do wymagań normy PN-EN ISO/IEC 17020:2006*, polskie Centrum Akredytacji, 4, Warszawa 2007. Wymaganiami normy ISO/IEC 17020 objęte są wszystkie elementy systemu zarządzania jakością. Zaznaczyć należy, iż z dniem 4.05.2012 r. norma PN-EN ISO/IEC 17020:2006 została zastąpiona przez normę PN-EN ISO/IEC 17020:2012 *Ocena zgodności. Ogólne kryteria działania różnych rodzajów jednostek przeprowadzających inspekcję*.

⁵³ Wymagania zawarte w normie ISO/IEC 17020 nie są przeznaczone dla laboratoriów badawczych, jednostek certyfikujących ani dostawców wydających deklaracje zgodności. Kryteria dla tych form działalności są zawarte w innych normach serii ISO/IEC 17000 (laboratoria badawcze – norma PN-EN ISO/IEC 17025:2005, jednostki przeprowadzające audytowanie i certyfikację systemów zarządzania – PN-EN ISO/IEC 17021:2011, jednostki certyfikujące personel – PN-EN ISO/IEC 17024:2004).

⁵⁴ W tej kwestii QCC bardzo blisko współpracuje z Europejską Współpracą w dziedzinie Akredytacji (*European co-operation for Accreditation – EA*).

⁵⁵ Termin *validas* (łac.) oznacza: silny, mocny, skuteczny – patrz: W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2001, s. 532. Walidacja metody pomiarowej – wg normy PN-EN ISO/IEC 17025:2005 *Ogólne wymagania dotyczące kompetencji laboratoriów badawczych i wzorcujących* (Polski Komitet Normalizacyjny, Warszawa 2005) – jest potwierdzeniem przez zbadanie i przedstawienie obiektywnego dowodu, że zostały spełnione wymagania dotyczące zamierzonego zastosowania. Dokładność (poprawność i precyzję) metod pomiarowych i wyników pomiarów określa Polska Norma PN-ISO 5725-2:2002 – *Dokładność (poprawność i precyzja) metod pomiarowych i wyników pomiarów*.

specjalistyczne jednostki – w przypadku Polski przez Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji (CLKP)⁵⁶.

Standaryzacja pracy specjalistów na miejscu zdarzenia

Standardy postępowania dla kierujących oględzinami miejsca zdarzenia dotyczą całościowego przebiegu czynności na miejscu zdarzenia, a więc czynności związanych z jego zabezpieczeniem i oględzinami (wraz z innymi tzw. czynnościami towarzyszącymi wynikającymi z treści art. 212 k.p.k. i art. 308 k.p.k.) oraz postępowaniem ze śladami i dowodami tam ujawnianymi i zabezpieczanymi (celem ich dalszego badania laboratoryjnego).

Standardy..., normalizując procedury przebiegu oględzin miejsca zdarzenia, czyli: *czynności procesowych, jak i kryminalistycznych o złożonym charakterze, które polegają na zmysłowym poznaniu, a więc systematycznej, szczegółowej i celowej obserwacji wycinka przestrzeni (lub pomieszczenia) i które przeprowadzane są przez specjalnie wyszkolonych oraz technicznie wyposażonych funkcjonariuszy organów Policji i (lub) biegłych za pomocą środków i metod techniki badań naukowych, na które znaleźć można skutki (ślady) zdarzenia interesujące te organa, w celu ujawnienia charakteru i okoliczności zaistniałego zdarzenia oraz ustalenia jego sprawcy*⁵⁷, stymulują organy procesowe do uzyskania odpowiedzi na fundamentalne w nauce kryminalistyki *siedem złotych pytań*. Proponują organom ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej zbudowanie wzorca tej czynności wykorzystując w tym celu wnioski z analizy potrzeb śledczych co do: klasyfikacji czynu, jego czasoprzestrzennej rekonstrukcji, ustalania związku przyczynowego, identyfikacji sprawcy (rzadziej świadka), narzędzi, motywów, śladów czynu. Takie podejście jest o tyle zasadne, iż oględziny, zwłaszcza miejsca poważnego zdarzenia, są czynnością wymagającą nie tylko odpowiednich przepisów, ale przede wszystkim dużej wiedzy *kryminalistycznej*, jak też umiejętności adekwatnego postępowania na miejscu różnych zdarzeń o charakterze przestępnym. Zatem każdy wykonujący czynności na miejscu zdarzenia winien legitymować się niezbędną wiedzą z zakresu nauk sądowych, w tym z dziedziny techniki kryminalistycznej, bowiem ogół zachowań w toku oględzin musi respektować pewne wartości graniczne, określane

⁵⁶ Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji – Instytut Badawczy jest członkiem ENFSI od początku istnienia tej sieci. CLKP bierze udział w pracach eksperckich grup roboczych w ramach ENFSI, korzystając z wymiany doświadczeń oraz opracowywanych wytycznych podczas spotkań tych grup. Eksperci uczestniczą w badaniach biegłości, programach współpracy międzylaboratoryjnej, a także projektach w ramach *Monopoly Programme*.

⁵⁷ J. Gąsiorowski, *Oględziny miejsca zdarzenia...*, dz. cyt., s. 75.

obowiązującym prawem, stanem nauki i uznanymi przez nią normami jakościowymi, bieżącą, swobodną analizą wyników oraz kosztami, których nie należy nadmiernie racjonalizować, ale i nie dopuszczać do marnotrawienia wydatków. Wzorce ENFSI inspirują do przemyślenia tej czynności przed jej rozpoczęciem oraz w trakcie badań – stając się przewodnikiem dla każdego, a szczególnie mniej doświadczonego organu procesowego.

Wypracowane modele procedowania dotyczą zachowania prowadzącego oględziny, poczynsz od powzięcia pierwszej informacji o zdarzeniu aż do zakończenia i udokumentowania wszelkich danych i działań międzyoperacyjnych. Zaznaczyć jednak należy, że wypracowane w *Standardach...* algorytmy czynności nie są dogmatem, prowadzący (prokurator, policjant, uprawniony funkcjonariusz innych służb) badanie miejsca zdarzenia oraz biorący w nich udział specjalista (art. 205 § 1 k.p.k.) i biegły mogą (a niejednokrotnie powinni) – w zależności od sytuacji – postępować niekonwencjonalnie i intuicyjnie, gdyż dzięki takiemu działaniu z wykorzystaniem awangardowych środków i technik poszerza się krąg możliwości ujawniania i zabezpieczania śladów⁵⁸. Poza tym, co należy zaznaczyć, nawet najlepiej przeszkolony funkcjonariusz organów ścigania (także i technik kryminalistyki) w trakcie wykonywania czynności służbowych, w tym także oględzin na miejscu zdarzenia, bez odpowiedniego, a więc wysokiej jakości sprzętu nie będzie w stanie ujawnić i zabezpieczyć wielu śladów kryminalistycznych, dlatego też prowadzone są obecnie przez CLKP w ramach konsorcjów naukowych projekty badawczo-rozwojowe z obszaru techniki kryminalistycznej, finansowane przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

Biorąc pod uwagę wyżej wymienione uregulowania prawno-organizacyjne oraz związane z nimi zależności stwierdzić należy, że wszelkie przedsięwzięcia w przedmiotowym zakresie winny być wykonywane przez specjalistów, a więc prokuratorów, policjantów (i funkcjonariuszy innych upoważnionych ustawowo organów) oraz biegłych, bowiem przepisy prawa wyłącznie te podmioty upoważniają do wykonywania czynności procesowo-kryminalistycznych w ramach kryminalistycznego badania miejsca zdarzenia, gdyż sprawca każdego (kryminalnego, narkotykowego i gospodarczego) przestępstwa nie ma możliwości działania całkiem bezśladowego, zatem od kwalifikacji prowadzącego oględziny i zaangażowanego do nich personelu zależy poznawcza efektywność zrealizowanych czynności.

Istotne, szczególnie wręcz znaczenie proceduralne nadać należy czynnościom związanym z oględzinami zwłok na miejscu ich ujawnienia. *Procedury postępowania Policji podczas organizowania i przeprowadzania oględzin miejsca przestępstwa z dnia*

⁵⁸ Szerzej patrz: J. Gąsiorowski, *Nowoczesne technologie w kryminalistyce*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2016, nr 21 (52-80), <http://kultura-bezpieczenstwa.pl/current-issue/>.

7.08.2001 r.⁵⁹ oraz Wytyczne nr 3 KGP z dnia 15.02.2012 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów⁶⁰ szczegółowo regulują to zagadnienie, a w celu ujednolicenia procedur polskich z unijnymi, pomocne może być (inspirowane przez *European Council of Legal Medicine*) Zalecenie Komitetu Ministrów nr R (99) 3 z dnia 2.02.1999 r. w sprawie harmonizacji zasad sekcji zwłok, które – tak jak *Standardy...* – nie ma charakteru wiążącego, ale stanowi punkt odniesienia dla krajowych regulacji, jak i praktyki poszczególnych państw.

Ujednolicenia wymagają także procedury unijne dotyczące współpracy medyka sądowego i kryminalistyka (i innych specjalistów), zorganizowanych w zespoły wielospecjalistyczne pracujące na miejscu zdarzenia⁶¹, jak i współpracujące w opinio- waniu karnym, których działania winny m.in. obejmować⁶²:

- rekonstrukcje wypadków drogowych z oceną biomechaniki potrącenia pieszego, określeniem miejsca zajmowanego w pojeździe, mechanizmu powstania obrażeń, odtworzeniem okoliczności przebiegu wypadku itp.;
- badanie obrażeń postrzałowych z określeniem kierunku i odległości, z jakiej oddano strzał, rodzaju broni, odtworzeniem przebiegu zdarzenia;
- upadki z wysokości w aspekcie różnicowania wypchnięcia, wypadku i czynu samobójczego: upadki ze schodów, wypchnięcia z pojazdów mechanicznych;
- identyfikację użytego narzędzia/narzędzi i ocenę mechanizmu obrażeń w oparciu o sądowo-lekarską ocenę obrażeń i ekspertyzę mechanoskopijną, a także traseologiczną;
- zabezpieczenie i identyfikację śladów biologicznych i mikrośladów w trakcie oględzin miejsca zdarzenia, oględzin zwłok w miejscu ich ujawnienia oraz badania sekcyjnego;

⁵⁹ L.dz. Ad-1078/2001.

⁶⁰ Dz. Urz. KGP z dnia 16.02.2012 r., poz. 7. Postępowanie z dowodami rzeczowymi przechowywanymi w jednostkach terenowych policji reguluje Zarządzenie nr 109 KGP z dnia 15.02.2012 r. w sprawie *niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym* (Dz. Urz. KGP z dnia 16.02.2012 r., poz. 6).

⁶¹ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 7.12.2001 r. w sprawie *postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi* (Dz.U. Nr 153, poz. 1783 z późn. zm.) oraz Zarządzenie nr 124 KGP z dnia 4.06.2012 r. w sprawie *prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanymi zwłok oraz szczątków ludzkich* (Dz. Urz. KGP z dnia 5.06.2012 r., poz. 29).

⁶² Cz. Chowaniec, M. Chowaniec, *O potrzebie współpracy medyka sądowego i kryminalistyka w opinio- waniu karnym* [w:] *Co nowego w kryminalistyce – przegląd zagadnień z zakresu zwalczania przestępczości*, E. Gruza, M. Goc, T. Tomaszewski (red.), Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Admi- nistracji UW, Warszawa 2010, s. 61.

- właściwe dokumentowanie przeprowadzonych czynności procesowych (dokumentacja fotograficzna, zapis cyfrowy wideo, szkice sytuacyjne);
- kryminalistyczne badanie odzieży ze szczególnym uwzględnieniem obecności mikrośladów oraz określenia wzajemnej projekcji istniejących uszkodzeń i obrażeń ciała;
- badanie dokumentacji medycznej w sprawach dotyczących oceny postępowania medycznego pod kątem autentyczności zapisów, w sytuacji podejrzenia fałszowania.

Podobny zakres przedsięwzięć medyczno-kryminalistycznych (z uwzględnieniem zagadnień organizacyjnych związanych z problematyką kryminalistycznej identyfikacji ofiar) winien obejmować także czynności na miejscach katastrof⁶³, również o wymiarze międzynarodowym (Hiszpania 2013 r. – 79 ofiar), z akcentowanym progresywnie czynnikiem terrorystycznym (zamachy terrorystyczne na terenie USA – 11.09.2001 r.). Obszary tej współpracy, w których wspólne opracowanie opinii przez zespoły wielospecjalistyczne jest nieodzowne, winny obejmować szereg zagadnień związanych m.in. z rekonstrukcją miejsc zdarzeń, badaniem śladów, identyfikacją narzędzi czy też badaniem dokumentacji medycznej.

Obecnie nie dysponujemy jeszcze wypracowanymi jednolitymi procedurami obowiązującymi np. w państwach członkowskich Unii Europejskiej, ale w praktyce w tego typu sytuacjach można wykorzystać zalecenia zawarte w przewodniku INTERPOL-u z 2008 r. pt. *Identyfikacja ofiar katastrof*, w którym przedstawiono w schematycznym ujęciu propozycje rozwiązań odnoszących się do działań organizacyjnych na szczeblach regionalnym, krajowym, jak i międzynarodowym,

⁶³ Ten aspekt jest bardzo ważny szczególnie na Śląsku, gdzie na przestrzeni ostatnich lat zanotowano kilka poważnych w skutkach katastrof: zawalenie się w 2006 r. hali w Chorzowie (65 ofiar), wybuch metanu w KWK „Halemba” w 2006 r. (23 ofiary) i KWK „Wujek” (2009 r. – 20 ofiar) czy katastrofa kolejowa pod Szczekocinami (w 2012 r. – 16 ofiar). Poza tym wymienić jeszcze można szereg innych katastrof, włącznie z najbardziej tragiczną katastrofą samolotu Tu-154M 10.04.2010 r. z delegacją udającą się na uroczystości 70-lecia tragedii katyńskiej [samolot rozbił się w trakcie podchodzenia do lądowania na lotnisku w Smoleńsku (na terenie Federacji Rosyjskiej)]. W wyniku katastrofy zginęło 96 osób, w tym Prezydent RP z małżonką, były Prezydent RP na uchodźstwie, posłowie, senatorowie, dowództwo Sił Zbrojnych RP], jak też: wypadek samolotu wojskowego CASA C-295 M, który rozbił się 23.01.2008 r. pod Mirosławcem (woj. zachodniopomorskie) podczas podchodzenia do lądowania. W katastrofie zginęło 20 osób (4 członków załogi i 16 pasażerów, wśród nich oficerowie z dowództwa sił powietrznych kraju), wypadek samolotu BRYZA M-28, który rozbił się 31.03.2009 r. w trakcie ćwiczeń na lotnisku Marynarki Wojennej Gdynia-Babie Doły (w wypadku zginęła 4-osobowa załoga samolotu), pożar 13.04.2009 r. budynku (hotelu) socjalnego w Kamieniu Pomorskim (woj. zachodniopomorskie), w którym zginęły 23 osoby, wypadek śmigłowca typu KANIA – Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej, który rozbił się 31.10.2009 r. podczas lotu patrolowego na terenie Białorusi; w wypadku zginęła 3-osobowa załoga śmigłowca.

związanych z szeroko pojętym zagadnieniem identyfikacji ofiar katastrof⁶⁴.

Zaznaczyć należy, że w proces standaryzacji europejskiej przedsięwzięć medyczno-kryminalistycznych⁶⁵ włączyli się polscy praktycy, organizując w Zakładzie Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo-Lekarskiej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach *Pluton Identyfikacji Ofiar Katastrofalnych Zdarzeń*⁶⁶, którego zadaniem jest badanie miejsc katastrof (zwłaszcza z dużą liczbą ofiar śmiertelnych), m.in. w zakresie zabezpieczenia miejsca zdarzenia, współdziałania ze służbami ratowniczymi (Policją, Strażą Pożarną itd.) oraz identyfikacja ofiar (w tym badań sekcyjnych realizowanych w prosektorium, mających na celu ustalenie przyczyny zgonu), jak też wspomaganie służb ratowniczych w rozwiązywaniu problemów logistycznych⁶⁷.

⁶⁴ Poradnik INTERPOLU *Identyfikacja ofiar katastrof*, tłum. L. Korga, Komenda Główna Policji 2008. Biorąc pod uwagę cel utworzenia przewodnika, a więc poprawę standardów i ułatwienia międzynarodowej wymiany informacji, wskazane jest zrealizowanie zalecenia Interpolu, aby każde państwo członkowskie utworzyło jedną albo więcej stałych Komisji Identyfikacji Ofiar Katastrof. Optymalnym rozwiązaniem byłoby stworzenie w krajach członkowskich UE (jak i na świecie) wielospecjalistycznych ekip do spraw identyfikacji ofiar, tzw. *DVI-teams (Disaster Victim Identification-teams)* oraz przygotowanie odpowiednich procedur organizacji pracy, a także planów ćwiczeń i zasad współdziałania z pozostałymi służbami. Zaletą stałych zespołów ekspertów jest szybki przepływ informacji, skuteczność oraz wyeliminowanie działań improwizowanych.

⁶⁵ Obecnie Unia Europejska nie dysponuje jednolitymi procedurami, ale w praktyce można wykorzystać zalecenia zawarte w przewodniku INTERPOL-u z 2008 r. pt. *Identyfikacja ofiar katastrof*, w którym przedstawiono w schematycznym ujęciu propozycje rozwiązań odnoszących się do działań organizacyjnych na szczeblach regionalnym, krajowym i międzynarodowym, związanych z zagadnieniem identyfikacji ofiar katastrof.

⁶⁶ *Pluton Identyfikacji Ofiar Katastrofalnych Zdarzeń*, działający w Zakładzie Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo-Lekarskiej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, utworzony został w 2007 r. jako Wojewódzka Formacja Obrony Cywilnej (WFOC). Pluton funkcjonuje w warunkach organizacyjnych i technicznych w oparciu o własny personel, sprzęt i własną bazę lokalową, a także sprzęt zakupiony i przekazany przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Pluton jest samodzielnym plutonem obrony OC operacyjnie podporządkowanym Szefowi OC Województwa Śląskiego – źródło: *Sprawozdanie Komisji Katastrof 2007-2010, Polskie Towarzystwo Medycyny Sądowej i Kryminologii* [online] (źródło: http://www.ptm-sik.pl/pdf/Komisja_katastrof.pdf, dostęp: 7.08.2013).

⁶⁷ Modyfikacji przewodnika INTERPOL-u (w zakresie rozwiązań organizacyjnych dostosowanych do warunków polskich) z zakresu czynności na miejscu katastrof dokonał prof. R. Hauser, proponując utworzenie dwóch ekip identyfikacyjnych: ekipy identyfikacyjnej pierwszego etapu działalności (na miejscu katastrofy) i ekipy identyfikacyjnej drugiego etapu działalności (w zakładach badawczych) – w tym etapie skład ekipy jest poszerzony o specjalistów z innych dziedzin – oraz *krajowej sieci identyfikacyjnej z regionalnymi centrami identyfikacyjnymi* utworzonymi w oparciu o zakłady medycyny sądowej, a także powołanie do życia nadrzędnego *krajowego/międzynarodowego centrum identyfikacyjnego* – szerzej patrz: R. Hauser, *Problematyka identyfikacji ofiar katastrof*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2002, t. 52, nr 4, s. 333-342.

Standaryzacja pracy specjalistów w laboratoriach kryminalistycznych Policji

Aby wynik czynności procesowo-kryminalistycznych mógł być honorowany przez organy ścigania i wymiar sprawiedliwości państw członkowskich Unii Europejskiej, polska Policja aktywnie włączyła się również w inicjatywę Unii Europejskiej, która wprowadziła obowiązkową akredytację jednostek badawczych działających w unijnej Przestrzeni Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości (których wyniki badań od 2011 r. podlegają automatycznej wymianie). Polskie laboratoria kryminalistyczne podejmują się prac związanych z akredytacją, a więc opracowaniem i wprowadzeniem do krajowej praktyki laboratoryjnej odpowiednich procedur gwarantujących najwyższy standard (jakość) prac badawczych (poparty certyfikatami jakości) oraz sprzętu technicznego (badawczego) spełniającego najwyższej jakości normy. Jest to o tyle istotne, iż w europejskich laboratoriach badawczych wprowadzane są systemy jakości zgodnie z normą określającą ich kompetencje oraz zgodnie z Kodeksem Dobrej Praktyki (*Good Laboratory Practise*). Celem nadrzędnym wdrażania systemu jakości w laboratoriach są wiarygodność oraz wzajemne uznawanie wyników, zapewnienie ramowych standardów, jednolitych zasad zabezpieczania i pobierania próbek do badań. Ze specyfiki badań dla potrzeb procesu karnego wynika konieczność posiadania efektywnej kontroli jakości oraz zapewnienia środków do jej uzyskania⁶⁸.

Akredytacja laboratoriów kryminalistycznych dotycząca spełnienia wymagań kompetencji odbywa się na poziomie krajowym, ale bazuje na ogólnie przyjętych międzynarodowych normach ISO. Pierwotnie akredytacja dotyczyła dwóch obszarów, tj. badań genetycznych i daktyloskopijnych, ale – zgodnie z dyspozycją zawartą w treści uzasadnienia tej propozycji – cyklicznie wprowadza się akredytację pozostałych dyscyplin laboratoryjnych w celu skutecznego porównywania wyników badań dowodów naukowych w wymiarze europejskim. Akredytacja prac badawczych wymaga, aby – zgodnie z wymogami normy ISO/IEC 17025 – w trakcie opracowywania ekspertyz w laboratoriach kryminalistycznych, badania przeprowadzać w sposób rzetelny, zgodny z najwyższymi wymaganiami jakości badań laboratoryjnych, przy

⁶⁸ Inicjatywy legislacyjne oraz decyzje dotyczące rozwoju polityk Unii Europejskiej wypracowywane są na spotkaniach grup roboczych Rady Unii Europejskiej. Założenia inicjatywy w zakresie obowiązkowej akredytacji jednostek badawczych działających w unijnej Przestrzeni Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości po raz pierwszy zaprezentowano jesienią 2008 r., wraz z nastaniem prezydentury szwedzkiej w Unii Europejskiej, w drugiej połowie 2009 r. weszła pod obrady Grupy Roboczej ds. Współpracy Policyjnej (*Police Cooperation Working Party – PCWP*) – szerzej patrz: A. Filewicz, I. Rucińska, *Przyznanie Centralnemu Laboratorium Kryminalistycznemu KGP Certyfikatu Systemu Jakości*, „Problemy Kryminalistyki” 2003, nr 242, s. 47; także: P. Rybicki, *Nowe idee na polu standaryzacji – czy akredytacja laboratoriów kryminalistycznych powinna być obowiązkowa?*, „Problemy Kryminalistyki” 2009, nr 265, s. 5 i nast.

pomocy zwalidowanych metod badawczych, opracowanych przez specjalistyczne jednostki – w przypadku Polski przez CLKP. Ponadto w trakcie opracowywania ekspertyz wymaga się dokonywania starannych zapisów z przeprowadzonych analiz i obserwacji, co umożliwia odtworzenie całego cyklu badawczego (m.in. stosowanych metod i środków czy też zjawisk zaobserwowanych podczas szczegółowych oględzin). Tak prowadzone prace badawcze, jak również specyfika pracy laboratoryjnej (wiążąca się z wykorzystaniem właściwych chemikaliów czy kalibracją posiadanego sprzętu) są szczegółowo regulowane przez wdrażanie systemu akredytacji według normy ISO 17025:2005. Łączy się to z certyfikowaniem sprzętu oraz wzmożoną kontrolą techniczną urządzeń pomiarowych i sprzętu pomocniczego, co pozwala wyeliminować błędy spowodowane wadliwym działaniem aparatury (zapewnia to właściwą weryfikację na każdym etapie badań, co zmniejsza prawdopodobieństwo popełnienia błędu).

Dla zapewnienia wysokiego współczynnika jakości badań laboratoryjnych, poza odpowiednią lokalizacją, zapleczem badawczym i aparaturą, przetestowanymi metodami i procedurami badawczymi, laboratoria kryminalistyczne dysponują również systemami zarządzania przez jakość (QMS – *Quality Management Systems*), spełniającymi zalecenia norm międzynarodowych. Eksperci zatrudnieni w laboratoriach kryminalistycznych mogą, po odpowiednim przeszkoleniu, zdobyć kompetencje niezbędne do wykonywania rzetelnych opinii kryminalistycznych. Jest to o tyle istotne, że obecnie nie wystarcza już samo opracowywanie opinii – ekspert kryminalistyki musi również uwzględniać oczekiwania funkcjonariuszy prowadzących postępowanie karne oraz udzielać na bieżąco informacji, jak najlepiej wykorzystać uzyskane wyniki badań, które obejmują szerokie spektrum różnych rozwiązań, stosowanych w laboratoriach bądź będących jeszcze w sferze badań i eksperymentów. Ich praktyczne zastosowanie może w najbliższej perspektywie oddać znaczne usługi podczas realizacji zadań służbowych lub zawodowych. Chodzi tu m.in. o:

- 1) nowoczesne metody rejestracji stanu miejsca zdarzenia, zwłaszcza w przypadkach katastrof komunikacyjnych, pożarów dużych obiektów i awarii w zakładach przemysłowych, w szczególności ze względu na obszar objęty zabezpieczeniem miejsca zdarzenia czy poddany oględzinom, potrzebę szczególnej dokładności w rejestracji stanu miejsca zdarzenia, szybkości w jej przeprowadzaniu – wielką przydatność okazują coraz częściej nowoczesne metody (w tym również 3D), które odznaczają się szczególnymi walorami dowodowymi;
- 2) metody ujawniania śladów na miejscu zdarzenia, na osobach i odzieży, a także poszukiwania określonych przedmiotów, itd.;

- 3) metody i techniki identyfikacji osób/zwłok, a ściślej – odtwarzania wyglądu człowieka na podstawie relacji świadków (portret pamięciowy), badań biometrycznych czy rekonstrukcji w celach identyfikacji zwłok oraz badań antroposkopijnych [przy pomocy najnowocześniejszych stacji roboczych działających równolegle i w tym samym czasie pod dwoma systemami operacyjnymi (Mac OS i Microsoft Windows)], badań osmologicznych czy też najczęściej wykonywanych obecnie badań DNA (identyfikacja indywidualna);
- 4) identyfikację nagrań głosu zarejestrowanego na analogowych i cyfrowych nośnikach (fonoskopia) oraz pełną i wszechstronną analizę telefonów komórkowych, jak też różnorodnego sprzętu komputerowego, w tym zapisów cyfrowych na dyskach twardych, płytach (CD, DVD, BD), pamięciach zewnętrznych, kartach pamięci i innych nośnikach elektronicznych (ustalenie ich zawartości, odzyskanie usuniętych danych, stwierdzenie aktywności internetowej itp.);
- 5) zakres badań fizykochemicznych, które wykorzystują osiągnięcia współczesnej chemii, fizyki i nauk pokrewnych do badania materialnych dowodów rzeczowych [różnorodne materiały i substancje, występujące w otoczeniu człowieka zarówno w ilościach masowych, jak np. włókna, dzianiny, tkaniny, szkło, metale, lakiery czy materiały budowlane, jak i w ilościach śladowych, np. pozostałości po wystrzale z broni palnej czy pożarze oraz mikroślady powyższych substancji i wiele innych (np. krople smarów, olejów silnikowych)].

Badania nad bezpieczeństwem jako element przeciwdziałania i zwalczania przestępczości w Unii Europejskiej

W celu zapewnienia bezpieczeństwa w Unii Europejskiej podejmuje się szeroko zakrojone badania w tym obszarze i wypracowuje nowe rozwiązania oraz produkty z zakresu bezpieczeństwa dla organów porządku prawnego państw członkowskich. W tych ramach tworzy się także mechanizmy służące konsolidacji i propagowaniu informacji na temat wcześniejszych, aktualnych i proponowanych badań nad bezpieczeństwem na szczeblu europejskim, krajowym i na poziomie sektora prywatnego. Szczególną rolę w tym przedmiocie przypisać należy Europejskiemu Komitetowi Konsultacyjnemu ds. Badań nad Bezpieczeństwem (ESRAB). Instytucja ta promuje globalne i kompleksowe podejście i doradza europejskim organom zajmujących się bezpieczeństwem w sprawie treści i wdrażania badań, które należy przeprowadzić wraz z mechanizmami mającymi na celu monitorowanie istotnych zmian w prowadzonych w przedmiotowym zakresie programach badawczych.

W dążeniu do poprawy bezpieczeństwa prowadzi się badania nad nowoczesnymi technologiami wykrywania na szczeblu unijnym oraz w poszczególnych państwach członkowskich z udziałem sektora publicznego i prywatnego. Ma to na celu skoncentrowanie inwestycji na rozwiązaniach innowacyjnych, mogących wspomóc w aspekcie technologicznym proces wykrywczy, jak i normalizacji, certyfikacji oraz międzyoperacyjności wykorzystywanych w praktyce śledczo-kryminalistycznej systemów wykrywania oraz przekształcenia wyników badań w pożyteczne i praktyczne narzędzia. Zarządzanie bezpieczeństwem w zakresie badań i wydatków nad sektorem prywatnym winno spoczywać na sektorze publicznym, który wie, czego oczekuje i co może zaoferować sektor prywatny. Takie podejście władz unijnych i poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej powinno przyczynić się do rozwoju zaawansowanego rynku produktów służących do wykrywania i rozwiązań zabezpieczających, co w dalszej kolejności powinno doprowadzić do większej dostępności produktów i usług po niższych cenach. Wspólne działanie tych organów oraz lepsza koordynacja i wymiana informacji pomiędzy wszystkimi zaangażowanymi stronami w Europie są niezbędne do osiągnięcia tego celu. Należy zatem określić potrzeby i nakreślić rozwiązania wykonalne zarówno pod względem technologicznym, jak i ekonomicznym. Takie działanie pozwoli nie powielać już istniejących lub podobnych działań i rozwiązań technologicznych na szczeblu krajowym bądź europejskim oraz dowiedzieć się więcej o istniejących rozwiązaniach i praktykach, wspierać je i propagować w całej Unii. Aby taki stan utrzymać, niezbędne jest szerokie uczestnictwo państw członkowskich, sektora państwowego, prywatnego i innych zainteresowanych stron. Przy tego typu rozwiązaniach należy mieć także na uwadze świadomość wymogów dotyczących poufności, zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym, tak ze względów bezpieczeństwa, jak i ze względów handlowych.

Podkreślić należy, że dobre, skuteczne i przydatne rozwiązania i produkty można opracować tylko wówczas, gdy ich producenci będą posiadali niezbędne informacje na temat faktycznych potrzeb użytkowników końcowych, a więc instytucji i podmiotów funkcjonujących w sferze bezpieczeństwa. Jak jednak dowodzi doświadczenie, na poziomie europejskim wydaje się istnieć potrzeba lepszego współdziałania pomiędzy tymi, którzy potrzebują najnowszych technologicznie rozwiązań w ramach tego rodzaju współdziałania. Dlatego też – co nie ulega wątpliwości – w praktyce winno się stosować na szeroką skalę rozwiązania:

- uniwersalne – które winny sprawnie funkcjonować (w aspekcie technicznym i organizacyjnym) na różnych poziomach ochrony i reakcji w różnym czasie, gdyż obecnie występuje szereg zagrożeń, takich jak przestępczość czy terroryzm;

- przenośne i mobilne – gdyż zagrożenie ze strony przestępczości i terroryzmu wraz z upływem czasu ulega dynamicznie zmianie, a działania sprawców tych ataków, przy wykorzystaniu współczesnych technologii przybierają coraz częściej charakter przedsięwzięć mobilnych. Chcąc zatem przeciwdziałać tego typu zagrożeniom europejskie organy bezpieczeństwa również wymagają rozwiązań przenośnych, gdyż mogą one – z jednej strony poprawić opłacalność, a z drugiej mogą być łatwo przenoszone z jednego miejsca w drugie, tam gdzie są najbardziej potrzebne, gdyż niewykonalne jest po prostu zapewnienie takiego samego poziomu bezpieczeństwa w każdym punkcie wyjściowym czy innym istotnym punkcie. Ponadto rozwiązania przenośne i mobilne mogą dawać nowe możliwości operacyjne.

Biorąc ponadto pod uwagę fakt, że państwa członkowskie Unii Europejskiej i ich właściwe organy mają obecnie do dyspozycji już kilka systemów, które pomagają im w walce z przestępczością i terroryzmem, winny one zwiększyć – tak w aspekcie prawnym (np. poziom ingerencji w systemy wykrywania, ochrona danych), jak i organizacyjnym – międzyoperacyjność tych systemów, co pozwoli w sposób prawidłowy komunikować się ze sobą wszystkim zainteresowanym podmiotom, tak na poziomie krajowym, jak i europejskim – brak tego elementu utrudnia wspólne wysiłki w walce z przestępczością i terroryzmem na poziomie krajowym i europejskim. Z drugiej strony, systemy muszą spełniać istniejące wymogi prawne i inne wytyczne (np. ochrona danych, ingerencja w systemy wykrywania).

Aby działania te przyniosły zakładany efekt w postaci dobrze zorganizowanego, tak pod względem prawnym, jak i taktyczno-technicznym oraz technologicznym procesu wykrywczego, konieczne jest monitorowanie stanu bezpieczeństwa w Unii Europejskiej i w poszczególnych państwach członkowskich. Chodzi tu o szeroko zakrojone badania nad bezpieczeństwem jako obszarem, który wymaga permanentnego wypracowywania nowych (innowacyjnych) produktów i rozwiązań z zakresu bezpieczeństwa. Po ukończeniu procesu badawczego będą mogły one być wprowadzone do praktyki śledczej organów bezpieczeństwa państw członkowskich. Przedmiotem tych badań są współczesne systemy bezpieczeństwa w wymiarze militarnym i niemilitarnym oraz ich funkcjonowanie na różnych poziomach organizacyjnych. Systemy te obejmują działania instytucji o charakterze państwowym, rządowym i samorządowym, przedsiębiorców i organizacji społecznych. Badania w zakresie tej dyscypliny powinny służyć tworzeniu teoretycznych podstaw i rozwojowi systemów bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego oraz systemów operacyjnych funkcjonujących w obszarze bezpieczeństwa. W tym kontekście szczególną rolę – jak już

sygnalizowano – odgrywa Europejski Komitet Konsultacyjny ds. Badań nad Bezpieczeństwem (ESRAB) oraz Europejski Norweski Mechanizm Finansowy, którego priorytetem jest doskonalenie w jak najszerszym zakresie sprzętu technicznego na potrzeby procesu wykrywczego w celu poprawy bezpieczeństwa narodowego oraz bezpieczeństwa w obrębie obszaru Schengen. Instytucje te, jak i inne zajmujące się powyższą problematyką, prowadzą obecnie wiele działań z zakresu badań nad bezpieczeństwem, wypracowując mechanizmy służące konsolidacji i propagowaniu informacji na temat wcześniejszych, aktualnych i proponowanych badań nad bezpieczeństwem na szczeblu europejskim, krajowym i na poziomie sektora prywatnego. Taka struktura organizacyjna pozwala zapobiec marnotrawieniu posiadanych zasobów na powielane i pokrywające się projekty. W strukturze tej funkcjonuje też osobny mechanizm służący propagowaniu tajnych działań w zakresie badań nad bezpieczeństwem, gwarantujący tylko uprawnionym osobom dostęp do informacji. Jest to rozwiązanie, tak dla sektora publicznego, jak i prywatnego szczebla europejskiego optymalne i niezbędne, gdyż pozytywne wyniki tego typu działań pozwalają uniknąć powielenia i w lepszy sposób uszeregować priorytety.

Dyskusja w sferze badań nad bezpieczeństwem europejskim koncentruje się głównie na kwestii regulacji stopnia powszechnie obowiązujących norm o charakterze proceduralnym, jak i technologicznym, jak np.: zapewnienie jakości i niezawodności wyrobów, procesów i usług, a także ułatwienie porozumiewania się przez określenie terminów, definicji, oznaczeń i symboli do powszechnego stosowania. Wśród zasad normalizacji znajdują się natomiast: jawność i powszechna dostępność do standardów, uwzględnienie interesu publicznego, dobrowolność uczestnictwa w procesie opracowywania i stosowania norm, zapewnienie możliwości uczestnictwa wszystkich zainteresowanych w procesie opracowywania norm, porozumienie jako podstawa procesu uzgadniania treści norm, jednolitość i spójność postanowień norm, wykorzystanie sprawdzonych osiągnięć nauki i techniki. Zasady, wytyczne i charakterystyki odnoszące się do powyższych standardów i norm wyznaczane są przez: normy prawne rangi ustawowej i podstawowej, normy organizacyjne (postanowienia organizacji profesjonalnych, jak np. ENFSI, CLKP itp.) oraz praktykę i utarte zwyczaje, którym przypisać należy nie mniej istotne znaczenie praktyczne (które nie mogą jednak wybiegać poza obowiązujące normy prawne).

Powyższy stan wyjaśnia przyczyny, dla których pracuje się nad standaryzacją metod i środków wykonywania różnych czynności śledczych oraz opiniowania. Standaryzuje się więc projakościowe podejście w obszarze badań kryminalistycznych, a najważniejszą w Europie organizacją promującą takie podejście jest wspomniana

ENFSI zrzeszająca wiodące europejskie laboratoria kryminalistyczne. Instytucja ta, jako pierwsza w Europie platforma bezpośredniej wymiany wiedzy kryminalistycznej oraz doświadczeń między ekspertami, jest postrzegana jako ciało doradcze i eksperckie w dziedzinie szeroko rozumianej kryminalistyki. Dlatego też wykorzystywanie i przetwarzanie danych i informacji zebranych przy użyciu narzędzi do wykrywania, np. w charakterze dowodu w postępowaniu sądowym, jest również ściśle związane z normalizacją. Stosowne organy mogłyby skorzystać na określeniu i wymianie najlepszych praktyk w tej dziedzinie. Należy również rozważyć tworzenie norm technicznych celem zapewnienia, iż zebrane dane są zgodne z wymogami prawa w zakresie wykorzystywania takich danych w postępowaniu sądowym.

W dziedzinach dotyczących technologii wykrywania i technologii powiązanych, jak również pracy organów bezpieczeństwa istnieje olbrzymi zakres możliwości technologicznych. Wymaga się jednak określenia norm minimalnych, przy czym, zważywszy na tak szeroki zakres możliwości, proces normalizacji należy potraktować priorytetowo, co jest możliwe tylko wówczas, gdy istnieje wystarczające współdziałanie pomiędzy sektorem publicznym (potrzeby) a sektorem prywatnym (rozwiązania) – ma to szczególne znaczenie na gruncie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości, a więc w ramach wdrażania jednolitych standardów postępowania podczas oględzin miejsca zdarzenia, akredytacji prac badawczych, jak i np. w ramach zapewnienia bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego.

Tym ostatnim należy przypisać obecnie istotne znaczenie w powszechnym systemie bezpieczeństwa europejskiego, szczególnie w dobie nasilającego się terroryzmu. W tym zakresie podstawę działania służb zajmujących się bezpieczeństwem lotnictwa spełniają rozporządzenia (WE) nr 2320/2002⁶⁹ oraz 622/2003⁷⁰ zawierające szczegółowe wymagania w odniesieniu do możliwości sprzętu kontrolnego, który ma być stosowany, oraz metodologii. W tej dziedzinie ustanowiono normy i opracowano protokoły z prób w ścisłej współpracy z Europejską Konferencją Lotnictwa Cywilnego, która skupia specjalistów z odpowiednich organów unijnych oraz pozostałych państw europejskich. Ponadto Komisja jest na bieżąco w bliskim kontakcie z przemysłem oraz pozostałymi zainteresowanymi stronami (grupa doradcza w sprawie bezpieczeństwa lotniczego – grupa SAGAS). W strukturze tej wypracowuje się zatem skuteczne rozwiązania zwiększające bezpieczeństwo lotnictwa cywilnego, które wymagają

⁶⁹ Rozporządzenie (WE) nr 2320/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16.12.2002 r. ustanawiające wspólne zasady w dziedzinie bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego (Dz.U. L 355 z 30.12.2002), s. 1.

⁷⁰ Rozporządzenie Komisji (WE) nr 622/2003 z dnia 4.04.2003 r. ustanawiające środki w celu wprowadzenia w życie wspólnych podstawowych standardów dotyczących bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego (Dz.U. L 89 z 5.04.2003), s. 9.

zastosowania nowoczesnych (innowacyjnych) technologii weryfikujących tożsamość osób korzystających (pasażerów), jak i zatrudnionych na lotniskach. Rozwiązania te od lat znajdują szerokie zastosowanie w obiektach użyteczności publicznej (obok portów lotniczych również na przejściach granicznych, w instytucjach czy centrach handlowych) – ochrona fizyczna i techniczna stosowana obecnie jest w stanie sprostać coraz wyższemu standardom bezpieczeństwa, a więc obok stosowanych obecnie systemów bezpieczeństwa wyposażonych zazwyczaj w mechaniczne oraz kompatybilne z nimi elektroniczne systemy kontroli dostępu i przejścia, wykorzystuje również biometryczne systemy identyfikacji człowieka⁷¹, których skuteczność wynika z wykorzystania: cech grupowych, charakteryzujących grupę istot żywych (ludzi lub zwierząt), czynności, rzeczy, albo stanów i cech indywidualnych, charakteryzujących jedną istotę żywą (człowieka lub zwierzę), jedną czynność, rzecz albo stan⁷². W systemach tych zastosowano nowoczesne technologiczne rozwiązania, które w oparciu o cechy biometryczne mają dwa podstawowe zastosowania: pierwsze – służą do identyfikacji, podczas której system (wykorzystując wszelkie dostępne techniki komputerowe) ustala, kim jest sprawdzana osoba – w tym przypadku rozpoznanie może nastąpić jedynie w oparciu o cechy biometryczne; drugie natomiast – do weryfikacji, podczas której system sprawdza, czy deklarowana tożsamość danej osoby jest autentyczna. Dane te weryfikuje się na podstawie danych zakodowanych w identyfikatorze (np. nr PIN) oraz porównania aktualnie pobranych cech biometrycznych z przechowywanymi w pamięci cechami referencyjnymi.

Wśród stosowanych obecnie (systemowo w sposób zautomatyzowany) metod biometrycznej identyfikacji, rozumianej jako jednoznaczne rozpoznawanie osób na podstawie unikatowych mierzalnych cech ludzkiego organizmu, jak cech biologicznych

⁷¹ Biometryczne systemy identyfikacji człowieka to *urządzenia, a więc sprzęt i oprogramowanie wraz z algorytmami i danymi, oraz metody automatycznego sprawdzania i rozpoznawania (identyfikacji, weryfikacji) osób na podstawie ich indywidualnych cech identyfikacyjnych (fizjologicznych bądź behawioralnych)* – szerzej patrz: J. Gąsiorowski, *Biometryczne systemy identyfikacji człowieka w systemie bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego – aspekty prawno-kryminalistyczne* [w:] *Wybrane aspekty zarządzania portem lotniczym*, A.K. Siadkowski (red.), Wyższa Szkoła Biznesu, Dąbrowa Górnicza 2015, s. 169-224.

⁷² U człowieka oba rodzaje cech występują na skutek zakodowania w genach, ponieważ gen jest jednostką materialną, przekazywaną przez rodziców potomstwu, kodującą występowanie cechy elementarnej. Człowiek dodatkowo może nabywać wiele cech grupowych i indywidualnych w trakcie swojego życia na skutek np. naturalnych procesów starzenia, zmian chorobowych, leczenia zmian chorobowych, wykonywanej pracy itd. Jak z tego wynika, identyfikacja człowieka (jak też uwierzytelnianie tożsamości osób w biometrycznych systemach bezpieczeństwa) możliwa jest dzięki tym cechom zewnętrznym ciała ludzkiego, które można wymierzyć i określić ilościowo i jakościowo oraz szczegółowo opisać. W taki zresztą sposób na przestrzeni wielu lat (a w niektórych przypadkach i wieków) rozwijała się kryminalistyczna identyfikacja osób.

[anatomicznych (fizyczno-biologiczne)] lub behawioralnych (zachowań), wymienić można:

- metody statyczne, oparte na identyfikacji odcisków palców, geometrii dłoni, układu naczyń krwionośnych na grzbiecie dłoni, tęczówki lub siatkówki oka oraz twarzy;
- metody dynamiczne, polegające na rozpoznawaniu pisma ręcznego (nawyków pisarskich, sposobu podawania danych na klawiaturę), głosu (nawyków mowy i ruchów warg);
- metody multimodalne, wynikające z połączenia metod statycznych i dynamicznych, jak np. rejestracja rysów twarzy i jej dynamiki z rozpoznawaniem głosu i ruchu warg.

Wśród wielu innych innowacyjnych rozwiązań kryminalistycznych pozwalających skuteczniej zwalczać przestępczość jest możliwość wytypowania, i w następstwie – ustalenia tożsamości osób podejrzewanych o dokonanie przestępstwa (lub ofiar) przy pomocy odtworzenia ich wyglądu, czyli stworzenie portretu pamięciowego⁷³. Nie chodzi tu o klasyczny (rysunkowy, kompozycyjny, mieszany, jak i opracowywany w oparciu o systemy komputerowe), znany kryminalistycie od dawna portret pamięciowy⁷⁴, a o najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne tego typu, tj. o systemy komputerowe czwartej generacji (np. EVOfit, ID)⁷⁵, które proponują odmienne od tradycyjnych⁷⁶ podejście do odtwarzania wizerunku człowieka przy

⁷³ Portret pamięciowy to profesjonalny system opisowo-graficzny, tworzący możliwości ustalenia wyglądu człowieka na podstawie relacji osób trzecich – patrz: T. Kozieł, Z. Dębiński, *Portret obrazowy w identyfikacji i poszukiwaniu osób (stan i perspektywy)*, „Problemy Kryminalistyki” 1992, nr 197-198, s. 11.

⁷⁴ J. Gąsiorowski, *Portret pamięciowy w praktyce organów ścigania*, [w:] *Wybrane zagadnienia służby policyjnej*, cz. II, A. Rosół, J. Słobosz, K. Silska (red.), Szkoła Policji w Katowicach, Katowice 2012, s. 9-47; także: A. Sojka, *Teoretyczne i praktyczne aspekty tworzenia portretu pamięciowego*, „Acta Securitateae. Wybrane zagadnienia problematyki bezpieczeństwa wewnętrznego” 2015, nr 2, s. 213-243.

⁷⁵ Spośród nowoczesnych systemów czwartej generacji możemy wymienić: EVOfit, opracowany na Uniwersytecie Stirling w Szkocji, EigenFit, rozwijany na Uniwersytecie Kent w Anglii, ID, budowany na Uniwersytecie Cape Town w Republice Południowej Afryki – źródło: S.J. Gibson, C.J. Solomon, A. Pal-lares-Bejarano, *Synthesis of photographic quality facial composites using evolutionary algorithms*, [in:] *Proceedings of the British Machine Vision Conference*, R. Harvey, J.A. Bangham (eds.), Norwich 2003, p. 221-230; także: C.D. Frowd, P.J.B. Hancock, D. Carson, *EvoFIT: Evolutionary facial imaging technique for creating composites*, „ACM Transactions on Applied Psychology” 2004, Vol. 1, No. 1, p. 23 oraz C.G. Tredoux, *An evaluation of ID: An eigenface based construction system*, „South African Computer Journal” 2006, No. 37, p. 1-9.

⁷⁶ Stworzenie portretu pamięciowego odbywa się w oparciu o ślad pamięciowy (tzw. engram), a więc trwałe zmiany w układzie nerwowym, wywołane przez jego chwilowe pobudzenie i będące podłożem pamięci, a więc subiektywne ślady psychiczne (tzw. engramy), powstające zazwyczaj pod wpływem określonych bodźców świata zewnętrznego (np. w sytuacjach o silnym nasyceniu emocjonalnym, jak trauma i inne istotne wydarzenia w życiu jednostki) – zdarzeń, będących przedmiotem działań lub badań kryminalistycznych – szerzej patrz: S.A. Josselyn, S. Kohler, P.W. Frankland, *Finding the engram*,

pomocy obrazowego portretu pamięciowego. Generowanie portretu nie opiera się na reprodukcji określonych cech zapamiętanej twarzy, co stanowiło dla zeznającego spory problem, a na modyfikowaniu twarzy, zaproponowanej i wygenerowanej przez system. Odpowiednio przygotowane programy prezentują przesłuchiwanemu, jak potencjalnie może wyglądać osoba o określonych przez niego cechach ogólnych. Łatwiej jest bowiem wybrać spośród wielu twarzy takie, które są najbardziej zbliżone do zapamiętanego wyglądu sprawcy, niż budować wizerunek od podstaw. Twarze wskazane przez przesłuchiwanego mogą być przez system komputerowy dowolnie mutowane w taki sposób, aby uzyskać jak największe możliwe podobieństwo⁷⁷. Systemy te wspomagane są także algorytmami genetycznymi (*genetic algorithm* – GA), dzięki którym możliwa jest mutacja określonych twarzy i przygotowywanie zestawów podobnych do siebie wizerunków⁷⁸. System został dopasowany do sugestii użytkowników. Zweryfikowano możliwość wykonywania wizerunków w określonym wieku, co nie było możliwe wcześniej. Dokonuje się jedynie manipulacji wiekiem bez modyfikacji uzyskanego podobieństwa. Kolejną propozycją jest umożliwienie koncentracji zeznających na cechach wewnętrznych twarzy, ale w taki sposób, by ich analiza nie była oderwana od jej cech zewnętrznych. Zmniejszenie oddziaływania percepcyjnego cech zewnętrznych osiągnięto poprzez zastosowanie zabiegu ich *rozmycia*⁷⁹.

„Neuroscience” 2015, Vol. 16, p. 521. Aby wydobyć ten ślad na zewnątrz i komputerowo wygenerować w portret pamięciowy, korzysta się w ramach ekspertyz z szeregu systemów komputerowych (w Polsce np. system POL-SIT Windows 95, a poza granicami Polski, np.: E-fit – *Electronic Facial Identification Technique* (Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Hiszpania, Portugalia, Szwecja, Włochy), Pro-fit (Wielka Brytania), FACES (USA), Foto-fit (Wielka Brytania), Identi-Kit (USA), ComPhotofit (USA) i wielu innych), które mają tę zaletę, że mogą być modernizowane, przez co zwiększa się bazę wariantów cech twarzy, a zatem i możliwości nieograniczonego operowania elementami znajdującymi się w bazie; posiadają też coraz lepiej zorganizowaną formułę, przejrzystość i łatwość w obsłudze. Nowoczesne technologie dodatkowo dają możliwość intuicyjnego modyfikowania poszczególnych cech twarzy w dowolnej kolejności – szerzej patrz: V. Blanz, I. Albrecht, J. Haber, H.-P. Seidel, *Creating Face Models from Vague Mental Images*, „Eurographics” 2006, Vol. 25, No. 3 (źródło: http://mi.informatik.uni-siegen.de/publications/blanz_eg06.pdf, dostęp: 9.01.2016); także: V. Bruce, H. Ness, P.J. Hancock, C. Newman, J. Rarity, *Four heads are better than one: combining face composites yields improvements in face likeness*, „Applied Psychology” 2002, Vol. 87, Issue 5, s. 894-902.

⁷⁷ J. Kabzińska, *Portret pamięciowy XXI wieku*, [w:] *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw. Materiały z konferencji*, M. Szostak, I. Dembowska (red.), Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2014; także: C.D. Frowd, P.J.B. Hancock, D. Carson, dz. cyt., s. 19-20.

⁷⁸ O. Klosow, K. Jasiński, *Wykorzystanie algorytmu genetycznego do generowania twarzy ludzkiej* (źródło: http://www.kis.pwsschelm.pl/publikacje/VI/Klosow_Jasinski.pdf, dostęp: 15.01.2016); patrz też: C.D. Frowd, *Further automating and refining the construction and recognition of facial composite images*, „International Journal of Bio-science and Bio-technology” 2009, Vol. 1, No. 1, p. 62.

⁷⁹ Ogólnie narzędzia programu pozwalają na dowolne manipulacje w: wieku, szerokości twarzy, atrakcyjności, ekstrawersji, zdrowiu, szczerości, męskości i srogości – szerzej patrz: C.D. Frowd, *Implementing holistic dimensions for facial composite system*, „Journal of Multimedia” 2006, Vol. 1, No. 3, p. 43.

Informacje o osobie, w tym i o jej wyglądzie, jak dowodzą wyniki prowadzonych badań naukowych, można także uzyskać dzięki *genetycznemu portretowi pamięciowemu*⁸⁰. Prace nad tym projektem, w ramach profilowania DNA, trwają od szeregu lat. Projekt ten jest jednym z najbardziej prestiżowych wyzwań nowoczesnej kryminalistyki, pozwalający na zwiększenie możliwości indywidualizacji materiału dowodowego⁸¹. Genetyczne odtwarzanie wyglądu człowieka daje olbrzymie możliwości predykcji⁸² wyglądu nieznanego sprawcy przestępstwa ze śladu DNA. Jest to możliwe, gdyż w DNA człowieka znajduje się kilkadziesiąt tysięcy genów (ok. 25 000) mających wpływ na różne ujawniające się w fenotypie cechy⁸³, a zatem wygląd człowieka, w znacznym stopniu uwarunkowany genetycznie, może być *opisany* dzięki analizie określonych sekwencji DNA⁸⁴. Nieznaczące modyfikacje *genetycznego rysopisu* mogą wynikać z uwarunkowań środowiskowych: trybu życia czy sposobu odżywiania. Potwierdzeniem tezy, że istnieją geny, które decydują o fizjologicznych cechach, jest

Jeśli chodzi o ocenę skuteczności portretów pamięciowych wykonanych przy zastosowaniu systemu czwartej generacji EVOfit w porównaniu z tradycyjnym systemem, przykładowo E-fit, była ona słabsza. W pierwszym przypadku odnotowano 7,2% prawidłowych dopasowań, w drugim 16,3%. Po dokonaniu modyfikacji odsetek prawidłowych dopasowań wzrósł jednak do 24,5%. System EVOfit był testowany w latach 2007-2010 w 3 jednostkach w Wielkiej Brytanii, w hrabstwach Lancashire, Derbyshire, Devon – szerzej patrz: C.D. Frowd, P.J.B. Hancock, D. Carson, *EvoFIT: Evolutionary...*, dz. cyt. s. 30-31; także: C.D. Frowd, *The psychology of face construction: giving evolution a helping hand*, „Applied Cognitive Psychology” 2011, Vol. 25, No. 2, p. 200.

⁸⁰ B. Sygit, E. Sadowska, *Rysopis genetyczny – perspektywy predykcji wyglądu nieznanego sprawcy przestępstwa ze śladu DNA*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 9; także: T. Grzybowski, *Genetyczny portret. O przewidywaniu cech fizycznych człowieka na podstawie analizy jego DNA rozmawiamy z doktorem Wojciechem Branickim, ekspertem w dziedzinie genetyki sądowej*, „Genetyka i Prawo. Kwartalnik Naukowy Zakładu Genetyki Molekularnej i Sądowej”, 2008, nr 3.

⁸¹ Stosowane powszechnie profilowanie DNA umożliwia jedynie badania porównawcze (bezpośrednie porównanie z profilem osoby podejrzanej bądź pośrednie przy wykorzystaniu profili genetycznych osób spokrewnionych). Nie pozwala natomiast na wnioskowanie na temat cech osoby, która pozostawiła dany ślad biologiczny.

⁸² Predykcja (łac. *pradictus*, im. od *pradicere*, przepowiadać, od *pra-*, przed, wcześniej i *dicere*, mówić) – naukowa metoda przewidywania tego, w jaki sposób będą kształtowały się w przyszłości procesy lub zdarzenia (źródło: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Prognozowanie>, dostęp: 5.02.2016).

⁸³ P.M. Visscher, S. Macgregor, B. Benyamin, G. Zhu, S. Gordon, S. Medland, W.G. Hill, J.-J. Hottenga, G. Willemsen, D.I. Boomsma, Y.-Z. Liu, H.-W. Deng, G.W. Montgomery, N.G. Martin, *Genome Partitioning of Genetic Variation for Height from 11, 214 Sibling Pairs*, Am. J. Hum. Genet., 2007, nr 81, p. 1104-1110.

⁸⁴ Próbę wykorzystania *genetycznego rysopisu* (testem o nazwie *Hlris Plex*) podjęli eksperci z Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie wraz z naukowcami z innych, światowych laboratoriów podczas badań domniemanych szczątków M. Kopernika i gen. Wł. Sikorskiego – patrz: W. Bogdanowicz, M. Allen, W. Branicki, M. Lembring, M. Gajewska, T. Kupiec, *Genetic identification of putative remains of the famous astronomer Nicolaus Copernicus*, PNAS, 2009, July 28, Vol. 106, nr 30, s. 12279-12282 i T. Kupiec, W. Branicki, *Badania genetyczne domniemanych szczątków generała Władysława Sikorskiego*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2009, nr LIX, s. 9-14.

dziedziczenie poszczególnych cech. Dowodem wpływu genów na rysy twarzy i inne cechy są monozygotyczne bliźnięta, które można w istocie nazwać *naturalnymi klonami*. Są one genetycznie identyczne, w odróżnieniu choćby od rodzeństwa tej samej płci lub od bliźniąt heterozygotycznych. Wskazać należy także, że w ramach prac nad *genetycznym portretem pamięciowym* dokonuje się także innych odkryć pozwalających pozyskać dodatkowe informacje o sprawcach przestępstw, jak np.: skłonność do określonych chorób, zwłaszcza psychicznych, możliwość występowania określonych zachowań: agresja czy depresja⁸⁵, a także danych o charakterze medycznym, np. o podwyższonym ryzyku zachorowań na niektóre nowotwory czy podatności na różnego typu skłonności (np. orientacja seksualna) – co może mieć istotne znaczenie w procesie wykrywczym (o charakterze operacyjnym), dzięki czemu możliwe będzie precyzyjniejsze poszukiwanie sprawców przestępstw⁸⁶. Nie mniej istotne znaczenie dla procesu wykrywczego (szczególnie w dobie globalnego przemieszczania się ludności) ma możliwość ustalenia pochodzenia etnicznego i geograficznego danego osobnika⁸⁷.

Równie trudne zadanie spoczywa na organach ścigania w ramach odtwarzania wyglądu zwłok o nieustalonej tożsamości. Stąd też w tym zakresie także prowadzi się badania wykorzystując wszelkie dostępne metody pozwalające zrekonstruować⁸⁸ twarz

⁸⁵ Szerzej patrz: W. Retz, P. Retz-Junginger, T. Supprian, J. Thome, M. Rosler, *Association of serotonin transporter promoter gene polymorphism with violence: relation with personality disorders, impulsivity, and childhood ADH psychopathology*, „Behavioral Sciences & the Law” 2004, Vol. 22, Issue 3, p. 395-414.

⁸⁶ Prowadzi się prace nad wykorzystaniem regionów kodujących DNA do badań nad pochodzeniem etnicznym, jak i przewidywania fenotypu oraz nad poszukiwaniem genów odpowiedzialnych za szczególne budowy twarzy człowieka – szerzej patrz: B. Sygit, *Typowanie sprawy przestępstwa na podstawie oceny jego stanu zdrowia*, „Problemy Kryminalistyki” 1986, nr 173; E. Bloch-Bogusławska, B. Sygit, *Wykorzystywanie osiągnięć współczesnej medycyny w procesie typowania sprawcy przestępstwa na podstawie oceny jego stanu zdrowia*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2008, nr XII, s. 39 i nast.

⁸⁷ D.C. Mc Lean, I. Spruill, G. Argyropoulos, G.P. Page, M.D. Shriver, T.W. Garvey, *Mitochondrial DNA (mtDNA) haplotypes reveal maternal population genetic affinities of Sea Island Gullah-speaking African Americans*, „American Journal of Physical Anthropology” 2005, No. 127, p. 427-438. Warto zaznaczyć, że Japonia, w związku ze wzrastającą liczbą przestępstw popełnianych przez cudzoziemców, planuje stworzenie rejestru danych różnych form zmienności (genetycznej) pozwalającego zidentyfikować pochodzenie etniczne sprawcy przestępstwa. Wytypowano zmienne w obszarze enzymów metabolicznych, pigmentacji, DNA mitochondrialnego oraz bezobjawowych infekcji wirusowych charakterystycznych dla określonych grup społecznych, które mogą być przydatne do stworzenia wspomnianej bazy – patrz: D. Cyranoski, *Japan's ethnic crime database sparks fears over human rights*, „Nature” 2004, nr 427, s. 383 oraz: W. Branicki, T. Kupiec, P. Wolańska-Nowak, *Badania DNA...*, dz. cyt., s. 102.

⁸⁸ Rekonstrukcja (re- + łac. *constructio* łączenie; budowa) to metoda kryminalistyczna, której celem jest odtwarzanie części kostnych czaszek i powłok (tkanek) miękkich głów dla celów identyfikacyjnych – A. Kempieńska-Podhorodecka, O. Knap, M. Parafiniuk, *Metody kryminalistyczne w archeologii – współpraca Zakładu Medycyny Sądowej Pomorskiej Akademii Medycznej z Muzeum Archeologicznym*

uszkodzonych zwłok (np. poprzez retusz) lub zeszkieletowanych zwłok (w oparciu o czaszkę), a zatem i sporządzić specyficzną odmianę rysopisu bezpośredniego, który po opublikowaniu również może przyczynić się do identyfikacji zwłok⁸⁹. Stosuje się metodę rysunkową, plastyczną (tzw. Gierasimowa), ale obecnie najczęściej stosowaną metodą rekonstrukcji żąłciowego wyglądu człowieka na potrzeby kryminalistyki jest metoda komputerowa (w Polsce z wykorzystaniem programu „POL-SIT REKONSTRUKCJA”)⁹⁰, która pozwala uzyskać trójwymiarowy obraz czaszki, co zwiększa precyzję porównania, a zatem i możliwość wskazania podobieństwa wykształcenia nie tylko twardych tkanek głowy, ale również rysów twarzy. Metoda ta nosi nazwę 3D (*Three Dimensional Facial Reconstruction*) i często jest wykorzystywana do odtwarzania wyglądu. Cały czas trwają prace nad jej udoskonaleniem – wypracowano np. możliwość odtworzenia kośćca uszkodzonej czaszki poprzez rekonstrukcję obrazu powstałych obrażeń, jak np. wgnieceń, zmiadzeń, ubytków itp. (i mechanizmu ich powstania)⁹¹. Wykonane w ten sposób rekonstrukcje kośćca czaszki obrazują w sposób plastyczny i czytelny stan faktyczny i mogą być dużym ułatwieniem w dalszej rekonstrukcji wyglądu twarzy⁹².

Nie mniej istotne znaczenie przypisać należy nowatorskim rozwiązaniom mającym wspomóc ekspertów w procesie karnym, a stosowanych w przypadku sądowo-lekarskiej sekcji zwłok. Procedury klasycznej sądowo-lekarskiej sekcji zwłok na przestrzeni lat nie zostały w zasadniczym stopniu zmienione, a jedynie uzupełniane były

w *Gdańsku*, „Annales Academiae Medicae Stetinensis. Roczniki Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie” 2007, t. 53, nr 2, s. 115.

⁸⁹ J. Gąsiorowski, *Rekonstrukcja przyżyciowego wyglądu twarzy na podstawie czaszki*, „Acta Securitate. Wybrane zagadnienia problematyki bezpieczeństwa wewnętrznego”, Katowice 2015, s. 103-148.

⁹⁰ Polscy naukowcy z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KGP na zlecenie Instytutu Antropologii i Archeologii Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku w 2005 r. odtworzyli w ten sposób przypuszczalny wygląd Mikołaja Kopernika – D. Zajdel, *Czy tak wyglądał Mikołaj Kopernik?*, „Problemy Kryminalistyki” 2006, nr 251.

⁹¹ Dla celów sądowo-lekarskich, w celu zobrazowania obrażeń układu kostnego (w tym przypadku czaszki) wykorzystuje się w pośmiertnych badaniach tomografię komputerową (TK). Badania te, w wyselekcjonowanych przypadkach, wykonuje się przed klasyczną sądowo-lekarską sekcją zwłok, przygotowując (w formie animacji) obraz kośćca poszczególnych okolic ciała. Badania wykonywane są w Katedrze Radiologii UJ CM. Wyniki badań poddaje się analizie przy użyciu specjalistycznego oprogramowania, w zakresie: 1) obrazów 2D – w projekcjach poprzecznych, 2) wybranych rekonstrukcji wielopłaszczyznowych – MPR i 3) wybranych rekonstrukcji 3D – patrz: K. Woźniak, A. Moskała, A. Urbanik, M. Kłys, *Pośmiertne badania obrazowe TK z rekonstrukcją 3D u ofiar wypadków drogowych*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2009, t. 59, nr 2, s. 93-100.

⁹² Szerzej patrz: D. Lorkiewicz-Muszyńska, W. Kociemba, C. Żaba, A. Lemke, *Badania czaszki Stanisława Papczyńskiego (1631-1701) – założyciela zgromadzenia Księża Marianów*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2009, tom 59, nr 3, s. 208-217; patrz też: D. Zajdel, *Metody identyfikacji nn. zwłok ludzkich pośmiertnie zniekształconych z wykorzystaniem systemu komputerowego POL-SIT*, „Problemy Kryminalistyki” 1996, nr 211, s. 24-31; J. Gąsiorowski, *Rekonstrukcja...*, dz. cyt.

o dodatkowe techniki w konkretnych przypadkach (np. fotografia). Stąd też procedury te rozszerza się o techniki specjalne, dzięki którym możliwe jest lepsze wnioskowanie w określonych sytuacjach, jak np. sekcja noworodka, ofiar śmiertelnych wypadków komunikacyjnych (w szczególności pieszych), zabójstw na tle seksualnym czy z lubieżności. Chodzi tu o innowacyjną modyfikację (w sensie technologicznym) klasycznej sekcji zwłok, tj. o projekt *Virtopsy*⁹³ – inaczej: *wirtualna sekcja zwłok*, który został opracowany przez naukowców ze Szwajcarii (w Instytucie Medycyny Sądowej przy Uniwersytecie w Bernie), gdzie jest praktykowany i nadal doskonalony. Technika ta jest minimalnie inwazyjną procedurą i polega na użyciu technologii z wykorzystaniem radiologii, rentgenodiagnostyki i nowoczesnych technik rejestracji i przetwarzania danych⁹⁴.

W skład projektu wchodzi następujące techniki badawcze:

- fotogrametria⁹⁵, czyli technika obrazowania, która (w połączeniu z laserowym skanowaniem powierzchni ciała) pozwala tworzyć przestrzenne modele (trójwymiarowe obrazy) ze zdjęć dwuwymiarowych, które następnie w połączeniu z modelem uzyskanym przy pomocy laserowego skanera powierzchni pozwalają na przestrzenną dokumentację obrażeń powłok, a także na próby rekonstrukcji w zakresie mechanizmu ich powstania;
- tomografia komputerowa [TK – ang. *Computed Tomography* (CT)], dzięki której w badaniu pośmiertnym można m.in.: 1) dokładniej analizować struktury

⁹³ *Virtopsy* (gr. *autos* – sam, własny i *opsomei* – widzieć). Twórcy pojęcia *autos* termin ten odnieśli do subiektywnej oceny faktów, a aby podkreślić obiektywny aspekt badań, zastąpiono pierwszy człon pojęciem *virtual*, które oznacza w tym miejscu *lepszy, dokładniejszy*, a nie wirtualny jako nierzeczywisty – szerzej patrz: M.J. Thali, K. Yen, W. Schweitzer, P. Vock, C. Boesch, C. Ozdoba, G. Schroth, M. Ith, M. Sonnenschein, T. Doernhoefer, E. Scheurer, T. Plattner, R. Dirnhofer, *Virtopsy, a new imaging horizon in forensic pathology: virtual autopsy by postmortem multislice computed tomography (MSCT) and magnetic resonance imaging (MRI) – a feasibility study*, „J. Forensic Sciences” 2003, No. 48, p. 386-403; także: R. Skowronek, C. Chowaniec, *Ewolucja techniki sekcyjnej – od Virchowa do Virtopsy*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2010, nr LX, s. 49-50; K. Woźniak, A. Moskała, A. Urbanik, M. Kłys, dz. cyt.; także: K. Woźniak, A. Urbanik, A. Moskała, R. Chrzan, B. Kamieniecka, *Konfrontacja klinicznego obrazu tK złamań kości czaszki z wynikami badania sekcyjnego*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2008, nr LVIII, s. 188-193.

⁹⁴ Klasyczne badania rentgenowskie są powszechne we współczesnej diagnostyce klinicznej, a od dłuższego czasu wykorzystuje się je także w badaniach pośmiertnych, np. w przypadku gdy mamy do czynienia z koniecznością lokalizacji metalicznego ciała obcego czy też identyfikacji zmarłych (np. stan uzębienia, zaopatrzenie ortopedyczne, blizny kostne) – patrz: D. Lorkiewicz-Muszyńska, Z. Przybylski, *Znaczenie porównawczych badań odontologicznych w całości kształcie postępowania identyfikacyjnego na podstawie czaszki*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2002, nr 52, s. 7-19.

⁹⁵ K. Woźniak, A. Moskała, A. Urbanik, P. Kopacz, M. Kłys, *Pośmiertne badania obrazowe z rekonstrukcją 3D: nowa droga rozwoju klasycznej medycyny sądowej?*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2009, nr LIX, s. 124-130.

kostne pod kątem ewentualnych obrażeń (złamań), cech osobniczych, itp., 2) określić przestrzeń zawierającą gazy (powietrze), 3) uwidocznić poziom płynów, 4) ocenić tkanki miękkie, w tym narządy mięszone, 5) zarejestrować obraz zwłok w stanie rozkładu gnilnego;

- magnetyczny rezonans jądrowy (MRI – ang. *Magnetic Resonance Imaging*), za pomocą którego można rozpoznać i wykrywać różnego rodzaju zmiany chorobowe (np. nowotworowe) w organizmie.

Techniki te wraz z technologią wizualizacji 3D (fotogrametrii 3D) i spektroskopii pozwalają stworzyć dowolne rekonstrukcje 3D, które tworzą obrazy wnętrza ludzkiego ciała i poszczególnych organów. Zaletą tej metody jest to, że podczas badania nie są niszczone żadne dowody, które podczas tradycyjnej autopsji ulegają uszkodzeniu. Za pomocą tomografii CT uzyskuje się w tej metodzie obraz wnętrza ciała, jego organów i kośćca, co w połączeniu z rezonansem magnetycznym umożliwia zbudowanie szczegółowego obrazu dla poszczególnych organów, mięśni i tkanek miękkich. Uzyskane widoki mogą być potem połączone na komputerze, dając badającemu pełny obraz całego ciała ludzkiego. Obrazy te mogą być też przechowywane w komputerowej bazie danych (a zatem i wielokrotnie, w zależności od potrzeb, ponownie wykorzystywane), wysyłane pocztą elektroniczną do innych specjalistów w celu uzyskania opinii czy zwykłą pocztą jako wydruki i zdjęcia. Wadą natomiast jest wymóg posiadania bardziej skomplikowanego (i kosztownego) oprogramowania i sprzętu niż tradycyjne CT i MRI.

Modyfikacją powyższych technik jest mikro-CT i mikro-Mri – tzw. wirtualna histologia, a więc zastosowanie najnowszych osiągnięć w dziedzinie radiologii, które być może pozwolą w niedalekiej przyszłości na wykonywanie badań obrazowych pozwalających uzyskać obraz porównywalny z obrazem spod mikroskopu w badaniu histopatologicznym. Ta technologia jest jednak cały czas w fazie badań. Ponadto trwają dodatkowo badania nad wykorzystaniem *biopsji* pośmiertnej, która obejmuje połączenie tomografii komputerowej z biopsją cienkoigłową, co pozwala na celowane pobranie materiału do badania histopatologicznego z wybranej konkretnej lokalizacji⁹⁶, oraz pośmiertnej angiografii, dzięki której można uzyskać – w warunkach klinicznych – pełny obraz naczyń. Biorąc pod uwagę fakt, że warunkiem dystrybucji kontrastu jest utrzymane krążenie krwi, co w przypadku badań pośmiertnych oczywiście nie ma miejsca, stosuje się urządzenia zewnętrzne (pompe, podobną do sztucznego serca,

⁹⁶ Celowość takiego postępowania może być motywowana choćby względami społeczno-religijnymi, które uniemożliwiają przeprowadzenie pełnej sekcji zwłok. Rozwijany przez zespół szwajcarski projekt *Virtobot* ma pozwolić na zaprogramowane pobieranie próbek przy użyciu specjalnie do takiego celu zaprojektowanego robota, a w pełni zautomatyzowany proces pobrania materiału eliminuje ekspozycję na promieniowanie rentgenowskie osoby pobierającej.

stosowanego w operacjach kardiochirurgicznych) wspomagające krążenie krwi.

W aspekcie technicznym szereg instytucji unijnych (i poszczególnych państw członkowskich) prowadzi badania nad wykorzystaniem sprzętu technicznego w różnych innych czynnościach procesowo-kryminalistycznych wykorzystywanych w procesie wykrywczym. Przyczyną tego stanu jest to, że najlepiej wyszkoleni specjaliści (technicy kryminalistyki), w trakcie wykonywanych czynności bez odpowiedniego (wysokiej jakości) sprzętu nie będą w stanie ujawnić i zabezpieczyć wielu śladów kryminalistycznych itd., dlatego też prowadzone były, i nadal są, np. w warunkach polskich przez CLKP w ramach konsorcjów naukowych, projekty badawczo-rozwojowe z obszaru techniki kryminalistycznej, finansowane przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (często wspólnie z innymi instytucjami, jak np. z Norweskim Mechanizmem Finansowym). Strategicznym celem tych działań jest wzrost bezpieczeństwa narodowego oraz bezpieczeństwa w obrębie obszaru Schengen.

Jednym z takich projektów jest stworzenie policyjnych zespołów wsparcia organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w zwalczaniu przestępczości przez działania związane z wykrywczym i dowodowym wykorzystaniem zaawansowanych technologii w badaniach kryminalistycznych z zakresu identyfikacji osób i rzeczy. Przedmiotem projektu było stworzenie ogólnokrajowej sieci zespołów realizujących badania kryminalistyczne związane z identyfikacją osób na podstawie ich wizerunku, nagrania głosu zarejestrowanego na analogowych i cyfrowych nośnikach oraz pełnej i wszechstronnej analizy telefonów komórkowych, a także różnorodnego sprzętu komputerowego, w tym zapisów cyfrowych na dyskach twardych, płytach (CD, DVD, BD), pamięciach zewnętrznych, kartach pamięci i innych nośnikach elektronicznych. Konieczne jest w takich przypadkach opracowanie materiału dowodowego pod kątem ustalenia zawartości, odzyskania danych usuniętych, stwierdzenia aktywności internetowej itp. Zaprojektowano stanowiska badawcze do wykonywania kompleksowych badań kryminalistycznych we wszystkich obszarach kryminalistyki objętych przedmiotowym projektem.

Wśród innych projektów wymienić należy prace poświęcone opracowaniu nowych metod ujawniania i obrazowania śladów linii papilarnych zwiększających możliwość ich detekcji i poprawiających ich czytelność⁹⁷ oraz opracowania technologii namiotu (mobilnego laboratorium) do ujawniania śladów daktyloskopijnych parami

⁹⁷ Projekt dotyczy nowatorskich (w skali światowej) metod obrazowania śladów daktyloskopijnych (z zastosowaniem nowych odczynników chemicznych) i polega na wykorzystaniu zjawiska luminescencji opóźnionej w zakresie promieniowania od UV do NIR – źródło: <http://clk.policja.pl/download/4/109144/WIZUALIZACJA.pdf>, dostęp: 7.08.2013.

estru kwasu cyjanoakrylowego (NUS) w warunkach terenowych⁹⁸.

Na miejscu popełnienia przestępstwa poza śladami pozwalającymi na ustalenie uczestników zdarzenia występują również takie, które umożliwiają wnioskowanie co do przebiegu i okoliczności samego zajścia. Jednym ze sposobów określenia możliwych scenariuszy zdarzenia jest analiza śladów krwawych oraz ustalenie mechanizmu ich powstania. Istotnym aspektem takiej analizy jest jak najdokładniejsze zapoznanie się z przestrzennym rozmieszczeniem śladów. Tradycyjne metody utrwalania obrazu śladów krwawych wykorzystują fotografię dwuwymiarową, natomiast celem projektu *Rekonstrukcja przebiegu zdarzenia na podstawie wyglądu śladów krwawych*⁹⁹ jest implementacja najnowszych osiągnięć z zakresu wizualizacji i rekonstrukcji obiektów 3D do rejestracji wyglądu miejsca zdarzenia. Zastosowanie najnowszych narzędzi rejestracji obrazu umożliwiających wprowadzenie dodatkowego, trzeciego wymiaru (3D) przyspieszy i ułatwi analizowanie zabezpieczonego materiału przez eksperta.

Jednym z ważniejszych projektów badawczych jest przystosowanie zdalnie sterowanego urządzenia (robota) do realizacji zadań związanych z weryfikacją ewentualnych zagrożeń oraz zabezpieczaniem jak najszerzego spektrum śladów kryminalistycznych w sytuacji występowania zagrożeń CBRN (skażeń chemicznych, biologicznych, radioaktywnych) czy aktywnych źródeł detonacji, w różnych warunkach terenowych i atmosferycznych, które mogą wystąpić w przypadku katastrof lub aktów terroru¹⁰⁰. W takich warunkach badanie miejsca zdarzenia i zabezpieczanie ewentualnych śladów przez ludzi jest wykluczone do czasu wyeliminowania tych zagrożeń, co ogranicza możliwość wykorzystania materialnych źródeł dowodowych w prowadzonych postępowaniach. Przeszkody te będzie w stanie pokonać konstruowany w ramach projektu robot, który będzie mógł przeprowadzić rozpoznanie: wizyjne, chemiczne, radiologiczne oraz biologiczne, a także wykryć i zabezpieczyć ślady kryminalistyczne¹⁰¹.

⁹⁸ Źródło: <http://clk.policja.pl/download/4/109139/NAMIOT.pdf>, dostęp: 7.08.2013.

⁹⁹ Źródło: <http://clk.policja.pl/download/4/109140/PLAMY.pdf>, dostęp: 7.08.2013.

¹⁰⁰ Źródło: <http://clk.policja.pl/download/4/109143/ROBOT.pdf>, dostęp: 7.08.2013.

¹⁰¹ Robot powstaje na bazie opracowanego przez Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów robota PIAP GRYF i będzie się przemieszczać, wykorzystując mobilną platformę z własnym napędem i układem sterowania umożliwiającym autonomiczne działanie w różnych warunkach terenowych. Modułowa budowa umożliwi natomiast wykorzystywanie narzędzi w konfiguracji zależnej od potrzeb badania danego miejsca zdarzenia. Można zastosować moduły: detekcji zagrożeń chemicznych i radiacyjnych, identyfikacji substancji promieniotwórczych (radiometr), detekcji oświetlenia wielobarwnego, a w osprzęcie robota przewiduje się: manipulatory, chwytaki, komory, akcesoria, próbniki.

Polska policja wdraża też sprzęt służący do dokumentowania w trójwymiarze miejsc zdarzeń, jak np. system QuickMap 3D102 (policjanci obsługujący QuickMap 3D, po przeszkoleniu, otrzymali międzynarodowe certyfikaty operatora sprzętu w zakresie wizualizacji miejsc zdarzeń). Sprzęt ten służy do wizualizacji i rekonstrukcji m.in. zdarzeń drogowych, katastrof kolejowych, zabójstw (w terenie otwartym i pomieszczeniach), kiedy niezbędne jest wykonanie szkicu, ale może być też wykorzystywany w innych czynnościach procesowo-kryminalistycznych, jak np. eksperymentach procesowych¹⁰³.

Nie mniejsze znaczenie przypisać należy badaniom nad wypracowaniem procedur przy realizacji procesu wykrywczego w zakresie opracowania spójnych schematów postępowania specjalistów (w tym i techników kryminalistyki) na miejscu zdarzenia, obejmującym zabezpieczanie tzw. śladów cyfrowych w komputerach lub innych stacjonarnych urządzeniach informatycznych¹⁰⁴, co przyczynia się do zapewnienia najwyższej jakości usług kryminalistycznych w Europie i znacznie ułatwia prowadzenie śledztw i dochodzeń o charakterze międzynarodowym obejmujących zwalczanie tzw. cyberprzestępczości (ang. *cyber crime*), czyli *przestępczości związanej z informatyką, a szczególnie z Internetem*¹⁰⁵.

Podobnie rozwijana jest problematyka badań sieci monitoringu (miejskiego, przemysłowego, stadionowego, komunikacyjnego), co powoduje stały wzrost liczby zleceń na opracowanie opinii kryminalistycznych wykorzystujących zapisy pochodzące

¹⁰² I. Wrzesiński, *QUICKMAP 3D – Kompleksowy system do rekonstrukcji i wizualizacji zdarzeń*, „Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny” 2010, nr 2, s. 35-39.

¹⁰³ L. Koźmiński, M. Brzozowska, J. Kościuk, W. Kubisz, *Wykorzystanie możliwości nowoczesnego skanowania 3D w oględzinach miejsca zdarzenia i ich dokumentowania*, „Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny” 2009, nr 2, s. 22-32 i tychże autorów: *Wykorzystanie możliwości skanowania 3D w oględzinach i dokumentowaniu miejsca zdarzenia*, „Problemy Kryminalistyki” 2010, nr 267, s. 47 i nast.; także: K. Juszka, *Skanowanie 3D w realizacji zasad efektywnego przeprowadzania oględzin w sprawach zabójstw* [w:] *Oblicza współczesnej kryminalistyki. Księga jubileuszowa Profesora Huberta Kołecznego*, E. Gruza (red.), Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji UW, Warszawa 2013, s. 117 i nast.

¹⁰⁴ Obecnie technik kryminalistyki może wykonać wierne kopie binarnych nośników danych (np. dysków twardych) bez konieczności zatrzymywania całych urządzeń. Jest to bardzo istotne, gdyż znacznie ogranicza liczbę zatrzymywanego sprzętu oraz nie utrudnia funkcjonowania np. firmy, gdy tylko jeden z jej pracowników wykorzystuje komputer do nielegalnych działań. Takie rozwiązanie z technicznego punktu widzenia jest obecnie możliwe, bowiem można, po dokonaniu wstępnej analizy danych zawartych na dyskach twardych, zablokować zapis na dysku oraz wykonać kopię dysków (klonów lub obrazów), które następnie można przekazać do laboratoriów kryminalistycznych celem podjęcia dalszych badań.

¹⁰⁵ J.W. Wójcik, *Cyberprzestrzeń i jej główne zagrożenia: cyberprzestępczość i cyberterroryzm*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej na tle innych państw Unii Europejskiej. Stan obecny oraz perspektywy zmian*, M. Lisiecki, M. Raczkowska-Lipińska, B. Sitek, W. Pokruszyński (red.), Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide de Gasperi, Józefów 2009, s. 99.

z tych systemów. Dotyczy to głównie identyfikacji osób i rzeczy, jednak należy liczyć się w bliskiej przyszłości również ze wzrostem zapotrzebowania na badania fonoskopijne, identyfikujące osoby na podstawie analizy mowy i głosu, z uwagi na rozpowszechnianie się systemów monitoringu rejestrujących obraz wraz z dźwiękiem¹⁰⁶.

W systemie badań nad bezpieczeństwem organy/instytucje Unii Europejskiej uwagę koncentrują także na badaniach w aspekcie psychologicznym. Dotyczą one różnych elementów procesu wykrywczego, jak np. możliwości oceny prawdziwości składanych w trakcie procesu wyjaśnień i/lub zeznań, także z wykorzystaniem metod prawnie niedopuszczalnych w aspekcie dowodowym w procesie karnym, wykorzystania lingwistyki kryminalistycznej, jak i psychologii policyjnej stosowanej, służącej pomocą w czynnościach dochodzeniowo-śledczych i operacyjno-rozpoznawczych.

Istotna dla przebiegu procesu karnego i wykrywczego jest możliwość oceny składanych w trakcie procesu wyjaśnień i/lub zeznań przez uczestników zdarzeń o charakterze przestępnym. Jest to konieczne, bowiem podejrzany czy świadek to człowiek, który może kłamać (motywowany różnymi okolicznościami), i czasem z tej możliwości korzysta. Z prawnokryminalistycznego punktu widzenia dąży się jednak do ustalenia, czy świadek kłamie¹⁰⁷ w trakcie przesłuchania, czyli *czynności procesowo-kryminalistycznej o charakterze dowodowym, będącej formą odebrania zeznań świadków, wyjaśnień oskarżonych (podejrzanych) oraz ustnych opinii biegłych, przeprowadzonej i utrwalonej w formie przewidzianej przez prawo karne procesowe*¹⁰⁸, której celem jest *uzyskanie takich informacji o osobach, miejscach, zjawiskach, zdarzeniach, faktach czy stosunkach, które mogą być przydatne dla uzyskania prawdy obiektywnej w konkretnej sprawie*¹⁰⁹.

¹⁰⁶ Monitoring ma w części charakter prewencyjny na terenie monitorowanym, ale w przypadku zaistnienia przestępstwa służy również do identyfikacji sprawcy czy odtworzenia przebiegu zdarzeń. Analiza zarejestrowanego materiału pozwala na ujawnienie osoby poszukiwanej, podejrzanej, a także świadków.

¹⁰⁷ Klasyczna definicja kłamstwa zakłada, że *jest to wszystko to, co nie jest prawdą* (B.W. Wojciechowski, *Analiza i ocena zeznań świadków*, GWP, Sopot 2016, s. 37). Kłamstwo jest więc działaniem zamierzonym, podejmowanym bez uprzedzenia odbiorcy, a osoba, która kłamie, wypowiada określony komunikat w przekonaniu, że jest to nieprawda.

¹⁰⁸ I. Dziugiel (autor hasła) [w:] *Leksykon policyjny*, W. Pływaczewski, G. Kędzierska (red.), Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2001, s. 260.

¹⁰⁹ T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Zakamycze, Kraków 1998, s. 201. Wiedza świadka o zdarzeniu utrwalana jest w tzw. śladzie pamięciowym za pomocą jakichkolwiek zmysłów (wzroku, słuchu, a także węchu, smaku, dotyku itp.). Aby ślad pamięciowy wydobyć na zewnątrz, świadków zdarzenia się przesłuchuje. Nie ulega wątpliwości, że jest to czynność niezmiernie istotna z praktycznego (procesowego) punktu widzenia, gdyż – w przypadku braku śladów i dowodów materialnych popełnienia przestępstwa – właśnie relacje świadków *bywają jedynym lub najważniejszym źródłem informacji o konkretnym przestępstwie* (M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Lexis Nexis, Warszawa

Organy procesowe chcą pozyskać prawdziwe zeznania co do rodzaju i opisu przebiegu (okoliczności) zdarzenia, udziału poszczególnych osób oraz opisu wyglądu sprawcy(ów), funkcjonariusze służb dochodzeniowo-śledczych stosują więc różnego rodzaju *metody przesłuchania świadka*, czyli *świadomie wybrane i stosowane w trakcie przesłuchania sposoby postępowania przesłuchującego w celu uzyskania wszechstronnych i prawdziwych zeznań*¹¹⁰ czy – w przypadku funkcjonariuszy służb operacyjno-rozpoznawczych – weryfikację pozyskiwanych (często poufnych) informacji od osobowych źródeł informacji. Wiarygodność zeznań w aspekcie prawnokryminalistycznym można weryfikować za pomocą wypracowanej przez praktykę tzw. metody *obiektywnych sprawdzianów prawdomówności*, znanych też w literaturze pod nazwą *diagnostyki stanu faktycznego*, a więc metod przesłuchania pozwalających na stwierdzenie z większym prawdopodobieństwem, czy zeznanie jest szczere, czy nie. Pojęcie to obejmuje dwa rodzaje metod przesłuchania czy pozyskania informacji: psychologiczne [chodzi o biegłych psychologów, w ramach tzw. psychologicznej oceny zeznań (tj. reprodukcji i asocjacji)], ale i psychofizjologiczne, do których należą metody: aparaturowe (np. przesłuchanie przy użyciu wariografu itp.) i farmakologiczne (podanie przesłuchiwanemu środków z grupy *solu kwasu barbiturowego*, *morfiny*, *heroiny*, *chloroformu* lub *serum prawdy*, czyli *skopolaminy* czy *ewipanu*)¹¹¹.

W praktyce procesowo-kryminalistycznej podczas przesłuchiwania uczestników procesu karnego (jak też w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych) podmioty prowadzące tę czynność mogą wykorzystywać różne, przyjęte w praktyce metody i techniki przesłuchań, wspomagając się wiedzą i doświadczeniem oraz dopuszczoną przepisami prawa aparaturą. Zatem w praktyce procesowo-kryminalistycznej wyodrębnia się dwie metody rozpoznawczo-wykrywcze badań prawdomówności świadka:

- konwencjonalne, jak: metoda ujawniania związku świadka ze sprawą; metoda perswazji; metoda przypominania; metoda wytwarzania u świadka

2003, s. 94), mimo że ślad pamięciowy, tak samo jak dowód rzeczowy, *może być zanieczyszczony, utracony, zniszczony, jak również może doprowadzić do błędnych rekonstrukcji zdarzenia* – szerzej patrz: E.F. Loftus, G.L. Wells, *Eyewitness memory for people and events*, [in:] *Handbook of Psychology. Forensic Psychology*, A.M. Goldstein, I.B. Weiner (eds.), 2003, Vol. 11, s. 149.

¹¹⁰ M.P. Krysiak, *Przesłuchanie świadka*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2007, s. 39. Ponadto: K. Otłowski pod pojęciem metody przesłuchania rozumie *wybrany ze świadomością możliwości stosowania, sposób postępowania przesłuchującego w trakcie przesłuchania w celu uzyskania wszechstronnych, szczerzych wyjaśnień podejrzanego, możliwy do powtórzenia w podobnych warunkach* – K. Otłowski, *Podejrzany w procesie karnym. Studium kryminalistyczne*, PWN, Warszawa 1979, s. 76-77. Podkreślić należy, że metoda musi być zgodna z zasadą praworządności, podstawowymi zasadami procesu karnego oraz normami etyczno-moralnymi.

¹¹¹ P. Horoszowski, *Kryminalistyka*, PWN, Warszawa 1958, s. 122.

poczucia bezpieczeństwa; metoda bezpośredniego wykrywania kłamstw; metoda *ślepej uliczki*; metoda *wszechwiedzy*, które są zgodne z prawem, czyli nie muszą z niego wynikać bezpośrednio, ale nie mogą być z nim sprzeczne¹¹²;

- niekonwencjonalne, które jako metody rozpoznawczo-wykrywcze, choć możliwe do zastosowania w praktyce (przede wszystkim w aspekcie kryminalistycznym), to jednak – jak powyżej zasygnalizowano – niedopuszczane są przez prawo karne procesowe (art. 171 § 5 pkt 2 k.p.k.). Są to: hipnoza, środki chemiczne (np. narkoanaliza) czy środki techniczne, do których zalicza się tzw. wariograf.

Wybór właściwej i odpowiedniej metody konwencjonalnej zależy przede wszystkim od ustaleń dotyczących świadka, zebranych w fazie przygotowania do przesłuchania. Konieczność zastosowania odpowiedniej metody pojawi się wtedy, gdy wystąpi prawdopodobieństwo, że świadek nie będzie chciał zeznawać w ogóle, że będzie świadomie zeznawał fałszywie lub zatajał prawdę¹¹³. Natomiast zrozumiałą jest zakaz stosowania w procesie karnym metod niekonwencjonalnych, gdyż nie są one z naukowego punktu widzenia – obecnie – w dostateczny sposób rozpoznane, a więc brak jest wiedzy o ich rzeczywistej skuteczności, i co za tym idzie, ich przydatności na gruncie procesu karnego. Są one jednak warunkowo dopuszczone na etapie policyjnych działań pozaprosesowych. Zalicza się tu takie metody rozpoznawczo-wykrywcze, jak narkoanaliza, hipnoza, jasnowidztwo i różdżkarstwo¹¹⁴.

Narkoanaliza opiera się na wywołaniu u badanego stanu specyficznego osłabienia woli i stanu z pogranicza snu [poprzez wstrzyknięcie różnych preparatów (*skopolaminy*, *amythalu*, *pentothalu* – *sodium*, *evipanu*)], co może skłonić go do

¹¹² R. Kmiciek, *Glosa do wyroku SN z dnia 7 kwietnia 1981 r.*, „Nowe Prawo” 1983, nr 9-10, s. 266.

¹¹³ Wybierając rodzaj metody przesłuchania, należy zwrócić uwagę nie tylko na rodzaj przestępstwa, ale także na stan psychiczny świadka i jego cechy osobowości, takie jak: wiek, stopień zażyłości z podejrzanym itp. Solidne przygotowanie przesłuchującego, który dokładnie zapozna się z okolicznościami zdarzenia, z osobowością świadka i potrafi zastosować odpowiednią metodę, gwarantuje nam uzyskanie wartościowych i oczekiwanych zeznań.

¹¹⁴ Szerzej patrz: J. Randles, P. Hough, *Niezwykli detektywi. Wykorzystanie zdolności nadprzyrodzonych w wykrywaniu zbrodni*, Muza, Warszawa 2002; także: H. KołECKI, *Konwencjonalne i niekonwencjonalne metody wykrywcze – cechy dystynktywne metod i struktura problemu*, [w:] *Niekonwencjonalne metody rozpoznawczo-wykrywcze*, K. Sławik, M.A. Wasilewska (red.), Hogben, Szczecin 2003; M.A. Wasilewska, *Niekonwencjonalne metody rozpoznawczo-wykrywcze jako narzędzie diagnozowania zdarzeń kryminalnych*, <https://pl.scribd.com/document/47357355/niekonwencjonalne-metody>, dostęp: 4.12.2017.

ujawnienia wszystkich okoliczności zdarzenia, o których mu wiadomo¹¹⁵. Stanowiska co do skuteczności narkoanalizy są podzielone – z jednej strony wskazuje się na niemożliwość składania kłamliwych zeznań w stanie odurzenia narkotycznego, ale spotykany jest też pogląd, że podejrzany, który nie chce przyznać się do winy, nie zrobi tego nawet pod wpływem narkotyków czy hipnozy. Należy też pamiętać, że różna może być indywidualna reakcja organizmu badanego na podanie środka narkotycznego, np. może to spowodować halucynacje czy zaburzenie przytomności, a w efekcie brak możliwości uzyskania wiarygodnych zeznań. Jednak znane są sytuacje, że narkoanaliza dostarczyła dla postępowania faktów, które zostały potwierdzone innymi dowodami¹¹⁶. Jak się wydaje, zaistnienie takich sytuacji daje większe prawdopodobieństwo, że zeznania składane przy pomocy narkoanalizy są szczerze.

Hipnoza to stan zmienionej uwagi u podmiotu, który może zostać wywołany przez inną osobę lub pojawić się samoistnie, podczas którego różne reakcje mogą pojawiać się spontanicznie lub w odpowiedzi na różne bodźce. Hipnoza jest zatem swoistą techniką, która służy do osiągnięcia odmiennych stanów świadomości i dostępu do ukrytych zasobów własnego mózgu¹¹⁷. Stwarza więc wiele odkrywczych możliwości pozwalając w pełni wykorzystać ogromną energię umysłu, jednak zaprezentowane wątpliwości powodują, że k.p.k. zabrania stosowania jej w postępowaniu karnym w toku przesłuchiwania jako czynności dowodowej¹¹⁸. O tym, że zastosowanie hipnozy

¹¹⁵ Narkoanaliza, choć nie jest stosowana w praktyce organów ścigania, to używa się jej w praktyce wywiadów i kontrwywiadów wielu państw (np. w czasie konfliktów zbrojnych) i niekiedy w lecznictwie psychiatrycznym. Poddany takiemu badaniu staje się bardziej podatny na pytania sugestywne. W takim stanie można od niego wydobyć informacje, których nie podałby w swym normalnym stanie. Poza tym, że badany staje się bezwolnym narzędziem w rękach innych, a jego bezradność mogłaby być wykorzystana w różnych celach – narkoanaliza może wywołać szkodliwe dla życia i zdrowia skutki. Brak większych doświadczeń i rzeczowej polskiej literatury z tego zakresu – szerzej patrz: B. Hołyst, dz. cyt., s. 1002-1004 i przywołana tam literatura; T. Taras, *Niedozwolone metody śledcze (narkoanaliza w procesie karnym)*, „Problemy Kryminalistyki” 1966, nr 59, s. 73, 75.

¹¹⁶ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Lexis Nexis, Warszawa 2004, s. 1146.

¹¹⁷ Hipnoza to zespół naturalnych, psychofizjologicznych reakcji możliwych do uzyskania poprzez odpowiednie oddziaływanie psychologiczne – L. Gapik, *Hipnoza i hipnoterapia*, PZWL, Warszawa 1990, s. 9. Na temat wykorzystania hipnozy w praktyce kryminalistycznej wypowiadało się wielu badaczy, np.: J. Wójcikiewicz i Z. Doda, *Głosy*, „Państwo i Prawo” 1989, nr 12; A. Bulsiewicz, *Hipnoza i narkoanaliza w procesie karnym*, „Problemy Praworządności” 1986, nr 3, s. 41; B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Lexis Nexis, Warszawa 2000, s. 890-893; J. Wójcikiewicz, *Hipnoza w prawie karnym i kryminalistyce*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1989; J. Siuta, J. Wójcikiewicz, *Hipnoza kryminalna*, Instytut Ekspertyz Sądowych, Kraków 1999.

¹¹⁸ Zaznaczyć jednak należy, że pozostaje aktualna możliwość poddania się hipnozie poza procesem w celu tzw. *odblokowania pamięci* przy amnezji. Dopiero po leczeniu tą metodą, a więc po odblokowaniu pamięci, możliwe jest procesowe przesłuchiwanie danej osoby (wyrok SN z 12.03.1987 r., I KR 43/87). Z uwagi na powiązanie tego zakazu z przesłuchiowaniem procesowym dopuszczone jest stosowanie

w praktyce kryminalistycznej jest zasadne, świadczyć mogą wyniki badań przeprowadzonych w aspekcie wykorzystania hipnozy w zakresie sporządzania portretów pamięciowych¹¹⁹. Badania polegały na przesłuchaniu grupy studentów: za pomocą metody tradycyjnie wykorzystywanej przez przesłuchujących, techniki opierającej się na wykorzystaniu hipnozy oraz w formie wywiadu poznawczego. Liczba poprawnie podanych szczegółów przemawia na korzyść hipnozy (około 38%) i wywiadu poznawczego (ponad 40%), z kolei liczba błędnie przedstawionych szczegółów istotnie się nie różniła w zależności od formy przesłuchania¹²⁰. Jak z tego wynika, hipnozę można wykorzystać w pracy biegłego w celu ujawnienia śladów pamięciowych lub jako elementu pracy operacyjno-wykrywczej, nie mającej jednak znaczenia dowodowego¹²¹.

Okazuje się, że w praktyce organy ścigania (lub wojskowe służby specjalne)¹²²

tego środka wyłącznie w ramach badań prowadzonych przez biegłego, a nie w toczącym się postępowaniu karnym przez organ procesowy – S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1996, s. 359. W praktyce polskiego wymiaru sprawiedliwości hipnoza jest stosowana co najmniej od roku 1982. Wykorzystuje się ją jednak nader rzadko, choć specjaliści, jak m.in. J. Wójcikiewicz, twierdzą, że status naukowy hipnozy jest, mimo wszystko, wyższy od niektórych innych metod, akceptowanych w ramach ekspertyzy w procesie cywilnym (np. radiestezja) czy karnym (np. osmologia). Hipnoza w Polsce była już wykorzystana w ponad 100 sprawach, zwykle o przestępstwa pospolite, w większości w sprawach o zabójstwo, w znacznie mniejszej skali – o rozbój i zgwałcenie – J. Siuta, J. Wójcikiewicz, dz. cyt., s. 30.

¹¹⁹ Skuteczność hipnozy potwierdzają nie tylko źródła zagraniczne, ale i polskie. Przykładem jest sprawa seryjnego gwałciela z San Francisco. 15-letnia ofiara, po wykorzystaniu w stosunku do niej hipnozy, była w stanie podać rysopis gwałciela, którego wcześniej nie potrafiła opisać – B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2007, s. 1010. Hipnozę zastosowano również w sprawie gwałtów w Dobczycach. Ofiary miały duży problem z opisaniem wyglądu sprawcy. Dzięki hipnozie przypomniły sobie, że sprawca miał czerwoną, okrągłą plamę na prawym łokciu, co ułatwiło organom ścigania jego identyfikację, oskarżenie i w konsekwencji osądzenie – B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna*, Lexis Nexis, Warszawa 2006, s. 1223.

¹²⁰ T. Maruszewski, *Psychologia poznania. Sposoby rozumienia siebie i świata*, GWP, Gdańsk 2001, s. 248.

¹²¹ Hipnoza może być stosowana w celu uwiarygodnienia zeznań świadka i dostarczenia dodatkowych informacji w ramach przesłuchania (jednak nie jako taktyki lub metody) lub ekspertyzy. Wpływa na procesy pamięciowe w dwojaki sposób, aktywizuje selektywnie określone zespoły śladów pamięciowych oraz stwarza korzystne warunki do przypominania dzięki lepszej koncentracji uwagi, niezwracaniu uwagi na bodźce zakłócające oraz brakowi myśli niezwiązanych z zadaniem. Wykorzystanie hipnozy ma swoje uzasadnienie wtedy, gdy zachodzi konieczność odblokowania pamięci świadka lub ofiary zdarzenia w celu uzyskania od niego informacji umożliwiających postęp w procesie – E. Gruza, *Psychologia sądowa dla prawników*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 210-212. Pamiętać jednak należy, że osoba poddana badaniu skłonna jest uznać za bardziej wiarygodne fakty, które przypomniła sobie podczas hipnozy, aniżeli to, co przypomniła sobie bez niej.

¹²² Policja „wykorzystuje” jasnowidzów zwłaszcza do poszukiwania osób zaginionych i zwłok [z polskiej praktyki znane są przypadki (jeszcze z lat 60. XX w.) współpracy z ojcem Czesławem Klimuszką czy – na przestrzeni ostatnich lat – z Krzysztofem Jackowskim]. Nie ulega jednak wątpliwości, że nauka stara się zgłębić wpływ niekonwencjonalnych metod rozpoznawczo-wykrywczych na procesy psychiczne (oraz

nie raz korzystają (nieco wstydliwie) z pomocy tzw. jasnowidzów (zdalnego postrzegania – według nomenklatury CIA), zwłaszcza do poszukiwania osób zaginionych i zwłok¹²³. Jasnowidzenie stanowi element spostrzegania pozazmysłowego (ESP – *extrasensory perception*), parapsychicznej umiejętności dostrzegania lub wyczuwania tego, czego nie da się wykryć przy użyciu normalnych środków. Dotyczy to obiektów lub wydarzeń odległych w czasie lub przestrzeni, ukazywania się widziadeł oraz *obecności* – w skrócie, postrzegania rzeczy bez wykorzystania zwykłych zmysłów¹²⁴. W praktyce funkcjonuje w USA parapsychiczna grupa specjalna mediów o nazwie *Mobius* (składająca się z 25 jasnowidzów), współpracujących z policją¹²⁵. Grupa ta operuje z bazy w Los Angeles w Kalifornii na terenie całych Stanów Zjednoczonych. Wyniki pracy nad sprawą przekazywane są organom śledczym¹²⁶.

W praktyce spotyka się także ludzi ze zdolnościami do *słyszenia* głosów i dźwięków bez posługiwania się receptorami dźwięków w mózgu – jest to tzw. *jasnosłyszenie*.

Różdżkarstwo to umiejętność parapsychicznego lokalizowania źródeł wody, złóż minerałów oraz innych obiektów za pomocą wahadełka lub prętów działających jako wskaźniki. Różdżkarstwo jest powszechnie używane – zazwyczaj przy wykorzystaniu wahadełka i mapy – przez paranormalnych detektywów, poszukujących dowodów,

kontrolę nieświadomych reakcji organizmu) osób przesłuchiowanych. Wyniki tych badań są publikowane: H. Kołacki, *Konwencjonalne i niekonwencjonalne metody wykrywcze – cechy dystyngtywne metod i struktura problemu* [w:] *Niekonwencjonalne metody...*, dz. cyt.; M.A. Wasilewska, *Niekonwencjonalne metody rozpoznawczo-wykrywcze jako narzędzie...*, dz. cyt.; patrz też: J. Randles, P. Hough, dz. cyt.

¹²³ Badania nad jasnowidzeniem rozpoczęto w ZSRR w 1964 r. Przyczyniła się do tego medium Nina Kułagina. W USA na początku lat 70. XX w. uruchomiono w Instytucie Naukowym Stanforda program o nazwie „Gwiazdne wrota”, w którym badano tzw. *zdalne postrzeganie* – chodzi o szpiegostwo telepatyczne. Z czasem badań tych zaprzestano, uznając, że zdalne postrzeganie w pracy wywiadowczej jest bezużyteczne.

¹²⁴ J. Randles, P. Hough, dz. cyt., s. 91.

¹²⁵ J. Randles, P. Hough, dz. cyt., s. 185. Członkami *Mobiusa* nie są znane media, zabiegające o zainteresowanie środków masowego przekazu – wszyscy pracownicy grupy są profesjonalistami w innych dziedzinach (są wśród nich m.in. fizyk, inżynier lotnictwa i psychiatra). Zakres ich umiejętności waha się od doskonale wyostrzonej intuicji do zdolności postrzegania pozazmysłowego i wszyscy członkowie grupy uważają, że dysponują wyćwiczonymi umiejętnościami, które w jakimś stopniu posiadają wszyscy ludzie.

¹²⁶ Pierwszą oficjalną paranormalną agencję detektywistyczną (o nazwie *Legowisko smoka*) założyła w 1984 r. w USA Renie Wiley. Jednym z zaskakujących sposobów wykorzystania mediów do celów policyjnych jest szkolenie przez jasnowidzów pracowników tej instytucji. Wielu paranormalnych detektywów – zwłaszcza w USA – prowadzi kursy dla wydziałów policji, pomagając w odkrywaniu najbardziej efektywnych metod wykorzystania intuicji i percepcji – J. Randles, P. Hough, dz. cyt., s. 179. Niektóre osoby pracujące jako paranormalni detektywi są zarejestrowane jako oficjalni informatorzy policji, co umożliwia każdemu policjantowi sprawdzenie ich referencji, kiedy tylko zgłoszą policji sen lub wizję (J. Randles, P. Hough, dz. cyt., s. 174).

zwłok, jak też podejrzanych czy zaginionych osób. W jednym z ciekawszych przypadków z lat 80. XX w. w Bath (stan Maine) pastor kościoła baptyistów, Robert Atar, użył swoich zdolności ródzgarskich do odnalezienia dwóch zaginionych studentów¹²⁷.

Proces oceny prawdziwości zeznań, obok oceny psychologicznej i psychofizjologicznej, od wielu lat wspomagany jest także nowoczesnymi technologiami, jak np. badaniami poligraficznymi czy radiologiczną diagnostyką obrazową.

Badania poligraficzne (inaczej: wariograficzne) stanowią optymalną metodę weryfikacji wersji podmiotowych i przedmiotowych składanych zeznań. Pozwalają one w dość szybki i trafny sposób ograniczyć liczbę osób podejrzewanych (na zasadzie eliminacji), określić związek tychże osób ze zdarzeniem oraz rolę, jaką każda z nich odgrywała w czynie zabronionym lub na jakim jego etapie. Ustalenie reakcji na określone elementy umożliwia także uzyskanie informacji o współnikach osoby podejrzewanej lub podejrzanego.

Analogiczna sytuacja występuje również w wypadku wersji przedmiotowej. Metoda oparta na sondowaniu wiedzy o realiach zdarzenia pomaga weryfikować wersje odnoszące się także do nieznanых elementów zdarzenia. Możliwości wykorzystania badań poligraficznych w Policji, przy zastosowaniu zarówno testów wiedzy o czynie, jak i testów pytań kontrolnych mają szerokie zastosowanie w szczególności w fazie postępowania przygotowawczego (*in rem*).

Badania poligraficzne przeprowadza się także w sytuacjach, gdy wyczerpano wszelkie możliwości dowodowe. Aby wspomóc ten proces, na każdym etapie postępowania karnego, w strukturach Policji organizowane są programy współpracy, obejmujące sekcje psychologów policyjnych oraz ekspertów laboratorium kryminalistycznych pracowni badań poligraficznych, mające za zadanie ponowne zajęcie się przestępstwami, które do tej pory nie zostały wykryte, jak również pomoc organom ścigania w sprawach, w których zostały wyczerpane wszystkie możliwości¹²⁸.

W badaniu prawdomówności człowieka uczeni opracowują także metody proponowane przez nowoczesną medycynę. Wymienić tu należy przede wszystkim

¹²⁷ J. Randles, P. Hough, dz. cyt., s. 66-74.

¹²⁸ Przykładowo w Polsce w 2010 r. w KWP w Bydgoszczy powstał program współpracy, obejmujący sekcję psychologów policyjnych i ekspertów laboratorium kryminalistycznego. Efektem tej współpracy jest wykrycie sprawcy kilkunastu podpałów w województwie kujawsko-pomorskim, w wyniku których poniesione straty oszacowano na kilkaset tysięcy złotych. Sprawne i trafne określenie przez psychologa profilu sprawcy oraz motywów działania, jak również przeprowadzenie badań na poligrafie umożliwiło wykrycie sprawcy podpałów, który w efekcie działań policyjnych przyznał się do winy – szerzej patrz: źródło: <http://www.kujawsko-pomorska.policja.gov.pl/kb/dzialania-policji/kryminalistyka/aktualnosci/arciwmlb/2550,Wygrac-z-jasnowidzem-o-metodach-wspomagania-procesu-wykrywczego.html> (dostęp: 27.09.2017).

metody ukierunkowane na badanie mózgu¹²⁹.

W ramach tych metod zastosowanie ma elektroencefalografia (EEG). Wykorzystuje się tutaj skojarzenie specyficznego wzorca aktywności elektrycznej z faktem mówienia prawdy bądź kłamstwa. Na zastosowaniu EEG jednak się nie poprzestaje. Prowadzi się również badania z magnetoencefalografią (MEG), która działa podobnie jak EEG, ale pozwala dotrzeć do głębszych źródeł. Ma ona pewne zalety, niemniej jednak do głównych jej wad zaliczyć należy, obok kosztownej aparatury, trudną interpretację.

Innymi metodami pozwalającymi ocenić strukturę anatomiczną mózgu pod kątem ustalenia prawdomówności człowieka są znane i wykorzystywane w „klasycznej” medycynie technologicznie wysoko rozwinięte metody, jak wymienione już tomografia komputerowa (TK) i magnetyczny rezonans jądrowy (MRI). Metody te pozwalają uzyskać obrazy przekrojowe (2D) i przestrzenne (3D) struktur anatomicznych ciała. Te szczególne możliwości pozwalają także wykorzystać bardziej precyzyjne i obiektywne metody, do których zalicza się tzw. pozytonową tomografię emisyjną (PET – ang. *Positron Emission Tomography*)¹³⁰ i funkcjonalny magnetyczny rezonans jądrowy

¹²⁹ J. Gąsiorowski, *Radiologiczna diagnostyka obrazowa – nowa perspektywa badania prawdomówności człowieka*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2009, t. XIII, s. 39-48.

¹³⁰ (PET) polega na dożylnym podaniu radioaktywnie znakowanej glukozy, która pozwala określić miejsca największej aktywności komórkowej (np. neuronów wybranych części mózgu). W badaniach PET sprawdzono funkcjonowanie wszystkich części ośrodkowego układu nerwowego i przebadano reakcje wielu jego struktur w aspekcie złożonych odpowiedzi na bodźce zmysłowe, uczuciowe, emocjonalne, a nawet seksualne. Na tej podstawie stwierdzono występowanie szeregu odpowiedzi zakwalifikowanych jako prawidłowe oraz wydzielono odmienności występujące u ludzi chorych. Dalsze badania pozwoliły stwierdzić, że PET umożliwia znacznie lepszą niż testy psychologiczne ocenę nieprawidłowości reakcji np. seksualnych, pedofilii, homo- i heteroseksualistów oraz ukazuje odmienności w pracy mózgu badanych osób, co postanowiono wykorzystać na potrzeby organów ścigania. Badaniom poddano chorych psychicznie dewiantów, psychopatów, osobników o przewadze niekontrolowanych reakcji gwałtownych: zabójców, pedofili, sadystów. Jak ustalono, badania za pomocą metody PET i odpowiednich testów mózgow osób podejrzewanych o ukrywanie tego typu skłonności pozwoliły je ujawnić lub wykluczyć, a zatem zakwalifikować badanego do kręgu osobników niewinnych lub też podejrzanych o możliwość popełnienia danego przestępstwa. Powyższe doświadczenia oraz analizy ich wyników w różnych aspektach pozwoliły stwierdzić, że każdy człowiek, a właściwie jego automatyczne myślenie pozostawia w badaniu PET własny, niemożliwy do zatarcia „odcisk” pracy mózgu, który w aspekcie unikatowości może być porównany do daktyloskopii. Dlatego też należy sądzić, że badanie PET w przyszłości może przyjąć formę dowodu sądowego, szczególnie w procesach poszlakowych, gdzie poza podejrzeniami brak jest ewidentnych dowodów na sprawstwo czynu. Badania PET dowiodły, że w pamięci mózgu zabójców zostaje niezatarty ślad zabójstwa i za pomocą odpowiednich technik ślad ten można ujawnić, ocenić i związać z przestępstwem. Jak się zakłada, w nieodległej przyszłości analizy przy użyciu tej metody będą miały zasadniczą wagę dla medycyny i psychiatrii sądowej.

(f. MRJ – ang. *functional Magnetic Reasonans Imaging*)¹³¹, które umożliwiają jeszcze dokładniejsze badanie mózgu, i to nie tylko w aspekcie anatomicznym, lecz głównie czynnościowym, a więc odpowiadającym potrzebom organów ścigania.

Jak z dotychczasowych badań wynika, kryminalistyczna przyszłość radiologicznej diagnostyki obrazowej w badaniach prawdomówności człowieka jest pewna, gdyż daje szybkość i precyzję. Bez względu jednak na to, która z wymienionych metod (lub ich połączenie)¹³² znajdzie praktyczne zastosowanie na gruncie kryminalistyki, pozwoli to pokonać trudności, na jakie obecnie napotyka proces wykrywczy przy korzystaniu z osobowych środków dowodowych¹³³. Zaznaczyć należy, że wyniki tego typu badań są już praktycznie wykorzystywane w orzecznictwie sądów – np. w Indiach skazano kobietę za otrucie byłego narzeczonego arsenikiem, ponieważ skan jej mózgu „dowiódł”, że posiadała wiedzę doświadczalną o popełnieniu zbrodni¹³⁴.

Ważnym wspomogieniem procesu wykrywczego w aspekcie psychologicznym – obok weryfikacji prawdziwości zeznań – są badania, tak w aspekcie proceduralnym, jak i naukowym, nad wykorzystaniem kryminalnej psychologii policyjnej, a więc psychologów, którzy [często będąc zatrudnionymi w strukturach Policji (w Sekcjach Psychologów)] wspólnie z Laboratoriami Kryminalistycznymi KWP realizują przedsięwzięcia obejmujące zadania m.in. z zakresu psychologii policyjnej stosowanej, służąc pomocą w czynnościach dochodzeniowo-śledczych i operacyjno-rozpoznawczych w takim zakresie, w jakim do ich efektywnego wykonania niezbędna jest wiedza

¹³¹ Funkcjonalny magnetyczny rezonans jądrowy (f.MRJ) [ang. BOLD (*Blood Oxygen Level Dependent*)] bada czynności kory mózgu człowieka z wykorzystaniem silnego pola magnetycznego i fal radiowych, przez co pozwala prześledzić fizjologiczne procesy mózgowe i wybrać z nich te, które można zaliczyć do reakcji patologicznych, dewiacyjnych, a nawet zbrodniczych. Jedną z podstawowych zalet tej metody, niezbędną z humanitarnego, jak i prawnego punktu widzenia jest całkowity brak inwazyjności. Zaznaczyć należy, że jest to jednak metoda nowa, wymagająca wiele pracy w celu stworzenia standardów pozwalających na uzyskanie wiarygodnych i powtarzalnych pomiarów.

¹³² W praktyce łączy się również, dające obraz 3D, EEG z MRJ oraz PET z TK (w Polsce działa już w kilku ośrodkach klinicznych). O możliwościach łączenia (i efektach tych działań) poszczególnych technik diagnostyki obrazowej w aspekcie medycznym patrz: J. Jędrzejczak, P. Zwoliński, *Padaczka*, [w:] *Choroby układu nerwowego*, W. Kozubski, P. Liberski (red.), PZWL, Warszawa 2004; P. Walerian, J. Jędrzejczak, K. Nowiński, D. Kosińska, C. Siemianowski, J. Majkowski, *Metoda trójwymiarowej lokalizacji wyładowań padaczkowych na podstawie połączonych obrazów MRI i zapisów EEG. Doniesienia wstępne*, „Epileptologia” 2003, nr 11; J. Jędrzejczak, *Diagnostyka lokalizacyjna ogniska padaczkowego*, „Polski Przegląd Neurologiczny” 2005, t. 1, nr 2.

¹³³ Zanim to się jednak stanie, pamiętać należy, że EEG, MEG, PET i fMRI wymagają nie tylko głębokiej wiedzy technicznej, ale przede wszystkim dogłębnego zrozumienia procesów fizjologicznych leżących u podstaw tych zagadnień. Doświadczenia tego typu bowiem na obecnym etapie rozwoju są jeszcze pionierskie i zmierzają bardziej do poznania złożoności procesów mózgowych w sensie medycznym niż ich badania dla potrzeb aparatu państwa.

¹³⁴ A. Giridharadas, *India's Novel Use of Brain Scans in Courts Is Debated*, „New York Times”, 15.09.2008; także: A. Saini, *The Brain Police: Judging Murder with an MRI*, „Wired UK”, 27.05.2009.

psychologiczna¹³⁵. Zadania z tego obszaru w szczególności obejmują m.in.:

- opracowywanie wskazówek do wyboru strategii śledczych, taktyki czynności procesowych, stosowania technik proaktywnych w komunikowaniu się ze sprawcą;
- sporządzanie profili psychologicznych nieznanymi sprawców przestępstw, rysopisów psychologicznych osób zaginionych;
- analizę psychologiczną materiałów, np. analizę porównawczą przestępstw, analizę przekazów anonimowych, analizę struktury grupy;
- uczestniczenie w czynnościach procesowych i pozaprocessowych.

Istotnym elementem tej współpracy jest profilowanie psychologiczne nieznanymi sprawców przestępstw¹³⁶. Stosuje się je w sprawach zabójstw, zgwałceń, podpażeń, niewyjaśnionych przypadków śmierci, śledzenia i nękania ofiar, wówczas gdy sprawca nie jest znany. Pozwala ono na zawężenie kręgu osób będących w zainteresowaniu Policji, wskazuje na środowisko, z którego wywodzi się sprawca, kierunkuje śledztwo, pomaga w budowaniu wersji śledczych i typowaniu. W oparciu o profil psychologiczny można też łączyć oddzielne przestępstwa w jeden ciąg jako seryjne przestępstwo lub stwierdzić brak takiego związku. Dodatkową korzyścią jest fakt, że pozwala na minimalizowanie sił i środków.

Innym szczególnym rodzajem śladów, z którymi mają do czynienia służby policyjne, jakie stają się przedmiotem badań kryminalistycznych (z wykorzystaniem wiedzy psychologicznej) zmierzających do grupowej i indywidualnej identyfikacji osób, są także twory języka pisanego bądź mówionego (zapisanego zapisem magnetycznym)¹³⁷. Identyfikacją autorów (twórców) tych tekstów zajmuje się lingwistyka kryminalistyczna (ang. *forensic linguistics*, inaczej: lingwistyka sądowa lub językoznawstwo sądowe), która zajmuje się – ujmując najogólniej – *wykorzystaniem wiedzy lingwistycznej dla celów*

¹³⁵ Źródło: <http://www.kujawsko-pomorska.policja.gov.pl/kb/dzialania-policji/kryminalistyka/aktualnosci/arcwiwmlb/2550,Wygrac-z-jasnovidzem-o-metodach-wspomagania-procesu-wykrywczego.html>, dostęp: 27.09.2017.

¹³⁶ Tworzenie profilu jest wnioskowaniem wykonywanym w oparciu o specjalistyczną wiedzę psychologiczną oraz analizę akt procesowych, wyniki ekspertyz sądowych, dokumentację fotograficzną, video i inną. Założeniem podstawowym profilowania jest fakt, że zachowanie sprawcy na miejscu zdarzenia odzwierciedla jego psychologiczne cechy. Zachowanie to można zrekonstruować po dokładnej analizie informacji dotyczących miejsca zdarzenia, zabezpieczonych śladów oraz informacji na temat ofiary.

¹³⁷ Chodzi tu o takie teksty, jak np.: anonimy adresowane do instytucji państwowych (zawiadamiających o przestępstwie, wskazujące sprawców oraz na nieprawidłowości w funkcjonowaniu instytucji itp.) i osób prywatnych (wymuszanie okupu, zniesławiające itp.), listy pożegnalne samobójców, testamenty, teksty umów, listy mogące być dowodem w sprawie ustalenia spornego ojcostwa, w sprawach o rozwód itp., inne teksty (np. różnego rodzaju pokwitowania itp.), audiodokumenty czy analizę tekstu pod kątem plagiatu oraz – nabierające szczególnego znaczenia w dobie komunikacji internetowej – przesyłane przy wykorzystaniu nowoczesnej techniki takie teksty, jak treści SMS-ów, wpisy na blogach, forach, treści wpisów stalkerów, cyberstalkerów.

*wykonywania prawa*¹³⁸, a więc wskazywaniem autorów, wykonawców tych tekstów, profilowaniem językowym nadawcy tekstu (autora/wykonawcy). Wykorzystanie lingwistyki w tym celu dotyczy dwóch obszarów: 1) ustalania intencji nadawcy komunikatu, 2) ustalania autorstwa wypowiedzi na podstawie wyodrębnienia cech językowych z materiału kwestionowanego, którego autorstwo należy ustalić, oraz materiału porównawczego. Aby to osiągnąć, do badań nad językiem wprzęgnięto różne dziedziny nauki: geolingwistykę, psycholingwistykę, socjolingwistykę, dialektologię, leksykografię, foniatrię, traduktologię, glottodydaktykę oraz językoznawstwo komputerowe i kwantytatywne¹³⁹. Wykorzystując powyższe możliwości lingwistyka kryminalistyczna ustala intencje sprawcy, próbuje określić cechy językowe autora tekstu kwestionowanego na podstawie materiału porównawczego¹⁴⁰, jak też interpretować treści wypowiedzi (także i te, które nie są wyrażone wprost). Na podstawie tych cech można określić wiek sprawcy, jego wykształcenie, miejsce pochodzenia, a także płeć. Badając jego intencje lingwista kryminalistyczny interpretuje znaczenia wyrażen językowych (analizuje użycie badanego słowa w kontekście) wykorzystując do tego celu korpusy językowe, czyli zbiory danych tekstowych dostępnych w formie elektronicznej. Bada etymologię wyrazu i jego użycie, tworząc w ten sposób obraz danego pojęcia.

W Polsce lingwistyka kryminalistyczna prowadzona jest w Instytucie Ekspertyz

¹³⁸ Na przestrzeni wielu lat tymi zagadnieniami w Polsce zajmował się prof. A. Feluś. Wymienić tu można m.in. prace tego autora: *Z zagadnień roli języka w ekspertyzie pisma*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 1975, nr 3, s. 273-276; *Identyfikacja na podstawie języka i analizy treści*, [w:] *Kryminalistyka*, J. Widacki (red.), C.H. Beck, Warszawa 1999, s. 214-222; *Identyfikacja kryminalistyczna na podstawie języka pisanego*, Instytut Ekspertyz Sądowych, Kraków 2000. Ponadto patrz: T. Widła, *Lingwistyka sądowa*, [w:] *Kryminalistyka*, J. Widacki (red.), C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 236-246, a B. Hołyst problem znaczenia ekspertyzy lingwistycznej omówił w artykule opublikowanym w 1997 r.: B. Hołyst, *Możliwości i granice sądowej (kryminalistycznej) ekspertyzy lingwistycznej*, „Postępy Kryminalistyki”, 1997, t. 3; także: J. Gąsiorowski, *Dokumenty. Studium prawno-kryminalistyczne*, Szkoła Policji w Katowicach, Katowice 2002, s. 146-152; J. Stawnicka, *Lingwistyka kryminalistyczna* (źródło: <http://www.poprawny.pl/index.php?itemid=5167&catid=36>, dostęp: 11.02.2016).

¹³⁹ T. Widła, *Lingwistyka sądowa*, dz. cyt., s. 236-237.

¹⁴⁰ Dysponując tekstem kwestionowanym, którego autorstwo lingwista kryminalistyczny ma ustalić, oraz materiałem porównawczym, można określić, wyodrębniając cechy językowe autora tekstów materiału porównawczego, czy występują one również w materiale kwestionowanym. Nie da się jednak bezspornie oddzielić autorstwa od wykonawstwa. Może się zdarzyć, że piszący list przekazuje treści dyktowane. Wówczas wykorzystanie analizy językowej nie pozwala na jednoznaczną identyfikację sprawcy. Lingwista, stosując profilowanie językowe, może jednak ograniczyć krąg podejrzanych – wskazać wiek sprawcy, jego pochodzenie. Może też określić, czy jest rodzimym użytkownikiem języka. Zasada jest prosta – im więcej materiałów, z których można wyodrębnić charakterystyczne cechy językowe, tym analiza jest bardziej precyzyjna. W badaniach anonimów lingwista może też wykorzystać swoje umiejętności, profilując cechy językowe nadawcy komunikatu – błędy popełniane przez niego, specyficzne środki wyrażania emocji w powiązaniu z czynnikami zewnętrznymi, okolicznościami powstania materiału porównawczego oraz innymi uwarunkowaniami.

Kryminalistycznych „Analityks” w Poznaniu¹⁴¹, gdzie w Pracowni Psychologii i Mobbingu powstał pierwszy stały zespół biegłych sądowych w składzie: psycholog, psychiatra i lingwista kryminalistyczny. Zespół ten wydatnie wspomaga pracę sądów oraz wydziałów pracy i ubezpieczeń społecznych.

Zakończenie

Przestępstwo jako zjawisko złożone, w celu jego zwalczania, wymaga poznania oraz odpowiednio ukierunkowanych podstaw prawnych (uchwalenie których należy do uprawnionych organów władzy unijnej, jak i państw członkowskich na szczeblu krajowym), jak też wiedzy z wielu dyscyplin naukowych. Stąd też unijne organy porządku prawnego, w tym i polska Policja, w zwalczaniu przestępczości korzystają z wszelkich dopuszczonych prawem możliwości, wykorzystując metody i środki wypracowane przez nauki penalne i kryminalistykę, gdyż pozwalają one pozyskać szereg śladów kryminalistycznych i dowodów, najczęściej o charakterze materialnym, ale i niematerialnym (śladów pamięciowych), które mogą być wykorzystane w ramach procesu wykrywczego realizowanego w strukturze procesu karnego. Chodzi tu o wiedzę, dzięki której można ustalić przebieg zdarzenia i zidentyfikować sprawcę przestępstwa (jak i jego ofiarę) oraz doprowadzić do jego skazania.

Polska, jako sygnatariusz szeregu aktów prawnych z zakresu wymiaru sprawiedliwości oraz spraw wewnętrznych wypracowanych przez Unię Europejską, winna przestrzegać zasad wynikających z aktów prawa międzynarodowego, które poprzez zawarte w nich uniwersalne wzorce wiążą polskie sądy, prokuraturę i policję również w aspekcie prawno-kryminalistycznym. Aby ten aspekt działalności Unii Europejskiej mógł być we właściwy sposób zrealizowany, niezbędny jest ujednolicony proces decyzyjny odnoszący się do standaryzacji procedur (tak w ramach procesu karnego, jak i niższego rzędu), aby wszystkie podmioty uczestniczące w „sferze bezpieczeństwa” mogły korzystać w jednolitym zakresie z najnowszych osiągnięć nauki i techniki. Znajdują już one zastosowanie w zwalczaniu przestępczości albo są jeszcze

¹⁴¹ IEK „Analityks” to specjalistyczna instytucja utworzona do opiniowania na zlecenie sądów, organów ścigania, na zlecenie osób prywatnych, kancelarii prawnych i podmiotów gospodarczych. Laboratoria Instytutu pracują w oparciu o wewnętrzne, walidowane metody badawcze. Biegli sądowi IEK to wyłącznie specjaliści w swojej dziedzinie oraz wieloletni eksperci. Metodologia i procedury wybierane do dalszych zastosowań i weryfikacji opierają się również na wytycznych międzynarodowych organizacji specjalizujących się w badaniach sądowych i kryminalistycznych. Prowadzone są procedury przygotowawcze do wprowadzania systemu zarządzania jakością laboratorium wg PN-EN ISO/IEC 17025 (źródło: <http://www.analitics.com.pl/oferta/oferta/lingwistyka-kryminalistyczna>, dostęp: 27.02.2016); <http://analitics.pl/oferta/oferta/lingwistyka-kryminalistyczna> (dostęp: 27.02.2016).

w sferze badań i eksperymentów, ale ich praktyczne zastosowanie może w najbliższej perspektywie oddać znaczne usługi podczas realizacji zadań służbowych lub zawodowych. Jak z tego wynika, nie sposób jest uniknąć śledzenia najnowszych rozwiązań taktycznych i technicznych możliwości wykorzystania do współczesnych potrzeb na gruncie prawa oraz taktyki i techniki wypracowywanych przez szereg innych dyscyplin naukowych, które mogą być zaangażowane w struktury procesu wykrywczego w celu skuteczniejszego zwalczania przestępczości. Aby w pełni przestrzegać uniwersalnych wzorców wynikających z treści aktów prawa międzynarodowego i zachować najwyższej jakości procedury postępowania przy realizacji zadań związanych z czynnościami procesowo-kryminalistycznymi w procesie wykrywczym, niezbędna jest standaryzacja pracy specjalistów służb kryminalnych i kryminalistyków, tak na miejscu zdarzenia, jak i w laboratoriach kryminalistycznych Policji. Takie podejście pozwoli – z jednej strony – na realizację zasadniczych tendencji w kryminalistyce, a więc obiektywizacji metod badawczych, indywidualizacji w zakresie identyfikacji, rozszerzenia sfery możliwości wykrywania i wizualizacji śladów *sensu largo*. Tak praktyczne podejście powoduje stałe poszerzanie się sfery metod obiektywnych, które w dobie XXI w. mogą być w jak największym stopniu wykorzystywane w postępowaniach karnych, jak i w działaniach operacyjno-rozpoznawczych służb kryminalnych kosztem zwięźszenia się sfery metod subiektywnych; z drugiej zaś strony – pozwalają na przemieszczanie w zakresie metod identyfikacji – co ma związek z wypracowywaniem coraz to nowszych, a zatem i doskonalszych (precyzyjniejszych) metod umożliwiających indywidualną identyfikację badanego materiału dowodowego.

Reasumując stwierdzić należy, że doskonalenie procedur procesu wykrywczego, z wykorzystaniem kryminalistyki i nauk pokrewnych, nie powinno mieć jednorazowego charakteru, a polegać powinno na systematycznym (permanentnym) śledzeniu ich rozwoju, wnikliwym ich badaniu oraz wykorzystaniu w procesie wykrywczym.

Bibliografia

Literatura:

Adamczak S., Hanausek T., Jarosz J., *Kryminalistyka. Zagadnienia wybrane*, cz. I, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1971.

Blanz V., Albrecht I., Haber J., Seidel H.-P., *Creating Face Models from Vague Mental Images*, „Eurographics” 2006, Vol. 25, No. 3, http://mi.informatik.uni-siegen.de/publications/blanz_eg06.pdf.

Bloch-Bogusławska E., Sygit B., *Wykorzystywanie osiągnięć współczesnej medycyny w procesie typowania sprawcy przestępstwa na podstawie oceny jego stanu zdrowia*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2008, nr XII.

Bogdanowicz W., Allen M., Branicki W., Lembring M., Gajewska M., Kupiec T., *Genetic identification of putative remains of the famous astronomer Nicolaus Copernicus*, PNAS, 2009, July 28, Vol. 106, No. 30.

Bruce V., Ness H., Hancock P.J., Newman C., Rarity J., *Four heads are better than one: combining face composites yields improvements in face likeness*, „Applied Psychology” 2002, Vol. 87, Issue 5.

Bulsiewicz A., *Hipnoza i narkoanaliza w procesie karnym*, „Problemy Praworządności” 1986, nr 3.

Chowaniec Cz., Chowaniec M., *O potrzebie współpracy medyka sądowego i kryminalistyka w opiniowaniu karnym*, [w:] *Co nowego w kryminalistyce – przegląd zagadnień z zakresu zwalczania przestępczości*, E. Gruza, M. Goc, T. Tomaszewski (red.), Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji UW, Warszawa 2010.

Chrabkowski M., *Wykorzystanie metod pracy operacyjnej w czynnościach sprawdzających (uwagi do artykułu K. Chałubek)*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 7-8.

Cieślarczyk M., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Akademia Podlaska, Siedlce 2011.

Ciosek M., *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Lexis Nexis, Warszawa 2003.

Cyranoski D., *Japan's ethnic crime database sparks fears over human rights*, „Nature” 2004, nr 427.

Dziugiel I. (autor hasła) [w:] *Leksykon policyjny*, W. Pływaczewski, G. Kędzierska (red.), Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2001.

Feluś A., *Identyfikacja kryminalistyczna na podstawie języka pisanego*, Instytut Ekspertyz Sądowych, Kraków 2000.

Feluś A., *Identyfikacja na podstawie języka i analizy treści*, [w:] *Kryminalistyka*, J. Widacki (red.), C.H. Beck, Warszawa 1999.

Feluś A., *Z zagadnień roli języka w ekspertyzie pisma*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 1975, nr 3.

Filewicz A., Rucińska I., *Przyznanie Centralnemu Laboratorium Kryminalistycznemu KGP Certyfikatu Systemu Jakości*, „Problemy Kryminalistyki” 2003, nr 242.

Frowd C.D., *Further automating and refining the construction and recognition of facial composite images*, „International Journal of Bio-science and Bio-technology” 2009, Vol. 1, No. 1.

Frowd C.D., Hancock P.J.B., Carson D., *EvoFIT: Evolutionary facial imaging technique for creating composites*, „ACM Transactions on Applied Psychology” 2004, Vol. 1, No. 1.

Frowd C.D., *Implementing holistic dimensions for facial composite system*, „Journal of Multimedia” 2006, Vol. 1, No. 3.

Frowd C.D., *The psychology of face construction: giving evolution a helping hand*, „Applied Cognitive Psychology” 2011, Vol. 25, No. 2.

Gapik L., *Hipnoza i hipnoterapia*, PZWL, Warszawa 1990.

Gąsiorowski J., *Biometryczne systemy identyfikacji człowieka w systemie bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego – aspekty prawno-kryminalistyczne*, [w:] *Wybrane aspekty zarządzania portem lotniczym*, A.K. Siadkowski (red.), Wyższa Szkoła Biznesu, Dąbrowa Górnicza 2015.

Gąsiorowski J., *Dokumenty. Studium prawno-kryminalistyczne*, Szkoła Policji w Katowicach, Katowice 2002.

Gąsiorowski J., Górnik P., *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, [w:] *Unia Europejska – Wspólny rynek także dla przestępców. Zabezpieczenie mienia oraz dowodów w postępowaniach karnych w sprawach finansowych*, P. Górnik, J. Kaleta, T. Miłkowski, J. Słobosz, M. Wróbel (red.), Szkoła Policji w Katowicach, Katowice 2010.

Gąsiorowski J., *Kryminalistyka w naukach o bezpieczeństwie*, [w:] *Elementy teorii i praktyki transdyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa*, t. I, M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świderski, J. Ważniewska (red.), Monografie nr 139, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2013.

Gąsiorowski J., *Nowoczesne technologie w kryminalistyce*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2016, nr 21 (52-80), <http://kultura-bezpieczenstwa.pl/current-issue/>.

Gąsiorowski J., *Oględziny miejsca zdarzenia. Aspekty prawne i kryminalistyczne*, Szkoła Policji w Katowicach, Katowice 2005.

Gąsiorowski J., *Polish Police in the common public safety and order assurances system*, „Forum Scientiae Oeconomia” Vol. 2 (2014) No. 2.

Gąsiorowski J., *Portret pamięciowy w praktyce organów ścigania*, [w:] *Wybrane zagadnienia służby policyjnej*, cz. II, A. Rosół, J. Słobosz, K. Silska (red.), Szkoła Policji w Katowicach, Katowice 2012.

Gąsiorowski J., *Pracownik ochrony osób i mienia w systemie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości*, Szkoła Policji w Katowicach, Katowice 2002.

Gąsiorowski J., *Przestępczość gospodarcza jako zagrożenie bezpieczeństwa ekonomicznego państwa*, [w:] *Kultura bezpieczeństwa. Potrzeby i uwarunkowania*, t. II, *Bezpieczeństwo współczesnego człowieka. Praca poświęcona Profesorowi Marianowi Cieślarczykowi*, M. Minkina, A. Filipek, J. Ważniewska (red.), Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2016.

Gąsiorowski J., *Radiologiczna diagnostyka obrazowa – nowa perspektywa badania prawdomówności człowieka*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2009, t. XIII.

Gąsiorowski J., *Rekonstrukcja przyżyciowego wyglądu twarzy na podstawie czaszki*, „Acta Securitatea. Wybrane zagadnienia problematyki bezpieczeństwa wewnętrznego”, Katowice 2015.

Gąsiorowski J., *Standaryzacja pracy specjalistów na miejscu zdarzenia i w laboratoriach kryminalistycznych Policji w świetle prawnych wymogów Unii Europejskiej*, [w:] *Kategoria bezpieczeństwa w prawnym wymiarze Unii Europejskiej*, S.M. Grochalski (red.), Wyższa Szkoła Biznesu, Dąbrowa Górnicza 2013.

Gąsiorowski J., *Straż gminna (miejska) w systemie bezpieczeństwa publicznego*, „Acta Securitatea. Wybrane zagadnienia problematyki bezpieczeństwa wewnętrznego”, nr 2, Katowice 2015.

Gibson S.J., Solomon C.J., Pallares-Bejarano A., *Synthesis of photographic quality facial composites using evolutionary algorithms* [in:] *Proceedings of the British Machine Vision Conference*, R. Harvey, J.A. Bangham (eds.), Norwich 2003.

Giridharadas A., *India's Novel Use of Brain Scans in Courts Is Debated*, „New York Times”, 15.09.2008.

Głukowski R., *Rola i miejsce straży gminnych w systemie bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Przemiany i perspektywy straży miejskich i gminnych w ochronie bezpieczeństwa publicznego*, K. Rajchel (red.), Wyższa Szkoła Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie, Warszawa 2007.

Gołaszewski M., *Przełom w procesie walidacji i wyrażaniu wartości diagnostycznej testów wykorzystywanych w badaniach poligraficznych*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2013, nr 8.

Gruza E., *Psychologia sądowa dla prawników*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.

Grzybowski T., *Genetyczny portret. O przewidywaniu cech fizycznych człowieka na podstawie analizy jego DNA rozmawiamy z doktorem Wojciechem Branickim, ekspertem w dziedzinie genetyki sądowej*, „Genetyka i Prawo. Kwartalnik Naukowy Zakładu Genetyki Molekularnej i Sądowej” 2008, nr 3.

Gurgul J., *Standardy postępowania dla kierujących oględzinami miejsca zdarzenia. Próba komentarza (cz. I)*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 10.

Hanausek T., *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Zakamycze, Kraków 1998.

Hanausek T., *Prywatny detektyw. Przewodnik zawodu*, Polski Dom Wydawniczy Ławica, Warszawa-Poznań 1992.

Hanausek T., *Zarys kryminalistycznej teorii wykrywania*, cz. 2, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1987.

Hauser R., *Problematyka identyfikacji ofiar katastrof*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2002, t. 52, nr 4.

Hołyst B., *Kryminalistyka*, Lexis Nexis, Warszawa 2000.

Hołyst B., *Kryminalistyka*, Lexis Nexis, Warszawa 2004.

Hołyst B., *Kryminalistyka*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2007.

Hołyst B., *Możliwości i granice sądowej (kryminalistycznej) ekspertyzy lingwistycznej*, „Postępy Kryminalistyki” 1997, tom 3.

Hołyst B., *Psychologia kryminalistyczna*, Lexis Nexis, Warszawa 2006.

Horoszowski P., *Kryminalistyka*, PWN, Warszawa 1958.

Jędrzejczak J., *Diagnostyka lokalizacyjna ogniska padaczkowego*, „Polski Przegląd Neurologiczny” 2005, t. 1, nr 2.

Jędrzejczak J., Zwoliński P., *Padaczka*, [w:] *Choroby układu nerwowego*, W. Kozubski, P. Liberski (red.), PZWL, Warszawa 2004.

Josselyn S.A., Kohler S., Frankland P.W., *Finding the engram*, „Neuroscience” 2015, Vol. 16.

Juszka K., *Skanowanie 3D w realizacji zasad efektywnego przeprowadzania oględzin w sprawach zabójstw*, [w:] *Oblicza współczesnej kryminalistyki. Księga jubileuszowa Profesora Huberta Kołeckiego*, E. Gruza (red.), Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji UW, Warszawa 2013.

Kabzińska J., *Portret pamięciowy XXI wieku*, [w:] *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw. Materiały z konferencji*, M. Szostak, I. Dembowska (red.), Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2014.

Kegel Z., *Dowód z ekspertyzy pismoznawczej w polskim procesie karnym*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973.

Kempińska-Podhorodecka A., Knap O., Parafiniuk M., *Metody kryminalistyczne w archeologii – współpraca Zakładu Medycyny Sądowej Pomorskiej Akademii Medycznej z Muzeum Archeologicznym w Gdańsku*, „Annales Academiae Medicae Stetinensis. Roczniki Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie” 2007, t. 53, nr 2.

Klosov O., Jasiński K., *Wykorzystanie algorytmu genetycznego do generowania twarzy ludzkiej*, [w:] http://www.kis.pwszchelm.pl/publikacje/VI/Klosov_Jasinski.pdf.

Kmiecik R., *Glosa do wyroku SN z dnia 7 kwietnia 1981 r.*, „Nowe Prawo” 1983, nr 9-10.

Kołecki H., *Konwencjonalne i niekonwencjonalne metody wykrywcze – cechy dystyngtywne metod i struktura problemu*, [w:] *Niekonwencjonalne metody rozpoznawczo-wykrywcze*, K. Sławik, M.A. Wasilewska (red.), Hogben, Szczecin 2003.

Konieczny J., *Czynności operacyjno-rozpoznawcze*, [w:] *Kryminalistyka*, J. Widacki (red.), C.H. Beck, Warszawa 2008.

Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2001.

Kozieł T., Dębiński Z., *Portret obrazowy w identyfikacji i poszukiwaniu osób (stan i perspektywy)*, „Problemy Kryminalistyki” 1992, nr 197-198.

Koźmiński L., Brzozowska M., Kościuk J., Kubisz W., *Wykorzystanie możliwości nowoczesnego skanowania 3D w oględzinach miejsca zdarzenia i ich dokumentowania*, „Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny” 2009, nr 2.

Koźmiński L., Brzozowska M., Kościuk J., Kubisz W., *Wykorzystanie możliwości skanowania 3D w oględzinach i dokumentowaniu miejsca zdarzenia*, „Problemy Kryminalistyki” 2010, nr 267.

Krysiak M.P., *Przesłuchanie świadka*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2007.

Kulicki M., Kwiatkowska-Darul V., Stępka L., *Kryminalistyka. Wybrane problemy teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 2005.

Kupiec T., Branicki W., *Badania genetyczne domniemanych szczątków generała Władysława Sikorskiego*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2009, nr LIX.

Lizak R., *Problemy stosowania tzw. ofensywnych metod pracy operacyjnej (kontroli operacyjnej, zakupu kontrolowanego i przesyłki niejawnie nadzorowanej) w sprawach o czyn z art. 299 k.k.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2013, nr 3, <http://www.npw.gov.pl/491-tematy.htm>.

Loftus E.F., Wells G.L., *Eyewitness memory for people and events*, [in:] *Handbook of Psychology. Forensic Psychology*, A.M. Goldstein, I.B. Weiner (eds.), 2003, Vol. 11.

Lorkiewicz-Muszyńska D., Kociemba W., Żaba C., Lemke A., *Badania czaszki Stanisława Papczyńskiego (1631-1701) – założyciela zgromadzenia Księży Marianów*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2009, t. 59, nr 3.

Lorkiewicz-Muszyńska D., Przybylski Z., *Znaczenie porównawczych badań odontologicznych w całości kształcie postępowania identyfikacyjnego na podstawie czaszki*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2002, nr 52.

Maruszewski T., *Psychologia poznania. Sposoby rozumienia siebie i świata*, GWP, Gdańsk 2001.

Mc Lean D.C., Spruill I., Argyropoulos G., Page G.P., Shriver M.D., Garvey T.W., *Mitochondrial DNA (mtDNA) haplotypes reveal maternal population genetic affinities of Sea Island Gullah-speaking African Americans*, „American Journal of Physical Anthropology” 2005, No. 127.

Otłowski K., *Podjęzany w procesie karnym. Studium kryminalistyczne*, PWN, Warszawa 1979.

Pękała M., Marciniak E., *Pojęcie jakości we współczesnej technice kryminalistycznej*, „Problemy Kryminalistyki” 2008, nr 260.

Poradnik INTERPOLU *Identyfikacja ofiar katastrof*, tłum. L. Korga, Komenda Główna Policji 2008.

Randles J., Hough P., *Niezwykli detektywi. Wykorzystanie zdolności nadprzyrodzonych w wykrywaniu zbrodni*, Muza, Warszawa 2002.

Retz W., Retz-Junginger P., Supprian T., Thome J., Rosler M., *Association of serotonin transporter promoter gene polymorphism with violence: relation with personality disorders, impulsivity, and childhood ADH psychopathology*, „Behavioral Sciences & the Law” 2004, Vol. 22, Issue 3.

Rybacki P., *Nowe idee na polu standaryzacji – czy akredytacja laboratoriów kryminalistycznych powinna być obowiązkowa?*, „Problemy Kryminalistyki” 2009, nr 265.

Safjański T., *Efektywność działań operacyjnych Europolu w zwalczaniu terroryzmu międzynarodowego – próba oceny*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2013, nr 8 (5).

Saini A., *The Brain Police: Judging Murder with an MRI*, „Wired UK”, 27.05.2009.

Siuta J., Wójcikiewicz J., *Hipnoza kryminalna*, Instytut Ekspertyz Sądowych, Kraków 1999.

Skowronek R., Chowaniec C., *Ewolucja techniki sekcyjnej – od Virchowa do Virtopsy*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2010, nr LX.

Sojka A., *Teoretyczne i praktyczne aspekty tworzenia portretu pamięciowego*, „Acta Securitate. Wybrane zagadnienia problematyki bezpieczeństwa wewnętrznego” 2015, nr 2.

Sprawozdanie Komisji Katastrof 2007-2010, Polskie Towarzystwo Medycyny Sądowej i Kryminologii [online], http://www.ptmsik.pl/pdf/Komisja_katastrof.pdf.

Stawnicka J., *Lingwistyka kryminalistyczna*, [w:] <http://www.poprawny.pl/index.php?itemid=5167&catid=36>.

Sygit B., Sadowska E., *Rysopis genetyczny – perspektywy predykcji wyglądu nieznanego sprawcy przestępstwa ze śladu DNA*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 9.

Sygit B., *Typowanie sprawcy przestępstwa na podstawie oceny jego stanu zdrowia*, „Problemy Kryminalistyki” 1986, nr 173.

Śnierzynski M., *Struktura bezpieczeństwa narodowego w Polsce*, [w:] *Bezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe – uwarunkowania XXI wieku – współczesne aspekty zarządzania bezpieczeństwem*, M. Włodarczyk, A. Marjański (red.), Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania, Łódź 2009.

Taras T., *Niedozwolone metody śledcze (narkoanaliza w procesie karnym)*, „Problemy Kryminalistyki” 1966, nr 59.

Technologie wykrywania w Unii Europejskiej. *Zielona księga w sprawie technologii wykrywania w pracy organów ścigania, celnych i pozostałych organów bezpieczeństwa*, Komisja Wspólnot Europejskich, Bruksela, dnia 1.09.2006 KOM(2006) 474, wersja ostateczna.

Thali M.J., Yen K., Schweitzer W., Vock P., Boesch C., Ozdoba C., Schroth G., Sonnenschein M., Ith M., Doernhoefer T., Scheurer E., Plattner T., Dirnhofer R., *Virtopsy, a new imaging horizon in forensic pathology: virtual autopsy by postmortem multislice computed tomography (MSCT) and magnetic resonance imaging (MRI) – a feasibility study*, „J. Forensic Sciences” 2003, No. 48.

Tredoux C.G., *An evaluation of ID: An eigenface based construction system*, „South African Computer Journal” 2006, No. 37.

Visscher P.M., Macgregor S., Benyamin B., Zhu G., Gordon S., Medland S., Hill W.G., Hottenga J.-J., Willemsen G., Boomsma D.I., Liu Y.-Z., Deng H.-W., Montgomery G.W., Martin N.G., *Genome Partitioning of Genetic Variation for Height from 11, 214 Sibling Pairs*, Am. J. Hum. Genet., 2007, No. 81.

Walerian P., Jędrzejczak J., Nowiński K., Kozińska D., Siemianowski C., Majkowski J., *Metoda trójwymiarowej lokalizacji wyładowań padaczkowych na podstawie połączonych obrazów MRI i zapisów EEG. Doniesienia wstępne*, „Epileptologia” 2003, nr 11.

Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1996.

Wasilewska M.A., *Niekonwencjonalne metody rozpoznawczo-wykrywcze jako narzędzie diagnozowania zdarzeń kryminalnych*, [w:] <https://pl.scribd.com/document/47357355/niekonwencjonalne-metody>.

Widła T., *Lingwistyka sądowa*, [w:] *Kryminalistyka*, J. Widacki (red.), C.H. Beck, Warszawa 2008.

Wojciechowski B.W., *Analiza i ocena zeznań świadków*, GWP, Sopot 2016.

Woźniak K., Moskała A., Urbanik A., Kłys M., *Pośmiertne badania obrazowe TK z rekonstrukcją 3D u ofiar wypadków drogowych*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2009, t. 59, nr 2.

Woźniak K., Moskała A., Urbanik A., Kopacz P., Kłys M., *Pośmiertne badania obrazowe z rekonstrukcją 3D: nowa droga rozwoju klasycznej medycyny sądowej?*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2009, nr LIX.

Woźniak K., Urbanik A., Moskała A., Chrzan R., Kamieniecka B., *Konfrontacja klinicznego obrazu TK złamań kości czaszki z wynikami badania sekcyjnego*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2008, nr LVIII.

Wójcik J.W., *Cyberprzestrzeń i jej główne zagrożenia: cyberprzestępczość i cyberterroryzm*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej na tle innych państw Unii Europejskiej. Stan obecny oraz perspektywy zmian*, M. Lisiecki, M. Raczkowska-Lipińska, B. Sitek, W. Pokruszyński (red.), Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide de Gasperi, Józefów 2009.

Wójcikiewicz J., Doda A., *Glosy*, „Państwo i Prawo” 1989, nr 12.

Wójcikiewicz J., *Hipnoza w prawie karnym i kryminalistyce*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1989.

Wrzesiński I., *QUICKMAP 3D – Kompleksowy system do rekonstrukcji i wizualizacji zdarzeń*, „Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny” 2010, nr 2.

Zajdel D., *Czy tak wyglądał Mikołaj Kopernik?*, „Problemy Kryminalistyki” 2006, nr 251.

Zajdel D., *Metody identyfikacji nn. zwłok ludzkich pośmiertnie zniekształconych z wykorzystaniem systemu komputerowego POL-SIT*, „Problemy Kryminalistyki” 1996, nr 211.

Dokumenty normatywne:

Decyzja Rady 2007/533/WSiSW z dnia 12.12.2007 r. w sprawie utworzenia, funkcjonowania i użytkowania Systemu Informacyjnego Schengen drugiej generacji.

Decyzja Rady 2008/615/WSiSW z dnia 23.06.2008 r. w sprawie intensyfikacji współpracy transgranicznej, szczególnie w zwalczaniu terroryzmu i przestępczości transgranicznej (tzw. decyzja Prum) (Dz. Urz. UE L 210 z dnia 6.08.2008 r.).

Decyzja Rady z dnia 3.12.1998 r. polecająca Europolowi objęcie działalnością przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności osobistej lub mieniu, popełnionych lub takich, których popełnienie jest prawdopodobne podczas działań terrorystycznych (1999/C 26/06) (Dz. Urz. UE C 26 z dnia 30.01.1999 r.).

Decyzja Rady z dnia 6.04.2009 r. ustanawiająca Europejski Urząd Policji (Europol) (2009/371/WSiSW) (Dz. Urz. UE L 121 z dnia 15.05.2009 r.).

Decyzja Ramowa Rady 2006/960/WSiSW z dnia 18.12.2006 r. w sprawie uproszczenia wymiany informacji i danych wywiadowczych między organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej (tzw. inicjatywa szwedzka) (Dz. Urz. UE L 386 z dnia 29.12.2006 r.).

Decyzja ramowa z dnia 13.06.2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi (Dz. Urz. WE 2002 L 190/1).

Decyzja ramowa 2003/577/WSiSW z dnia 22.07.2003 r. w sprawie wykonywania w Unii Europejskiej postanowień o zabezpieczeniu mienia i środków dowodowych (Dz. Urz. WE 2003 L 196/45).

Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24.10.1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych (Dz. U. L 281 z 23.11.1995 r.).

Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284).

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej [tekst Karty w języku polskim (Dz. Urz. UE z 2010 r. C 83)].

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

Norma (PN) *Ogólne wytyczne dotyczące akredytacji jednostek inspekcyjnych w odniesieniu do wymagań normy PN-EN ISO/IEC 17020:2006*, polskie: Centrum Akredytacji, 4, Warszawa 2007.

Norma PN-EN ISO/IEC 17020:2012 *Ocena zgodności. Ogólne kryteria działania różnych rodzajów jednostek przeprowadzających inspekcję*.

Norma PN-EN ISO/IEC 17025:2005 *Ogólne wymagania dotyczące kompetencji laboratoriów badawczych i wzorcujących* (Polski Komitet Normalizacyjny, Warszawa 2005).

Polska Norma PN-ISO 5725-2:2002 – *Dokładność (poprawność i precyzja) metod pomiarowych i wyników pomiarów*.

Procedury postępowania Policji podczas organizowania i przeprowadzania oględzin miejsca przestępstwa z dnia 7.08.2001 r. (L.dz. Ad-1078/2001).

Rozporządzenie (WE) 1987/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20.12.2006 r. w sprawie utworzenia, funkcjonowania i użytkowania Systemu Informacyjnego Schengen drugiej generacji.

Rozporządzenie (WE) nr 2320/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16.12.2002 r. ustanawiające wspólne zasady w dziedzinie bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego (Dz.U. L 355 z 30.12.2002).

Rozporządzenie Komisji (WE) nr 622/2003 z dnia 4.04.2003 r. ustanawiające środki w celu wprowadzenia w życie wspólnych podstawowych standardów dotyczących bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego (Dz.U. L 89 z 5.04.2003).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 7.12.2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz.U. nr 153, poz. 1783 z późn. zm.).

Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 326 z dnia 26.10.2012 r.).

Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską [umowa międzynarodowa podpisana w Lizbonie w Portugalii dnia 13.12.2007 r. (Dz. Urz. UE 2007/C 306/01). Wersja skonsolidowana (Dz. Urz. UE 2010/C 83/01).

Ustawa z dnia 06.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 20.06.1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2011 r. nr 270, poz. 1599 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 22.08.1997 r. o ochronie osób i mienia (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1099 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 24.05.2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1929).

Ustawa z dnia 26.04.2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. nr 89, poz. 590 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 28.09.1991 r. o kontroli skarbowej (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 553).

Ustawa z dnia 28.10.2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz.U. nr 197, poz. 1661 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 29.08.1997 r. o strażach gminnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1387 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6.04.1990 r. o Policji (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2067).

Ustawa z dnia 6.07.2001 r. o usługach detektywistycznych (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 273 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 9.06.2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1411).

Wyrok SN z dnia 12.03.1987 r., I KR 43/87.

Wytyczne nr 3 KGP z dnia 15.02.2012 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (Dz. Urz. KGP z dnia 16.02.2012 r., poz. 7).

Zarządzenie nr 109 KGP z dnia 15.02.2012 r. w sprawie niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym (Dz. Urz. KGP z dnia 16.02.2012 r., poz. 6).

Zarządzenie nr 124 KGP z dnia 4.06.2012 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok oraz szczątków ludzkich (Dz. Urz. KGP z dnia 5.06.2012 r., poz. 29).

Źródła internetowe:

<http://www.analityks.com.pl/oferta/oferta/lingwistyka-kryminalistyczna>.

<http://analityks.pl/oferta/oferta/lingwistyka-kryminalistyczna>.

<http://www.kujawsko-pomorska.policja.gov.pl/kb/dzialania-policji/kryminalistyka/aktualnosci/arciwmlb/2550,Wygrac-z-jasnowiedzem-o-metodach-wspomagania-procesu-wykrywczego.html>.

<http://clk.policja.pl/download/4/109143/ROBOT.pdf>.

<http://clk.policja.pl/download/4/109140/PLAMY.pdf>.

<http://clk.policja.pl/download/4/109139/NAMIOT.pdf>.

<http://clk.policja.pl/download/4/109144/WIZUALIZACJA.pdf>.

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Prognozowanie>.

<http://fotocafee.ugu.pl/proces.wykrywczy.pz.srodki.administracja.php>.

PLANOWANIE CYWILNE W SYSTEMIE ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO. WNIOSKI Z BADAŃ

CIVIL PLANNING IN THE SYSTEM OF THE CRISIS MANAGEMENT. CONCLUSIONS FROM EXAMINATIONS

Streszczenie: Pojawiające się nowe wyzwania i zagrożenia wymagają wciąż nowego podejścia do tzw. planowania cywilnego. Potencjał wykorzystywany do realizacji zadań tego obszaru jest ograniczony, zatem zadania te muszą być adekwatne do posiadanych możliwości i generowanych nakładów. Nie oznacza to spłykania problematyki planowania cywilnego, ale wymaga przede wszystkim adekwatnego wykorzystania zasobów osobowych oraz maksymalnego łączenia celów i zadań, które powinny koncentrować się na zapewnieniu szeroko pojętego bezpieczeństwa narodowego.

Słowa kluczowe: zarządzanie kryzysowe, administracja publiczna, planowanie cywilne

Abstract: Appearing new challenges and threats require the new approach still for the so - called civil planning. The potential used for the execution of tasks of this area is limited, and so these tasks must be appropriate to had possibilities and generating the expenditure. It doesn't mean oversimplifying issues of the civil planning, but requires appropriate using personal resources and the maximum join of purposes and tasks which should concentrate on ensuring the widely comprehended national security above all.

Keywords: crisis management, the civil service, the civil planning

Wprowadzenie

Problematyka zarządzania kryzysowego jest ściśle powiązana z obszarem dotyczącym bezpieczeństwa narodowego, a wręcz jest jego nieodłączną częścią. Współczesne zarządzanie kryzysowe jest szczególną formą zarządzania elementami systemu bezpieczeństwa narodowego, które wyraża się wypracowaniem w państwie mechanizmów skutecznego zapobiegania możliwości powstania różnych sytuacji kryzysowych, przygotowania się do sprawnego reagowania i skutecznego działania, aby powrócić do równowagi funkcjonowania w razie ich zaistnienia.

Obecnie coraz wyraźniej akcentuje się potrzebę posiadania uniwersalnego systemu, który zdolny byłby do obniżenia ryzyka związanego z istniejącymi zagrożeniami

i powstaniem sytuacji kryzysowej. W Rzeczypospolitej Polskiej taką rolę spełnia system zarządzania kryzysowego, którego głównym założeniem funkcjonowania jest zapobieganie powstawaniu sytuacji kryzysowych, przygotowanie do przejmowania nad nimi kontroli w drodze zaplanowanych działań i sprawne reagowanie w razie ich wystąpienia oraz odbudowa i przywrócenie równowagi funkcjonowania państwa i społeczeństwa.

Plany zarządzania kryzysowego

Przygotowanie i wdrożenie skutecznego planu zarządzania kryzysowego wymaga dokonania analizy ryzyka dotyczącego zagrożeń mogących być źródłem zarządzania kryzysowego, *a następnie, adekwatnie do przeprowadzonej oceny ryzyka, przyjęcie różnych procedur działania. Różnorodność rodzaju i skali zagrożeń wymusza tworzenie różnych scenariuszy działania. W celu uproszczenia przygotowywanych planów działania należy przeprowadzić szczegółową analizę poszczególnych scenariuszy w celu wyodrębnienia wspólnych przedsięwzięć. Ten zabieg pozwoli na zbudowanie modułowego planu działania, który jest znacznie łatwiejszy do realizacji w trudnych warunkach zagrożenia*¹.

Rzetelnie przygotowana analiza ryzyka, która obejmuje wszystkie zagrożenia występujące na danym terenie, powinna być podstawą do opracowania planów zarządzania kryzysowego. Taki dokument powinien być jeden dla wszystkich zagrożeń, gdyż zintegrowany plan jest bardziej elastyczny niż suma planów dla poszczególnych zagrożeń.

Ważne jest by podczas opracowywania planu zarządzania kryzysowego przestrzegać kilku zasad, tj.:

- organizacja zadań zarządzania kryzysowego powinna w maksymalnym stopniu pokrywać się z organizacją codziennej działalności danej społeczności. Czyli aby w czasie kryzysu ludzie i organizacje wykonywali te same zadania (lub bardzo podobne) jak wykonywane na co dzień – wtedy zadania wykonywane będą dobrze;
- sytuacje kryzysowe winny być „obsługiwane” na najniższym i najbliższym zdarzenia poziomie zarządzania (organów władzy). Plany powinny przewidywać uzupełnienie lokalnej reakcji przez wyższy poziom zarządzania kryzysowego, w razie takiej potrzeby;
- należy wykorzystywać i doceniać pomoc wolontariatu, organizacji pozarządowych, a także pomoc sektora prywatnego. Partnerstwo w zarządzaniu

¹ J. Prońko, B. Wiśniewski, T. Wojtuszek, *Kryzys i zarządzanie*, Wyższa Szkoła Administracji, Bielsko-Biała 2006, s. 134.

krzysowym jest ważne na wszystkich szczeblach zarządzania kryzysowego i we wszystkich jego fazach².

Planowanie zarządzania kryzysowego jest priorytetowym działaniem w drugiej fazie (faza planowania), w ramach której, obok innych, niemniej ważnych, głównym zadaniem poszczególnych struktur i poziomów jest opracowanie planu zarządzania kryzysowego. Plan taki powinien spełniać funkcje, takie jak:

- ujednolicenie procedury prowadzenia działań ratowniczych przez różne rodzaje służb;
- określenie zasad współdziałania oraz sposobów i okoliczności zwracania się o pomoc do szczebla nadrzędnego w zależności od zakresu powstałego zagrożenia;
- określenie niezbędnej dokumentacji planistycznej w organach administracji rządowej i samorządowej oraz podmiotach odpowiedzialnych za prowadzenie działań w sytuacjach kryzysowych³.

Niezbędne jest, aby pamiętać, że zarządzanie w sytuacjach kryzysowych będzie realizowane w sposób skoordynowany wtedy, gdy plany realizacji poszczególnych funkcji nie będą tworzone w izolacji od pozostałych. Plany te powinny wynikać z planu głównego, który ustala organizację zarządzania kryzysowego i sposób jej koordynacji. Plan zarządzania kryzysowego, opracowany przy podejściu funkcjonalnym, składa się z planu głównego, aneksów funkcjonalnych oraz dodatków dla specyficznych zagrożeń. Plan główny ustala sposoby działania w sytuacjach kryzysowych, podaje podstawę prawną, określa ogólną koncepcję działania oraz przydziela obowiązki w zakresie realizacji różnych funkcji i opracowania planów ich realizacji. Aneksy funkcjonalne koncentrują się na jednej z funkcji kryzysowych. Liczba i rodzaj aneksów funkcjonalnych włączonych do planu zarządzania kryzysowego zależy od potrzeb, możliwości i sposobu organizacji zarządzania⁴.

Organy zarządzania kryzysowego dysponują planami zarządzania kryzysowego, które są konsekwencją obowiązującego porządku prawnego, przewidywanych zagrożeń oraz potencjału będącego w dyspozycji organu, który może zostać użyty w warunkach wystąpienia sytuacji kryzysowych⁵. Plany zarządzania kryzysowego sporządzane

² A. Sosnowski, Z. Zamiar, *Wybrane aspekty zarządzania bezpieczeństwem państwa*, Akademia Świętokrzyska, Kielce 2001, s. 192.

³ R. Dynak, *System reagowania kryzysowego w powiecie pułtuskim. Materiał pomocniczy do gry decyzyjnej „TAJFUN – 1”*, praca studyjna, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2002, s. 25.

⁴ J. Prońko, B. Wiśniewski, T. Wojtuszek *Kryzys i zarządzanie*, dz. cyt., s. 147.

⁵ E. Nowak, *Zarządzanie kryzysowe w sytuacjach zagrożeń niemilitarnych*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2007.

są na każdym szczeblu administracji publicznej i są przekazywane do akceptacji odpowiednim władzom. Artykuł 5 ustawy o zarządzaniu kryzysowym nakazuje stworzenie takich dokumentów, począwszy od Krajowego Planu Zarządzania Kryzysowego poprzez „resortowe”, wojewódzkie, powiatowe i gminne.

Plany zarządzania kryzysowego powinny zapewnić systemowość, skoordynowane i efektywne reagowanie na zdarzenia, które mogą być przyczyną kryzysu, oraz zawierać trzy zasadnicze części składowe, tj.:

- plan główny, a w nim: charakterystykę zagrożeń oraz ocenę ryzyka ich wystąpienia, w tym dotyczących infrastruktury krytycznej, oraz mapy ryzyka i zagrożeń, zadania i obowiązki uczestników zarządzania kryzysowego w formie siatki bezpieczeństwa, zestawienie sił i środków planowanych do wykorzystania w sytuacjach kryzysowych;
- zespół przedsięwzięć na wypadek sytuacji kryzysowych, w tym: zadania w zakresie monitorowania zagrożeń, trybu uruchamiania niezbędnych sił i środków uczestniczących w realizacji planowanych przedsięwzięć na wypadek sytuacji kryzysowej, procedury reagowania kryzysowego, określające sposób postępowania w sytuacjach kryzysowych, współdziałanie między siłami uczestniczącymi w realizacji zadań na wypadek sytuacji kryzysowej;
- załączniki funkcjonalne planu głównego, określające: procedury realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego, w tym związane z ochroną infrastruktury krytycznej; organizację łączności; organizację systemu monitorowania zagrożeń, ostrzegania i alarmowania; zasady informowania ludności o zagrożeniach i sposobach postępowania na wypadek zagrożeń; organizację ewakuacji z obszarów zagrożonych; organizację ratownictwa, opieki medycznej, pomocy społecznej oraz pomocy psychologicznej; organizację ochrony przed zagrożeniami charakterystycznymi dla danego obszaru; wykaz zawartych umów i porozumień związanych z realizacją zadań zawartych w planie zarządzania kryzysowego; zasady oraz tryb oceniania i dokumentowania szkód; procedury uruchamiania rezerw państwowych; wykaz infrastruktury krytycznej znajdującej się odpowiednio na terenie województwa, powiatu i gminy objętej planem zarządzania kryzysowego; priorytety w zakresie ochrony oraz odtwarzania infrastruktury krytycznej⁶.

Należy jeszcze wspomnieć, że ustawodawca nakładając na organy zarządzania kryzysowego obowiązek sporządzania planów zarządzania kryzysowego, dodatkowo

⁶ Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 roku o zarządzaniu kryzysowym, (Dz.U. z 2007 r., nr 89, poz. 590, z późn. zm.).

zobowiązał je do sporządzania raportu o zagrożeniach bezpieczeństwa narodowego. Składowe takiego raportu to:

- wskazania dotyczące najważniejszych zagrożeń, celów strategicznych oraz sił i środków potrzebnych do ich osiągnięcia;
- programy dotyczące poprawy bezpieczeństwa;
- wnioski zawierające listę zadań do osiągnięcia celów strategicznych⁷.

Wnioski wskazane powyżej stają się integralną częścią Krajowego Planu Zarządzania Kryzysowego. Przy planowaniu należy wziąć pod uwagę szereg uwarunkowań. W sposób bardzo syntetyczny warunki takie wskazał Dariusz Majchrzak. Uszeregował on je w pewien logiczny ciąg⁸:

- 1) Planowanie powinno, dla osób wdrażających plany, stać się metodą (systemem działania) przeznaczoną do prawidłowego sterowania procesami zachodzącymi w organizacji, mającymi na celu zrealizowanie wyznaczonych wcześniej zadań w aspekcie zmian zachodzących w otoczeniu tego podmiotu.
- 2) Strategia działania w zakresie zarządzania kryzysowego to w głównej mierze określenie: kto, co, kiedy, gdzie i w jakim celu oraz z kim ma realizować poszczególne zadania, a także ustalenie zależności kierowania i współdziałania pomiędzy instytucjami i pokazanie, jak działania reagowania będą koordynowane oraz opisanie, jak ludzie i ich mienie oraz elementy infrastruktury krytycznej będą chronione w czasie sytuacji kryzysowej.
- 3) Plany zarządzania kryzysowego powinny zapewnić całościową i skoordynowaną, a w niektórych przypadkach wręcz zsynchronizowaną możliwość działania we wszystkich fazach zarządzania kryzysowego, we wszystkich stanach funkcjonowania państwa.
- 4) Istotną funkcją planu zarządzania kryzysowego jest ujednolicanie procedur prowadzenia działań z zakresu zarządzania kryzysowego przez powołane do tego celu organy i instytucje, określanie zasad współdziałania oraz wskazanie sposobu przepływu informacji pomiędzy szczeblami, organami i elementami wewnętrznymi.
- 5) Plany zarządzania kryzysowego powinny spełniać podstawowe wymogi: kompleksowości, funkcjonalności, użytkowości.
- 6) Realizując proces opracowywania planu zarządzania kryzysowego, należy pamiętać o przestrzeganiu zasad warunkujących planowanie, do których zalicza się

⁷ Tamże, art. 5a ust. 3.

⁸ D. Majchrzak, *Metodyka opracowania planów zarządzania kryzysowego*, [w:] *Wybrane zagadnienia z zakresu planowania cywilnego w systemie zarządzania kryzysowego RP*, D. Wróblewski (red.), CNBOP - PIB, Józefów 2014, s. 122-134.

przede wszystkim: celowość, realność, terminowość, kompletność, hierarchizację zadań, elastyczność, perspektywy.

- 7) Struktura planu zarządzania kryzysowego odpowiada logicznym fazom procesu podejmowania decyzji (ustalenie położenia, ocena sytuacji, opracowanie wariantów działania, ich rozważenie i porównanie (planowanie doraźne), podjęcie decyzji i kontrola).
- 8) Plany zarządzania kryzysowego wszystkich poziomów są zbiorem dokumentów: analiz, tabel, opracowań, wytycznych, zestawień, poleceń czy scenariuszy, które są opracowywane w chronologicznym porządku, tworząc spójną całość.
- 9) Główną funkcją planów zarządzania kryzysowego jest zapewnienie skoordynowanego działania wszelkich możliwych elementów występujących na danym obszarze w procesie zarządzania kryzysowego, głównie jednak w fazie reagowania.
- 10) Treści zawarte w poszczególnych planach będą odmienne z powodu różnych zagrożeń mogących wystąpić na określonych obszarach oraz poziomu, a co za tym idzie dysponowaniem odpowiednią ilością sił i środków.
- 11) Pomimo różnic w treściach planów zarządzania kryzysowego oraz różnych podmiotów wydających wytyczne, opracowujących plany, czy też je zatwierdzających, można przyjąć, że metodyka postępowania organów odpowiedzialnych w zakresie opracowania i uaktualniania planów zarządzania kryzysowego powinna być podobna.
- 12) Zgodnie z zasadami zorganizowanego działania, każde przedsięwzięcie cechuje się kolejnością wykonywanych czynności, zorganizowanych tak, aby czynność kolejna wynikała i była rezultatem czynności poprzedniej, stąd też plany zarządzania kryzysowego muszą być opracowywane przy użyciu odpowiedniej kolejności postępowania, następujących po sobie sekwencji, które wynikają jedna z drugiej.

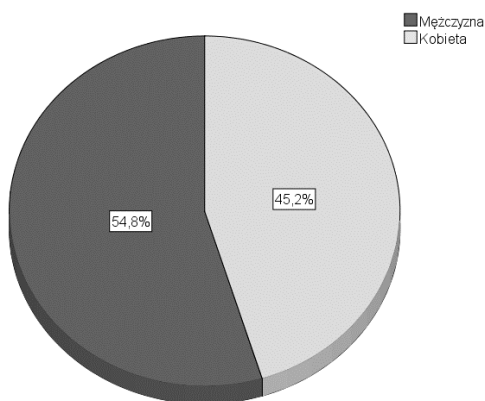
Wyniki badań

Określenie i ocena współczesnych problemów, wyzwań i zagrożeń związanych z systemem zarządzania kryzysowego w Polsce było poddane badaniom empirycznym. Zastosowano w tym celu metodę sondażu diagnostycznego, przeprowadzając rozbudowane badania ankietowe. Wykorzystując ankietę badawczą na poszczególnych szczeblach administracji publicznej, zwrócono się do 354 wybranych respondentów. Łącznie uzyskano odpowiedzi od 225 podmiotów: 200 z samorządów terytorialnych (gmina, powiat, miasto, województwo samorządowe), 10 z urzędów wojewódzkich, 8 z jednostek różnych szczebli Państwowej Straży Pożarnej, 7 z terenowych organów administracji wojkowej (WSzW i WKU). Istotność różnic pomiędzy dwiema wartościami średnimi

sprawdzano za pomocą testu t Studenta dla prób niezależnych. Korelacje pomiędzy zmiennymi ilościowymi sprawdzono za pomocą współczynnika korelacji rang Spearmana. Współczynnik ten przyjmuje wartości od +1 (silna korelacja dodatnia, wraz ze wzrostem jednej zmiennej następuje wzrost drugiej zmiennej), poprzez 0 (brak korelacji) do -1 (silna korelacja ujemna, wzrost wartości jednej zmiennej powodował spadek wartości drugiej zmiennej). Rzetelność tworzonych skal zmierzono za pomocą współczynnika alfa Cronbacha. W analizach statystycznych przyjęto poziom istotności $p = 0,05$. Analiz dokonywano za pomocą programu SPSS.

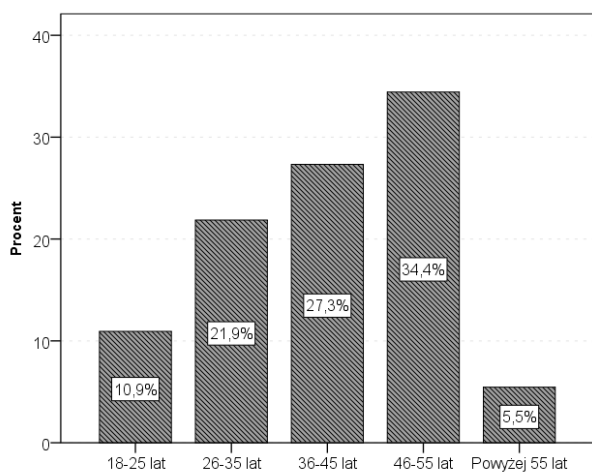
Analiza grupy badawczej

W badaniu ankietowym wzięło udział 225 osób, z czego blisko 55% respondentów to mężczyźni, a 45% to kobiety (wykres 1). Najwięcej ankietowanych było w wieku: od 46 do 55 lat (34%), od 18 do 25 lat – 11% respondentów, od 26 do 35 lat – 22%, od 36 do 45 lat – 27%. Grupę badawczą uzupełniały osoby w wieku powyżej 55 lat (6%) (wykres 2). Większość pracowała w zawodzie powyżej 8 lat (62%), staż pracy do 3 lat posiadało 8% ankietowanych, od 4 do 6 lat – 15%, od 6 do 8 lat – 15% (wykres 3). Zdecydowana większość ankietowanych posiadała wykształcenie wyższe (78%), pozostali posiadali wykształcenie średnie (22%) (wykres 4). Większość osób pracowała na stanowisku ds. zarządzania kryzysowego (64%), duży odsetek pracował na stanowisku ds. OC, obronnych (25%). Pozostali ankietowani pracowali na stanowisku ds. łączności (5%), byli kierownikami oddziału (3%), dyrektorami (2%) lub pracowali na stanowisku ds. informatyki (2%) (wykres 5).



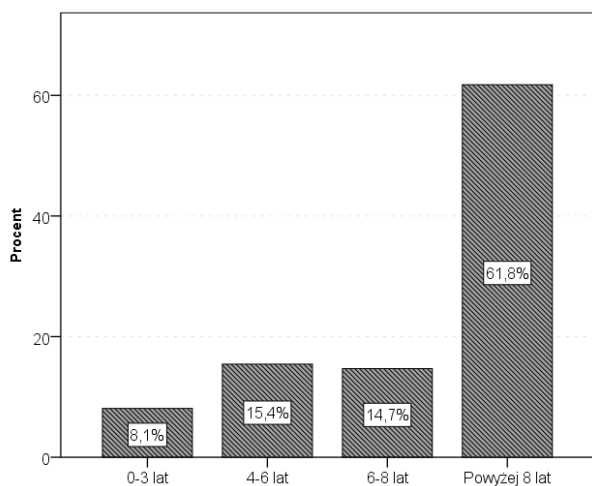
Wykres 1. Płeć ankietowanego

Źródło: opracowanie własne.



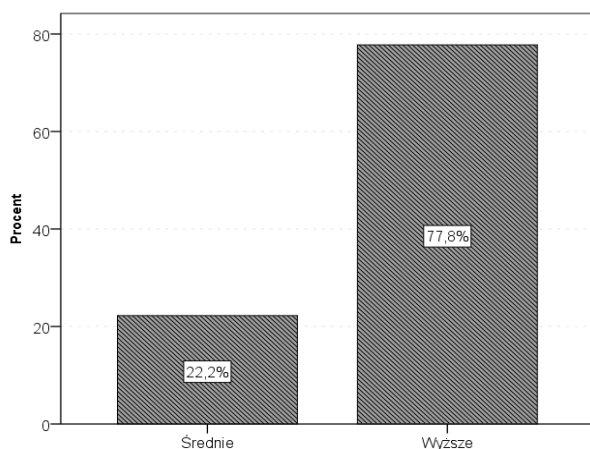
Wykres 2. Wiek ankietyowanego

Źródło: opracowanie własne.



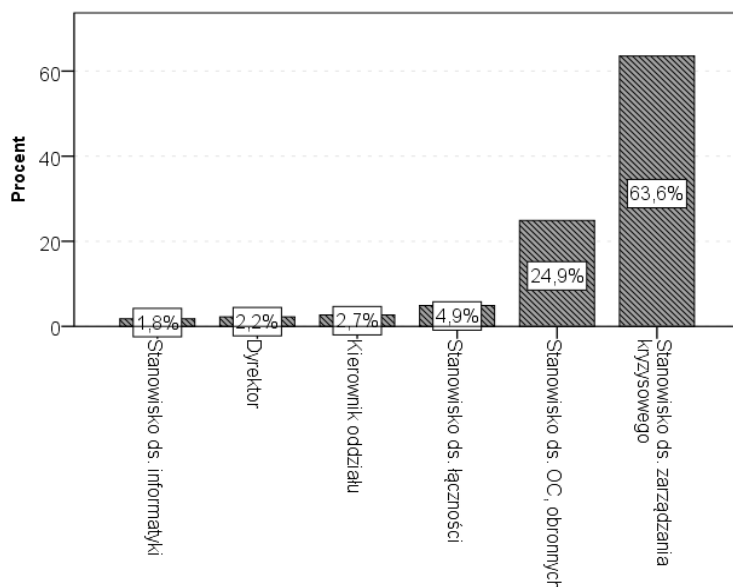
Wykres 3. Okres zatrudnienia ankietyowanego

Źródło: opracowanie własne.



Wykres 4. Wykształcenie ankietowanego

Źródło: opracowanie własne.



Wykres 5. Zajmowane stanowisko ankietowanego

Źródło: opracowanie własne.

Poprawność procedur w zakresie realizacji zadań planowania cywilnego

Ankietowani za pomocą 5-punktowej skali mieli ocenić poprawność procedur w zakresie realizacji zadań planowania cywilnego, gdzie 1 oznaczało bardzo złą ocenę, 2 – złą, 3 – dostateczną, 4 – dobrą, 5 – bardzo dobrą. Wartości uśredniono i uszeregowano

od najwyższych do najniższych, od procedur najwyżej ocenianych do procedur ocenianych najniżej.

Najwyżej oceniono (ponad połowa ankietowanych wystawiła ocenę przynajmniej dobrą): przygotowanie planów zarządzania kryzysowego (4,1), zapewnienie ciągłego monitorowania zagrożeń (3,9), przygotowanie struktur uruchamianych w sytuacjach kryzysowych (3,9), zapewnienie funkcjonowania administracji publicznej w sytuacji kryzysowej (3,8), pomoc udzielaną ludności w zapewnieniu jej warunków przetrwania w sytuacjach kryzysowych (3,8), racjonalne gospodarowanie siłami i środkami w sytuacjach kryzysowych (3,8), przygotowanie i utrzymywanie zasobów niezbędnych do wykonania zadań ujętych w planie zarządzania kryzysowego (3,6), utrzymywanie baz danych niezbędnych w procesie zarządzania kryzysowego (3,6).

Najniżej oceniano (co najmniej połowa ankietowanych przyznała ocenę 3 lub niższą): przygotowanie rozwiązań na wypadek zniszczenia lub zakłócenia funkcjonowania infrastruktury krytycznej (3,4), zapewnienie spójności między planami zarządzania kryzysowego a innymi planami sporządzanymi w tym zakresie przez właściwe organy administracji publicznej, których obowiązek wykonania wynika z odrębnych przepisów (3,4), zapewnienie funkcjonowania i możliwości odtworzenia infrastruktury krytycznej (3,4).

Średnia przyznawana ocena dla całego analizowanego obszaru wynosiła 3,7 przy odchyleniu standardowym wynoszącym 0,78. Najczęściej przyznawaną oceną było 4 (tabela 1).

W celu stworzenia jednolitej skali mierzącej poprawność procedur w zakresie realizacji zadań planowania cywilnego zsumowano wszystkie oceny. Tak stworzona skala przyjmowała wartości od 11 do 55 punktów, a współczynnik rzetelności alfa Cronbacha tak stworzonej skali wynosił 0,85.

Średnia ilość punktów przyznana przez ankietowanych wynosiła 40,6 punktów, przy odchyleniu standardowym wynoszącym 5,15 punktów. Co najmniej połowa respondentów przyznała przynajmniej 42 punkty. Najniższa uzyskana liczba punktów to 25, natomiast najwyższa to 54 punktów (tabela 2, wykres 6).

Tabela 1. Miary tendencji centralnej oraz rozproszenia ocen ankietowanych

(1 – bardzo źle, 2 – źle, 3 – dostatecznie, 4 – dobrze, 5 – bardzo dobrze)

Procedury:	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>Me</i>	<i>Mo</i>
Przygotowanie planów zarządzania kryzysowego	4,1	0,71	4	4
Zapewnienie ciągłego monitorowania zagrożeń	3,9	0,65	4	4
Przygotowanie struktur uruchamianych w sytuacjach kryzysowych	3,9	0,67	4	4
Zapewnienie funkcjonowania administracji publicznej w sytuacji kryzysowej	3,8	0,69	4	4
Pomoc udzielaną ludności w zapewnieniu jej warunków przetrwania w sytuacjach kryzysowych	3,8	0,61	4	4
Racjonalne gospodarowanie siłami i środkami w sytuacjach kryzysowych	3,8	0,77	4	4
Przygotowanie i utrzymywanie zasobów niezbędnych do wykonania zadań ujętych w planie zarządzania kryzysowego	3,6	0,76	4	4
Utrzymywanie baz danych niezbędnych w procesie zarządzania kryzysowego	3,6	0,76	4	4
Przygotowanie rozwiązań na wypadek zniszczenia lub zakłócenia funkcjonowania infrastruktury krytycznej	3,4	0,82	3	4
Zapewnienie spójności między planami zarządzania kryzysowego a innymi planami sporządzanymi w tym zakresie przez właściwe organy administracji publicznej, których obowiązek wykonania wynika z odrębnych przepisów	3,4	0,86	3	4
Zapewnienie funkcjonowania i możliwości odtworzenia infrastruktury krytycznej	3,4	0,86	3	4
Podsumowanie ocen dla całego obszaru	3,7	0,78	4	4

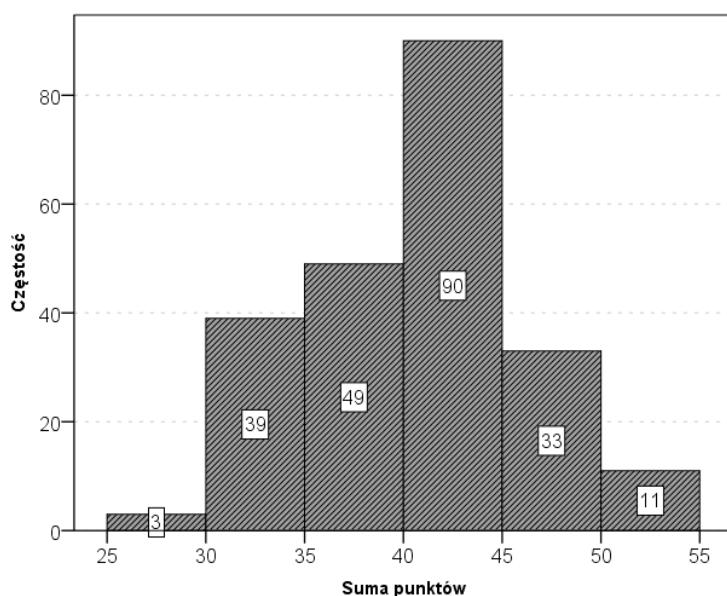
Źródło: opracowanie własne.

M – średnia, *SD* – odchylenie standardowe, *Me* – mediana, *Mo* – dominanta**Tabela 2. Miary tendencji centralnej oraz rozproszenia. Suma punktów**

	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>Me</i>	<i>Mo</i>	<i>Min.</i>	<i>Maks.</i>
Suma punktów	40,6	5,15	42,0	44,0	25,0	54,0

Źródło: opracowanie własne.

M – średnia, *SD* – odchylenie standardowe, *Me* – mediana, *Mo* – dominanta,
Min. – wartość minimalna, *Maks.* – wartość maksymalna



Wykres 6. Suma punktów dla skali mierzącej poprawność procedur w zakresie realizacji zadań planowania cywilnego

Źródło: opracowanie własne.

Opinie ekspertów

W trakcie przeprowadzania tej części badań empirycznych zwrócono się o wyrażenie swych opinii do 26 ekspertów. Byli to teoretycy (9 naukowców) oraz praktycy (17 pracowników komórek ds. zarządzania kryzysowego, w tym z urzędów wojewódzkich, starostw powiatowych, urzędów gmin, jednostek Państwowej Straży Pożarnej oraz Wojskowych Komend Uzupełnień, jak też Wojewódzkich Sztabów Wojskowych).

Jako problem badawczy sformułowano pytanie o to, jak powinien być zorganizowany system zarządzania kryzysowego w Rzeczypospolitej Polskiej, aby wypełnić zakładane cele oraz skutecznie realizował ustawowe zadania?

Po zebraniu opinii ekspertów dokonana została ich selekcja, a te, które okazały się najbardziej wartościowymi z punktu widzenia tematu niniejszej monografii, zostały zredagowane, opracowane przez autora i przytoczone poniżej. Wypowiedzi ekspertów były także wskazówką i ewentualnym potwierdzeniem lub zaprzeczeniem wniosków, jakie autor uzyskał w całym procesie badawczym.

Według ekspertów podstawowymi problemami przy tworzeniu planów zarządzania kryzysowego jest brak spójności formy i treści pomiędzy planami zarządzania

kryzysowego na tym samym poziomie administracyjnym, na poziomach województwa, powiatu, gminy. Dodatkowym problemem jest stosowanie różnych metod przy tworzeniu planów oraz utrudniony dostęp do informacji zawartych w planach zarządzania kryzysowego sąsiadujących jednostek administracyjnych.

Potrzebny jest mechanizm skutecznego działania podmiotów realizujących zadania z zakresu zarządzania kryzysowego. Punktem wyjścia powinien być, oparty na zasadach poprawnego planowania, proces opracowywania planów zarządzania kryzysowego. Jego skuteczność zapewnić może odpowiednia procedura (metodyka) opracowywania planów zarządzania kryzysowego, która w ogólny sposób ujednolica i określa ramy organizacyjne w procesie opracowania tych planów na wszystkich poziomach administracyjnych. Metodyka ta pozwoli praktykom zajmującym się problematyką zarządzania kryzysowego w sposób zorganizowany, etapowy i z zachowaniem wszelkich zasad planowania na zorganizowanie procesu opracowania oraz aktualizacji planów zarządzania kryzysowego.

Biorąc pod uwagę racjonalność planowania cywilnego, trzeba wskazać, że każdy plan zarządzania kryzysowego powinien cechować się przejrzystą strukturą, a jego forma powinna pozwalać na szybkie odnalezienie w nim szukanych kwestii. Celowym jest stworzenie przejrzystej platformy elektronicznej, gdzie wszyscy uczestnicy procesu zarządzania kryzysowego mogliby na bieżąco dokonywać aktualizacji swoich zasobów oraz w łatwy sposób poruszać się pomiędzy częściami planu zarządzania kryzysowego, odnajdując procedury związane z zaistniałą sytuacją kryzysową.

Każdy plan powinien składać się z takich elementów, jak: elementy organizacyjno-prawne (odniesienia, rozdzielnik, arkusze uzgodnień itp.), część główna, która powinna zawierać przede wszystkim charakterystykę i analizę zagrożeń dla obszaru objętego planem, podział sił i środków wraz z ogólnym przydziałem zadań, zestawienie sił i środków planowanych do wykorzystania w sytuacjach kryzysowych, zadania do realizacji związane z innymi aktami prawnymi, opis przedsięwzięć realizowanych w sytuacjach kryzysowych w zakresie monitorowania zagrożeń, uruchamiania procedur oraz współdziałania sił uczestniczących w działaniu podczas sytuacji kryzysowej. Ponadto powinny tam umieszczone zostać informacje uzupełniające, które niejednokrotnie stanowią odrębne plany (plan ewakuacji, plan akcji kurierskiej jako część procedury uruchamiania rezerw strategicznych), wykazy, zestawienia, numery telefonów i inne, które w praktyce umożliwiają wdrożenie wszelkich procedur.

Można stwierdzić (na wysokim poziomie uogólnienia), że plany zarządzania kryzysowego spełniają swoją rolę, brak jest jednak ujednolicenia w zakresie normalizacji sporządzania poszczególnych części planu, co sprawia, że często nie przyczyniają się

do dobrego współdziałania pomiędzy jednostkami administracyjnymi zarówno w pionie, jak i w relacjach poziomych. Procedury zawarte w planach zarządzania kryzysowego w ogólnym znaczeniu spełniają swoją rolę, jednak każda sytuacja kryzysowa cechuje się własną specyfiką, co sprawia, że w większości przypadków w określonej sytuacji kryzysowej plany muszą być korygowane i dostosowywane do rzeczywistych warunków, związanych chociażby z ilością poszkodowanych, porą roku, dnia, warunkami atmosferycznymi, dostępnymi zasobami oraz rodzajem sytuacji kryzysowej. Określony w ustawie o zarządzaniu kryzysowym szkielet planu zarządzania kryzysowego jest wynikiem wytycznych organizacyjnoprawnych oraz teoretyczno-praktycznych stosowanych rozwiązań i oddaje on w pełni zapotrzebowanie na informację adekwatnie do poziomu administracyjnego.

Analiza wielu planów zarządzania kryzysowego szczebla wojewódzkiego, powiatowego i gminnego pozwala wskazać, że ogólnie spełniają one zapisy formalnoprawne. Określone części planów zarządzania kryzysowego często wymagają doprecyzowania, np. kryteria, przy pomocy których określa się prawdopodobieństwo wystąpienia zagrożenia oraz kwalifikuje ich skutki do określonych poziomów, czy zapisy tworzone w oparciu o mapę zagrożenia powodziowego pochodzące z Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej. Niektóre zapisy wprowadziły modyfikacje, np. zestawienie sił i środków planowanych do wykorzystania w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych zostało oddzielone od planu głównego i opisane w drugiej części planu – wykazie przedsięwzięć na wypadek sytuacji kryzysowej – wraz z trybem uruchamiania niezbędnych sił i środków uczestniczących w realizacji planowanych przedsięwzięć na wypadek sytuacji kryzysowej.

Wnioski z badań – uogólnienie

Proces przygotowania planów zarządzania kryzysowego jest procesem skomplikowanym i wymaga interdyscyplinarnej wiedzy i umiejętności. Ideą jest, aby plany takie były pomocne podczas sytuacji kryzysowych i stanowiły swoistego rodzaju przewodnik, a nie kolejny obowiązkowy dokument, który musi być opracowany z powodów prawnych i organizacyjnych. Powodem jest to, że nawet profesjonalnie sporządzony plan będzie jedynie dokumentem, jeśli zadania w nim zawarte nie zostaną dostosowane do możliwości posiadanych zasobów i zdolności ich wykonawców. Jest to związane z faktem, że zwykle wiele uwagi poświęca się projektowi danego przedsięwzięcia, nie uwzględniając możliwości praktycznych realizacji zadania.

Bez względu na szczebel organizacyjny ogólny układ planów zarządzania kryzysowego jest podobny. Różnice znaleźć można w zapisach szczegółowych i zastosowanych rozwiązaniach, które pozwalają efektywnie realizować zadania w czasie sytuacji kryzysowych. W teorii organizacji i zarządzania planowanie, jako funkcja, odgrywa bardzo ważną, wręcz pierwszoplanową rolę we wszelkiej działalności danej organizacji. Poprawnie opracowany plan jest podstawowym dokumentem warunkującym sprawne działanie każdej organizacji, w tym organizacji zhierarchizowanych, charakterystycznych dla służb ratowniczych, sił zbrojnych oraz systemu zarządzania kryzysowego⁹.

Ilość różnego rodzaju planów opracowywanych w jednostkach administracji publicznej jest znaczna. Daje się zauważyć pewną prawidłowość, wyrażającą się w sprostowaniu, że czym niższy poziom administracyjny, tym trudniej sprostać obowiązkom ustawowym i opracować wszystkie wymagane plany. Jest oczywiste, że związane jest to z ograniczeniami zasobów osobowych, a zwłaszcza finansowych.

Co ważne, można znaleźć opinie ekspertów opowiadających się za zniesieniem obowiązku posiadania planów zarządzania kryzysowego na poziomie gminy. W takim wypadku powinny one korzystać z wyciągów powiatowych planów zarządzania kryzysowego. Jest to idea warta rozważenia, jednak konieczne byłoby dokonanie zmian legislacyjnych, bo z powodów prawnych takie rozwiązanie w obecnej rzeczywistości nie jest możliwe do zastosowania. Jako wniosek, postulat można wskazać na potrzebę integracji planowania cywilnego w taki sposób, aby nie było ono tylko opracowywaniem kolejnych dokumentów, które w późniejszym etapie nie znajdują swojego zastosowania praktycznego w sytuacjach kryzysowych. Powinien w to miejsce powstać jeden plan, zawierający treści zarówno określone w ustawie o zarządzaniu kryzysowym, jak też wynikające z treści z ustaw o ochronie przeciwpożarowej, przeciwpowodziowej, plan operacyjny obronny, plan akcji kurierskiej i wiele innych niezbędnych dokumentów.

Podsumowanie

Sprawność funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego w Polsce nieustannie wymaga ciągłego rozwoju i doskonalenia. Podejmowane przez państwo działania mają na celu stworzenie jak najbardziej wszechstronnego i efektywnego systemu, który będzie w stanie zapobiegać sytuacjom kryzysowym, a w przypadku ich powstania – skutecznego reagowania. Jednak należy pamiętać, że aby uzyskać taki stan, należy

⁹ Z. Sobejko, *Struktura, treść oraz sposób opracowania planów zarządzania kryzysowego ze szczególnym uwzględnieniem szczebla gminnego*, [w:] *Wybrane zagadnienia z zakresu planowania cywilnego w systemie zarządzania kryzysowego RP*, D. Wróblewski (red.), CNBOP – PIB, Józefów 2014, s. 112.

dokonywać ciągłych modyfikacji w systemie zarządzania kryzysowego, zarówno w kwestiach, które dotyczą jego struktur organizacyjnych i ich skutecznego funkcjonowania, jak również rozwiązań prawnych, zapewniających prawidłowe współdziałanie podmiotów. Należy też pamiętać, że takie przeobrażenia powinny być wprowadzane w sposób ewolucyjny, poprzez dokonywanie ciągłych i systematycznych zmian w istniejącym stanie rzeczy.

Biorąc pod uwagę bardzo istotny obszar zarządzania kryzysowego, jakim jest planowanie cywilne, spośród wielu wypowiedzi teoretyków i praktyków dosyć mocno wybrzmiewa wniosek, że należy rozważyć zniesienie obowiązku posiadania planów zarządzania kryzysowego na poziomie gminy. W takim wypadku samorządy na tym poziomie powinny korzystać z wyciągów powiatowych planów zarządzania kryzysowego. Warto też wskazać na potrzebę integracji planowania cywilnego w taki sposób, aby nie było ono tylko opracowywaniem kolejnych dokumentów, które w późniejszym etapie nie znajdują swojego zastosowania praktycznego w sytuacjach kryzysowych. Zaproponować można, aby powstał jeden plan, zawierający treści zarówno określone w ustawie o zarządzaniu kryzysowym, jak też treści wynikające z ustaw o ochronie przeciwpożarowej, przeciwpowodziowej, planie operacyjnym obronnym, planie akcji kurierskiej i wielu innych niezbędnych dokumentów.

Rozważyć należy też działanie mające na celu przyjęcie nowego lub zmianę aktualnego modelu planowania cywilnego, bowiem obecny stan prawny i organizacyjny (planistyczny) w zakresie przygotowań obronnych państwa oraz zarządzania kryzysowego rodzi wiele problemów wykonawczych, związanych przede wszystkim z podejmowaniem stosownych działań przez organy administracji publicznej oraz przedsiębiorców w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Zaproponować można łączenie funkcjonalności i komplementarności struktur organizacyjnych oraz planistycznych powołanych w urzędach administracji publicznej na potrzeby obronne oraz zarządzania kryzysowego.

Bibliografia

Dynak R., *System reagowania kryzysowego w powiecie pułuskim. Materiał pomocniczy do gry decyzyjnej „TAIFUN – 1”*, praca studyjna, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2002.

Majchrzak D., *Metodyka opracowania planów zarządzania kryzysowego*, [w:] *Wybrane zagadnienia z zakresu planowania cywilnego w systemie zarządzania kryzysowego RP*, D. Wróblewski (red.), CNBOP – PIB, Józefów 2014.

Nowak E., *Zarządzanie kryzysowe w sytuacjach zagrożeń niemilitarnych*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2007.

Sobejko Z., *Struktura, treść oraz sposób opracowania planów zarządzania kryzysowego ze szczególnym uwzględnieniem szczebla gminnego*, [w:] *Wybrane zagadnienia z zakresu planowania cywilnego w systemie zarządzania kryzysowego RP*, D. Wróblewski (red.), CNBOP – PIB, Józefów 2014.

Prońko J., Wiśniewski B., Wojtuszek T., *Kryzys i zarządzanie*, Wyższa Szkoła Administracji, Bielsko-Biała 2006.

Sosnowski A., Zamiar Z., *Wybrane aspekty zarządzania bezpieczeństwem państwa*, Akademia Świętokrzyska, Kielce 2001.

Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 roku o zarządzaniu kryzysowym, Dz.U. z 2007 r., nr 89, poz. 590, z późn. zm.

ANALIZA PORÓWNAWCZA STATYSTYKI WYPADKÓW PRZY PRACY DLA POLSKI ORAZ BRANŻ BUDOWNICTWA I GÓRNICTWA – ANALIZA WSKAŹNIKOWA

COMPARATIVE ANALYSIS OF STATISTICS ON ACCIDENTS AT WORK FOR POLAND AND CONSTRUCTION AND MINING INDUSTRIES – RATIO ANALYSIS

Streszczenie: Publikacja przedstawia wyniki badań zróżnicowania ryzyka wypadków przy pracy, które opracowano na podstawie publikacji Głównego Urzędu Statystycznego pt. „Wypadki przy pracy”. W opracowaniu wykorzystano kryteria analizy wskaźnikowej, które obejmowały wybrane wskaźniki wypadkowości określające częstość, ciężkość i ryzyko wypadków. Praca zawiera wyniki analizy porównawczej statystyki wypadkowości za lata 2005-2015 w Polsce oraz w branży budownictwa i górnictwa, z uwzględnieniem wartości wskaźników częstości wypadków (ogółem, śmiertelnych, ciężkich) w odniesieniu do liczby pracujących, wskaźnika ciężkości wypadków i wskaźnika ryzyka wypadków.

Słowa kluczowe: *wypadki przy pracy, statystyka wypadków, wskaźniki wypadkowości*

Abstract: The publication present research results of risk diversification of accidents at work, which developed on the basis of publication from the Central Statistical Office entitled "Accidents at Work". The study used the criteria of ratio analysis, which included selected indexes of accidents rate defining frequency, severity and risk of accidents. The work contains the results of comparative analysis of statistics of accidents rate for the years 2005-2015 in Poland and in construction and mining industries, including the value of indexes of accident frequency (total, fatal, serious), in relation to the number of persons employed, index of accident severity and index of accident risk.

Keywords: *accidents at work, accidents statistics, indexes of accidents rate*

Wprowadzenie

Podstawowe wymagania prawne dotyczące wypadków przy pracy określają przepisy ustawy Kodeks pracy¹ (dział X, rozdział VII) oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym

¹ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. z 2016 r. poz. 1666, z późn. zm.).

z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych². Wymagania szczegółowe zawierają m.in. przepisy rozporządzenia w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy³ oraz rozporządzenia w sprawie statystycznej karty wypadku przy pracy⁴.

Na podstawie analizy aktów prawnych nie można określić wymagań w zakresie doboru kryteriów analizy statystyki wypadków przy pracy. W praktyce zaleca się najczęściej kryteria oparte na formularzu ZK-W „Statystyczna karta wypadku przy pracy”⁵, który zawiera charakterystykę wypadku i poszkodowanego, w tym informacje dotyczące rodzaju i skutków wypadku, czasu i miejsca wypadku, przyczyn i przebiegu wypadku.

Na podstawie analizy specjalistycznych publikacji można wyróżnić m.in. następujące kryteria analizy statystyki wypadków przy pracy: analizę bezwzględną, opartą na porównaniu liczby i skutków wypadku, analizę wskaźnikową, polegającą na porównaniu wskaźników wypadkowości, analizę rodzajową, opartą na badaniu określonych parametrów wypadków, analizę korelacji, polegającą na badaniu relacji między parametrami wypadków⁶.

Niniejsza publikacja jest kontynuacją badań podjętych w odniesieniu do budownictwa⁷ i górnictwa⁸ na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego pt. „Wypadki przy pracy”⁹. Opracowanie jest propozycją oceny ryzyka wypadków przy pracy na podstawie analizy porównawczej statystyki wypadkowości w Polsce według sekcji działalności PKD, ze szczególnym uwzględnieniem budownictwa i górnictwa jako branż podwyższonego ryzyka.

² Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1242, z późn. zm.).

³ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (Dz.U. z 2009 r. nr 105, poz. 870).

⁴ Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 stycznia 2009 r. w sprawie statystycznej karty wypadku przy pracy (Dz.U. z 2009 r. nr 14, poz. 80, z późn. zm.).

⁵ Tamże.

⁶ M. Krause, *Identyfikacja obszarów podwyższonego ryzyka wypadków przy pracy na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego*, [w:] *Paradygmaty badań nad bezpieczeństwem. Jednostki, grupy i społeczeństwa*, t. 1, M. Kopczewski, A. Kurkiewicz, S. Mikołajczak (red.), Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu, Poznań 2015, s. 601-611.

⁷ M. Krause, *Badania różnicowania ryzyka wypadków przy pracy na przykładzie analizy bezwzględnej i wskaźnikowej dla branży budownictwa w Polsce*, [w:] *Warunki środowiska pracy a zdrowie pracowników*, t. 2, I. Romanowska-Słomka, J. Szczurowski (red.), Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Wałbrzychu, Wałbrzych 2016, s. 131-142.

⁸ M. Krause, *Badania różnicowania ryzyka wypadków przy pracy na przykładzie analizy bezwzględnej i wskaźnikowej dla branży górnictwa w Polsce*, „Przegląd Górniczy” 2015, t. 1111, nr 6, s. 35-41.

⁹ *Wypadki przy pracy (lata 2005-2015)*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2006-2016.

Material i metody

Podstawowe założenia dotyczące analizy statystyki wypadków przy pracy:

- dane statystyczne uzyskano z publikacji Głównego Urzędu Statystycznego¹⁰;
- okres analizy dla badań wstępnych przyjęto na poziomie 7 lat (2009-2015), tj. od roku wprowadzenia nowej klasyfikacji PKD do aktualnie dostępnych danych;
- okres analizy dla badań szczegółowych przyjęto na poziomie 11 lat (2005-2015), tj. od roku wprowadzenia nowej statystyki wypadków do aktualnie dostępnych danych;
- badania ryzyka oparto na analizie porównawczej wybranych wskaźników wypadkowości charakteryzujących wypadki w Polsce oraz w branży budownictwa i górnictwa.

Wyróżniono podział na etap badań wstępnych i szczegółowych. Badania wstępne oparto na analizie porównawczej według rodzaju działalności PKD. Badania szczegółowe dotyczyły porównania statystyki wypadków w Polsce oraz w branży budownictwa i górnictwa. Analiza porównawcza obejmowała wskaźniki częstości wypadków (ogółem, śmiertelnych, ciężkich) w odniesieniu do pracujących, wskaźnik ciężkości wypadków i wskaźnik ryzyka wypadków.

Uwagi dotyczące wskaźników wypadkowości:

- wskaźnik częstości wypadków ogółem na 1000 pracujących, odczytany bezpośrednio z tablic GUS (liczba poszkodowanych w wypadkach ogółem na 1000 pracujących);
- wskaźniki częstości wypadków śmiertelnych na 100 000 pracujących, obliczone jako iloraz poszkodowanych w wypadkach śmiertelnych i pracujących;
- wskaźniki częstości wypadków ciężkich na 100 000 pracujących, obliczone jako iloraz poszkodowanych w wypadkach ciężkich i pracujących;
- wskaźnik ciężkości wypadków, odczytany bezpośrednio z tablic GUS (liczba dni niezdolności do pracy na 1 poszkodowanego);
- wskaźnik ryzyka wypadków, obliczony jako iloczyn wskaźnika częstości wypadków ogółem na 1000 pracujących i wskaźnika ciężkości wypadków.

Badania zróżnicowania ryzyka wypadków przy pracy obejmowały wyznaczenie średniej wartości i zmienności (rozstęp, średnia arytmetyczna, odchylenie standardowe, współczynnik zmienności) oraz określenie dynamiki zmian (tendencja rosnąca,

¹⁰ Tamże.

tendencja malejąca, brak tendencji). Współczynnik zmienności obliczono jako udział procentowy stosunku odchylenia standardowego i średniej arytmetycznej (przyjęta interpretacja współczynnika): < 20% (mała zmienność), 20%-40% (umiarkowana zmienność), > 40% (duża zmienność).

Badania wstępne

Badania wstępne w zakresie oceny ryzyka wypadków przy pracy w latach 2009-2015 w Polsce według rodzaju sekcji Polskiej Klasyfikacji Działalności oparto na kryteriach analizy wskaźnikowej, które obejmowały ranking następujących wskaźników wypadkowości: wskaźnik częstości wypadków ogółem na 1000 pracujących, wskaźnik częstości wypadków śmiertelnych na 100 000 pracujących, wskaźnik częstości wypadków ciężkich na 100 000 pracujących, wskaźnik częstości wypadków, wskaźnik ryzyka wypadków.

Na podstawie wyników analizy statystyki wypadków przy pracy w Polsce w latach 2009-2015 według danych Głównego Urzędu Statystycznego¹¹ można stwierdzić, że branże budownictwa i górnictwa (skrótowa nazwa sekcji górnictwo i wydobywanie) wyróżniają się na tle innych sekcji działalności gospodarczej PKD (sumaryczna pozycja rankingu):

- 1) wskaźnik częstości wypadków ogółem – budownictwo (7), górnictwo (1);
- 2) wskaźnik częstości wypadków śmiertelnych – budownictwo (3), górnictwo (2);
- 3) wskaźnik częstości wypadków ciężkich – budownictwo (2), górnictwo (3);
- 4) wskaźnik ciężkości wypadków – budownictwo (2), górnictwo (1);
- 5) wskaźnik ryzyka wypadków – budownictwo (5), górnictwo (1).

Podsumowując wyniki analizy statystyki wypadków przy pracy, można stwierdzić, że budownictwo i górnictwo zaliczają się do branż podwyższonego ryzyka, ponieważ wyróżniają się w rankingu wyników analizy wskaźnikowej, obejmującej wskaźniki częstości wypadków, wskaźnik ciężkości wypadków i wskaźnik ryzyka wypadków (sumaryczna pozycja rankingu):

1. miejsce zdobyła sekcja B (górnictwo i wydobywanie);
2. miejsce osiągnęła sekcja A (rolnictwo, łowiectwo, leśnictwo i rybactwo);
3. miejsce wspólnie zajęły sekcja F (budownictwo) oraz sekcja E (dostawa wody, gospodarowanie ściekami i odpadami oraz działalność związana z rekultywacją);
5. i 6. miejsce przypadło kolejno sekcji C (przetwórstwo przemysłowe) oraz sekcji H (transport i gospodarka magazynowa).

¹¹ Tamże.

Badania szczegółowe

Badania szczegółowe w zakresie zróżnicowania ryzyka wypadków przy pracy w latach 2005-2015 w Polsce oraz w branży budownictwa i górnictwa oparto na kryteriach analizy wskaźnikowej, które obejmowały wartości następujących wskaźników wypadkowości: częstości wypadków ogółem na 1000 pracujących, częstości wypadków śmiertelnych na 100 000 pracujących, częstości wypadków ciężkich na 100 000 pracujących, częstości wypadków i ryzyka wypadków. Zestawienia danych do analizy wskaźnikowej wypadków przy pracy w latach 2005-2015 w Polsce oraz w branżach budownictwa i górnictwa przedstawiono w tabelach 1-3, a na rysunkach 1-5 zobrazowano zmiany wartości wskaźników częstości wypadków (ogółem, śmiertelnych, ciężkich), wskaźnika ciężkości wypadków i wskaźnika ryzyka wypadków.

Tabela 1. Zestawienie danych do analizy wskaźnikowej wypadków przy pracy w Polsce

Przyjęte wskaźniki wypadkowości	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
częstości wypadków ogółem na 1000 pracujących	7,99	8,83	8,82	8,96	7,47	7,78	8,34	7,78	7,54	7,45	7,19
częstości wypadków śmiertelnych na 100 000 pracujących	4,43	4,56	4,26	4,46	3,48	3,86	3,46	2,99	2,37	2,21	2,49
częstości wypadków ciężkich na 100 000 pracujących	9,05	9,03	8,67	7,72	6,69	5,58	6,03	5,36	4,59	4,45	4,12
ciężkości wypadków	43,7	43,6	41,4	41,1	42,4	41,7	41,3	42,1	40,9	38,7	42,3
ryzyka wypadków	349	385	365	368	317	324	344	328	309	288	304

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Tabela 2. Zestawienie danych do analizy wskaźnikowej wypadków przy pracy w budownictwie

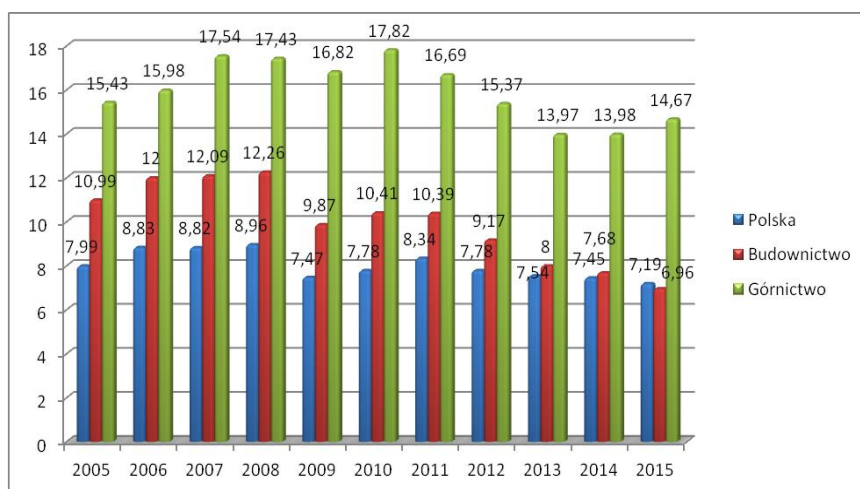
Przyjęte wskaźniki wypadkowości	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
częstości wypadków ogółem na 1000 pracujących	10,99	12,00	12,09	12,26	9,87	10,41	10,39	9,17	8,00	7,68	6,96
częstości wypadków śmiertelnych na 100 000 pracujących	17,49	17,20	12,50	14,81	13,41	13,04	11,15	9,23	8,46	6,74	8,31
częstości wypadków ciężkich na 100 000 pracujących	25,58	25,88	28,00	20,36	18,75	15,45	16,22	15,20	9,89	9,07	10,01
ciężkości wypadków	56,8	56,9	52,9	54,0	53,6	53,2	53,2	55,0	54,7	52,4	57,1
ryzyka wypadków	624	683	640	662	529	554	553	504	438	402	397

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Tabela 3. Zestawienie danych do analizy wskaźnikowej wypadków przy pracy w górnictwie

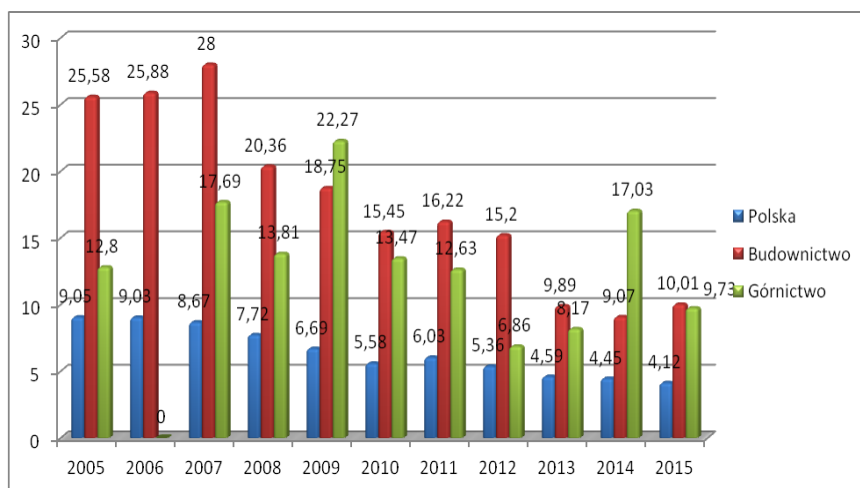
Przyjęte wskaźniki wypadkowości	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
częstości wypadków ogółem na 1000 pracujących	15,43	15,98	17,54	17,43	16,82	17,82	16,69	15,37	13,97	13,98	14,67
częstości wypadków śmiertelnych na 100 000 pracujących	12,80	15,83	14,37	17,12	22,27	14,59	16,64	14,44	10,51	15,21	10,38
częstości wypadków ciężkich na 100 000 pracujących	12,80	11,46	17,69	13,81	22,27	13,47	12,63	6,86	8,17	17,03	9,73
ciężkości wypadków	65,0	66,8	42,3	39,3	71,8	69,7	71,7	76,3	75,0	76,8	81,0
ryzyka wypadków	1003	1067	742	685	1208	1242	1197	1174	1048	1074	1188

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



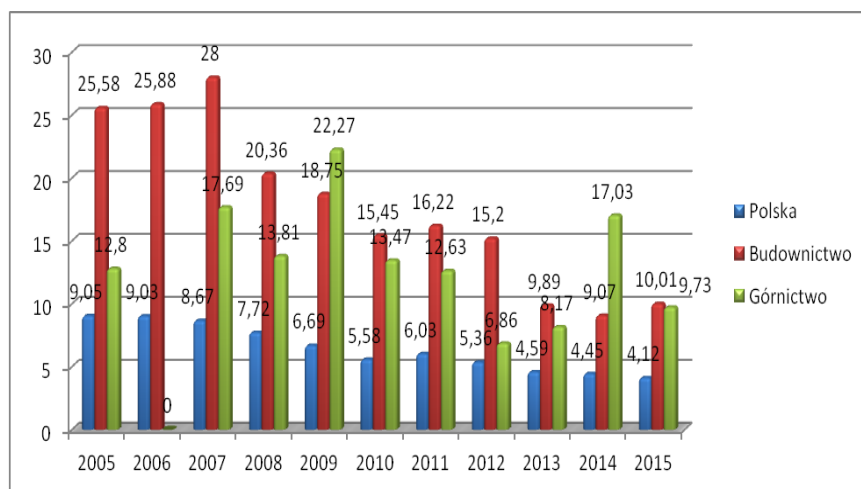
Rys. 1. Zmiany wartości wskaźnika częstości wypadków ogółem na 1000 pracujących w latach 2005-2015 w Polsce oraz w branżach budownictwa i górnictwa

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



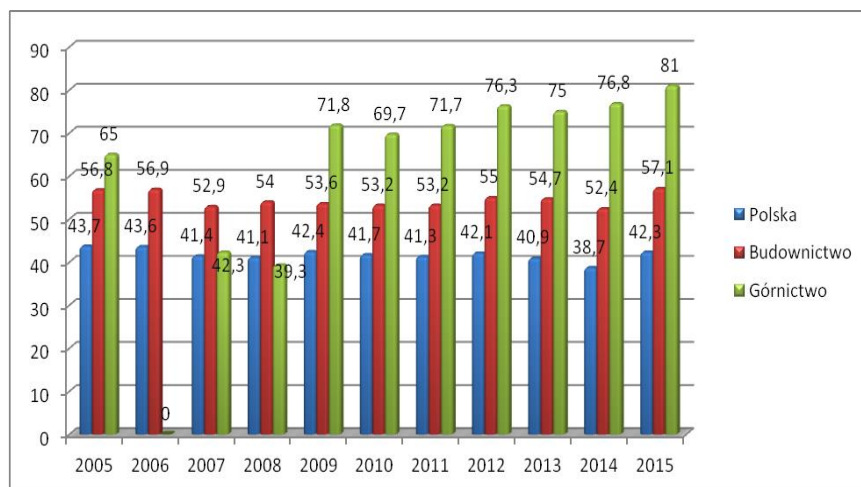
Rys. 2. Zmiany wartości wskaźnika częstości wypadków śmiertelnych na 100 000 pracujących w latach 2005-2015 w Polsce oraz w branżach budownictwa i górnictwa

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



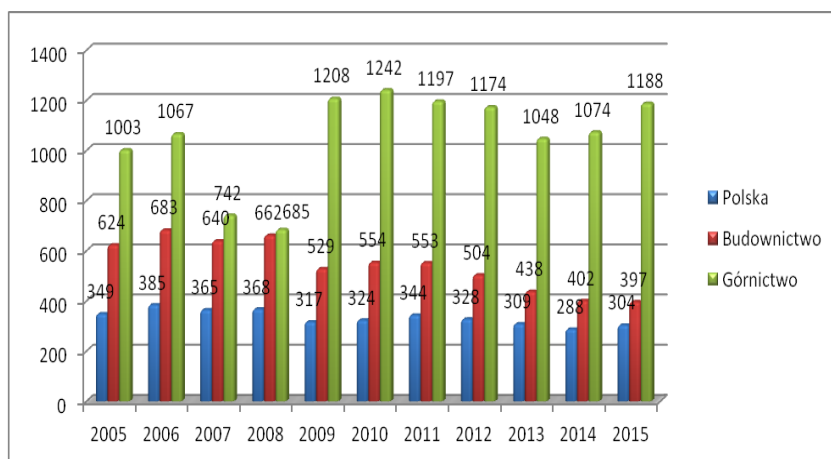
Rys. 3. Zmiany wartości wskaźnika częstości wypadków ciężkich na 100 000 pracujących w latach 2005-2015 w Polsce oraz w branżach budownictwa i górnictwa

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Rys. 4. Zmiany wartości wskaźnika ciężkości wypadków w latach 2005-2015 w Polsce oraz w branżach budownictwa i górnictwa

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Rys. 5. Zmiany wartości wskaźnika ryzyka wypadków w latach 2005-2015 w Polsce oraz w branżach budownictwa i górnictwa

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wartość wskaźnika częstości wypadków ogółem na 1000 pracujących w Polsce zawierała się w przedziale od 7,19 do 8,96 (średnia arytmetyczna i odchylenie standardowe $8,01 \pm 0,60$). Wykazano małą zmienność (współczynnik zmienności 7,5%), tendencję rosnącą w latach 2005-2008 (+12,1%), spadek w 2009 r. (–16,6%), tendencję rosnącą w latach 2009-2011 (+11,6%), tendencję malejącą w latach 2011-2015 (–13,8%). W analizowanym przedziale można mówić o tendencji rosnącej w latach 2005-2008 (+12,1%) z maksimum w 2008 r. oraz o braku tendencji w latach 2009-2015.

Wartość wskaźnika częstości wypadków ogółem na 1000 pracujących w budownictwie mieściła się w zakresie od 6,96 do 12,26 ($9,98 \pm 1,76$). Zaobserwowano małą zmienność (17,6%), tendencję rosnącą w latach 2005-2008 (+11,6%), spadek w 2009 r. (–19,5%), wzrost w 2010 r. (+5,8%), tendencję malejącą w latach 2010-2015 (–33,1%). W badanym zakresie można mówić o braku tendencji w latach 2005-2010 z maksimum w 2008 r. oraz o tendencji malejącej w latach 2010-2015 (–33,1%).

Wartość wskaźnika częstości wypadków ogółem na 1000 pracujących w górnictwie zawierała się w przedziale od 13,97 do 17,82 ($15,97 \pm 1,33$). Wykazano małą zmienność (8,3%), tendencję rosnącą w latach 2005-2007 (+13,7%), spadek w latach 2007-2009 (–4,1%), wzrost w 2010 r. (+5,9%), tendencję malejącą w latach 2010-2013 (–21,6%), stały poziom w 2014 r. (różnica 0,01), wzrost w 2015 r. (+4,9%). W analizowanym przedziale można mówić o tendencji rosnącej w latach 2005-2010 (+12,9%) z maksimum w 2010 r. oraz o tendencji malejącej w latach 2010-2015 (–17,7%).

Wartość wskaźnika częstości wypadków śmiertelnych na 100 000 pracujących w Polsce mieściła się w zakresie od 2,21 do 4,56 ($3,51 \pm 0,84$). Zaobserwowano umiarkowaną zmienność (23,9%), naprzemienny wzrost i spadek w latach 2005-2010, tendencję malejącą w latach 2010-2014 ($-42,7\%$), wzrost w 2015 r. ($+12,7\%$). W badanym zakresie można mówić o braku tendencji w latach 2005-2010 z maksimum w 2006 r. oraz o tendencji malejącej w latach 2010-2015 ($-35,5\%$).

Wartość wskaźnika częstości wypadków śmiertelnych na 100 000 pracujących w budownictwie zawierała się w przedziale od 6,74 do 17,49 ($12,03 \pm 3,45$). Wykazano umiarkowaną zmienność (28,7%), tendencję malejącą w latach 2005-2007 ($-28,5\%$), wzrost w 2008 r. ($+18,5\%$), tendencję malejącą w latach 2008-2014 ($-54,5\%$), wzrost w 2015 r. ($+23,3\%$). Różnica wartości pomiędzy końcami przedziału $-52,5\%$. Można mówić o tendencji malejącej z maksimum w 2007 r.

Wartość wskaźnika częstości wypadków śmiertelnych na 100 000 pracujących w górnictwie mieściła się w zakresie od 10,38 do 22,27 ($14,92 \pm 2,82$). Zaobserwowano małą zmienność (19,6%), wzrost w 2006 r., spadek w 2007 r., wzrost w latach 2008-2009, spadek w 2010 r., wzrost w 2011 r., spadek w latach 2011-2013, wzrost w 2014 r., spadek w 2015 r. W analizowanym zakresie występował na przemian wzrost i spadek, można mówić o braku tendencji, z maksimum w 2009 r.

Wartość wskaźnika częstości wypadków ciężkich na 100 000 pracujących w Polsce zawierała się w przedziale od 4,12 do 9,05 ($6,48 \pm 1,78$). Wykazano umiarkowaną zmienność (27,5%), tendencję malejącą w latach 2005-2010 ($-38,3\%$), wzrost w 2011 r. ($-8,1\%$), tendencję malejącą w latach 2011-2015 ($-31,7\%$). Różnica wartości pomiędzy granicami zakresu $-54,5\%$. Można mówić o tendencji malejącej, z maksimum w 2005 r.

Wartość wskaźnika częstości wypadków ciężkich na 100 000 pracujących w budownictwie mieściła się w zakresie od 9,07 do 28,00 ($17,67 \pm 6,41$). Zaobserwowano umiarkowaną zmienność (36,3%), tendencję rosnącą w latach 2005-2007 ($+9,5\%$), tendencję malejącą w latach 2007-2010 ($-44,8\%$), wzrost w 2011 r. ($+5,0\%$), tendencję malejącą w latach 2011-2014 ($-44,1\%$), wzrost w 2015 r. ($+10,4\%$). Różnica wartości pomiędzy granicami zakresu $-60,9\%$. Można mówić o tendencji malejącej z maksimum w 2007 r.

Wartość wskaźnika częstości wypadków ciężkich na 100 000 pracujących w górnictwie zawierała się w przedziale od 6,86 do 22,27 ($13,27 \pm 4,25$). Wykazano umiarkowaną zmienność (32,0%), spadek w 2006 r., wzrost w 2007 r., spadek w 2008 r., wzrost w 2009 r., spadek w latach 2009-2012, wzrost w latach 2012-2014, spadek w 2015 r. W analizowanym przedziale występował na przemian wzrost i spadek. Można mówić o braku tendencji, z maksimum w 2009 r.

Wartość wskaźnika ciężkości wypadków w Polsce mieściła się w zakresie od 38,7 do 43,7 ($41,7 \pm 1,3$). Zaobserwowano małą zmienność (3,1%), spadek w latach 2005-2008 (-5,9%), wzrost w 2009 r. (+3,2%), spadek w latach 2009-2011 (-2,6%), wzrost w 2012 r. (+1,9%), tendencję malejącą w latach 2012-2014 (-8,1%), wzrost w 2015 r. (+9,3%). W badanym zakresie występował na przemian wzrost i spadek. Można mówić o braku tendencji, z maksimum w 2005 r.

Wartość wskaźnika ciężkości wypadków w budownictwie zawierała się w przedziale od 52,4 do 57,1 ($54,5 \pm 1,6$). Wykazano małą zmienność (2,9%), stały poziom w 2006 r. (różnica 0,1), spadek w 2007 r. (-7,0%), wzrost w 2008 r. (+2,1%), spadek w latach 2008-2010 (-1,5%), identyczną wartość w 2011 r., wzrost w 2012 r. (+3,4%), spadek w latach 2012-2014 (-4,7%), wzrost w 2015 r. (+9,0%). W analizowanym przedziale na przemian występował wzrost i spadek. Można mówić o braku tendencji, z maksimum w 2015 r.

Wartość wskaźnika ciężkości wypadków w górnictwie mieściła się w zakresie od 39,3 do 81,0 ($66,9 \pm 13,1$), zaobserwowano małą zmienność (19,6%), wzrost w 2006 r. (+2,8%), nagły spadek w latach 2007-2008 (42,3 i 39,3), nagły wzrost w 2009 r. (71,8), spadek w 2010 r. (-2,9%), tendencję rosnącą w latach 2010-2012 (+9,5%), spadek w 2013 r. (-1,7%), tendencję rosnącą w latach 2013-2015 (+8,0%). W badanym zakresie można mówić o braku tendencji w latach 2005-2011 oraz o tendencji rosnącej w latach 2011-2015 (+13,0%), z maksimum w 2015 r.

Wartość wskaźnika ryzyka wypadków w Polsce zawierała się w przedziale od 288 do 385 (335 ± 29). Wykazano małą zmienność (8,7%), naprzemienny wzrost i spadek w latach 2005-2009, tendencję rosnącą w latach 2009-2011 (+8,5%), tendencję malejącą w latach 2011-2014 (-16,3%), wzrost w 2015 r. (+5,6%). W analizowanym przedziale można mówić o braku tendencji w latach 2005-2011, z maksimum w 2006 r., oraz o tendencji malejącej w latach 2011-2015 (-11,6%).

Wartość wskaźnika ryzyka wypadków w budownictwie mieściła się w zakresie od 397 do 683 (544 ± 97), zaobserwowano małą zmienność (17,8%), naprzemienny wzrost i spadek w latach 2005-2010, stały poziom w 2011 r. (różnica 1), tendencję malejącą w latach 2011-2015 (-28,2%). W badanym zakresie można twierdzić o braku tendencji w latach 2005-2011, z maksimum w 2006 r. oraz o tendencji malejącej w latach 2011-2015 (-28,2%).

Wartość wskaźnika ryzyka wypadków w górnictwie zawierała się w przedziale od 685 do 1242 (1057 ± 178). Wykazano małą zmienność (16,8%), wzrost w 2006 r. (+6,4%), nagły spadek w latach 2007-2008 (742 i 685), nagły wzrost w 2009 r. (1208), wzrost w 2010 r. (+2,8%), tendencję malejącą w latach 2010-2013 (-15,6%), tendencję rosnącą

w latach 2013-2015 (+13,4%). W analizowanym przedziale można mówić o braku tendencji w latach 2005-2009 oraz o stabilizacji w latach 2009-2015 (1162 ± 67) z maksimum w 2010 r.

Podsumowanie i wnioski

Na podstawie przeprowadzonych badań zróżnicowania ryzyka wypadków przy pracy w latach 2005-2015 w Polsce oraz w budownictwie i górnictwie można stwierdzić, że:

- Wartość wskaźnika częstości wypadków ogółem na 1000 pracujących była dla budownictwa 1,25 razy większa niż dla Polski, a dla górnictwa 1,99 razy większa. Wartość wskaźnika dla Polski cechowała się tendencją rosnącą w latach 2005-2008 (+12,1%) i brakiem tendencji w latach 2009-2015; dla budownictwa brakiem tendencji w latach 2005-2010 i tendencją malejącą w latach 2010-2015 (-33,1%); dla górnictwa tendencją rosnącą w latach 2005-2010 (+12,9%) i tendencją malejącą w latach 2010-2015 (-17,7%).
- Wartość wskaźnika częstości wypadków śmiertelnych na 100 000 pracujących była dla budownictwa 3,43 razy większa niż dla Polski, a dla górnictwa 4,25 razy większa. Wartość wskaźnika dla Polski charakteryzowała się brakiem tendencji w latach 2005-2010 i tendencją malejącą w latach 2011-2015 (-35,5%), dla budownictwa tendencją malejącą (-52,5%), a dla górnictwa brak było tendencji.
- Wartość wskaźnika częstości wypadków ciężkich na 100 000 pracujących była dla budownictwa 2,73 razy większa niż dla Polski, a dla górnictwa 2,05 razy większa. Wartość wskaźnika dla Polski cechowała się tendencją malejącą (-54,5%), podobnie dla budownictwa (-60,9%), a dla górnictwa brak było tendencji.
- Wartość wskaźnika ciężkości wypadków była dla budownictwa 1,31 razy większa niż dla Polski, a dla górnictwa 1,60 razy większa. Wartość wskaźnika dla Polski charakteryzowała brakiem tendencji, podobnie dla budownictwa, a dla górnictwa brakiem tendencji w latach 2005-2011 i tendencją rosnącą w latach 2011-2015 (+13,0%).
- Wartość wskaźnika ryzyka wypadków była dla budownictwa 1,65 razy większa niż dla Polski, a dla górnictwa 3,16 razy większa. Wartość wskaźnika dla Polski cechowała się brakiem tendencji w latach 2005-2011 i tendencją malejącą w latach 2011-2015 (-11,6%), podobnie dla budownictwa: brakiem tendencji w latach 2005-2011 i tendencją malejącą w latach 2011-2015 (-28,2%), a dla górnictwa brakiem tendencji w latach 2005-2009 i stabilizacją w latach 2009-2015.

Bibliografia

Krause M., *Badania zróżnicowania ryzyka wypadków przy pracy na przykładzie analizy bezwzględnej i wskaźnikowej dla branży budownictwa i Polski*, [w:] *Warunki środowiska pracy a zdrowie pracowników*, t. 2, I. Romanowska-Słomka, J. Szczurowski (red.), Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Wałbrzychu, Wałbrzych 2016.

Krause M., *Badania zróżnicowania ryzyka wypadków przy pracy na przykładzie analizy bezwzględnej i wskaźnikowej dla branży górnictwa i Polski*, „Przegląd Górniczy” 2015, t. 1111, nr 6.

Krause M., *Identyfikacja obszarów podwyższonego ryzyka wypadków przy pracy na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego*. [w:] *Paradygmaty badań nad bezpieczeństwem. Jednostki, grupy i społeczeństwa*, t. 1, M. Kopczewski, A. Kurkiewicz, S. Mikołajczak (red.), Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu, Poznań 2015.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 stycznia 2009 r. w sprawie statystycznej karty wypadku przy pracy (Dz.U. z 2009 r. Nr 14, poz. 80, z późn. zm.).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (Dz.U. z 2009 r. Nr 105, poz. 870).

Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. z 2016 r. poz. 1666, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1242, z późn. zm.).

Wypadki przy pracy (lata 2005-2015), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2006-2016.

Zakończenie

W niniejszej publikacji podjęto w poszczególnych referatach i artykułach bardzo różną tematycznie problematykę w przedmiotach materialnym i formalnym nauk o bezpieczeństwie. Wspomniana różnorodność wynika z reprezentowania przez Autorów książki wielu uczelni, a w związku z tym także właściwych tymże uczelniom kultur poznania bezpieczeństwa. Zatem cechy prezentowanych wytworów poznania są wynikiem różnych wzorców zachowań Autorów – podmiotów poznających i rozwiązujących problemy w obszarze nauk o bezpieczeństwie. Sytuacja ta jest źródłem różnic strukturalno-prawdziwościowych prezentowanych tekstów. Różnice te są naturalne przy tak pluralistycznym zbiorze referatów i artykułów.

Jednak pomimo, a może na skutek zidentyfikowanego zróżnicowania podejść epistemologicznych poszczególnych Autorów, w książce wyraziście rysuje się dylemat naukowego poznawania problemów bezpieczeństwa podmiotów. Polega on na nierozstrzygniętej dysjunkcji: bądź w naukach o bezpieczeństwie należy zajmować się wąsko jedynie badaniem natężenia cechy „bezpieczeństwa” pośród jego przedmiotów referencyjnych: jednostki, społeczeństwa i państwa, bądź też podejmować szeroko i wielowymiarowo także problematykę tworzenia, doskonalenia systemów operacyjnych bezpieczeństwa, w tym bezpieczeństwa międzynarodowego.

Autorzy niniejszego opracowania, postrzegając *quid facti* szeroko przedmiot materialny nauk o bezpieczeństwie, wpisują się w nurt badawczy skupiający naukowców wielowymiarowo rozumiejących problematykę bezpieczeństwa różnych podmiotów. Poszerzając rozumienie „bezpieczeństwa” nawet w tak różnych kulturach poznawczych, jakie prezentują Autorzy tej książki, wpisuje się prawdopodobnie w stały już i nieunikniony trend inkluzywnego: inter-, trans-, multi-, syndyscyplinarnego badania bezpieczeństwa podmiotów w różnych wymiarach przedmiotowych.

Uogólniając, należy wyrazić nadzieję, że Czytelnicy niniejszej książki przyjmą teksty poszczególnych Autorów krytycznie, ale życzliwie. W rezultacie prezentowana publikacja może stać się kanwą do kontynuowania dyskusji nie tylko nad podjętymi w niej konkretnymi problemami bezpieczeństwa, ale także nad zakresem materialnym i formalnym nauk o bezpieczeństwie.

prof. dr hab. inż. Andrzej Glen

Prezes Zarządu Głównego

Polskiego Towarzystwa Nauk o Bezpieczeństwie

